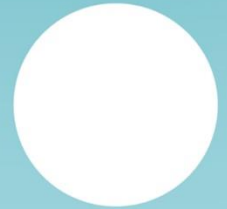


Praca doktorska opracowana na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej
Promotor: prof. dr hab. inż. arch. J. Krzysztof Lenartowicz

mgr inż. arch. Anna Szewczyk-Świątek



**ARCHITEKTURA I AKTYWNY PRZEMYSŁ CIĘŻKI
O PRZEDSIĘWZIĘCIACH WPŁYWAJĄCYCH NA SPOŁECZNE POSTRZEGANIE
PRZEMYSŁU W ŚWIETLE NIEMIECKICH I POLSKICH DOŚWIADCZEŃ
Z REWITALIZACJĄ TERENÓW ZWIĄZANYCH Z GÓRNICTWEM**



mgr inż. arch. Anna Szewczyk-Świątek

**ARCHITEKTURA I AKTYWNY PRZEMYSŁ CIĘŻKI:
O PRZEDSIĘWZIĘCIACH WPŁYWAJĄCYCH NA SPOŁECZNE POSTRZEGANIE PRZEMYSŁU
W ŚWIELE NIEMIECKICH I POLSKICH DOŚWIADCZEŃ
Z REWITALIZACJĄ TERENÓW ZWIĄZANYCH Z GÓRNICTWEM**

praca doktorska opracowana na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej
promotor: prof. dr hab. inż. arch. J. Krzysztof Lenartowicz

Praca realizowana w ramach projektu *Doctus – Małopolski fundusz stypendialny dla doktorantów* nr 179/2011

Kraków 2023

SPIS TREŚCI

WSTĘP	5
I. WPROWADZENIE	7
II. PROBLEM BADAWCZY I JEGO AKTUALNOŚĆ ORAZ PRZEDMIOT PRACY	7
III. CELE PRACY I PYTANIA BADAWCZE.....	10
IV. TEZA.....	12
V. STRUKTURA PRACY	13
VI. ZAKRES PRACY: TEMATYCZNY, TERYTORIALNY I CZASOWY	14
VII. METODA PRACY I METODY PRACY BADAWCZEJ	16
VIII. STAN BADAŃ	21
IX. POJĘCIA PODSTAWOWE UŻYWANE W PRACY	29
ROZDZIAŁ 1 O PROJEKTOWANIU PRZESTRZENI UŻYTKOWANYCH W CZASIE WOLNYM W TERENACH ZWIĄZANYCH Z GÓRNICTWEM	35
1.1 O ZIELENI I REKREACJI W TERENACH ZWIĄZANYCH Z GÓRNICTWEM.....	37
1.1.1. <i>Kocham za brak</i>	37
1.1.2. Tereny niezamieszkane i ich użytkownicy	39
1.1.3 O terenach przeznaczonych na zielen w aktywnej działalności górniczej w dawnych czasach	42
1.1.4 O roli zieleni w terenach związanych z górnictwem dzisiaj	43
1.1.5 O celowości upubliczniania obszarów o charakterze przyrodniczym w trakcie eksploatacji	46
1.1.6 Zielen bez szczególnych wartości jako narzędzie zmiany	50
1.1.7 Zielen jako narzędzie definiujące tereny eksploatowane i determinowane przez eksploatację	51
1.1.8 Zdziczenie – sposób na zagospodarowanie terenów związanych z górnictwem	53
1.1.9 Konfliktowe elementy zagospodarowania	55
1.1.10 Czas wolny w terenach związanych z górnictwem	56
1.1.11 Zielen projektowana i zdziczała jako narzędzie zmiany terenów niezamieszkałych w miejsca użytkowane w czasie wolnym.....	58
1.2 TERENY ZWIĄZANE Z GÓRNICTWEM I CZAS WOLNY: PIERWSZE PROJEKTY URBANISTYCZNE ADAPTACJI TERENÓW ZWIĄZANYCH Z PODUPADAJĄCYM PRZEMYSŁEM CIĘŻKIM	61
1.2.1 Pionierzy rewitalizacji w regionach górniczych	61
1.2.2 Przyrodnicze przestrzenie powstałe w wyniku urbanizacji związanej z przemysłem	63
1.2.3 „Naturalna zielen” jako przestrzeń „dla ludzi”	65
1.2.4 Od „naturalnej zieleni” do zdziczałych terenów przemysłu.....	66
1.2.5 Zarządzanie publicznym użytkowaniem terenów związanych z przemysłem	69
1.2.6 Niewiążące projektowanie w ożywianiu terenów przemysłu przez ich publiczne użytkowanie	71
1.2.7 Constant: powiązanie przestrzeni zmian z terenami przemysłu.....	71
1.2.8 Cedric Price: efemeralizacja i starzenie się.....	78
1.2.9 Niewiążące projektowanie jako alternatywa do projektowania przestrzeni zieleni o określonej estetyce	82
PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU 1.....	84

ROZDZIAŁ 2 NORMALIZACJA TERENÓW PRZECHODZĄCYCH TRANSFORMACJĘ – NIEMIECKIE DOŚWIADCZENIA REALIZACYJNE	87
2.1 OD PROJEKTÓW ANGAŻUJĄCYCH UŻYTKOWNIKÓW W PRZEMIANY TERENÓW ZWIĄZANYCH Z PRZEMYSŁEM CIĘŻKIM DO NORMALIZACJI TYCH TERENÓW	89
2.1.1 Teren przemysłowy jako <i>Strefa Przedsiębiorczości</i>	89
2.1.2 <i>Strefy Autonomiczne</i> na terenach zdegradowanych	92
2.1.3 Od projektów Constanta i Price'a do Zagłębia Ruhry	95
2.1.4. Historyczny kontekst zagospodarowania hałd w Zagłębiu Ruhry	96
2.1.5 Działania artystów, aktywistów i urbanistów w Zagłębiu	97
2.1.6. O zagospodarowaniu hałd w Zagłębiu Ruhry	100
2.1.7. <i>Czworościan (Haldenereignis Emscherblick – Tetraeder)</i> na hałdzie w Bottrop	104
2.1.8 <i>Bardziej zrozumiały krajobraz</i>	105
2.1.9 Angażowanie użytkowników w zrozumienie krajobrazu przemysłu	106
2.1.10 <i>Krajobraz symultaniczny</i>	107
2.1.11 Niewiążące planowanie w Zagłębiu Ruhry	108
2.1.12 Wpływ zagospodarowania hałd na kolejne przedsięwzięcia	110
2.1.13 W kierunku <i>normalizacji</i> terenów przechodzących transformację	111
2.2 NORMALIZACJA TERENÓW PRZECHODZĄCYCH TRANSFORMACJĘ – OPIS NARZĘDZI BADAWCZYCH	114
2.2.1 Potrzeba <i>normalizacji</i> i metoda jej badania	114
2.2.2 Ankiety jako narzędzie badawcze	115
2.2.3 Karty analityczne jako narzędzie badawcze	125
2.3 CHARAKTERYSTYKA ANALIZOWANYCH PRZYPADKÓW NIEWIĄŻĄCYCH PRZEDSIĘWZIĘĆ SŁUŻĄCYCH NORMALIZACJI AKTYWNYCH TERENÓW PRZEMYSŁU CIĘŻKIEGO Z NIEMIEC	138
2.3.1 Zarządzanie zaangażowaniem prowadzące do <i>normalizacji</i>	138
2.3.2 Charakterystyka lokalizacji	140
2.3.3 Przedsięwzięcia angażujące użytkowników do wykorzystywania terenów przemysłu w czasie wolnym	145
2.3.4 Pomysły na miejsca, a optymalizacja kosztów budowy i utrzymania przedsięwzięć (służących <i>normalizacji</i>)	154
2.3.5 Uwzględnienie rzeczywistej fizjonomii środowiska	166
2.3.6 <i>Normalizacja</i> i rzeczywisty stan środowiska – landmarki w symultanicznym krajobrazie	175
2.3.7 O landmarkach jako niewiążących projektach służących <i>normalizacji</i>	176
2.4 KRAJOBRAZ XXI WIEKU W SĄSIEDZTWIE KOPALNI HAMBACH	179
2.4.1 W kierunku uprzemysłowienia przemysłowych terenów	179
2.4.2 Problem postrzegania terenów i obiektów jako krajobrazu	181
2.4.3 Czas w projektowaniu krajobrazów przemysłowych	182
2.4.4 O projektowaniu krajobrazu w sąsiedztwie kopalni Hambach	184
2.4.5 Kopalnia Hambach	186
2.4.6 Rekultywacja i zagospodarowanie sąsiedztwa Kopalni Hambach	187
2.4.7 <i>Terra Nova</i> jako przedsięwzięcie inicjujące zmiany w regionie	191
2.4.8 Plany zagospodarowania kopalni Hambach na tle transformacji Zagłębia Reńskiego	197
2.4.9 Przemysłowy krajobraz XXI wieku	198
2.4.10 Współczesne krajobrazy przemysłu i przestrzenie czasu wolnego	200
PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU 2	202

ROZDZIAŁ 3 NORMALIZACJA TERENÓW ZWIĄZANYCH Z GÓRNICTWEM – WŁASNE POSZUKIWANIA PROJEKTOWE	205
3.1 GÓRNICTWO W POLSCE I POTRZEBA JEGO NORMALIZACJI	207
3.1.1 O podobieństwie terenów związanych z górnictwem w Polsce i w Niemczech	207
3.1.2 O okolicznościach <i>normalizacji</i> terenów związanych z górnictwem w Polsce	209
3.2 POLSKIE DOŚWIADCZENIA Z NORMALIZACJĄ TERENÓW AKTYWNEGO PRZEMYSŁU	210
3.2.1 Rewitalizacja i eksploatacja górnicza – charakterystyka podjętego badania przez projektowanie	210
3.2.2 Wybór przypadków	211
3.2.3 Karty projektowe jako narzędzie badawcze	212
3.3 CHARAKTERYSTYKA ANALIZOWANYCH PRZYPADKÓW NIEWIĄŻĄCYCH PRZEDSIĘWZIĘĆ SŁUŻĄCYCH NORMALIZACJI AKTYWNYCH TERENÓW PRZEMYSŁU CIĘŻKIEGO W POLSCE	230
3.3.1 Schemat postępowania	230
3.3.2 Charakterystyka syntetyzująca projektowanych przedsięwzięć	231
3.3.3 Landmarki zwracające uwagę użytkowników na estetykę środowiska przemysłowego	233
3.3.4 Rekultywacja jako działanie umożliwiające tworzenie landmarków	240
3.3.5 Poszerzanie lub zmiana terenu eksploatacji górniczej jako działanie kształtujące obiekty pełniące rolę landmarków	245
3.3.6 Transformacja górnictwa jako szansa na budowę obiektów infrastruktury o cechach landmarków	252
3.3.7 <i>Normalizacja</i> terenów związanych z górnictwem w autorskich doświadczeniach projektowych	262
PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU 3.....	265
PODSUMOWANIE.....	269
TEZA I JEJ WERYFIKACJA.....	271
WNIOSKI KOŃCOWE	277
PLAN DALSZYCH BADAŃ	281
BIBLIOGRAFIA.....	283
SPIS ILUSTRACJI I ICH ŹRÓDŁA.....	301
SPIS KART	310
ZAŁĄCZNIKI.....	311
STRESZCZENIE	318
PODZIĘKOWANIA	317



WSTĘP

I. WPROWADZENIE

W pracy badam zagadnienie budowy terenów użytkowanych w czasie wolnym, w sąsiedztwie terenów **aktywnego** przemysłu ciężkiego. Analizuję realizacje z Wielkiej Brytanii i Niemiec od połowy XIX w. do czasów współczesnych [2022] oraz omawiam własne, polskie, doświadczenia projektowe (2015 – 2022). Dowodzę, że określone rozwiązania architektoniczno-urbanistyczne służą *normalizacji* terenów przemysłu w *trakcie transformacji* i mogą legitymizować prowadzoną działalność przemysłową.

II. PROBLEM BADAWCZY I JEGO AKTUALNOŚĆ ORAZ PRZEDMIOT PRACY

Kopalnia Bełchatów - planujemy w przyszłości zamienić ją w dwa największe jeziora w środkowej Polsce. Udało nam się stworzyć Górę Kamieńsk, która jest na tyle malownicza, że warto na nią wjechać ... i ewentualnie zjechać. W całym kraju zasadziliśmy ponad czterdzieści milionów drzew i krzewów, a pod stworzonym przez nas jeziorem spokojnie podpisałaby się natura. PGE – Polska Grupa Energetyczna. Robimy prąd, góry, jeziora i lasy (PGE 2013, spot tv).

Z powyżej zacytowanego tekstu promującego działalność PGE¹ można odnieść wrażenie, że efektami działalności górniczej są: energia i krajobraz przyrodniczy. Wygląd środowiska, które ilustruje finałowe ujęcie spotu telewizyjnego to malownicza sceneria – artystyczna wizja obszaru, w bliżej nieokreślonej przyszłości, po zakończeniu eksploatacji surowców (**il. 0.1**). Niewiele form działalności człowieka może się cieszyć takim uznaniem jak estetycznie spójny krajobraz – łączący działalność kulturową i przyrodę w miłym dla oka obrazie. Krajobraz, będący efektem dobrego zarządzania, traktowany jako obszar produkcyjny, w którym działalność człowieka harmonijnie wpisuje się w przyrodę, to teren, z którego działalność przemysłowa nie musi odchodzić (**il. 0.2**). Warto w tym kontekście spojrzeć na obraz prezentowany przez PGE jako na rzecz mówiącą o tym co niewidoczne, o tym co znajduje się poza polem publicznej uwagi. Jasna jest przyczyna działania w krajobrazie (wydobycie surowców, w tym przypadku energetycznych), widoczny jest zamierzony efekt, pod którym *spokojnie podpisałaby się natura*. Moim celem nie jest krytykowanie arogancji przedsiębiorstwa wobec natury, procesów



II. 0.1. Malowniczy krajobraz przyrodniczo-kulturowy jako efekt działalności górniczej (spot telewizyjny PGE, 2013)



II. 0.2. Produkcyjny krajobraz przyrodniczo-kulturowy
Crete Senesi
(Fot. louis-garden, 2007)

¹ PGE – Polska Grupa Energetyczna – spółka kontrolowana przez Skarb Państwa, zarządzająca m.in. dwoma kopalniami węgla brunatnego, czterema elektrowniami, elektrociepłowniami, farmami wiatrowymi – największy producent energii w Polsce.

przyrodniczych, które toczą się dziesiątki, setki lat. Moją uwagę bardziej przykuwa skupienie decydentów i użytkowników na ostatecznym obrazie terenów przekształconych – jako tych, z których przemysł się wycofał. Ogromną większość projektów rewitalizacji cechuje ten sam brak – **brak uwzględnienia okresu, w którym przemysł jeszcze funkcjonuje, a zmiany w krajobrazie zachodzą.**

Przekształcenie miejsc eksploatowanych w estetycznie spójny krajobraz jest postrzegane jako proces czasochłonny, mający na celu wyprowadzić obszar ze stanu kryzysowego. Praktyki służące wykonaniu tego zadania wymagają ponownego przemyślenia, w kontekście dzisiejszej (polskiej) definicji rewitalizacji² „po fakcie” (jakim jest wystąpienie sytuacji kryzysowej). Ważnym elementem pracy jest podkreślenie, że dzisiejsze postrzeganie projektowania przyszłego zagospodarowania terenów eksploatowanych jako działania koniecznego, nie jest jeszcze (w Polsce) powszechne w odniesieniu do terenów o mniej oczywistych walorach historycznych (bez obiektów zabytkowych) i estetycznych (nie postrzeganych jako piękne, monumentalne, rzadko uznawanych za wzniosłe). Co więcej, o ile rewitalizacja przestrzeni zurbanizowanych doczekała się systemowych rozwiązań (warto podkreślić wkład Instytutu Rozwoju Miast i Regionów), o tyle problemy ponownego zagospodarowania terenów niezamieszkałych, pozostają ciągle poza głównym polem uwagi, które koncentruje się na zdegradowanych obszarach zamieszkałych (czyli o dużej liczbie mieszkańców; charakteryzowanych przede wszystkim przez występowanie negatywnych zjawisk *społecznych* – por. Dz. U. 2021 poz. 485, art. 9 i art. 10, ust. 3).

W kontekście świadomości znaczenia czasu w rewitalizacji, słuszne wydaje się zwrócenie uwagi na obszary objęte eksploatacją jako te, w których sytuacja kryzysowa w aspektach przestrzennych może stopniowo narastać w czasie i długotrwale być obecna. Zagadnienie wydaje się szczególnie problematyczne w odniesieniu do obszarów niejednoznacznych i niezabudowanych, których systemowe rozwiązania nie obejmują – terenów związanych z górnictwem, pozbawionych uznanych wartości historycznych, o ograniczonych możliwościach wznoszenia zabudowy kubaturowej, rzadko uczęszczanych, ryzykownych dla inwestorów – ale o istotnej przestrzennie skali (**il. 0.3**).



Il. 0.3. Produkcyjny krajobraz Hambach (fot. własna, 2015)

² Rewitalizacja to *proces wyprowadzania ze stanu kryzysowego obszarów zdegradowanych, prowadzony w sposób kompleksowy, poprzez zintegrowane działania na rzecz lokalnej społeczności, przestrzeni i gospodarki, skoncentrowane terytorialnie, prowadzone przez interesariuszy rewitalizacji na podstawie gminnego programu rewitalizacji* (Dz. U. 2021 poz. 485, art. 2, ust. 1).

Problem zmienianych przez górnictwo przestrzeni w równej mierze dotyczy ich odrodzenia i ożywienia, co przemijania, starzenia się i wyeksploatowania. Przestrzenie przemysłu są obciążeniem, z którym trudno sobie poradzić zarówno władzom jak i społecznościom. Mimo to, to one i znajdujące się w nich obiekty, często stanowią ważne elementy tożsamości lokalnej. Jednak bezpośredni związek z problemami ekonomicznymi i środowiskowymi obszaru oraz ograniczona przydatność do zabudowy i pełnienia roli przestrzeni publicznych – sprawiają, że darzone są ambiwalentnymi uczuciami.

Opracowania na temat ożywiania terenów opuszczonych przez przemysł są liczne: to historie sukcesu (osiągniętego lub zamierzonego) i historie zaniedbań (z wskazaniem błędów i możliwości ich naprawy) – koncentrują się na ostatecznym efekcie. Wciąż nieliczne są studia przypadków *w trakcie przemian*, opisujących materialne w formie działania wyprzedzające, realizowane na wstępnym etapie przekształceń (przedrewitalizacyjnych).

W literaturze przedmiotu można też zauważyć niedobór analiz rozwiązań będących konsekwencjami braków, które są przecież codziennością procesu transformacji (braków funkcjonalnych, degradacji, niedostępności dla mieszkańców). Niewiele znajdujemy rozwiązań, które korzystają z przestrzeni przemysłowych, a w ich (pierwotnie) rynkowo waloryzowanej bezużyteczności mogą dostrzec potencjał³.

Warto od razu podkreślić, że omawiane dalej projekty teoretyczne i realizacje, nie wynikają z idealistycznego buntu wobec rzeczywistości. Raczej ze spostrzeżenia, że problemy są rozwiązywane zbyt późno. Tych kilka rozdziałów, składających się na rozprawę, łączy temat zmian oczekiwań wobec przestrzeni wspólnych, w tym wobec terenów eksploatowanych przez przemysł ciężki. Rozdziały tego opracowania mówią też o czymś równie ważnym, choć mniej oczywistym – o tym, że skupienie na formach skończonych sprawiło, że odwykliśmy od zauważania wpływu przemysłu na środowisko, w trakcie jego działania. Jego ponowne dostrzeżenie: może stanowić źródło inspiracji (dając szansę na zagospodarowanie terenów ignorowanych), ale też nowych zagrożeń i kłopotów.

³ Znaczącym wątkiem opracowań z tego obszaru wiedzy są prace dotyczące założeń parkowych na nieużytkach (np. Jakubowski 2020) oraz adaptacji na *fabryki kultury* budynków opuszczonych przez przemysł (np. Krivý 2012) jednak one przyjmują działalność przemysłową za minioną, a w tej pracy uwzględniam fakt, że działalność przemysłowa może być nadal aktywna.

problem

W tym kontekście uzasadnione jest podjęcie analizy form, funkcji i roli obiektów wprowadzanych w tereny, których stan i fizjonomia są konsekwencjami działalności górniczej w środowisku, gdzie działalność przemysłowa jest wciąż obecna.

Przedmiotem działalności górniczej, nie jest bowiem, tylko, tak w ostatnich latach kontrowersyjne, wydobywanie węgla. To również zasoby surowców skalnych, chemicznych i metalicznych, których eksploatacja skutkuje powstaniem form w krajobrazie, wynikających bezpośrednio z technologii wydobywania oraz przeróbki i przetwarzania surowców. Obiekty powstałe na skutek tego specyficznego formowania krajobrazu są nie mniej materialnymi niż budynki, formami podtrzymującymi urbanizację – zazwyczaj odległych od kopalni obszarów. I prawdopodobnie niewiele w tej kwestii się zmieni w kolejnych dziesięcioleciach. To co zasługuje na większą uwagę już dzisiaj, to problem ich zagospodarowania, gdy wydobywanie nie jest zakończone.

*przedmiot pracy
działania i materialne,
architektoniczne efekty
oswajające przemysł*

Przedmiotem pracy są działania i ich przestrzenne, materialne rezultaty (architektoniczno-urbanistyczne) mające na celu „oswojenie” przemysłu przez społeczeństwo (wpływające na: postrzeganie jego wpływu na krajobraz i zrozumienie roli w przekształcaniach środowiska).

III. CELE PRACY I PYTANIA BADAWCZE

*ogólny cel pracy
wskazanie na powiązania
konceptji obiektów i idei
projektowania
z eksploatowaną infrastrukturą
górnictwem i terenami
eksploatowanymi oraz na ich
cechy, które angażują
użytkowników w zmiany
gospodarczo-przestrzenne
(na wstępnym ich etapie)*

W pracy podejmuję próbę scharakteryzowania architektoniczno-urbanistycznych działań szczególnego rodzaju: przed-rewitalizujących – inicjujących przemianę terenów przemysłowych: nieuczęszczanych, o ograniczonych możliwościach wprowadzania zabudowy kubaturowej, niedostrzeganych, nie cieszących się zainteresowaniem inwestorów – w miejsca „dla ludzi”, rozpoznawalne i uczęszczane. Analizie zostaną poddane przykłady obiektów, które pełnią rolę narzędzi w procesie, sprawiając, że tereny eksploatowane, często określane jako przestrzenie, w których „nic nie ma”⁴ stają się obszarami charakterystycznymi i odwiedzanymi.

*cel naukowo-badawczy i
charakterystyka procesu*

Celem pracy jest analiza procesu przemiany wybranych obszarów związanych z górnictwem w przestrzenie użytkowane w czasie wolnym. Wskazanie na głównych uczestników tego procesu, na ich motywacje, zamierzenia i wdrożenia projektowe –

⁴ Określenie *nic tam nie ma* jako opis terenów przemysłowych, zostało wypowiedziane trudną do zliczenia ilość razy, w wywiadach i rozmowach prowadzonych w ramach podejmowanych przeze mnie prac nad koncepcjami wykorzystania terenów górniczych.

ma pozwolić scharakteryzować algorytm programów włączania tych przestrzeni w sieć przestrzeni użytkowanych, podkreślając skalę tych interwencji i związanych z tymi działaniami kontrowersji.

Dowodzę, że przejście: od postrzegania terenów jako bezużytecznych – do wypracowania metod działania sprzyjających ich zaadaptowaniu, było stopniowe. Zwracam uwagę na eksperymentalne (w swoim czasie) projekty i przedsięwzięcia, rzucające nowe światło na efekty działalności przemysłu ciężkiego, które bywają rozumiane jedynie jako efekty zniszczenia.

Staram się wykazać, że w ścisłym związku z eksploatacją podejmowano (i podejmuje się) konkretne działania, które łączą potrzeby eksploatacji zasobów z wyprzedzającymi działaniami z zakresu zarządzania środowiskiem i relacjami społecznymi. Moim celem jest też analiza społecznego postrzegania wybranych realizacji przed-rewitalizacyjnych (zbadanie opinii o obiektach wznoszonych we wstępnym etapie procesu), porównanie ich ze sobą oraz wskazanie zarówno osiągnięć jak i zagrożeń płynących, z tych materialnych w formie, działań (**il. 0.4**).

Analizuję też wybrane, własne projekty. Praca nad tymi komercyjnymi rozwiązaniami była działaniem, które miało określić determinanty rozwiązań, ocenianych jako możliwe do wdrożenia, przez polskie przedsiębiorstwa górnicze. Mimo, że traktowałam je jako projekty operacyjne, to celem badania jest też zwrócenie uwagi na ich elementy krytyczne – wskazujące na braki kulturowo-gospodarcze polskiej rzeczywistości.

W pracy przyjmuję, że przekształcanie terenów w wyniku działalności górniczej to długotrwały, konfliktowy proces i poszukiwane są odpowiedzi na pytania: Jakie cechy mają obiekty budowane we wstępnym etapie rewitalizacji? Kto i jak określa cele tych obiektów? Komu i czemu mają służyć? Jak są oceniane przez użytkowników? Jakie są ich mocne strony i z jakimi zagrożeniami się wiążą? Czy można określić ich relację z prowadzoną działalnością przemysłową? Jak zagraniczne doświadczenia realizacyjne mogą być wykorzystane w rodzimych warunkach?

Głównym celem praktycznym badania jest określenie jak projektowana jest *normalizacja* przemysłowych terenów otwartych i określenie jak można projektować ją lepiej – by mogła być realizowana przed zakończeniem eksploatacji (również w Polsce)?

cel naukowo-badawczy 2
rekonstrukcja historyczna
procesu
włączania terenów
niezabudowanych w sieć
przestrzeni użytkowanych

cel naukowo-badawczy 3
określenie cech obiektów
angażujących użytkowników
wznoszonych na terenach
pierwotnie niezamieszkałych
i ich roli w przekształcaniach
terenów niezabudowanych
w użytkowane

cel naukowo-badawczy 4
analiza projektów
wykonanych
dla przedsiębiorstw
i gmin górniczych

pytania badawcze



II. 0.4. *Kęsisko dla Ruhry* –
znak przemian i konfliktów
(graffiti FCK|RWE na
rzeźbie R. Serry,
fot. własna 2015)

cel projektowy

IV. TEZA

teza **Budowa obiektów zachęcających do podejmowania aktywności w czasie wolnym w terenach związanych z górnictwem jest skutecznym sposobem społecznej normalizacji obszarów aktywnej eksploatacji.**

Projektowanie pośredniego etapu przekształceń i inspirowanie przez architekturę zaangażowania użytkowników przestrzeni w zmiany, są kluczowymi wyzwaniami współczesnej rewitalizacji.

Budowa publicznie dostępnych obiektów, angażujących użytkowników w czasie wolnym (landmarków), w symultanicznie zmieniającym się środowisku (w którym opuszczanie terenów przez przemysł zachodzi równolegle do eksploatacji) służy kształtowaniu wrażliwości estetycznej na obiekty i tereny aktywnego przemysłu zmniejszając presję społeczną na szybkie zmiany.

Niewiążące przedsięwzięcia zachęcające do spędzania czasu wolnego w sąsiedztwie terenów przemysłu, pomagają zwiększać akceptację trwającej działalności i zaangażować podmioty górnicze w zmiany.

W miarę wygasania eksploatacji tereny przemysłowe stają się rezerwuarem przestrzeni możliwych do przekształcenia w tereny zieleni. Tendencja do skupiania uwagi użytkowników na estetyce zieleni sprzyja odwracaniu uwagi od projektowania pośredniego etapu przekształceń.

V. STRUKTURA PRACY

W pracy badam proces zagospodarowania terenów przemysłowych, modernizowanych w związku z odchodzeniem od działalności wydobywczej, w kontekście danych dotyczących ich budowy (kto je zainspirował?) i użytkowania (przez kogo są wykorzystywane?). W toku pracy podkreślam znaczenie przekształcania terenów związanych z przemysłem ciężkim w przestrzenie wykorzystywane w czasie wolnym, w tym rekreacyjnie. Podjęte badanie ma układ chronologiczny, jednak nie można go uznać za kompletne opracowanie dotyczące historii przekształceń terenów w otoczeniu przemysłu wydobywczego, czy adaptacji jego odpadów. Celem jest przedstawienie historycznej ewolucji podejścia do przedmiotowych terenów: od projektowania w skali regionalnej do realizacji o (stosunkowo) niewielkiej skali oddziaływania. Wskazanie na charakterystyczne etapy i cechy procesu oraz formy jakie w przebiegu procesu zostały zastosowane, służą jako inspiracja dla propozycji współczesnych wdrożeń.

chronologiczna, historyczna ewolucja idei adaptacji terenów przemysłu ze wskazaniem na możliwości współczesnych wdrożeń

Praca składa się z: części metodologicznej zawartej we wstępie, badawczej i projektowej. Na część badawczą (teoretyczno-analityczną) składa się rozdział pierwszy i drugi. Trzeci rozdział to część projektowa. Opracowanie kończy podsumowanie, wnioski, bibliografia, spis ilustracji, kart oraz załączniki.

trzy części (metodologiczna, badawcza, projektowa), podsumowanie, spisy i załączniki

W pierwszym rozdziale przeprowadzam dyskusję pojęć oraz poruszam przyczyny i skutki przestrzenne adaptacji obszarów przemysłowych na tereny zielone – o charakterze przyrodniczym i rekreacyjnym. Dalej analizuję pierwsze, historyczne, projekty adaptacji rozległych terenów przemysłu wydobywczego. Argumentuję, że przemiany przestrzeni przemysłu (w wyniku deindustrializacji) zostały powiązane z aktywnościami podejmowanymi w czasie wolnym. Na koniec analizuję wpływ tych przemian na sposoby ożywiania problemowych obszarów.

rozdział 1

Rozdział drugi to analiza wybranych zagranicznych przedsięwzięć, które zostały wzniesione w ramach programów rewitalizacji o skali regionalnej – przestrzeni rekreacji w obszarach, z których przemysł górniczy się stopniowo wycofuje. Zawarłam w nim wyniki badań zagranicznych realizacji, które w strukturach architektoniczno-urbanistycznych rozpoznały narzędzia przydatne do pozyskiwania społecznej akceptacji i gospodarowania obszarem, w którym przemysł (również ciężki) nadal funkcjonuje.

rozdział 2

Trzeci rozdział to prezentacja i analiza własnych doświadczeń z projektowaniem terenów przemysłu ciężkiego

rozdział 3

w Polsce – badanie możliwości wdrożenia idei upublicznienia terenów, mimo trwającej eksploatacji.

*podsumowanie,
spisy, załączniki*

W podsumowaniu dowodzę prawdziwości tezy, formułuję wnioski oraz proponuję kierunki dalszych badań. Praca posiada dwa załączniki (ankiety – zał. 1A i 1B oraz pytania do wywiadów 2).

VI. ZAKRES PRACY: TEMATYCZNY, TERYTORIALNY I CZASOWY

• Zakres tematyczny badań

*analiza
rozwiązań przestrzennych
normalizujących publiczne
użytkowanie
otwartych terenów
przemysłowych*

Podstawowym zagadnieniem poruszonym w tej pracy jest analiza rozwiązań przestrzennych *normalizujących* publiczne użytkowanie otwartych terenów przemysłowych. Dążę do określenia sposobów postępowania możliwych do zastosowania w wybranych obszarach eksploatowanych górniczo i przestrzeniach w ich sąsiedztwie, mogących sprawić, że tereny przemysłowe staną się publicznie odwiedzane i uznawane za *normalne*. Badam przypadki projektowania i budowania obiektów *normalizujących*: przyciągających użytkowników i umożliwiających bezpieczne przebywanie i podejmowanie aktywności w czasie wolnym, w sąsiedztwie terenów przekształcanych przez przemysł ciężki.

*aspekt angażowania
społeczeństwa
w zmiany*

Wszystkie projekty i realizacje analizowane są w kontekście udziału społeczeństwa w zachodzących przemianach. Jako że eksploatacja surowców jest, w odróżnieniu od innych gałęzi gospodarki, związana z konkretną lokalizacją, a działalność przedsiębiorstw górniczych w dużym stopniu (w dzisiejszych czasach) zależy od przychylności lokalnych władz i miejscowych społeczności – w pracy analizuję sposoby angażowania społeczeństwa w proces zagospodarowania terenów przemysłowych. Materialne sposoby definiowania przestrzeni są rozważane jako działania grup społecznych, które starają się zdominować innych i uniknąć cudzej dominacji (Babbie 2019: 59) – w obszarze, w którym przemysł ciężki jest postrzegany przez interesariuszy jako korzystny lub przynoszący straty.

aspekt konfliktu

W tej pracy uwzględniam konfliktowy charakter działalności przemysłowej. Analizuję tereny sporne, o które toczą się „walki”: sympatyków wydobywania i domagających się zaprzestania go; tych „za” górnictwem, z tymi „za” rolnictwem; pomiędzy wyrażającymi zgodę na wyłączenie terenów z zabudowy, a zwolennikami zabudowywania; pomiędzy przedsiębiorstwami, które czerpią zyski z korzystania ze środowiska i społecznościami, które ponoszą straty środowiskowe. Uwzględniam też działania „trzeciej strony” (samorządów terytorialnych, projektantów), strony, która negocjuje rozwiązanie konfliktów, za pomocą narzędzi jakimi są:

projektowanie i budowa obiektów normalizujących. Sięgam do historycznych planów i projektów zabezpieczających możliwości wydobywania i modelowych (dzisiaj) metod postępowania z terenami, które nie cieszą się zainteresowaniem inwestorów i użytkowników. Podkreślam rolę angażowania użytkowników w zmiany oraz wpływ lokalizacji na rodzaj wdrażanych działań, stosowanych by zarządzać konfliktem wpisanym w użytkowanie omawianego typu obszarów.

Teoretyczno-historyczne i empirycznie-analityczne badania mają pomóc ustalić jaką rolę odgrywa adaptacja przestrzeni związanych z przemysłem ciężkim (na przestrzenie użytkowane w czasie wolnym). Mają wskazać jakie potrzeby przedsiębiorstw górniczych i społeczności ogniskują. Wskazanie ich charakterystycznych cech, mocnych stron i braków zainspirowało mnie do badania przez projektowanie alternatywnych rozwiązań. Ostatni etap stanowi analiza autorskich projektów, wykonanych na zamówienie przedsiębiorstw i gmin górniczych jako mediujących w zarysowanych konfliktach estetyczno-ekonomicznych w Polsce.

*aspekt wykorzystania obszarów
w czasie wolnym*

● Zakres terytorialny badań

Pierwszy rozdział pracy to konceptualna dyskusja, w której rozwijam aparat pojęciowy ułatwiający scharakteryzowanie dominującego aktualnie kierunku przemian terenów związanych z górnictwem w Europie i Polsce.

Europa

Dalej badam pierwsze (historyczne) koncepcje projektowe, w których podjęto zagadnienie projektowania przemian obszarów związanych z wydobywaniem w Wielkiej Brytanii i Niemczech, gdzie deindustrializacja stała się publicznym problemem najwcześniej. Niemieckie doświadczenia realizacyjne analizuję w drugim rozdziale.

Wielka Brytania, Niemcy

Trzeci rozdział jest analizą projektów opracowanych dla przedsiębiorstw i gmin górniczych w Polsce. Wszystkie opracowania zostały wykonane na zasadach komercyjnych. Lokalizacje nie zostały wybrane intencjonalnie, wynikały z potrzeb przedsiębiorstw i gmin, które zdecydowały się zamówić takie opracowania dla własnych celów.

Polska

● Zakres czasowy badań

Podjęte badania sięgają lat 60. XIX wieku, kiedy na skutek urbanizacji tereny przemysłowe zaczęły być przenoszone w peryferyjne lokalizacje. Główna część pracy to jednak analiza zmian zagospodarowania terenów związanych z przemysłem od lat 50. XX wieku – czasu, w którym mocniej zaczęły się rysować gospodarcze przemiany Europy.

*lata 50. XX w.–2022 r
(lata 60. XIX w.).*

W rozdziale drugim analizie poddaję obiekty zbudowane w latach 90. XX w. i pierwszym piętnastoleciu XXI wieku. Choć tego typu obiekty nadal powstają, zdecydowałam się wybrać przypadki, których znaczenie w trwających procesach przemian zostało ugruntowane przez upływ czasu.

Rozdział trzeci to omówienie projektów planowanych do wdrożenia z ostatnich dziesięciu lat – jako tych, które powstały w trakcie, i z inspiracji, prowadzonych przeze mnie prac badawczych nad tym tematem. Jako opracowania komercyjne odpowiadają na aktualne potrzeby przedsiębiorstw górniczych, ale jednocześnie są próbą wdrożenia wniosków wyciągniętych z badań zagranicznych realizacji, w postaci rozwiązań dostosowanych do polskich uwarunkowań i możliwości.

VII. METODA PRACY I METODY PRACY BADAWCZEJ

Wybór przypadków badanych w pracy, w której dążyłam do uzyskania operacyjnej użyteczności wniosków⁵ opiera się na założeniu, że: badania historyczne i budowanie teorii w oparciu o nie jest *projektem samym w sobie* [czyli] *strategią na bazie której rzeczy są wytwarzane lub uwypuklane (...) architektura jako wiedza jest tu postrzegana jako strategiczne narzędzie, w której siły ważące rozwój (...) są uwidaczniane (...)* [i dzięki ich krytycznemu zrozumieniu] *architektoniczny projekt nie jest tylko celem samym w sobie, ale daje możliwość ujawnienia (...) alternatywnego projektu* (Aureli 2013: 16). Innymi słowy, w pracy buduję argumentację, wykorzystując wiedzę architektoniczną, wysuwając na pierwszy plan zasady i aktorów, mających wpływ na zagospodarowanie terenów związanych z przemysłem. Ich badanie dało szansę na rozwinięcie zauważonych prawidłowości we własnych projektach (omawianych w rozdziale trzecim). W pracy opieram się na przypadkach, które pozwalają ujawnić, że dzisiaj zauważana tendencja do łączenia terenów przemysłu z terenami użytkowymi w czasie wolnym ma swoją chronologię i historię.

W pracy wykorzystałam następujące metody badawcze – ich dobór odpowiada problemom poruszonym w kolejnych rozdziałach.

• Badanie teoretyczne i historyczne (I+II)

• I Badanie teoretyczne

Rozdział pierwszy jest teoretyczną dyskusją łączącą rozważania z zakresu: inżynierii środowiska (naturalizacja, ochrona

dyskusja pojęć z różnych dziedzin i dyscyplin

⁵ Takie założenie przyświecało mi i promotorowi, zostało też ugruntowane przez nagrodzenie szkicu pracy stypendium Doctus (stanowiące istotne wsparcie finansowe badań) promujące podjęcie współpracy z przedsiębiorstwem w zakresie prowadzonych badań.

gatunkowa roślin), urbanistyki (tereny niezabudowane, rozproszona urbanizacja) oraz estetyki środowiska (dzikość i zdziczenie). Krytyczna analiza pojęć służy nakreśleniu ram dla dalszych rozważań dotyczących planowania przestrzennego i organizowania w materialnych formach długotrwałego procesu przekształceń problemowych obszarów. Rozważania mają zwracać uwagę na braki przekształceń terenów poeksploatacyjnych opierających się na wykorzystaniu tworzywa roślinnego.

• II Badanie historyczne

W kolejnej części sięgam do pierwszych, niezrealizowanych projektów adaptacji terenów górniczych: Constanta i Cedrica Price'a. Opisałam dobrze znane przykłady prac, tych czołowych teoretyków okresu początku deindustrializacji (l. 60. XX w.), których intelektualny wkład jest powszechnie doceniany w literaturze przedmiotu (np. Mathews 2007), ale nie był analizowany w kontekście zagadnienia planowania rewitalizacji (co dla mnie jest kluczowe). Źródłowe materiały archiwalne (ikonograficzne i tekstowe) zawierające: opisy, szkice, projekty, kolaże oraz zdjęcia makiet, stają się dla mnie punktem wyjścia do rozważań. Należy podkreślić, że wspomniani twórcy, temat przekształceń przestrzeni przemysłu podejmowali w swych pracach wielokrotnie. Zarówno w okresie, gdy zjawisko odchodzenia od górnictwa można było traktować jako *novum* (l. 50/60. XX w.), jak i w kolejnych latach, gdy jego konsekwencje były bardziej powszechnie dostrzegane w środowisku (l. 90. XX w.). Długoletnie zaangażowanie Constanta i Price'a w poruszaną tematykę pozwala również prześledzić wpływ ich prac na rozwiązania systemowe i operacyjne – np. niemieckie strategie przekształceń (mimo że projektowane przez nich rozwiązania przypisane do konkretnych lokalizacji nie zostały zrealizowane). Materiały audio-wizualne dokumentujących prace, publikacje, opisy projektów i wykłady Price'a i Constanta, świadectwa współpracowników i publikowane wywiady pozwoliły zgłębić nieporuszany w literaturze przedmiotu wątek ich prac – powiązania aktywności podejmowanych w czasie wolnym i zarządzania przekształceniami przez formowanie środowiska architektoniczno-urbanistycznego.

krytyczna analiza historyczna

• III Badania empiryczno-analityczne

• Badania *in-situ*: ilościowe i jakościowe

Struktury urbanistyczne umożliwiające dostęp do terenów o proveniencji przemysłowej i obiekty architektoniczne wzniesionych w Nadrenii Północnej-Westfalii (na hałdach w Zagłębiu Ruhry i w sąsiedztwie terenów eksploatowanych na

*badania terenowe
- obserwacja nieuczestnicząca*

Nizinie Kolońskiej) badałam podczas wizji lokalnych (w ramach pięciu wyjazdów naukowo-badawczych – z których każdy trwał nie mniej niż tydzień – w 2012 r., 2013 r., dwa razy w 2015 r. i 2022 r.).

*badanie
przypadków*

Wybrałam cztery lokalizacje, w których wzniesiono obiekty budowlane (tu zwane landmarkami, por. *pojęcia podstawowe używane w pracy*, s. 31) o minimalnym programie użytkowym (nie budynki, nie rzeźby). Są to: 1) Haldenereignis Emscherblick (Tetraedr, *Czworościan* w Bottrop); 2) Geleucht (*Latarnia* w Moers); 3) Tiger&Turtle Magic Mountain (*Rollercoaster* w Duisburgu); 4) *Terra Nova* w Bedburg, Elsdorf i Bergheim. Trzy pierwsze znajdują się w miejscach, w których podmioty górnicze zakończyły eksploatację (jednak inna działalność przemysłowa trwa na terenach sąsiadujących), czwarty jest zlokalizowany w bezpośrednim sąsiedztwie terenów, w których działalność wydobywcza jest aktualnie prowadzona.

analiza dyskursu

Krytyczna analiza obiektów wznoszonych w terenach niezabudowanych, w kontekście pomysłów na nie i sił, które je inspirują, są głównym tematem tej części pracy. Jako źródła informacji posłużyły mi: materiały archiwalne, opisy autorskie, dokumenty administracyjne, wywiady z twórcami, profesjonalne omówienia miejsc w (cytowanych dalej) artykułach naukowych. Większość materiałów jest dostępna publicznie⁶.

badania ilościowe opinii

Jednak za podstawowe należy uznać badania ankietowe, mające zweryfikować realizację założonej (przez twórców) użyteczności obiektów. Badania ilościowe przeprowadziłam we wszystkich lokalizacjach. Badając opinie użytkowników do uzupełnienia zaproponowałam im, samodzielnie opracowane⁷ ankiety zatytułowane „Metody wstępnej odnowy terenów przemysłowych” w języku niemieckim i angielskim (ankiety stanowią **załączniki 1A i 1B**). Wybór ankietowanych był losowy – ankietę wręczano⁸ co trzeciej osobie, która pojawiała się przy

⁶ Część została mi udostępniona przez archiwa (na prośbę), część przekazana podczas spotkań i znajdują się w moim archiwum. Nieliczne przekazywane poufnie pozwoliły zweryfikować i ugruntować poprawność wnioskowania.

⁷ Przygotowane przeze mnie ankiety (z wprowadzeniem) zostały przeze mnie zmodyfikowane po uwagach dr hab. Marty Smagacz-Poziemskiej (prof. UJ), a następnie ostatecznie doprecyzowane w trakcie konsultacji i dyskusji z p. Marią Dziedzic (w tamtym czasie przewodniczącą Koła Naukowego Studentów i Studentek Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego – Sekcja Badań Społecznych). Tłumaczenia zostały wykonane we współpracy z Michelle Atallah (j. ang.) i Anną Niepokój (j. niem.).

⁸ Ankiety przeprowadzałam ja i Wojciech Świątek.

obiekcie⁹. Badanie prowadzono do uzyskania 25 ważnych wyników w każdym z miejsc (w sumie 100 ankiet)¹⁰, w dni powszednie, przy bezdeszczowej pogodzie na początku lata 2015 r.¹¹

Nie mniej ważne były częściowo ustrukturyzowane wywiady¹² oraz swobodne rozmowy przeprowadzone na miejscu, w języku angielskim – z osobami zaangażowanymi w realizację przedsięwzięć i zarządzanie nimi. Rozmówcy zostali wybrani przez swoich pracodawców¹³ – kontakt z nimi nawiązałam przez korespondencję mailową wysyланą na oficjalne, prezentowane na stronach internetowych adresy. W wywiadach pytałam m.in. o cele projektu, osiągnięcia, o słabości i mocne strony realizacji, projekty referencyjne, wyobrażenia o przyszłości terenu (ramowe pytania stanowią **załącznik 2** do pracy). W rozmowach poruszany był wątek znaczenia rekreacji i powodów organizacji przestrzeni rekreacji w sąsiedztwie terenów przemysłowych. Oddanie głosu rozmówcom, zgoda by poruszali kwestie, które sami uważali za istotne, pozwoliła lepiej zrozumieć intencje, które doprowadziły do budowy form materializujących ideę użyteczności obiektów architektonicznych w konfliktowych terenach.

*badania jakościowe
- wywiady częściowo
ustrukturyzowane*

⁹ Jeśli osoby przychodziły w parach/grupach oferowaliśmy ankiety wszystkim, ale do analizy ostatecznej była losowo wybierana jedna. Jednak dużo częściej preferowano wypełnianie jednej ankiety wspólnie.

¹⁰ Zarówno w wywiadach jak i ankietach moje zainteresowanie (jako badacza z zagranicy) spotykało się z miłym przyjęciem. Analizowane miejsca były oceniane przez rozmówców jako mające znaczenie regionalne i kilkakrotnie pytano mnie, czy znam bardziej spektakularne przedsięwzięcia. Jako osobę „z zewnątrz” przekonywano mnie, że mogę znaleźć realizacje adaptacji terenów przemysłowych o większym budżecie, które zostały docenione na arenie międzynarodowej i zwracano uwagę na konfliktowe relacje, problemy z finansowaniem (co pozwoliło mi uzasadnić pierwotne przypuszczenie, że te mniejsze realizacje – na skalę lokalnych możliwości mogą stanowić obiekty referencyjne dla polskich przedsięwzięć).

¹¹ Mimo że od przeprowadzenia ankiet do powstania tej pracy minęło sporo czasu to okres ten pozwolił mi na stworzenie własnych propozycji projektowych opartych na poczynionych wtedy ustaleniach (autorskie projekty omawiam w **trzecim rozdziale pracy**). Dodatkowo, dopiero aktualnie [2022] można ocenić wpływ analizowanych, zrealizowanych obiektów na projekty strukturalnych zmian w Niemczech (które omawiam z **części 2.4**), których zwieńczenie stanowi Międzynarodowa Wystawa Technologiczno-Budowlana (zainaugurowana w grudniu 2022).

¹² Wywiady ustrukturyzowane, które przeprowadziłam w sąsiedztwie odkrywki Hambach z: przedstawicielem władz lokalnego samorządu, przedsiębiorstwa górniczego, projektantem działającym z ramienia instytucji ponadlokalnych oraz aktywistami, zostały nagrane (ponad 7 godzin nagrań) i znajdują się w moim archiwum. Ramowe pytania zestawiałam w **załączniku 2** tej pracy. W wywiadach uczestniczył też W. Świątek.

¹³ Po zawartości wiadomości (e-mail) można wnioskować, że wybory nie były przypadkowe – korespondencję przesyłano między osobami i działami.

synteza

W końcowym etapie zsyntetyzowałam pozyskane informacje w **kartach analitycznych** – graficzno-opisowych autorskich opracowaniach, które zostały ustrukturyzowane według zagadnień poruszanych w pracy. Ich forma dystansuje się od ilustracyjnej prezentacji (różnych) obiektów, by umożliwić porównanie przypadków (co ma pomóc w weryfikacji poprawności wnioskowania). Charakterystyka syntezująca jest elementem sprawdzenia, jak wybrane przedsięwzięcia, zbudowane w terenach wyeksploatowanych, realizują ideę *normalizacji* aktywnej działalności przemysłowej w strukturze urbanistycznej. Takie ujęcie obiektów wznoszonych w ramach wstępnego etapu rewitalizacji nie jest popularne w literaturze przedmiotu. Z jednej strony wyeksploatowane tereny często uznaje się za negatywne *per se* – jako źle świadczące o przemyśle ciężkim. Z drugiej, idea normalizacji przestrzeni wyeksploatowanych jest łączona z zagadnieniami kompleksowych zmian środowiska. Te dwa ujęcia pomijają jednak badania powiązań przestrzeni udostępnianych publicznie na terenach wyeksploatowanych z przestrzeniami działającego przemysłu. Mnie zajmują rozważania nad relacjami pomiędzy omawianymi przedsięwzięciami, a terenami, w których nadal prowadzona jest działalność, od której planuje się odejście.

• IV Badanie wdrożeniowo-weryfikacyjne (*research by design*)

badanie przez projektowanie

Badania empiryczne wskazały, że wybrane realizacje wykorzystują obiekty charakterystyczne (landmarki) by zwrócić uwagę użytkowników na tereny funkcjonującego przemysłu. Obiekty architektoniczne (landmarki), o zbliżonym programie użytkowym tworzą różne relacje z przemysłowym sąsiedztwem (zapożyczają wątki, zapożyczają widoki), ogniskują uwagę na przemysłowym otoczeniu. Pytanie: czy tereny rekreacyjne i obiekty charakterystyczne mogą zostać wykorzystane jako wskazujące obiekty i tereny przemysłu, łączące funkcjonalnie tereny rekreacji z terenami przemysłowymi w Polsce? – skłoniła mnie do stworzenia omawianych projektów w analizowany dalej sposób. Promocja rekreacyjnego wykorzystania terenów przemysłu i gospodarczego – terenów rekreacyjnych, jest rozwinięciem części teoretyczno-analitycznej – badaniem zagadnienia możliwości wzajemnego ich wspierania się. Propozycje projektowe zostały opracowane dla wiodących przedsiębiorstw górniczych w Polsce (Cemex, KGHM, Lafarge, Tauron) i gmin górniczych (Brzeszcze, Chrzanów, Libiąż) – dotyczyły terenów pozostających pod silną presją: zarówno interesów gospodarczych jak i opinii publicznej.

Większość opracowań, które omawiam, powstało we współpracy z zespołem naukowców¹⁴ Wydziału Inżynierii Lądowej i Gospodarki Zasobami¹⁵ Akademii Górniczo-Hutniczej, jako projekty komercyjne. Zaproponowanie rozwiązań akceptowalnych przez samorządy i przedsiębiorstwa okazało się trudniejsze niż początkowo zakładałam. Rozwiązania dotyczące środowiska architektoniczno-urbanistycznego były poddawane dyskusji i ocenie możliwości wdrożenia, przez inwestorów i interdyscyplinarne zespoły specjalistów inżynierii. Ich ostateczny kształt jest wynikiem negocjacji. **Karty projektowe** – autorskie, graficzno-opisowe opracowania syntetyzują wyniki tych prac, w postaci: schematów i wizualizacji oraz krótkich notatek dotyczących najważniejszych ustaleń. Dążyłam do tego, by zachowały podobieństwo do kart analitycznych. Analizując doświadczenia z nich płynące opieram się na własnych materiałach: roboczych propozycjach, wnioskach z prezentacji koncepcji i notatkach z narad z interdyscyplinarnymi zespołami specjalistów oraz z inwestorami.

obserwacja uczestnicząca

VIII. STAN BADAŃ

Problemy poruszane w pracy wiążą się z kilkoma zagadnieniami wielokrotnie poruszonymi w literaturze przedmiotu. Za najważniejsze referencyjne badania uznałam te dotyczące rewitalizacji, partycypacji i teorii krytycznej – odnoszące się do terenów związanych z górnictwem. Niemniej jednak problematyka ożywiania terenów niezamieszkanymi, pozbawionych cennych relikwów przemysłu, w celu angażowania użytkowników w **utrwalenie przemysłowego sposobu użytkowania** terenów jest ujęciem niepopularnym w literaturze przedmiotu.

tło badań

● Rewitalizacja

Koncepcja ruchów rewitalizacyjnych pojawiła się w dyskursie naukowym w latach 50. XX w. za sprawą Wallace'a, który scharakteryzował je jako: *celowe, świadome, zorganizowane wysiłki podejmowane przez członków społeczności by stworzyć bardziej satysfakcjonującą kulturę. (...) występujące pod wpływem dwóch czynników: dużej presji odczuwanej przez pojedynczych członków społeczności [poczucia zagrożenia] i rozczarowania zniekształceniem kulturowej tożsamości* (Wallace 1956: 279)¹⁶.

pierwsza definicja rewitalizacji

¹⁴ Kierownikiem projektów każdorazowo była dr hab. inż. Anna Ostręga, prof. AGH.

¹⁵ Do 2021 r. Wydział Górnictwa i Geoinżynierii.

¹⁶ Anthony Wallace, antropolog, ruchy rewitalizacyjne postrzegał jako wydarzenia zachodzące cyklicznie w historii, które w przeciwieństwie do *klasycznego procesu*

Warto zwrócić uwagę na elementy tej definicji, które stanowią punkt wyjścia dla dalszych rozważań – Wallace za cel podjęcia rewitalizacji przyjmuje potrzebę stworzenia *bardziej satysfakcjonującej kultury*.

cykliczność deindustrializacji

Trudno dociec kiedy dokładnie *tworzenie satysfakcjonującej kultury* zostało pierwszy raz zastosowane jako termin związany z urbanistyką i architekturą, do opisu materialnych działań podejmowanych w terenach naznaczonych przez deindustrializację (proces *powszechnych, systematycznych deinwestycji w krajowe zdolności produkcji* [czyli wyzbywania się aktywów bezproduktywnych lub o niskiej produktywności] na rzecz *nieproduktywnych spekulacji, fuzji, przejęć i inwestycji zagranicznych*; Bluestone, Harrison 1982: 6), powodujące utratę zatrudnienia w przemysłowym sektorze gospodarki. Rowthorn i Wells wprowadzili rozróżnienie na *deindustrializację pozytywną i negatywną* dowodząc, że proces ten bywa konsekwencją przejmowania pracowników przez inne sektory gospodarki: *deindustrializacja jest [też] symptomem ekonomicznego sukcesu* (Rowthorn i Wells 1987: 5). Gasidło (1998: 35), analizując wpływ procesów gospodarczych na przestrzeń, zauważa *nieuchronność pojawiania się terenów poprzemysłowych jako zjawiska przestrzennego wyrażającego właściwości procesu użytkowania terenu (cykl życia zagospodarowania terenu), rozwoju gospodarczego (cykle rozwoju)*. Konstatacja ta, jest szczególnie istotna w przypadku terenów górniczych, dla których od początku zakłada się pojawianie terenów wyeksploatowanych – inaczej niż w innych przemysłach, których czas utraty wartości użytkowych przestrzeni i tkanki budowlanej może być trudny do przewidzenia.

*rekultywacja
i zagospodarowanie,
a rewitalizacja*

W wyniku eksploatacji powstają (stopniowo) tereny wyeksploatowane, jest to element właściwy przemysłowemu sposobowi użytkowania terenu, a ich rewitalizacja może, ale nie musi być podjęta. *Do rekultywacji zobowiązany jest ten kto dokonał przekształceń, (...) natomiast zagospodarowanie jest dobrowolne i leży w gestii przyszłego użytkownika zrekultywowanego terenu (...)* [i mimo, że] *wskazany jest, aby kierunki rekultywacji mieściły się w ustalonych kierunkach rozwoju danej jednostki terytorialnej [to] (...) takie sytuacje, chociaż bardzo korzystne z punktu widzenia działań naprawczych, należą do rzadkości* – konstatują Ostręga

zmiany kulturowej są powodowane przez celowe działanie członków społeczności (Wallace 1956: 265).

i Uberman (2010: 445-446)¹⁷. Wielu autorów podkreśla konieczność ściślejszego powiązania tych faz jako koniecznych dla przeprowadzenia rewitalizacji – *stworzenia bardziej satysfakcjonującej kultury materialnej* na danym obszarze¹⁸.

Dla osiągnięcia większej spójności rekultywacji i zagospodarowania: monitorowane są kierunki przekształceń przestrzeni przemysłu w Polsce (np. Gasidło 1998, 2010, 2018; Huculak 2009; Żmudzińska-Nowak i in. 2021) i innych krajach europejskich (np. Domański 2009) podkreślane jest znaczenie planowania przestrzennego (np. Cygan 2015) i urbanistyki operacyjnej (np. Zuziak 2012, 2008). Postuluje się podjęcie wysiłków celem tworzenia krajobrazów kulturowych, uwzględniających przestrzeń przemysłu (np. Bogdanowski i in. 1995; Wielgus i Myczkowski 2007). Szczególnie wiele opracowań skupia się na analizach obiektów i terenów występujących w miastach, w tym małych i średnich (np. Skalski 2010). Podnoszona jest potrzeba formowania bardziej zwartych układów zabudowy i przestrzeni publicznych o wyższej jakości na terenach opuszczanych przez przemysł (np. Lorens 2010). Nie brakuje wskazówek dotyczących adaptacji: budynków przemysłowych do współczesnych potrzeb (np. Douet red. 2012), wyrobisk podziemnych (np. Wieja 2019), zwałowisk (Klemens 1985) i terenów górnictwa odkrywkowego (np. Ostręga 2004, Zachariasz 2003). Można znaleźć prace dotyczące rewitalizacji, proponujące uznanie terenów zdegradowanych jako atrakcji samej w sobie (np. Chylińska i Kołodziejczyk 2017), inne podkreślają, że można je *odzyskać* bazując na tworzywie roślinnym (np. Rostański 2008).

w kierunku spójności

Większość prac opisuje przestrzeń jako *po-górniczne, po likwidacji, dziedzictwo, opuszczone*. Podkreślają wagę: *świadcstw minionej kultury, elementów ważnych dla zachowania tożsamości, szansy na nowe zagospodarowanie, spuścizny*. Już w latach 60.

przestrzeń i obiekty
o wartości historycznej?

¹⁷ Bez rozwiązań systemowych integrowanie tych faz będzie nadal rzadkością, należy też zauważyć, że odejście od obligatoryjnych planów zagospodarowania przestrzennego dla terenów górniczych (wprowadzone ustawą *Prawo geologiczne i górnicze* z 2011 r., Dz. U. 163 poz. 981) jest krokiem w przeciwną stronę – ograniczającą możliwości korzystania z tego narzędzia dla skoordynowania tych faz.

¹⁸ Warto zwrócić uwagę też na drugi element definicji A. Wallace'a – podkreślenie momentu, w którym (z perspektywy antropologa) zaangażowanie w procesy rewitalizacyjne występuje – w sytuacji zagrożenia, a nie kryzysu czy zniekształcenia tożsamości (nie po jej utracie). W odniesieniu do czasu jest to więc zapis zgoła różny od polskiej, ustawowej definicji rewitalizacji (por. przypis 4), która podtrzymuje wieloletni podział procesu rewitalizacji na dwie fazy: rekultywacji i zagospodarowania – przypisując odpowiedzialność za nie różnym podmiotom.

w obszarze szczególnego zainteresowania znalazły się obiekty opuszczane przez przemysł, które można powiązać z ideą *tworzenia bardziej satysfakcjonującej kultury* wynikającą z oceny bazującej na waloryzacji wartości historycznej. Na nich zasadzał się sprzeciw wobec projektów przebudowy zdegradowanych obszarów miast (w ramach *urban renewal*), których twarzą stała się Jane Jacobs (Jacobs 2014), idea *mieszkania w loftach*, które wnikliwie scharakteryzowała Zukin (1982) oraz niezliczone petycje, by zachować obiekty dziedzictwa przemysłowego. Jednocześnie stworzono ramy prawne umożliwiające uznanie, nawet skromnych, budynków przemysłowych za obiekty zabytkowe, przez przyjęcie międzynarodowej konwencji – Karty Weneckiej (w 1964 r.), ugruntowane przez powstanie TICCIH – Międzynarodowego Komitetu Ochrony Dziedzictwa Przemysłowego (w 1973 r.). Z uwagi na różnorodność tej kategorii obiektów, wielu badaczy podjęło wysiłki celem zobiektywizowania kryteriów uznawania obiektów za zabytkowe (np. Affelt 2015). W kontekście tej pracy priorytetowe znaczenie mają pozostałości związane z górnictwem, należy więc w tym miejscu podkreślić nad wyraz bogaty dorobek krajowy w tym zakresie (m.in. za sprawą wpisu Kopalni Soli w Wieliczce jako pierwszego obiektu dziedzictwa przemysłowego na Liście światowego dziedzictwa UNESCO w 1978 r. i licznych publikacji naukowych; np. Szmygin red. 2012)¹⁹. Badacze podkreślają wartości reprezentacyjne obiektów przemysłu i ich atmosferę, również wpływ ich niekompletności na doświadczenia użytkowników (Krivý 2012: 13). Tego rodzaju badania najczęściej podkreślają możliwości adaptacji budynków.

*teren poddawany rewitalizacji
a aktywna działalność
przemysłowa*

Jednak to, co najbardziej różni omawiane wcześniej badania od przypadków rozważanych w tej pracy, to założenie, że działalność przemysłowa kończy się w obecnych formach i wymaga ponownego zdefiniowania, pomijając fakt, że może nadal trwać. Mimo, że część prac odnotowuje obecność przemysłu wydobywczego w sąsiedztwie omawianych przedsięwzięć (np. Chylińska i Kołodziejczyk 2017), to nie określają one relacji i celowości zagospodarowywania terenów wyeksploatowanych z punktu widzenia tych, którzy tę działalność nadal prowadzą i czerpiących z nich zyski społeczności. Proces wygaszania eksploatacji, odejście od przemysłowego zagospodarowania zazwyczaj trwa wiele lat. Nie tylko wdrażanie nowego sposobu

¹⁹ Nie można pominąć faktu, że po transformacji ustrojowej w 1989 r. instrumenty ochrony zostały poszerzone i obejmują coraz liczniejszą grupę obiektów (co jednak nie zawsze jest równoznaczne z ich ocaleniem przed degradacją czy wyburzeniem).

zagospodarowania trwa długo – równie długo może trwać odchodzenie od działalności przemysłowej. Niewiele jednak znajdziemy opracowań podejmujących zagadnienia powiązania lokalnie podejmowanych przedsięwzięć architektoniczno-urbanistycznych z aktywną działalnością przemysłową. Powszechnie zauważany jest wpływ efektów górnictwa na możliwości rozwoju sąsiedztwa i realizacji nowych przedsięwzięć, ale niewiele znajdziemy doniesień o wpływie podmiotów aktywnie działających, na decyzje projektowe. Wśród wyjątków warto wspomnieć pracę Shaw'a (2002) wskazującą, że korporacje przemysłowe miały wpływ na decyzje podejmowane w ramach IBA Emscher Park, ale ani w jego publikacjach, ani w innych, nie znalazłam analiz wskazujących na uwzględnienie ich interesów w rozwiązaniach architektoniczno-urbanistycznych (co jak dalej staram się dowieść miało miejsce).

• Partycypacja i postrzeganie terenów związanych z górnictwem

Działalność człowieka związana z górnictwem generuje powstawanie odpadów²⁰. W kontekście przestrzennym powstawanie odpadów eksploatacyjnych jest analizowane jako efekt: braku podejmowaniu działań wyprzedzających, które definiują ich kolejne zagospodarowanie (np. Lynch 1991²¹); służebnej roli wobec innych obszarów skutkującym *rośnięciem w ruinę (ruins-in-reverse)* przestrzeni wydobywania (np. Smithson 1967); i zubożenie środowiska przyrodniczego²². Warto zwrócić uwagę, że wiele opracowań

*tereny związane z górnictwem
jako odpady*

²⁰ Odpady wydobywcze są definiowane jako odpady powstałe przy wydobywaniu, fizycznej i chemicznej obróbce rud oraz innych kopalin. W Polsce odpady wydobywcze stanowią ponad 50% wszystkich odpadów wytwarzanych w kraju (GUS 2019: 151; dla porównania komunalne ok. 10%). Liczby te nie do końca oddają skalę zjawiska, gdyż np. nadkład, kruszywa odpadowe czy kruszywa nienormatywne, nie są definiowane jako odpady, niemniej jednak nie znajdując gospodarczego zastosowania, muszą być składowane i wymagają zagospodarowania. Warto też odnotować, że ogólna liczba gruntów zdewastowanych (które utraciły całkowicie wartości użytkowe) i zdegradowanych (których wartość użytkowa zmalała w wyniku pogorszenia się warunków przyrodniczych lub wskutek zmian środowiska oraz działalności przemysłowej, a także nieodpowiedniej działalności rolniczej) wymagających rekultywacji jest szacowana w Polsce na ok 62,5 tys. ha (GUS 2021).

²¹ K. Lynch pisząc o miejscach, które są ostatecznie uznawane za odpady (np. przemysłu) akcentuje: *Zazwyczaj, rzadko znaczące wysiłki są podejmowane względem źródeł upadku [procesu, którego efektem są odpady]: kreowania elastyczności i różnorodności na wstępnym etapie; publicznych przestrzeni rekreacyjnych, które normalizują miejsce (...) wykorzystania ukrytych korzyści* (Lynch 1991: 97).

²² W tej pracy celowo pomijam aspekty środowiskowe, przyjmując, że tereny udostępniane publicznie powinny bezwzględnie być zinwentaryzowane pod kątem szkodliwych substancji i zagospodarowane w sposób bezpieczny (np. przez kształtowanie topografii tak by nie narażać ludzi na ekspozycję szkodliwych substancji lub budowę sarkofagów uniemożliwiających ich przenikanie do

omawiających negatywne konsekwencje działalności przemysłowej, samej działalności przemysłowej nie kwestionuje, a jedynie wskazuje potrzeby jej *normalizacji*: rekultywacji; uwzględniania praw lokalnych społeczności do współdecydowania o terenach, które zamieszkują; ograniczenia transferów zysków poza przedmiotowe obszary i umożliwienie ich publicznego użytkowania po zakończeniu eksploatacji. Ale czy powinny być podejmowane wysiłki by *normalizować* przestrzenie, których efektem może być powstanie kolejnych terenów wyeksploatowanych?

*górnictwo i jego społeczna
odpowiedzialność*

Krytyka postrzegania działalności przemysłowej przez pryzmat odpadów wynika z obserwacji, że o ile konieczne jest ograniczanie produkcji odpadów – mas wahających się od kilkukrotnie do milionów razy cięższych niż wydobywanego surowca (Rankin 2015), to ich całkowite wyeliminowanie jest niemożliwe. Badacze podejmując wysiłki celujące we wprowadzenie zasady 3R w górnictwie (*reduce, reuse, recycle*) i społecznej odpowiedzialności biznesu (uwzględniania interesów społecznych i środowiskowych w prowadzonej dla zysku działalności), podkreślają przede wszystkim potrzebę mediowania w konfliktach społecznych. Raport Harvard Kennedy School (Davis i Franks 2014) zwraca uwagę, że najczęściej zarzewiem sporu są: dystrybucja korzyści z projektu oraz powodowanie zmian lokalnej kultury i zwyczajów. Autorzy podkreślają, że sprzeciw mieszkańców generuje istotne i często niedoszacowane koszty działalności (np. przestoje w działalności i wynagrodzenia kadry zarządzającej konfliktem), których skuteczne rozwiązywanie jest kluczowe dla dalszej pracy przedsiębiorstw (również w geograficznie odległych lokalizacjach²³). Owen i Kemp (2013) podkreślają problem braku współpracy dla wypracowania wspólnej agendy łączącej potrzebę rozwoju społecznego i zyskowego działania.

*partycypacja w terenach
górnictw*

Wiele publikacji zostało poświęconych współpracy dla wypracowania wspólnego scenariusza przemian – partycypacji społecznej – w procesie projektowym. Z tych, które dotyczą

środowiska). Sama dyskusja o konieczności zrównoważonego użytkowania środowiska dewastowanego przez przemysł ciężki i negatywnych skutkach (ekonomicznych) braku zrównoważania na przemysł, sięga XVII w. (pierwotnie wylesiania) i skutkowało opracowaniu pojęcia i zasad *zrównoważonego rozwoju* przez Hansa Carla von Carlovitza (o czym szerzej np. Lusawa 2009).

²³ Cytowany raport wskazuje, że brak rozwiązania konfliktu społecznego przez przedsiębiorstwo górnicze (nawet niezawinionego) rzutuje na możliwości eksploatacji podejmowane jeszcze po wielu latach i w odległych miejscach (skutkuje sprzeciwem społecznym: „wiemy co zrobiliście tam i nie chcemy was tu”).

bezpośrednio przemysłu ciężkiego należy wymienić m.in. Tilla (2006) i Lenartowicza (2006). Till w partycypacji widzi szansę na *negocjowanie politycznych aspektów przestrzeni* (czyli rozmowę, która ma pomóc wypracować warunki przekazania prawa do decydowania o wspólnej przestrzeni osobom, które przełożą je na formy materialne). Lenartowicz (2006), podkreśla potrzebę poszerzania zestawu technik wdrażania partycypacji i zaangażowania celem zwrócenia uwagi na jakość przestrzeni, trzeźwo przestrzegając, że nie należy oczekiwać osiągnięcia konsensusu, a tym bardziej gotowych rozwiązań od interesariuszy. Wielu autorów (w tym wymienieni) rozważa partycypację jako działanie związane ze sprawowaniem władzy publicznej i przez nią wykorzystywaną do wywołania zaangażowania społeczności. Praca Łacny (2021) reprezentuje odmienną inspirację procesu – jako organizowanego przez przedsiębiorstwa górnicze, które chcąc zwiększyć szansę społecznej legitymacji starają się negocjować warunki funkcjonowania przemysłu górniczego z mieszkańcami. Jednak o ile warsztat partycypacyjny projektantów w ostatnich latach bez wątpienia się powiększył i zyskał na znaczeniu, to najczęściej ogranicza się do miękkich działań – dyskusji, warsztatów, gier, przez które mieszkańcy mogą wyrazić swoje opinie. Niewiele można znaleźć rozważań jak zaangażowanie użytkowników wpływa na budowę materialnych i trwałych obiektów w środowisku.

Wśród badaczy, którzy odnoszą się do ewaluacji obiektów wzniesionych na terenach związanych z górnictwem należy wymienić: Świątka (2021) opisującego obiekty kulturowej ekspresji definiujące miejsca na terenach opuszczonych przez przemysł (niewielkie obiekty architektoniczne nawiązujące do lokalnych wątków kulturowych), Kuhna (np. 2012), który (pisząc o Pojezierzu Łużyckim) podkreśla znaczenie tworzenia obrazów budzących nową tożsamość, manifestujących cele i perspektywy rozwoju i Dembskiego (2012), badającego rolę *znaczników symbolicznych* – widocznych w przestrzeni obiektów, które mają sygnalizować transformację i pełnić rolę *nośników nowej tożsamości*. Jednak żaden z tych autorów nie podejmuje w rozważaniach relacji formy architektonicznej do aktywnej działalności przemysłowej. W tym zakresie ta praca różni się od przytoczonych (których celem jest nadanie odmiennego charakteru zastanej przestrzeni). W pracach tych autorów miejsca, obrazy, znaczniki, są analizowane jako elementy mające uzupełnić braki przestrzeni. O ile realizacje dalej omawiane mogą być również tak rozumiane, to cel mojego badania jest inny – sprawdzam *nie* tylko to jaką rolę obiekty odgrywają

*obiekty definiujące tereny
wyeksploatowane*

w definiowaniu terenów przekształcanych, ale też jaki wpływ wywierają te, które nie są przedmiotem rewitalizacji, a znajdują się w sąsiedztwie.

• Teoria krytyczna i rewitalizacja

społeczne uwarunkowanie ocen estetycznych przemysłu - tereny przemysłu w ujęciu teorii krytycznej

Jednym z celów rewitalizacji terenów górniczych jest zmiana postrzegania terenów związanych z górnictwem – nie jako odpadów, szkód górniczych, ale przestrzeni ważnych dla społeczności, wykorzystywanych racjonalnie, użytecznych. Teoria krytyczna²⁴ postuluje uwzględnianie w analizach estetycznych faktu, że materialne obiekty są elementami mediującymi w relacjach pomiędzy użytkownikami przestrzeni, którzy reprezentują różne interesy, i że za pośrednictwem tych obiektów kształtowane są normy społeczne. Innymi słowy nakłania do *dostrzegania w rzeczach więcej niż stanowią*²⁵ (Adorno 1994: 598) – do zwracania uwagi na wpływy mechanizmów władzy i zarządzania, na to, jakie materialne formy przestrzeni są uznawane za racjonalne.

pierwszy etap rewitalizacji

Należy zaznaczyć, że analiza krytyczna różni się od krytyki. Krytyczna analiza rewitalizacji nie jest sprzeciwem wobec rewitalizacji, ale wskazaniem, że podtrzymanie przemysłowego charakteru, zaniechanie ukrywania działalności przemysłowej, uczynienie jej widoczną – może być częścią procesu rewitalizacji (nie rewitalizacją docelową, ale wskazaniem, że przemysł funkcjonuje równolegle do rewitalizacji). Krytyczne podejście do rewitalizacji może być rozumiane jako początkowy etap procesu przemian aktywizujący użytkowników, który sprawia, że obiekty przemysłu (funkcjonujące równocześnie z przedsięwzięciami rewitalizacyjnymi, które świadczą o odejściu od tego rodzaju działalności) są widoczne. Rewitalizacja krytyczna nie jest

²⁴ Teoria krytyczna stworzona przez filozofów związanych z *Institut für Sozialforschung* w Frankfurtu zachęca do uwidocznienia mistyfikacji, które wpływają na to co jest uznawane powszechnie za dobre lub niedobre, brzydkie lub piękne, potrzebne i niepotrzebne itp.

²⁵ Odnosząc się bezpośrednio do przemysłu Adorno (czołowy teoretyk krytyczny) stwierdza: *wrażenie brzydoty techniki i krajobrazu przemysłowego nie zostało dostatecznie wyjaśnione z punktu widzenia formy, nie powinno zresztą zniknąć z gruntownie przetworzonych i estetycznie czystych form* (Adorno 1995: 125). Adorno sprzeciwiał się kontrastowaniu techniki i przyrody, pisząc: *jak bardzo błędna jest antyteza techniki i przyrody, widać w tym, że właśnie przyroda nie złagodzona przez ludzką kultywację, nie dotknięta ludzką ręką, alpejskie moreny i zwały skalne przypominają nagromadzenie odpadów przemysłowych, od którego ucieka społecznie absorbowana estetyczna potrzeba natury i postulował by sztuka wchłonęła w siebie bliźny natury dla estetycznego doświadczenia* (Adorno 1995: 125).

docelowym rozwiązaniem problemów obszaru, ale zwiększa świadomość ich złożoności.

Badając kształtowanie obrazu przemysłu, przez obiekty zlokalizowane w ich sąsiedztwie, należy podkreślić wkład Bergera (2008 red., 2006) oraz Bergera i in. (2012), wskazujących na paradoksalność wysiłków dążących do ich ukrycia, czyniąc je jeszcze bardziej uciążliwymi dla społeczności. Nie sposób też pominąć Bélangera, który analizuje działalność górniczą jako element polityki kolonializmu (np. Bélanger 2018). Bélanger dowodzi, że eksploatacja ma większy wpływ na kształtowanie życia społecznego niż zwykło się uważać i utrzymuje zależność ogromnych terenów eksploatowanych, od uznawanych za pierwszorzędną – zurbanizowanych (często bez poszanowania praw i potrzeb lokalnych społeczności). Tym moje badania różnią się od Bergera, Browna, Ketellappera i Bélanger, że zamiast przeciwstawiać eksploatację urbanizacji, analizuję sposoby włączania przemysłu ciężkiego w strukturę urbanistyczną (przez tworzenie przestrzeni aktywności podejmowanych w czasie wolnym, przez członków lokalnych społeczności).

Podsumowując, w tej pracy tereny związane z górnictwem rozumiem jako obszary i obiekty nadal związane z funkcjonującym przemysłem ciężkim i eksploatacją kopalin²⁶, w których te związki są uwidaczniane przez przedsięwzięcia architektoniczno-urbanistyczne, mogąc stać się pierwszym, krytycznym, etapem rewitalizacji.

IX. POJĘCIA PODSTAWOWE UŻYWANE W PRACY

Pojęcia zestawiono w kolejności alfabetycznej.

- **Angażowanie użytkowników** – ślanianie użytkowników do działania, które ma znamiona ►pracy²⁷. Poziom zaangażowania może być miernikiem skuteczności zarządzania (por. Moczyłowska 2013).

²⁶ Prace dotyczące zarówno górnictwa jak i rewitalizacji, najczęściej dzielą obiekty znajdujące się w terenach górniczych na powierzchniowe i podziemne. W tej pracy skupiam się na obiektach widocznych na powierzchni. Z uwagi na omówienie przedsięwzięć wznoszonych w sąsiedztwie terenów aktywnie eksploatowanych, unikam sformułowania „po-górniczne”. Ma to na celu zachowanie zgodności z dalszymi ustaleniami, w których argumentuję, że tereny wyeksploatowane stanowią ważne elementy umożliwiające organizowanie i prowadzenie aktywnej działalności górniczej. Pełnienie przez tereny wyeksploatowane służebnej roli wobec górnictwa czyni, w mojej opinii, ich określenie jako po-górnicznych problematycznym.

²⁷ Por. hasło *angażować* w: Słownik języka polskiego pod red. W. Doroszewskiego (online).

- **Architektura** – sztuka i umiejętność kształtowania i organizowania przestrzeni w materialnych formach mających na celu zaspokojenie materialnych i duchowych potrzeb człowieka; także odbicie potrzeb społecznych i gospodarczych środowiska ludzkiego i form współcześnie zorganizowanego życia (Lenartowicz 2010: 12).
- **Czas wolny** – czas niewykonywania obligatoryjnych czynności (Bombol 2008). Niewykonywanie obligatoryjnych czynności nie wyklucza wykonywania pracy w tym czasie. Aktywności podejmowane w czasie wolnym (omawiane w tej pracy) tym różnią się od rekreacji, że ich praktykowanie nie służy jedynie zdrowiu i dobremu samopoczuciu, ale również zachęcaniu do wykonania dobrowolnej pracy. Por. ► przemysły czasu wolnego.
- **Efemeralizacja** – dążenie do zmniejszania zużycia surowców dla osiągnięcia tego samego efektu²⁸, w rewitalizacji: budowa w okresie ► przed-rewitalizacyjnym przedsięwzięć o niskiej intensywności zagospodarowania (w których powierzchnia obiektów budowlanych stanowi <10% powierzchni przedsięwzięcia), obiektów, które nie wymagają znacznego zużycia surowców, a pozwalają uporządkować obszar o wiele większy niż powierzchnia terenów zajętych przez obiekty wprowadzane w ramach interwencji.
- **Górnictwo** – przemysł zajmujący się wydobywaniem z ziemi kopalin użytecznych, dziedzina przemysłu ciężkiego. Różnica między górnictwem, a innymi dziedzinami przemysłu (niezwiązanymi z górnictwem) polega na tym, że górnictwo jest ściślej, niż inne przemysły, związane z lokalizacją, w której prowadzi działalność.
- **Karnawalizacja**²⁹ – czasowe zawieszenie ► norm społecznych (rządzących życiem społecznym) i podziałów między kulturą

²⁸ W tej pracy pojęcie jest rozumiane w znaczeniu wprowadzonym przez R. Buckminstera Fullera (1963). Należy podkreślić, że *efemeralizacja* różni się od częściej stosowanego terminu *efemeryczność*. Podczas gdy *efemeryczność* skupia się na czasie (tymczasowości, przemijania, krótkiego okresu trwania, znikania bez śladu), *efemeralizacja* – na materii i jej braku. Innymi słowy *efemeralizacja* to dążenie do wykorzystaniu sił i zjawisk, które pozostając niewidoczne pozwalają na ograniczenie zużycia surowców i dóbr.

²⁹ Pojęcie wprowadzone przez M. Bachtina jako *transponowanie karnawału na język literatury* (Bachtin 1975: 187). Od czasu jej opisanie karnawalizacja rozprzestrzeniła się na inne, pozaliterackie formy kultury (m.in. Bełkot 2008:51; Fiske 2010:87). W Polsce pojęcie było używane w odniesieniu do architektury, ale niezgodnie z intencją twórcy (np. Szahaj 2005: 50-51 pisze o karnawalizacji jako o porzuceniu *przywiązania do idei funkcjonalnej, racjonalnej, spójnej i przejrzystej organizacji przestrzeni, na rzecz pastiszu, cytatu, ornamentu,*

wysoką i niską, manifestowane w przestrzeni publicznej przez formy niedoskonałe, niekompletne, groteskowe, ekscentryczne i kontrastowe zestawienia, których występowanie jest *charakterystycznie dla okresów kryzysów i niepokojów społecznych* (Giudici 2014: 350-351).

- **Konwersja** – zmiana sądów użytkownika o rzeczywistości³⁰. Zmiana sądów o przestrzeni jest inspirowana przez ►strefę konwersji.
- **Landmark** – charakterystyczny obiekt budowlany (►obiekt angażujący) pełniący różne funkcje w ►krajobrazie symultanicznym np. znaku zmian, obiektu charakterystycznego kształtującego obraz terenu, narzędzia ►niewiążącego projektowania służącego ►normalizacji terenów związanych z przemysłem ciężkim.
- **Krajobraz symultaniczny** – wygląd środowiska łączącego miejsca należące do różnych etapów transformacji regionu (tu: przemysłowego), zbiór powiązanych elementów ulegającym zmianom jednocześnie w danej lokalizacji, w różnym tempie.
- **Niewiążące projektowanie** – projektowanie, które dopuszcza naruszanie poczynionych ustaleń, by osiągnąć zamierzony cel. Niewiążące projektowanie określa, w tej pracy, metody planowania stworzone dla ożywienia terenów przemysłu na etapie ►przed-rewitalizacji. Termin zaczerpnięty z nazwy projektu Cedrica Price'a (*Non-plan* – por. **część 1.2** tej pracy), który zakładał, że zmiany zostaną zapoczątkowane przez działania, które nie będą determinować form i funkcji przyszłego zagospodarowania.
- **Norma społeczna** – zasada lub zasady organizacji życia społecznego, które są uznawane za prawidłowe. Normy społeczne są zmienne i kształtowane: odzwierciedlają (często ukryte) stosunki władzy, ideologię itp. Przestrzenią normalną jest taka przestrzeń, którą społeczność akceptuje.
- **Normalizacja terenów związanych z przemysłem** – działanie z zakresu zarządzania i projektowania, określające reguły gospodarowania środowiskiem, w których funkcjonuje przemysł, we wstępnym etapie jego rewitalizacji. Celem normalizacji jest kształtowanie pozytywnych relacji społecznych do przestrzeni,

przesady, łącząc ją z działaniami komercyjnymi. Bachtin zaś charakteryzował karnawalizację jako reakcję na opresję).

³⁰ Por. hasło *konwersja* w: Słownik języka polskiego pod red. W. Doroszewskiego (online).

w której działa przemysł poprzez materialne formy zagospodarowania, których koszty budowy i utrzymania są optymalizowane³¹.

- **Obiekt angażujący / obiekt normalizujący** obiekt architektoniczny służący włączeniu użytkowników w proces i pracę konieczne by przeprojektowywane tereny, związane z przemysłowym użytkowaniem, przekształcić w obszary użytkowane w czasie wolnym i uznane za zgodne z ► normą.
- **Obszary użytkowane w ► czasie wolnym** – publicznie dostępne części przestrzeni, użytkowane poza czynnościami obligatoryjnymi.
- **Odpad** – substancja lub przedmiot uznane za niepotrzebne³², też: nieprawidłowe lub niezgodne z ► normą.
- **Praca** – czynności podejmowane by: utrzymać się przy życiu (ang. *labour*), wytwarzać (ang. *work*) lub działać (ang. *action*). W tej dysertacji analizuję zmiany terenów, w których praca służąca utrzymaniu się przy życiu i wytwarzaniu jest zastępowana przez pracę opartą na działaniu kreatywnym³³. Efekty każdego z rodzajów prac są częścią gospodarki (jak np. działania w czasie wolnym są częścią ► przemysłów czasu wolnego).
- **Przed-rewitalizacja** – działania poprzedzające kompleksową ► rewitalizację. Działania podejmowane w okresie przejściowym między rozpoczęciem procesu opuszczania terenów przez przemysł, a kompleksową rewitalizacją, mające inicjować i przyspieszać całościowe przekształcenia.
- **Przemysły czasu wolnego** – gałąź gospodarki, związana zarządzaniem i dysponowaniem aktywnościami podejmowanymi w ► czasie wolnym i z wytwarzaniem produktów użytkowanych w tym czasie.
- **Strefa konwersji** – obszar zmian nadających przestrzeni znaczenie różne od pierwotnego. W tej pracy: 1) zwraca uwagę na obiekty aktywnego przemysłu w sąsiedztwie; 2) nadaje znaczenie (kompozycyjne, widokowe) obiektom aktywnego

³¹ Por. hasło *normalizacja* w: Słownik języka polskiego pod red. W. Doroszewskiego (online): *ujednolicenie i unormowanie – działanie polegające na określeniu obowiązujących reguł postępowania i ich cech charakterystycznych celem uproszczenia produkcji i eksploatacji normalizowanego przedmiotu*.

³² W definicji podkreśla się znaczenie osądu – uznania za niepotrzebne, inaczej niż w *Ustawie o odpadach*, w której akcentowany jest zamiar pozbycia się (por. Dz. U. 2022 poz. 699, 1250, 1726, 2127, 2722, art. 3, ust. 1, pkt 6).

³³ Por. Arendt, 2010: 101-152.

i nieaktywnego przemysłu; 3) pozwala dostrzec tereny aktywnego przemysłu; 4) daje możliwość odczucia przebywania „w przemyśle” użytkownikom będącym w terenach rekreacyjnych.

- **Rewitalizacja** – działania podejmowane celem stworzenia bardziej satysfakcjonującej kultury materialnej³⁴.
- **Rewitalizacja krytyczna** – ►rewitalizacja wykorzystująca efekty działalności przemysłowej i obiekty budowlane dla uwidocznienia wpływu przemysłu na środowisko.
- **Symultanizm** – łączenie w jednej kompozycji wydarzeń z różnych miejsc i czasów³⁵. Por. ►krajobraz symultaniczny.
- **Teren związany z górnictwem** – fragment środowiska (teren górniczy i jego sąsiedztwo urbanistyczne), w którym jest, lub była, prowadzona działalność górnicza, a jej efekty są widoczne w środowisku³⁶.
- **Zarządzanie zaangażowaniem** – (w tej pracy) działanie poprzez tworzenie materialnych form w przestrzeni: zachęcających do odwiedzania miejsc niezamieszkałych; zwracających uwagę, że elementy krajobrazu zmieniają się w różnym tempie; skłaniających do pozytywnej oceny przez użytkowników (lub co najmniej tolerowania) obiektów przemysłowych w środowisku.

³⁴ Por. Wallace 1956: 279.

³⁵ Por. hasło *symultanizm* w: Słownik języka polskiego pod red. W. Doroszewskiego (online).

³⁶ Zgodnie Ustawą z dnia 9 czerwca 2011 r. *Prawo geologiczne i górnicze* (Dz. U. z 2023 r. poz. 633) terenem górniczym jest *przestrzeń objęta przewidywanymi szkodliwymi wpływami robót górniczych zakładu górniczego* (art. 6 ust.1 pkt 15). Ustawa definiuje też *obszar górniczy* jako *przestrzeń, w granicach której przedsiębiorca jest uprawniony do wydobywania kopaliny, podziemnego bezzbiornikowego magazynowania substancji, podziemnego składowania odpadów, podziemnego składowania dwutlenku węgla oraz prowadzenia robót górniczych niezbędnych do wykonywania koncesji* (art. 6 ust.1 pkt 5). W tej pracy stosuję termin teren górniczy jako bazujący na tych definicjach i rozszerzający je o przestrzeń, w której efekty działalności związanej z prowadzeniem robót górniczych są widoczne w środowisku (niekoniecznie szkodliwe).



ROZDZIAŁ 1
O PROJEKTOWANIU PRZESTRZENI
UŻYTKOWANYCH W CZASIE WOLNYM
W TERENACH ZWIĄZANYCH
Z GÓRNICTWEM

1.1 O ZIELENI I REKREACJI W TERENACH ZWIĄZANYCH Z GÓRNICTWEM

Użytkowanie terenów przez przemysł ciężki jest uważane za przeciwny, wobec terenów rekreacyjnych, sposób ich wykorzystania. W tym rozdziale zwracam uwagę na konsekwencje wykorzystania przyrody ożywionej w terenach górniczych, która służy przypisaniu im funkcji rekreacyjnych. Argumentuję, że tereny zielone nie powinny być postrzegane jedynie jako przestrzenie użytkowane rekreacyjnie, ale jako te, które mają istotny wpływ na warunki prowadzenia działalności przemysłowej, kształtując relacje społeczne do tych terenów. Dowodzę, że skoncentrowanie uwagi na fizjonomii terenów zielonych i projektowaniu docelowego obrazu środowiska, skrywa brak rozwiązań projektowych dedykowanych pośredniemu etapowi przekształceń (który również może uwzględniać zazielenianie).

wprowadzenie

1.1.1. Kocham za brak ...

W Krakowie wciąż nie jesteśmy przyzwyczajeni, by zabytkowe parki wyglądały jak parki warszawskie, które tak naprawdę są salonami stolicy, tylko uważamy, że jak jest „dziko”, to niech tak zostanie (Borejza 2021). Zacytowany fragment wypowiedzi Piotra Kempfa (Dyrektora Zarządu Zieleni Miejskiej w Krakowie) dotyczy planowanej od lat rewaloryzacji Parku Bednarskiego, założonego w 1896 r. w kamieniołomie wapienia i uznanego za zabytek w 1976 r. (wpis do rejestru zabytków nr A-586 17.VV.1976). Przedsięwzięcie jest kolejnym, które zjednoczyło mieszkańców w oporze przed proponowanym sposobem poprawy warunków użytkowania terenów zieleni, na terenach wcześniej eksploatowanych górniczo³⁷. Jedną z głównych motywacji mieszkańców przybliżają wyniki ankiet przeprowadzonych przez aktywistów z Akcji Ratunkowej dla Krakowa³⁸ (il. 1.1), w których nad wyraz często pada sformułowanie: *kocham za brak ...* (np.) *barierek, betonu, uporządkowania* (ArdK 2021) – czyli przede wszystkim obiektów architektonicznych mających zapewnić bezpieczne użytkowanie dawnego wyrobiska. O ile dyskusja o „rewitalizacji” zrewitalizowanego pod koniec XIX w. kamieniołomu toczy się od lat i prawdopodobnie dojdzie do realizacji części przedsięwzięcia, z pominięciem kontrowersyjnych obiektów budowlanych, wiadomo już, że podobne plany wobec



Il. 1.1. Protest przeciw „rewitalizacji” Parku Bednarskiego (fot. Stan Baranski, 2021)

³⁷ Z podobnym oporem spotkały się projekty zagospodarowania kamieniołomów: Zakrzówek i Liban.

³⁸ Inicjatywa przeprowadzenia badań ankietowych była przedsięwzięciem Akcji ratunkowej dla Krakowa. W trzy dni wypełniono 1142 ankiety, udzielono ponad 2000 wypowiedzi (ArdK 2021).



II. 1.2. Liban świątynia nie
lunapark
(fot. materiały prasowe Gazety
Krakowskiej, fragment, 2020)



II.1.3. Plakat nawołujący do obywatelskiej okupacji „STOP betonozie i barierkozie w Parku Bednarskiego” (Gazeta Krakowska, 2021)

sąsiedniego Kamieniołomu Liban zostały (na skutek protestów) zarzucone (il. 1.2). Wypracowanie nowej koncepcji zostało przesunięte na bliżej nieokreśloną przyszłość – ku obopólnemu zadowoleniu aktywistów i urzędników (Orszulak 2020). Trwające konsultacje społeczne [luty 2022 r.] wobec planów uznania części Kamieniołomu Liban za użytek ekologiczny, mogą prowadzić do konkluzji, że mieszkańcom łatwiej zrezygnować z publicznego dostępu do (części) obszaru, niż pozwolić na wprowadzenie w tę przestrzeń nowych obiektów budowlanych (Dziadosz 2022).

Pewnie w tym miejscu warto by przeanalizować jakość rozwiązań projektowych, zasadność oporu mieszkańców (il. 1.3), ich motywacje, zaufanie do jednostki koordynującej projekt, jednak moją uwagę zwracają warunki konsensusu – jakim jest zgoda mieszkańców na traktowanie terenów związanych z górnictwem jako cennych obszarów zieleni³⁹ i szczególna ochrona występujących tam drzew (nie tylko cennych okazów, ale też samosiejek).

Rozważam spuściznę górniczą jako część przestrzeni służącej budowie bardziej satysfakcjonującej kultury materialnej w miastach, które razem tworzą ramy obszarów zieleni i mogą mieć wpływ na ich postrzeganie. Przedstawione niżej wnioski są wynikiem badań teoretycznych, łączących rozważania z dziedzin: inżynierii środowiska, urbanistyki i estetyki. Moje zainteresowanie tematem zostało zainspirowane przez bieżące wydarzenia, których stałam się zewnętrznym obserwatorem⁴⁰. Jednak w dalszej części

³⁹ Podobny fenomen bada Krivý (2011) zwracając uwagę na fakt, że przez lata niecieszące się estymą budynki przemysłowe, w obliczu zagrożenia wyburzeniem są często zgodnie (przez mieszkańców i władze) uznawane za zabytki – w efekcie czego stają się zagrożone równocześnie rozbiórką i monumentalizacją (traktowaniem ich jako pomnika czasów minionych). Krivý rozważa wpływ: prywatnej własności, wolnej konkurencji i rozwiniętej gospodarki rynkowej na metody postępowania z opuszczonymi budynkami. O ile dalej prowadzone analizy również mogłyby być prowadzone pod tymi kątami, ja przyjmuję odmienną perspektywę: rozważam wpływ zaangażowania obywateli na wykorzystanie sukcesji przyrodniczej w rekultywacji i zagospodarowaniu, oraz rozwiązania architektoniczno-urbanistyczne towarzyszące sukcesji przyrodniczej.

⁴⁰ Za szczególnie istotne okoliczności należy uznać: udział w publicznej prezentacji wyników analiz geologicznych, geotechnicznych i geomechanicznych oraz koncepcji zabezpieczenia ścian kamieniołomu w Parku Bednarskiego, (opracowywanych na Wydziale Inżynierii Lądowej i Gospodarki Zasobami AGH, pod kierownictwem prof. dr hab. inż. Marka Cały w 2022 r.) oraz w rozmowach dotyczących przygotowania wniosku w sprawie pozwolenia na wykonanie prac przy zabytku; spotkaniu z przedstawicielami Zarządu Zieleni Miejskiej w Krakowie oraz potencjalnymi wykonawcami prac służących zachowaniu stateczności ścian skalnych. Poczynione wtedy obserwacje zostały wzbogaciłam przez kwerendę lokalnych materiałów prasowych i analizę opinii zamieszczanych w mediach społecznościowych przez ArdK (2021) oraz komentarzy, które zostały do nich dodane.

tego rozdziału prowadzę dyskusję pojęć, bazując na przytoczonym przykładzie jako punkcie wyjścia dla dalszych badań. Spór, który rozgorzał wokół form zapewniających bezpieczeństwo odwiedzających, w sąsiedztwie terenów (niegdyś) eksploatowanych górniczo, podkreślił moim zdaniem, znaczenie przyrody ożywionej kształtującej wizerunek obszaru przemysłowego, jako ważnego dla społeczności terenu rekreacyjnego. Przypadek Parku Bednarskiego stanowi asumpt do badania procesu i celu wykorzystania terenów górniczych jako terenów użytkowanych rekreacyjnie.

1.1.2. Tereny niezamieszkane i ich użytkownicy

Zanim jednak przejdę do bardziej szczegółowego omówienia przyrody ożywionej w terenach przemysłu ciężkiego, konieczne jest krótkie scharakteryzowanie tych obszarów, które są podstawowymi przedmiotami zainteresowania w tej pracy – terenów niezamieszkałych. Tereny niezamieszkałe są definiowane przez brak funkcji mieszkaniowych. Tym samym tereny przemysłu ciężkiego w pełni wpisują się w to określenie. Tereny niezamieszkałe to również te obszary niezabudowane, w których mieszkańcy nie przebywają lub przebywają okazjonalnie⁴¹. To co warte szczególnego podkreślenia w ich kontekście to fakt, że świadome formowanie i wyłączenie terenów z codziennego użytkowania, umożliwia tworzenie przestrzeni zamieszkiwanych gdzie indziej. Formowanie środowiska przez eksploatację (il. 1.4) jest bowiem niezbędnym elementem urbanizacji (przestrzeni zdystansowanych geograficznie względem eksploatowanych obszarów⁴²). Tworzenie przemysłowych obszarów niezabudowanych można uznać za równie istotny element urbanizacji co materialne, reprezentacyjne formy architektoniczne (np. z uwagi na ich trwałość, skalę, wartości estetyczne np. wzniosłość). Górnicze kształtowanie środowiska charakteryzują przekształcenia: o ogromnej skali i trwałości, których konsekwencją jest budowa wielu drugorzędnych obiektów budowlanych (np. budowli ziemnych, obiektów infrastruktury liniowej, budynków produkcyjnych i budowli) – stanowiących świadectwo epoki i kultury. Najczęściej analizowane są przez pryzmat funkcji (która straciła na znaczeniu) – wyznaczonej granicami złóż, zasadami racjonalnego wykorzystania surowców i procesami

tereny niezamieszkałe



Il.1.4. *The Great Pipes Monument* – rurociąg jako „monument” peryferiów (Smithson Robert, 1967)

⁴¹ Por. hasło *mieszkać* w: Słownik języka polskiego pod red. W. Doroszewskiego (online). Abstrahuję tu od faktu, że tereny górnicze mogły być niegdyś zamieszkiwane i wysiedlone przed rozpoczęciem eksploatacji.

⁴² Dla takiego ujęcia bez wątpienia kluczowe są spostrzeżenia Roberta Smithsona, określające takie formowanie środowiska pojęciami: *nowe monumenty, architektura bez wartości jakościowych* (Smithson 1966).

technologicznymi – rzadziej jako tereny afordancji⁴³, oferujących różnorakie możliwości działania społecznościom (Lenartowicz 2014), ogniskując społeczno-gospodarcze przemiany.

*brak budynków
monumentalnych*

Tereny wyłączone z zamieszkania, tworzone w celu gospodarczym, przez zainteresowane inwestowaniem w nich przedsiębiorstwa, na terenach peryferyjnych – przez wiele lat pozostawały poza polem publicznej uwagi. W konsekwencji coraz bardziej ekstensywnej urbanizacji (i coraz bardziej ekstensywnej eksploatacji), może wzrastać zainteresowanie nieruchomościami w ich sąsiedztwie, sprawiając, że zaczynają być dostrzegane – jako problematyczne. Brak znajomości terenów przemysłowych prowadzi, jak argumentuje Doron (2000), do określenia ich jako martwych stref (*dead zones*), co zazwyczaj dalece odbiega od stanu faktycznego, gdyż poza oficjalnym przeznaczeniem, nad wyraz często są użytkowane nieformalnie. Deprecjacja ich wartości kulturowej zdaniem Francka i Stevensa (2006: 172) wynika z faktu, że szczególnie zainteresowane wykorzystaniem terenów przemysłu są grupy społecznie marginalizowane (które mają ograniczony dostęp do gruntów o wyższej wartości). Z drugiej strony badacze zauważają, że wydzielenie i nieznajomość terenów przemysłowych sprzyja narracji o nich – jako ruinach mieszczących *nierozstrzygalne tajemnice* (Edensor 2005: 330). Archetti (1998: 197), w podobnym tonie, dowodzi, że teren niezamieszkały przydaje *mocy tym, którzy do niego należą*, w opiniach osób postronnych. Solà-Morales (1995, **il. 1.5**) określa je jako *terrain vague*, wskazując, że ich opis jest konstruowany przez podkreślenie braków (nie-zamieszkane, nie-produktywne i nie-bezpieczne) – których użytkowanie (w świecie zdominowanym przez wydajność, kompletność, skończoność) jest wynikiem poszukiwania alternatyw (wobec komercjalizacji i oceny przestrzeni przez pryzmat możliwości jej spekulacyjnego wykorzystania).



Il.1.5. Kadr z filmu *Terrain Vague* – tereny niejednoznaczne jako dające szansę ucieczki przed nudą (reż. Carné, M., 1960)

*brak obiektów
monumentalnych,
a użytkowanie*

Interpretacja Solà-Moralesa pozwala rozszerzyć zakres użytkowników: z grup marginalizowanych – do tych, którzy *poszukują znaczeń*, co w moim przekonaniu można uznać za wyraz starań o stworzenie *bardziej satysfakcjonującej kultury* (czyli rewitalizacji, według wcześniej przytoczonej definicji Wallace’a – por. **s. 21**). Jednak powyższe rozważania przede wszystkim wskazują na fakt, że tereny niewyposażone w monumentalne

⁴³ Afordancje pozwalają scharakteryzować cechy środowiska przez określenie działań jakie umożliwiają człowiekowi (Gibson 2015). Charakteryzowanie przez afordancje może być alternatywne do definiowania przez parametry (np. określenie „miasto 15-minutowe” wskazuje na taką strukturę miasta, które *daje możliwość* dostępu w ciągu 15 min. drogi do podstawowych usług).

obiekty budowlane mogą być ożywiane, użytkowane, a ich wartość społeczna, często jest większa niż materialna (są ważne dla społeczności, niezależnie od ich wartości gospodarczej, możliwości ich zyskowego wykorzystania).

Poszukiwanie alternatywnych, nie opartych na trwałych obiektach budowlanych: sposobów zmiany terenów niezabudowanych w użytkowane, wzmacniania ich wartości społecznej jest coraz częściej odgórnie wspieranym elementem przekształceń. Ich przejawem jest np. subsydiowanie tymczasowych przedsięwzięć i świadome angażowanie *poszukujących znaczeń* użytkowników – zwanych często „pionierami”⁴⁴ – w proces rewitalizacji (np. Overmeyer 2007). Wielu współczesnych autorów podkreśla potrzebę uwzględnienia działań oddolnych w projektowaniu przekształceń terenów przemysłowych. Opisy ożywionych przez „pionierów” przestrzeni wskazują, na ich znaczenie jako „katalizatorów” – interwencji przyspieszających zagospodarowanie problemowych obszarów (Oswalt i. in. 2013). „Pionierom” przypisuje się zasługi w tworzeniu „miejskich miejsc” – przekształcenia terenów opuszczanych przez przemysł w miejsca zbliżone: atmosferą, funkcjonalnie, przestrzennie i społecznie do obszarów śródmiejskich (Baum 2008). Prowadzi to do wspierania modelu „tymczasowego miasta”, którego odnowa miałaby bazować głównie na interwencjach o ograniczonej trwałości (Bishop i Williams 2012). Wymienione opracowania nie ogniskują jednak uwagi na ograniczonej skuteczności działań w miastach o rozproszonej strukturze, nie diagnozują ich krótkiej trwałości w słabo zaludnionych obszarach przemysłowych, w otoczeniu zieleni (il. 1.6). Warto też zwrócić uwagę, że odgórne, inspirowane przez zarządzających terenami, a nie użytkowników, włączanie „pionierów” w procesy przekształceń terenów przemysłowych, często celuje w osiągnięcie tego samego rezultatu, jaki nie może zostać osiągnięty przez brak inwestorów – ożywienia i uczynienia ich dostrzeganymi publicznie. Przekazanie odpowiedzialności za zagospodarowanie problemowych, niezabudowanych terenów, mniej wymagającym użytkownikom, którzy nie posiadają materialnych środków, a (jedynie) umiejętności pozwalające problematyczny obszar uczynić zdatnym do zamieszkania, może prowadzić do rozwiązań, których oceny będą niejednoznaczne (np. wysokie – nakładów pracy, niższe – jakości). Działania tymczasowe

nadawanie funkcji: lokalny czy zewnętrzny potencjał? trwale czy czasowe obiekty?



Il. 1.6. *Between the Waters: The Emscher Community Garden.* Autonomous water treatment system. Instalacja artystyczna na Emscherkunst.2010 i Emscherkunst.2013, autor: Marjetica Potrč and OOZE: Eva Pfannes, Sylvain Hartenberg (fot. Shilesh Harihara, 2010)

⁴⁴ „Pionierzy” w tym przypadku, to osoby, które podejmują działania tymczasowe w przestrzeniach, które nie cieszą się zainteresowaniem inwestorów, dla których osiągnięcie zysku nie jest pierwszorzędym celem (np. kierują się potrzebą znalezienia miejsca dla własnej działalności).



II. 1.7. Warten auf den fluss.
Tymczasowy hotel o zmiennej lokalizacji, wzniesiony na wystawę Emscherkunst 2010 i ponownie otwarty na wystawę w 2013 i 2016 r., proj. Observatorium (fot. Roman Mensing, 2016)

*projektowana zielen
w rozwiązaniach
urbanistycznych*

często opierają się na wolontariacie lub subsydiowaniu zaangażowania użytkowników o określonych zawodach (np. artystów) – tym samym bazują, w dużej mierze, na wsparciu z zewnątrz⁴⁵. Subsydiowanie aktywistów jest wynikiem założenia o konieczności zmienienia funkcji terenów niezabudowanych i zielonych w użytkowane jak najszybciej, chociażby tymczasowo, z nadzieją na zainicjowanie zmian (**il. 1.7**). Jednak takie działania okazują się mieć mniejszy wpływ na docelowe formy zagospodarowania niż się oczekuje⁴⁶. Ich trwałe wykorzystanie zależy przede wszystkim od lokalizacji oraz możliwości publicznego do nich dostępu, na które „pionierzy” z ograniczonymi środkami, działający w mikro-skali, nie mają większego wpływu. Z tych powodów w pracy pomijam adaptacje czasowe, wymagające ciągłego zaangażowania aktywistów. Szukam możliwości zapoczątkowania trwałych zmian, mogących tworzyć ramy dla kolejnych przedsięwzięć, opierających się na lokalnym potencjale i niewymagających konieczności ciągłej ich animacji.

1.1.3 O terenach przeznaczanych na zielen w aktywnej działalności górniczej w dawnych czasach

Projektowanie terenów niezabudowanych i mniej intensywnie zabudowanych oraz przetrzymywanie terenów zielonych już w XVIII w. zostało rozpoznane jako niezbędna część procesu eksploatacji zasobów⁴⁷. Dzięki temu w wielu regionach, tradycyjnie przemysłowych, do dzisiaj istnieją znaczące w skali tereny przyrodnicze. Wśród twórców i pionierów realizacji o tym celu trzeba wymienić Hansa von Carlovitza („ojca” pojęcia zrównoważonego rozwoju) i Roberta Schmidta („pierwszego planistę Ruhry”). Nasadzenia drzew w sąsiedztwie terenów górniczych przyjęli za konieczność, wynikającą z potrzeb higienicznych i gospodarczych. Miały zapewnić odnawialność zasobów drewna, wykorzystywanych jako źródło energii i materiału do obudowy podziemnych wyrobisk (w przypadku Carlovitza). Miały pomóc uniknąć konfliktów przestrzennych, w tym

⁴⁵ Szczególnie problematyczne jest ich angażowanie w terenach peryferyjnych, gdyż grupy te nie są licznie reprezentowane w obszarach sąsiadujących z terenami przemysłowymi (zamieszkiwanymi głównie przez klasę robotniczą)

⁴⁶ Ich rolę w zmianie obszaru w bardziej atrakcyjny, dla przedsięwzięć komercyjnych, w krótkim okresie, trudno przecenić. Jednocześnie jednak trzeba zwrócić uwagę, że wypromowane przez działania tymczasowe obszary, gdy zyskają zainteresowanie deweloperów są zagospodarowywane w analogiczny sposób jak te, które nie mają w historii tymczasowego zagospodarowania (o czym przekonało się wiele miast, a może najdotkliwiej Berlin).

⁴⁷ Tworzenie przestrzeni zieleni nie było jedynie kompensacją szkód, ale również służyło zapewnieniu ciągłości eksploatacji.

szczególnie rozwoju zabudowy, ograniczającej możliwości rozbudowy kopalni, ale też tych, które wywołuje brak miejsc do życia i rekreacji (w przypadku Schmidta, **il. 1.8**). Nieprzypadkowy jest więc zalesiony charakter regionów górniczych, powstały nie tylko z troski o poprawę warunków środowiska, ale też z potrzeby zabezpieczenia interesów ekonomicznych. Zarówno funkcje rekreacyjne zieleni, jak i te motywowane potrzebami eksploatacji, tracą użytkowe i ekonomiczne uzasadnienie, gdy przemysł się wycofuje, a liczba ludności się kurczy. Nawet w *Zwischenstadt Sievertsa* (2009), autorytetu w zakresie rewitalizacji regionów górniczych, ich współczesna celowość jest kwestionowana: *Pytaniem jest, czy nas stać na utrzymywanie, konserwację i renowację tych między-krajobrazów (...). W zasadzie mamy dużo swobody wyboru, gdzie lokalizować budynki, funkcje i tereny zielone; z upadkiem zlokalizowanego w konkretnym miejscu przemysłu ciężkiego i rozwojem przemysłu usług, z drogami i urządzeniami, prawie wszędzie, ograniczenia lokalizacyjne uległy rozluźnieniu* (Sieverts 2009: 30). Nie chcę tu kwestionować spostrzeżenia, że rozluźnienie ograniczeń powoduje rozwój zabudowy terenów, które były projektowane jako niezabudowane – bez wątplenia tak jest. Jednak uważam za ważne by podkreślić – i nie argumentuję tu, że Sieverts nie dostrzega tego – że istnieje korelacja pomiędzy możliwościami zabudowania, a wyłączeniem z zabudowy i tworzeniem terenów przyrodniczych. Innymi słowy: tereny zielone chętnie są zakładane i utrzymywane w terenach: trudnych lub niemożliwych do zabudowania i intensywnego gospodarczego wykorzystania⁴⁸, wyeksploatowanych (będących produktami ubocznymi lub odpadami) lub poświęcanych w imię bardziej zyskownego zagospodarowania sąsiedztwa.

1.1.4 O roli zieleni w terenach związanych z górnictwem dzisiaj

Często celem projektowania terenów zieleni na terenach wcześniej eksploatowanych jest „naturalizowaniem” *najmniej naturalnych przestrzeni* (Marra 2019: 14). Trudno przecenić znaczenie zazieleniania i przywracania funkcji przyrodniczych w terenach przemysłu ciężkiego, ale warto też odnotować, że takie działanie zakłada wprowadzanie zieleni w miejsca jej pozbawione i nadawanie funkcji rekreacyjnych terenom przez sadzenie lub sianie

⁴⁸ Np. przestrzenie o dużej oporności, trudnej dostępności, które uniemożliwiały swobodny rozwój przemysłu, są dzisiaj uznawane za atrakcyjne przyrodniczo i krajobrazowo. Malisz (1984) oporność przestrzeni – opór jaki stawia działalności człowieka – wyróżniał (obok ograniczoności i zróżnicowania) za podstawową jej właściwość dla gospodarki przestrzennej (oporność przestrzeni można więc uznać ją za antonim afordancyjności przestrzeni; por. **przypis 39**).



Il. 1.8. Fragment Planu Generalnego Roberta Schmidta dla regionu Düsseldorfu, w którym sieć terenów zieleni i szlaków pieszych odgrywa kluczową rolę (Schmidt 1912: tablica 22)

naturalizacja terenów przemysłu

roślin sprowadzonych z zewnątrz. Wyzwaniem procesu rekultywacji przyrodniczej jest taki dobór gatunków i zabiegów pielęgnacyjnych, by kontynuowały wzrost w środowisku. Badacze podkreślają, że prawdopodobieństwo sukcesu rekultywacji przyrodniczej jest wielokrotnie wyższe⁴⁹ dla roślin wykorzystywanych gospodarczo niż niegospodarczych (van Kleunen i.in. 2020). Jednocześnie zwracają uwagę na zagrożenie zmniejszaniem się różnorodności florystycznej odległych geograficznie obszarów i nasilającym się zjawiskom globalnej homogenizacji flory (Yang i. in. 2021) w wyniku wprowadzania roślin, które mają największe zdolności adaptacji. Mając świadomość ryzyka wykorzystania roślin do rekultywacji trzeba docenić ich wpływ na pozytywne, społeczne postrzeganie terenów w ten sposób ożywianych. O ile zwiększanie akceptowalności terenów przemysłu za pomocą obiektów architektonicznych pozwala na zastosowanie unikalnych rozwiązań, to ma ograniczony do konkretnej lokalizacji zasięg oraz podlega procesowi starzenia się (popadania w ruinę). Wykorzystanie roślin ma odwrotny wektor oddziaływania – ponadlokalny i utrwalający się w środowisku. Podsumowując: zazielenienie wiąże się z zagrożeniem bioróżnorodności (gdy sadzone lub siane są gatunki obce, często najlepiej rokujące w zasiedlaniu ugorów), ale daje możliwość widocznej zmiany środowiska w dużej skali, przy mniejszych nakładach finansowych⁵⁰.

*bioróżnorodność terenów
przemysłu*

Łączenie przyrody i efektów działalności górniczej bywa też redukowane do przetrzymywania terenów opuszczonych przez eksploatację – oczekiwania, że przyroda samodzielnie przezwycięży negatywne skutki działalności przemysłowej. O ile taka argumentacja może być zachętą do zarzucenia podejmowania aktywnych działań wspomagających odbudowę środowiska i przywracania tych terenów do publicznego użytkowania, to prawdą jest, że brak publicznej dostępności sprzyja rozwojowi przyrody ożywionej (brak ludzi daje jej większe możliwości regeneracji, np. Havlick 2011). Tereny rekultywowane, w ramach prowadzonej działalności przemysłowej, są często opisywane jako: *zmierające do bioróżnorodności* (np. Krzaklewski 2009 za: Nietrzeba-Marcinonis 2010)⁵¹; jako lokalizacje, w których *pojawiają się* cenne

⁴⁹ W przytaczanym artykule podawana jest konkretna wartość: 18 krotnie (van Klauen i.in. 2020: 8).

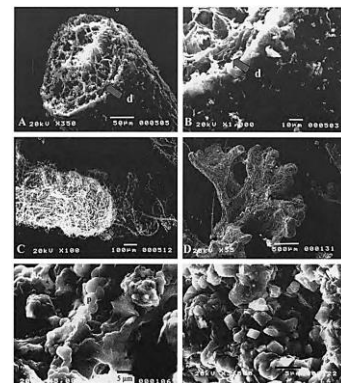
⁵⁰ Warto jednak pamiętać, że przeciwdziałanie degradacji środowiska w lokalnej skali, może prowadzić do rozprzestrzenienia wprowadzanych gatunków poza granice interwencji. Należy zachować czujność, by rozwiązując problem jednego miejsca nie doprowadzić do powstania problemu w innym.

⁵¹ Należy podkreślić prognostyczny charakter tego typu analiz.

gatunki fauny i flory (np. Salgueiro i in. 2020; Šálek 2012; **il. 1.9**); bioróżnorodne lub nawet wskazane do ochrony. Ponadto określone gatunki flory i fauny stanowią wartościowe ślady historii, markery zmian ekonomicznych i kulturowych oraz sposobów zagospodarowania danego terenu (Sukopp 2002: 379). Ta obserwacja Sukoppa zapoczątkowała traktowanie elementów ożywionych środowiska przyrodniczego jako składowych dziedzictwa. Fakt, że obszary eksploatowane, stanowią rezerwuary gatunków cennych przyrodniczo, spopularyzowali ekolodzy miejscy (szczególnie aktywni w zakresie badania ekosystemów miast w latach 70. XX w.). Od tamtej pory ruderalna zieleń jest postrzegana jako element mogący zasługiwać na ochronę (por. Cała i in. 2021). Można rzec, że ekolodzy odegrali podobną rolę jak artyści (którzy zwrócili publiczną uwagę na pustkę⁵² przemysłowych fabryk – wcześniej niezauważanych – bez planów ich zyskowego wykorzystania; Krivý 2010a) sprawiając, że tereny ruderalnej zieleni stały się dostrzegane i publicznie uznawane za warte ochrony, uzasadniając ich wyłączenie z przestrzeni użytkowanych gospodarczo.

W kontekście tej pracy najważniejszy jednak wydaje się efekt niezamierzony przez ekologów – zakwestionowanie powiązania oceny terenu ze stanem środowiska. Odejście od negatywnej oceny środowiska – jako zniszczonego przez przemysł – bywa konsekwencją podkreślania występowania na terenach zdegradowanych cennych okazów (lub takich, które rzadko występują w sąsiedztwie). Pozwala to przypisać efektom działania przyrody, nowej, paradoksalnej roli, którą może pełnić w debacie publicznej. Okazy rzadkie stają się dowodami argumentacji o możliwym pozytywnym wpływie działalności przemysłowej na środowisko, niezależnie od całościowej kondycji terenu. Brak konieczności kompleksowej naprawy sprawia, że można dziś mówić o tendencji do bazowania na wyjątkowości wybranych elementów środowiska przyrodniczego w terenach przemysłu i selektywnej ocenie ich wartości. Ocena selektywna – bazująca na pojedynczych okazach uznanych za wartościowe i wygładzie środowiska (również skażonego i niezdatnego do zamieszkania) – może być wysoka. Nietrudno wskazać przypadki, w których rekultywacja zostaje zawieszona, z uwagi na pojedyncze, zinwentaryzowane okazy, które kształtują wizerunek całości obszaru – jako cennego (**il. 1.10**), nie poprawiając kompleksowo jego stanu. W świetle przedstawionych

⁵² Pustka w tym ujęciu to brak ważnego komponentu przestrzeni, który odpowiada za atmosferę obiektu – odczuwania obecności tego co fizycznie nieobecne (por. Krivý 2010a).



Il. 1.9. Mikoryza *Sosny* zwyczajnej na hałdach cynkowych w Polsce umożliwiającą sekwestrację metali (Turnau i.in. 2002: 256)

zerwanie związku między stanem środowiska a jego oceną



Il. 1.10. Hałda Matylda przy kopalni cynku i ołowiu w Chrzanowie, której część jest proponowanym użytkiem ekologicznym – z uwagi na zinwentaryzowane gatunki storczyków i ich mikoryzę odpowiedzialną za sekwestrację („wylapywanie”) metali (fot. Alicja Kicińska 2021, fragment z: Ostrega i in. 2021)

ustaleń ograniczanie publicznego dostępu, a nawet odstąpienie od konieczności rekultywacji staje się nie tylko możliwe, ale pożądane – w celu ochrony gatunkowej, tworzenia użytków ekologicznych itp. Im trudniejsze warunki środowiskowe pokonały rośliny by się rozwijać – tym bardziej ograniczana może być rekultywacja, jako mogąca niweczyć potęgę natury.

*zniuansowana rola zieleni
w górnictwie*

Konsekwencje takiego stanu rzeczy dla przedsiębiorcy górniczego lub właściciela gruntu mogą być wielorakie: możliwość ograniczania nakładów na rekultywację, obowiązek zmiany projektów eksploatacji (lub ponownego zagospodarowania), ale też konieczność przenoszenia okazów chronionych w inne miejsca. Jednak tym co łączy, te krótko opisane aspekty oceny terenów zielonych na terenach eksploatowanych, jest nie tylko ich wpływ na prowadzenie działalności, ale przede wszystkim ich niejednoznaczna rola w terenach przemysłu – mogąca zarówno sprzyjać jak i ograniczać naprawę środowiska, określać możliwości jego wykorzystania i udostępniania.

*tereny zielone jako narzędzia
prowadzenia działalności
przemysłowej*

Nasuwa się więc wniosek, że monitorowanie stanu środowiska przyrodniczego i zakładanie terenów zielonych, zarówno na terenach eksploatowanych, jak i sąsiadujących z nimi, należy traktować jako ważny element prowadzenia działalności górniczej i inwestycyjnej. Nie (tylko) jako działanie wynikające z troski o środowisko, a ekonomicznie uzasadnione – zarówno w trakcie, jak i w kontekście przewidywanego końca eksploatacji złoża w danym terenie. Innymi słowy, świadome zarządzanie niegospodarczymi przestrzeniami zieleni może służyć zarówno ograniczaniu jak i zwiększaniu wydatków na eksploatację górnictwa, w tym wymaganą prawem rekultywację.

1.1.5 O celowości upubliczniania obszarów o charakterze przyrodniczym w trakcie eksploatacji

*stopniowe przemiany terenów
górnictwa*

Zakończenie eksploatacji w danym miejscu, często nie jest równoznaczne z wycofaniem się przedsiębiorstwa z danego terenu – jednak w interesie przedsiębiorcy leży sukcesywna rekultywacja i uznawanie rekultywacji za zakończoną, w obszarach zbędnych dla dalszej eksploatacji (z uwagi na obciążenia fiskalne). Rekultywację (w odróżnieniu od rewitalizacji) można uznać za działanie bazujące na konsensusie, że tereny przemysłu mogą pozostawać niezamieszkałe i niezabudowane. Oczywistym jest, że konsekwencje działalności przemysłowej nie znikają z chwilą zaprzestania eksploatacji – dlatego oporność przestrzeni na nowe inwestycje zwykle utrzymuje się znacznie dłużej niż samo wydobywanie, czasem nawet dłużej niż widoczne przekształcenia

środowiska. Brak zainteresowania inwestorów nierzadko prowadzi do długotrwałego wyłączenia terenów z użytkowania. W tych okolicznościach może być zasadne traktowanie ich jako rezerwy terenowej i ograniczanie podejmowanych działań do: wyburzania elementów zabudowy, usuwania skażeń i nasadzania roślinności – mających podnieść jakość terenów (por. Domański 2009: 133) lub poprawić ich postrzeganie.

W strukturze urbanistycznej tereny przemysłu ciężkiego często są obszarami o zdefiniowanych krawędziach. Zdaniem Lyncha (2011) obszary i krawędzie są jednymi z najważniejszych elementów struktury urbanistycznej, odpowiadającymi za jej czytelność. Gdy aktywna działalność przemysłowa wygasa, często nawet widoczna krawędź traci społeczną legitymizację – w konsekwencji funkcja bariery zaczyna stopniowo tracić na znaczeniu (co przejawia się w nieformalnym użytkowaniu, nawet wygrodzonych obszarów przemysłu). Przejmowanie terenów przemysłu przez lokalną społeczność można uznać za wyraz niezgody na ich wyłączenie z przestrzeni, które użytkują.

Przemysłowe i rekreacyjne użytkowanie terenów zdają się być wobec siebie przeciwne – o ile pierwsze pogarszają warunki zamieszkania, te drugie uznaje się za poprawiające je. W ostatnich trzydziestu latach coraz więcej terenów eksploatowanych (w niedawnej przeszłości, lub w sąsiedztwie aktualnie prowadzonej działalności) przekształcanych jest w tereny zielone – co warto podkreślić: przy społecznej aprobacie tych zmian. Zakładanie parków na terenach, z których przemysł się wycofał, jako przestrzeni kompensacji trudnych warunków życia, jest dobrze ugruntowaną praktyką urbanistyczną sięgającą XIX w. Za pierwszą tego typu realizacją – Parkiem Buttes Chaumont stali Haussmann i Alphand (il. 1.11). Teren kamieniołomu gipsu i piaskowca oraz przejściowo wysypiska odpadów komunalnych, został w 1864 r. uporządkowany i przekształcony w publiczny teren zielni⁵³. Udostępnianie terenów zieleni nieuporządkowanej jest jednak praktyką współczesną.

Należy podkreślić logikę wszystkich tych przedsięwzięć: tworzenie założeń mających poprawiać warunki życia, w obszarach

*trwałość widoczności
obszarów górniczych i ich
krawędzi*

*kamieniołomy jako tereny
rekreacyjne*



II. 1.11. Park Buttes Chaumont
– park w wyrobisku gipsu
i piaskowca (fragment fot.
Charles Marville, 1865)

*o logice przedsięwzięć
służących rekreacjiw terenach
górnictw*

⁵³ Paryski park został zrealizowany na Paryską Wystawę Światową, miał dowodzić możliwości technicznych Francji. Polskim przykładem realizacji parku w kamieniołomie jest wcześniej wspomniany Park Bednarskiego (kamieniołomu wapienia, 1896 r.), jednak w nim próżno szukać zaawansowanych rozwiązań technicznych zastosowanych w Paryżu. W Buttes Chaumont zrealizowano m.in. wiszący, stalowy most, zbudowano sieć wodociągową zasilającą sztuczne wodospody, oświetlenie gazowe i zastosowano dekoracyjny beton itp.

zdegradowanych, najmniej atrakcyjnych i często niemożliwych do zabudowy. Zapoczątkowany w XIX w. trend przybiera współcześnie coraz bardziej radykalne formy – tworzenia obszarów rekreacyjnych na gruntach jedynie powierzchniowo dekontaminowanych. Nie kwestionuję tutaj słuszności przywracania do użytkowania terenów zdegradowanych przez przemysł, a nawet poprawiania ich stanu w ograniczonym zakresie, ale uważam za istotne podkreślenie, że te działania są często sterowane przez rachunek przewidywanych zysków i kosztów. Ma na niego wpływ obecność terenów możliwych do zyskowego zagospodarowania w sąsiedztwie. W przypadku braku możliwości spekulacji gruntami działania najczęściej ograniczają się do minimum wymaganego prawem. Już w czasach budowy wspomnianego paryskiego parku akcentowano jego związek z: polityką i spekulacją nieruchomościami gruntowymi oraz pogłębianiem nierówności społecznych (Schenker 1995: 211). Tworzenie publicznych terenów zieleni i rekreacji może być postrzegane jako przeciwdziałanie presji urbanizacji na środowisko przyrodnicze i społeczne, ale też jako zagrożenie. Poprawa stanu środowiska, tworzenie terenów zielonych i zieleni, podobnie jak budowa budynków, niesie bowiem za sobą konsekwencje społeczno-gospodarcze – opisywane współcześnie jako *środowiskowa* (Sieg i in. 2004), *ekologiczna* (Dooling 2009), *zielona* (Gould, Lewis 2017) lub *klimatyczna gentryfikacja* (Anguelovski i in. 2019) (il. 1.12, il. 1.13). Sygnalizowane są nowe problemy, będące efektem realizacji nawet najmniejszych obszarów publicznej zieleni na terenach zdegradowanych (skutkujące np. wysiedlaniem, wzrostem czynszów, czy wygaszaniem działalności, które się w nią nie wpisują). Jednocześnie nie sposób nie zauważyć, że partycypujący obywatele, dążą do zwiększenia ilości dostępnych obszarów zieleni. Taka propozycja kierunku rewitalizacji pojawia się za każdym razem, gdy zostaną poproszeni o jego wskazanie⁵⁴. Zjawisko gentryfikacji diagnozowane dotychczas w terenach śródmiejskich, wraz z rozwojem rozproszonej urbanizacji, rozbudowy miast na tereny niezabudowane, przestaje być charakterystyczne tylko dla nich.



Il. 1.12. High Line przed przekształceniem w park (fot. Dan Nguyen, 2012)



Il. 1.13. High Line Park (fot. Shinya Suzuki, 2015)

związek przekształceń z presją urbanizacji

Działania na rzecz zwiększania zainteresowania mieszkańców codziennym użytkowaniem terenów peryferyjnych (w tym przemysłowych) jako rekreacyjnych, są tym mniej uzasadnione (ekonomicznie), im tereny sąsiednie są mniej

⁵⁴ Pisząc te słowa, bazuje na własnym doświadczeniu, zebranych podczas opracowywania autorskich projektów zagospodarowania terenów związanych z górnictwem.

poddawane presji zabudowania⁵⁵. Jeśli tworzenie terenów zieleni nie jest powodowane potrzebą rozwoju struktury urbanistycznej na terenach opuszczonych przez przemysł i sąsiadujących z przemysłem, lub poprawą zabudowy w sąsiedztwie tych terenów – to czemu służy zakładanie rekreacyjnych terenów zieleni na terenach peryferyjnych i na terenach aktywnie eksploatowanych? By odpowiedzieć na to pytanie konieczne jest cofnięcie się do opisu rozwoju działalności przemysłowej jako procesu związanego z urbanizacją terenów zdystansowanych geograficznie. Ewentualne konsekwencje, ograniczenia eksploatacji górniczej, dla urbanizacji, zrozumienie powiązania tych gałęzi gospodarki, przy rosnącej świadomości społecznej ich negatywnych konsekwencji, pozwala lepiej zrozumieć ważną rolę zakładania publicznych terenów zieleni: koniecznych dla podtrzymania rozwoju urbanizacji⁵⁶ i przemysłu wydobywczego.

W działaniach służących zmianie terenów niezamieszkałych w użytkowane optymalizacja nakładów na przekształcenia, rozumiana jako działanie umożliwiające osiągnięcie pożądaných efektów, przy jak najmniejszych kosztach, sugeruje prymat terenów zielonych nad obiektami budowlanymi. Warto zwrócić uwagę, że w przeciwieństwie do zagospodarowania *rekultywację planuje się, projektuje i realizuje na wszystkich etapach działalności przemysłowej* (Dz. U. 2021 r. poz. 1326, 2163, art. 20, ust.4). To skłania do określenia jej kierunków z dużym wyprzedzeniem, jeszcze przed przystąpieniem do eksploatacji (a nie po jej zakończeniu jak w przypadku zagospodarowania). W kontekście prowadzonych tu rozważań, projektowanie rekultywacji można też opisać jako działanie służące określeniu warunków powstania zieleni innego typu, która pozwala na zniszczenie zieleni istniejącej. Projekty rekultywacji często zakładają, że w określonym momencie w przyszłości (w trakcie lub po zakończeniu działalności), przemysł zostanie zastąpiony zielenią określonego rodzaju (np. leśną, rolną, zadrzewieniami). Wybór kierunków rekultywacji jest co do zasady szeroki, możliwa jest przecież rewitalizacja w kierunku „innym” lub „specjalnym”, jednak są to kierunki znacznie rzadziej wybierane.

optymalizacja działań

⁵⁵ Ale mogą być uzasadnione np. potrzebą podnoszenia walorów turystycznych obszaru (Świątek 2021).

⁵⁶ By uniknąć wątpliwości warto doprecyzować, że pisząc o rozwoju urbanizacji nie myślę tu o jej rozwoju przestrzennym (zabudowywaniu coraz większych obszarów), chociaż i tego aspektu nie można obecnie pominąć. Przede wszystkim rozwój urbanizacji postrzegam jako ciągły proces wymiany substancji budowlanej, który jest wpisany w materialny charakter obiektów budowlanych. Ich trwałość i funkcjonalność po zbudowaniu muszą być podtrzymywane przez ciągłe zabiegi konserwacyjne, adaptacje, przebudowy, rozbudowy itp. (por. Brand 1994).

Dlatego zasadne jest rozważenie w tym miejscu kierunków umożliwiających przekształcenie terenów niezamieszkałych i niezabudowanych w użytkowane, przez zielen bez specjalnych właściwości i sukcesję przyrodniczą.

1.1.6 Zielen bez szczególnych wartości jako narzędzie zmiany

O ile spektakularne przedsięwzięcia budowlane, zmieniające postrzeganie terenów poddanych rewitalizacji, są szeroko omawiane w literaturze przedmiotu, rzadsze są badania dotyczące niespektakularnych przedsięwzięć jako narzędzi umożliwiających celową zmianę użytkowania i postrzegania przestrzeni. Moim celem jest wskazanie, na „zwykłe” tereny zieleni, dzięki którym ugory przemysłowe są zmieniane w tereny użytkowane. Jak wcześniej wspomniałam warunkiem prowadzenia eksploatacji często jest przyrzeczenie realizacji zieleni.

Krytyka terenów przemysłowych jako pozbawionych zieleni (w tym szczególnie drzew), jest jednym z najpopularniejszych zarzutów formułowanych przez ludzi, wobec działalności przemysłowej. Degradacja przyrody ożywionej stanowi też jeden z argumentów aktualnego oporu wobec przemysłu i wywierania nacisku na odejście od przemysłowej działalności (il. 1.14). Jednak nie zawsze kwestie środowiskowe były równie szeroko komentowane, a wieloletni brak zainteresowania opinii publicznej przestrzeniami przemysłu był jednym z głównych powodów tego, że ich zagospodarowanie pozostawało w kompetencjach przedsiębiorców i urzędników, którzy przede wszystkim myśleli o bezpieczeństwie i ograniczeniu wydatków. Wygrodenie tych obszarów miało nie dopuszczać ludzi do terenów eksploatacji, odsunąć w czasie obowiązek ich zabezpieczenia, pozwolić działać sukcesji przyrodniczej. Naruszanie granic przez użytkowników, zdarzające się wypadki, nie stawały się na dłużej przedmiotem debaty publicznej. Deindustrializacja i brak przestrzeni publicznych o charakterze przyrodniczym sprawiły, że problemy udostępnienia terenów opuszczonych przez przemysł i zapewnienia bezpieczeństwa użytkowników powracają (czego przykładem mogą być np. przytoczone na wstępie projekty udostępniania miejskich kamieniołomów). Architekci coraz chętniej włączają się w zagospodarowanie terenów przemysłu, promując ich uporządkowanie i sukcesywne udostępnianie, często ignorując znaczenie społeczne tych obszarów⁵⁷, które mogły być użytkowane

problem braku
spektakularnych przedsięwzięć

konflikty estetyczne



Il. 1.14. Teren zamkniętej kopalni boksytów w Gánt (Węgry) wykorzystany jako scenografia filmu *Marsjanin*. Krytyka eksploatacji często wskazuje, że górnictwo zostawia po sobie marsjańskie krajobrazy bez życia (fot. Orsolya Szombati, 2020)

⁵⁷ Przykładem ignorowania społecznego znaczenia mogą być też, niestety, przywołane na wstępie projekty „rewitalizacji” Parku Bednarskiego i Kamieniołomu Libana w Krakowie, które wywołały fale protestów.

przez lata, nawet jeśli stwarzały niebezpieczeństwo dla użytkowników⁵⁸. W ramach przedsięwzięć służących ich porządkowaniu wyburzane są obiekty, których wartość użytkową i możliwości adaptacji oceniono nisko, proponowane są rozwiązania umożliwiające dostęp do terenów opuszczonych przez przemysł (np. ciągi piesze, niewielkie obiekty budowlane) lub go ograniczające (ogrodzenia). Te działania jednak rodzą konflikty, w których nawet osoby przez lata niezainteresowane terenami przemysłowymi występują jako osoby broniące przyrodniczego charakteru terenów eksploatacji (szczególnie zieleni wysokiej), żądając do nich pełnego dostępu. Co warte podkreślenia, obie strony konfliktu: ci opowiadający się za udostępnieniem terenów jako „dzikich”, jak i ci, którzy chcą przekształcić je w „salony”, argumentując za przeciwnymi wizjami tych miejsc – powołują się na wartości: dziedzictwa przemysłu i środowiska przyrodniczego. Mimo, że problem najwyraźniej rysuje się w obszarach śródmiejskich, to warto podkreślić narastanie tendencji klasyfikowania terenów jako „dzikich” lub pozbawionych zieleni („zabetonowanych”) w terenach peryferyjnych. W dalszej części będę analizowała hipotezę, że zarówno zwolenników obszarów „dzikich” jaki i „salonów” – odmiennie określających pożądaną estetykę terenów zieleni – łączy brak zniuansowanej oceny wpływu przyrody. Jej dążenie do przekształcenia środowiska i zacierania śladów kultury jest pomijane. Podobnie zapomina się o specyfice działalności górniczej, która w długotrwały sposób oddziałuje na środowisko i jej znaczenia dla projektów urbanizacji. Zacznę od próby wyjaśnienia, że powstawanie terenów niegospodarczych: uznawanych za „dzikie” i uporządkowanej zieleni jest ściślej powiązane z eksploatacją niż się uważa.

1.1.7 Zielen jako narzędzie definiujące tereny eksploatowane i determinowane przez eksploatację

W przypadku terenów postrzeganych jako „dzikie” zielen stanowi medium, które mimo braku świadomych działań może przekształcać przestrzeń przemysłu i definiować je jako zazielenione. Tereny eksploatacji są tymi, w których nawet oko niewprawnego użytkownika zaobserwuje zmiany, następujące w wyniku naturalnej sukcesji. Tym samym ewoluujące, zdegradowane miejsca, stają się widocznym dowodem na to, że

*przyroda ożywiona jako
medium definiujące tereny
przemysłu jako potencjalnie
przyrodnicze*

⁵⁸ Rozmowy z przedstawicielami lokalnych społeczności wskazują na szeroki wachlarz aktywności, które łączą się z przemysłowymi terenami – jako miejscami zabaw i wycieczek „eksploracyjnych” mimo świadomości zagrożeń (związanych z samym środowiskiem, ale też zatrzymaniem przez strażników).

przyroda, mimo antropogenicznej presji, samodzielnie dąży do odbudowy.

*wpływ eksploatacji na
„dziką” zielen*

Zielen też jest determinowana przez eksploatację – katalog roślin synantropicznych i mogących skolonizować zdegradowaną przestrzeń, jest ograniczony i zależny od rodzaju prowadzonej eksploatacji. Inwentaryzowane, adaptujące się i chronione gatunki wskazujące na zwiększenie różnorodności i siłę zieleni, stanowią jednak mocny argument przeciwko oponentom eksploatacji. Co więcej nieprojektowane przemiany dają szansę na ujawnienie powiązania roślin z – nie w pełni poznanymi i nie w pełni wykorzystywanymi – procesami dążącymi do poprawy środowiska (np. z fitoremediacją), dając możliwość ich zastosowania w innych miejscach, w podobnych warunkach, uzasadniając zarówno proces eksploatacji, jak i ograniczenie kontroli zagospodarowania eksploatowanych terenów.

*ukrycie problemów przez
tereny „dzikie”*

W tych okolicznościach sukcesja przyrodnicza, mimo ograniczonej wcześniejszą eksploatacją różnorodności, może legitymizować brak lub ograniczenie podejmowanych działań i ochronę samorzutnie powstałej zieleni, której skuteczność w naprawie terenu nie jest wystarczająca. Analiza przyrody ożywionej bez wątplenia pozwala lepiej zrozumieć działalność człowieka w środowisku (zarówno jej pozytywne jak i negatywne aspekty), jak też odkryć mechanizmy minimalizujące jej skutki. Przyroda ożywiona wskazuje na nowe możliwości wykorzystania przekształconych terenów (np. rekreacyjne). Jednocześnie pozwala na ukrycie problemów, które mimo, że są obecne, nie są uświadomione przez wszystkich użytkowników, dostrzegających tylko „zieloną” i „dziką” powierzchowność procesów toczących się w środowisku, w konsekwencji eksploatacji.

*przyroda ożywiona jako
kontrolowane medium
kształtujące relacje społeczne
z przestrzeniami
eksploatowanymi górnictwo*

W obszarach zdegradowanych, terenach porządkowanych, przekształconych w tereny reprezentacyjne – „salony” – zielen jest świadomie traktowana jako cenne narzędzie możliwe do wykorzystania, włączane w działania naprawcze. Należy podkreślić, że dynamika i zakres zmian wymaga konsensusu społecznego wobec ponoszonych nakładów. Zielen projektowana na terenach eksploatacji może stać się odpowiedzią na potrzebę kształtowania grupowego doświadczenia estetycznego tych obszarów. Zielen może odpowiadać za postrzeganie obszarów jako zmieniających się szybko lub wolno, dostępnych lub niedostępnych, zdegradowanych lub społecznie użytecznych.

*wpływ eksploatacji na zielen
uporządkowaną*

O ile zielen zdziczała wiąże się oddaniem kontroli przyrodzie, to świadome porządkowanie wymaga zmierzenia się

z problemami pomijanymi w przekształceniach terenu przez sukcesję. Szczególnie istotna w tym typie przekształceń jest możliwość wykorzystywania różnych form nasadzeń i tempa ich wzrostu, umożliwiająca kontrolę dostępu do niebezpiecznych obszarów.

Podsumowując można rzec, że zieleń stanowi medium, które informuje o naprawie terenów przemysłowych. O ile „dzika” wskazuje na oddanie kontroli przyrodzie, to tworzenie „salonów” kieruje uwagę na sprawczość człowieka. Siły przyrody bywają wykorzystywane jako podstawa procesów przekształceń – zarówno w terenach pozostawionych samoistnym zmianom (oddanym pod kontrolę przyrodzie) jak i projektowanych (kontrolowanych przez człowieka). Zieleń zdziczała, jak i projektowana może zmieniać obraz terenu, a stan środowiska przesuwając na dalszy plan, poza pole doświadczenia użytkownika. Kontrola sprawowana nad przekształceniami terenów górniczych i poeksploatacyjnych przez zieleń nie jest jednak absolutna – ani człowiek, ani przyroda, nie sprawują jej w pełni.

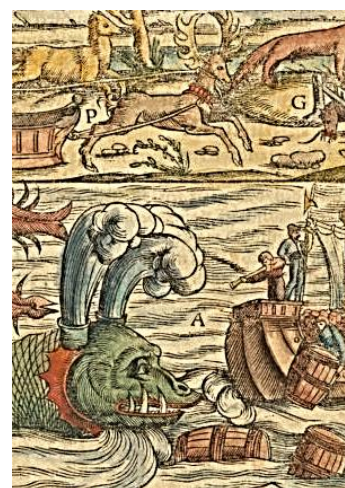
1.1.8 Zdziczenie – sposób na zagospodarowanie terenów związanych z górnictwem

Siły przyrody pozwalają na zapoczątkowanie procesów, które przebiegają samorzutnie. O ile absolutna kontrola docelowego efektu wymaga całościowej przemiany, optymalizacja pozwala na rozłożenie działań w czasie i ich ograniczenie. Inaczej ujmując: entropia terenów przemysłu podlega optymalizacji przez wprężenie przyrody ożywionej w działania człowieka. Mimo, że „naturalność” zieleni jest limitowana wcześniejszą eksploatacją, sama jej obecność sprawia, że wpływ przemysłu na środowisko bywa niedostrzegany.

W tym miejscu należy wprowadzić rozróżnienie pomiędzy terenami dzikimi, a zdziczałymi. Ponowne dziczenie (*rewilding*) zakłada przywracanie dzikości przez ograniczanie bieżącego i przeszłego wpływu człowieka na środowisko przez odtworzenie ekosystemów i reintrodukcję gatunków (Lorimer i.in. 2015). Jest działaniem naprawczym wobec środowiska, które miało pozostać dzikie, ale dzikość została zatracona (niecelowo). Zdziczenie (*feralizing*, **il. 1.15**) to zmiana środowiska w tym samym celu, którego powrót do dzikości nie był planowany, łączone z usiłowaniami powrotu do stanu pierwotnego w wyniku braku, wcześniej sprawowanej, opieki człowieka (procesem przeciwnym do udomawiania; Gering i.in. 2019). Zgodnie z powyższym tereny przemysłu ciężkiego, pozostawiane sukcesji, należy postrzegać jako

*znaczenie sił przyrody
w terenach zdziczałych
i „salonach”*

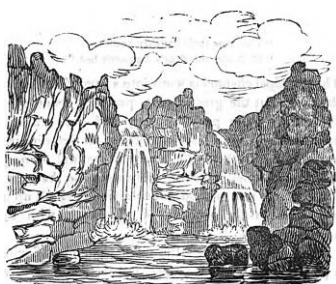
siły przyrody a optymalizacja



Il. 1.15. Fragment ryciny Sebastiana Munstera. *Chart of Sea Monsters* (1570) – podział na zwierzęta dzikie i udomowione.

zdziczałe (a nie przywracane do dzikości). Ich zazielenienie nie jest powrotem do stanu wyjściowego, ani nie podtrzymuje cech charakterystycznych dla eksploatacji – następuje w wyniku zaprzestania wcześniejszej aktywności i podkreśla zarówno siłę przyrody jak i brak możliwości powrotu do stanu pierwotnego.

wzniosłość – dawniej
i współcześnie



Il. 1.16. Wzniosłość elementów terenów eksploatowanych górnictwem była podkreślana już w XIX w. (tu wodospad High Force już w XIX w. z: Sopwith 1833: 151).

W przypadku terenów przemysłu przekształcanych przez naturalną sukcesję, można mówić o nowym rodzaju wzniosłości. Pojęcie wzniosłości (*sublime*) zostało wyłożone w znanych traktatach: Burke'a (1757), który opisuje ją jako doświadczenie estetyczne przyrody łączące podziw z lękiem (**il. 1.16**) oraz Kanta (1987) łączącego ją z nieskończonością i brakiem formy. *A współcześnie z urbanizacją i sprawczością ludzi, w tworzeniu „naturalnych” krajobrazów na „przemysłową” skalę* (Świątek 2021: 74). Jednak nie można zapominać, że w dobie optymalizacji wydatków, człowiek tworzy naturalne krajobrazy na przemysłową skalę w ściśle określonych sytuacjach, uzasadnionych rachunkiem ekonomicznym. By uniknąć nieporozumień muszę zaznaczyć, że nie jest to nowe zjawisko – traktowanie przejawów eksploatacji jako obiektów estetycznych, służące legitymizacji działań człowieka w środowisku, towarzyszyło jej od dawnych czasów (dowody na prawdziwość tego twierdzenia możemy znaleźć np. w pracach brytyjskich kolonizatorów, **il. 1.17**). Dzisiaj równie widoczne są tereny eksploatowane, jak i tereny przez eksploatację opuszczane: które nie mogą zostać zabudowane, zyskownie wykorzystane i przekształcane przez przyrodę.

zdziczenie i wzniosłość



Il. 1.17. Widok pokładu węgla na wyspie Labuan – ukazujący Brytyjczyka wskazującego na wyrobisko jako miejsce powstania wodospadu; fragment ryc. J. W. Giles z: St John, Giles (1847: 57).

Mimo, że współczesna wzniosłość może być kojarzona z rozproszoną urbanizacją, to mnie, z uwagi na podjętą tematykę, interesuje inny rodzaj przestrzeni, która kształtuje to doświadczenie estetyczne – zdziczałych. Zdziczenie bazując na siłach przyrody obejmuje ogromne obszary, które łączą działania ludzkich (np. górników) i pozaludzkich (flory) aktorów, tworząc nowe krajobrazy o charakterze przyrodniczym.

Podsumowując można stwierdzić, że tereny zdziczałe, podkreślają siły przyrody w procesach przemian, jednocześnie zwracając uwagę na jej zależność od ogromu antropogenicznych przekształceń. Można rzec, że im aktywniej przyroda odbiera sobie tereny przekształcone przez przemysł, tym jej formy są bardziej zdziczałe, odległe od krajobrazów pierwotnych⁵⁹. Ten kontrast pomiędzy krajobrazami o charakterze przyrodniczym, które są popularne i znane, może stanowić podstawę dla doświadczenia

⁵⁹ Zgadając się, że formy zdziczałej zieleni są różne od pierwotnych należy podkreślić, że nie oznacza to ich negatywnej oceny (np. Tsing 2012).

współczesnej wzniosłości (il. 1.18). Jednak to co ma większe znaczenie, w kontekście tej pracy, to nie różnica obrazu, którego można doświadczyć, ale fakt, że przestrzenie dziczące stanowią współcześnie bogate źródło terenów, o istotnej urbanistycznie skali. Niemożliwe do zabudowania są przekształcane w obszary o charakterze przyrodniczym. Konieczne jest podkreślenie, że zagospodarowanie terenów przez zdziczenie opiera się na zawieszeniu celowych działań służących stworzeniu satysfakcjonującej kultury. Manifestowanie form niedoskonałych, niekompletnych jest wymuszone sytuacją kryzysową, z której wyjście jest trudne lub niemożliwe, bez systemowych zmian. Tym samym ten sposób zmiany terenów niezamieszkałych w użytkowane, może rozładowywać napięcia społeczne i pozwalać przełożyć, na bliżej nieokreśloną przyszłość, rozwiązanie problemów środowiskowych. Jako że zabezpieczenie gruntów na cele publiczne i przyrodnicze jest coraz mocniej zagrożone przez urbanizację i użytkowanie przynoszące bezpośrednie zyski, w wielu miejscach eksploatacja górnicza, pozostawiająca po sobie tereny niebudowlane, jest jedyną siłą sprawczą zwiększania powierzchni zazielenionych, otwartych do wykorzystania w czasie wolnym.

1.1.9 Konfliktowe elementy zagospodarowania

Rozdzielanie zieleni uporządkowanej, kontrolowanej przez człowieka od zieleni dzikiej traci sens w kontekście ustaleń, że ani jednej, ani drugiej nie można uznać za naturalną i przywróconą do dzikości *sensu stricto*. Można uznać, że zarówno dzicząca zieleń może podlegać porządkowaniu, jak i zieleń uporządkowana – może być planowana jako zawierająca elementy zdziczenia. Można by przypuszczać, że stosunek powierzchni uporządkowanych do dziczących odpowiada za postrzeganie obszaru jako „dzikiego” lub „salonowego”. Jednak zarówno nowe nasadzenia jak i dziczące formy zieleni nie spotykają się ze sprzeciwem użytkowników, którzy posługują się tymi terminami, by opisać pożądany wizerunek obszaru. Mimo, że za kształtowanie opisywanych tu terenów odpowiada eksploatacja, to nie jej konsekwencje ogniskują uwagę użytkowników. Przesłonięte przez aktywność przyrody, stają się drugoplanowe, zarówno względem zieleni jak i obiektów ułatwiających do nich dostęp. I to te ostatnie stają się pretekstem dla przyjmowania odmiennych postaw wobec przekształceń terenów górniczych.

W przypadku przytaczanego na wstępie projektu rewaloryzacji Parku Bednarskiego, czy Kamieniołomu Libana wycinki drzew (nawet samosiejek) spotykają się z oporem, podobnie

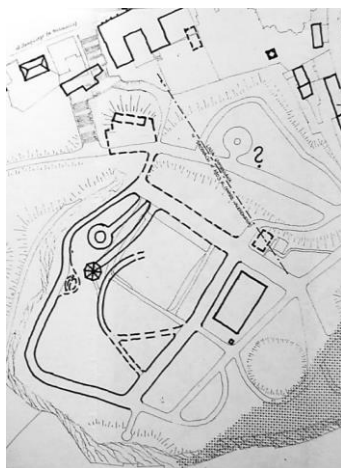


Il. 1.18. Samotny człowiek kontemplujący współczesną wzniosłość Senftenberg See (fot. własna, 2012)

*istotność elementów
poszczególnych elementów
środowiska*

*zielen w Parku Bednarskiego
w Krakowie*

jak realizacja brukowanych ścieżek ograniczających powierzchnie biologicznie czynne i widoczne w środowisku ogrodzenia – a nie formowana zieleń (np. rabaty kwiatowe) czy usypane z obrywek skalnych bariery uniemożliwiające podejście do ścian wyrobiska. Sprzeciwu nie rodzą organizowane spacer, zachęcające grupy ludzi do gromadnego wizytowania użytków ekologicznych. Przeciwnie – dostęp do „dzikich” terenów jest pożądany, a konsekwencje obecności ludzi, bez organizacji sposobu ich dostępu do terenów uznanych za cenne, nie stają się przedmiotem debaty. Można rzec, że ich znaczenie jest umniejszane, a waga inwestycji trwałych, budowlanych oraz wycinek drzew, przeceniana. Wskazuje to na problem zagospodarowania terenów opuszczonych przez przemysł, które są postrzegane jako tereny mające zaspokajać potrzeby jednostek do kontaktu z „naturą” i doświadczenia estetycznego przyrody. Przecenianie roli zieleni, z jednej strony sprzyja zmianie terenów niezamieszkałych w użytkowane, ale z drugiej wiąże się z zagrożeniami: degradacji przyrodniczej i kulturowej. To ostatnie zostało szczególnie uwidocznione w Parku Bednarskiego (który stał się inspiracją do tych rozważań) gdzie konserwacja i renowacja zabytkowego założenia parkowego, jednego z pierwszych projektów rewitalizacji terenu górniczego w Europie, ustępuje głośnym protestom dążącym do zachowania dziczy zieleń wysokiej. Takie ujęcie sprawy pomija część aspektów toczącego się w tej sprawie sporu, ale podkreśla symptomatyczny fakt, że celowość odtworzenia XIX w. układu zieleni (il. 1.19) nie stała się przedmiotem debaty, a „obrona” samosiejek tak.



Il. 1.19. Fragment planszy I etapu studium historyczno-kompozycyjnego Parku Bednarskiego, 1892-1903 r. (Swaryczewska i in. 1989 za: Wowczak 2020)

*kierunki współczesnych
przekształceń
i odpowiedzialność za nie*

1.1.10 Czas wolny w terenach związanych z górnictwem

Zarówno w terenach „dzikich”, jak i „salonach” pozostałości przemysłu oraz zieleń wysoka są traktowane jako spuścizna pozwalająca zabezpieczyć przyszłość terenów jako niezabudowanych. Wprowadzenie w nie nowych obiektów budowlanych odpowiada na potrzebę dostosowania przekształconego środowiska do publicznego ich udostępnienia. Konflikt, który toczą użytkownicy, pod pretekstem sporów o obiekty budowlane związane z ich udostępnieniem, bazuje na konsensusie, że potrzebne jest udostępnienie tych obszarów i wykorzystanie przyrody do ożywienia terenu. Podkreślenia wymaga, że zieleń na terenach przemysłowych, za którą opowiadają się zarówno zwolennicy „salonów” jak i terenów „dzikich”, to zieleń niegospodarcza (w szczególności drzewa: zarówno ozdobne jak i dziczy). Jej funkcja nie jest więc łączona z produkcją i pracą, co pozwala tereny przez nią pokryte, uznać za służące rekreacji. Można

stwierdzić, że zarówno zdziczała jak i uporządkowana zieleni definiuje rekreacyjną funkcję i odwraca uwagę od faktu, że przeznaczenie gruntu na cel niegospodarczy jest wynikiem gospodarczego wyeksploatowania.

Rodzaj zieleni, która porasta tereny przemysłu łączy się z różnymi wizjami rekreacji w terenach o charakterze przyrodniczym, opartych na: jednostkowym doświadczeniu przyrody, sprawności fizycznej i uważności (w przypadku terenów zdziczałych) i na: publicznym doświadczeniu przyrody, dostępności niezależnie od sprawności fizycznej, możliwości doświadczenia w stanie rozproszenia uwagi (w przypadku terenów uporządkowanych). Jednak zarówno tereny zdziczałe (il. 1.20) jak i uporządkowane (il. 1.21), odwołują się tego samego mitu, że jeśli środowisko *wygląda* na „żywe” (odpowiednio: ożywiane przez ludzi lub przyrodę), „dzikie”, czy też „naturalne” to takie w rzeczywistości jest. W tym sensie oba sposoby zagospodarowania definiują przeznaczenie przestrzeni przemysłu opierają się na ich powierzchowności. Zwolennicy różnej fizjonomii zieleni deklarują, że bronią terenów przed urbanizacją, przed komercyjnym ich zagospodarowaniem, dążą do przeznaczenia ich na cele rekreacyjne. O ile jedni postrzegają jako przestrzeń reprezentacyjną, drudzy jako te, w których „mogą żyć po swojemu”⁶⁰. Skupiając się na ich doraźnym użytkowaniu, nie problematyzują ich pochodzenia oraz konsekwencji ich udostępnienia w określonych formach. Ignorują fakt, że te obszary są „produktami ubocznymi” urbanizacji, co pozwala na ich niegospodarcze wykorzystanie, podnoszące wartość terenów sąsiadujących (w efekcie zwiększając presję urbanizacji). Zarówno zwolennicy „dziczy”, jak i „salonów” podkreślając estetykę przyrody zwracają uwagę, że dostęp do terenów zieleni jest kluczowy i nie zapewniany w wystarczającym stopniu przez współczesną urbanizację. Drzewa zaś pełnią rolę znaków, które w publicznej debacie świadczą o odzyskanej wartości przyrodniczej terenów. Skupiając się na rekreacyjnej funkcji i doświadczeniu estetycznym zieleni – a nie na pochodzeniu tych terenów

*tereny górnicze rekreacyjnymi
– problemy i odpowiedzialność*



Il. 1.20. Zdziczała zieleni na terenie KWK Brzeszcze – planowana do udostępnienia rekreacyjnego (fot. własna, 2021)



Il. 1.21. Reprezentacyjna zieleni na terenie Hütte Phönix, Duisburg. Widok z wzgórza, w którym zdeponowano odpady (fot. własna, 2022)

⁶⁰ Np. jednym z ważnych argumentów Akcji Ratunkowej dla Krakowa jest ocalenie przestrzeni odpowiadającej potrzebom mieszkańców i odwołanie do przekonania, że inspiracją powstania parku była chęć Wojciecha Bednarskiego, społecznika, stworzenia przestrzeni „dla ludzi”, więc powinna i dzisiaj być „rewitalizowana” według gustu i potrzeb odwiedzających. Legenda Wojciecha Bednarskiego jest żywa wśród aktywistów, jednak warto podkreślić, że brak jest rzetelnych badań jak udało mu się zrealizować to przedsięwzięcie. Wiadomo, że był człowiekiem ubogim, który dostąpił imponującego awansu społecznego, a okoliczne tereny ze zdegradowanych stały się prestiżowymi (np. plac Lasoty). Nasuwają się pytania: kto mu pomógł? w czyim interesie leżało utworzenie parku? kto posiadał grunty w okolicy?

i interesach, które stoją za ustalaniem ich przeznaczenia – mogą, nieświadomie, brać na siebie odpowiedzialność za utrwalenie wieloletnich zaniedbań, w dbaniu o infrastrukturę tych terenów⁶¹ lub przyczyniać się do powstawania kolejnych problemów, obciążających społeczność.

1.1.11 Zieleń projektowana i dziczala jako narzędzie zmiany terenów niezamieszkałych w miejsca użytkowane w czasie wolnym

podsumowanie

Analizując możliwości zagospodarowania terenów górniczych zwróciłam uwagę, że użytkowanie przemysłowe i rekreacyjne, uznawane za wykluczające się, są coraz częściej łączone – jednak przede wszystkim w terenach zurbanizowanych. Mimo, że tereny przemysłu ciężkiego nie są popularnie kojarzone z użytkowaniem w czasie wolnym, ogniskują uwagę i interesy większej grupy użytkowników niż mogłoby się początkowo wydawać. Pretekstem do rozważań stał się spór pomiędzy użytkownikami, toczący się w związku z „rewitalizacją” Parku Bednarskiego i Kamieniołomu Liban w Krakowie. Przedsięwzięcia, w których niebudowlane tereny górnicze stają się szansą na zmniejszenie problemu braków terenów o charakterze przyrodniczym w strukturze miasta. Wskazałam na historyczne przesłanki zabezpieczania przestrzeni zielonych w sąsiedztwie terenów eksploatowanych – umożliwiających górnictwu funkcjonowanie. Następnie zwróciłam uwagę na tendencję do określania terenów górniczych pokrytych roślinnością jako bioróżnorodnych i cennych oraz wiążące się z tym kontrowersje. W kolejnym kroku poruszyłam zagadnienie tworzenia publicznych terenów zieleni na terenach eksploatacji, łącząc je z urbanizacją i wpływem tych działań na tereny sąsiednie. Argumentowałam, że adaptacje terenów przemysłu często bazują na zaangażowaniu zewnętrznego potencjału z myślą o szybkiej zmianie i komercyjnym sposobie użytkowania sąsiedztwa. Dostrzeżenie roli zieleni jako pomagającej zmienić fizjonomię terenów górniczych, połączyłam z obserwacjami dotyczącymi wyglądu – na którym uwagę skupiają użytkownicy, przyjmując różne postawy wobec podejmowanych interwencji projektowych. Przybliżyłam różnicę pomiędzy terenami

⁶¹ Wprowadzanie nawet niewielkich obiektów budowlanych, konieczne prace konserwacyjne na terenach zieleni, budzą dziś wiele emocji wśród użytkowników. Warto więc na koniec zwrócić uwagę, że te, które są akceptowane, zarówno przez zwolenników „salonów” i „dziczy” to najczęściej obiekty mimetyczne, których forma lub materiał nawiązuje lub poddaje się wpływowi przyrody (np. drewniane), postarzane (np. z blachy cortenowskiej).

dzikimi a zdziczałymi. Sformułowałam tezę, że zarówno zwolennicy zdziczałej jak i uporządkowanej zieleni łączy pomijanie znaczenia: sił przyrody, wpływu górnictwa na przestrzeń oraz związków przemysłu z urbanizacją. Mimo, że zwolennicy oddania kontroli przyrodzie i stronnicy kontroli sprawowanej przez człowieka, wchodzą w konfliktowe relacje, łączy ich postrzeganie zieleni przez pryzmat estetyki, który zarówno spuściznę górnictwa jak i funkcjonowanie środowiska (przyrodnicze, ekonomiczne i społeczne) spycha na dalszy plan. Wspomniałam o problemach: nadawania funkcji rekreacyjnych *jedynie* obszarom, które są niezdatne dla gospodarczego wykorzystania oraz legitymizowanie braku działań naprawczych w obszarach, których wygląd jest aprobowany z uwagi na pokrycie roślinnością. Starłam się podkreślić, że konflikty zwolenników zieleni „dzikiej” i nieprojektowanej oraz „salonowej” – projektowanej nie uwzględniają w pełni znaczenia działalności górniczej i urbanizacji obszarów, o które toczą spór oraz wpływu decyzji o zazielenieniu na sąsiedztwo. Obie grupy łączy: dążenie do nadania funkcji rekreacyjnych terenom przez wprowadzanie zieleni niegospodarczej i ochrona ich przed komercjalizacją. I jedna i druga grupa nie problematyzuje ani wcześniejszego zagospodarowania, ani przyszłego wpływu niegospodarczego zagospodarowania. W tym kontekście poddałam pod dyskusję problem opowiadania się za terenami nieprojektowanymi i „dzikimi”, projektowanymi „salonami” lub projektowaniem zieleni wyglądającej na dziką (**il. 1.22**) jako metodami postępowania, które skupiają się na końcowym obrazie terenu, pomijając etapy pośrednie. Szeroko dyskutowana estetyka terenów zieleni (i szczególnie zaciekle obrona drzew) nie problematyzuje ani czasochłonności procesu rewitalizacji, ani wyboru terenów miejskich jako tych, które są rewitalizowane priorytetowo. Ma to szczególne znaczenie dzisiaj, kiedy współcześnie eksploatowane tereny górnicze, lokalizowane peryferyjnie wobec głównych ośrodków urbanizacji, są przedstawiane jako zielone i zadrzewione na długo przed zakończeniem eksploatacji. Tymczasem społeczności współdzielące z górnictwem jedno terytorium (podobnie jak u zarania deindustrializacji) są konfrontowane z koniecznością długiego oczekiwania na zagospodarowanie, a następnie z kosztami utrzymania wybranego kierunku przekształceń.

Podsumowując zwracam uwagę, że skupienie na wyglądzie zieleni (zarówno uporządkowanej jak i zdziczałej) powinno być postrzegane jako problematyczne – w kontekście potrzeby dialogu z przedsiębiorstwami górniczymi, zanim teren znajdzie się w stanie

kryzysu. Ignoruje ono bowiem problem projektowania etapu pośredniego, gdy opuszczenie terenu przez przemysł jest przesądzone, a teren nie jest (i stosunkowo długo nie będzie) przyrodniczo wartościowy i samoorganizujący się (zarówno biologicznie, z uwagi na faktyczny stan zanieczyszczenia środowiska, jak i estetycznie).



II. 1.22. Landschaftspark Duisburg Nord – publiczny teren rekreacyjny dziczącej zieleni. Po prawej, pod kładką widokową *Bunkergärten* sarkofagi, w których zdeponowano odpady przykryte zielenią (fot. własna, 2022)

1.2 TERENY ZWIĄZANE Z GÓRNICTWEM I CZAS WOLNY: PIERWSZE PROJEKTY URBANISTYCZNE ADAPTACJI TERENÓW ZWIĄZANYCH Z PODUPADAJĄCYM PRZEMYSŁEM CIĘŻKIM

Modernistyczna idea industrializacji wszystkich dziedzin życia i tworzenia stref przemysłowych, miała umożliwić poprawę stanu środowiska – pozwalając na zwiększenie powierzchni terenów zielonych, użytkowanych rekreacyjnie. Zarówno rozległe tereny zieleni jak i przemysłu stały się w latach 60., przedmiotem krytyki – jako przestrzenie nie dostosowane do potrzeb ludzi. Problem możliwości użytkowania terenów zielonych i eksploatowanych górnictwem, położonych w terenach niezamieszkałych znalazł się (w tym samym okresie) w orbicie zainteresowania artystów, którzy zwrócili uwagę publiczności na przejmowanie tych terenów przez przyrodę, przekonując, że tereny przemysłowe mogą pełnić rolę obszarów zieleni. Na tle tych postaw analizuję prace Constanta Nieuwenhuysa (Constanta) i Cedrica Price'a, którzy (odmiennie niż artyści) poszukiwali sposobów na powiązanie terenów przemysłu i ich publicznego użytkowania w czasie wolnym – dla rewitalizacji podupadających obszarów. Ich prace zwróciły uwagę na możliwości *niewiążącego projektowania* uwzględniając przedsięwzięcia dobrowolnie podejmowane przez użytkowników, w projektach przekształceń. Ich koncepcje architektoniczno-urbanistyczne podkreślają różnicę pomiędzy projektowaniem rezultatów, a projektowaniem procesu zmian oraz pomiędzy projektowaniem wyglądu środowiska, a projektowaniem jego przekształceń. *Niewiążące projektowanie*, które proponują, wypełnia lukę pomiędzy dążeniem do stworzenia „dzikich” i „salonowych” przestrzeni zieleni, a tworzeniem planów przyszłej urbanizacji. Podkreślają potrzebę uwzględniania etapu przejściowego przekształceń, gospodarczego ich wykorzystania i zaangażowania użytkowników. Dziś, gdy tereny przemysłu często są promowane jako atrakcyjne tereny rekreacyjne, zanim zostaną zrewitalizowane, idee Price'a i Constanta ponownie zyskują na znaczeniu, jako próby projektowania przestrzeni angażowania użytkowników w przemianę terenów opuszczanych przez przemysł.

wprowadzenie

1.2.1 Pionierzy rewitalizacji w regionach górniczych

Karta ateńska opublikowana w 1943 r. (Le Corbusier 2017) określiła doktrynę nowoczesnego projektowania urbanistycznego – opartą o strefowanie funkcjonalne (podział na tereny mieszkaniowe, związane z pracą, przemysłem i wypoczynkiem). Projektowanie i zakładanie terenów zielonych stało się działaniem umożliwiającym definiowanie granic między jednorodnymi funkcjonalnie strefami

*modernizm i przestrzenie
przemysłu*

(Le Corbusier 2017: 82), które miały zapewniać dobre warunki życia społecznościom związanym pracą z przemysłem.

*wykorzystanie terenów
przemysłu jako przestrzeni
angażujących użytkowników*

Dwadzieścia lat po opublikowaniu *Karty*, w czasie, gdy deindustrializacja stawała się problemem o dużej skali (przestrzennej, społecznej i ekonomicznej) Constant opracował wersję *New Babylonu* (koncepcji urbanizacji odpowiadającej na zmiany społeczno-gospodarcze, rozwijanej przez niemal dwadzieścia lat – 1956-1974), dla Zagłębia Ruhry. Zaproponował nałożenie sieciowej struktury, umożliwiającej aktywności społeczne, na tereny zdominowane przez podupadający przemysł ciężki. Przecinając tereny, wciąż funkcjonującego przemysłu, strukturami stwarzającymi warunki dla aktywności podejmowanych w czasie wolnym, poddał pod dyskusję ich przydatność dla tworzenia przestrzeni inspirujących zaangażowanie użytkowników w projekty ich przekształceń.

*wykorzystanie obiektów
opuszczonych przez przemysł
do potrzeb użytkowników*

Niewiele później, w 1964 r. Cedric Price, opracował koncepcję przechwycenia terenów górniczych i ich infrastruktury – dla nowego sposobu użytkowania, w którym kluczową rolę odgrywa zaangażowanie użytkowników. Potraktował opuszczoną infrastrukturę eksploatacji jako bazę nowego zagospodarowania. Mimo, że Price jest uznawany za protagonistę high-techu, jego projekty przepelnia refleksja dotycząca możliwości adaptacji obiektów które się starzeją. Rozwija koncepcje i wizualizuje je na tle pozamiejskich, należących do odchodzącej epoki, szarych krajobrazów przemysłu ciężkiego, wśród ruderalnej zieleni. Podkreśla możliwości zapoczątkowania procesu przekształceń w zmieniającym się środowisku peryferii, przez wykorzystanie infrastruktury przemysłowej i modyfikowalne obiekty, które są publicznie dostępne i gotowe na zmiany stosownie do potrzeb użytkowników.

*pionierzy rewitalizacji
i aktualność ich koncepcji
projektowych dzisiaj*

Prace obu pionierów rewitalizacji obejmują swym zakresem przedsięwzięcia od skali indywidualnej do regionalnej. Podejmują wyzwanie powtórnego zagospodarowania terenów i obiektów przemysłu uwzględniając rzeczywisty stan środowiska, nie stawiając na pierwszym planie metamorfozy krajobrazu. Obaj dostrzegają potrzebę i możliwość podjęcia działań w dużej skali, krytycznie odnosząc się do przekształceń bazujących na: nostalgii, niezmiennych obiektach oraz ujednoczeniu wyglądu środowiska. Proponują *niewiążące projektowanie*, mediujące pomiędzy wyznaczaniem celów a adaptowalnością do potrzeb. Ale przede wszystkim Constant i Price zwracają uwagę na ograniczone możliwości wyprzedzającego określenia form i funkcji mniej

atrakcyjnych inwestycyjnie terenów – na lukę pomiędzy projektami, a możliwościami ich realizacji. Podkreślają, że stan i wygląd środowiska powinna mieć istotny wpływ na dobór sposobów przekształceń i estetyki rozwiązań. Ostatnie pięćdziesiąt lat starań o rewitalizację obszarów opuszczanych przez przemysł wskazuje, że są one postrzegane jako tereny dające szansę na stworzenie miejsc reprezentacyjnych (również zielonych „salonów”), zaś gdy brakuje inwestorów i środków – „dziczeją”. Proponuję by ponownie przebadać wkład Price’a i Constanta do dyskursu, nie po to, by kwestionować przedsięwzięcia bazujące na formach reprezentacyjnych, ani nie po to, by dowodzić, że zdziczenie terenów jest dowodem na brak wykorzystania szansy. Ani Price, ani Constant, nie krytykują bowiem pozostawiania terenów niezagospodarowanych, czy potrzeby tworzenia przestrzeni reprezentacyjnych. To co wyróżnia ich prace, to próba powiązania koncepcji przekształceń z mechanizmami sprawowania władzy przez projektowanie architektoniczno-urbanistyczne – w terenach niezamieszkałych i niezabudowanych. Obaj podkreślają znaczenie przestrzeni i obiektów angażujących użytkowników w zmiany takich obszarów. Obaj zwracają też uwagę na pośrednie etapy przekształceń i powolne tempo zmian fizjonomii peryferyjnych terenów opuszczanych przez przemysł oraz wpływy sąsiedztwa, które zdają się często ignorować zarówno zwolennicy reprezentacyjnych, zielonych „salonów” jak i terenów „dzikich”.

1.2.2 Przyrodnicze przestrzenie powstałe w wyniku urbanizacji związanej z przemysłem

Tereny przemysłu, oddzielone od terenów mieszkalnych przestrzeniami zielonymi (parkami, ogrodami, uprawami) oraz struktura zabudowy oparta na podziale na tereny zamieszkałe (i zabudowane) i niezabudowane, umożliwiające rozwój urbanizacji⁶² – stały u podstaw podziału terytorium na strefy (o różnych sposobach użytkowania). Przestrzenie przyrodnicze, o dużej skali, miały pomóc zdefiniować zasięgi stref, poprawiać warunki życia (izolując tereny uciążliwe), nadać „ludzki wymiar” rozległemu otoczeniu obiektów kształtowanych i wznoszonych na wzór obiektów przemysłowych (prefabrykowanych, powtarzalnych, których *estetyka była uznawana za neutralną, bo była oparta na inżynierskiej logice*; Krivý 2010a). Inspiracją dla urbanistyki modernizmu, która podjęła wyzwanie rozwoju miast jako ośrodków

*skala i funkcja zieleni
w wybranych projektach
urbanizacji (miast
przemysłowych)*

⁶² Idea projektowania miast jak terenów zieleni (lasów i parków) sięga Marca-Antoine’a Laugiera (1755: 247-250). Laugier skupiał się na malowniczości rozwiązań, nie problematyzując funkcji, jak to czynili Howard i Le Corbusier, którzy przy pomocy zieleni promowali gospodarcze funkcje miasta.

umożliwiało rozwój przemysłu, pozwalało ograniczać jego rozwój przestrzenny (by uniknąć konfliktów w przyszłości) oraz kształtowało ludzką skalę ujednoczonych rozwiązań architektonicznych. Przede wszystkim jednak wspierało realizację w przestrzeni paradoksalnego założenia, że to przemysł ingerujący w niemal każdą dziedzinę życia, często obwiniany za zły stan środowiska – pozwoli je poprawić, umożliwiając by przestrzeni zieleni w strukturze miasta było więcej.

1.2.3 „Naturalna zielen” jako przestrzeń „dla ludzi”

Proponowane przestrzenie „naturalnej zieleni” (il. 1.25) pomagały wydzielać strefy o różnych sposobach użytkowania (oddzielały je od siebie), ale też izolowały użytkowników od terenów eksploatowanych przemysłowo. Charakterystyczną cechą zieleni była uniwersalność – wszechstronne możliwości zastosowania, w każdej skali. Planowanie zabudowy zatopionej w zieleni było postrzegane jako racjonalna strategia, z drugiej, przez krytyków, jako wyraz nihilizmu⁶⁶ – poddawania w wątpliwość wszelkich wcześniejszych rozwiązań, skutkujące wyburzeniami. Tak też postrzegał zadanie planowania urbanistycznego Corbusier – przytacza słowa swojego przeciwnika: *Rysuje pan proste linie, wypełnia dziury i podnosi poziom terenu, a rezultatem jest nihilizm (...) i przytacza własną, potwierdzającą odpowiedź (...) tym [nihilizmem], dokładnie mówiąc, powinna być nasza praca* (Corbusier 1987: 236). Dążenie do utworzenia „naturalnej” zieleni (*nota bene* zieleni z dużym udziałem drzew) było elementem planu, który pomagał zobiektywizować celowość radykalnych zmian w architekturze i urbanistyce. Elementem traktowanym jako neutralny ideologicznie, atrakcyjny wizualnie i niezbędny dla zmniejszenia presji urbanizacji. Przyroda ożywiona służyła wyznaczaniu zasad rozwoju struktury urbanistycznej, ale jednocześnie nie wymagano egzekwowania natychmiastowej, docelowej jej realizacji – zielen w materialnej formie miała wzrastać i kształtować się z czasem. O ile zabudowa miała powstawać dynamicznie (Le Corbusier [1923] 2012), a uprzemysłowienie procesu budowy miało zwiększać tempo jej powstawania, co do kształtowania terenów zieleni nie formułowano takich zaleceń – miała rozwijać się naturalnie, co często było równoznaczne z brakiem wystarczających działań na tym polu i długim

*tempo stref zabudowy
i „natury”*



Il. 1.25. Dwukrotnie zamieszczone przez Le Corbusiera w *Urbanistyce* zdjęcie Parku Monceau opatrzone podpisem: *Tak otwarte przestrzenie naszych wielkich miast mogłyby wyglądać* (Le Corbusier 1987: 85, 183)

⁶⁶ Wśród badaczy nihilizmu i jego wpływu na współczesną kulturę należy wymienić m.in.: F. Nietzche, O. Spenglera, M. Heideggera, H. Thieckle, E. Rose i D. Crosby twierdzący, że źródłem współczesnego nihilizmu jest przywiązanie do intelektualnej otwartości (Pratt 2001).

oczekiwaniem na zielenią wyglądającą tak, jak Corbusier ją sobie wyobrażał (il. 1.25).

użytkowanie stref zieleni

Otwarte przestrzenie o charakterze przyrodniczym są często łączone z pojęciem naturalności. Współcześni badacze historii środowiska (np. Cronon 1995) zwracają jednak uwagę, że istniejące tereny „dzikie” są produktem cywilizacji: peryferyjne, niezdatne do zabudowy tereny (np. bagniste, górzyste) zostały uznane za wartościowe i wymagające ochrony stosunkowo niedawno (XIX w.) i wymagają interwencji człowieka, by takimi pozostać. Skupienie na ich oddzieleniu – wydzielenie stref poświęconych naturze – idzie w parze, zdaniem Cronona, z mistyfikowaniem przenikania się kultywacji i dzikości w przestrzeniach użytkowanych na co dzień. Brak wykorzystania gospodarczego terenów na peryferiach pozwolił je zdefiniować jako strefy „naturalne” i wzrastające własnym tempem. I odwrotnie wydzielenie stref, w których rozwija się zielenią o „dzikiej” fizjonomii może pozwolić mianować „naturalnymi” nawet najbardziej przekształcone obszary (co Corbusier czynił – wizualizując niezabudowane, *otwarte przestrzenie* na miejscach wyburzeń). Jednak dużym obszarom o charakterze przyrodniczym, przedstawianym jako „naturalne”, nie towarzyszyła zabudowa mogąca zapewnić stałą obecność ludzi w obrębie tych obszarów. Brak stałej obecności ludzi implikował pytanie: jeżeli nie są „dla ludzi”, to dla kogo są?

1.2.4 Od „naturalnej zieleni” do dziczyliwych terenów przemysłu

*problem bezużyteczności
miejsc zdatnych do
użytkowania i rola przyrody
w ocenie stanu środowiska*

Już w latach 60. XX w. „brak życia” między budynkami stał się przedmiotem krytyki (np. Jacobs 2014 [1961]), podobnie jak duże, otwarte przestrzenie, o których utworzenie modernści tak zabiegali. W tym samym czasie strefy przemysłowe zaczęła opuszczać część przedsiębiorców pozostawiając po sobie (jako bezużyteczne) obiekty i tereny, które mogły być dalej użytkowane – ich stan techniczny, jak i stan środowiska nie przekreślał możliwości dalszego wykorzystania. Globalizacja produkcji i deindustrializacja obszarów zabudowanych metodami przemysłowymi (obiettami, których forma wynikała z – traconej – funkcji, wobec której ich wartości estetyczne były drugorzędne), połączona z rosnącą świadomością problemów ekologicznych i wyczerpujących się zasobów spowodowały dyskusję dotyczącą zarządzania spuścizną. O ile część obiektów mogła zostać zachowana jako pamiątki kończącej się epoki (co zostało usankcjonowane przez Kartę Wenecką w 1964 r.), nie mogło to być rozwiązanie całościowe problemu o tej skali. Obiekty i tereny, których wartość nie została uznana za wysoką, pozbawione funkcji użytkowych, powiększały

zakres powierzchni niezabudowanych, przejmowanych przez przyrodę.

Krytyka pozostawiania jako bezużytecznych, terenów zdatnych do użytkowania i możliwość udostępnienia ich publiczności najwcześniej i najpełniej wybrzmiała na polu sztuki. Czołowym wyrazicielem tej krytyki był Robert Smithson – artysta nurtu land-art, eksplorujący wątki rujnacji krajobrazu i architektury. Uznawany jest za wpływowego przeciwnika podziałów terenów na strefy różnej ważności i wartości – przekonywał, że wszystkie punkty w przestrzeni są równe i powinny być traktowane z taką samą uwagą⁶⁷. W 1967 r. Smithson wyruszył do Passaic⁶⁸, na przemysłowe przedmieścia, a jego relacja z tej wyprawy zawiera wnioski, że gospodarcza eksploatacja peryferii prowadzi do powstania *monumentów (...) śladów opustoszałych scenografii przyszłości* (Smithson 1967). Zwrócił uwagę, że modernistyczne uprzemysłowienie spowodowało nadprodukcję obiektów (w wielu dziedzinach), które zamiast pełnić przydatne funkcje były *produkcją dla produkcji, sztuką dla sztuki* (Smithson 1972b). Twierdził, że konsekwencją nadprodukcji i jednoczesnego dążenia do zwiększenia ilości terenów otwartych o charakterze przyrodniczym (charakterystycznych dla urbanistyki modernistycznej) było zwiększenie widoczności działania przyrody, ale nie w formie malowniczych scenerii (jak chcieli moderniści), a entropii⁶⁹. Na tej podstawie wyróżniał *romantyczne ruiny* i *ruiny-na-odwrot* (*ruin-in-reverse*, **il. 1.26**, **il. 1.27**). W obu, jak twierdził, przyroda zmieniała obraz środowiska: pierwsze niszczały po zbudowaniu, drugie *rosły w ruinę* zanim zostały zbudowane. W terenach *rosnących w ruinę* tolerowano wpływ gospodarczego wykorzystania środowiska (nawet destrukcyjny) i samorzutne przejmowanie tych terenów przez siły natury. W terenach *romantycznych ruin* przejmowanie obiektów przez przyrodę, wymagało ciągłej kontroli – przyroda

land-art i tereny rosnące
w ruinę



Il. 1.26. *Asphalt Rundown* - pierwsza rzeźba zrealizowana w kamieniołomie przez Smithsona obrazująca wpływ czasu, Cava dei Selce, Rzym (fot. Robert Smithson, 1969)



Il. 1.27. Wpływ entropii na zrealizowaną w 1969 r. interwencję – *Partially Buried Woodhed*, Kent State University (fot. Ejpastor, 2018)

⁶⁷ Robert Smithson był czołowym przedstawicielem sztuki współczesnej lat 60. XX w. O uznaniu i rozpoznawalności tego artysty mogą świadczyć publikacje w magazynie Artforum, stypendia i wystawy prac w dobrze prosperującej Virginia Dwan Gallery. Zginął (wraz z pilotem Gale Rayem i fotografem Robertem E. Curtinem) w wypadku lotniczym (w wieku 35 lat, podczas tworzenia *Amarillo Ramp*), ale wątki przez niego poruszone były i są kontynuowane (np. przez Nancy Holt, Richarda Serę, Michaela Heizera, Roberta Morrisa, Jamesa Turrella).

⁶⁸ Nie było to jego pierwsze spotkanie z tymi terenami. Smithson pochodził z Passaic, a pierwszy artykuł o krajobrazach górniczych New Jersey jego autorstwa został opublikowany w 1966 r. (Smithson 1966).

⁶⁹ Smithson dowodzi, że jest entropia *dominującą ideą, która wszystko napędza* (Smithson 1972a: 293), przez szereg porównań, opisy różnych przypadków wskazywał na zjawisko rozpadu, dążenia do chaosu, którego nie można powstrzymać ani cofnąć.

ograniczała możliwości funkcjonalne (gospodarczego ich wykorzystania). Tworzenie stref „naturalnej” przyrody spowodowało więc, że przemysłowe funkcje, niezgodne z obrazem *romantycznych ruin* były lokowane w terenach niezamieszkałych, stając się, paradoksalnie, zapleczem dla tworzenia miejsc *rosnących w ruinę*.

powiązanie ekologii i estetyki



Il. 1.28. *Spiral Jetty* (1970 r.) w sąsiedztwie opuszczonych terenów górniczych (fragment fot. Jacob Rak, 2016)



Il. 1.29. *Broken Circle/Spiral Hill* fragment rzeźby Smithsona (1971 r.) w kopalni piasku, Emmen, Holandia (fot. Retis, 2006)



Il. 1.30. *Amarillo Ramp* – budowla ziemna wg koncepcji Smithsona, dokończona przez Nancy Holt, Richarda Serre i Tonyego Shafrazi po śmierci autora (1973 r.) na sztuczny zbiornik wodny Tecovas Lake (aktualnie wyschnięty, fot. Netherzone, 1989)

Mimo świadomości negatywnego wpływu przemysłu na środowisko Smithson (podobnie jak moderniści) pokładał w nim duże nadzieje, pisał: *produkcja przemysłowa nie może dłużej pozostawać ślepa na wygląd krajobrazu. (...) Jak widzimy rzeczy i miejsca to nie drugorzędna sprawa, ale pierwszorzędna. (...) Sztuka na tą skalę powinna być wspierana wprost przez przemysł. (...) Artysta-konsultant powinien być w każdym ważnym przemyśle* (Smithson 1972c)⁷⁰. Co warto podkreślić w powyższym cytacie, to powiązanie rozwiązania problemów ekologicznych z wizualną atrakcyjnością krajobrazu. Smithson jednak, odwrotnie niż moderniści, nie w „naturalnej” zieleni szukał remedium, a w wykorzystaniu entropii – destrukcyjnych procesach przyrodniczych. Próbował zainteresować swoimi koncepcjami podmioty gospodarcze – w szczególności duże firmy górnicze, mogące sprawować mecenat nad proponowanymi przedsięwzięciami. Jednak skupienie na estetyce entropii i brak gospodarczych funkcji proponowanych przekształceń, sprawiło, że nie otrzymały wsparcia ze strony, z której go oczekiwał. Realizacji doczekały się jedynie te, które finansował świat sztuki⁷¹ (**il. 1.28 - il. 1.30**). Bez wątplenia dzięki takim działaniom tereny górnicze stały się dostrzegane w tych kręgach. O ile jednak negatywna ocena estetyczna opuszczonych obiektów przemysłu została zakwestionowana, co w konsekwencji pozwoliło (czasem bardzo spektakularnie) wypromować pojedyncze lokalizacje, to generalny

⁷⁰ Odnosząc się wprost do górnictwa twierdził: *Dialog między górnictwem a rekultywacją powinien zostać rozwinięty. Takie zdewastowane miejsca jak kopalnie odkrywkowe powinny być przywrócone do użytkowania przez sztukę ziemi. Sztuka może stać się materialnym źródłem mediującym między ekologiem, a przemysłowcem* (Smithson 1972d: 379).

⁷¹ Smithson pisał listy z propozycją realizacji rzeźb land-art do wielu przedsiębiorstw górniczych. Mimo że kilka wykazało zainteresowanie, żadne nie okazało finansowego wsparcia. Zdaniem Coplansa, dla Smithsona nie miało znaczenia kto był właścicielem gruntu, na którym miały powstawać jego dzieła, bo *zdał sobie sprawę, że sztuka, podobnie jak wiedza, nigdy nie jest własnością* (Coplans 1974). *Asphalt Rundown* sfinansowała rzymska galeria L'Attico, *Partially Buried Woodshed* – Kent State University w ramach School of Art Creative Arts Festival, *Spiral Jetty* – Virginia Dwan, marszandka galerii sztuki nowoczesnej (i dziedziczka 3M – Minesota Mining and Manufacturing Company), *Broken Circle/Spiral Hill* – Rząd Holandii na wystawę Sonsbeek '71, *Amarillo Ramp* – Stanley Marsh 3 (artysta, biznesmen, *bon-viavant* z Amarillo).

problem zarządzania przemianami terenów przemysłu (często ciągle eksploatowanymi) pozostał bez rozwiązania.

1.2.5 Zarządzanie publicznym użytkowaniem terenów związanych z przemysłem

Powyższa konstatacja skłoniła mnie do analizy prac Constanta Nieuwenhuysa i Cedrica Price'a, którzy w moim przekonaniu, zakwestionowali przekształcanie terenów przemysłu w niegospodarcze przestrzenie zielone (jako popularne rozwiązanie odpowiadające potrzebom społecznym) oraz determinujące znaczenie estetyki środowiska przemysłu. Nie twierdzę, że Constant i Price są jedynymi, którzy podjęli problem ponownego zagospodarowania terenów przemysłowych, w obliczu deindustrializacji i kryzysu modernizmu. Zwracam uwagę na ich prace jako próby wskazania rozwiązań projektowych umożliwiających inspirowanie zaangażowania użytkowników w przekształcanie terenów niezabudowanych i niezamieszkałych, w publicznie użytkowane.

*inspirowanie publicznego
użytkowania terenów
przemysłu*

Dalej zwracam się ku analizie zarządzania przemianami problematycznych terenów przez projekty architektoniczno-urbanistyczne i planistyczne. Bazując na wykładach Foucaulta ([1979] 2011: 213) przyjmuję, że angażowanie zarządzanych w realizację założonych planów, jest jednym z głównych celów współczesnego sprawowania władzy. Interwencje architektoniczno-urbanistyczne i planowanie przestrzenne traktuję jako narzędzia sprawowania władzy nad przestrzenią – przez tworzenie warunków do działania jednostek. W związku z powyższymi badaniami koncepcje architektoniczno-urbanistyczne, które proponując ograniczenie regulacji dotyczących docelowych form i funkcji zagospodarowanie terenów, próbują wpływać na zaangażowanie użytkowników.

*sprawowanie władzy nad
przekształceniami*

Foucault opisując współczesne⁷² sprawowanie władzy używa terminów *ograniczenia* i *rządzenia umiarkowanego*, by scharakteryzować pojawienie się *mechanizmów mających na celu wytwarzanie, podsyćanie i promocję rozmaitych swobód, poszerzanie zakresu wolności przez zwiększanie kontroli i mnożenie interwencji* ([1979] 2011: 92). Zwraca uwagę na paradoks, w którym przekonanie jednostek o własnej wolności jest celem zarządzania – jako, że wewnętrzna siła napędowa jednostek jest mniej kosztownym instrumentem sprawowania władzy, realizacji planów

ograniczenie rządzenia

⁷² Foucault dowodzi, że nowa metoda sprawowania władzy, polegająca na ograniczeniu roli państwa, zaczęła się kształtować w XVIII w. (np. Foucault [1979] 2011: 75).

– niż nadzór i karanie. Dodatkowo Foucault podkreśla, że taki sposób wykonywania władzy *sprawia, że w rzeczywistości pojawia się coś, czego nie ma, i podporządkowuje to coś podziałowi na prawdę i fałsz* (Foucault [1979] 2011: 43). Innymi słowy, promowane są określone idee, przekonania i fakty, które jednostki przyjmują za istniejące i prawdziwe (jedynie słuszne), a w konsekwencji wdrażają je w życie, nadają im materialną formę – nie zawsze świadome, że wiedza im przekazywana przede wszystkim służy osiągnięciu wyznaczonych celów.

*ograniczenie rządzenia
w przekształcaniach terenów
przemysłu*

Konsekwencje *ograniczenia rządzenia* dla przekształceń terenów przemysłu były opisywane w literaturze przedmiotu np. jako: artystyczna kolonizacja inspirowana przez wsparcie i subsydiowanie sztuki nowoczesnej (Zukin 1982), *planowanie przez nie-planowanie*, przez zachęty do budowy tymczasowych obiektów wyrażających kulturę i kreatywność (określane jako *kulturowa rządomyślność*, Krivý 2012), ale też w odniesieniu do *zrównoważonego rozwoju* środowiska przez promocję recyklingu i regulacje dotyczące gospodarowania zasobami eksploatowanymi⁷³ (Luke 1995). Wszystkie wymienione publikacje skupiają się na mechanizmach, które mają kształtować dobrowolne działania jednostek (jednak zgodne z ogólnie przyjętymi strategiami i taktykami). Jednak Foucault (jak we wcześniej przytoczonym cytacie) podkreślał, że ograniczenie rządzenia poszerzając zakres wolności, wymaga zwiększenia kontroli⁷⁴. Problem sprawowania kontroli przez projekty architektoniczno-urbanistyczne i regulacje planistyczne, umożliwiające *ograniczenie rządzenia* przestrzeniami związanymi z przemysłem, nie został w wymienionych pracach poruszony. Zwrócenie uwagi na inspirowanie przedsięwzięć architektoniczno-urbanistycznych, w terenach nie cieszących się zainteresowaniem inwestorów (dotychczas chętnie przekształcanych w tereny zielone) i ich kontrola – łączy dalej omawiane prace. Jako że Constant Nieuwenhuys i Cedric Price starali się zaangażować w przekształcenia użytkowników, którzy podjęliby dobrowolnie działania, prowadzące do rewitalizacji, można je uznać za wdrożenie metody *ograniczenia rządzenia* w przekształcaniach terenów związanych z przemysłem.

⁷³ Tę pracę też można by tak wykorzystać (jako narzędzie ekorządomyślności, lub przemysłomyślności), choć nie było to moim celem.

⁷⁴ Kontrolę (w odróżnieniu od nadzoru), uważał za siłę napędową wolności, za działania sprawowane przez interwencje państwa (o możliwie ograniczonym zakresie; Foucault [1979] 2011: 92), które odwoływały się do rachunku ekonomicznego (sprawiając, że pewne działania stawały się bardziej opłacalne niż inne).

1.2.6 Niewiążące projektowanie w ożywianiu terenów przemysłu przez ich publiczne użytkowanie

Termin *niewiążące projektowanie*, pozwala lepiej niż *ograniczenie rządu*, opisać sposób kontroli przekształceń przestrzeni przemysłu w tereny „dla ludzi” w praktyce projektowej. Określenie *niewiążące* zwraca uwagę, że poczynione na wstępie uzgodnienia i projekty mogą ulegać modyfikacjom, w szczególnych okolicznościach. Foucault łączy sprawowanie władzy z respektowaniem granic – o ile jest to najlepszym środkiem do urzeczywistnienia celów ([1979] 2011: 33). W tym kontekście *niewiążące projektowanie* można rozumieć jako termin opisujący projektowanie służące ożywieniu, które może naruszać wcześniejsze ustalenia, by ten cel osiągnąć. *Niewiążące projektowanie* określa również, w kontekście tej pracy, metody planowania przestrzeni mediujące między projektowaniem, a odstępianiem od niego, stworzone dla ożywienia terenów przemysłu.

niewiążące projektowanie i zarządzanie

Niewiążące projektowanie dotyka również zagadnienia projektowania przekształceń środowiska, w którym współistnieją przedsięwzięcia projektowane i inspirowane; przemysłowe i zrewitalizowane; „naturalne” i dziczące. Omawiane dalej prace uwzględniają etap pośredni, zwracają uwagę na rozciągłość w czasie procesu kompleksowej rewitalizacji terenów, które: utraciły funkcje użytkowe, brak w nich obiektów o szczególnej wartości, a środowisko nie wygląda na przyrodnicze i nie zostało określone jego przeznaczenie. Uwzględniają niejednorodność jako właściwość przedsięwzięć związanych z przemianami terenów przemysłu. Podkreślają różnicę między docelowym wyglądem środowiska, a krajobrazem w trakcie zmian.

niewiążące projektowanie i niejednorodność

Ważne jest też podkreślenie, że *niewiążące projektowanie*, w dalszych omawianych pracach, zwraca uwagę na niewystarczający arsenał sposobów inspirowania przez projekty przemian obszarów, które nie cieszą się zainteresowaniem. Badam jak próby poszerzenia instrumentarium o narzędzia uwzględniające niejednorodność i występowanie etapów pośrednich wpłynęły na zmianę sposobów zarządzania przemianami współczesnych terenów przemysłu (przez projekty architektoniczno-urbanistyczne) i ich publiczne udostępnianie, zanim zostaną kompleksowo zrewitalizowane.

konsekwencje niewiążącego projektowania we współczesnych projektach udostępniania terenów przemysłu

1.2.7 Constant: powiązanie przestrzeni zmian z terenami przemysłu

Constant oparł swoje koncepcje urbanistyczne na zaangażowaniu *homines ludentes* (ludzi bawiących się),

zabawa i urbanistyka

wyzwolonych od przymusu pracy fizycznej⁷⁵ – w konsekwencji zmian gospodarczych (sposobów produkcji oraz obciążenia pracą)⁷⁶. Mimo, że nie poruszał wprost zagadnienia deindustrializacji, był przekonany, że pracę fizyczną ludzi zastąpi praca maszyn. Przewidywał, że doprowadzi to do zwiększenia ilości czasu wolnego pracowników – co stanie się problemem również urbanistycznym, wymagającym zmian w strukturze zabudowy, tak by odpowiadała sposobom życia po transformacji i uwzględniała kluczowe znaczenie zabawy jako aktywności kulturotwórczej (Constant 1980: 234). W 1963 r. Constant zaprojektował wersję *New Babylonu* dla Zagłębia Ruhry – pierwszy projekt urbanistyczny przekształcenia przez użytkowników podupadającego regionu przemysłowego (il. 1.31, s. 73)⁷⁷. *New Babylon-Ruhrgebiet*⁷⁸ to koncepcja rozwoju sieciowej zabudowy tworzonej przez *ludzi bawiących się* – kształtujących odpowiadające im środowisko, w czasie wolnym, przez aktywności zastępujące pracę w przemyśle (Constant 1974)⁷⁹.

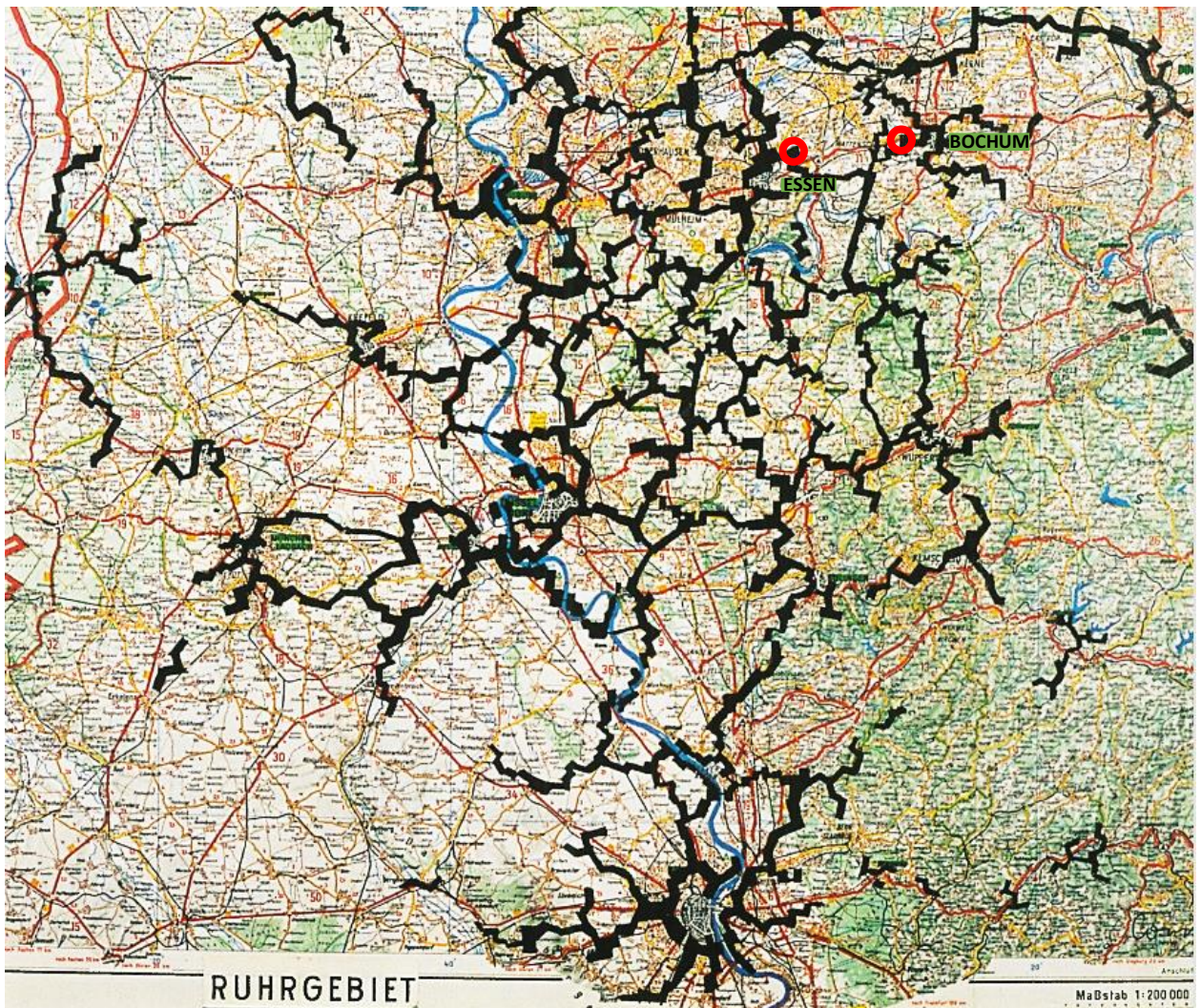
⁷⁵ Ważne jest podkreślenie, że Constant nie zakłada końca pracy jako takiej, ale pracy fizycznej i powtarzalnie wykonywanych czynności. Dosłowne polskie tłumaczenie terminu *homo ludens* (człowiek bawiący się) może prowadzić do nieporozumień. Constant zainspirowany pracą Huizingi ([1938] 1985) przyjmował, że zabawa jest działaniem podejmowanym w czasie wolnym, kulturotwórczym i użytecznym.

⁷⁶ Projekty zakładające zaangażowanie użytkowników bywają krytykowane jako utopijne. Ta linia krytyki była formułowana również wobec projektu *New Babylon* Constanta (Wigley 1998: 67). Constant konsekwentnie sprzeciwiał się krytyce swojego projektu jako utopijnego (i technokratycznego) argumentując, że proces ciągłych nieformalnych zmian jest realizowany przez użytkowników – w małej skali. Przekonywał, że *New Babylon* wizualizuje rozwój niedostrzeganego zjawiska – nieformalnych zmian w małej skali (np. dostosowujących obiekty do zmieniających się wymagań użytkowych) wprowadzanych przez użytkowników, w ich czasie wolnym od pracy – w skali urbanistycznej (np. Constant 1980: 233).

⁷⁷ Regionu, w którym zarządzający borykali się z problemami związanymi ze zmianą struktury zatrudnienia, ale też z potrzebą ożywienia miejsc zniszczonych w wyniku działań wojennych, z których jeszcze ten obszar nie podniósł się w pełni.

⁷⁸ Pierwsza wystawa tego projektu odbyła się w Essen w 1960 r. (Wigley 1998: 31). Constant we wczesnych latach twórczości należał do awangardowych grup artystycznych: CoBrA, Międzynarodówki Lettrystycznej i Międzynarodówki Sytuacjonistycznej. Należąc do tej ostatniej rozpoczął prace nad *New Babylonem*.

⁷⁹ Warto zauważyć, że materialne i gospodarcze znaczenie efektów działań *bawiących się* bywa umniejszane – działania podejmowane w czasie wolnym są przedstawiane jako odpoczynek i rozrywka *po* pracy. To spostrzeżenie łączy się z krytyką pracy Constanta jako tej, która paradoksalnie, otworzyła drogę do przekształcania przestrzeni za pośrednictwem *kiczowatych estetycznych przedstawień (...) miejsc pracy zorganizowanych tak „nieformalnie” jak to możliwe. (...) obrzydliwego reżimu, który neguje, że ktokolwiek pracuje (...) w Krzemowej Dolinie, na przykład, spotyka się tylko „bawiących się ludzi” (...) autentyczna misja [Constanta] stała się farsą* (Koolhaas i Gielen 1998: 249). Praca Constanta miała znaczący wpływ na zmianę typologii miejsc pracy, których autor nie przewidział (wierzył, że realizacja *New Babylonu* otworzy możliwości



II. 1.31. *New Babylon – Ruhrgebiet*, Constant, 1963. Na planszy Constanta (czerwonymi okręgami) oznaczyłam lokalizację (od lewej) *Zeche Zollverein* w Essen i *Jahrhunderthalle* w Bochum.

emancypacji). Dziś wiadome jest, że wprowadzanie w przestrzeń niezamieszkałe obiektów kojarzonych z zabawą i czasem wolnym, zachęcających użytkowników do ich odwiedzenia i ożywienia (np. tymczasowych pawilonów, miejskich plaż, food-trucków, kół młyńskich itp.), może być krytykowane jako działania nastawione na zysk, chwilową odmianę, a nawet łączone z pogłębianiem nierówności społecznych (np. Novy, Colomb 2013). Świadomość problemu umniejszania wkładu pracy wytworzonej dobrowolnie, w czasie wolnym, nie powinna być bagatelizowana. Należy podkreślić, że aktywności sprawiające, że tereny niezamieszkałe są ożywiane i postrzegane jako przestrzeń „dla ludzi” nadają im wymierną wartość. W tym kontekście zarówno zabawa jak i rekreacja, a tym bardziej zaangażowanie, w animowanie przestrzeni pozbawionych funkcji użytkowych może być – bywa, że nieświadomie przez użytkowników wykonywaną – pracą. Budowane są obiekty, które posługują się formami architektonicznymi jako znakami odwołującym się do skojarzeń z zabawą, by efekty tej pracy skapitalizować, ale też tworzone są obszary przeznaczonych aktywnościom podejmowanym dobrowolnie, w czasie wolnym, w projektach urbanistycznych.

urbanistyka zabawy w terenach
przemysłu



Il. 1.33. Sieciowa struktura
New Babylonu omija centrum
Kolonii (Constant, *New
Babylon – Köln*, 1963)

Mimo, że Constant zaprojektował *New Babylon* jako projekt urbanizacji dla *ludzi bawiących się* – zarówno zastosowane formy architektoniczne, jak i ich lokalizacje, trudno łączyć z ludycznymi znakami i praktykami. Zabawa⁸⁰ w projekcie Constanta opiera się na budowie (z elementów prefabrykowanych i odpadów przemysłu) labiryntowych kompozycji w zdziczałych obszarach (**il. 1.32**, s.75). Moją uwagę przykuły też miejsca, w których Constant rozmieścił elementy sieciowej struktury *New Babylonu*, stwarzającej warunki do działania *homines ludentes* – które przybliżają prace z kolekcji *Atlas*. Jego projekty nie ingerują w centra historycznych miast (nawet tych zrujnowanych przez działania wojenne – Düsseldorfu, Kolonii, **il. 1.33**), a wkraczają na wciąż działające tereny pracy w przemyśle, które gospodarczo podupadają (np. na teren *Zeche Zollverein* w Essen i *Jahrunderthalle* w Bochum, por. **il. 1.31**)⁸¹. *New Babylon–Ruhrgebiet*⁸² (podobnie jak inne wersje *New Babylonu*) jest lokalizowany głównie na terenach przemysłowych i zdegradowanych (również tych, w śródmiejskich lokalizacjach). Powtarzające się wybory właśnie tych obszarów, na miejsca lokalizacji sektorów *New Babylonu* (przemysłowych i zniszczonych podczas wojny), nie powinny więc zostać uznane za przypadkowe.

⁸⁰ Bazując na kwadracie semiotycznym relację pomiędzy nie-pracą a zabawą można ująć jako rozszerzenie zabawy o aktywności, które nie są postrzegane jako praca, ale nie oznacza to automatycznie, że są zabawą. Szersza analiza pojęcia zabawy oraz analiza wykorzystania obszarów przeznaczonych zabawie w rewitalizacji, wykorzystująca jako narzędzie analizy kwadrat semiotyczny (kwadrat Greimasa) została zawarte w artykule: *Autentyzm rewitalizacji przez zabawę* (Szewczyk 2012a).

⁸¹ Prowizoryczne, nietrwałe i zmienne obiekty *New Babylonu*, będące ekstensywnymi przestrzeniami praktykowania egalitarnej kultury Constant lokalizował w terenach funkcjonującego przemysłu. Mimo, że projekt nie został przez niego zrealizowany, to dokładnie te miejsca stały się, ćwierć wieku później, *punktami zaczepienia* transformacji regionu przemysłowego w region przemysłów kreatywnych i kultury – jednak odmiennie niż chciał Constant, nie nieformalnie, a oficjalnie.

⁸² Obszar *Ruhrgebiet* znał wcześniej – w latach 50. mieszkał we Frankfurcie naznaczonym zniszczeniami wojennymi i wtedy już odwiedził Essen i Bochum (o czym wspominał przy okazji wywiadu z Lindą Boersma w 2003 r.). To tam, zaczął się zastanawiać nad oddziaływaniem środowiska architektoniczno-urbanistycznego na użytkowników. Wspominając ten czas mówił: *Wielka kupa gruzu, tu i tam jakieś miejsca zrównane z ziemią tak, że można było się nad nimi i po nich, przechadzać, jak ścieżkami. (...) To był krajobraz surrealistyczny, i zainspirował mnie ogromnie. Gdy idziesz przez miasto w ruinach, pierwsza rzecz, o której naturalnie myślisz jest budowanie. (...) zastanawiasz się czy życie będzie takie samo, czy inne. Wtedy myślisz o wpływie otoczenia* (Constant i L. Boersma 2003).



II. 1.32. *Industrieel Landschap* (Krajobraz przemysłowy, Constant, 1959)

Zabawa i powstające w jej konsekwencji formy, budowane przez użytkowników w czasie wolnym, zostały usytuowane w obszarach problemowych, opuszczanych przez przedsiębiorstwa dające zatrudnienie w przemyśle – skazanych na zdziczenie, przejście przez przyrodę wskutek sukcesji przyrodniczej. Constant nakreślił ich przekształcenia w oparciu o zaangażowanie użytkowników w przejście starzejących się obiektów i ich organiczne przekształcenia. Zgoda na ich zmiany i dostosowywanie w *zabawie*, jest więc raczej próbą zarządzania przez projektowanie urbanistyczne zaangażowaniem użytkowników, w podupadających obszarach – zachęceniem ich działania, według ich możliwości – niż promocją nieplanowania. Innymi słowy: propozycja Constanta jest szczególnym rodzajem projektu urbanistycznego, który umożliwia włączenie nieformalnych przemian środowiska przemysłowego (dokonywanych przez użytkowników, którym brak kapitału ekonomicznego, dysponujących czasem wolnym⁸³), w projekt ożywienia problemowego obszaru.

*próba odzyskania kontroli
nad przestrzenią przez
projekt urbanistyczny*

Constant dystansował się od definiowania przestrzeni przez budynki. Rozważając w: *Dyscyplina czy Inwencja?* (Constant 1962) twierdził, że (...) *problem jakiemu będą musieli stawić czoła młodzi architekci, nie bardzo dotyczy estetyki budowania (...) architektura nie może być ograniczona do projektowania budynków (...)*. Kwestionując ich nadrzędne znaczenie, wskazał na wiodącą rolę rozległej i zmiennej w formie, przestrzeni społecznej, definiowanej

*krajobraz przemysłowy i jego
atmosfera*

⁸³ Bez wątpienia Constant żywił nadzieję, że ten rodzaj projektowania – projektowanie zmian, a nie ostatecznego efektu, może zastąpić projektowanie tradycyjne. Niemniej jednak w swoich koncepcjach konsekwentnie omijał centra miast, które przetrwały wojnę i nie były wykorzystywane przemysłowo, jako trwałe elementy zmiennej struktury.

przez – mogące być sukcesywnie rozbudowywane – obiekty prefabrykowane, tymczasowe i elastyczne⁸⁴. Proponował stworzenie ram zabudowy, w której każdy element jest niezdeteminowany, wszystko jest przystosowywane, by umożliwić każdy rodzaj użytkowania (...) [tworząc] ogromną przestrzeń społeczną (...) o zawsze zmiennym kształcie [którą użytkownicy mogą] dzielić (...) różnicować, [w której mogą] kreować różne atmosfery (Constant 1963: 198)⁸⁵. Przestrzenie dziczącej zieleni, dopełnia organiczną, nieformalnie wznoszoną zabudową, podtrzymującą atmosferę nie-naturalnej i nie-sterylnej przeszłości przemysłowej (il. 1.34).



Il. 1.34. Diczające środowisko *homines ludentes* zabudowane obiektami z prefabrykatów i odpadów przemysłu (Constant, *New Babylon*, fragment, 1972)

⁸⁴ Constant definiował przestrzeń społeczną za Lefebvrem – jako tworzoną (zgodnie z zasadami ekonomii i panującą ideologią) i przekształcaną przez ludzi w codziennych praktykach. Lefebvre był przyjacielem Constanta (Wigley 1998: 57) i uważał, go za *wyzwalającego możliwości* (van der Horst 1998: 299).

⁸⁵ Constant nie porusza zagadnienia kosztochłonności (niższej) tak realizowanych przedsięwzięć, jednak biorąc pod uwagę, że był przekonany o możliwości realizacji tego projektu, prawdopodobnie i ten aspekt mógł mieć znaczenie w opracowywaniu tej propozycji projektowej.

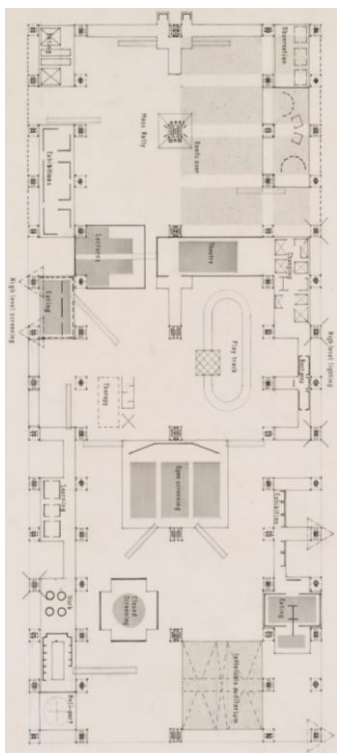
Constant łączył techniki, stosował: kolaże, mapy, makiety i filmy by lepiej oddać atmosferę koncepcji przestrzeni, którą można ciągle modyfikować – poszerzał tradycyjne środki prezentacji, bazujące na rysunkach spójnych i docelowych. *New Babylon* jest projektem urbanistycznym rozwijanym przez lata, przez autora żywiącego nadzieje na jego realizację, wiernego tej samej idei – kolektywnego, dobrowolnego tworzenia przestrzeni użytkowanej w czasie wolnym. Constant wyznaczając na miejsca realizacji *New Babylonu* tereny problemowe, próbował przekonać, że ich adaptacja jest możliwa, niewielkimi środkami, do których użytkownicy mają dostęp, jeśli poświęcą im czas. Liczył na zaangażowanie ludzi związanych z teatrem, artystów, socjologów, architektów, urbanistów i psychologów (np. Constant 1959a) – którzy posiadają pożądane umiejętności i wiedzę do koordynacji podobnych działań. Propozycja włączania przedsięwzięć nieformalnych nie powinna być więc rozumiana jako zgoda Constanta na brak kontroli i zarządzania przekształceniami, a raczej jako próba stworzenia *niewiążącego projektu* – specjalnego modelu przekształceń bazującego na odstąpieniu od ścisłego określania form i funkcji oraz estetyki, by zapoczątkować widoczne zmiany. Działania dobrowolne, podejmowane w czasie wolnym, przedstawiane w *New Babylonie* jako pozbawione ograniczeń, są *de facto* ograniczone wyborem szczególnych lokalizacji – takich które przechodzą transformację gospodarczą i nie cieszą się zainteresowaniem inwestorów. W tym sensie włączenie działań dobrowolnie podejmowanych przez użytkowników, nie neguje ani projektowania, ani zarządzania przestrzeniami przez projektowanie, ale zwraca uwagę na rolę niewiążących ustaleń – inspirujących przekształcenia problematycznych terenów. Tym samym *niewiążące projektowanie*, również w tym przypadku, może być postrzegane jako sposób na przezwycięzenie impasu, którym jest brak możliwości skutecznego nimi zarządzania⁸⁶. Podsumowując *New Babylon* jest projektem, zwracającym uwagę, że przestrzenie „dla ludzi” mogą być projektowane, nawet gdy ich forma czy funkcja nie jest zdefiniowana. Wskazuje, na uniwersalność idei zarządzania przez projektowanie oraz ograniczone możliwości projektowania uniwersalnych form i funkcji.

New Babylon jako niewiążący projekt

⁸⁶ Trzeba zauważyć, że Constant projektując zmienne środowisko nie problematyzuje: ani powierzania użytkownikom terenów o niższej jakości, ani gospodarczych efektów ich „zabawy”.

1.2.8 Cedric Price: efemeralizacja i starzenie się

Cedric Price i tereny
przemysłu



Il. 1.35. Rzut typowej kondygnacji *Fun Palace* obrazujący możliwość modyfikacji przez użytkowników – przestrzeń pomiędzy pylonami konstrukcyjnymi jest pusta, wiele elementów oznaczonych jako ruchome (przerwane linie). Obiekt miał łączyć użytkowanie w czasie wolnym i edukację (Cedric Price, konstrukcja – Frank Newby, ok. 1964)



Il. 1.36. Widok lokalizacji *Potteries Thinkbelt* (Cedric Price, ok. 1966)

W tym samym roku, w którym powstał *New Babylon-Ruhrgebiet* Constant zaprezentował *New Babylon* angielskiemu audytorium (w londyńskim Institute of Contemporary Art.). Wśród publiczności był, niekryjący uznania, Cedric Price (Mathews 2007: 95-97). Jego projekt (dla Joan Littlewood – reżyserki teatralnej) *Fun Palace* (il. 1.35), będący wtedy w fazie uzgodnień, również miał służyć produktywnemu spędzaniu czasu wolnego – edukacji i zabawie. Był obiektem projektowanym tak, by umożliwić użytkownikom jego samodzielne i dowolne przebudowywanie. O ile Constant próbował znaleźć metody angażowania użytkowników w nieustające unowocześnianie środowiska, Price'a przede wszystkim zajmowało starzenie się obiektów i zmniejszająca się z czasem ich odpowiedniość (dla potrzeb użytkowników)⁸⁷. Szukał rozwiązań, które byłyby na tą okoliczność przygotowane (np. Price 1990, wideo). Problem ograniczonej czasowo wartości użytkowej budynków, początkowo rozważał teoretycznie. Terenami przemysłu i problemami klasy robotniczej zainteresowała go Littlewood, gdy poszukiwali lokalizacji dla wspomnianego *Fun Palace* (Mathews 2007: 82)⁸⁸. W kolejnych latach Price wielokrotnie na miejsca lokalizacji swoich projektów wybierał obszary o takim charakterze. Rok po spotkaniu z Constantem, Price rozpoczął prace nad pierwszym projektem transformacji podupadającego terenu górniczego (il. 1.36), projektem o skali urbanistycznej – *Potteries Thinkbelt (PTb)*⁸⁹ – przekształceń okolic Stoke-on-Trent, regionu, z którego pochodził.

⁸⁷ Price zazwyczaj jest opisywany jako architekt: społecznie zaangażowany zwolennik reform i nowoczesnych technologii, krytyk współczesnej mu architektury i bezkompromisowy przeciwnik umuzealnienia i konserwacji dziedzictwa (np. Landau 1985). Sprzeciwiał się objęciu ochroną również „swoich” obiektów np. wzniesionego (na opuszczonym terenie) *InterAction Centre* (np. walczył przeciwko Twentieth Century Society, które usiłowało wpisać je na listę brytyjskiego dziedzictwa kulturowego; Herdt 2021:59 za: Mathews 2003:306). Jednak to co szczególnie go wyróżnia (na tle innych osobistości tego okresu) to wieloletnie zaangażowanie w badanie możliwości przekształceń podupadających terenów przemysłu (np. *Fun Palace* dla Isle of Dogs, później dla Lea Valley, *Potteries Thinkbelt*, *Detroit Thinkgrid*, *Duck Lands* w Hamburgu i.in.).

⁸⁸ Wywodząca się z tego środowiska, sympatyzująca z komunizmem, rozczarowana brytyjską sceną teatralną, ulubienica Bertolta Brechta.

⁸⁹ Projekt, rozproszonego pomiędzy przemysłowe miejscowości – uniwersytetu technicznego. Kampusy połączono wykorzystując, użytkowane poniżej możliwości, linie kolejowe (które planował wyposażyć w mobilne jednostki – laboratoria edukacyjne, mogące dotrzeć do lokalizacji przemysłowych i włączać studentów w rozwiązanie pojawiających się problemów przemysłu, bezpośrednio w fabrykach). Warto też zwrócić uwagę, że zaproponowane rozwiązania architektoniczno-urbanistyczne mają na celu połączenie przemysłu

Propozycje przekształcenia terenów przemysłu Price'a, podobnie jak Constanta, miały na celu inspirowanie dobrowolnego zaangażowania użytkowników. Konsekwentne wybory terenów opuszczanych przez przemysł, jako lokalizacji eksperymentalnych projektów które opracowywał, nie powinny być uznawane za przypadkowe. I w przypadku *Fun Palace* i *PTb* Price podjął się projektowania bez inwestora zainteresowanego ich realizacją, bez kontraktu na wykonywane prace – co może stanowić jeden z elementów uzasadnienia. Obszary będące miejscami proponowanych interwencji łączyło położenie wśród obszarów o przemysłowej przeszłości, brak zatwierdzonej wizji ich przemian oraz inwestorów nimi zainteresowanych. Można więc rzec, że były to obszary, w których uwidaczniała się potrzeba poszukiwania alternatywnych metod przekształceń – wykraczających poza zaangażowanie znaczących środków publicznych (których było znacznie mniej, niż terenów wymagających ożywienia). Price nie bagatelizował problemów ekonomicznych, ani zmieniającego się charakteru pracy (zapotrzebowania na wykwalifikowanych pracowników). Dostrzegał też rosnącą ilość czasu wolnego zwolnionych z pracy w przemyśle. Postulował by, jako element rozwiązania problemów, *wyeliminować nieprawdziwy rozdział między czasem wolnym i czasem pracy* (Price 1964)⁹⁰ – wskazywał na znaczenie uczenia się w czasie wolnym, podczas zabawy⁹¹. Innymi słowy: próbował się mierzyć z problemami poza-architektonicznymi, zarządzając przemianami przez projektowanie tworząc strefy, w których różne sposoby użytkowania się przenikają.

*Cedric Price i zarządzanie
przez projekty terenami
przemysłu*

Mimo, że Price zakładał, zaangażowanie użytkowników w zmiany, w fotomontażach wizualizujących *PTb* nie stosuje żadnych zachęt wizualnych, żadnych „sztuczek” podnoszących atrakcyjność terenów objętych opracowaniem, nie używa też znaków zabawy⁹². Wręcz przeciwnie wskazuje na powolne, niejednorodne przekształcenia środowiska, długotrwałość procesu rewitalizacji, o którego projektowaniu często się zapomina. Okres,

*krajobraz zmian
i efemeralizacji*

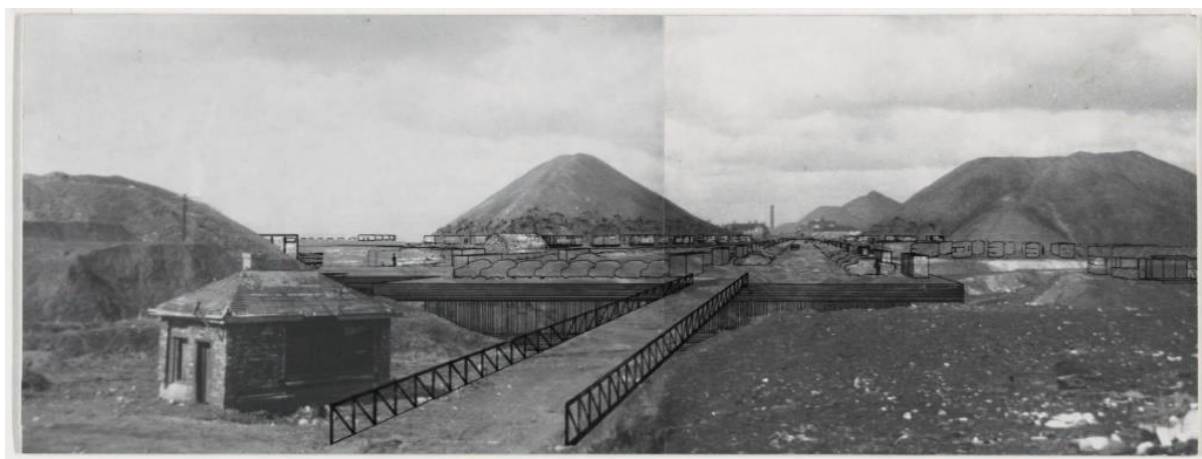
niematerialnego (edukacyjnego) z materialnym (fabryki) w jednym projekcie – zagospodarowania terenów podupadającego przemysłu.

⁹⁰ Mathews zauważa, że słowa *fun* i *learning* są stosowane wymiennie w memorandum *Fun Palace* napisanym przez Cedrica Price'a i Joan Littlewood (Mathews 2007: 69).

⁹¹ Konsultantem projektów Price'a był Gordon Pask prof. technologii edukacyjnych, zajmujący się badaniem uczenia się uczenia się (*learn to learn*; Davis 1974, wideo).

⁹² Jest to tym bardziej jaskrawe, gdy porównamy prace Price'a z pracami jego kolegów np. Archigram.

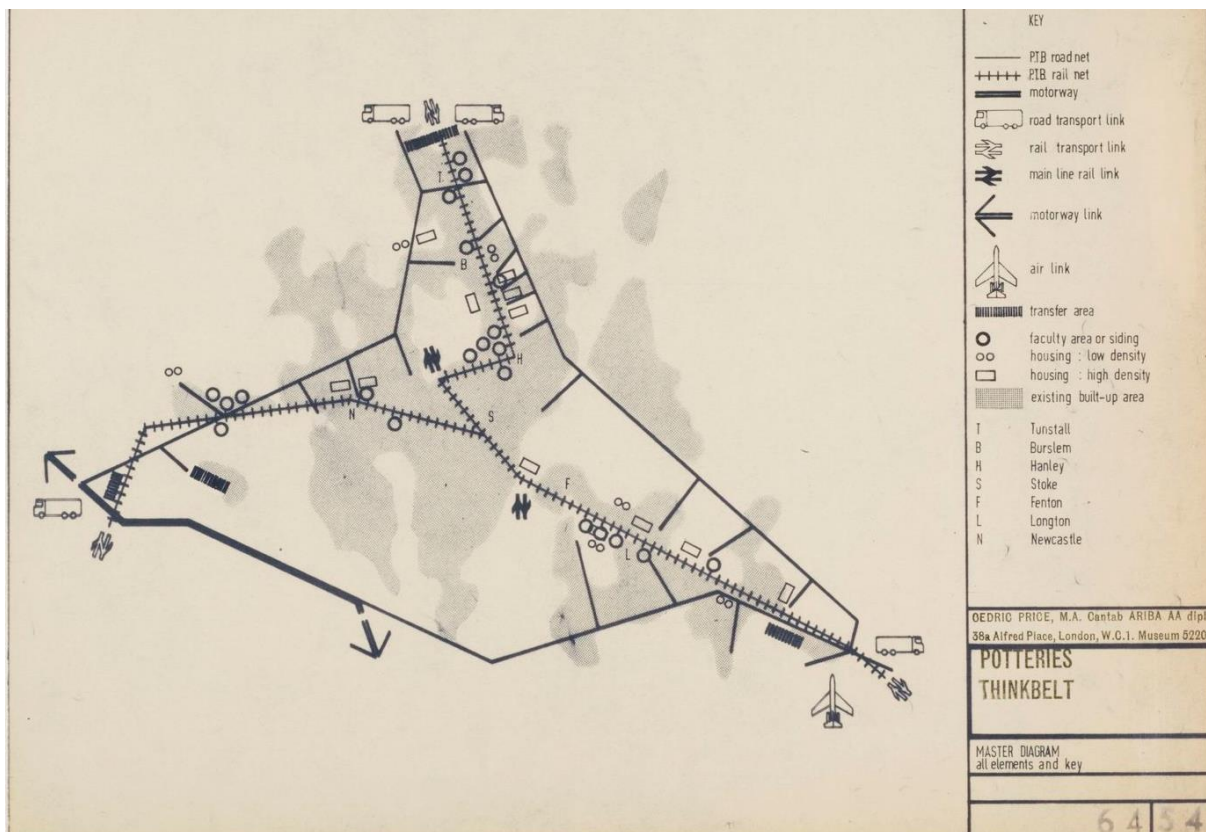
w którym współistnieją elementy stare i nowe, zniszczone i zrewitalizowane, użyteczne i bezużyteczne, zamieszkane i niezamieszkane. Price wizualizuje: transparentne, ażurowe, rozproszone i tymczasowe obiekty, pozbawione monumentalności, na tle podupadających krajobrazów, w których brak zieleni – zwraca uwagę na ich realną kondycję (il. 1.37). Jego słowa potwierdzają, że nie dążył do kompleksowej zmiany wyglądu środowiska przemysłowego, ani nie oceniał go negatywnie – przeciwnie, pisał: *zadania wymagające dodania nowego do starego, unikanie problemów i zwiększanie wydajności niezmiennie prowadzi do pytania o to jak niewiele należy zrobić* (Price 2003: 18). Dostrzegał potrzebę ożywienia obszarów przemysłowych przy użyciu minimalnych interwencji.⁹³ Pozostałości przemysłu (obiekty i tereny) traktował jako możliwe do przekształcenia w duchu efemeralizacji⁹⁴. Cenił ich adaptowalność do zmian i wyposażenie w rozwiązania technologiczne (np. suwnice, szyny) – również jako elementy przydatne do inspirowania działań użytkowników, zaangażowania ich w modyfikowanie istniejących obiektów, rozbudowywanie i przekształcanie.



Il. 1.37. *Potteries Thinkbelt: Fotomontaż zabudowy mieszkaniowej 7* (Cedric Price, 1963-67, fragment) – minimalne interwencje w krajobrazie przemysłowym (por. il. 1.36, s. 78 – fotografię inwentaryzacyjną)

⁹³ Price liczył, że realizacja jego projektów zapoczątkuje przemianę terenu nie tylko w wyznaczonym przez niego kierunku. Np. postulował: *minimalną ilość fizycznego (to znaczy, zbudowanego) bałaganu w zagospodarowaniu, by uniknąć, w przypadku Thinkbelt, by Potteries było kojarzone zawsze [i jedynie] jako idealne miejsce naukowej edukacji* (Price 1966).

⁹⁴ Price przyjaźnił się z R. Buckminsterem Fullerem (Mathews 2007: 33), który zdefiniował pojęcie efemeralizacji – wykorzystanie zaawansowanych rozwiązań technologicznych do tworzenia więcej, przy mniejszym zużyciu surowców, czyli ograniczania wykorzystania zasobów, w efekcie wdrażania innowacji (Fuller 1963 [1938]: 276-279).



Il. 1.38. *Potteries Thinkbelt: Master diagram* – diagram koncepcji, która priorytetowo traktuje elementy istniejące w środowisku (głównie obiekty infrastruktury), a nie te, które mają powstać (Cedric Price, 1963-1966)

W opisie innego projektu przekształcenia terenu przemysłowego wyjaśnia: *od początku, podczas budowy i rozwoju, wszyscy powinni być zaproszeni do obserwowania ciągłego wzrostu i zmiany (...) nie wszystkie przestrzenie są użytkowane, nie wszystkie wygrodzona desygnowane* (Price 2003: 69). *Zaproszenie do obserwowania wzrostu i zmiany rzuca światło na sposób inspirowania zaangażowania w projektach Price'a. To co odróżnia projekty Price'a od tradycyjnych przekształceń terenów przemysłu, to brak ostatecznych obrazów przekształceń, które mogłyby rozpalić kolektywną wyobraźnię. Price nie projektuje obrazów środowiska w przyszłości. Wyobrażenie ostatecznego efektu przemian w krajobrazie przemysłowym zastępuje uwidacznianiem krajobrazów przemysłu w trakcie zmian. Konsekwentnie stosował ograniczony zbiór reprezentacji graficznych: szkice, fotomontaże i diagramy (il. 1.38), które pozwalały na abstrakcyjne ujęcie tematu. Z grafik wynika jednoznacznie, że projektował nie formy i funkcje, a zmiany – wykorzystując istniejącą infrastrukturę. Przedsięwzięcia, których formy i funkcje mogły być zmieniane (czyli realizowane odmiennie od pierwotnych wyobrażeń), były proponowane w obszarach podupadającego przemysłu. Projekty Price'a można więc postrzegać jako próbę zarządzania przez projekt*

sposoby angażowania użytkowników przez niewiążące projekty Price'a

architektoniczno-urbanistyczny dwoma problemami terenów przemysłu: publicznego postrzegania obszaru (które nie byłyby oparte na fałszywych nadziejach, bo nie wymagałyby większych nakładów niż są dostępne) oraz wzmocnienia roli ograniczonej dotychczas (zarówno przestrzennie jak i czasowo) partycypacji użytkowników w zmianach.

Podsumowując: dążenie do przekształcenia terenów niezamieszkałych w przestrzenie „dla ludzi”, prowadzi Price’a do hipotezy, że zarówno trwałe jak i nietrwałe przedsięwzięcia posiadają określony okres ważności, nierzadko krótszy niż możliwości użytkowania obiektów budowlanych (Price 2003: 18). Uwzględnienie tej nietrwałości prowadzi go do przekonania o potrzebie wprowadzenia szczególnych rozwiązań urbanistycznych – stref niewiążących projektów, w których możliwe są zmiany zdefiniowanych form i funkcji obiektów. Ta większa swoboda działania miała, zdaniem Price’a, zachęcać użytkowników do przekształcenia przestrzeni według faktycznych potrzeb.

1.2.9 Niewiążące projektowanie jako alternatywa do projektowania przestrzeni zieleni o określonej estetyce

tereny zieleni w rewitalizacji

W tej części rozważań podjęłam historyczną analizę pierwszych projektów rewitalizacji obszarów poza terenami głównych ośrodków urbanizacji, angażujących użytkowników w przemiany terenów związanych z przemysłem, w tereny zamieszkałe – przez projekty urbanistyczne. Rozważania rozpocząłam od przywołania projektów modernistycznych, które zakładały tworzenie przestrzeni „naturalnej” zieleni, użytkowanych w czasie wolnym, mających zmniejszać presję uprzemysłowienia na środowisko i społeczeństwo, dzielące przestrzeń na strefy o różnych sposobach użytkowania. Zwracam uwagę, że te „naturalne” tereny, które miały być wykorzystywane w czasie wolnym były pozbawione funkcji gospodarczych i obiektów mogących przyciągać użytkowników i w niedługim czasie spotkały się z krytyką, jako tereny „nie dla ludzi”. Akcentuję też dostrzeżenie wartości estetycznej obiektów przemysłu przejmowanych przez naturalną sukcesję, które sprawiło, że tereny wyeksploatowane zaczęły być postrzegane jako tereny „naturalne”.

braki projektów rewitalizacji

Analizę prac Constanta i Price’a podjęłam z przekonaniem, że ich prace łączy idea poszukiwania – alternatywnych wobec przekształcania w tereny zielone – sposobów ożywienia terenów przemysłu przez użytkowanie w czasie wolnym od pracy w przemyśle. Nie argumentuję jednak, że to jedyni twórcy, którzy podjęli temat przekształceń terenów przemysłowych

i niezamieszkanymi – w zamieszkanymi. Analizuję ich prace jako te, w których badanie możliwości przekształceń terenów przemysłu wskazało na problemy, które są przeszkodą przekształceń w innym, niż przyrodniczy, kierunku: czasochłonność, potrzeba elastyczności oraz niewielka liczba (lub brak) zainteresowanych ich użytkowaniem i aktywnym udziałem w przekształceniach.

Spuścizna projektowa omawianych autorów jest dobrze znana. Ich prace są wskazywane jako inspiracje dla wielu europejskich projektów rewitalizacji, ale moją uwagę przykuł wątek nieporuszony w literaturze przedmiotu – wpływu angażowania użytkowników na przestrzenie publiczne, tworzone w szczególnych obszarach: uznawanych za problematyczne, ale i peryferyjne. Związek lokalizacji terenów przemysłu, dla których Constant i Price kierowali swe propozycje i proponowanego ograniczenia regulacji urbanistycznych nie był do tej pory badany, a wyniki stanowią inspirację dla dalszych rozważań podejmowanych w tej pracy.

To, co w dzisiejszych realiach wydaje się najbardziej znaczące, to zwrócenie uwagi przez Constanta i Price'a, że kierowanie się doświadczeniem estetycznym i dążenie do przekształcenia terenów przemysłowych w przestrzenie publicznie użytkowane o określonym charakterze (oferujących założone doświadczenia estetyczne), może odwracać uwagę od czasochłonności procesu przekształceń oraz potrzeby ciągłego monitorowania przemian terenów przemysłu. Równie ważne jest podkreślenie przez nich, że angażowanie użytkowników w przemiany tych terenów może być częścią strategii zarządzania terenami problemowymi. Projekty Constanta i Price'a ukazują też możliwe powiązania mechanizmów władzy i projektowania urbanistycznego. Świadczy o tym dobór lokalizacji, w których zmienność i angażowanie użytkowników są dopuszczane: terenów przemysłu, nie cieszących się zainteresowaniem. Poddając w wątpliwość aktualność podziału na strefy pracy i zabawy, wskazali na potencjał aktywności podejmowanych dobrowolnie w przestrzeni, w czasie wolnym oraz ograniczenia projektów, które dążąc do jednorodności estetycznej i funkcjonalnej, ograniczają dobrowolne zaangażowanie użytkowników. Przede wszystkim jednak dostrzegli możliwości projektowania i zagospodarowania w etapie pośrednim (il. 1. 39), gdy fizjonomia środowiska jest przemysłowa, a widoczność jego zmian i zaangażowania w nie użytkowników, są elementami projektowanymi w przekształceniach terenów przemysłu.

*lokalizacja terenów przemysłu
a angażowanie użytkowników*

*projektowanie zaangażowania
użytkowników*



Il. 1.39. *Duisburg-Bruckhausen*
– widok Zagłębia Ruhry
w latach 80. XX w. – po
dwudziestu latach przemian
w konsekwencji
deindustrializacji, trzydzieści
lat przed zamknięciem
ostatniej kopalni węgla
kamiennego w regionie (fot.
Reinhard Krause, 1988).

PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU 1

W rozdziale podjęłam próbę scharakteryzowania przekształceń terenów górniczych w obszary o funkcjach rekreacyjnych, angażujące użytkowników w czasie wolnym. Moim celem było zaznaczenie różnicy między projektowaniem dla rekreacji, a projektowaniem dla podejmowania aktywności w czasie wolnym – zarówno w zakresie celów tych działań (tworzenie terenów gospodarczo wykorzystywanych lub niegospodarczych), jak i estetyki rozwiązań (zmiennych i podkreślających przejściowość lub skończonych i docelowych). Analizując estetykę rozwiązań zwracałam uwagę na rolę zieleni w tych projektach, która może mistyfikować stan środowiska i zacierać ślady dziedzictwa (lub poprawiać faktyczny stan środowiska i utrwaląc ślady dziedzictwa).

Zaczęłam od zarysowania konfliktu estetycznego jaki towarzyszy przekształceniom terenów przemysłowych w tereny zieleni rekreacyjnej na obszarach miast. Dowodziłam, że pokrycie zielenią terenów przemysłu sprawia, że zarówno elementy dziedzictwa jak i ocena stanu środowiska schodzą na dalszy plan, a nawet przestają być zauważane. Argumentowałam, że zarówno zwolennicy terenów projektowanych jako parkowe (reprezentacyjne i dostępne dla wszystkich), jak i nieprojektowanych (dziczejących i pełniących głównie funkcje przyrodnicze, o ograniczonej dostępności), nie uwzględniają wpływu wszystkich aspektów spuścizny przemysłu na środowisko oraz czasochłonności procesu przekształceń. Zauważyłam tendencję do podkreślania wagi projektowania (lub jego braku), w kontekście fizjonomii obszaru, który od dawna nie jest eksploatowany i został wizualnie przekształcony w zielen. To znaczenie projektowania jest pomniejszane w okresie przejściowym – gdy przemysł podupada, a teren nie został przekształcony przez entropię i siły przyrody. Zasugerowałam, że pomijane wątki nabierają szczególnej wagi w kontekście projektów rewitalizacji obszarów aktualnie eksploatowanych i terenów peryferyjnych, które przedstawiane są jako zielone i rekreacyjne, na długo zanim takimi się staną.

Dalej poddałam analizie pierwsze, historyczne projekty, które podjęły problem zagospodarowania terenów przemysłu w peryferyjnych lokalizacjach, bez obiektów przemysłu uznanych za wartościowe, w okresie przejściowym. Badałam projekty i idee Constanta i Cedrica Price'a proponujących przekształcenie terenów przemysłu w obszary użytkowane w czasie wolnym od pracy. Argumentowałam, posiłkując się pojęciem *niewiążącego*

projektowania, że autorzy poszukując przestrzeni odpowiadających potrzebom użytkowników, zwrócili uwagę na tereny przemysłu jako na tereny wymagające ograniczenia regulacji planistycznych, za to wzmocnienia zaangażowania użytkowników w ożywienie terenu. Wskazałam na rozwiązania projektowe umożliwiające łączenie przedsięwzięć projektowanych z tymi, wobec których ostateczne decyzje odroczone w czasie. Projekty – skupione na powiązaniu terenów publicznie użytkowanych z przekształconymi przez przemysł, w okresie przejściowym, zwracają uwagę na często pomijany etap rewitalizacji (we współczesnych polskich regulacjach prawnych i realizacjach) oraz wskazują na rolę zarządzania przez projekty urbanistyczne przemianami problematycznych terenów i działaniami użytkowników.



ROZDZIAŁ 2
NORMALIZACJA
TERENÓW PRZECHODZĄCYCH
TRANSFORMACJĘ – NIEMIECKIE
DOŚWIADCZENIA REALIZACYJNE

2.1 OD PROJEKTÓW ANGAŻUJĄCYCH UŻYTKOWNIKÓW W PRZEMIANY TERENÓW ZWIĄZANYCH Z PRZEMYSŁEM CIĘŻKIM DO NORMALIZACJI TYCH TERENÓW

Angażowanie przyszłych użytkowników jest problemem szeroko poruszonym w kontekście rewitalizacji. Zwracam uwagę, że pomiędzy terenami zamieszkanymi, które zostały uznane za warte lub wymagające rewitalizacji przy użyciu środków publicznych, a zdziczałymi (i postrzeganymi jako przyrodnicze), istnieje luka – tereny niezamieszkane, które by zostać powtórnie zagospodarowane, lub by zdziczeć potrzebują czasu. Śledzę jak dostrzeżenie tej luki zostało przełożone na konkretne rozwiązania planistyczne⁹⁵. Zwracam uwagę, że tworzenie stref (przedsiębiorczości i autonomicznych), przez które starano się aktywizować użytkowników doprowadziło do przeniesienia na nich odpowiedzialności za ich zagospodarowanie. Dzisiejszą debatę publiczną dominuje konflikt dotyczący estetyki terenów opuszczanych przez przemysł w miastach, w którym dostępność tych przestrzeni odgrywa kluczową rolę. Jedni argumentują za ich zabezpieczaniem jako zdziczałych i niezamieszkanymi, nawet za cenę mniejszej dostępności do nich, inni dążą do ich reprezentacyjności i dostosowania do publicznego, codziennego użytkowania. Zamiast kwestionować zasadność którejkolwiek ze stron konfliktu, staram się wskazać na przedsięwzięcia, które zwracają uwagę na znaczenie różnic między: angażowaniem użytkowników w zabudowywanie obszarów niezamieszkanymi, a użytkowaniem terenów niezabudowanych oraz udostępnianiem miejsc opuszczonych przez przemysł, a tworzeniem infrastruktury pomagającej zrozumieć symultaniczne zmiany środowiska.

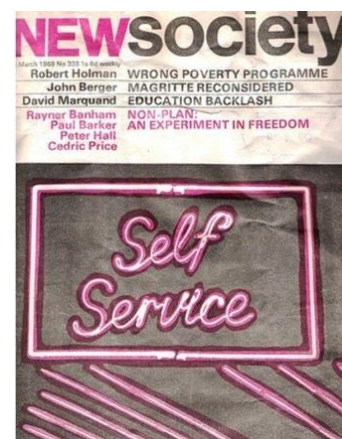
2.1.1 Teren przemysłowy jako *Strefa Przedsiębiorczości*

W roku 1969, w magazynie *New Society* (il. 2.1) ukazał się artykuł prezentujący koncepcję *Non-Planu* (Banham i in. 1969). Inicjatywa utworzenia eksperymentalnych terenów, na których proponowano zawiesić część regulacji planistycznych, wyszła od czwórki autorów: Reynera Banhama (historyka architektury), Paula Barkera (redaktora *New Society*), Petera Halla (geografa i planisty) oraz diskutowanego wcześniej architekta (por. część 1.2) – Cedrica Price'a. Miało to miejsce rok po publikacji *Potteries Thinkbelt*, w tym samym magazynie⁹⁶. Mimo, że autorzy nie powołują się na

⁹⁵ Rozważania podjęte w tej części były poruszane przeze mnie w artykule: *Metody wstępnej odnowy niejednoznacznego estetycznie środowiska przemysłowego* (Szewczyk-Świątek 2016).

⁹⁶ Idea zrodziła się w 1967 r., została opublikowana w 1969 r.

wprowadzenie



II. 2.1. Okładka magazynu *New Society*, w którym opublikowano *Non-Plan*, wskazujący na wielkoformatowe reklamy przy drogach jako znaki zmian – mogące powstać jedynie gdy planowanie nie jest rygorystyczne (trzy lata przed *Learning from Las Vegas*, 1969)

poszukiwanie wrażliwości estetycznej na terenach pełnych kontrastów

inspirację tym projektem, oczywistym jest, że go znali. *Non-Plan* podważał konieczność planowania *zwykłych* przestrzeni bazując na obserwacji, że nakładanie na użytkowników ograniczeń estetycznych nie doprowadziło do poprawy przestrzeni, a do rozwiązań *banalnych* (Banham i in. 1969: 435). Ich koncepcja postulowała wprowadzenie *eksperymentalnych stref*, w których użytkownicy będą mogli podejmować nieskrępowane planem decyzje dotyczące zabudowy oraz ich obserwację w czasie (Banham i in. 1969: 436). Należy podkreślić, że *Non-Plan* nie był ani *anty-planem* podważającym sens planowania, ani *a-planem* dowodzącym braku znaczenia planowania (podkreślano za duży wpływ planu, a nie jego brak), ani *un-planem* unieważniającym wcześniejsze plany, ani też *no-planem* zabraniającym planowania na określonych obszarach. To spostrzeżenie podkreślają też słowa Barkera, napisane po latach, że *Non-Plan* nigdy nie kwestionował, stanowiska, że określone tereny *nie* powinny zostać zabudowane (Barker 1999: 7). Podstawowym celem *niewiążącego planu (non-planu)* było dostosowanie procedur planistycznych do szybko zmieniających się realiów społeczno-gospodarczych, w tym rosnącej ilości czasu wolnego. Co znamienne, obszary wybrane do eksperymentu *Non-Planu*, to tereny pozamiejskie. Autorzy pisali: *pewne węzły – jak Londyn – są, na dzień dzisiejszy, dużo za bardzo gordyjskie na to* (Banham i in. 1969: 436). Spodziewali się, że efektem będą *kulturowo dziwaczne przekształcenia – łączące przestrzenie zabawy i pracy oraz mieszkalne, z przemysłowymi*⁹⁷ – *które, jeśli będą naprawdę dobrze działać, ludziom powinno się pozwolić budować co chcą* (Banham i in. 1969: 443). Warto zwrócić uwagę na tryb warunkowy w przytoczonym cytacie – o ile projekty omawiane w poprzedniej części tej pracy (**część 1.2**) zakładały jedynie zezwolenie na nieformalne działania – *Non-Plan* skupia się na wstępnej fazie przekształceń oraz możliwości zmiany niewiążących ustaleń i wprowadzenie restrykcji. Jest wizją wskazującą na potrzebę wypracowania metod inspirowania przemian obszarów, a nie docelowym rozwiązaniem, którego ustalenia będą ostateczne. Manifest potrzeby *spontaniczności i przestrzeni* w planowaniu i zarządzaniu (*nota bene* powołujący się na Jane Jacobs), można odczytywać jako element szerszej krytyki odgórnego (modernistycznego) planowania. Jednak to co wyróżnia tę propozycję (na tle innych z tego samego czasu), to próba materialnego przekształcenia środowiska przez rozwiązania planistyczne angażujące użytkowników oraz dostrzeżenie, że takie

⁹⁷ Jednym z wizualizowanych w tekście obrazów jest połączenie miejsc rekreacyjnych, zamieszkania i *son et lumière* rafinerii w Fawley.

działania mogą ukształtować odmienną, nie-banalną wrażliwość estetyczną.

Non-Plan mógł, jak inne koncepcje lat 60. XX w., krążyć jedynie w środowisku galerii sztuk, gdyby nie wystąpienie Petera Halla w British Royal Planning Institute w 1977 r. Przedstawił on pomysł *Non-Planu* jako *nieortodoksyjne metody* (Hall 1982) będące remedium na problematyczne obszary, wobec których nie posiadano strategii. Rok później, po objęciu władzy przez Margaret Thatcher, Geoffrey Howe (Kancelarz Skarbu) rozpoczął prace rządowe mające doprowadzić do jego wdrożenia. To on zmienił nazwę „obszarów *Non-Planu*” na *Strefy Przedsiębiorczości* (*Enterprise Zones*). W archiwach fundacji Żelaznej Damy (Margaret Thatcher Foundation Archive 1978-1983) można znaleźć szereg informacji dotyczących kryteriów wyboru miejsc i oferowanych ułatwień dla zainteresowanych. Ich lektura dowodzi, że wybrano lokalizacje rozproszone po kraju, o podobnej powierzchni (ok. 200-300 ha), opuszczone przez przemysł (uwzględniając by nie wskazać na konkretny typ, **il. 2.2**). Zdawano sobie sprawę, że ułatwienia procedur budowlanych i preferencyjna polityka podatkowa, mogą prowadzić do dyskryminacji innych obszarów. Jednak postanowiono je wypróbować, jako alternatywę do przekształceń wymagających wydatkowania środków publicznych. Mimo, że ocena rezultatów przestrzennych tworzenia *Stref Przedsiębiorczości* nie była jednoznaczna, ich kopie zaczęły powstawać na całym świecie⁹⁸, również w Polsce (np. w Wałbrzychu, Katowicach), a wiele gmin wciąż usiłuje tereny górnicze przekształcić tym sposobem. To co zasługuje jednak na szczególne podkreślenie, to wyznaczanie obszarów, w których regulacje ograniczono. Warto zauważyć, że paradoksalnym efektem zakwestionowania zasadności podziału na tereny o różnych sposobach użytkowania (pracy i zabawy), stał się również podział na tereny różnie użytkowane: w sposób regulowany lub nieregulowany. Koncept *uważnie obserwowanego eksperymentu*, będący alternatywą dla regulacji narzucających odgórnie określoną, *krępującą estetykę* (Banham i in. 1969: 436), otworzył drogę do tworzenia stref, w których odpowiedzialność za tworzenie przestrzeni publicznych spadła na użytkowników, którzy kształtowali ją (tylko) według własnych potrzeb i możliwości⁹⁹.

komercjalizacja *Non-Planu*
– *Strefy Przedsiębiorczości*



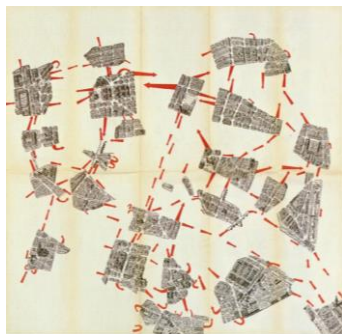
Il. 2.2. *Walk in wilderness* – Margaret Thatcher wizytująca zdziczałe tereny opuszczone przez przemysł ciężki [przekonana o ich [gospodarczym] potencjale (fragment fot. Chrisa Harrisa dla *The Times*, 1987)

⁹⁸ Ta metoda ożywienia na dobre zagościła w polskim krajobrazie w postaci: Specjalnych Stref Ekonomicznych (np. *Katowicka SSE*) i – w zminimalizowanej wersji – centrów handlowo-usługowych, realizowanych na terenach opuszczonych przez przemysł (jak np. *Silesia City Centre*).

⁹⁹ Okres obowiązywania ułatwień podatkowych miał obowiązywać 5 lat, ostatecznie zdecydowano się na 10 (więc szybkie zagospodarowanie terenu

2.1.2 Strefy Autonomiczne na terenach zdegradowanych

krytyka niedemokratycznych
regulacji



Il. 2.3. Mapa Paryża wyróżniająca obszary przemysłowe jako miejsca z atmosferą (Guy Debord, *Guide Psychographique de Paris*, 1957)

W 1982 r., wyznaczono tereny pierwszych jedenastu *Stref Przedsiębiorczości* w Wielkiej Brytanii, z których ostatnią była (zarządzana przez LDDC) londyńska Isle of Dogs. Koncepcja ożywiania terenów peryferyjnych przez lokalną społeczność, została zastąpiona przez interwencje, o których wdrożeniu decydowano na poziomie władz centralnych. Nadanie uprawnień do decydowania o polityce przestrzennej podmiotom (takim jak np. LDDC), na które lokalne władze i mieszkańcy mieli znikomy wpływ, szybko spotkało się z krytyką – szczególnie procesu wprowadzania zmian (np. Florio i Brownhill 2010). Krytyka regeneracji terenów, jako procesu niedemokratycznego, sprzeciw wobec konsumpcjonizmu, komercjalizacji i prywatyzacji przestrzeni, skutkowałam nasileniem, już w latach 60., zjawiska zajmowania pustostanów przemysłowych (Ward 2004). Również Constant był zaangażowany w ten rodzaj krytyki (w latach 50. XX w. należał np. do Międzynarodówki Sytuacionistów krytykujących współczesne rozwiązania urbanistyczne, **il. 2.3**), a opisany wcześniej w tym tomie *New Babylon* można postrzegać jako projekt, którego estetyka i formy były wyrazem sprzeciwu wobec „spektaklu”¹⁰⁰ – urbanizacji dla zysku, która rolę użytkowników redukuje do konsumpcji i biernej obserwacji.

spontaniczne zasiedlanie
i Strefy Autonomiczne

Od lat 70. XX w. obiekty opuszczane przez przemysł ciężki zaczęły być spontanicznie zasiedlane przez użytkowników zwracających uwagę, że starania o nadanie funkcji użytkowych terenom opuszczanym przez przemysł może prowadzić do przejęcia ich przez podmioty zewnętrzne i zmianę, która nie uwzględnia potrzeb lokalnej wspólnoty (np. Zeche Carl w Essen w 1977 r.¹⁰¹). Innymi słowy: obawa, że ożywienie przez wprowadzenie nowych funkcji użytkowych w tereny opuszczone przez przemysł doprowadzi do sytuacji, że tereny te staną się mniej otwarte dla społeczności, niż przed ich wprowadzeniem (staną się za drogie,

wiązało się z wyższym zwrotem z inwestycji). W Polsce dla Specjalnych Stref Ekonomicznych pierwotnie ustalono, że będzie to 20 lat (okres ten został wydłużony). W innych terenach opuszczonych przez przemysł inwestorzy indywidualnie negocjują warunki zabudowy i zwolnień podatkowych. Tereny SSE były i są tworzone również na terenach *greenfields*, jednak mimo świadomości tego problemu, pomijam go w niniejszych rozważaniach.

¹⁰⁰ Pojęcie „społeczeństwa spektaklu” opisał Guy Debord (2006 [1967]).

¹⁰¹ Zeche Carl stanowi przykład spontanicznego przejęcia przez społeczność obiektu, który przetrwał jako centrum społeczne do dzisiaj, jednak wiele obiektów miało taki status jedynie tymczasowo. Zjawisko to jest szczególnie widoczne we współczesnych metropoliach, gdzie aktywiści wypierani przez deweloperów przenoszą się z lokalizacji do lokalizacji.

fizycznie niedostępne lub mniej dostępne „dla ludzi”) – skłaniała do przejścia tych terenów i obiektów. Wskazując na *urbanistykę przekształcającą środowisko w dekorację* [spektaklu] (Debord (2006 [1967]: 118) Sytuacjoniści sprzeciwiali się dążeniom do stworzenia z góry zaplanowanych, skończonych scenografii. Przejmowanie (często w ramach protestów przed wyburzeniem lub prywatyzacją) pojedynczych obiektów jest dobrze opisane w literaturze przedmiotu (np. Martínez López red. 2018), a szczególne znaczenie przypisuje się kreatywności i artystycznym interwencjom w przestrzeni wprowadzanym przez samych użytkowników. W praktyce planistycznej możemy zauważyć obecność tych oddolnie inspirowanych eksperymentalnych *Stref Autonomicznych* – czasem uwzględnianych w planach zagospodarowania przestrzennego, a czasem funkcjonujących poza nimi. Prawdopodobnie najbardziej znaną (i uwzględnianą w planach zagospodarowania przestrzennego) strefą tego typu jest Christiania, choć jej tożsamość jest zagrożona komercjalizacją prawdopodobnie bardziej niż kiedykolwiek wcześniej, a wypromowana przez nią estetyka rozwiązań nie odbiega, tak jak niegdyś, od rozwiązań stosowanych w przedsięwzięciach komercyjnych¹⁰². Jednak z punktu widzenia tej pracy szczególnie istotny jest fakt, że *Strefy Autonomiczne*, wcześniej motywowane politycznie – sprzeciwem wobec sposobów użytkowania przestrzeni uznawanych za wspólne – ciągle powstają – jako wyraz oporu wobec eksploatacji surowców (por. **część 2.4** – ruch *Save the Hambach Forest*, **il. 2.4**).

Zdaniem Rancièra (2007) paradoksalny wpływ sprzeciwu wobec unormowań estetyki, określającej co jest uznawane za działanie artystyczne, polega na rozszerzeniu norm, a nie ich zniesieniu. Proces ten możemy zaobserwować również w urbanistyce, gdzie sprzeciw wobec regulacji, które tworzą *dekorację spektaklu* skutkuje wyznaczaniem stref pozbawionych regulacji urbanistycznych, a niejednorodne środowisko, zagospodarowane według możliwości użytkowników, stało się jedną z komercyjnych *dekoracji*. Hakim Bey, historyk kultury, próbując uniknąć tego paradoksu, przekonywał do akceptacji ich „wędrującej” lokalizacji. Pisał, że unikanie komercjalizacji wiąże się z koniecznością gotowości zmiany i postulował: *TSA* [Tymczasowa Strefa Autonomiczna] *musi zniknąć w momencie, w którym zostanie nazwana (...) po czym natychmiast powstanie gdzie indziej* (Bey



Il. 2.4. Fragment przestrzeni wspólnej Tymczasowej Strefy Autonomicznej *Save the Hambach Forest* w sąsiedztwie kopalni odkrywkowej Hambach (fot. własna, 2015).

zagrożenie komercjalizacją – Tymczasowe Strefy Autonomiczne

¹⁰² Jej utworzenie aktywnie wspierał urbanista Kopenhagi, autor *Odczuwania architektury* Steen Elier Rasmussen (Edwards 2021: 44).



II. 2.5. *Off Piotrkowska*, Łódź
– Tymczasowa Strefa
Autonomicznej
Przedsiębiorczości – obszar
udostępniany na
preferencyjnych warunkach
przedsiębiorstwom
kreatywnym w okresie
poprzedzającym realizację
kompleksu biurowo-
handlowego
(fot. własna, 2014)

*tematyzacja autonomii
estetycznej*

2006: 7-8)¹⁰³. Nawoływał by nie usiłować zasiedlać terenów na stałe. Zasadność takiego podejścia możemy zaobserwować w licznych, w ostatnich latach przedsięwzięciach, które nazywam *Tymczasowo Autonomicznymi Strefami Przedsiębiorczości* – gdzie zapożyczenie estetyki TSA pozwala na komercjalizację przestrzeni w okresie poprzedzającym wdrożenie bardziej czasochłonnych w realizacji przedsięwzięć, które wcale nie odwołują się do ideałów TSA (por. **il. 2.5**). W tych miejscach często, użytkownicy dokonujący zmian, stają się „ofiarami własnego sukcesu” – im skuteczniej wypromują miejsce, tym bardziej niedostępnym się dla nich staje (z uwagi na wzrost wartości nieruchomości i czynszów). Również w tym przypadku ogromna odpowiedzialność za tempo, formę i funkcje w zmienianym środowisku zostaje przeniesiona na użytkowników. Co więcej, troska o stworzenie przestrzeni wspólnych (mających być alternatywą wobec przestrzeni konsumpcji, komercjalizacji i prywatyzacji), może zostać wykorzystana niezgodnie z intencjami.

Obie wyżej przedstawione metody wydają się realizować sprzeczne estetycznie i politycznie wizje przestrzeni, które reprezentują różne postawy wobec docelowych funkcji i form terenów związanych z przemysłem i estetyką przestrzeni publicznych. Jak wcześniej akcentowałam *SP* i *TSA* zostały opracowane jako metody inicjujące przemianę terenów problematycznych i niejednoznacznych estetycznie, w ramach poszukiwania nowych sposobów ich zagospodarowania. Tworzenie *Tymczasowo Autonomicznych Stref Przedsiębiorczości* często wykorzystuje niejednoznaczne cechy środowiska dla pobudzania przedsiębiorczości. Inaczej mówiąc: formy i funkcje realizowane w niejednoznacznym estetycznie środowisku (elementy starzejące się, zniszczone, adaptacje „zrób to sam” itp.) stają się znakami *spektaklu tematyzacji*¹⁰⁴ przestrzeni – oddanym w ręce wspólnot poszukujących autonomii i alternatyw jedynie na określony czas, potrzebny dla przygotowania wdrożenia docelowego zagospodarowania.

¹⁰³ Wiele współczesnych obszarów, które powstały jako *Tymczasowe Strefy Autonomiczne* na terenach zdegradowanych (jak kopenhaska *Christiania*, zajmująca obszar powojkowy) jest zagrożonych komercjalizacją np. jako obszary turystyczne (więcej o problemach tożsamości *Christiani* np. w: Vanolo 2013). Wiele komercyjnych przedsięwzięć posługuje się estetyką *do-it-yourself* (pierwotnie będącą wyrazem sprzeciwu wobec sztuki niezwiązanej z życiem).

¹⁰⁴ *Tematyzacja: świadome i intencjonalne nadawanie danej przestrzeni form architektonicznych nawiązujących do czasów minionych lub innych kręgów cywilizacyjnych, które może być powiązane z kreowaniem przeznaczonego dla masowego odbiorcy spektaklu miejskiego* (Lorens 2006: 11).

2.1.3 Od projektów Constanta i Price'a do Zagłębia Ruhry

W dalszej części rozważań analizuję przedsięwzięcia zrealizowane w Zagłębiu Ruhry w przestrzeniach przemysłowych, niezabudowanych i niezamieszkałych. Wybór wynika z (początkowo intuicyjnego) przekonania, że zaangażowano tam użytkowników w przekształcenia, bez przenoszenia na nich odpowiedzialności za zagospodarowanie terenów (inaczej niż w wyżej analizowanych modelach przekształceń: *Stref Przedsiębiorczości* i *Tymczasowych Stref Autonomicznych*). Innymi słowy, decyzja o ich analizie bazowała na spostrzeżeniu, że są bliższe pierwowzorom: *SP* i *TSA* (i bliższe pracom Constanta i Cedrica Price'a).

związek Zagłębia Ruhry z omówionymi projektami i modelami

Przeniesienie odpowiedzialności za zagospodarowanie terenów na użytkowników, umniejsza rolę projektowania w zapobieganiu niepożądanym zjawiskom w przestrzeni. Przyznanie im prawa do decydowania zwraca uwagę na nieefektywność planowania, którego zadaniem było zapobiegnięcie sytuacji kryzysowej – powstania terenów zdegradowanych. Jednak takie ujęcie problemu pomija fakt, że przemysłowe tereny zostały poświęcone (wyłączone z normalnego użytkowania by osiągnąć inną korzyść)¹⁰⁵ i zaprojektowane, jako zdegradowane. Pierwotnie zakładano, że ich wartość zostanie obniżona w wyniku realizacji obiektów przemysłu, są niezamieszkałe, peryferyjne i często oddzielone terenami zielonymi od stref zamieszkania w wyniku świadomych decyzji. Co więcej, logika stojąca za ich powstaniem nie jest działaniem należącym do przeszłości, ale ciągle wdrażanym, co jest sankcjonowanie stanem prawnym, który nakłada obowiązek rekultywacji, ale nie zagospodarowania.

tereny zaprojektowane jako zdegradowane

Omawiane dalej przedsięwzięcia (w **częściach 2.1-2.3**) bez wątplenia nie mogą być uznane za kompleksową metodę rewitalizacji. Moim celem nie jest udowodnienie ich kluczowego znaczenia w kształtowaniu docelowego obrazu przekształceń, ani ustalenie ich wpływu na osiągnięcie (lub nie) rewitalizacji obszaru. Staram się ustalić zasadność wnoszenia budowli i tworzenia przestrzeni dla użytkowników w terenach niezamieszkałych i peryferyjnych. Badam rolę jaką te, relatywnie niewielkie w skali i programie przedsięwzięcia, odgrywają w czasochłonnych przemianach dużych obszarów, na pośrednim etapie przekształceń. Jednak szczególnie ważne dla dalszych analiz jest zwrócenie uwagi na różnicę pomiędzy przedsięwzięciami traktującymi zachowane obiekty przemysłu jako dziedzictwo, ważne dla tożsamości

w kierunku określenia celów tworzenia przestrzeni użytkowanych w czasie wolnym, w terenach aktywnego przemysłu

¹⁰⁵ O funkcjach ofiary, poświęcenia szerzej w: Hubert i Mauss (2005).

krajobrazu ślady przeszłości, a tymi, które skupiają się na aktywnym przemyśle, jako części zmieniającej się rzeczywistości – na jego obecności, wpływie i funkcjonowaniu na długo po tym, gdy decyzja o deindustrializacji zostaje podjęta. Jest to też aspekt, w którym moja praca różni się od tych, które wskazują na inspirację przekształceń Zagłębia Ruhry pracami Constanta i Price'a, przez wykorzystanie przemysłowych artefaktów jako *follies* i przekształcenie krajobrazu przemysłowego w usługowy lub rekreacyjny (np. Mathews 2007: 235-237). Mimo, że omawiane przedsięwzięcia mogą być analizowane jako wpisujące się w tak wyznaczone kierunki rozwoju, ja badam skuteczność ich wykorzystania jako narzędzi służących zmianie postrzegania aktywnego przemysłu i niejednorodnego środowiska, charakterystycznego dla pośredniego etapu przekształceń. Innymi słowy, analizuję celowość inspirowania użytkowania terenów otoczonych przez przemysł ciężki. Badam również wpływ zagospodarowania terenów sąsiadujących z przemysłowymi, na ocenę fizjonomii i stanu środowiska, które jest przemysłowe (a nie *poprzemysłowe*). Dodatkowo, staram się dociec jakie cechy terenów związanych z aktywnym przemysłem są akcentowane jako wskazujące możliwość ich wykorzystania w czasie wolnym.

2.1.4. Historyczny kontekst zagospodarowania hałd w Zagłębiu Ruhry

oddolne działania

Od lat 50. XX w. *Kohlenpott* borykało się z narastającymi skutkami międzynarodowej konkurencji w branży węglowej i stalowej. Policentryczna struktura regionu, sprzyjała niezdrowemu współzawodnictwu miast regionu (Faust 1999: 13). Trudności ze współpracą w regionie i nadzieje, że kryzys węglowo-stalowy będzie przejściowy, wpłynęły na opóźnienia w przygotowania gruntów pod nowe inwestycje (wciąż rezerwowanych dla przemysłu ciężkiego). W efekcie nie udało się wyprzedzić kryzysu, a podupadające budynki mieszkalne i przemysłowe wpisały się na trwałe w krajobraz doliny Ruhry. W kolejnych latach starano się pozyskać grunty pod nową zabudowę, ale również spekulowano nieruchomościami mieszkaniowymi, wyburzając starą zabudowę i zastępując ją obiektami opartymi na inżynierskiej logice, uznawanymi za anonimowe (nieoddającymi charakteru miejsca) i drogimi (dla ubożających robotników). W reakcji na ten stan rzeczy zaczęto publicznie podnosić potrzebę rezygnacji z wyburzeń i przeznaczenia budynków przemysłu wydobywczego dla potrzeb społeczności. Opierając się na badaniach Raines (2011: 188), można stwierdzić, że te inspirowane przez nieformalne stowarzyszenia ruchy (studentcko – robotnicze), zaowocowały ocaleniem np. Zeche

Zollern w Dortmundzie (w 1968 r., **il. 2.6**) i w konsekwencji, Zeche Zollverein (w 1986 r.)¹⁰⁶ oraz powstaniem skłotów w budynkach górniczych (jednym z nich jest funkcjonujące do dzisiaj jest centrum społeczno-kulturalne w Zeche Carl w Essen założone w 1978 r.; **il. 2.7**). Co warte podkreślenia, nie zawsze przejmowane obiekty miały cechy zabytku, ale zapewniały obszerne przestrzenie dla różnorodnych aktywności kulturowych podejmowanych w ramach poszukiwania pracy przez *pokolenie bez przyszłości*¹⁰⁷. Jak dowodzi dalej Raines (2011: 189), te istotne w skali oddolne inicjatywy, oprócz obrony przed wyburzeniami, doprowadziły do powstania Ministerstwa Rozwoju Urbanistycznego Nadrenia-Północna Westfalia, którymi kierował Christoph Zöpel, z pomocą Karla Gansera – późniejszego dyrektora IBA Emscher Park. Świadomość mocy zmobilizowanej społeczności dążącej do zachowania obiektów przemysłowych była widoczna w działaniach Gansera podczas kierowania IBA i z dużym prawdopodobieństwem, wynikała z wcześniejszych doświadczeń. Już na początku, mającej trwać dziesięć lat modernizacji regionu (1989-1999 r.) uznano, że zagospodarowanie hałd znajdzie się wśród kluczowych projektów, a *IBA Emscher Park nie [będzie] wystawą w klasycznym sensie, ale procesem z wieloma aktywistami* (Tooze 1997: 25).

2.1.5 Działania artystów, aktywistów i urbanistów w Zagłębiu

Warto zwrócić uwagę na zakładaną konieczność zaangażowania aktywistów – odwołując się do definicji¹⁰⁸: osób działających i zdecydowanie opowiadających się za określonym stanowiskiem w kontrowersyjnej sprawie. Takie założenie wskazuje na świadomość mogących wystąpić problemów (kontrowersji) i potrzeby włączenia społeczności na ścieżce do realizacji podjętego zadania transformacji regionu. Ganser prawdopodobnie wiedział, że komercyjne adaptacje kompleksów przemysłowych, na

¹⁰⁶ W obu przypadkach pomimo sprzeciwu właścicieli i urzędników miejskich – przez wpis do rejestru zabytków (Raines 2011: 193).

¹⁰⁷ Dzisiaj te aktywności określa się jako kulturowe, a hasło *kultura przez zmianę, zmiana przez kulturę*, stało się sloganem promocyjnym Zagłębia Ruhry, jako Europejskiej Stolicy Kultury. Powstanie motta datuje się na o wiele wcześniejszy okres i przypisuje się Karlowi Ernstowi Osthausenowi założycielowi Folkwang Museum. Jednak adaptacji obiektów przemysłu w latach 70. XX w. towarzyszył inny slogan: *bez przyszłości (no future)*. Młodzi ludzie, bez perspektyw na pracę i z dużą ilością wolnego czasu, w zasiedlaniu i animacji obiektów opuszczonych przez przemysł dostrzegali szansę na zaprezentowanie się szerszej publiczności i rozpoczęcie kariery zawodowej – w rodzących się przemysłach kultury (co np. w kontekście Zeche Carl opisuje Wiebracht i. in. 2018: 17).

¹⁰⁸ Por. hasło *activist* w: Słownik Merriam-Webster online.



Il. 2.6. Zeche Zollern w Dortmundzie przed adaptacją na muzeum i przestrzeń kultury (fot. Erdmann Eduard, 1970)



Il. 2.7. Aktywiści przy adaptacji kasyna Zeche Carl w Essen na centrum społeczno-kulturalne (fot. bd, 1981)

możliwości komercyjnego wykorzystania obiektów w Zagłębiu Ruhry



II. 2.8. Ghirardelli Square
(Fot. Ohmer David., 2008)

artyści Zagłębia Ruhry



II. 2.9. Wieże ciśnień –
fragment okładki albumu
z fotografiami Bernda i Hilli
Becherów wykonywanymi
w latach 60-90. XX w.
(Becher 2004)



II. 2.10. Ferdinand Kriwet
z *Manifestem do
restrukturyzacji Zagłębia
Ruhry w dzieło sztuki*.
Fragment okładki Geifesa red.
(1971) z fotografią Bernda
Jansena, wykonaną w 1968 r.
w Düsseldorfie.

tematyzowane centra handlowo-usługowe (z których pierwszym było Ghirardelli Square w San Francisco otwarte w 1964 r., **il. 2.8**), mogą przynosić istotne zyski, wpisując się w potrzeby i styl życia klasy średniej. Jednak taki sposób zagospodarowania sprawdzał się w największych miastach, w najbardziej atrakcyjnych lokalizacjach, o zwartej strukturze – w których obiekty przemysłowe, jeszcze przed adaptacją na funkcje usługowe, wyróżniały się swoim charakterem i stanowiły o legitymizacji takich inwestycji. W *Kohlenpott* kontekst urbanistyczny i zainteresowanie prywatnych inwestorów były diametralnie różne. Obiekty przemysłowe i powstałe z inspiracji przemysłu, tworzyły rozproszoną strukturę, nie mogły być postrzegane jako unikalne – były podstawowym budulcem środowiska, a zainteresowanie komercyjnych inwestorów adaptacją nikłe. Co więcej, brakowało klasy średniej, która w innych miejscach świata była grupą docelową podobnych inwestycji.

W tych okolicznościach, gdy na komercyjne przedsięwzięcia trudno było stawiać, jeszcze bardziej obiecująco mogła się jawić aktywność skłotersów i artystów. Zukin (1982: 71) dowodzi, że mieszkanie w loftach *odegrało istotną rolę w „udomowieniu” przemysłowej estetyki*. Krivý (2010a) idzie dalej argumentując, że artyści dokonali *podziału postrzegalnego* (nawiązując do *filozofii J. Rancièra*) – sprawiając, że obiekty przemysłowe zaczęły funkcjonować w powszechnej świadomości – zaczęły być dostrzegane, nawet jeśli nie wskazywano możliwości ich użytkowego wykorzystania. Jak wspomniałam, również w Zagłębiu Ruhry artyści byli aktywnymi obrońcami obiektów przemysłowych. Warto szczególnie podkreślić prace małżeństwa Becherów, którzy tworzyli typologie budynków i budowli związanych z produkcją (**il. 2.9**), dowodząc unikalności poszczególnych obiektów¹⁰⁹. Na tle aktywnych wyróżnia się również Ferdinand Kriwet i jego *Manifest do restrukturyzacji Zagłębia Ruhry w dzieło sztuki* (**il. 2.10**) z 1968 r. zawierający apel do: malarzy, rzeźbiarzy, architektów, urbanistów, techników, inżynierów, psychologów, socjologów, polityków, związkowców, poetów, muzyków, filmowców, reżyserów, pracowników i przedsiębiorców – o włączenie się w przekształcenie Zagłębia. Kriwet postulował w *Manifeste*, że Zagłębie, jako

¹⁰⁹ Bernd i Hilla Becher są uznawani za jednych z najbardziej wpływowych fotografów w powojennej historii Niemiec. Ich czarno-białe fotografie obiektów przemysłowych, uwiecznionych w okresie pomiędzy zaprzestaniem eksploatacji a ruinacją, ukazują je w widokach elewacyjnych, jako abstrakcyjne formy, na tle zamglonego krajobrazu. Łączone w typologiczne kolekcje porównywalnych form na stałe weszły do kanonu fotografii, ukazując *obiekty inżynierskie z własną estetyką* (Becher w: Ziegler 2002 za: Krivý 2010a). Wiadomo też, że byli jednymi z tych, którzy podpisali petycję do władz Nadrenii-Północnej Westfalii o zaniechanie wyburzenia Zeche Zollern (Raines 2010: 189).

największy w Europie nienaturalny krajobraz ma szansę na zmianę w największe dzieło sztuki na świecie, dodając, że równoległe do strukturalnych reform gospodarczych region powinien zyskać przez artystyczne [reformy]. Ten aktywny, rozpoznawalny i wyróżniany twórca, dwadzieścia lat przed wdrożeniem IBA Emscher Park, odbierając nagrodę dla młodych artystów, przekazał manifest ówczesnemu ministrowi spraw wewnętrznych NRW – Williemu Weyerowi, który przyjął go do wiadomości z uśmiechem (Brach, Gödden 2020: 150). W wizji Kriweta, opuszczone kopalnie miałyby zostać zamienione w labirynty rozrywki, mobilne teatry, podziemne sale koncertowe (...). To co jednak najbardziej znaczące, w omawianym kontekście, to postulat zmiany terenów niezabudowanych (infrastruktury związanej z górnictwem) jako elementów składowych największego dzieła sztuki na świecie: sztuczne góry, kopce, nagromadzenie hałd węglowych powinny stać się kolorowymi, lśniącymi, złotymi, srebrnymi piramidami, sześcianami i stożkami (...)¹¹⁰.

Oczywiście nie chcę tu dowodzić, że *Manifest* (nawet jeśli znaczący) przekazany władzom, daje prawo by Kriweta uważać za twórcę idei przekształceń krajobrazu przemysłowego w krajobraz kulturowy, zaniechania wyburzeń i uznania sztuki za narzędzie przemian niezamieszkałych obszarów. Jednak nie można pominąć faktu, że Ganser podkreślał inspirującą rolę: historyków, artystów (il. 2.11), jak i ekologów. Szczególnie ich (wszystkich) wpływ na dostrzeżenie szansy w przebudowie i adaptacji spuścizny przemysłu: na poprawę stanu środowiska, struktury zabudowy oraz możliwości stworzenia miejsc pracy. Pierwszym krokiem na drodze zmian było dowiedzenie, że decyzja, by na wstępie zostawić wszystko w spokoju [całą materialną spuściznę przemysłu] (Ganser 2009: 17), jest zasadna ekonomicznie i ekologicznie (przez ograniczenie wydatków publicznych np. na wyburzenia i rozbiórki – zarówno budynków jak i zwałowisk¹¹¹, na transport, konieczność

lobbying porządkowania przez pozostawienie w spokoju – przełożenie postawy radykalnej na działania pragmatyczne



II. 2.11. Słowa Karla Gansera uwiecznione w berlińskim parku na terenach pokolejowych Schöneberger Südgelände: *Sztuka jest najbliższa dzikiej naturze* (fragm. fot. OTFW, 2019)

¹¹⁰ Koncepcja Kriweta była radykalna, w obu znaczeniach tego słowa. Zakładała zdecydowane, bezkompromisowe działania i dążenie do zasadniczych zmian w życiu społecznym, przez aktywne zaangażowanie zarówno aparatu państwa jak i osób pochodzących z klas słabiej reprezentowanych w strukturze społecznej Zagłębia. Bazowała na nie-robotniczym wykształceniu i stylu pracy, jako tych które mogą zainicjować przemiany.

¹¹¹ W pracy używam terminu *zwałowisko* w znaczeniu wypiętrzenia w krajobrazie oraz przestrzeni zajętej pod zwały (np. ziemi, odpadów stałych, odpadów), jako synonimu hałdy. Takie rozumienie jest zgodne ze słownikiem PWN (por. hasło *zwałowisko* w: Słownik języka polskiego pod red. W. Doroszewskiego; online). Należy jednak zauważyć, że stosunkowo niedawno (2013) w języku specjalistycznym funkcjonują jako odrębne terminy: *zwałowisko*, *hałda*, *obiekt unieszkodliwiania odpadów*. Według aktualnego stanu prawnego: *zwałowiska* to zwały mas nadkładowych, niezanieczyszczonych gleb, związane z prowadzeniem

przeciwdziałania pyleniu itp.). Równie kluczowe, zdaniem Gansera, dla przyjęcia strategii *zmiany bez wzrostu* (Ganser 1999b)¹¹² – opartej na adaptacjach i przebudowie istniejących zasobów – były starania o przyciągnięcie zainteresowania specjalistów z różnych środowisk, *by zapoznać ich z rzeczywistością* (Ganser 2009: 15)¹¹³. Lobbings miał zwrócić uwagę decydentów na uniwersalność problemów urbanistycznych Zagłębia Ruhry, występujących we wszystkich przestrzeniach peryferyjnych miast (peryferyjnych względem historycznych centrów).

wpływ artystów i aktywistów
na sposób przekształceń
terenów wymagających
rewitalizacji o dużej skali

Podsumowując z inspiracji artystów, architektów i urbanistów oraz dzięki wizytom studyjnym, udało się przekonać do ustanowienia IBA w Zagłębiu oraz włączyć działania artystyczne w instrumentarium rewitalizacji. Przede wszystkim jednak zwrócono uwagę, że porządkowania wymagają tereny o ogromnej skali, które nie zawsze będą mogły zostać wykonane szybko i zaczęto argumentować za zasadnością wydzielania obszarów *uśpionych* – których przekształcenie nastąpi w bliżej nieokreślonym czasie.

2.1.6. O zagospodarowaniu hałd w Zagłębiu Ruhry

od RVR do IBA

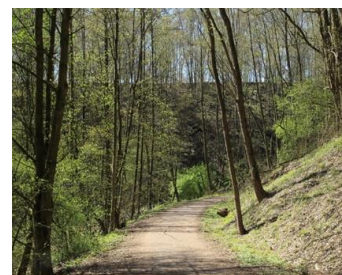
Wśród terenów, które pilnie wymagały uporządkowania wyróżniały się hałdy – zarówno przez związane z nimi problemy środowiskowe jak i skalę. Działalności górniczej i hutniczej zawsze towarzyszą zwały, które (by uniknąć kosztów transportu kruszywu i odpadów) powstawały, i powstają, zwykle w bezpośrednim sąsiedztwie kopalń (zarówno podziemnych jak i odkrywkowych) – są obiektami *projektowanymi* jako zdegradowane, niezamieszka-

działalności w kopalniach odkrywkowych (Dz. U. 2013, poz.1008, §23; *hałdy* to obiekty przeznaczone do składowania stałych odpadów wydobywczych na powierzchni ziemi, związane z górnictwem podziemnym (Dz. U. 2022 poz. 2336, art. 3, pkt 2); *obiekty unieszkodliwiania odpadów wydobywczych* to obiekty, w których składowane są *odpady wydobywcze w formie stałej, ciekłej, w roztworze lub zawieszynie* (Dz. U. 2022 poz. 2336, art. 3, pkt 5). Dziękuję prof. Annie Ostrędze za pomoc w ustaleniu różnic.

¹¹² Podkreślanie *zmiany bez wzrostu* było też ważnym elementem, który miał odróżniać działania podejmowane w ramach w IBA Emscher Park od *Entwicklungsprogramms Ruhr 1968-1973* (EWP) – pierwszego regionalnego programu przeciwdziałania deindustrializacji. Część działań podejmowanych w ramach IBA było kontynuacją tych określonych w EWP (np. w zakresie poprawy stanu środowiska), jednak o ile EWP celował w: rozbudowę infrastruktury transportowej, budowę nowych obiektów i wzmacnianie centrów policentrycznej struktury, IBA stawiała na adaptację i wzmacnianie nie centrów – a peryferii (szerzej wpływ i różnice między EWP i IBA analizuje: Burggräf 2013).

¹¹³ Podjęto wysiłek by ich przekonać, że problemy urbanistyczne i estetyczne Zagłębia Ruhry nie są problemami regionalnymi, a powszechnymi (i występują we wszystkich miastach poza historycznie ukształtowanymi centrami). O tym, że ta misja się powiodła było prawo do zorganizowanie IBA.

i peryferyjne. Przez dwieście lat funkcjonowania zagłębia węglowego w dolinie Ruhry powstało ich ponad trzysta. Aktywne działania, mające za cel włączenie ich w sieć przestrzeni publicznych, zostały zapoczątkowane w latach 80. XX w., przez Regionalverband Ruhr¹¹⁴. Stowarzyszenie, którego głównym zadaniem (od ponad stu lat) jest opieka nad środowiskiem, przez zapewnianie i zabezpieczanie terenów otwartych w Zagłębiu Ruhry, pozyskało pierwszą hałdę – Halde Rheinbaben¹¹⁵ (il. 2.12) – w 1986 r. (Kipar i. in.: nd). Trzy lata później oficjalnie otwarto Międzynarodową Wystawę Budowlaną (IBA Emscher Park), a zadania, które w jej ramach miały zostać zrealizowane, ogniskowały uwagę na poprawie stanu środowiska oraz ochronie i podnoszeniu jakości terenów niezabudowanych. Zakładano, że docelowo obszary otwarte będą stanowić 50% powierzchni inwestycji IBA (Weber, Konitzky 1993: 86). Jak dowodzi Angelo (2019), zazielenianie specyficznej morfologicznie tkanki urbanistycznej – rozproszonej zabudowy Zagłębia – już od początków XX w. było łączone ze staraniami by region zmieniać tak, by stał się *bardziej miejski i moralny* (lepiej wypełniający społeczną misję urbanizacji). Dlatego też pierwszym z siedmiu głównych tematów IBA stało się utworzenie Parku Krajobrazowego Emscher, łączącego ośrodki urbanizacji w sieć otwartych, zielonych przestrzeni dostępnych publicznie. Tym samym niezabudowane przestrzenie, stały się języczkiem u wagi, przesądzającym o włączeniu hałd w system przestrzeni rekreacyjnych – jako obszarów, które niemal od razu (z uwagi na prawa własności i brak zainwestowania), mogą powiększyć przestrzeń *Emscher Parku* (powstającego na bazie terenów leśno-łąkowych R. Schmidta¹¹⁶).



Il. 2.12. Hałda Rheinbaben w Gladbeck porośnięta lasem sukcesyjnym (fot. Vinzentz Frank, 2013)

¹¹⁴ Starania o ich zazielenienie były podejmowane już na początku XX w. *Regionalverband Ruhr* (skrót: RVR, wcześniej *Siedlungsverband Ruhrkohlenbezirk*, skrót: SVR, przekształcone następnie w *Kommunalverbandes Ruhrgebiet*, skrót: KVR) to Regionalne Stowarzyszenie Ruhry zrzeszające 11 miast i cztery okręgi położone w Zagłębiu Ruhry, odpowiedzialne za planowanie w Metropolii Ruhry. RVR kieruje dużymi projektami infrastrukturalnymi: Szlakiem Dziedzictwa Przemysłowego i Emscher Landschaftspark. RVR jest jednym z największych posiadaczy lasów komunalnych, w styczniu 2021 r. władało też 46 hałdami (RVR online). Trzy z omawianych w tym rozdziale realizacji należą do RVR. Pierwszym dyrektorem stowarzyszenia był Robert Schmidt („pierwszy planista Ruhry”), który doprowadził do prawnego uporządkowania planowania w regionie, opartego o sieć przestrzeni otwartych, leśno-łąkowych (von Petz 1999).

¹¹⁵ Zwałowisko zlokalizowane w Gladbeck, wycofane z eksploatacji w 1967 r. jest terenem rezerwatu przyrody jako pionierski obszar lasów sukcesyjnych (NSG online). Jako teren objęty naturalną sukcesją stanowi obszar porównawczy dla sukcesji wspomagananej.

¹¹⁶ Wyznaczone siedmiu stref Emscher Parku rozwijało przestrzennie plan uporządkowania urbanizacji leśno-łąkowymi klinami, zapoczątkowany przez

hałdy w literaturze przedmiotu

O obiektach charakterystycznych (landmarkach) budowanych na hałdach w Zagłębiu Ruhry napisano wiele. Jednak to, co zwróciło mają uwagę to fakt, że analizy nie ogniskują uwagi na ich relacji z terenami aktywnej działalności przemysłowej oraz powodach ich wyposażenia w obiekty architektoniczne. W literaturze znajdujemy ich opisy jako obiektów: artystycznych (np. jako sztukę „*schodzącą ze swojego piedestału*” by być bliżej ludzi; Janssen 2012: 19), dziedzictwa *posiadającego sprawczość w ewolucji regionalnej tożsamości* (Wicke 2018: 4), przestrzeni publicznych *upiększających lokalną przestrzeń rekreacyjną* (Weilacher 1999), zwiększające akceptację przemysłowych ruin (Fong 2019). Również polskie publikacje podejmujące temat ponownego zagospodarowania produktów ubocznych górnictwa w Zagłębiu Ruhry ogniskują uwagę na wymienionych funkcjach (Chmielewska 2018, Chmielewska i Otto 2014, Cichy 2012, Kimic 2012, Chmielewska 2010, Uberman i Ostrega 2004). Warto więc podkreślić, że pierwotnie budowa obiektów artystycznych i architektonicznych na hałdach nie była planowana. Włączenie hałd miało jedynie poszerzyć granice terenów zielonych. Ich przekazanie RVR i sukcesywne zazielenianie miało być jedynym działaniem.

hałda Beckstraße

Hałda Beckstraße należy do grupy najwyższych w Zagłębiu, znajduje się w centralnej części Zagłębia Ruhry w Bottrop. Była wznoszona w latach 1963-1980 jako jeden z kilku zwałów materiału skalnego – produktu ubocznego kopalni węgla Prosper-Haniel (*nota bene* najdłużej funkcjonującej kopalni węgla w dolinie Ruhry, zamkniętej w grudniu 2018 r.). Hałda ma wysokość 72 m (110 m n.p.m.) i jeszcze przed budową obiektu na jej szczycie, była dobrze widoczna z *Emscherschnellweg* (autostrady A42, biegnącej ze wschodu na zachód łączącej główne miasta), a jej partie szczytowe były dostrzegalne z Essen.

warsztaty studenckie

Prawdopodobnie te czynniki – ekspozycja i zakończenie eksploatacji – zadecydowały o zorganizowaniu na tej hałdzie letnich warsztatów studenckich o nazwie *Haldenereignis Emscherblick* (il. 2.13) w 1990 r. przez Stowarzyszenie Architektów Nadrenii-Północnej Westfalii¹¹⁷. Owocami kilkudniowego,

wcześniej wspomnianego, „pierwszego planistę Ruhry” Roberta Schmidta. Warto podkreślić, że otwarte przestrzenie Schmidta miały, w porównaniu do amerykańskich rozwiązań z tego okresu, dużo bardziej użyteczne założenia – miały służyć zarówno rekreacji mieszkańców jak i umożliwić ekonomiczne wykorzystanie lasu (von Petz 1999: 173).

¹¹⁷ Z inspiracji prezesa Stowarzyszenia – Hermannjosefa Beu. Beu niestrudzenie zabiegał o praktyczne i interdyscyplinarne kształcenie architektów i urbanistów i o włączenie letnich warsztatów studenckich w IBA (Lehrmann i Beccard red.

interdyscyplinarnego seminarium¹¹⁸ były *ciekawe rozwiązania* [które] *zainspirowały dyskusję na temat potencjału tego specyficznego miejsca*. [W ich konsekwencji] *pięć lat później (...), wzniesiono Czworościan według projektu architekta Wolfganga Christa*¹¹⁹ (Lehrmann i Beccard red. 2011: 10). Wolfgang Christ był członkiem grupy roboczej¹²⁰, która w imieniu miasta Bottrop prowadziła i opracowała wyniki wspomnianego seminarium. Realizacja pierwszego charakterystycznego obiektu architektonicznego będącego „znakiem zmiany” (w 1995 r.) była więc kontynuacją warsztatów studenckich, w które Christ był osobiście zaangażowany. Nie był to pierwszy obiekt, który miał pełnić rolę znaku zmian w Zagłębiu – był nim *Rheinorange* autorstwa L. Fritscha (il. 2.14)¹²¹ – jednak pierwszym, który łączył ekspresyjną, rzeźbiarską formę znaku z funkcją użytkową – punktu widokowego.



Il. 2.14. *Rheinorange* – rzeźba autorstwa Lutz Fritscha (1989-1992), zaprojektowana i wzniesiona jako pierwszy znak przemian regionu (fot. własna, 2022)



Il. 2.13. Propozycja projektowa wypracowana w konsekwencji seminarium *Haldenerereignis Emscherblick* (Archiwum UI-Institut, 1990)

2011:10). Warsztaty w Bottrop były pierwszymi, a metoda pracy warsztatowej stała się po nich chętnie wykorzystywana przez IBA.

¹¹⁸ Pod auspicjami miasta Bottrop, Niemieckiego Stowarzyszenia Budowlanego i Niemieckiego Stowarzyszenia Ochrony Ptaków.

¹¹⁹ Konstrukcja: Klaus Bollinger (Bollinger + Grohmann Ingenieure, Frankfurt n/Menem); krajobraz: Büro Drecker, Bottrop. Iluminacja: Jürgen LIT Fischer.

¹²⁰ Obok Ch. Maiwurma (filmowca), S. Plum (artystka?) i A. Witte (artysta?).

¹²¹ *Rheinorange* (reński lub czysty pomarańcz) wzniesiony w widłach Ruhry i Renu jako znak, poprawiający czytelność obrazu terenów przemysłowych.

2.1.7. Czworościan (*Haldenereignis Emscherblick – Tetraeder*) na haldzie w Bottrop

funkcja

W 1995 r. przedsięwzięcie zostało zbudowane, jako ułatwiające użytkowanie niezamieszkałych terenów: dostępne całą dobę (i oświetlone), pozbawione widocznego nadzoru, bez pomieszczeń, bez rezydującego tam personelu i nieogrodzone. Przewidywano, że z czasem w sąsiedztwie obiektu mogą pojawić się obiekty komercyjne (gastronomiczne), ale nie podjęto kroków by je przyciągnąć¹²². Zaprojektowano znak w krajobrazie i przestrzeń, umożliwiającą wgląd w otaczający krajobraz.

forma

Projekt zagospodarowania hałdy zakładał budowę obniżenia na wierzcholinie zwałowiska i *Czworościanu* – wieżowego obiektu widokowego o wysokości ok. 50 m na plateau. Wieża została zbudowana z rur stalowych (il. 2.15) jako ażurowy czworościan foremny o boku 60 m¹²³, uniesiony na betonowych słupach o ok. 8 m nad wierzchołkiem zwałowiska. Ośmiometrowy moduł, wynikał z podziału hałdy na poziomy o tej wysokości, którego to rytmu starano się nie zatrzeć i go powtórzyć. By zapewnić dostęp na szczyt hałdy zaprojektowano spiralną ścieżkę i prostoliniowe schody. W obrębie obiektu widokowego, którego forma miała podkreślać stabilność (strukturę oparto o schemat sztywnych trójkątów równobocznych) i nawiązywać do mitologicznego symbolu ognia (il. 2.16), wykonano trzy platformy pośrednie zamocowane na linach: na wysokości 18, 32 i 38 m. Połączono je zawieszonymi na konstrukcji schodami, których biegi mają różne formy (kręcone i prostoliniowe). Każdy z elementów wewnętrznych został zakomponowany: schody i pierwsza platforma kierują uwagę użytkowników na hałdę Prosper, druga platforma – na miasto Bottrop, trzecia – na sam obiekt. Najwyższa platforma została zaprojektowana jako pochylona pod kątem 8°, a wszystkie podesty wykonano z ażurowych krat by potęgować wrażenia sensoryczne.



Il. 2.15. Montaż konstrukcji *Czworościanu* (Heinz Jansen z Karlem Ganserem, fot. Heinrich Jung, 1994)



Il. 2.16. Ikar z trójkątem symbolizującym ogień (tablica informacyjna na terenie hałdy, fot. Frank Vincentz, fragment, 2012)

widoczność hałdy

Zgodnie ze słowami Wolfganga Christa, głównego projektanta, w bezpośrednim sąsiedztwie hałdy znajdowały się wszystkie elementy krajobrazu typowego dla Zagłębia Ruhry i – co warto podkreślić – były widoczne z płaskowyżu na szczycie. Jednak, mimo że panorama Zagłębia była dobrze widoczna zdecydowano się na budowę wysokiego obiektu wieńczącego

¹²² Nie jest mi wiadomo czy tego typu przedsięwzięcia były blokowane, ale faktem jest, że ani w tym miejscu, ani w innych podobnych nie powstały.

¹²³ Profesor Wolfgang Christ, autor projektu zdradził mi (korespondencja mailowa z 01.03.2023), że ten wymiar wynikał z możliwości technicznych – 15 m było graniczną długością cynkowania ogniowego i *Czworościanu* dlatego jest oparty na tym module.

wzniesienie. Takie przedsięwzięcie może być zaskakujące zarówno w kontekście widoków z hałdy (ekspozycji czynnej), jak i na nią (ekspozycji biernej), gdyż zgodnie ze słowami Christa, *sztuczne „góry”* były *landmarkami*, zanim cokolwiek na nich zbudowano (Christ 1994). Koszt przedsięwzięcia sięgnął 1,2 mln euro (w 1995 r.) – nie była to więc inwestycja bagatelna (EGLV 2021). Co więcej, zgodnie z projektem Christa, wykonano obniżenie w centralnej części plateau, które ogranicza widoczność otoczenia, choć jednym z dwóch celów projektu, który wypracowano w ramach warsztatów (obok *stworzenie znaku rozpoznawalnego dla Bottrop*) było *uczynienie krajobrazu u podnóża hałdy bardziej zrozumiałym* (Archiwum UI-Institut 1990: 3).

2.1.8 Bardziej zrozumiały krajobraz

Stworzenie znaku w krajobrazie, w przypadku terenów, które były *landmarkami* zanim na nich cokolwiek zbudowano nie było trudne – ten cel został zrealizowany szybko. *Czworościan* stał się komunikatem w przestrzeni, interpretowanym jako znak odejścia od przemysłu (jako działalności kulturotwórczej), ku postrzeganiu przemysłu jako części dawnej kultury, na pozostałościach której można kształtować nową (kulturę). *Uczynienie krajobrazu bardziej zrozumiałym* było trudniejsze do osiągnięcia – szczególnie, że krajobraz ten był nadal aktywnie eksploatowany przez przemysł – nie był więc spójny z przedsięwzięciami, które przekonywały o zmianie. Początkowej popularności (il. 2.17), towarzyszyły protesty tych, którzy uznawali przedsięwzięcie za stratę pieniędzy w kontekście problemów z jakimi mierzył się region. Dalej będę starała się określić, jak *lepsze* rozumienie krajobrazu przełożono na materialne rozwiązania – w krajobrazie, którego fizjonomia nie była zgodna z przekazem w jaki *landmark*-znak był promowany. Innymi słowy: staram się ustalić cechy przedsięwzięcia, zabiegi jakie zastosowano, by osiągnąć spójność między punktem widokowym a krajobrazem oglądanym – scharakteryzować rozwiązania, które starają się angażować użytkowników w proces zrozumienia krajobrazu, przez świadome formowanie przestrzeni.

Światło na to zagadnienie rzuca też sprzeciw wobec przekształceń tej przestrzeni. Jak wcześniej wspomniałam już na etapie projektu zakładano, że obszar oddany do użytkowania będzie mógł ewoluować. Jednak aranżacja plateau autorstwa Freda Fishera stworzona w latach 2004-2009 spotkała się ze sprzeciwem zarówno autora projektu *Czworościanu* jak i podmiotu zarządzającego. Fisher segregując kolorystycznie kruszywo, który pokrywa wierzchowinę zwałowiska utworzył płaskorzeźbę *Obcy* (il. 2.18), która po



Il. 2.17. Tłumy udające się do Czworościanu w dniu otwarcia – 3 października 1995 r. (fot. Wolfgang Christ, fragment, 1995)

problem rozumienia krajobrazu



Il. 2.18. *Obcy* pod Czworościanem (fot. NatiSythen, fragment, 2009)

przedsięwzięcie Freda Fishera

burzliwej debacie została rozebrana. Nawet jej tymczasowy charakter (kamienie ją tworzące nie zostały połączone) i podatność na entropię, nie były argumentami, które zatrzymały buldożery. Ważnym elementem uzasadnienia zdemontowania tej pracy było stwierdzenie, że nie była ona zgodna z ideą projektu. Mimo, że mogłoby się wydawać, że głównym celem zagospodarowania hałdy było ożywienie i zachęcenie do rekreacyjnego użytkowania niezamieszkanego przestrzeni, a jej dobrowolne przekształcanie świadczy o jej zaaprobowaniu jako miejsca. Konflikt użytkowników i zarządzających tą przestrzenią wskazuje, że jej społeczna funkcja jest ściślej określona i kontrolowana, niż mogłoby się wydawać, niosąc istotne ograniczenia dla ich użytkowania.

2.1.9 Angażowanie użytkowników w zrozumienie krajobrazu przemysłu

*zaangażowanie użytkowników
w użytkowane terenów
opuszczonych przez przemysł ...
jako przemysłowych*

Przypadek realizacji *Obcych* zwraca uwagę dobrowolne zaangażowanie Fishera w przekształcenie terenu opuszczonego przez przemysł, ale też zaangażowanie decydentów w obronę przestrzeni wokół *Czworościanu*, jako terenów wyglądających na przemysłowe. Aktywnie sprzeciwiano się zmianom, które mogłyby odciągać uwagę od przemysłowego charakteru miejsca. Zwykle obszary przemysłowe, których wygląd świadczy o przemysłowej przeszłości (które nie zostały zmienione przez sukcesję przyrodniczą lub zabudowane), są traktowane jako obszary wymagające naprawy. Jednak *Czworościan* został zorientowany na obiekty przemysłu, a jego bezpośrednie otoczenie celowo utrzymano jako wyglądające na przemysłowe – nawet za cenę zniszczenia wieloletniej pracy Fishera, przyciągającej zaciekawionych nią użytkowników, będącej dowodem zmiany przestrzeni w miejsce¹²⁴.

podwójna konwersja

W świetle tych ustaleń, podtrzymanie przemysłowego charakteru środowiska można uznać za ważną ideę, która przyświecała zagospodarowaniu hałdy. Ważne jest jednak by podkreślić, że charakter omawianej przestrzeni opiera się na podwójnej konwersji: przekształcaniu terenów przemysłowych w dostępne oraz zmianie ich znaczenia – sprawianiu wrażenia obcowania z terenami poprzemysłowymi, mimo że ich przemysłowe użytkowanie nie zostało zakończone. Obiekty architektoniczne mogą być rozumiane jako zachęcające, by z przemysłowym środowiskiem się skonfrontować i jednocześnie wykonać dobrowolną pracę, polegającą na przywróceniu do użytkowania

¹²⁴ Miejsce jako fragment przestrzeni, który został uznany za warty zaangażowania przez użytkowników (więcej o przestrzeni i miejscach w: Tuan 1987).

przestrzeni niezamieszkanymi, pozbawionymi życia, z których elementy mogące odwracać uwagę od przemysłu są świadomie usuwane. Nawet badacze, którzy analizują wieloaspektowo przedsięwzięcia wznoszone na hałdach (np. Rossmann 2012), pomijają w analizach ten paradoks: inspirowania ożywiania przestrzeni, które mają sprawiać wrażenie przemysłowych i niezamieszkanymi.

2.1.10 *Krajobraz symultaniczny*

Niezamieszkanymi, nieożywionymi wyglądem jest śladem pierwotnego użytkowania i może być postrzegany jako przejaw chęci zachowania dziedzictwa, podobnie jak orientowanie elementów *landmarku* na hałdy i budynki kopalni. Jednak, o ile nie kwestionuję takiego rozumienia zagospodarowania obszaru hałdy, to uważam, że jedynie częściowo uzasadnia powstanie omawianego przedsięwzięcia. Niezamieszkanymi charakter terenów przemysłowych jest widoczny długo po zaprzestaniu eksploatacji, a realizacja przedsięwzięcia na terenach opuszczonych przez przemysł nie od razu sprawia, że teren staje się użytkowany. Transformacja regionu jest procesem rozłożonym w czasie – podczas gdy sporo działalności jest wygaszanych, równie wiele może funkcjonować na dotychczasowych zasadach. Angażowanie w zrozumienie symultanicznego charakteru środowiska i uwidocznienie tempa przemian jest istotną ideą, wokół której obiekty charakterystyczne są konstruowane.

Jak wcześniej wspomniałam, mimo, że hałdy *były landmarkami zanim cokolwiek na nich zbudowano*, zdecydowano się na budowę kosztownego obiektu wieńczącego, który zorientowano na budynki, budowle i tereny aktywnie eksploatowane. Szczególnie warte podkreślenia są powiązania *Czworościanu* – kompozycyjne i widokowo z czynnymi obiektami przemysłu. Dość wspomnieć, że *direttissima* – prostoliniowe schody biegnące od podnóża hałdy do jej szczytu zostały zlokalizowane na osi łączącej *Czworościan* z hałdą Prosper (**il. 2.19**) i wjazdem do Zeche Prosper (zamkniętą jako ostatnia). Co więcej, idea powiązania obiektów *aktywnego* przemysłu była nakreślona już podczas wspomnianych warsztatów – w ich podsumowaniu zapisano: *Nie należy ukrywać oblicza industrialnego krajobrazu. Należy technologię nowych zakładów ujawnić i o postępach i o pozostałych zadrażnieniach rozmawiać* (Archiwum UI-Institut 1990: 18). W ślad za tymi zaleceniami widoczność i powiązania kompozycyjne z obiektami przemysłowymi zostały szczególnie podkreślone i błędem byłoby pomijanie tej decyzji jako nieważnej. Można też zauważyć,

idea łączenia terenów opuszczonych przez przemysł z przemysłowymi

powiązanie obiektów aktywnego przemysłu z obiektami przemysłowymi uznanymi za dziedzictwo

analizując kompozycję założenia (por. **karta 1**, s. 128-129), że obiekty przemysłu zostały uwzględnione jako dziedzictwo, zanim elementami dziedzictwa *de facto* się stały.

*brak zieleni jako atrybut
łączący przestrzenie
opuszczone przez przemysł
z aktualnie eksploatowanymi*



II. 2.19. *Direttissima* – najkrótsza droga między podnóżem hałdy a *Czworościanem* ogniskująca uwagę na użytkowanej (do 2018 r.) hałdzie Prosper (fot. Jutta Mergner, RuhrWolf, 2016)

*zagospodarowanie hałd jako
niewiążące przekształcenia*

*infrastruktura umożliwiająca
działanie innych przedsięwzięć*

Estetyka terenów pozbawionych życia jest równie istotna. Tereny w bezpośrednim sąsiedztwie *Czworościanu* zostały zaprojektowane jako pozbawione życia – zieleni i zabudowy. Kontrast między terenami zrehabilitowanymi, a przejmowanymi przez sukcesję przyrodniczą, potęguje skupienie uwagi użytkowników na różnicy ich fizjonomii. Szczególnie ważne może być występowanie *progów psychicznych* przyjmujących formę pasm granicznych (Wejchert 1974 :61). Innymi słowy, zieleni buforowa, oddzielająca tereny nie-przemysłowe od przemysłowych, wzmaga dostrzeganie różnic między nimi, ale też zachęca do użytkowania tego obszaru w czasie wolnym. Metody rewitalizacji opierające się na wykorzystaniu tworzywa roślinnego dla funkcji rekreacyjnych są szeroko omawiane w literaturze, jednak główny punkt ciężkości tych dyskusji często stanowi estetyka i wartości przyrodnicze samej roślinności (por. **część 1.1**). W analizie omawianego przypadku zieleni pełni rzadziej omawianą rolę – odpowiada na potrzeby rekreacji zachęcając użytkowników do odwiedzenia terenów pozbawionych funkcji użytkowych. Jej formowanie wzmacnia powiązanie terenów, które zostały przekształcone przez przemysł z tymi, które nadal mają charakter przemysłowy. Kontrola zieleni, lub celowe ograniczanie przejmowania przez sukcesję terenów opuszczonych przez przemysł staje się atrybutem miejsc, w których podkreślany jest ich związek z terenami aktywnie eksploatowanymi.

2.1.11 Niewiążące planowanie w Zagłębiu Ruhry

Negatywna ocena braku gruntownych i szybkich zmian zdaje się ignorować fakt, że odejście od przemysłu jest procesem długotrwałym, a jego wydłużanie bywa celowe, z uwagi na mogące wystąpić problemy społeczne. *Czworościan* może być postrzegany (i był, jak wcześniej wspomniałam) jako zbędne przedsięwzięcie, nie mające wiążącego wpływu na przekształcenia w większej skali – innymi słowy: niewiążące – nie definiujące kierunku przemian. Scharakteryzowanie *krajobrazu symultanicznego* i obrony (przed zmianami wprowadzanymi przez użytkowników) przestrzeni opuszczonych przez przemysł, jako wyglądających na przemysłowe oraz powiązanych widokowo i kompozycyjnie z aktywnym przemysłem, pozwala zrozumieć rolę tego stosunkowo niewielkiego (w skali regionu) przedsięwzięcia (i kolejnych podobnych do niego).

Jednym z głównych zadań IBA Emscher Park, miało być *tworzenie nowej infrastruktury przez współpracę artystów*

i użytkowników (Weber, Kontzky 1993: 87). Co rzadko jest podkreślane: zwrócono szczególną uwagę na *infrastrukturę*, czyli na przedsięwzięcia mające umożliwić działanie *innych* przedsięwzięć¹²⁵. W zapisach pierwszego *Memorandum* wskazywano, że zmiany strukturalne w regionie Emscher wymagają zróżnicowanej struktury gospodarczej, a górnictwo, energetyka i unieszkodliwianie odpadów muszą być rozwijane (!) równolegle, ale nie powinny być dominujące (1989: 34, Archiwum Stiftung Geschichte des Ruhrgebiets). Zakładano więc, że przemysł ciężki nie będzie dominującym, ale nadal ważnym, elementem gospodarki¹²⁶. Obiekty charakterystyczne na hałdach były wznoszone jako przedsięwzięcia umożliwiające działanie innych przedsięwzięć, a ich powiązanie widokowe i kompozycyjne wskazuje, że obecność obiektów przemysłu w środowisku była symbolicznie podtrzymywana przez włączenie ich w koncepcję zagospodarowania tych miejsc.

Z perspektywy czasu Ganser pisał o projektach IBA: *Ponadczasowa wartość tych projektów polega na uporządkowaniu urbanistyczno-krajobrazowym dużego spójnego obszaru jako historycznego świadectwa i współczesne przeprojektowanie go w tym samym czasie* (Ganser 2009: 18). Współczesne przeprojektowanie uwzględniało połączenie obiektów, w których eksploatację zakończono, z aktywnym przemysłem – tak by mógł w przyszłości zostać uznany za cenne dziedzictwo. Postulując, by *zostawić wszystko w spokoju*, zwracano uwagę na znaczenie w obrazie środowiska zarówno obiektów, które utraciły funkcje użytkowe, jak i tych, które je nadal pełnią. Niezależnie od tego czy zostały opuszczone przez przemysł i stały się elementami dziedzictwa (które uznano za warte zachowania), czy były nadal funkcjonującymi przedsiębiorstwami (które zostaną opuszczone w przyszłości) uznano je za elementy, na których można, z wyprzedzeniem, oprzeć zmiany struktury urbanistycznej, planując jej poprawę.

Uporządkowanie obszaru powstałego w wyniku gwałtownego rozwoju przemysłu, a następnie dotkniętego deindustrializacją było zadaniem trudnym, które wymagało wypracowania narzędzi zmian, umożliwiających realizację tego celu. Zgodnie ze słowami Gansera było to ambicją IBA: *Priorytetem regionalnej strategii zmiany bez wzrostu była bowiem realizacja*

uporządkowanie obszaru przez powiązanie kompozycyjne miejsc związanych z przemysłem

punktowe, widoczne obiekty charakterystyczne w terenach przemysłowych jako narzędzie porządkowania obszaru i angażujące ludzi w ich użytkowanie

¹²⁵ Dla przypomnienia: nie chodziło o infrastrukturę transportową, która została zrealizowana w ramach *Entwicklungsprogramms Ruhr 1968-1973*.

¹²⁶ Warto zauważyć, że górnictwo jest wymieniane na pierwszym miejscu, a dalej kolejno: energetyka, unieszkodliwianie odpadów, high-tech, rzemiosło i usługi.

inwestycji, które mogą nie rozwiązywać problemów generalnych i abstrakcyjnych, ale służyć reformie istniejących narzędzi wykorzystywanych w planowaniu (Ganser 1999: 6-8). Ograniczenie kosztów tych działań również musiało być brane pod uwagę. Budowa niewielkich, punktowych przedsięwzięć – charakterystycznych i widocznych w krajobrazie, włączających tereny niezamieszkałe w sieć przestrzeni użytkowanych, w czasie wolnym, można postrzegać jako jedno z osiągnięć IBA na polu planowania. Obiekty takie jak *Czworościan* nie definiowały kierunku przemian, który nie był jeszcze w wielu miejscach szczegółowo oznaczony, nie narzucały tempa przemian, nie wymagały podjęcia działań ponad siły dotkniętych problemami społeczności, ale bez wątplenia czyniły krok ku uporządkowaniu stanu zastanego. Ich budowa może być także postrzegana jako wdrożenie idei *niewiążącego projektowania* – zarządzania przekształceniami przy użyciu niewielkich środków i zaangażowaniu użytkowników, którzy mimowolnie – szukając miejsc rekreacji – zostali skonfrontowani z estetyką obiektów opuszczonych przez przemysł i krajobrazem aktywnego przemysłu.

rozwiązania a polityka

Nowa wrażliwość estetyczna, którą starano się wypromować była więc niezależna od pełnionej funkcji użytkowej. Pozwoliło to na przyjęcie zdystansowanej pozycji wobec polityki gospodarczej – zarówno odchodzenie od przemysłu jak i przedłużanie jego funkcjonowania mogło być uzasadniane w ramach przyjętych rozwiązań.

2.1.12 Wpływ zagospodarowania hałd na kolejne przedsięwzięcia

*radikalno – pragmatyczne
pobudki zachowania obiektów
przemysłu*

Jednym z marginalizowanych aspektów, w kontekście przemian przemysłu, jest połączenie estetycznych i poza-estetycznych powodów jego zachowania (o ile jedni skupiają się na aspektach estetycznych, drudzy na procesie zarządzania). Większość badaczy analizując walory estetyczne przekształceń przypisuje inspirujące znaczenie doświadczeniu estetycznemu (np. dużych pustych przestrzeni o wyjątkowej atmosferze; np. Krivý 2010b). Analiza wypowiedzi odpowiedzialnych za program rewitalizacji Zagłębia Ruhry, pozwala wnioskować, że przyjęcie programu zachowania (wielu jednocześnie) obiektów przemysłu, nie wynikało jedynie z afektywnych ocen. Idea, która umożliwiła włączenie aktywistów, architektów, urbanistów, artystów i przyrodników, w strategię zarządzania regionem, oparła się na równie rewolucyjnej co pragmatycznej decyzji, że *zostawienie w spokoju* obiektów przemysłu pozwoli na obniżenie kosztów i zainteresowanie

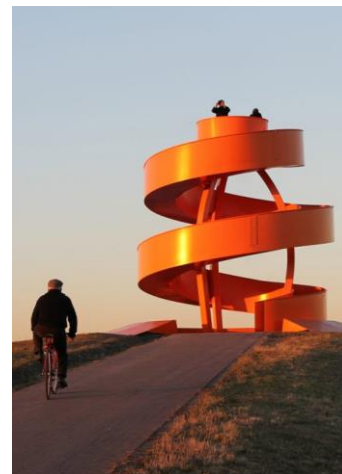
użytkowników nimi, dzięki włączeniu ich w sieć przestrzeni użytkowanych, w czasie wolnym – jako przemysłowych i niezamieszkałych.

Zagospodarowanie przestrzeni opuszczonych przez przemysł zostało uznane za ważny element świadczący o kulturze regionu, a obiekty nowo wzniesione na terenach przemysłowych (landmarki) zostały objęte ochroną jako dziedzictwo przemysłu, ograniczając możliwości zmian ich otoczenia w innym kierunku. Podobne przedsięwzięcia zaczęły powstawać w coraz to nowych miejscach przemysłowych (il. 2.20). Z perspektywy czasu można nawet zauważyć, że miejscowości Zagłębia zaczęły ze sobą konkurować w zachowaniu jak największej ilości terenów podkreślających wątki przemysłowe w krajobrazie. Co więcej, budowa landmarków powiązanych z przemysłem – choć nie zostało to wprost wyrażone – mogła przemawiać za uznaniem aktywnego przemysłu za zabezpieczający zachowanie obiektów architektonicznych i przestrzeni wolnych od zabudowy (które pozbawione tej funkcji byłyby zagrożone wyburzeniem, popadaniem w ruinę lub zabudowane). Pozwaliło mi to nabrać przekonania, że istnieją przedsięwzięcia, które przez zastosowane rozwiązania projektowe mogą *normalizować* obecność przemysłu w środowisku i sprząć jego społecznej legitymizacji. Przymuszenie, że budowa obiektów charakterystycznych – mimo, że tego prawdopodobnie nie zakładano – stworzyła warunki dla akceptacji dłuższego funkcjonowania przemysłu¹²⁷, skłoniło mnie do badania opinii użytkowników o przemysłowym sąsiedztwie i przedsięwzięciach, które świadomie podkreślają jego obecność, również poza *Ruhrgebiet*.

2.1.13 W kierunku *normalizacji* terenów przechodzących transformację

W tej części pracy analizowałam wpływ, omawianych w poprzednim rozdziale, projektów koncepcyjnych Constanta i Cedrica Price'a – na metody przekształceń terenów zdegradowanych, które nie cieszą się zainteresowaniem i są niejednoznaczne estetycznie (nieuporządkowane i brak w nich, *uznanych* za wartościowe, elementów dziedzictwa). Zaczęłam od omówienia metod przenoszących odpowiedzialność za formy zagospodarowania terenów na użytkowników – tworzenie Stref

*intencjonalny i poza
intencjonalny wpływ
zagospodarowania hałd*



Il. 2.20. Landmark zapewniający dookólne widoki na hałdzie w Lippepark, Hamm (www Berghaus Architekten, fragment, 2018)

podsumowanie

¹²⁷ Należy podkreślić, że w pracy omawia się realizacje, z których pierwsza powstała w 1995 r. w czasie, kiedy przeciwnicy przemysłu ciężkiego stanowili liczną grupę (np. Greenpeace działał w Niemczech od 1980 r., od 1988 r. trwały prace nad ustaleniem działań służącym ochronie klimatu, na 1992 r. przypałał Szczyt Ziemi w Rio de Janeiro, a na 1997 Protokół z Kioto).

Przedsiębiorczości i Stref Autonomicznych. Wskazałam na różnice w kształtowaniu programu funkcjonalnego, estetyki i użytkowników oraz podobieństwa obu metod, które przez niewiążące projekty, nie wyznaczające docelowego kierunku rewitalizacji, angażują użytkowników w zmiany, we wstępnym etapie przekształceń. W następnej kolejności skupiłam uwagę na przedsięwzięciach zrealizowanych w Zagłębiu Ruhry, które stawiały za cel zaangażowanie użytkowników w zmiany, jednak nie przenosząc na nich odpowiedzialności za podejmowanie decyzji dotyczących formowania środowiska architektoniczno-urbanistycznego. Warto podkreślić, że zarówno przekształcenia Zagłębia Ruhry, jak wcześniej wspomniane (Strefy Przedsiębiorczości, Strefy Autonomiczne), zostały zainspirowane przez projekty Constanta i Price'a. Argumentuję, że niemieckie realizacje wykazują większą, niż te Strefy, zgodność ideową z pierwowzorami – zwracają uwagę użytkowników na faktyczny stan środowiska i starają się kształtować nową wrażliwość estetyczną, a wzniesione obiekty budowlane wyznaczają ramy (porządkujące) dalszych przekształceń. Zaznaczyłam, że omawiane przedsięwzięcia nie mogą być uznane za kompleksową metodę rewitalizacji, ale jako niewiążące i jednocześnie porządkujące – stanowią ważny etap przekształceń terenów o dużej skali, w których zmiany zachodzą wolniej niż oczekują użytkownicy. Pozwalają na *normalizację* środowiska, w którym obiekty wyeksploatowane, sąsiadują z terenami nadal aktywnie eksploatowanymi.

wnioski

Podkreśliłam wpływ aktywistów (artystów, architektów, urbanistów, przyrodników) na: dostrzeżenie wartości kulturowych krajobrazu Zagłębia i zmianę polityki regionalnej, dzięki której zorganizowanie IBA Emscher Park mogło się wydarzyć. Przedstawiłam główne założenia IBA skupiając uwagę na idei *uśpienia* i *zostawienia wszystkiego w spokoju* tj. przyjęcia oficjalnego stanowiska, że część obszarów, wobec których nie zostały sprecyzowane plany, zostanie docelowo przekształcona w nieokreślonym czasie. Następnie analizowałam przedsięwzięcia, które bywają uznawane za mniej znaczące w kontekście Wystawy Budowlanej (w porównaniu z takimi realizacjami IBA jak np. Zeche Zollverein) – na zagospodarowaniu hałd i budowie obiektów charakterystycznych (landmarków) w ich obrębie. Analizując przypadek budowy Czworościanu wprowadziłam pojęcia *strefy konwersji* (il. 2.21) i *krajobrazu symultanicznego*, które pozwalają pełniej zrozumieć ideę projektów, łączących tereny wyeksploatowane z obszarami aktywnego przemysłu. Tworzenie przestrzeni, które świadomie podkreślają przemysłowy charakter



Il. 2.21. Strefa konwersji w sąsiedztwie Czworościanu – dająca wrażenie przebywania „w przemyśle” mimo, że terenem przemysłowym już nie jest (fot. własna, 2015)

obszaru użytkowanego w czasie wolnym, ich powiązanie widokowe i kompozycyjne z terenami przemysłu, ma prowadzić nie tylko do lepszego zrozumienia krajobrazu, ale do wypromowania nowej wrażliwości estetycznej – nie tylko wobec obiektów przemysłu, już uznanych za dziedzictwo – ale i tych czynnych.

Idea niewiążących projektów polegała na angażowaniu użytkowników w zmiany w środowisku, które nie było postrzegane jednoznacznie pozytywnie. Argumentuję, że zagospodarowanie hałd było świadomym działaniem, które pozwoliło: zaangażować użytkowników w ożywienie terenów wyeksploatowanych, udostępniając je na cele rekreacji, mimowolnie skonfrontować ich z widocznymi w krajobrazie obiektami przemysłu funkcjonującego. W zagospodarowaniu hałdy, w bezpośrednim sąsiedztwie landmarku, celowo podkreślano widoczność przemysłowych śladów. Wiążąc w sieć: zdystansowane tereny aktywnego przemysłu i użytkowane rekreacyjnie stworzono nowe narzędzie planowania, mogące zabezpieczać obiekty w krajobrazie jako przyszłe dziedzictwo, zanim się nim stanie.

Na koniec zwróciłam uwagę, że omawiane przedsięwzięcie i kolejne powstające w jego ślad, rozszerzyły grupę obiektów przemysłu, które zaczęły być postrzegane jako warte uwagi i ochrony. Stało się to przyczynkiem do dalszych badań: nieintencjonalnego wpływu omawianych przedsięwzięć na społeczną legitymizację wydłużenia czasu, w którym odejście od przemysłu ciężkiego jest realizowane, i ambiwalentnych konsekwencji takiego stanu rzeczy.

2.2 NORMALIZACJA TERENÓW PRZECHODZĄCYCH TRANSFORMACJĘ – OPIS NARZĘDZI BADAWCZYCH

2.2.1 Potrzeba *normalizacji* i metoda jej badania

o powodach normalizacji

Jeśli chcemy zachować lub rozwijać funkcje przemysłowe (albo przeciwnie – ograniczać je), konieczna jest znajomość warunków i cech przedsięwzięć, które umożliwiają ich społeczną akceptację. Badanie przypadków, które zostały zrealizowane w sąsiedztwie terenów wciąż eksploatowanych przez przemysł ciężki i doprowadziły do zmiany terenów niezamieszkałych w uczęszczane, ma służyć ich poznaniu. W części 1.2 zwracałam uwagę na rozważania i dokonania urbanistów i architektów związane z problemem zagospodarowania terenów o charakterze przemysłowym. Badania teoretyczne i historyczne miały wskazać na ewolucję postrzegania ilości i rodzaju koniecznych do wprowadzenia zmian, umożliwiających ożywienie terenów opuszczanych przez przemysł. Miały też przybliżyć ideę ich *normalizacji* na wstępnym etapie przekształceń oraz wskazać kluczowe aspekty działań architektoniczno-urbanistycznych. We wszystkich omówionych przypadkach *normalizacja* terenów przemysłu była ważnym etapem przemian. Interwencje projektowe (ich formy, funkcje i lokalizacje) powiązano z widocznymi w środowisku obiektami przemysłu, przez co możliwe stało się zarządzanie zaangażowaniem użytkowników. Warto jednak zwrócić uwagę na to, jak aspekty społeczne i przestrzenne połączono dla ożywienia terenów – by je określić podjęłam dalsze badania.

*działania konieczne do
uwzględnienia przy
projektowaniu normalizacji*

Opierając się na wcześniejszych badaniach teoretycznych wyszczególniłam działania, które można uznać za kluczowe dla *normalizacji* symultanicznie zmieniającego się środowiska. Są to:

- angażowanie użytkowników w wykorzystywanie terenów przemysłowych w czasie wolnym;
- optymalizacja kosztów budowy i utrzymania przedsięwzięć;
- uwzględnienie rzeczywistej fizjonomii środowiska przemysłowego.

Te działania mogą być realizowane przez przedsięwzięcia, angażujące użytkowników w odwiedzanie terenów niezamieszkałych – związanych z przemysłem. Tak określana *normalizacja* powinna więc obejmować analizę wpływu rozwiązań przestrzennych na zachowanie użytkowników. **Połączenie analiz urbanistyczno-architektonicznych i ilościowych badań społecznych** pozwala pełniej poznać cechy przedsięwzięć, które mogą być wykorzystywane w procesie *normalizacji* obszarów (mającym szansę stać się początkiem rewitalizacji).

Metoda łączenia badań społecznych z analizami przestrzennymi została zastosowana w pracy Martiny Baum (2008), która posługując się nią badała *miejskość miejsc*. Ustalone aspekty charakteryzujące miejskość (przestrzeń, funkcje, społeczność, atmosferę) ta autorka wykorzystwała do opracowania narzędzia badawczego w formie ankiety, która pozwoliła jej zweryfikować tezę o wpisywaniu się współczesnych adaptacji kompleksów pofabrycznych w wielowiekową tradycję miejskości. W mojej pracy zmodyfikowałam tę metodę łącząc analizy kompozycji urbanistycznej i powiązań widokowych z badaniami ankietowymi zaangażowania użytkowników tj. deklarowanego włączenia w działania, emocjonalnego przywiązania i rozumienia celów zmian. Dalej badam korelacje między materialnym zagospodarowaniem przestrzeni niezamieszkannej, a opiniami użytkowników tych terenów. Oprócz weryfikacji wpisania się w ideę *normalizacji*, badania te pozwalają scharakteryzować zasady postępowania przydatne w praktyce projektowej¹²⁸.

2.2.2 Ankiety jako narzędzie badawcze

Ankiety wykorzystane do badań ilościowych stanowią **załączniki 1A i 1B** do pracy. 1A to wersja niemiecka, 1B – angielska, obie zostały wykorzystane dla przeprowadzenia badań (**il. 2.22, il. 2.23**). Sposób przeprowadzenia badań opisałam we **Wstępie** (Metody pracy badawczej, por. s. 18).

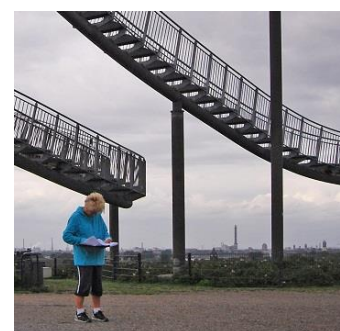
Ankiety podzieliłam na cztery części, by poszerzyć wiedzę o ocenach analizowanych przedsięwzięć przez użytkowników. Moją intencją było badanie skuteczności zarządzania zaangażowaniem użytkowników, przez budowę obiektów. *Zarządzanie zaangażowaniem* rozumiane jest w tej pracy jako działania służące *normalizacji* terenów przemysłu poprzez tworzenie materialnych form w przestrzeni: zoptymalizowanych (najlepszych w określonych warunkach) i zachęcających do odwiedzania miejsc niezamieszkanymi, zwracających uwagę, że elementy krajobrazu zmieniają się w różnym tempie oraz skłaniających do pozytywnej oceny przez użytkowników (lub co najmniej tolerowania) obecności obiektów przemysłowych.

Pierwsza część ankiety służyła zebraniu informacji ogólnych, mających określić czy dane otoczenie przemysłowe jest uznawane przez użytkowników za atrakcyjne, ustaleniu co stanowiło impuls do odwiedzenia tych niezamieszkanymi obszarów, jakie

o łączeniu badań społecznych z analizami przestrzennymi



Il. 2.22. Użytkownicy *Latarni* grupowo wypełniający ankietę (fot. własna, 2015)



Il. 2.23. Odwiedzająca *Rollercoaster* wypełniająca ankietę (fot. własna, 2015)

¹²⁸ Stworzenie takiej metody badania miały też bez wątpienia wpływ rozmowy z promotorem tej pracy, który był pionierem i jest protagonistą badania architektury przez pryzmat psychologii (np. Lenartowicz 2010).

aspekty przedsięwzięć użytkownicy uznają za zachęcające do ich odwiedzenia, które wysoko oceniają¹²⁹.

Druga część zawiera pytania dotyczące oceny zrealizowanego obiektu architektonicznego w terenach związanych z przemysłem. Badane były opinie dotyczące postrzegania jego lokalizacji, programu funkcjonalnego i formy. Ponadto sprawdzałam oczekiwania użytkowników wobec przekształceń terenów niezamieszkałych i stopień ich spełnienia przez budowę obiektu generującego przestrzeń publiczną na terenach związanych z przemysłem.

Część trzecia została opracowana by zgromadzić odpowiedzi na pytania dotyczące celowości realizacji badanych przedsięwzięć, jako elementów mediujących w przekształceniach (przekazujących wiedzę o nich i budujących przywiązanie emocjonalne), które podejmowane są w większej skali, wykraczającej poza przedmiotowe lokalizacje.

Część czwarta zbiera dane dotyczące ocen otaczającego krajobrazu przemysłowego oraz wzajemnego postrzegania siebie przez użytkowników tych przestrzeni.¹³⁰

Szczegółowe wyniki ankiet przedstawiłam w formie wypełnionych kart ankietowych na kolejnych stronach (dla każdego z czterech przypadków osobno). Wybrane wykresy porównawcze zamieściłam w tekście (w podpisach umieściłam oznaczenia, z którymi pytaniami ankiety się wiążą).

¹²⁹ We wszystkich lokalizacjach ilość mężczyzn przewyższała ilość ankietowanych kobiet. W *Terra Nova* – najbardziej peryferyjnym terenie z badanych różnica była największa – 72/20 (8% ankietowanych odmówiło odpowiedzi). W pozostałych lokalizacjach odpowiedzi były zbliżone: *Czworościan* – 56/44; *Lampa* – 64/36; *Rollercoaster* 64/44 (część odpowiedzi podwójnych). Rozkład wieku ankietowanych był najbardziej równomierny w lokalizacjach: *Lampa*, *Czworościan*. *Rollercoaster* cieszył się największą popularnością wśród użytkowników powyżej 40 roku życia. *Terra Nova* była częściej odwiedzana przez młodszych (<40 lat). Prawdopodobnie zainteresowani najbliższym fizycznym kontaktem z przemysłem są użytkownicy, którzy wychowali się w okresie, gdy przemysł ciężki utracił wiodące znaczenie. Wskazane są pogłębione badania w tym kierunku, gdyż potwierdzenie tej informacji na większej próbie może mieć istotne znaczenie dla uzasadnienia celowości projektowania miejsc zwiększających akceptację przemysłu przez użytkowników w przyszłości.

¹³⁰ Do ankiet dołączyłam wprowadzenie treści:

Droga Pani, Drogi Panie!

Badanie ankietowe jest prowadzone jako część badań do opracowywanej przeze mnie pracy doktorskiej pt. „Metody wstępnej odnowy terenów poprzemysłowych” [był to roboczy tytuł tej pracy w tamtym okresie] na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej. Badanie to ma określić czy małe inwestycje (takie jak ta) wyprzedzające docelową, kompleksową rewitalizację uważają Państwo za potrzebne. Ankieta jest anonimowa. Jej wypełnienie nie powinno Państwu zająć więcej niż 10-15 min. Każda odpowiedź jest dobra - zależy mi na poznaniu Państwa opinii. Bardzo dziękuję za poświęcony czas!



A. Informacje ogólne

A.1. Do jakiej grupy wiekowej należysz?

20% mniej niż 20 lat	24% 31-40 lat	0%
36% 21-30 lat	16% 41-50 lat	4%

A.2. Płeć

kobieta **44%**
mężczyzna **56%**

A.3. Zatrudnienie. Zaznacz wszystkie kategorie, które Cię dotyczą.

0% samozatrudniony
28% student / uczeń
0% bezrobotny
58% zatrudniony
4% emeryt / rencista

A.4. Jak dowiedziałeś się o tym miejscu?

8% zaintrygowała mnie informacja w mediach
28% ktoś mi polecił
48% zauważyłem/am i postanowiłem/am przyjść
16% miejsce bliższe zamieszkania

A.5. Dlaczego tu przyszedłeś?

16% chciałem zobaczyć czy coś się zmieniło
20% podoba mi się pomysł na miejsce
13% to miejsce jest charakterystyczne dla regionu / okolicy
22% to miejsce ma atmosferę
21% lubię bywać w takich miejscach
8% inne (np. sport)

A.6. Czy Twoim zdaniem przemysłowe otoczenie jest atrakcyjne?

32% zdecydowanie tak
28% raczej tak
4% zdecydowanie nie
12% raczej nie

B. Pytania dotyczące obiektu

B.1. Zaznacz w jakim stopniu zgadzasz się z poniższymi stwierdzeniami

Takie projekty są potrzebne w regionie	ZDECYDOWANIE TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
To miejsce jest symbolem zmian regionu	48%	4%	4%	0%
To miejsce jest atrakcyjne na tle okolicy	44%	12%	8%	0%
	32%	48%	0%	0%

B.2. Które z poniższych wyrażeń opisują to miejsce?

nietyпова lokalizacja	ZDECYDOWANIE TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
miejsce na uboczu	4%	28%	24%	8%
trzeba podjąć wysiłek by tu dotrzeć	8%	20%	36%	20%
warto tu przyjść	36%	24%	0%	8%
	96%	0%	0%	0%

B.3. Czy jesteś zadowolony z funkcji (aktywności), jakie oferuje to miejsce?

8% zdecydowanie tak
44% raczej tak
ani tak, ani nie
zdecydowanie nie
0%
raczej nie
4%

B.4. Czego w tym miejscu brakuje? Zaznacz wszystkie odpowiadające Ci odpowiedzi.

14% obiektów usługowych
4% obiektów handlowych
2% obiektów sportowych
80% niczego nie brakuje

B.5. Zaznacz, w jakim stopniu zgadzasz się ze stwierdzeniami dotyczącymi obiektu

nawiązuje do historii regionu	ZDECYDOWANIE TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
jest zbędny	28%	28%	12%	0%
pasuje tu	0%	4%	20%	72%
nie podoba mi się	44%	4%	0%	0%
	0%	8%	12%	68%

B.6. Zaznacz, w jakim stopniu zgadzasz się z poniższymi stwierdzeniami

Takie inwestycje ...	ZDECYDOWANIE TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
ożywiają okolicę	36%	56%	8%	0%
zachęcają do myślenia o stanie środowiska	32%	32%	28%	0%
przyciągają inwestycje	12%	24%	48%	4%
nie mają znaczenia	4%	0%	16%	48%
to marnowanie funduszy	0%	4%	8%	60%

B.7. Jakie przeszerzenie pozytywnie wpływają na jakość Twojego życia?

Zaznacz wszystkie poprawne odpowiedzi.
22% kulturowe
40% przyrodnicze
7% zapewniające możliwość kontemplacji
13% dające możliwość spotkań
10% różnorodne
8% niekonwencjonalne

B.8. Jaki charakter ma to miejsce? Zaznacz wszystkie poprawne odpowiedzi.

27% kulturową
35% przyrodniczą
1% zapewniającą możliwość kontemplacji
17% dającą możliwość spotkań
7% różnorodne
13% niekonwencjonalne

B.9. Na jakie kierunki rozwoju powinien stawić ten region?

Zaznacz wszystkie odpowiadające Ci odpowiedzi.
30% kulturę
15% przemysł
4% usługi
31% rekreację
9% ekologię
11% nowoczesne technologie

Brak uzyskania 100% z podsumowania odpowiedzi, wynika z braku udzielenia odpowiedzi dla danego pytania.



Politechnika Krakowska
im. Tadeusza Kościuszki

CZWOROŚCIAN
Anna Szewczyk-Świątek
aszwk@poczta.onet.pl

C. Pytania dotyczące zmian w regionie

C.1. Czy znasz podobne miejsca? 68% TAK 32% NIE
Jeśli tak, podaj przykład, jakie.....

C.2. W jakim stopniu, Twoim zdaniem, to miejsce jest rozpoznawalne?
 17% Lokalnie Nie jest rozpoznawalne Ogólnokrajowo 3%
 79% Regionalnie 0% Międzynarodowo 1%

C.3. Czy uważasz, że takich miejsc powinno być więcej? 88% TAK 12% NIE

C.4. Zaznacz na skali, w jakim stopniu ten obiekt realizuje wymienione cele

	ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
Jest znakiem orientacyjnym w przestrzeni	64%	36%	0%	0%	0%
Jest symbolem zmian regionu	20%	48%	28%	4%	0%
Świadczy o zrównoważonym rozwoju regionu	16%	40%	40%	4%	0%
Świadczy o bogactwie kulturowym regionu	20%	32%	36%	8%	4%
To symbol nowego początku	12%	36%	44%	4%	4%

C.5. Sądzę, że okolica przechodzi zmiany: 28% Nie mam zdania 4% Nie zmienia się 56% Na lepsze 12% Na gorsze
Jeśli zaznaczyłeś „nie zmienia się”, przejdź do pytania C7.

C.6. Określ charakter zmian jakie obszar przechodzi

	ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
Staje się nowoczesny	8%	60%	16%	8%	4%
Staje się muzeum industrializacji	20%	44%	28%	4%	0%
Staje się bardziej różnorodny	16%	64%	8%	8%	0%
Powstają miejsca umożliwiające integrację	0%	40%	56%	0%	0%

C.7. Zaznacz, w jakim stopniu zgadzasz się z poniższymi stwierdzeniami dotyczącymi przemian regionu

	ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
Użytkownicy przestrzeni powinni mieć większy wpływ na jej zmiany	16%	40%	40%	4%	0%
W przemianach brak pomysłowości	0%	12%	48%	36%	4%
W przemianach brak spontaniczności	4%	16%	44%	32%	4%
Powinno powstawać więcej projektów eksperymentalnych / innowacyjnych	28%	44%	24%	4%	0%

D. Cechy przestrzeni

D.1. Zaznacz, w jakim stopniu zgadzasz się z poniższymi stwierdzeniami

	ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
Krajobraz poprzemysłowy jest inspirujący	36%	44%	12%	8%	0%
To miejsce jasno symbolizuje przemysłową historię regionu	36%	56%	4%	4%	0%
Przemysłowy krajobraz tworzy unikalną atmosferę	44%	36%	20%	0%	0%
Czuję się tu swobodnie	64%	20%	12%	4%	0%

D.2. Określ, jakie cechy Twoim zdaniem powinny charakteryzować przestrzeń poprzemysłową. Zaznacz na skali, której z dwóch wymienionych cech, cechy przestrzeni poprzemysłowej są bliższe. Przestrzeń poprzemysłowa powinna być...

	40%	24%	12%	20%	4%	0%	0%	0%	0%
autentyczna	40%	24%	12%	20%	4%	0%	0%	0%	0%
chaotyczna	0%	0%	24%	48%	28%	0%	0%	0%	0%
jednorodna	8%	16%	40%	16%	16%	0%	0%	0%	0%
bezpieczna	16%	36%	44%	4%	0%	0%	0%	0%	0%
swojska	32%	44%	20%	4%	0%	0%	0%	0%	0%
niesamowita	4%	8%	36%	36%	16%	0%	0%	0%	0%
zmienna	8%	8%	4%	32%	8%	0%	0%	0%	0%
pozbawiona symboli	0%	0%	48%	28%	60%	0%	0%	0%	0%
łatwo dostępna	56%	32%	12%	0%	0%	0%	0%	0%	0%

D.3. Określ cechy tej przestrzeni. Ta przestrzeń jest...

	44%	20%	4%	8%	16%	36%	16%	32%	8%
autentyczna	44%	20%	4%	8%	16%	36%	16%	32%	8%
chaotyczna	0%	8%	16%	32%	16%	24%	12%	24%	4%
jednorodna	16%	24%	16%	12%	16%	24%	4%	0%	0%
bezpieczna	32%	28%	28%	4%	0%	0%	0%	0%	0%
swojska	24%	40%	24%	4%	0%	0%	0%	0%	0%
niesamowita	0%	16%	16%	32%	28%	0%	0%	0%	0%
zmienna	0%	16%	4%	40%	4%	32%	0%	0%	0%
pozbawiona symboli	8%	0%	8%	16%	60%	0%	0%	0%	0%
łatwo dostępna	60%	28%	4%	0%	0%	0%	0%	0%	0%
tradycyjna	12%	28%	16%	12%	24%	0%	0%	0%	0%

D.4. Określ cechy osób bywających w takich miejscach

	ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
Kreatywne	24%	48%	24%	0%	0%
Tolerancyjne	4%	56%	36%	0%	0%
Otwarte	28%	44%	24%	0%	0%
Outsiderzy	8%	20%	48%	4%	16%

D.5. Czy znasz osoby tu przychodzące? 48% TAK 48% NIE

Brak uzyskania 100% z podsumowania odpowiedzi, wynika z braku udzielenia odpowiedzi dla danego pytania.



Politechnika Krakowska
im. Tadeusza Kościuszki

LAMPA

Anna Szewczyk-Świątek
aszwk@poczta.onet.pl

A. Informacje ogólne

A.1. Do jakiej grupy wiekowej należysz?

0% mniej niż 20 lat
12% 31-40 lat
28% 41-50 lat
20% 21-30 lat

28% 51-60 lat
12% powyżej 60 lat

A.2. Płeć

36% kobieta
64% mężczyzna

A.3. Zatrudnienie. Zaznacz wszystkie kategorie, które Cię dotyczą

0% samozatrudniony
0% student / uczeń
92% bezrobotny
8% emeryt / rencista

A.4. Jak dowiedziałeś się o tym miejscu?

4% zaintrygowała mnie informacja w mediach
24% ktoś mi polecił
60% zauważyłem/am i postanowiłem/am przyjść
12% miejsce bliskie zamieszkania

A.5. Dlaczego tu przyszedłeś?

0% chciałem zobaczyć czy coś się zmieniło
38% podoba mi się pomysł na miejsce
6% to miejsce jest charakterystyczne dla regionu / okolicy
16% to miejsce ma atmosferę
34% lubię być w takich miejscach
6% inne (np. sport)

A.6. Czy Twoim zdaniem przemysłowe otoczenie jest atrakcyjne?

48% zdecydowanie tak
36% raczej tak
0% zdecydowanie nie
4% raczej nie

B. Pytania dotyczące obiektu

B.1. Zaznacz w jakim stopniu zgadzasz się z poniższymi stwierdzeniami

	ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
Takie projekty są potrzebne w regionie	68%	32%	0%	0%	0%
To miejsce jest symbolem zmian regionu	48%	40%	8%	4%	0%
To miejsce jest atrakcyjne na tle okolicy	32%	48%	20%	0%	0%

B.2. Które z poniższych wyrażeń opisują to miejsce?

	ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
nieotypowa lokalizacja	8%	8%	16%	48%	20%
miejsce na uboczu	8%	40%	24%	24%	4%
trzeba podjąć wysiłek by tu dotrzeć	20%	16%	24%	32%	8%
warto tu przyjść	72%	28%	0%	0%	0%

B.3. Czy jesteś zadowolony z funkcji (aktywności), jakie oferuje to miejsce?

12% zdecydowanie tak
64% raczej tak
24% ani tak, ani nie
0% zdecydowanie nie
0% raczej nie

B.4. Czego w tym miejscu brakuje? Zaznacz wszystkie odpowiadające Ci odpowiedzi

20% obiektów usługowych
0% obiektów handlowych
8% obiektów sportowych
72% czegoś nie brakuje

B.5. Zaznacz, w jakim stopniu zgadzasz się ze stwierdzeniami dotyczącymi obiektu

	ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
nawiązuje do historii regionu	76%	24%	0%	0%	0%
jest zbędny	0%	8%	0%	36%	52%
pasuje tu	72%	28%	0%	0%	0%
nie podoba mi się	0%	0%	4%	92%	4%

B.6. Zaznacz, w jakim stopniu zgadzasz się z poniższymi stwierdzeniami

	ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
Takie inwestycje ...	72%	28%	0%	0%	0%
ożywiają okolicę	28%	36%	16%	20%	0%
zachęcają do myślenia o stanie środowiska	28%	16%	48%	20%	8%
przyciągają inwestycje	4%	32%	28%	4%	0%
nie mają znaczenia	0%	0%	4%	40%	56%
to marnowanie funduszy	0%	0%	4%	40%	56%

B.7. Jakie przestrzenie pozytywnie wpływają na jakość Twojego życia?

Zaznacz wszystkie poprawne odpowiedzi.

19% kulturowe
40% przyrodnicze
3% zapewniające możliwość kontemplacji
18% dające możliwość spotkań

8% różnorodne
12% niekonwencjonalne

B.8. Jaki charakter ma to miejsce? Zaznacz wszystkie poprawne odpowiedzi.

24% kulturową
37% przyrodniczą
3% zapewniającą możliwość kontemplacji
19% dającą możliwość spotkań

4% różnorodną
13% niekonwencjonalną

B.9. Na jakie kierunki rozwoju powinien stawiać ten region?

Zaznacz wszystkie odpowiadające Ci odpowiedzi.

21% kulturę
16% przemysł
11% usługi
23% rekreację

17% ekologii
12% nowoczesne technologie

Brak uzyskania 100% z podsumowania odpowiedzi, wynika z braku udzielenia odpowiedzi dla danego pytania.



Politechnika Krakowska
im. Tadeusza Kościuszki

Anna Szewczyk-Świątek
aszwk@poczta.onet.pl

LAMPA

C. Pytania dotyczące zmian w regionie

C.1. Czy znasz podobne miejsca? **80% TAK** **16% NIE**
Jeśli tak, podaj przykład, jakie:.....

C.2. W jakim stopniu, Twoim zdaniem, to miejsce jest rozpoznawalne?

15% Lokalnie **0%** Nie jest rozpoznawalne **8%** Ogólnokrajowo **2%** Międzynarodowo
75% Regionalnie

C.3. Czy uważasz, że takich miejsc powinno być więcej? **88% TAK** **8% NIE**

C.4. Zaznacz na skali, w jakim stopniu ten obiekt realizuje wymienione cele

	ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
Jest znakiem orientacyjnym w przestrzeni	60%	28%	12%	0%	0%
Jest symbolem zmian regionu	44%	52%	0%	4%	0%
Świadczy o zrównoważonym rozwoju regionu	24%	48%	20%	8%	0%
Świadczy o bogactwie kulturowym regionu	28%	24%	28%	16%	4%
To symbol nowego początku	12%	36%	32%	12%	8%

C.5. Sądzę, że okolica przechodzi zmiany:

60% Na lepsze **12%** Na gorzej **24%** Nie mam zdania **4%** Nie zmienia się
Jeśli zaznaczysz „nie zmienia się”, przejdź do pytania C7.

C.6. Określ charakter zmian jakie obszar przechodzi

	ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
Staje się nowoczesny	16%	20%	40%	12%	0%
Staje się muzeum industrializacji	16%	52%	12%	4%	4%
Staje się bardziej różnorodny	4%	52%	28%	4%	0%
Powstają miejsca umożliwiające integrację	0%	24%	48%	16%	0%

C.7. Zaznacz, w jakim stopniu zgadzasz się z poniższymi stwierdzeniami dotyczącymi przemian regionu

	ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
Użytkownicy przestrzeni powinni mieć większy wpływ na jej zmiany	8%	52%	32%	4%	0%
W przemianach brak pomysłowości	0%	8%	44%	36%	4%
W przemianach brak spontaniczności	0%	8%	48%	32%	0%
Powinno powstawać więcej projektów eksperymentalnych / innowacyjnych	12%	64%	8%	0%	8%

D. Cechy przestrzeni

D.1. Zaznacz, w jakim stopniu zgadzasz się z poniższymi stwierdzeniami

	ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
Krajobraz poprzemysłowy jest inspirujący	32%	52%	8%	8%	0%
To miejsce jasno symbolizuje przemysłową historię regionu	52%	48%	0%	0%	0%
Przemysłowy krajobraz tworzy unikalną atmosferę	48%	36%	12%	4%	0%
Czuje się tu swobodnie	36%	40%	24%	0%	0%

D.2. Określ, jakie cechy Twoim zdaniem powinny charakteryzować przestrzeń poprzemysłową. Zaznacz na skali, której z dwóch wymienionych cech, cechy przestrzeni poprzemysłowej są bliższe. Przestrzeń poprzemysłowa powinna być...

	28%	36%	20%	16%	0%	
autentyczna	28%	36%	20%	16%	0%	sztuczna
chaotyczna	0%	0%	28%	44%	20%	zorganizowana
jednorodna	4%	20%	20%	32%	16%	różnorodna
bezpieczna	36%	36%	24%	4%	0%	niebezpieczna
swójka	32%	48%	12%	4%	0%	obca
nieśmowita	0%	0%	24%	44%	24%	zwykła
zmienna	8%	24%	20%	36%	8%	stała
pozbawiona symboli	0%	12%	8%	24%	52%	pełna znaczeń
łatwo dostępna	36%	36%	20%	4%	0%	niedostępna

D.3. Określ cechy tej przestrzeni. Ta przestrzeń jest...

	44%	32%	12%	8%	0%	
autentyczna	44%	32%	12%	8%	0%	sztuczna
chaotyczna	0%	0%	24%	48%	20%	zorganizowana
jednorodna	0%	12%	48%	12%	20%	różnorodna
bezpieczna	72%	20%	4%	0%	0%	niebezpieczna
swójka	40%	36%	16%	0%	0%	obca
nieśmowita	0%	4%	20%	32%	36%	zwykła
zmienna	0%	16%	16%	24%	32%	stała
pozbawiona symboli	0%	8%	8%	12%	68%	pełna znaczeń
łatwo dostępna	60%	32%	0%	0%	0%	niedostępna
tradycyjna	40%	20%	32%	0%	8%	innowacyjna

D.4. Określ cechy osób bywających w takich miejscach

	ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
Kreatywne	16%	24%	56%	4%	0%
Tolerancyjne	20%	32%	44%	4%	0%
Otwarte	28%	56%	16%	0%	0%
Outsiderzy	8%	12%	32%	28%	20%

D.5. Czy znasz osoby tu przychodzące? **24% TAK** **72% NIE**
Brak uzyskania 100% z podsumowania odpowiedzi, wynika z braku udzielenia odpowiedzi dłu danego pytania.



Politechnika Krakowska
im. Tadeusza Kościuszki

ROLLERCOASTER

Anna Szewczyk-Świątek
aszwk@poczta.onet.pl

A. Informacje ogólne

A.1. Do jakiej grupy wiekowej należysz?

12% mniej niż 20 lat
36% 21-30 lat
8% 31-40 lat
24% 41-50 lat
4% 51-60 lat
16% powyżej 60 lat

A.2. Płeć

kobieta 44%
mężczyzna 56%

A.3. Zatrudnienie. Zaznacz wszystkie kategorie, które Cię dotyczą.

8% samozatrudniony
32% student / uczeń
0% bezrobotny
52% zatrudniony
8% emeryt / rencista

A.4. Jak dowiedziałeś się o tym miejscu?

32% zaintrygowała mnie informacja w mediach
36% ktoś mi polecił
20% zauważyłem/am i postanowiłem/am przyjść
12% miejsce bliższe zamieszkania

A.5. Dlaczego tu przyszedłeś?

0% chciałem zobaczyć czy coś się zmieniło
38% podoba mi się pomysł na miejsce
6% to miejsce jest charakterystyczne dla regionu / okolicy
16% to miejsce ma atmosferę
33% lubię bawić w takich miejscach
6% inne (np. sport)

A.6. Czy Twoim zdaniem przemysłowe otoczenie jest atrakcyjne?

12% zdecydowanie tak
44% raczej tak
16% ani tak, ani nie
4% zdecydowanie nie
24% raczej nie

B. Pytania dotyczące obiektu

B.1. Zaznacz w jakim stopniu zgadzasz się z poniższymi stwierdzeniami

	ZDECYDOWANIE TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
Takie projekty są potrzebne w regionie	56%	40%	4%	0%
To miejsce jest symbolem zmian regionu	56%	20%	16%	8%
To miejsce jest atrakcyjne na tle okolicy	44%	40%	12%	4%

B.2. Które z poniższych wyrażeń opisują to miejsce?

	ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
nietypowa lokalizacja	20%	44%	24%	8%	4%
miejsce na uboczu	12%	32%	36%	12%	8%
trzeba podjąć wysiłek by tu dotrzeć	12%	32%	20%	28%	8%
warto tu przyjść	72%	16%	4%	8%	0%

B.3. Czy jesteś zadowolony z funkcji (aktywności), jakie oferuje to miejsce?

12% zdecydowanie tak
52% raczej tak
32% ani tak, ani nie
0% zdecydowanie nie
0% raczej nie

B.4. Czego w tym miejscu brakuje? Zaznacz wszystkie odpowiadające Ci odpowiedzi.

4% obiektów usługowych
8% obiektów handlowych
16% obiektów sportowych
72% niczego nie brakuje

B.5. Zaznacz, w jakim stopniu zgadzasz się ze stwierdzeniami dotyczącymi obiektu.

	ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
nawiązuje do historii regionu	12%	36%	20%	24%	8%
jest zbędny	4%	4%	12%	20%	60%
pasuje tu	48%	44%	4%	4%	0%
nie podoba mi się	0%	4%	12%	4%	80%

B.6. Zaznacz, w jakim stopniu zgadzasz się z poniższymi stwierdzeniami

	ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
Takie inwestycje ...	52%	40%	4%	4%	0%
ożywiają okolicę	24%	20%	24%	16%	8%
zachęcają do myślenia o stanie środowiska	8%	20%	24%	36%	8%
przyciągają inwestycje	4%	4%	20%	32%	36%
nie mają znaczenia	4%	4%	20%	28%	56%
to marnowanie funduszy	4%	0%	8%	28%	60%

B.7. Jakie przeszerzenie pozytywnie wpływają na jakość Twojego życia?

Zaznacz wszystkie poprawne odpowiedzi.

4% kulturowe
37% przyrodnicze
25% dające możliwość spotkań
4% zapewniające możliwość kontemplacji
8% różnorodna
niekonwencjonalna

B.8. Jaki charakter ma to miejsce? Zaznacz wszystkie poprawne odpowiedzi.

22% kulturową
24% przyrodniczą
3% zapewniającą możliwość kontemplacji
14% dającą możliwość spotkań
18% różnorodną
19% niekonwencjonalną

B.9. Na jakie kierunki rozwoju powinien stawiać ten region?

Zaznacz wszystkie odpowiadające Ci odpowiedzi.

21% kulturę
14% przemysł
11% usługi
28% rekreację
10% ekologię
16% nowoczesne technologie

Brak uzyskania 100% z podsumowania odpowiedzi, wynika z braku udzielenia odpowiedzi dla danego pytania.



Politechnika Krakowska
im. Tadeusza Kościuszki

ROLLERCOASTER
Anna Szewczyk-Świątek
aszwk@poczta.onet.pl

C. Pytania dotyczące zmian w regionie

C.1. Czy znasz podobne miejsca? 72% TAK 28% NIE
Jeśli tak, podaj przykład, jakie.....

C.2. W jakim stopniu, Twoim zdaniem, to miejsce jest rozpoznawalne?

20% Lokalnie
64% Regionalnie
Nie jest rozpoznawalne 4%
Ogólnokrajowo 12%
Międzynarodowo 0%

C.3. Czy uważasz, że takich miejsc powinno być więcej? 92% TAK 8% NIE

C.4. Zaznacz na skali, w jakim stopniu ten obiekt realizuje wymienione cele

	ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
Jest znakiem orientacyjnym w przestrzeni	52%	32%	4%	8%	0%
Jest symbolem zmian regionu	44%	32%	12%	8%	4%
Świadczy o zrównoważonym rozwoju regionu	16%	40%	20%	15%	0%
Świadczy o bogactwie kulturowym regionu	8%	44%	28%	20%	0%
To symbol nowego początku	28%	44%	20%	8%	0%

C.5. Sądzę, że okolica przechodzi zmiany:

72% Na lepsze 0% Na gorsze 28% Nie mam zdania 0% Nie zmienia się
Jeśli zaznaczyłeś „nie zmienia się”, przejdź do pytania C7.

C.6. Określ charakter zmian jakie obszar przechodzi

	ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
Staje się nowoczesny	48%	20%	12%	8%	0%
Staje się muzeum industrializacji	24%	24%	20%	16%	4%
Staje się bardziej różnorodny	40%	32%	16%	0%	0%
Powstają miejsca umożliwiające integrację	28%	8%	36%	16%	0%

C.7. Zaznacz, w jakim stopniu zgadzasz się z poniższymi stwierdzeniami dotyczącymi przetrwania regionu

	ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
Użytkownicy przestrzeni powinni mieć większy wpływ na jej zmiany	28%	40%	24%	8%	0%
W przemianach brak pomysłowości	0%	4%	20%	60%	16%
W przemianach brak spontaniczności	8%	8%	12%	60%	12%
Powinno powstać więcej projektów eksperymentalnych / innowacyjnych	36%	36%	20%	8%	0%

D. Cechy przestrzeni

D.1. Zaznacz, w jakim stopniu zgadzasz się z poniższymi stwierdzeniami

	ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
Krajobraz poprzemysłowy jest inspirujący	36%	36%	24%	4%	0%
To miejsce jasno symbolizuje przemysłową historię regionu	32%	36%	8%	24%	0%
Przemysłowy krajobraz tworzy unikalną atmosferę	32%	56%	4%	4%	0%
Czuje się tu swobodnie	44%	32%	24%	0%	0%

D.2. Określ, jakie cechy Twoim zdaniem powinny charakteryzować przestrzeń poprzemysłową. Zaznacz na skali, której z dwóch wymienionych cech, cechy przestrzeni poprzemysłowej są bliższe. Przestrzeń poprzemysłowa powinna być...

	26%	28%	12%	12%	10%	
autentyczna	26%	28%	12%	12%	10%	sztuwna
chaotyczna	8%	8%	12%	44%	24%	zorganizowana
jednorodna	4%	16%	8%	36%	20%	różnorodna
bezpieczna	28%	40%	20%	0%	0%	niebezpieczna
swojska	20%	40%	28%	0%	0%	obca
niesamowita	4%	4%	36%	28%	12%	zwykła
zmienna	8%	28%	32%	12%	4%	stała
pozabawiona symboli	0%	4%	16%	44%	28%	pełna znaczeń
łatwo dostępna	44%	30%	4%	8%	4%	niedostępna

D.3. Określ cechy tej przestrzeni. Ta przestrzeń jest...

	20%	28%	8%	8%	24%	
autentyczna	20%	28%	8%	8%	24%	sztuwna
chaotyczna	4%	4%	4%	60%	16%	zorganizowana
jednorodna	4%	4%	32%	28%	16%	różnorodna
bezpieczna	44%	28%	12%	0%	0%	niebezpieczna
swojska	24%	28%	24%	20%	0%	obca
niesamowita	12%	4%	36%	28%	4%	zwykła
zmienna	4%	16%	32%	16%	12%	stała
pozabawiona symboli	4%	4%	12%	48%	20%	pełna znaczeń
łatwo dostępna	52%	28%	8%	4%	0%	niedostępna
tradycyjna	12%	8%	4%	36%	24%	innowacyjna

D.4. Określ cechy osób bywających w takich miejscach

	ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
Kreatywne	44%	32%	20%	4%	0%
Tolerancyjne	28%	52%	16%	0%	0%
Otwarte	52%	36%	12%	0%	0%
Outsidery	24%	16%	24%	20%	16%

D.5. Czy znasz osoby tu przychodzące? 52% TAK 36% NIE
Brak uzyskania 100% z podsumowania odpowiedzi, wynika z braku udzielenia odpowiedzi dla danego pytania.



Politechnika Krakowska
im. Tadeusza Kościuszki

:TERRA NOVA
Anna Szewczyk-Świątek
aszwk@poczta.onet.pl

A. Informacje ogólne

A.1. Do jakiej grupy wiekowej należysz?

4% mniej niż 20 lat
8% 21-30 lat
20% 31-40 lat
20% 41-50 lat
24% powyżej 60 lat

A.2. Płeć

kobieta 20%
mężczyzna 72%

A.3. Zatrudnienie. Zaznacz wszystkie kategorie, które Cię dotyczą.

6% samozatrudniony
4% student / uczeń
0% bezrobotny
62% zatrudniony
28% emeryt / rencista

A.4. Jak dowiedziałeś się o tym miejscu?

16% zaintrygowała mnie informacja w mediach
34% ktoś mi polecił
14% zauważyłem/am i postanowiłem/am przyjść
32% miejsce bliskie zamieszkania

A.5. Dlaczego tu przyszedłeś?

20% chciałem zobaczyć czy coś się zmieniło
20% podoba mi się pomysł na miejsce
4% to miejsce jest charakterystyczne dla regionu / okolicy
24% to miejsce ma atmosferę
16% lubię być w takich miejscach
16% inne (np. sport)

A.6. Czy Twoim zdaniem przemysłowe otoczenie jest atrakcyjne?

28% zdecydowanie tak
28% raczej tak
0% ani tak, ani nie
24% zdecydowanie nie
24% raczej nie

B. Pytania dotyczące obiektu

B.1. Zaznacz w jakim stopniu zgadzasz się z poniższymi stwierdzeniami

ZDECYDOWANIE TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
20%	48%	12%	4%
40%	40%	4%	0%
16%	24%	28%	4%

Takie projekty są potrzebne w regionie
To miejsce jest symbolem zmian regionu
To miejsce jest atrakcyjne na tle okolicy

B.2. Które z poniższych wyrażeń opisują to miejsce?

ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
16%	32%	28%	16%	0%
20%	44%	16%	8%	4%
8%	32%	8%	24%	16%
44%	56%	0%	0%	0%

B.3. Czy jesteś zadowolony z funkcji (aktywności), jakie oferuje to miejsce?

4% zdecydowanie tak
52% raczej tak
32% ani tak, ani nie
0% zdecydowanie nie
8% raczej nie

B.4. Czego w tym miejscu brakuje? Zaznacz wszystkie odpowiadające Ci odpowiedzi.

4% obiektów usługowych
8% obiektów handlowych
4% obiektów sportowych
80% niczego nie brakuje

B.5. Zaznacz, w jakim stopniu zgadzasz się ze stwierdzeniami dotyczącymi obiektu

ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
52%	24%	12%	8%	4%
0%	4%	16%	32%	20%
16%	48%	4%	4%	8%
0%	4%	12%	40%	20%

nawiązuje do historii regionu
jest zbędny
pasuje tu
nie podoba mi się

B.6. Zaznacz, w jakim stopniu zgadzasz się z poniższymi stwierdzeniami

ZDECYDOWANIE TAK	RACZEJ TAK	ANI TAK, ANI NIE	RACZEJ NIE	ZDECYDOWANIE NIE
32%	36%	20%	8%	0%
48%	40%	4%	8%	0%
20%	32%	28%	12%	0%
12%	4%	16%	40%	28%
4%	4%	24%	32%	32%

Takie inwestycje ...
ożywiają okolicę
zachęcają do myślenia o stanie środowiska
przyciągają inwestycje
nie mają znaczenia
to marnowanie funduszy

B.7. Jakie przestrzenie pozytywnie wpływają na jakość Twojego życia?

Zaznacz wszystkie poprawne odpowiedzi.
14% kulturowe
35% przyrodnicze
13% zapewniające możliwość kontemplacji
10% dające możliwość spotkań
22% różnorodne
6% niekonwencjonalne

B.8. Jaki charakter ma to miejsce? Zaznacz wszystkie poprawne odpowiedzi.

16% kulturową
30% przyrodniczą
8% zapewniającą możliwość kontemplacji
14% dającą możliwość spotkań
20% różnorodną
12% niekonwencjonalną

B.9. Na jakie kierunki rozwoju powinien stawiać ten region?

Zaznacz wszystkie odpowiadające Ci odpowiedzi.
8% kulturę
13% przemysł
5% usługi
42% rekreację
19% ekologię
13% nowoczesne technologie

Brak uzyskania 100% z podsumowania odpowiedzi, wynika z braku udzielenia odpowiedzi dla danego pytania.



Politechnika Krakowska
im. Tadeusza Kościuszki

Anna Szewczyk-Świątek
aszwk@poczta.onet.pl

:TERRA NOVA

C. Pytania dotyczące zmian w regionie

C.1. Czy znasz podobne miejsca? 32% TAK 68% NIE
Jeśli tak, podaj przykład, jakie.....

C.2. W jakim stopniu, Twoim zdaniem, to miejsce jest rozpoznawalne?

10% Lokalne	Nie jest rozpoznawalne	Ogólnokrajowo	16%
54% Regionalnie	4%	Międzynarodowo	12%

C.3. Czy uważasz, że takich miejsc powinno być więcej? 40% TAK 48% NIE

C.4. Zaznacz na skali, w jakim stopniu ten obiekt realizuje wymienione cele

Jest znakiem orientacyjnym w przestrzeni	16%	36%	28%	20%	0%
Jest symbolem zmian regionu	32%	52%	12%	4%	0%
Świadczy o zrównoważonym rozwoju regionu	16%	40%	32%	12%	0%
Świadczy o bogactwie kulturowym regionu	4%	15%	48%	32%	0%
To symbol nowego początku	8%	36%	36%	16%	4%

C.5. Sądzę, że okolica przechodzi zmiany:

44% Na lepsze	20% Na gorzsz	28% Nie mam zdania	4% Nie zmienia się
---------------	---------------	--------------------	--------------------

Jeśli zaznaczyłeś „nie zmienia się”, przejdź do pytania C7.

C.6. Określ charakter zmian jakie obszar przechodzi

Staje się nowoczesny	8%	28%	32%	24%	0%
Staje się muzeum industrializacji	0%	58%	10%	16%	4%
Staje się bardziej różnorodny	16%	24%	24%	24%	0%
Powstają miejsca umożliwiające integrację	8%	20%	24%	28%	8%

C.7. Zaznacz, w jakim stopniu zgadzasz się z poniższymi stwierdzeniami dotyczącymi przemian regionu

Użytkownicy przestrzeni powinni mieć większy wpływ na jej zmiany	12%	64%	16%	4%	4%
W przemianach brak pomysłowości	4%	12%	52%	32%	0%
W przemianach brak spontaniczności	4%	12%	52%	32%	0%
Powinno powstawać więcej projektów eksperymentalnych / innowacyjnych	8%	56%	24%	12%	0%

D. Cechy przestrzeni

D.1. Zaznacz, w jakim stopniu zgadzasz się z poniższymi stwierdzeniami

Krajobraz poprzemysłowy jest inspirujący	12%	48%	28%	12%	0%
To miejsce jasno symbolizuje przemysłową historię regionu	20%	56%	16%	8%	0%
Przemysłowy krajobraz tworzy unikalną atmosferę	20%	46%	20%	14%	0%
Czuję się tu swobodnie	20%	28%	32%	4%	16%

D.2. Określ, jakie cechy Twoim zdaniem powinny charakteryzować przestrzeń poprzemysłową. Zaznacz na skali, której z dwóch wymienionych cech, cechy przestrzeni poprzemysłowej są bliższe. Przestrzeń poprzemysłowa powinna być...

autentyczna	12%	28%	20%	20%	16%	16%
chaotyczna	4%	12%	20%	36%	20%	20%
jednorodna	4%	32%	32%	28%	4%	4%
bezpieczna	24%	40%	24%	8%	4%	4%
swojska	28%	20%	28%	12%	12%	12%
nieśamowita	4%	16%	24%	32%	24%	24%
zmienna	4%	36%	36%	16%	8%	8%
pozbawiona symboli	0%	20%	36%	28%	16%	16%
łatwo dostępna	32%	32%	20%	16%	0%	0%

D.3. Określ cechy tej przestrzeni. Ta przestrzeń jest...

autentyczna	36%	24%	16%	8%	8%
chaotyczna	4%	12%	16%	44%	24%
jednorodna	12%	20%	36%	20%	12%
bezpieczna	44%	32%	20%	4%	0%
swojska	32%	20%	40%	8%	0%
nieśamowita	8%	12%	44%	20%	16%
zmienna	16%	16%	32%	32%	0%
pozbawiona symboli	4%	12%	32%	28%	24%
łatwo dostępna	44%	36%	16%	4%	0%
tradycyjna	12%	36%	28%	16%	8%

D.4. Określ cechy osób bywających w takich miejscach

Kreatywne	4%	44%	36%	4%	4%
Tolerancyjne	16%	52%	28%	0%	0%
Otwarte	16%	56%	24%	4%	0%
Outsidery	4%	24%	52%	12%	8%

D.5. Czy znasz osoby tu przychodzące? 36% TAK 56% NIE
Brak uzyskania 100% z podsumowania odpowiedzi, wynika z braku udzielenia odpowiedzi dla danego pytania.

2.2.3 Karty analityczne jako narzędzie badawcze

Badane realizacje – cztery przypadki budowy landmarków – przedstawiłam w formie **kart analitycznych** zawierających krótkie opisy, autorskie ilustracje oraz zdjęcia. *Czworościan*, *Lampa*, *Rollercoaster* i *Terra Nova* są dobrze znanymi przedsięwzięciami, jednak nie były do tej pory badane ich powiązania z aktywnym przemysłem, co jest podstawowym problemem poruszonym w pracy. *Karta* to narzędzie badawcze, dzięki któremu można wskazać te związki w różnych lokalizacjach i porównać je ze sobą.

*karta jako narzędzie
umożliwiające porównania*

Krótki opis przedsięwzięcia, zawarty na każdej z kart, obejmuje: nazwy (oficjalną, używaną – jeśli istnieje – i jej polskie tłumaczenie) oraz podstawowe informacje o: inwestorze, autorach projektu, dacie zakończenia działalności przemysłowej, dacie realizacji przedsięwzięcia, powierzchni inwestycji i pierwotnym użytkowaniu obszaru.

*informacje podstawowe na
kartach*

Karty są zbieżne pod względem merytorycznym i graficznym (mają taki sam układ, używane są na nich tożsame oznaczenia). Najważniejszymi elementami kart są *schematy* – autorskie, uproszczone rysunki techniczne, które miały pomóc mi, i mają pomóc czytającemu, porównać analizowane przedsięwzięcia oraz zweryfikować poprawność argumentacji rozwijanej w pracy.

najważniejsze elementy kart

Opracowanie dwuwymiarowych rysunków pozwoliło mi przekonać się, że intuicyjnie odczuwane powiązania widokowe i kompozycyjne są w rzeczywistości ewidentne. Uważam za istotne podkreślenie, że sami autorzy (ani komentatorzy ich prac) nie omawiali tego aspektu przedsięwzięć, który ja analizuję.

Dzięki przyjętemu sposobowi reprezentacji graficznej udało się uwypuklić omawiane dalej związki przestrzenne, w różnych skalach. Oznaczyłam te kompozycyjne i widokowe powiązania dodatkowo na zdjęciach, jednak warto zauważyć, że to schematy dowodzą, jak bardzo rygorystycznie ustosunkowywano się do nich. Karty dzięki zawartym na nich ilustracjom wskazują na powiązania przestrzenne przedsięwzięć z krajobrazem przechodzącym transformację, podkreślając istnienie aktywnego przemysłu w sąsiedztwie.

Na kartach umieściłam po pięć schematów, trzy z nich dotyczą estetyki przedsięwzięć:

- **schemat powiązań kompozycyjnych** (prawy, dolny róg lewej części karty) uwidacznia związki geometryczne przedmiotowych terenów z kompleksami przemysłowymi w sąsiedztwie;
- **schemat powiązań widokowych** (góra prawej części karty) tj. rozwiązań architektoniczno-urbanistycznych zawiera oznaczenia: *strefy konwersji* (w której użytkownicy zielonych terenów rekreacyjnych są konfrontowani z widocznością śladów i elementów przemysłu), osi widokowych, otwarć widokowych, lokalizacji landmarków oraz komponowanych form zieleni w sąsiedztwie obiektu charakterystycznego;
- **schemat ekspozycji czynnej**¹³¹ obiektów przemysłu z landmarku (lewy, dolny róg prawej części karty) wskazuje ważniejsze tereny przemysłowe widoczne w panoramie obserwowanej z punktów widokowych jakimi są landmarki i tereny bezpośrednio do nich przylegające. Okręgi schematu odpowiadają promieniom: 1 km, 5 km, 10 km i 40 km.

Pozostałe dwa schematy dotyczą parametrów technicznych przedsięwzięć:

- **schemat lokalizacji** (lewy, dolny róg lewej części karty) wskazuje położenie przedmiotowych przedsięwzięć na tle granic miasta i ważniejszych terenów przemysłowych (aktywnego przemysłu ciężkiego, innych funkcjonujących terenów przemysłowych oraz zaadaptowanych na nowe funkcje terenów opuszczonych przez przemysł);
- **schemat intensywności zagospodarowania** (prawy, dolny róg prawej części karty) określa lokalizację i wielkość elementów zrealizowanych w ramach inwestycji mających zapewnić dostępność i pomóc zmienić tereny niezamieszkałe w odwiedzane, na tle granic terenów objętych inwestycjami. Wskaźnik procentowy odpowiada stosunkowi powierzchni zrealizowanych obiektów (budowli, dróg, ścieżek) do powierzchni terenu przemysłowego, z którym przedsięwzięcie jest bezpośrednio związane.

¹³¹ Ekspozycja czynna obejmuje elementy widziane „z wewnątrz” przez użytkowników danego terenu.

Schematy uzupełniłam fotografiami, które stanowią ilustracje związków geometrycznych ukazanych na schematach oraz podkreślają znaczenie sylwet najważniejszych elementów *symultanicznego krajobrazu*.

ilustracje jako uzupełnienia

Dodatkowe, krótkie komentarze zawierają najważniejsze spostrzeżenia płynące ze schematów – charakteryzują powiązania kompozycyjne i widokowe przedsięwzięć w relacji do obiektów przemysłu, które współtworzą *symultaniczny krajobraz* oraz akcentują elementy materialne.

komentarze wskazujące na najważniejsze powiązania widokowe i rozwiązania kompozycyjne

W pracy zamieszczam cztery **karty analityczne**:

- **Karta 1** (s. 128-129) w syntetycznej formie przedstawia pierwsze przedsięwzięcie podejmujące wyzwanie przekształcenia przestrzeni niezamieszkałej w użytkowaną – *Czworościan (Tetraeder lub Haldenereignis Emscherblick)* w Botttrop na hałdzie Beckstraße.
- **Karta 2** (s. 130-131) zawiera analizy *Lampy (Geleucht)* i jej otoczenia – wzniesionej na terenie hałdy Rheinpreußen w Moers;
- **Karta 3** (s. 132-133) gromadzi wyniki badania *Rollercoastera* i jego otoczenia (*Tiger & Turtle – Magic Mountain*) w Duisburgu, na współcześnie zbudowanym składowisku odpadów niebezpiecznych Heine Hildebrand Höhe.
- **Karta 4** (s. 134-135) to zestawienie analiz związanych z *Terra Nova* w Bedburg, Elsdorf i Bergheim – pomiędzy kopalnią odkrywkową Hambach, a elektrownią Niederaußem.

Analiza landmarków (obiektów architektonicznych – rzeźb), której podjęłam się w tej pracy nie powinna sugerować, że tylko one mogą być projektowane i realizowane jako powiązane z aktywnym przemysłem. Inne realizacje w sąsiedztwie warto byłoby przebadać pod tym kątem, a opracowane narzędzie badawcze może być wykorzystane do analiz przedsięwzięć różnych od omawianych w tym rozdziale.



CZWOROŚCIAN - HALDENEREIGNIS EMSCHERBLICK - TETRAEDER 1

LOKALIZACJA: Bottrop, Niemcy | Beckstraße

INWESTOR: Ruhrkohle AG, NRW w ramach organizacji IBA Emscher Park, KVR, miasto Bottrop

AUTORZY: koncepcja / projekt arch.: warsztaty Haldenereignis Emscherblick / Wolfgang Christ Mediastadt
konstrukcja: Klaus Bollinger / Bollinger + Grohmann

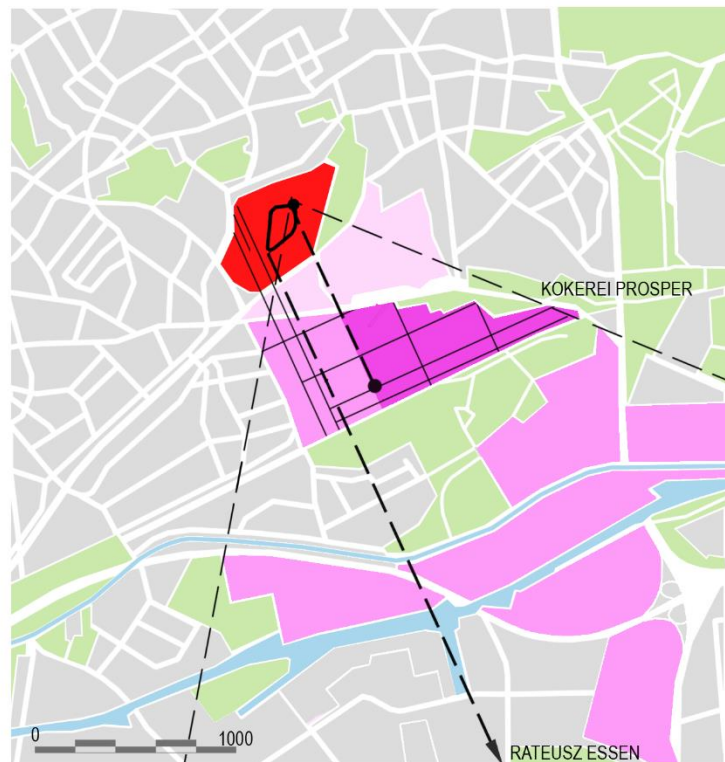
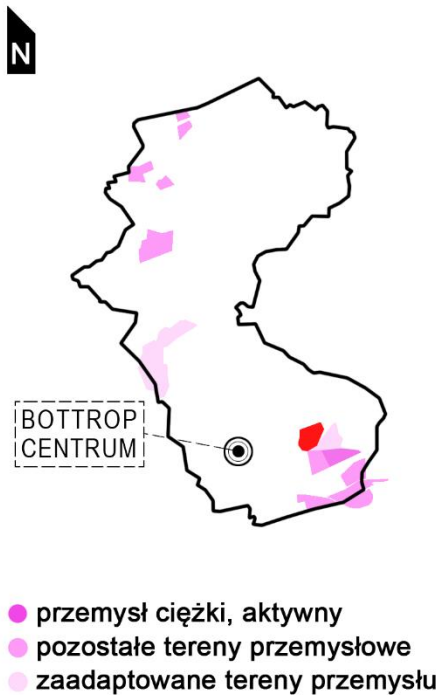
DATA REALIZACJI PRZEDSIĘWZIĘCIA: 1995 r.

DATA ZAKOŃCZENIA DZIAŁALNOŚCI PRZEMYSŁOWEJ: 1980 r.

OBSZAR INWESTYCJI: ok. 40 ha

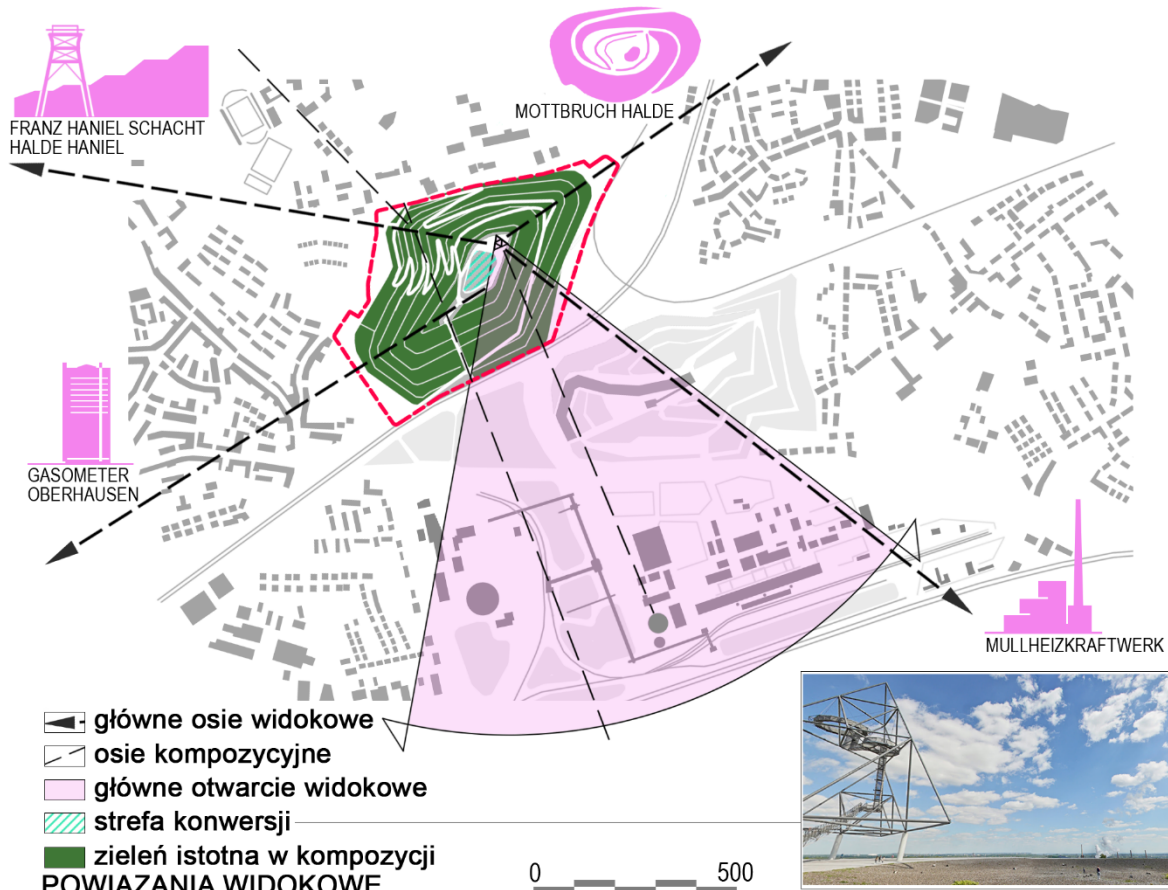
PIERWOTNE UŻYTKOWANIE

Hałda ukształtowana (1963-1980) z odpadów wydobywczych Kopalni Prosper.

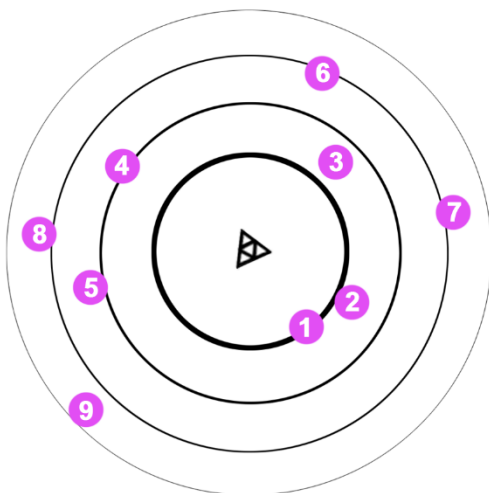


LOKALIZACJA I POWIĄZANIA KOMPOZYCYJNE

Wybitność hałdy Beckstraße umożliwia obserwację z jej płaskowyżu szczytowego panoramy, w której tereny zurbanizowane i obiekty adaptowane sąsiadują z terenami aktywnego przemysłu. Usytuowanie landmarku jest wynikiem przedłużenia jednej z osi ortogonalnego układu koksowni - łączącej gazometr (dominantę kompleksu koksowni) z Czworoszczanem. Schody (*dirrettissima*) zostały zdefiniowane przez oś, która łączy wierzchołkową, główne wejście na teren na teren (w bezpośrednim sąsiedztwie terenów przemysłu), hałdę Prosper, bramę do Kopalni Prosper. Zwieńczeniem osi jest bryła Ratusza w Essen.

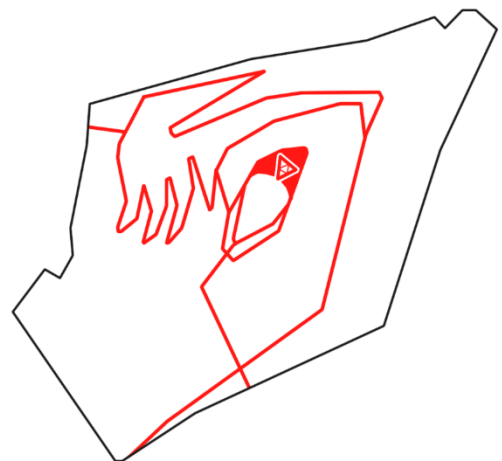


EKSPOZYCJA CZYNNNA



- 1 - MALAKOPFTURM / KOKSOWNIA PROSPER II 1,0 km
- 2 - MULLHEIZKRAFTWERK ESSEN-KARNAP 2,6 km
- 3 - MOTTBRUCHHALDE 2,9 km
- 4 - HALDE HANIEL & HALDE SCHÖTTELHEIDE 6,2 km
- 5 - GASOMETER OBERHAUSEN 7,1 km
- 6 - UNIPER KRAFTWERKE / OBERSCHOLVEN H. 9,3 km
- 7 - STEAG HEIZKRAFTWERK HERNE 15,7 km
- 8 - STEAG KRAFTWERK WALSUM 17,5 km
- 9 - RWE KRAFTWERK DUISBURG 24,1 km

INTENSYWNOŚĆ ZAGOSPODAROWANIA



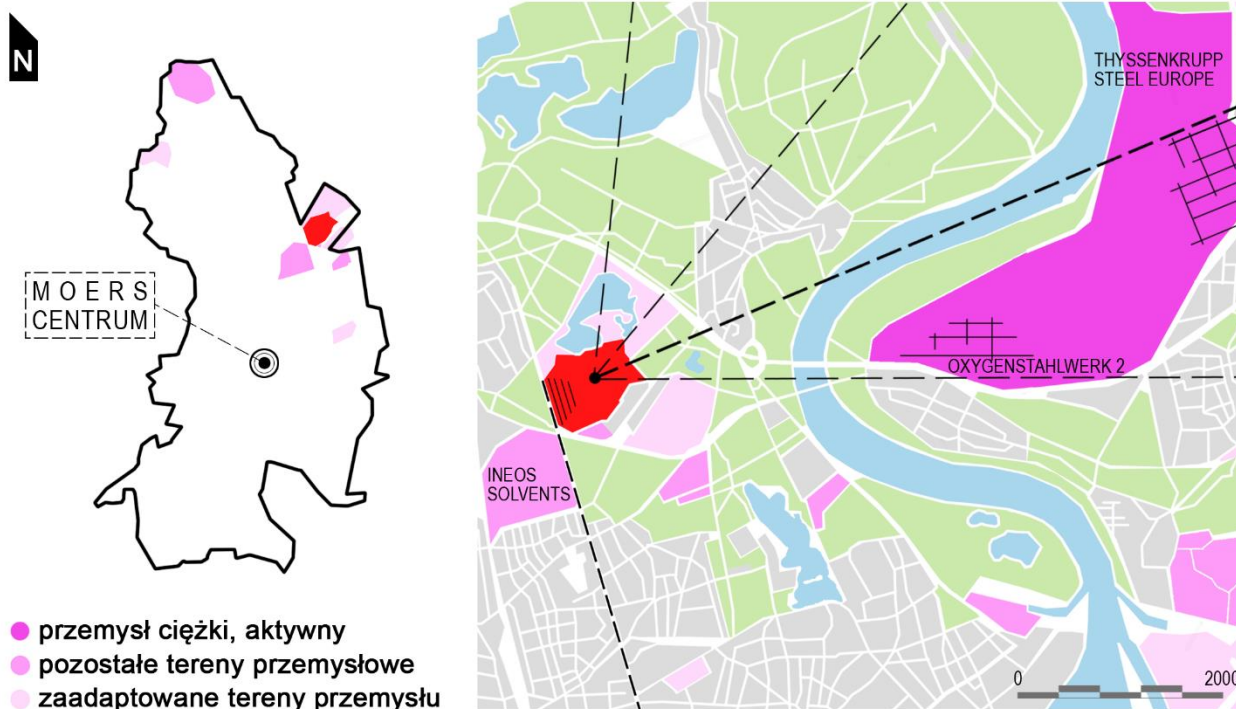
Powierzchnia terenu przedsięwzięcia:
ok. 40 ha

Powierzchnia obiektów oraz infrastruktury komunikacyjnej wykonanych w terenie:
ok. 1,63 ha

WSPÓŁCZYNNIK INTENSYWNOŚCI	4,1%
-----------------------------------	-------------

**LAMPA - GELEUCHT****2****LOKALIZACJA:** Moers, Niemcy | Römerstraße - Gutenbergstraße**INWESTOR:** Regionalverband Ruhr (RVR) / ThyssenKrupp Steel AG we współpracy z miastem Moers i wsparciem landu Nadrenia Północna Westfalia.**AUTOR:** koncepcja Otto Piene**DATA REALIZACJI PRZEDSIĘWZIĘCIA:** 2007 r.**DATA ZAKOŃCZENIA DZIAŁALNOŚCI PRZEMYSŁOWEJ:** 1990 r.**OBSZAR INWESTYCJI:** ok. 52 ha**PIERWOTNE UŻYTKOWANIE**

Hałda ukształtowana (1963-1990) z odpadów wydobywczych i nadkładu z Kopalni Rheinpreußen.

**LOKALIZACJA I POWIĄZANIA KOMPOZYCYJNE**

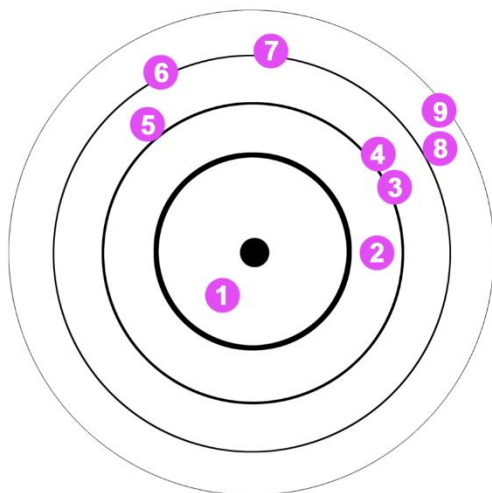
Hałda Rheinpreußen stanowi punkt widokowy pozwalający na panoramiczny ogląd *symultanicznego krajobrazu*. Baerler Busch i zieleń otaczająca Waldsee tworzy przedpole widokowe dla industrialnych kompleksów w oddali. Elementy zagospodarowania w sąsiedztwie landmarku podkreślają osie łączące dominanty kompleksów aktywnego przemysłu z wejściem do niego. Główna oś łączy *Lampę* z kompleksem o najbardziej spektakularnej sylwecie. Poziomy hałdy powtarzają kierunek historycznego traktu łączącego hałdę z Kopalnią Rheinpreußen. Najważniejszy punkt dostępu do terenu, będący początkiem głównego ciągu łączącego podnóże hałdy z landmarkiem zlokalizowano w bezpośrednim sąsiedztwie zakładów przemysłu chemicznego.



POWIĄZANIA WIDOKOWE

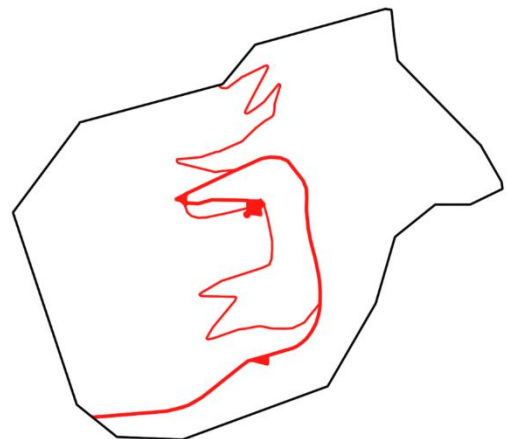
Dojście do landmarku izoluje użytkowników od otoczenia by, w *strefie konwersji* (uporządkowanej zieleni niskiej, zapewniającej otwarcie widokowe) przez elementy małej architektury i układ nawierzchni podkreślić widoczność kompleksów przemysłowych w oddali. Obrys iluminowanego przedpola landmarku podkreśla znaczenie zapożyczenia widoku kompleksu Thyssenkrup w kompozycji przedsięwzięcia.

EKSPOZYCJA CZYNNNA



- 1 - INEOS SOLVENTS, WERK MOERS 0,7 km
- 2 - OXYGENSTAHLWERK 2 3,9 km
- 3 - THYSSENKRUPP STEEL EUROPE 6,7 km
- 4 - STEAG KRAFTWERK WALSUM 6,8 km
- 5 - ABFALLENTSORGUNGZENTRUM 7,1 km
- 6 - SOLVAY CHEMICALS, WERK RHEINBERG 10,6 km
- 7 - KRAFTWERK VOERDE MÖLLEN 11,8 km
- 8 - HALDE HANIEL & SCHÖTTELHEIDE 17,7 km
- 9 - UNIPER KRAFTWERKE / OBERSCHOLVEN H. 28,4 km

INTENSYWNOŚĆ ZAGOSPODAROWANIA



Powierzchnia terenu przedsięwzięcia:
ok. 52 ha

Powierzchnia obiektów oraz infrastruktury komunikacyjnej wykonanych w terenie:

ok. 1,09 ha

WSPÓŁCZYNNIK INTENSYWNOŚCI	2,1%
---------------------------------------	-------------



ROLLERCOASTER - TIGER & TURTLE - MAGIC MOUNTAIN

3

LOKALIZACJA: Duisburg, Niemcy | Ehinger Strasse

INWESTOR: NRW w ramach organizacji Ruhr 2010 Europejska Stolica Kultury, miasto Duisburg

AUTORZY: koncepcja / projekt arch.: Heike Mutter, Ulrich Genth / S. Becker, R. Karzel BK2A Architekture
projekt 3d / konstrukcja: A. Waltz - designtoproduction/ M. Saffa, A.Hertel - IFB Frohloff, Staffa, Kuhl, Ecker

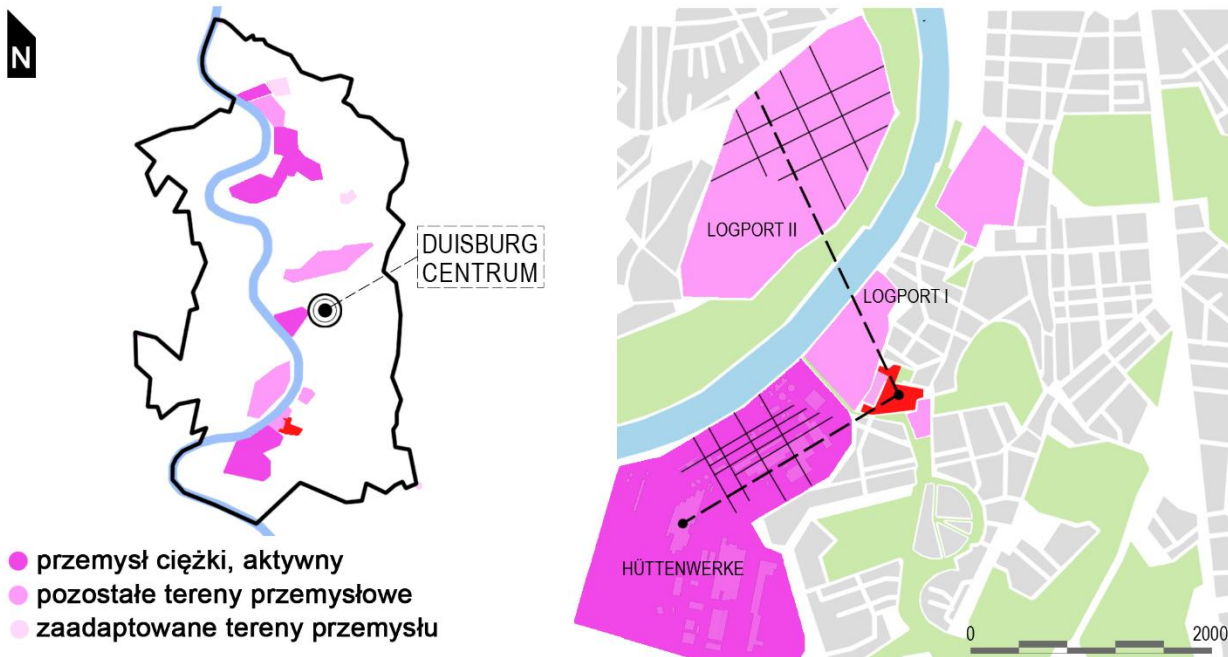
DATA REALIZACJI PRZEDSIĘWZIĘCIA: 2011 r.

DATA ZAKOŃCZENIA DZIAŁALNOŚCI PRZEMYSŁOWEJ: 2008 r.

OBSZAR INWESTYCJI: ok.12,3 ha

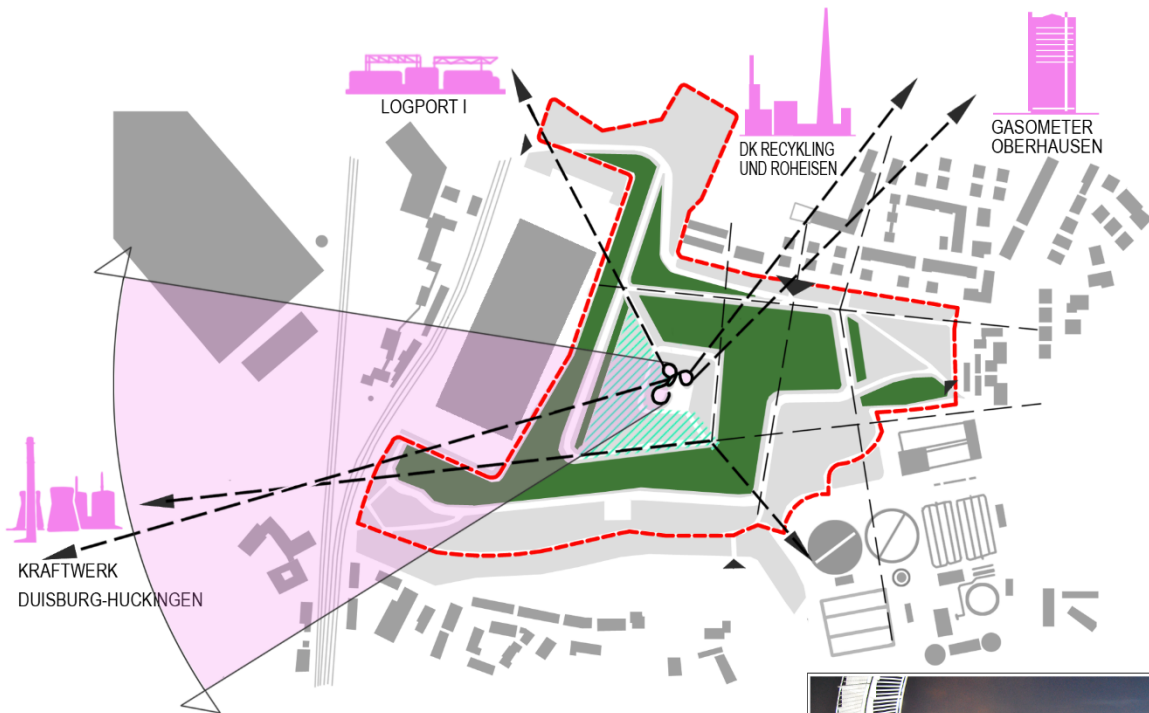
PIERWOTNE UŻYTKOWANIE:

Kopalnia glinu i żwiru, w której deponowano żużel, przekształcona w obiekt składowania odpadów niebezpiecznych z sąsiadującej huty - mas ziemnych zanieczyszczonych arsenem, cynkiem, kadmem i ołowiem.



LOKALIZACJA I POWIĄZANIA KOMPOZYCYJNE

Lokalizację landmarku wyznacza przecięcie osi kompozycyjnych dwóch, niezależnych, ortogonalnych układów zabudowy przemysłowej (aktywnych Hüttenwerke Krupp Mannesmann i elektrowni Huckingen oraz historycznej huty Rheinhausen, aktualnie LogPortu II).



- główne osie widokowe
- osie kompozycyjne
- główne otwarcie widokowe - rama
- strefa konwersji
- zieleń istotna w kompozycji

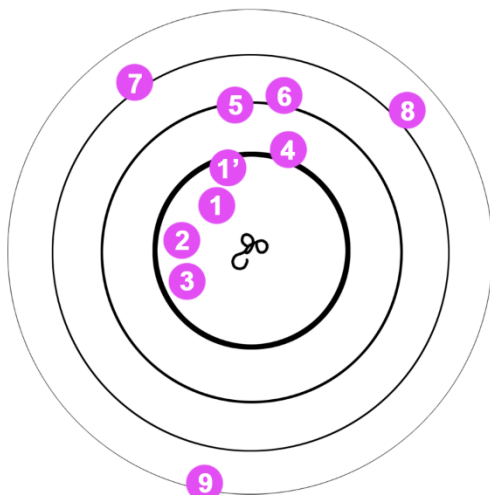


0 500

POWIĄZANIA WIDOKOWE

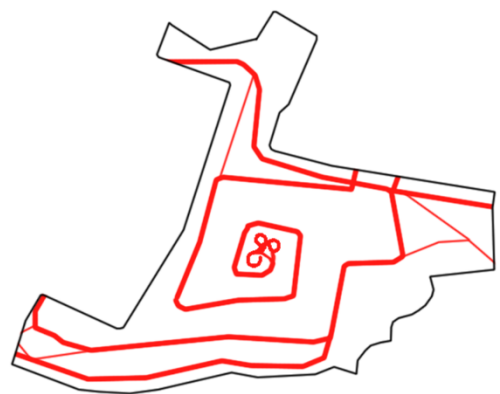
Forma landmarku tworzy ramy dla oglądu ważniejszych kompleksów przemysłowych w sąsiedztwie, a wejście podkreśla widok na elektrownię w Duisburgu. Przebieg trasy oraz zaprojektowane obszary zieleni wysokiej i średniowysokiej ograniczają percepcję krajobrazu w niższych partiach hałdy by wygenerować *strefę konwersji*, która pozwala na ogląd sąsiedztwa zdominowanego przez obiekty przemysłowo-magazynowe.

EKSPOZYCJA CZYNNNA



- 1 - LOGPORT II 0,6 km | 1' LOGPORT I 2,2 km
- 2 - RWE KRAFTWERK 0,9 km
- 3 - HUTTENWERKE K.M. 1,0 km
- 4 - HEIZKRAFTWERK 1,9 km
- 5 - DK RECYKLING UND ROHEISEN 5,2 km
- 6 - STADTWERKE - TURM 6,1 km
- 7 - RHEINPREUSSEN HALDE 13,2 km
- 8 - GASOMETER OBERHAUSEN 16,1 km
- 9 - GREVENBROICH NEURATH 38,4 km

INTENSYWNOŚĆ ZAGOSPODAROWANIA



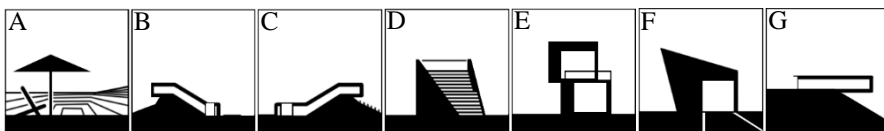
Powierzchnia terenu przedsięwzięcia:

ok. 12,3 ha

Powierzchnia obiektów oraz infrastruktury komunikacyjnej wykonanych w terenie:

ok. 0,7 ha

WSPÓŁCZYNNIK INTENSYWNOŚCI 5,7%



:TERRA NOVA 4

LOKALIZACJA: Bergheim, Bedburg i Elsdorf, sąsiedztwo Kopalni Hambach, Niemcy
INWESTOR: RWE Power AG, we współpracy z miastami: Bedburg, Bergheim, Elsdorf i powiatem Rhein-Erft_Kreis w ramach Regionale 2010

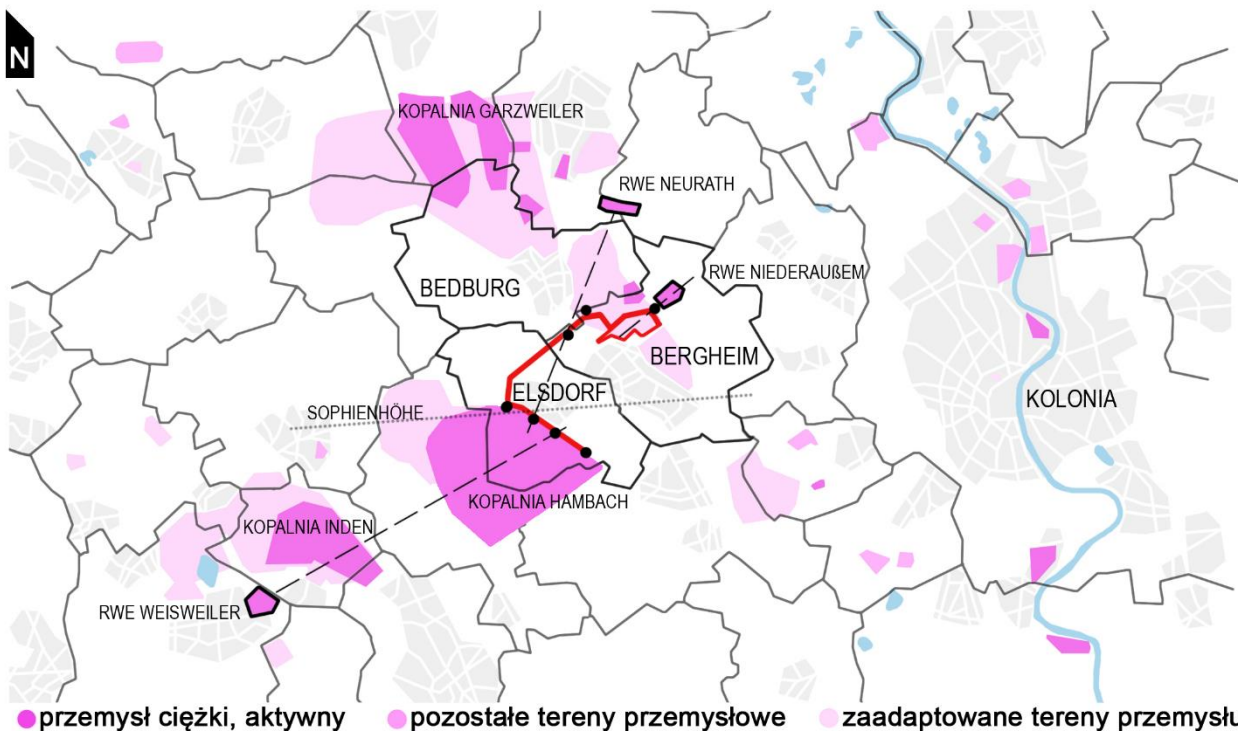
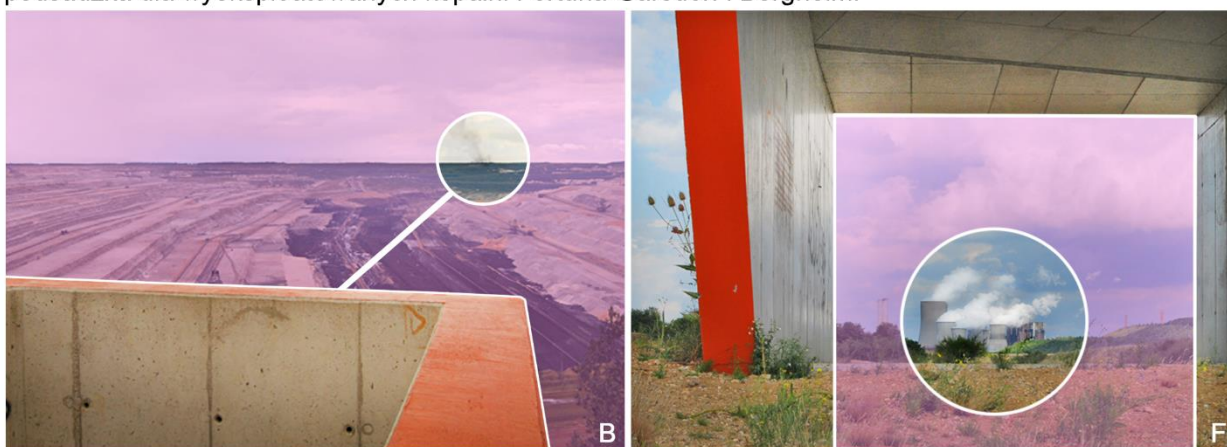
AUTORZY: Terra Nova Forum: arch. Dirk Lüderwaldt, arch. kraj. Dirk Melzer
 BiosphereBelt / TimePark: bbz landschaftsarchitekten Timo Herrmann, arch42 Ernst Scharf
 zespół bbz: Ellen Kallert, Wieschen Siewers, Lars Bauer, Kathrina Wittchen
 współpraca: Torsten Köchlin, Alexander von Birgelen, Ingenieurbüro Willi Hensen

DATA REALIZACJI PRZEDSIĘWZIĘCIA: Terra Nova Forum - 2012 r., BiosphereBelt / TimePark - 2013 r.
DATA ZAKOŃCZENIA DZIAŁALNOŚCI PRZEMYSŁOWEJ: prawdopodobnie 2029 r. (zalenie ok. 2085 r.)

OBSZAR INWESTYCJI: ok. 4400ha / ok. 6200 ha wraz z hałdą Sophienhöhe

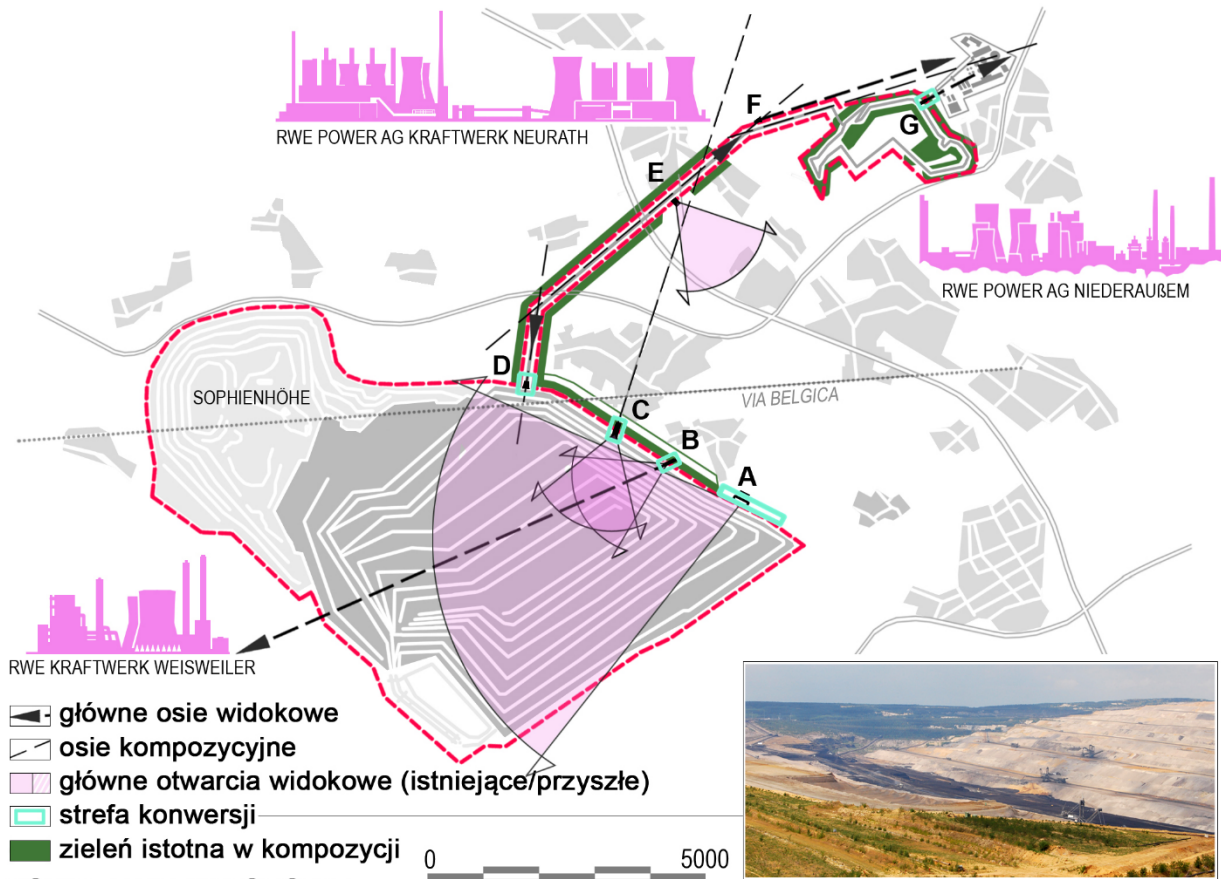
PIERWOTNE UŻYTKOWANIE

Kopalnia odkrywkowa węgla brunatnego(Hambach)i podwójny taśmociąg nadkładu wykorzystywanego jako podsadzka dla wyeksploatowanych kopalni Fortuna-Garsdorf i Bergheim.



LOKALIZACJA I POWIĄZANIA KOMPOZYCYJNE

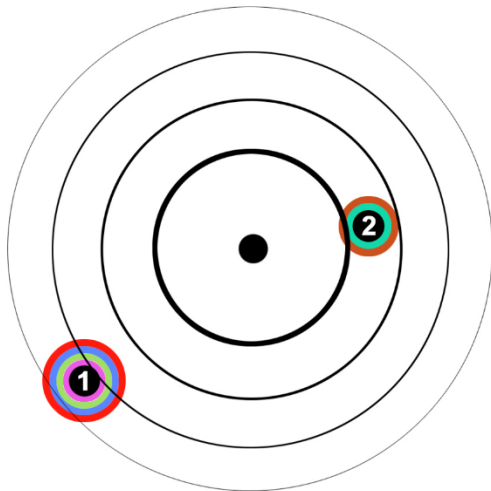
Układ :terra nova wykorzystuje pozostałości infrastruktury (biegnie po śladzie zdemontowanego ok. 2008 r. taśmociągu) oraz pas ochronny przy północnej granicy kopalni. Landmarki usytuowano na: krawędzi wyrobiska, zwałowiska (z widokiem na elektrownię), na przecięciu śladów taśmociągu z: przemysłową linią kolejową oraz osiami będącymi przedłużeniem ortogonalnych układów elektrowni.



POWIĄZANIA WIDOKOWE

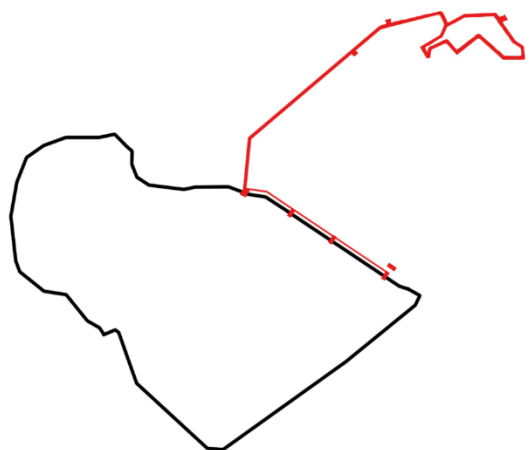
Układ ciągu w śladzie taśmociągu ma charakter szczelinowy (zachowano większość obwałowań). Landmarki pełnią rolę punktów widokowych. Splantowane obwałowania pozwoliły na stworzenie otwarć widokowych na obiekty aktywnego przemysłu oraz tereny przeznaczone na funkcje przemysłowe. *Strefy konwersji* są związane z landmarkami oraz poszerzeniami ciągu (w wyniku splantowania) i podkreślane przez tematyczne nasadzenia (np. roślinności sucholubnej).

EKSPOZYCJA CZYNNNA Z OBIEKTÓW



- 1 - RWE KRAFTWERK WEISWEILER ok. 20 km
- 2 - RWE POWER AG NIEDERAUSSEM 1,4km
- A - PUNKT WIDOKOWY FORUM TERRA NOVA
- B - PUNKT WIDOKOWY BERENDORF
- C - PUNKT WIDOKOWY ZUCKERFABRIK
- D - PUNKT WIDOKOWY TAGEBAUKANTE
- E - PUNKT WIDOKOWY BIOSPHÄRENBAND
- F - PUNKT WIDOKOWY GLESCH
- G - PUNKT WIDOKOWY WIEDENFELDER HÖHE

INTENSYWNOŚĆ ZAGOSPODAROWANIA



Powierzchnia terenu przedsięwzięcia:

ok. **6200ha**

Powierzchnia obiektów oraz infrastruktury komunikacyjnej wykonanych w terenie:

ok. **10ha**

WSPÓŁCZYNNIK INTENSYWNOŚCI 0,2%



II. 2.24. *Czworościan* (fot. bd., 2019)



II. 2.25. *Lampa* (fot. własna, 2015)



II. 2.26. *Rollercoaster* (fot. własna, 2022)



II. 2.27. *Terra Nova* (fot. własna, 2015)

2.3 CHARAKTERYSTYKA ANALIZOWANYCH PRZYPADKÓW NIEWIĄŻĄCYCH PRZEDSIĘWZIĘĆ SŁUŻĄCYCH NORMALIZACJI AKTYWNYCH TERENÓW PRZEMYSŁU CIĘŻKIEGO Z NIEMIEC

wprowadzenie

W tej części opracowania porównuję wyniki analiz urbanistycznych landmarków i ich otoczenia (por. **część 2.2.3**) z wynikami badań ankietowych (przeprowadzonych *in situ*, por. **część 2.2.2**) oraz efektami rozważań teoretycznych. Z perspektywy czasu można stwierdzić, że przedsięwzięcia, które miały oznaczać zmiany terenów przemysłu, nie miały znaczącego wpływu na kierunek przemian terenów w sąsiedztwie, ale istotny wpływ na ich postrzeganie. Dążę do wykazania, że w omawianych przedsięwzięciach umiejętnie połączono interesariuszy (dzięki czemu mogły zostać zrealizowane). Charakteryzuję rozwiązania przestrzenne i organizacyjne, które o tym świadczą.

2.3.1 Zarządzanie zaangażowaniem prowadzące do normalizacji

od terenów
przemysłowych do landmarków

Przekształcanie terenów opuszczonych przez przemysł w tereny zieleni jest od lat jednym z wiodących trendów rewitalizacji. Aktualnie ten trend przybrał na sile, jako sposób na przewyciężenie problemów środowiskowych (w tym klimatycznych), ale też jako wyraz oporu przed komercjalizacją przestrzeni. Angażowanie użytkowników w zmiany przyjmuje formę konsultacji, debat, warsztatów partycypacyjnych (lista wymienionych działań nie jest zamknięta), które mają pomóc: rozwiązać problemy społeczne i środowiskowe oraz zyskać akceptację dla podejmowanych decyzji. W dyskusjach użytkowników można wyróżnić dwie dominujące postawy: jedni argumentują za zachowaniem niezmięionej fizjonomii i upublicznieniem terenów opuszczonych przez przemysł, drudzy za ich zagospodarowaniem przed publicznym udostępnieniem (por. **rozdział 1.1**) – gdy przemysł się wycofa. To co wydaje się umykać uwadze zainteresowanych, to wpływ zarządzania zaangażowaniem użytkowników na estetykę rozwiązań. Dla toczących spór: przemysł, projektowanie i przyroda nie znajdują płaszczyzny współdziałania, a przyroda może odzyskać należne wpływy jedynie na przekór przemysłowi (a nawet na przekór projektowaniu). Zaangażowanie różnych interesariuszy (w tym przedsiębiorstw i użytkowników) w rewitalizację (nie tylko w kierunku przyrodniczym) jest jednak jednym z celów zarządzania. Skuteczność tego zarządzania może być mierzona ich zaangażowaniem (por. Moczydłowska 2013): rozumieniem przez nich celów działania, poczucia przynależności i skłonności do podejmowania aktywności. Na podstawie wcześniejszego wniosku

(por. **rozdział 2.1**), że Wystawa IBA Emscher Park była próbą zarządzania przemianami przez niewiążące projekty architektoniczno-urbanistyczne, w procesie z wieloma aktorami, prowadzącą do przemian dużego obszaru i poprawy stanu środowiska, badam wybrane przypadki budowy landmarków i zagospodarowania ich otoczenia. Landmarki – charakterystyczne obiekty architektoniczne wzniesione w terenach opuszczonych przez przemysł – traktuję jako modelowe rozwiązanie architektoniczno-urbanistyczne (wypracowane w ramach IBA Emscher Park). Zwracam uwagę na nieporuszany w literaturze przedmiotu wątek: łączenia przez przedsięwzięcia związane z landmarkami interesów przedsiębiorstw i użytkowników. Analizuję landmarki powstałe w regionie pozyskiwania surowców potrzebnych do produkcji energii, w których działało i działa wiele energochłonnych podmiotów gospodarczych, po których nie można się spodziewać szybkiego zakończenia prowadzenia działalności.

Badam cztery przedsięwzięcia: *Czworościan*, *Lampę*, *Rollercoastera* i *Terra Nova* by przybliżyć decyzje dotyczące przestrzeni, które złożyły się na ich sukces i powielanie tego modelu w różnych lokalizacjach. Używane w tej pracy nazwy przedsięwzięć, to nazwy zbudowanych obiektów architektonicznych, które są najważniejszymi elementami definiującymi obrazy analizowanych miejsc.

Zauważając, że landmarki *nie* stały się katalizatorami zmian funkcji sąsiedztwa (są *niewiążące* – nie wymuszają, ani nie blokują zmian), analizuję miejsca jako zachęcające do użytkowania terenów związanych z przemysłem ciężkim, w czasie wolnym, dążące do optymalizacji inwestycji oraz uwzględniające rzeczywistą fizjonomię środowiska. Argumentuję, że: zachęcając do użytkowania terenów związanych z przemysłem w czasie wolnym, przez budowę publicznych i (stosunkowo) niewielkich obiektów, podkreślających rzeczywisty stan środowiska, przedsięwzięcia związane z landmarkami pełnią istotną rolę w *normalizacji* (porządkowaniu, przywracaniu do użytkowania i – co najmniej częściowym – akceptowaniu) środowiska. Środowiska, które przechodzi powolne zmiany, w którym nadal funkcjonują obiekty uciążliwe. Staram się dociec, jakie cechy tych przedsięwzięć sprzyjają *normalizacji*. Ma to pomóc zrozumieć decyzje projektowe i organizacyjne stojące za landmarkami, ale też ustalić jakich zmian w środowisku można się spodziewać po ich zbudowaniu.

2.3.2 Charakterystyka lokalizacji

po pierwsze lokalizacja ...

Zanim przejdę do badania przypadków, w kontekście *normalizacji* terenów otoczonych przez przemysł, konieczne jest omówienie charakteru terenów uzasadniających potrzebę ich *normalizacji*. Zaczynam więc od opisanego pierwotnego użytkownika terenów i współczesnego otoczenia landmarków. Wspominam o oczekiwaniach lokalnych społeczności wobec zagospodarowania tych przestrzeni, przed budową landmarków. Wszystko po to by wyjaśnić pozorny paradoks – tworzenia terenów rekreacyjnych w sąsiedztwie aktywnego przemysłu.

- **Relacja przestrzenna z terenami przemysłu**

ogólna charakterystyka
lokalizacji

Wszystkie badane dalej przedsięwzięcia, co może być zaskakujące, sąsiadują aktualnie [2022] z terenami aktywnego przemysłu ciężkiego, mimo że znajdują się stosunkowo blisko od terenów zamieszkałych i centrów miast (por. *schematy lokalizacji, karty 1, 2, 3, 4*, s. 128-135). Odległość omawianych dalej obiektów architektonicznych (landmarków) od terenów, na których prowadzone są uciążliwe działalności wynosi: ok. 500 m w przypadkach *Lampy* i *Czworościanu*, mniej niż 200 m od *Rollercoastera* i *Terra Nova*. Otoczenie landmarków zmienia się w nierównomiernym tempie – podczas gdy niektóre z przedsiębiorstw przemysłowych opuściły sąsiedztwo, inne nadal w nim funkcjonują. Wśród terenów opuszczonych przez przemysł ciężki można znaleźć kompleksy zaadaptowane do nowych funkcji, ale też tereny porzucone.

przemysłowa proveniencja
i ... terażniejszość

Wzniesienie, na którym zbudowano *Czworościan* (**il. 2.24**, s. 136; **karta 1**, s. 128-129) jest efektem ubocznym podziemnej eksploatacji węgla kamiennego, a jego wysokość wyróżniała się na tle nizinnego krajobrazu przed budową obiektu widokowego na nim. Było charakterystyczne i zapewniało wgląd w krajobraz przed realizacją landmarków¹³². Na hałdzie Beckstraße (na której stoi *Czworościan*) składowanie zakończono w 1980 r. (zniesienie nadzoru górniczego nastąpiło 10 lat później), ale kopalnia przy niej funkcjonowała do 2018 r. W sąsiedztwie nadal działa koksownia.

Lampę (**il. 2.25**, s. 136; **karta 2**, s. 130-131) również wzniesiono na hałdzie powstałej na skutek wydobycia węgla kamiennego (Rheinpreußen), również w lokalizacji wyróżniającej się wysokością na tle otoczenia. Składowanie na niej zakończono w 1990 r.¹³³, ale

¹³² Wysokość względna hałd przed budową landmarków to odpowiednio ok.: 80, 72 i 33 m i zgromadzono w nich: 11,8, 42 i 1,2 mln ton materiału.

¹³³ Informacje zgromadzone podczas wizji lokalnej, uwidocznione na tablicach informacyjnych przedsięwzięcia.

huty, elektrownie i zakłady chemiczne w sąsiedztwie działają do dzisiaj [2022].

Obiekt składowania odpadów, na którym wzniesiono *Rollercoastera* (il. 2.26, s. 137; karta 3, s. 132-133), został współcześnie zbudowany (il. 2.28, w latach 2006 – 2008), jako depozyt odpadów niebezpiecznych, po bankructwie huty MHD Sudamin¹³⁴, na terenach dawnej kopalni gliny i żwiru, wypełnianej przez hutę żużlem. W ramach prac mających umożliwić ponowne zagospodarowanie sąsiedztwa, w kierunku przemysłowo-magazynowym i parkowo-rekreacyjnym, stworzono pokryty zielenią sarkofag skażonych gruntów, który umożliwił zmianę przeznaczenia okolicznych działek. Niemniej jednak inna huta nadal działa w sąsiedztwie.

Landmarki *Terra Nova* (il. 2.27, s. 137; karta 4, s. 134-135) zlokalizowano w obwałowanym¹³⁵ pasie terenu, którym niegdyś biegł dwupasmowy taśmociąg nadkładu, przenoszący ziemię z kopalni Hambach do rekultywowanych wyrobisk kopalni Bergheim i Fortuna-Garsdorf oraz w pasie ochronnym wyrobiska kopalni odkrywkowej węgla brunatnego, która funkcjonuje i będzie funkcjonować co najmniej do 2029 r.

Podsumowując, tereny, na których wzniesiono landmarki były ugorami przemysłowymi i do dzisiaj w ich sąsiedztwie funkcjonują przedsiębiorstwa przemysłu ciężkiego.

- **Przyrodniczy kierunek zagospodarowania terenów opuszczonych przez przemysł i dążenia do stworzenia terenów rekreacyjnych**

RVR – organizacja dbająca o rozwój i zabezpieczenie terenów zielonych w regionie (por. **przypis 114**, s. 101) – przed budową landmarków przejęła wyeksploatowane obiekty infrastruktury przemysłowej w celu realizacji swojej misji. Pierwsza z hałd (Beckstraße) przeszła w jej władanie w 1994 r., druga (Rheinpreußen) w 2001 r., obiekt składowania odpadów również jest przez nich zarządzany¹³⁶. Tereny eksploatowane przez kopalnię węgla brunatnego, na których wzniesiono landmarki *Terra Nova*



Il. 2.28. Budowa hałdy, na której później wzniesiono *Rollercoaster* (Dinkla, S. i.in. red. 2012: 31, ok. 2007).

landmarki na terenach opuszczonych przez przemysł w sąsiedztwie terenów przemysłu

tereny będące odpadami przemysłu zmieniane w zielone

¹³⁴ Z sześciu hut działających na terenie Duisburga, do dzisiaj [2023] funkcjonuje jedna.

¹³⁵ Obwałowania zostały wzniesione by ograniczyć wpływ pylenia na tereny sąsiadujące.

¹³⁶ Niestety nie udało mi się uzyskać informacji o dacie przejęcia. Kontakt z RVR jest utrudniony, nie udało mi się doprowadzić do spotkania z przedstawicielami tej instytucji, nie uzyskałam również żadnej merytorycznej odpowiedzi na pytania przesyłane elektronicznie.

miały, zgodnie z planami rekultywacji, być przywrócone do rolniczego użytkowania.

*od terenów zielonych do
terenów zieleni rekreacyjnej*

Hałda Beckstraße, przed realizacją *Czworościanu* była użytkowana nieformalnie, jako teren rekreacyjny. W celu ożywienia hałdy Rheinpreußen zawiazane zostało stowarzyszenie, którego celem było doprowadzenie do jej zagospodarowania, jako terenu aktywności podejmowanych w czasie wolnym (i budowy landmarku na niej). Mieszkańcy terenów sąsiadujących z dzisiejszym *Rollercoasterem* borykali się z konsekwencjami zanieczyszczeń i choć nie domagali się wprost przekształcenia terenów skażonych w park, to oczekiwali rekultywacji tego obszaru. Nieco inne okoliczności wpłynęły na budowę *Terra Nova* – inicjatorem przekształceń był zawiązany w tym celu związek gmin, które świadome zmian zachodzących w gospodarce postanowiły współdziałać, by wywrzeć wpływ na kierunki przekształceń obszaru, również (choć nie tylko) przez stworzenie terenów rekreacyjnych.

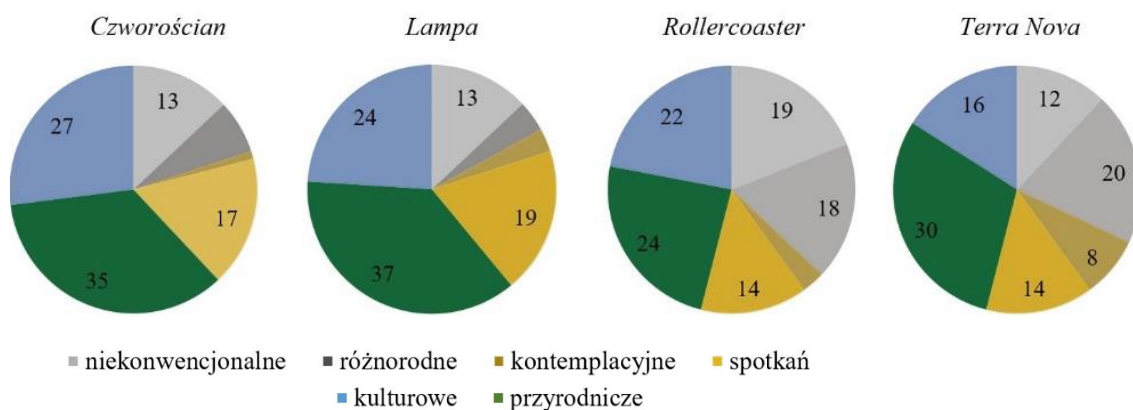
Podsumowując, we wszystkich omawianych lokalizacjach wywierana była presja, by tereny upublicznić. Wykorzystanie charakteru terenów jaki nadała im sukcesja przyrodnicza i prace rekultywacyjne stanowiło podstawę do dalszych działań, a rekreacyjny kierunek przekształceń terenów był wyznaczony zgodnie z oczekiwaniami użytkowników.

- **Charakter lokalizacji w opiniach użytkowników**

postrzeganie miejsc a zieleń

Zieleń stanowi ważny element omawianych przedsięwzięć, określający ich charakter. Mimo, że antropogeniczne pochodzenie form krajobrazowych jest powszechnie znane, w każdej z lokalizacji, użytkownicy poproszeni o określenie charakteru miejsc, w których przebywają – najczęściej – określali je jako przyrodnicze (por. **il. 2.29**). W wynikach nie znajdziemy relacji pomiędzy oceną „naturalności” miejsca, a estetyką zieleni, choć można zauważyć, że miejsce, w którym zieleń nie osiągnęła dojrzałości (*Terra Nova*) jest rzadziej uważane za atrakcyjne. Zarówno tereny o przeważającym udziale zieleni formowanej (*Rollercoaster*), tematyzowanej¹³⁷ (*Terra Nova*) jak i swobodnej (*Czworościan*, *Lampa*) są oceniane jako „naturalne” w podobnym stopniu (co częściowo potwierdza konkluzję zawartą w **części 1.1**, że estetyka zieleni nie powinna być kluczowym tematem rozważań w rewitalizacji).

¹³⁷ Trasę podzielono na segmenty, a nasadzone gatunki dobierano tak, by w przyszłości stworzyć obszary tematyczne np. pustynne, ciemnych lasów, terenów podmokłych.



II. 2.29. Określenie charakteru miejsca (B8)

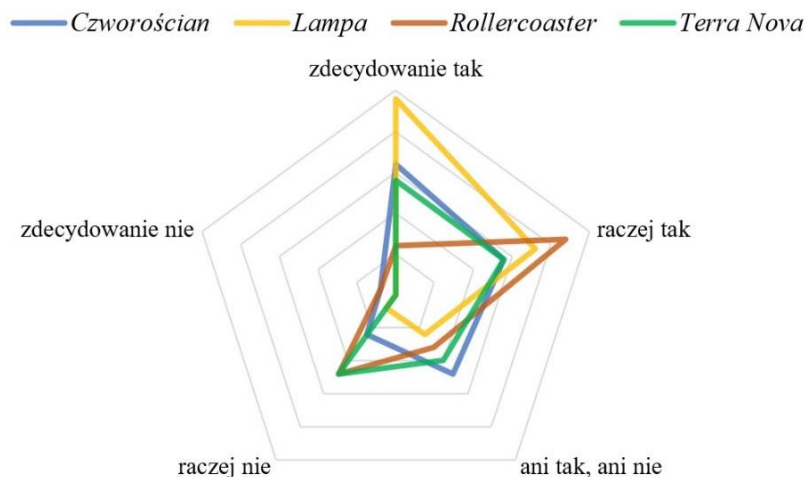
● **Podsumowanie: pozorny paradoks – tereny rekreacyjne w sąsiedztwie przemysłu**

To co bardziej zwraca moją uwagę, niż sam kierunek rekultywacji i zagospodarowania badanych przedsięwzięć to fakt, że funkcjonują jako popularne tereny wykorzystywane w czasie wolnym, mimo obecności w sąsiedztwie¹³⁸ terenów wykorzystywanych przemysłowo. Tym mocniej należy podkreślić, że mimo upływu wielu lat od ich przekształcenia w tereny zieleni publicznej (od niemal trzydziestu w przypadku *Czworościanu* do ponad dziesięciu w przypadku *Terra Nova*), kompleksy związane z górnictwem i przemysł (w tym ciężki) nadal funkcjonują w ich otoczeniu. Innymi słowy, ich realizacja nie spowodowała zmiany przeznaczenia terenów w sąsiedztwie. Co dodatkowo warto uwagi, według większości ankietowanych, przemysłowe sąsiedztwo nie jest postrzegane negatywnie – częściej niż można byłoby się spodziewać, użytkownicy uznają fizjonomię otoczenia za atrakcyjną (por. il. 2.30, s. 144). Co logiczne, wyżej oceniane jest sąsiedztwo, w którym działalność przemysłowa jest wyłącznie odbierana zmysłem wzroku (np. jako para, dym w przypadkach: *Lampa*, *Czworościan*), jednak i tak wielu ankietowanych uznaje za „atrakcyjne” lub „raczej atrakcyjne”, tereny położone bardzo blisko kompleksów przemysłowych (bywających uciążliwymi): kopalni odkrywkowej (*Terra Nova*) lub elektrowni i huty (*Rollercoaster*) (po 56% głosów¹³⁹). Przedsięwzięcia, które użytkowników przyciągnęły w te obszary wymagają więc analizy.

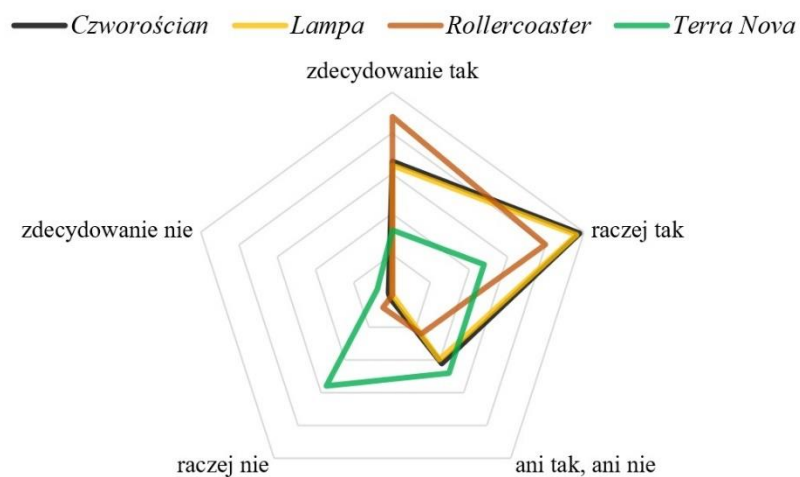
atrakcyjne tereny w sąsiedztwie uciążliwego przemysłu?

¹³⁸ Pisząc w tej pracy o sąsiedztwie zawsze mam na myśli sąsiedztwo urbanistyczne.

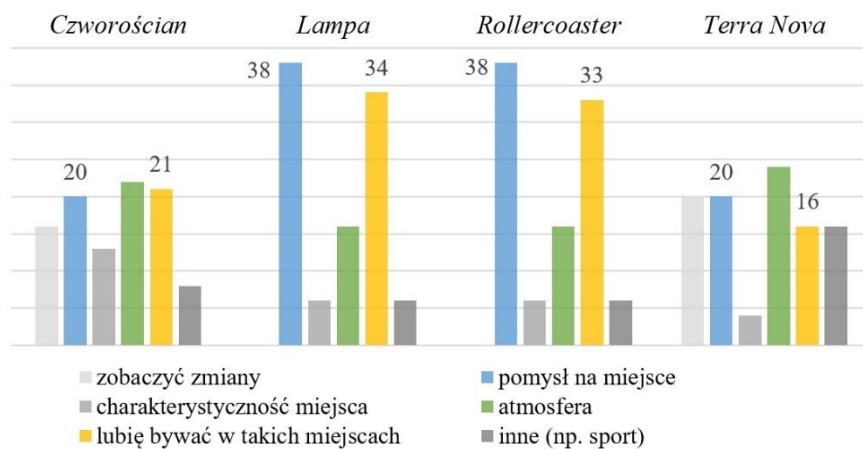
¹³⁹ Warto też zwrócić uwagę, że wielu ankietowanych było niezdecydowanych: 20% i 16%, co może świadczyć o sprzecznych emocjach odczuwanych w tych miejscach lub o konfrontowaniu wcześniejszych wyobrażeń z rzeczywistością.



II. 2.30. Czy Twoim zdaniem *przemysłowe otoczenie* jest atrakcyjne? (A6)



II. 2.31. Czy Twoim zdaniem *to miejsce* jest atrakcyjne? (B1c)



II. 2.32. Powody przyścia (A5)

2.3.3 Przedsięwzięcia angażujące użytkowników w wykorzystanie terenów przemysłu

Charakterystyczne obiekty architektoniczne kształtują współczesny obraz analizowanych terenów opuszczonych przez przemysł. Mimo że landmarki o których mowa, są zlokalizowane w przemysłowym otoczeniu, w lokalizacjach, w których uciążliwość przemysłu jest widoczna, a nawet często odczuwalna, to duża ilość użytkowników *podkreśla przyjemność bywania w takich miejscach* w celach rekreacyjnych i stwierdza, że miejsce jest atrakcyjne (por. **il. 2.31**). Użytkownicy wskazują *pomysł na miejsce* jako ważny powód zachęcający do przyścia (por. **il. 2.32**). Ta konstatacja stała się dla mnie przyczynkiem do analizy obiektów definiujących miejsca w terenach wyeksploatowanej infrastruktury przemysłu.

• O landmarkach

Czworościan, *Lampa*, *Rollercoaster* to przedsięwzięcia, w ramach których pojedyncze obiekty architektoniczne – rzeźby (landmarki) zlokalizowano na wierzchołkach zwałowisk. Szlak *Terra Nova* tworzy siedem obiektów, zlokalizowanych wzdłuż 14-kilometrowej trasy biegnącej po śladzie zdemontowanej infrastruktury kopalni.

- Landmarki – obiekty czytelne w krajobrazie

W trzech przypadkach (*Czworościan*, *Lampa* i *Rollercoaster*) zdecydowano się na budowę wysokich obiektów widocznych z daleka (odpowiednio o wysokości: 60, 30 i 20,04 m nad poziomem wierzchołki), w jednym (*Terra Nova*) zrealizowano niewielkie, kilkumetrowe obiekty w jaskrawo pomarańczowym kolorze. Zadbano o to, by nowe formy odróżniały się od tych istniejących w krajobrazie – by nie wykazywały podobieństwa do obiektów wieżowych, które są liczne w regionach zdominowanych przez przemysł ciężki (wieże szybowe, wielkie piece, kolumny koksownicze, chłodnie, kominy przemysłowe itp.). Przemysłowa proweniencja terenów (w których nie ustalono planami zagospodarowania przestrzennego wymagań dotyczących form) i oddalenie od terenów zamieszkałych, pozwoliło projektantom zerwać związki stylistyczne wprowadzanych form z sąsiedztwem. Większość pełni swą orientacyjną funkcję również w nocy (**il. 2.33-2.35**, choć z obiektów *Terra Nova* podświetlony jest jeden, najłatwiej dostępny – **il. 2.36**). Ich cechami są: widoczność i czytelność w przestrzeni.

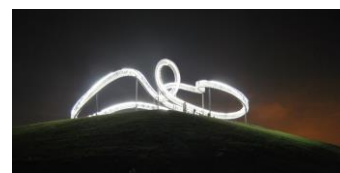
landmarki jako obiekty
wpływające na ocenę miejsc



Il. 2.33. *Fraktal* oświetlenie sprawiające, że *landmark* jest znakiem również nocą (fot. Fabian Schneidereit, 2020)



Il. 2.34. *Lampa* i oświetlenie hałdy o pow. ok. 8000 m² (fot. oidtmann, 2014)



Il. 2.35. *Rollercoaster* mogący w nocy budzić skojarzenia z dymem (fot. własna, 2012)



Il. 2.36. *Terra Nova* – miejsce „oczekiwania na wodę” na skraju jednej z największych kopali odkrywkowych w Niemczech (fot. Dirk Melzer, 2012)

- Landmarki – obiekty reprezentujące kulturę regionu i dające możliwość użytkowania

*landmarki jako element
perswazji, że tereny
przekształcone przez przemysł
są częścią kultury*

Myślenie jednak, że budowa landmarków miała na celu jedynie poprawienie czytelności terenu, przez budowę charakterystycznych obiektów, nie uzasadnia w pełni ich powstania – dla mieszkańców same obiekty ziemne (obiekty wyeksploatowanej infrastruktury: zwałowiska i obwałowania) nadawały czytelność przestrzeni, przed realizacją landmarków. To bez wątpienia prawda, że niedostrzeżenie efektów działalności przemysłowej przez innych użytkowników przestrzeni, niż lokalna społeczność stanowiło problem. Nie mniej ważny był sposób ich postrzegania. Przez wiele lat tereny przemysłu były postrzegane negatywnie. Działaniem, przez które starano się zmienić ocenę miejsc przemysłowych było angażowanie artystów (o czym szerzej w **części 2.1**). To ich należy traktować jako pionierów omawianego modelu zagospodarowania – przez budowę obiektów charakterystycznych w krajobrazie. Analizowane landmarki można uznać za implikacje architektoniczne działań artystycznych – jako obiekty, które przekroczyły granice sztuki (rzeźby) stając się budowlami użytkowymi. Dają szansę na przekonanie szerszego grona odbiorców (niż sztuka), że tereny opuszczone przez przemysł mogą być uznane za elementy kultury regionu – oferując możliwość ich użytkowania jako obiektów widokowych. Porównując wyniki analiz można stwierdzić, że to działanie przyniosło oczekiwany rezultat. Obok przyrody, to publiczna dostępność i reprezentowanie kultury regionu przez obiekty, odpowiada za charakter miejsc związanych z landmarkami (por. **il. 2.29**, s. 143). Podsumowując, łączenie artystycznych gestów z funkcją użytkową stanowi istotną cechę landmarków. Wszystkie zapewniają wgląd w tereny przemysłu.

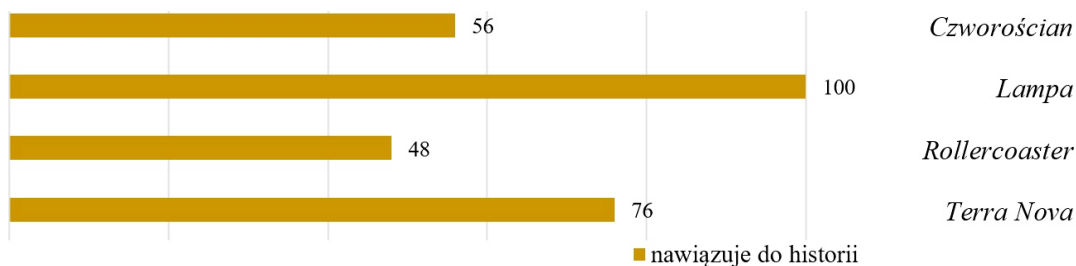
- Inspiracje landmarków historią i ich mediacyjność

nawiązania do przeszłości

Trzy z analizowanych obiektów architektonicznych zdradzają w formie inspiracje – mniej (jak *Czworościan* – symbol ognia) lub bardziej dosłownie (jak *Lampa* – odwzorowanie lampy Davy’ego) – przemysłową kulturą regionu¹⁴⁰.

Wolfgang Christ – autor projektu *Czworościanu* – stwierdził, że zależało mu, by elementy landmarku *miały kinetyczną właściwość* (korespondencja mailowa z 01.02.2023 r.). Chciał dźwięki zasłyszane 1200 m pod ziemią oddać w projekcie – *by*

¹⁴⁰ Większość obiektów jest zbudowana ze stali – materiału ważnego dla historii obszaru (w *Terra Nova* w trudniej dostępnych lokalizacjach landmarki są wykonane z żelbetu).



II. 2.37. Landmarki jako obiekty nawiązujące do historii (B5a)

doświadczenie „strachu pod ziemią”, ciągłych odgłosów pękania skał było namacalne „nad ziemią” (tamże).

Rollercoaster najczęściej kojarzony jest z kolejką górską i miał (według autorów) symbolizować kontrast między złudzeniem szybkich zmian (widok formy z daleka), a rzeczywistością widzianą z bliska, przez mieszkańców. Pętla *Tiger & Turtle – Magic Mountain*¹⁴¹ w bezpośrednim kontakcie okazują się złożone ze stromych schodów, które powinny być pokonywane wolno i uważnie, a bariery – niewidoczne z odległości – uniemożliwiają dostęp do wyższych części obiektu.

Terra Nova odmiennie, nie nawiązuje do historii, zgodnie ze słowami projektanta: *nie zwraca się ku przeszłości [gdyż] patrzenie w przeszłość jest [dla odwiedzających] bolesne* (Corts, Melzer 2014)¹⁴² – koncepcja miejsca opiera się o budowę krajobrazu wydmowego, leżaków, parasoli, słupków cumowniczych w „oczekiwaniu na wodę”, która wypełni kopalnię (za ok. 100 lat).

Niezależnie od przyjętej strategii projektowej, wobec reprezentowania przeszłości przez landmarki, ankietowani nie w pełni uznają nadrzędność związku zbudowanych obiektów z historią regionu (por. **il. 2.37**). Co ważniejsze, na podstawie porównania zgromadzonych wyników można wnioskować, że na

landmarki jako obiekty reprezentujące historię ... nawet wbrew intencjom projektantów

¹⁴¹ Nazwa *tygrys i żółw – czarodziejska góra* nie jest przypadkowa – odwołuje się do odmiennych sposobów działania, które mają swoje zalety i wady i są metaforą przemian Zagłębia. Czarodziejska góra to eufemistyczna nazwa góry-haldy, która łączy w jednym miejscu dobre i negatywne aspekty inżynierii, ukrywa przeniesiony problem, nie rozwiązując go definitywnie. Prawdopodobne jest też nawiązaniem to powieści Tomasza Manna, choć ten landmark ma tylko angielską nazwę (*Magic Mountain*) i nie wiemy, czy użyto by określenia *Zauberberg* wskazującego na ścisły związek. Sami autorzy koncepcji projektowej – artyści Heike Mutter i Ulrich Genth wskazują na nawiązania do ogrodów angielskich (w kształtowaniu pętli) oraz chęć stworzenia obiektu trwałego (w kontrze do popularnej w Zagłębiu sztuki tymczasowej) i eksponującej umiejętności kowalskie (więcej w wywiadzie: Ullrich, Mutter i Genth, 2012).

¹⁴² Projektant Dirk Melzer twierdzi, że doszedł do tego wniosku po wielu rozmowach z mieszkańcami, dlatego podjął decyzję, by obiekty odwoływały się jedynie do wizji przyszłości.

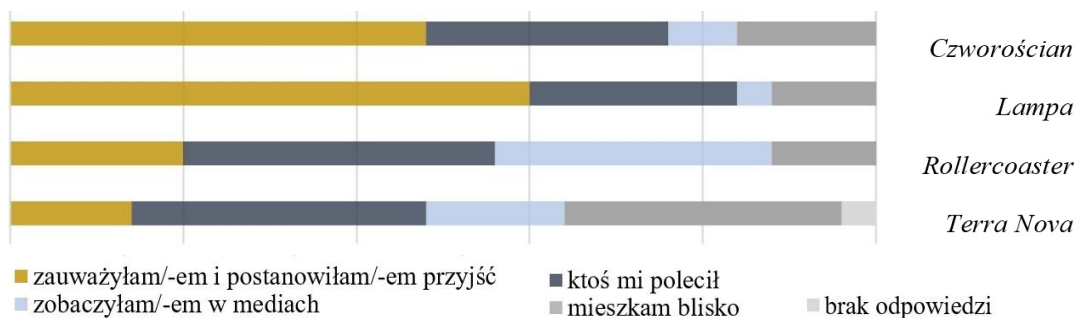
ocenę „historyczności” landmarków mają wpływ zarówno wprowadzane obiekty architektoniczne jak i ich sąsiedztwo. Dosłowna *Lampa* zyskała najwyższe noty, ale *Czworościan* i *Rollercoaster*, których autorzy deklarowali inspiracje historią regionu zyskały znacząco niższe wyniki niż *Terra Nova* (odpowiednio 56% i 48% vs 76%), której autor nie traktował przeszłości jako wątku inspirującego formę. Prawdopodobnie obecność kopalni (działającej) pozwoliła ankietowanym uznać miejsca i wzniesione w nich obiekty architektoniczne za reprezentujące *historię* regionu. Podsumowując, cechą landmarków jest pełnienie mediacyjnej roli. Odwołują się do wybranego wątku z przeszłości i podkreślają widoczność efektów działalności przemysłu w środowisku przez współczesne formy architektoniczne. Prowokują dostrzeżenie przemysłu jako elementu spuścizny, który potrzebuje dyskusji, a nie umuzealnienia – dyskusji dotyczącej roli przemysłu jako części przyszłości.

Nawet jeśli projektanci nie nawiązywali wprost do przeszłości (przez formy obiektów), a eksploatacja trwa w najlepsze, to analizowane obiekty są postrzegane jako mające związek z historią. Jest to wynik warty podkreślenia w kontekście wspomnianych we wstępie braków badań dotyczących postrzegania obiektów aktywnego przemysłu ciężkiego, ale też trwającej dyskusji o nowych sposobach produkcji przemysłowej.

- **O użytkownikach landmarków**

Wiadomym jest, że budowa widocznych landmarków odegrała znaczącą rolę zachęcając użytkowników do osobistego odwiedzenia niezamieszkanymi miejsc¹⁴³ – stanowiły dla użytkowników inspirację do przyścia (*Czworościan*, *Lampa*), co nie powinno dziwić. Mniej oczywisty jest wpływ ich widoczności na rodzaj grupy przyciąganych użytkowników. Na podstawie przeprowadzonych badań można stwierdzić, że te, które są mniej widoczne w krajobrazie, są częściej odwiedzane przez mieszkańców pobliskich terenów (*Terra Nova*). Ważną rolę w zachęcaniu do ich odwiedzenia pełnią opinie osób, które te miejsca odwiedziły wcześniej i obrazy obiektów umieszczane w mediach (por. **il. 2.38**). Użytkownicy prawdopodobnie najbardziej spektakularnego obiektu (*Rollercoaster*) najczęściej deklarowali, że zobaczenie zdjęcia obiektu w mediach skłoniło ich do przyścia. Budowa rozpoznawalnych obiektów stanowi ważny impuls odwiedzin miejsc niezamieszkanymi i obiektywnie trudno dostępnych (np. wysokich).

¹⁴³ Ożywienie tych niezamieszkanymi obszarów, włączenie ich w sieć przestrzeni użytkowanych było jednym z celów ich budowy (np. Schwarze-Rodrian i in. red. 2005).



II. 2.38. Inspiracje do przyjęcia (A4)

Z drugiej strony, nawet najbardziej spektakularne krajobrazy przemysłowe, wyposażone w mniej wyróżniające się landmarki (*Terra Nova*) przyciągają głównie lokalnych mieszkańców. Podsumowując, efektowne landmarki mogą przyciągnąć znaczną liczbę użytkowników z zewnątrz, do potencjalnie uciążliwych lokalizacji przemysłu ciężkiego – np. *Rollercoaster*), natomiast efektowne krajobrazy wyposażone w niewyróżniające się obiekty cieszą się wśród nich mniejszą popularnością.

- **O powiązaniu form landmarków z ich funkcją**

Omawiane landmarki reprezentują zaawansowane możliwości współczesnej inżynierii, mimo tego, ogląd skali przekształceń przemysłowych krajobrazu pozostaje głównym atrybutem tych przestrzeni. Kontrast między możliwościami formowania środowiska na potrzeby przemysłowe, a publiczne, jest wyraźny.

kontrast między możliwościami formowania środowiska na cele przemysłowe, a publiczne

- **Unikalność landmarków**

Mając na uwadze ograniczony wpływ na środowisko analizowanych przedsięwzięć, warto wrócić do wątku ich użytkowania w czasie wolnym. Porównując dane dotyczące oceny atrakcyjności otoczenia (il. 2.30, s. 144) i oceny miejsc (il. 2.31, s. 144), można wnioskować, że to formy landmarków wpływają na ograniczenie dostrzegania uciążliwości działalności przemysłowej i na podniesienie oceny atrakcyjności sąsiedztwa.

pomysły na miejsca a ocena otoczenia

Sąsiedztwo *Rollercoastera* jest zdecydowanie bardziej uciążliwe niż *Lampy*, a oba miejsca są wskazywane jako miejsca lubiane i chętnie odwiedzane. Miejsca podobnie oddalone od przemysłu są oceniane identycznie, niezależnie od tego, czy obiekt architektoniczny jest abstrakcyjnym przełożeniem nawiązania do przemysłu (*Czworościan*), czy dosłownym (*Lampa*). Przy czym uciążliwe środowisko wysoko ocenianego (jako *pomysł na miejsce*) *Rollercoastera* zyskuje wyższe oceny, niż podobnie uciążliwe (a ponadto wzniosłe) środowisko niżej ocenianego pomysłu na

zagospodarowanie *Terra Nova*. Wskazuje to na wagę koncepcji *pomysłów na miejsca*, które mogą pełnić rolę narzędzi wpływających na postrzeganie działalności przemysłowej w środowisku.

Podsumowując, deklaracje „lubię bywać w takich miejscach” idą w parze z docenianiem pomysłu na miejsce i atmosfery (por. il. 2.32, s. 144). Im wyżej jest oceniany *pomysł na miejsce* i landmark je definiujący, tym więcej osób deklaruje, że lubi bywać w takich miejscach¹⁴⁴.

- **O angażującej estetyce**

użytkowanie a zaangażowanie

Nie można jednak zapominać, że samo odwiedzanie terenów przemysłu nie przesądza o zaangażowaniu w przemiany. Landmarki to obiekty charakterystyczne, definiujące miejsca, których kontekstem jest przemysł. O ile jeszcze przed powstaniem landmarków działalność przemysłu, i jego konsekwencje przestrzenne, inspirowały działania artystyczne, to zaangażowanie zwykłych obywateli w tych terenach (włączenie w działania, przywiązanie emocjonalne i rozumienie celów), nie było oczywiste.

miejsca angażujące i kultura popularna

Warto w tym kontekście spojrzeć na omawiane przedsięwzięcia, które miały przyciągać (i przyciągnęły) przedstawicieli (głównie robotniczych) społeczności w tereny niezamieszkałe. Wolfgang Christ (autor *Czworościanu*) w publikacji *Access for All*¹⁴⁵ (2009) podkreśla znaczenie znaków – obrazów, jako instrumentów planowania i projektowania urbanistycznego, jako szczególnie istotnych we współczesnych terenach rozproszonej urbanizacji (jak np. tereny przemysłowe). Stosowanie znaków architektonicznych jest oczywiście dobrze ugruntowaną w historii praktyką projektową, służącą budowaniu poczucia tożsamości i przynależności, w którą landmarki się wpisują. To co jednak zwróciło moją uwagę, to słowa Christa, że *miasto [rozproszone] powinno zapewniać miejsca skłaniające do angażowania się (...) te miejsca muszą mówić językiem zrozumiałym dla tak wielu ludzi jak to możliwe* (Christ 2009: 97). Słowa wskazują, że angażowanie użytkowników (zdaniem ich autora) wymaga wystosowania popularnego komunikatu w przestrzeni. Zagłębienie

¹⁴⁴ Przy takiej samej ocenie *pomysłu na miejsce* (*Czworościan* i *Terra Nova*) jako bardziej lubiane jest wskazywane miejsce, w którym zachowana jest większa odległość przedsięwzięcia od terenu przemysłu ciężkiego (*Czworościan*) – czego można się było spodziewać

¹⁴⁵ Uważam za istotne by nadmienić, że jest to jedna z dwóch publikacji, którą profesor Christ wybrał ze swojego dorobku i przesłał mi osobiście – jako tą, z którą szczególnie powinnam się zapoznać analizując temat landmarków.

Ruhry, do którego odnosi się ten cytat¹⁴⁶, zdaniem Christa to *pars pro toto* współczesnego miasta (którego struktura jest konsekwencją szybkiej urbanizacji), wymagającego świadomego projektowania obiektów – znaków. W kontekście ich komunikatywności nie można, według Christa, pominąć uwzględnienia struktury społecznej, a Ruhrgebiet było zamieszkiwane głównie przez klasę robotniczą. Jaki miało to wpływ na estetykę rozwiązań *zrozumiałych* i *dostępnych* dla wszystkich? Sądzę, że za sukcesem wielu (często wyrafinowanych) przedsięwzięć architektonicznych stoi specyficzna estetyka tych komunikatów, przekorna wobec rzeczywistości¹⁴⁷.

Cechą, która – moim zdaniem – pozwala zrozumieć analizowane *pomysły na miejsca* i ich estetykę jest ich *skarnawalizowanie*¹⁴⁸. Mimo, że słowa karnawalizacja, ani groteska¹⁴⁹ nie pojawia się w artykule Christa (ani innych projektantów), to analiza landmarków przez pryzmat kategorii estetycznej groteski, do której odwołuje się karnawalizacja, pozwala zrozumieć sposób komunikacji z popularnym odbiorcą – autorów, którzy stoją za realizacjami obiektów-rzeźb w krajobrazie¹⁵⁰.

Pojęcie karnawalizacji wprowadził do dyskursu Michaił Bachtin, nazywając tak ogół zabiegów służących *transponowaniu karnawału na język literacki* (Bachtin 1975: 187-193). *Karnawalizacja* rozprzestrzenia się na inne, pozaliterackie formy kultury (Bełkot 2008: 51, por. **il. 2.39**) i można ją zaobserwować również w architekturze. *Karnawalizację* według Bachtina charakteryzuje głównie: czasowe zawieszenie reguł (zawieszenie normalności),

¹⁴⁶ Christ pisze też o Los Angeles, które poszukiwało miejsc w swojej rozproszonej strukturze przed Igrzyskami '84.

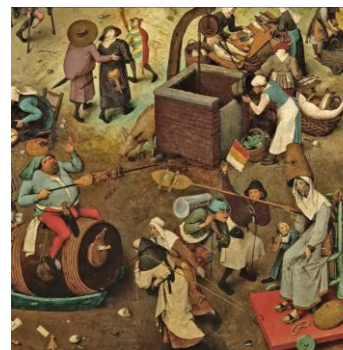
¹⁴⁷ Christ (2009: 111) omawiany artykuł kończy cytatem z Gottfrieda Böhma zaczynającym się od słów: *Sila obrazu w nas nie jest osłabiana przez przeciwną [wobec niego] rzeczywistość. Ponieważ człowiek nie musi podporządkowywać się faktom lub aktualnym warunkom, ponieważ może sobie wyobrazić to co wydaje się niemożliwe (...).*

¹⁴⁸ Zagadnienie karnawalizacji architektury było przeze mnie poruszane w kilku publikacjach: w odniesieniu do terenów górniczych (Szewczyk-Świątek 2014b), miejskich terenów opuszczonych przez przemysł (Szewczyk 2017), przestrzeni publicznych realizowanych w ramach rewitalizacji (Szewczyk 2014a) oraz jako działanie wykorzystywane by zarządzać konfliktami gentryfikowanych obszarów (2012a).

¹⁴⁹ Na marginesie tych rozważań warto przypomnieć, że groteska jest terminem o proveniencji architektonicznej, który z czasem przekroczył granice dyscypliny (szerzej o proveniencji groteski np. w: Giudici 2014: 347-349)

¹⁵⁰ Projekty trzech z czterech omawianych przedsięwzięć należą do osób z tytułami naukowymi (sztuki lub architektury): *Czworościan* (profesor architektury), *Lampa* (profesor sztuki), *Rollercoaster* (profesor sztuki).

*skarnawalizowanie
przedsięwzięć*



Il. 2.39. Fragment obrazu P. Bruegla St. *Walka postu z karnawalem* (1559) obrazujący estetykę święta *carnem levare* (pożegnania mięsa). Warto podkreślić, że wydarzenie było organizowane przez tych, którzy mieli utracić wpływy z produktów mięsnych w poście i chcieli pozbyć się zapasów (więcej w: Dudzik 2005). Warto zauważyć analogię do miejsc o skarnawalizowanej estetyce, które próbują „wykorzystać” obiekty i tereny, z których możliwość czerpania dochodów będzie ograniczona po transformacji.

ambivalentność, odwołanie do cielesności, przejaskrawienia i dziwaczność, a przede wszystkim groteska.

czasowe zawieszenie reguł

Wszystkie te cechy możemy znaleźć w przedsięwzięciach związanych z landmarkami. Każde z nich oferuje widok na krajobraz, ale nie taki w jakim zwyczajowo są lokalizowane punkty widokowe, ale zmienny i niemal całkowicie przekształcony przez przemysł, w którym jedynymi wyróżniającymi elementami są obiekty przemysłowe, mające ulec zmianie, łączone z problemami gospodarczymi i środowiskowymi. Przez landmarki podkreślane są obiekty, z których dominacją usiłuje się zerwać dzięki transformacji.

ambivalentne odczucia

Środowisko, na które landmarki zwracają uwagę może budzić ambiwalentne odczucia. Trudno ocenić znaczenie elementów, które zostają uwidocznione jako ważne, odpowiadające za tożsamość krajobrazu, a z drugiej strony powodujące deformacje środowiska oraz uciążliwości dla mieszkańców.

wpływ na zmysły i cielesność

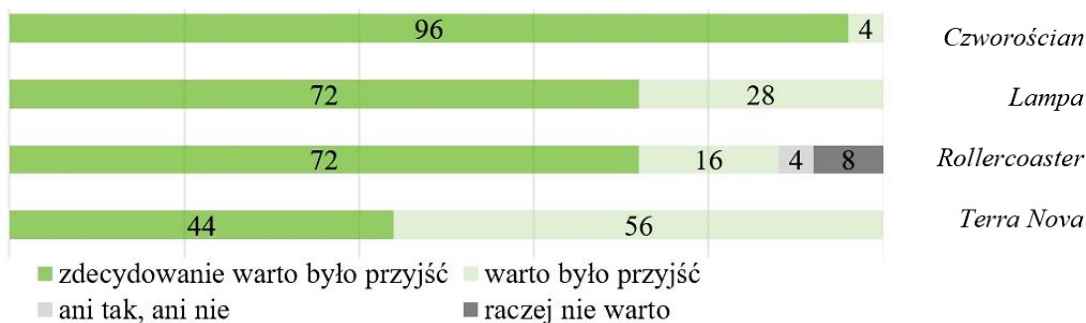
Same landmarki oddziałują na zmysły – stosowane są przeziernie i pochylone pomosty zaburzające poczucie równowagi (*Rollercoaster, Czworościan*), jednobiegowe kręcone schody (*Czworościan, Lampa*), planowana jest podatność konstrukcji na warunki atmosferyczne – drżenie przy podmuchach wiatru (*Czworościan*), nagrzewanie się od słońca dotykanych płaszczyzn (leżaki *Terra Nova*).

przejaskrawienia i dziwaczność

Obiekty są przeskalowane: *Lampa* przyjmuje karykaturalne rozmiary, wysokość *Czworościanu* niemal dorównuje wysokości hałdy. Kolejka górską z parków rozrywki (*Rollercoaster*) została uznana za formę odpowiednią do zlokalizowania pośród hał, kominów i magazynów, a parodia wydmowego krajobrazu, „plaża” z leżakami i parasolkami – osadzona na krawędzi kopalni odkrywkowej o ponad 400-metrowej głębokości, którą woda zacznie wypełniać za kilkadziesiąt lat (*Terra Nova*). Celowa nieprzystawalność rozwiązań do kontekstu jest ewidentna.

groteska

Zastosowane rozwiązania jedynie częściowo przesłaniają problematyczną rzeczywistość, a to z czym konfrontowani są użytkownicy, to groteskowy obraz środowiska, które w jednym obrazie łączy elementy pochodzące z różnych „epok”, częściowo naprawione, częściowo zdeformowane rozwiązania, do których się dąży i od których próbuje się uciec. Sam Bachtin uważał, że groteska prowadzi do doświadczeń estetycznych, które nie mogą być osiągnięte przez inne kategorie estetyczne: pozwala skonfrontować odbiorców z *efekt[em] zmian, nie ukończonej jeszcze metamorfozy (...)* [łącząc] *to co stare i to co nowe (...)* [pozwala zobaczyć] *początek i koniec* (Bachtin 1975: 84). Zastosowane rozwiązania



II. 2.40. Czy warto było tu przyjść? (B2d)

zachęcają do użytkowania terenów będących efektami ubocznymi eksploatacji (odpadów) jako atrakcji, oferują różnorodne doznania i uwidaczniają kontrasty, dając odwiedzającym możliwość partycypacji w ocenie. Są jednocześnie humorystyczne i niepokojące.

Podsumowując, nawet jeśli przyjmiemy, że zaangażowania nie można zaprojektować, nie można go spowodować przez budowę obiektów, to cechą omawianych przedsięwzięć jest ich *skarnalizowanie* mogące, zgodnie z intencją Christa (2009: 97), do zaangażowanie skłaniać, poprzez wywoływanie asocjacji zrozumiałych dla wielu osób. Analiza landmarków prowadzi do konkluzji, że mimo troski o pozytywny odbiór u użytkowników, ich cel dalece wykracza poza przypodobanie się im.

przedsięwzięcia angażujące przez skarnawalizowanie

● **Podsumowanie: o cechach formalnych i funkcjonalnych przedsięwzięć angażujących użytkowników w wykorzystanie terenów przemysłu**

Ankietowani niezależnie od oceny działalności przemysłowej i szczegółowej oceny pomysłu miejsca niemal jednogłośnie oceniali, że *warto było przyjść* (por. il. 2.40). Jest to ważny wynik wskazujący, że osobiste doświadczenie terenów przemysłu może być dla użytkowników źródłem satysfakcji.

tereny warte przyjscia

Landmarki to ważne elementy *pomysłów na miejsca*, zachęcające użytkowników do ich odwiedzenia i mające wpływ na dostrzeżenie otaczającego krajobrazu i miejsc opuszczanych przez przemysł. Ich budowę można uznać za wyraz sprzeciwu wobec uznania kontekstu za determinantę funkcji użytkowych. Są rozpoznawalne i zapamiętywane dzięki charakterystycznym formom (nienawiązującym stylistycznie do kontekstu). Ich spektakularność, na którą składa się skala i unikalność formy, możliwość użytkowania jako punktów widokowych, poszerzają krąg odbiorców skłonnych do odwiedzenia niezamieszkanego terenów. Wskazują na związki miejsc przemysłowych z historią oraz kulturą (choć zakodowane narracje nie dla wszystkich

cechy landmarków

użytkowników są czytelne). Pełnią rolę mediatorów w procesie strukturalnych zmian. Wykorzystanie obiektów opuszczonej infrastruktury nie jest łączone ani przez projektantów, ani przez użytkowników z konserwacją ich jako zabytków, jednocześnie odstąpienie od ich konserwacji – z zacieraniem śladów odchodzącej epoki. Groteskowa (skarnawalizowana) estetyka, zrozumiała dla odbiorców, pozwala im zaangażować się w strukturalne przemiany.

*zmiany miejsc zastępujące
zmiany przestrzeni*

Podsumowując, tereny opuszczone przez przemysł dzięki landmarkom są *normalizowane* – tereny niezamieszkałe stają się użytkowane w czasie wolnym, a bliskość aktywnego przemysłu ciężkiego nie stanowi dla użytkowników okoliczności zniechęcających do ich odwiedzania. Dążenie do rewitalizacji przez kompleksową zmianę fizjonomii i funkcji użytkowych terenów zostało zastąpione przez tworzenie miejsc, w których oceny otoczenia przez użytkowników są uzależnione od rozwiązań architektonicznych. Landmarki zwykle się nazywać *znakami zmian*¹⁵¹, a nawet uznawać za *wykrzykniki strukturalnej zmiany* (np. Rossmann 2012). Jeśli jednak chcielibyśmy landmarki rozumieć jako narzędzia, które miały przyspieszyć odejście od przemysłu ciężkiego terenów sąsiadujących, to po latach od ich realizacji, należałoby stwierdzić, że tego zadania zadowalająco nie wypełniły (por. *schematy lokalizacji* na **kartach 1, 2, 3, 4**). Landmarki stały się symbolami *kierunków* zmian, ale nie są przedsięwzięciami, które zmiany faktyczne zapoczątkowały.

*normalizacja terenów
opuszczonych przez przemysł
a normalizacja krajobrazu*

Mając powyższe na uwadze, moim celem nie jest tylko wskazanie, że do **normalizacji terenów opuszczonych przez przemysł** doszło, ale zwrócenie uwagi na rozwiązania, które zastosowano – rozwiązania, które prowadzą do **postrzegania krajobrazu jako znormalizowanego** (otwierając możliwości legitymizacji dłuższego działania terenów przemysłowych w sąsiedztwie, dając użytkownikom poczucie uczestniczenia w zmianach, bycie ich świadomymi świadkami).

2.3.4 Optymalizacja kosztów budowy i utrzymania przedsięwzięć (służących *normalizacji*)

*o optymalizacji pomysłów na
miejsca*

Na koncepcje omawianych miejsc składają się: włączenie terenów opuszczonych przez przemysł w tereny zieleni oraz budowa form skłaniających użytkowników do ich odwiedzenia, ale i sformułowania o nich własnych opinii. Mimo, że zrealizowane przedsięwzięcia nie mają wpływu na zmianę sposobu użytkowania

¹⁵¹ Prawdopodobnie określenie weszło do obiegu po ustaleniu w takim brzmieniu na Triennale Ruhr w 1996 r.

(przemysłowego) terenów sąsiadujących, postanowiono je zrealizować – jako „znaki zmiany”. Jak uzasadnić tę pozorną sprzeczność realizowania przedsięwzięć, które nie wprowadzają zmian w sąsiedztwie, mimo że zmiany są celem transformacji? Zanim odpowiem na tak postawione pytanie, uważam za konieczne omówienie organizacyjnych aspektów tych przedsięwzięć służących optymalizacji: angażowania przedsiębiorców, sposobów finansowania przedsięwzięć i zarządzania nimi – mającymi wpływ na ich cechy.

● O zaangażowaniu przedsiębiorców

Wolfgang Christ (autor projektu *Czworoscianu*) wspomina o swojej obserwacji z czasów budowy landmarku: *ludzie byli przekonani, że Ruhrkohle AG (ówczesny właściciel terenu, dzisiaj RAG AG) wznosi na hałdzie kolejną konstrukcję techniczną. Wyobrażenie, że tereny przez lata dostępne jedynie pracownikom będą udostępnione publicznie, a przedsiębiorstwo górnicze zrealizuje¹⁵² takie przedsięwzięcie wydawało się niemożliwe (korespondencji mailowa z 01.03.2023). Christ nie wspomina o powodach zaangażowania Ruhrkohle (mimo, że o to został przeze mnie zapytany¹⁵³), twierdzi też, że dzisiejsze RAG nie miało wpływu na projekt i jednocześnie, że było *wspaniałym partnerem projektu*, który *oddał górę, krajobraz, przyrodę i od otwarcia ikonę zmiany¹⁵⁴ (...)*. Przytaczam ten fragment korespondencji, by zwrócić uwagę na pozorną sprzeczność: brak wpływu przedsiębiorstwa na projekt i uznanie go za wspaniałego partnera, który obiekt zbudował (dzięki wsparciu środków zewnętrznych). Nie kwestionuję, że Ruhrkohle nie miało bezpośredniego wpływu na projekt – zgodnie z przytoczonym cytatem nie miało. Sądzę jednak, że te słowa dobrze ilustrują problem, który często jest pomijany w rewitalizacji – i nie argumentuję, że Christ nie dostrzega go – rozróżnienia bezpośredniego od pośredniego wpływu przedsiębiorstw górniczych na przedsięwzięcia służące ożywieniu przestrzeni, które opuszczają.*

wpływ przedsiębiorstw na realizowane przedsięwzięcia – bezpośredni i pośredni

¹⁵² Wolfgang Christ również podkreśla wpływ Karla Gansera, który cały czas zabiegał o przyspieszenie realizacji projektu i wystarał się o finansowanie od władz landu Nadrenia Północna-Westfalia, bez którego realizacja nie byłaby możliwa.

¹⁵³ Na pytania, które zadałam W. Christ udzielił rozbudowanych odpowiedzi w pliku (*.docx) załączonym do wiadomości mailowej: *Haben die Bergbauunternehmen das Projekt beeinflusst? Haben sie die Vorteile dieses Projekts gesehen? (Czy firmy wydobywcze miały wpływ na projekt? Czy widziały korzyści płynące z tego projektu?)*. Piszę o formie odpowiedzi, gdyż wskazuje ona na to, że odpowiedzi zostały przygotowane przez Profesora i mają formalną formę i strukturę: pytanie – odpowiedź.

¹⁵⁴ Cytat dosłowny, z kontekstu zdania wynika, że W. Christ chciał podkreślić, że obiekt stał się ikoną zmiany już w chwili otwarcia (od razu).

Moim celem jest podkreślenie, że brak bezpośredniego wpływu nie oznacza jego całkowitego braku, i że ten pośredni też jest istotny dla realizacji. Brak bezpośredniego zaangażowania w przedsięwzięcie, nie oznacza, że przedsiębiorcy nie podejmują działań wynikających z nadchodzących zmian, nie rozumieją celów podejmowanych działań, czy nie czują się ich częścią. Dalsze badania wskazują, że jest wręcz przeciwnie.

- **Finansowanie przedsięwzięć**

*subsydiowane konkursy
i wystawy*

Wybór miejsc i inspiracji dla form landmarków był świadomie wspierany przez kuratorskie decyzje. W trzech przypadkach realizację poprzedziły konkursy ideowe (*Czworościan*, *Rollercoaster*, *Terra Nova*), w jednym (*Lampa*) realizacja była konsekwencją koncepcji wypracowanej na wystawę *Kunst setzt Zeichen* podsumowującą IBA. Wszystkie koncepcje, by wejść w fazę realizacji, musiały zyskać poparcie gremiów zarządzających przemianami (IBA i Regionale), ekspertów zasiadających w komisjach konkursowych i podejmujących decyzje dotyczące realizacji. Konkursy i Wystawa były znakiem świadomego subsydiowania działalności artystycznej przez zarządzających regionem. Wszystkie analizowane przedsięwzięcia, zrealizowane w ich konsekwencji, są niekomercyjne i ogólnodostępne.

*finansowe zaangażowanie
podmiotów publicznych
i prywatnych – Czworościan*

Czworościan został zbudowany w 1995 r. ramach IBA Emscher Park jako wspólne przedsięwzięcie miasta Bottrop, KVR (aktualnie RVR) i Ruhrkohle AG. Koszt budowy to 1,2 mln euro z czego 1,1 mln pochodziło z funduszu ekologicznego (*Ökologieprogramms im Emscher-Lippe-Raum*) a 0,1 mln ze środków gminnych. Gdy rozpoczęto prace nad właściwym projektem, teren był w posiadaniu Ruhrkohle AG (firmy powstałej w wyniku zrzeszenia firm wydobywczych), która pełniła rolę inwestora w procesie. Zagospodarowywane działki podlegały nadzorowi urzędu górniczego i przepisom prawa górniczego, a nie budowlanego i planistycznego (na podstawie informacji uzyskanych od W. Christa, korespondencja mailowa z 01.03.2023). Od początku planowano, że po budowie teren zostanie przejęty przez stowarzyszenie utrzymujące się ze *środków gminnych i składek dużych firm* (Archiwum UI-Institut 1990: 15).

*finansowe zaangażowanie
podmiotów publicznych
i prywatnych – Lampa*

Hałda, na której stanęła *Lampa* została wybrana jako miejsce warte przekształcenia podczas prac nad IBA Emscher Park. Koncepcja na to miejsce, została stworzona przez artystę Otto Piene na wystawę w 1999 r., jednak nie doczekała się natychmiastowej realizacji (dopiero w latach 2005-2007). Fundacja zrzeszająca sympatyków tego pomysłu (*Förderkreis Landmarke Geleucht e.V.*

pod przewodnictwem inż. górniczego Konrada Grappa) lobbowała za jej wybudowaniem i zbierała fundusze przez lata. Ostatecznie w 2007 r. doprowadzono do realizacji dzięki wsparciu RVR, miasta Moers, powiatu Düsseldorf oraz funduszy kraju związkowego Nadrenia Północna Westfalia. Inwestycja pochłonęła 1,2 mln euro.

Rollercoaster, zrealizowany w 2011 r. kosztował ok. 2 mln euro z czego ok. 90 % pochodziło z landu NRW i funduszy celowych Unii Europejskiej (*ÖPEL – Ökologieprogramms im Emscher-Lippe-Raum*), a pozostałe 10% ze środków landu przeznaczonych na organizację wydarzenia *Europejska Stolica Kultury Ruhr.2010* oraz wsparcia *Sparkasse Duisburg* i *Stadtwerke Duisburg*¹⁵⁵. Budowę wsparły też przedsiębiorstwa związane z przemysłem ciężkim: sąsiadująca *Hüttenwerke Krupp Mannesmann (HKM)*, *Vallourec & Mannesmann Tubes*, *Grillo-Werke Voigt & Schweitzer* oraz *GSI* – dostarczając materiały i realizując montaż konstrukcji (Miasto Duisburg b.d.: 42).

finansowe zaangażowanie podmiotów publicznych i prywatnych – Rollercoaster

Całość przedsięwzięcia *Terra Nova* (2013 r.) pochłonęła ok. 9 mln euro (20 mln z budynkiem *Forum Terra Nova*). Środki pochodziły z funduszy unijnych, państwowych, landu NRW, gminnych – miast: *Bergheim*, *Bedburg*, *Elsdorf* i powiatu *Rhein-Erft* oraz firmy wydobywczej *RWE Power AG*¹⁵⁶ (*Regionale 2010 Agentur 2012: 217*).

finansowe zaangażowanie podmiotów publicznych i prywatnych – Terra Nova

Wszystkie przedsięwzięcia były realizowane jako element porządkowania pozostałości po działalności przemysłowej, z dużym udziałem środków publicznych i przy niewielkim wsparciu prywatnym. Podmioty z sektora prywatnego, które partycypowały w kosztach, to głównie duże firmy przemysłu ciężkiego. Warto podkreślić: mimo, że generalnym celem transformacji, realizowanej przez podmioty publiczne np. przez landmarki, było odejście od tego rodzaju działań, to duże, związane z górnictwem firmy (o znaczącym kapitale, zatrudniające wiele osób) włączyły się w omawiane przedsięwzięcia. Ich zaangażowanie w budowę przestrzeni publicznych i landmarków świadczy o tym, że nie postrzegały ich jako godzących w prowadzone interesy. Jak pokazują *schematy lokalizacji (karty 1, 2, 3, 4, s.128-135)* wiele z nich do dzisiaj prowadzi działalność o tym samym profilu co

upublicznienie terenów opuszczonych przez przemysł i ich symbolika

¹⁵⁵ Odpowiednik polskich Zakładów Gospodarki Komunalnej.

¹⁵⁶ RWE finansowało projekty rekultywacji i częściowo zagospodarowania – rekultywację i budowę budynku *Forum Terra Nova* (siedzibę działu firmy zajmującego się rekultywacją). Budowę budynku *Forum Terra Nova* można rozpatrywać jako odrębne przedsięwzięcie, choć i *Forum*, i omawiane landmarki zostały sfinansowane w ramach jednego programu (*Forum* jest zapleczem biurowym RWE z publicznie dostępną kantiną).

niegdyś. Pozwala to argumentować, że realizacja była możliwa z uwagi na zbieg dwóch okoliczności: uznano budowę „znaków zmian” i przekształcenie terenów sąsiadujących w przestrzenie publiczne za niekonfliktowe z prowadzeniem działalności przemysłowej (nawet dla przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego), a jednocześnie działki, na których je lokalizowano, były zbędne przedsiębiorstwom. Ich upublicznienie było optymalnym rozwiązaniem: symbolizowało zmiany, ale nie wymuszało ich na terenach, na których działalność była kontynuowana – było *niewiążące*.

- **Zarządzanie przedsięwzięciami i przez przedsięwzięcia**

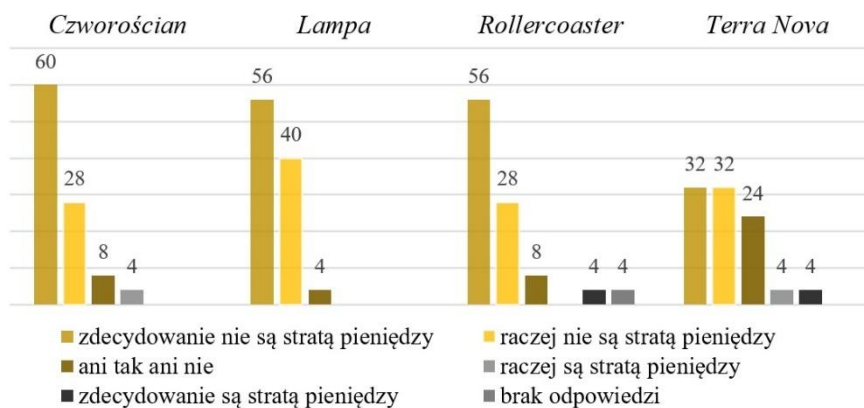
*ograniczone rządzenie i ocena
inwestycji w tereny
zdegradowane*

Omawiane przestrzenie publiczne nie przynoszą (materialnych) zysków społecznościom, wymagają dalszych nakładów na ich konserwację (ze wspólnego budżetu), a mimo to większość ankietowanych *Czworościanu*, *Lampy* i *Rollercoastera* wyraża pogląd, że nie są stratą pieniędzy (por. **il. 2.41**). W *Terra Nova* głosy rozkładają się mniej zdecydowanie. Niewielki odsetek tych, którzy uznają je za zbędne, lub raczej zbędne, pozwala stwierdzić, że tworzenie przestrzeni publicznych, wyposażonych w landmarki, na terenach opuszczonych przez przemysł ciężki jest wdrożeniem ograniczonego rządzenia, tak jak charakteryzował je M. Foucault (2011, **por. s. 69-71**) – a realizacja przedsięwzięć jest elementem zarządzania społecznościami. Zarządzający (władza różnych szczebli) i grupy interesu (kompanie przemysłu ciężkiego) promują przez planowanie przestrzenne i realizację przedsięwzięć budowlanych dostępność wyeksploatowanych terenów przemysłu oraz wrażliwość estetyczną na efekty tego rodzaju działalności, które użytkownicy przyjmują za działania – w większości – potrzebne (por. **il. 2.42**). Uznając za zasadne powstawanie przedsięwzięć, które symbolizują zmiany, ale ich nie wymuszają, użytkownicy realizują cele rządzenia: uczestniczą we włączaniu przestrzeni zdegradowanych w strukturę urbanistyczną nie kwestionując ich wsparcia ze środków publicznych.

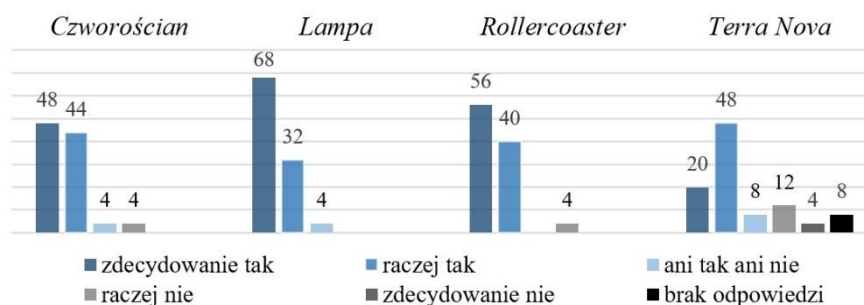
*ograniczone rządzenie
i użytkowanie terenów
zdegradowanych*

W efekcie zarządzania problematycznymi przestrzeniami przez interwencje, finansowane ze wspólnych środków możliwa jest *normalizacja* terenów zdegradowanych: akceptowane społecznie staje się zbliżenie terenów rekreacji i przestrzeni publicznych do obszarów aktywnego przemysłu, tereny zdziczałe stają się postrzegane jako „naturalne”, a obcowanie z przemysłem jest łączone przez użytkowników z doświadczeniami estetycznymi (por. **il. 2.29** s. 143, **il. 2.30** s. 144). Cele osiągnięte przez te działania mogą rodzić ambiwalentne odczucia. Z jednej strony tereny niezamieszkałe są włączane w sieć przestrzeni użytkowanych

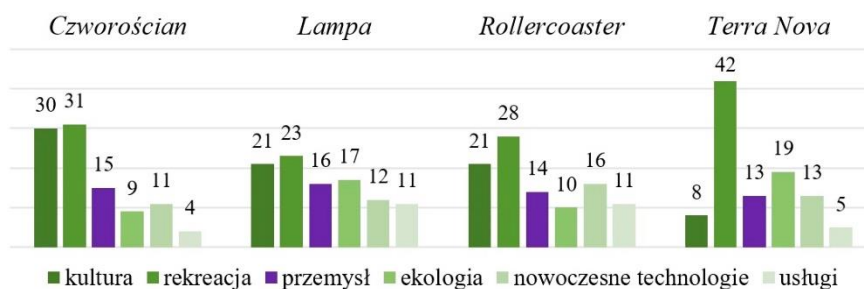
ROZDZIAŁ 2: NORMALIZACJA TERENÓW PRZECHODZĄCYCH TRANSFORMACJĘ
– ZAGRANICZNE DOŚWIADCZENIA REALIZACYJNE



II. 2.41. Czy takie przedsięwzięcia to marnowanie funduszy? (B6e)



II. 2.42. Czy takie projekty są potrzebne w regionie? (B1a)



II. 2.43. Na jakie kierunki rozwoju powinien stawiać ten region? (B9)

i ponownie zagospodarowane, zwiększając zasób przestrzeni publicznych. Z drugiej – bliskość przemysłu ciężkiego, konsekwencje wcześniej prowadzonej działalności niosą ryzyko realizowania przestrzeni o niższej jakości (niższej niż wynikałoby to z roli jaką powinny pełnić), mniej ważnych dla społeczności, gorzej zaspokajających potrzeby nawiązywania kontaktów społecznych, w mniejszym stopniu poprawiających jakość ich życia.

Zarządzanie omawianymi przedsięwzięciami cechują działania usiłujące przekonać użytkowników, przez materialne formy zagospodarowania przestrzeni, że tereny przechodzą optymalne zmiany, by faktycznie to oni zmienili przestrzeń opuszczone przez przemysł w użytkowane, przez ich użytkowanie,

ograniczone rządzenie przez zagospodarowanie

ale nie uniemożliwiając przemysłowi dalszego funkcjonowania. Skuteczność zarządzania znajduje potwierdzenie w odpowiedziach użytkowników na pytanie o preferowane kierunki przyszłych kierunków rozwoju regionu. Po wskazaniu kultury i rekreacji, przemysł stawiają niemal na równi, lub wyżej, niż ekologię i nowoczesne technologie, a dużo wyżej niż usługi (na przemysł, wskazywało min. 40% ankietowanych¹⁵⁷, por. **il. 2.43**, s.159). Dzięki świadomemu zarządzaniu przestrzenią i realizowaniu określonych inwestycji możliwe jest przekonanie użytkowników, że tereny wyeksploatowane przez przemysł (nawet ciężki) i przemysłowe są potrzebne społecznościom – wpływać na ich oceny tego typu działalności.

- **Przedsięwzięcia zmieniające postrzeganie, bardziej niż środowisko**

*połączenie różnych
interesariuszy*

Sposoby finansowania i zarządzania przedsięwzięciami mają istotny wpływ na cechy realizowanych przedsięwzięć oraz na zakres zmian jakie wprowadzają one w środowisku. Analizowane przypadki były subsydiowane z publicznych środków (na różnych etapach realizacji projektu), w ślad za czym doszło do ich publicznego udostępnienia. Zaangażowanie przedsiębiorstw, które funkcjonują w sąsiedztwie wymagało budowy przedsięwzięć niekonfliktowych wobec działalności, które te przedsiębiorstwa prowadzą. Prawdopodobnie najlepiej, gdy włączają się w rozwiązanie realnych problemów, z którymi przedsiębiorcy sami się borykają (np. konieczności neutralizacji skażeń, zbycia zbędnego majątku, odpadów). W konsekwencji można zauważyć, że *Czworościan, Lampa, Rollercoaster* i *Terra Nova* symbolizują większe zmiany, niż w rzeczywistości zachodzą.

Reasumując można stwierdzić, że celem budowy landmarków nie jest bezpośredni wpływ na odejście od przemysłu ciężkiego (w tym górnictwa), ale *normalizacja* jego efektów (które są oceniane negatywnie). Tworzenie miejsc, z którymi społeczność może się identyfikować i które jednocześnie mogą pozytywnie wpływać na postrzeganie działalności przemysłowej, niesie największe szanse na nawiązanie współpracy. Niekommercyjne, dostępne tereny, wyposażone w czytelne obiekty mogą spełniać potrzeby użytkowników oczekujących tworzenia przestrzeni rekreacyjnych i świadczących o tożsamości kulturowej regionu. Tak przekształcone tereny społeczność uznaje za potrzebne i warte wydatkowania wspólnych środków, co więcej dzięki nim jest

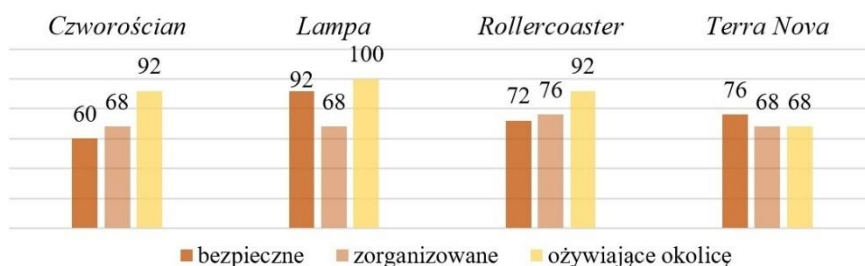
¹⁵⁷ Umożliwiłam wybranie kilku kierunków.

gotowa tolerować istniejące tereny przemysłu ciężkiego w sąsiedztwie i być może nie sprzeciwiać się powstawaniu nowych.

- Niska intensywność zagospodarowania

Aspektem koniecznym do poruszenia w kontekście organizacji procesu *normalizacji* terenów opuszczonych przez przemysł, jest zakres inwestycji, które umożliwiły zmianę terenów niezamieszkałych, zdegradowanych – w użytkowane. Na elementy zagospodarowania analizowanych przypadków składają się ciągi komunikacyjne, schody i pojedyncze obiekty architektoniczne (landmarki). O ile sama rekultywacja terenów ożywianych przez przyrodę (wymagana przepisami prawa) nie spotkała się z powszechnym zainteresowaniem, to budowa przedsięwzięć z landmarkami – punktami widokowymi, była tym działaniem, które rzeczywiście zachęciło użytkowników do odwiedzenia niezamieszkałych terenów w czasie wolnym¹⁵⁸. We wszystkich analizowanych przypadkach intensywność zagospodarowania (stosunek powierzchni obiektów budowlanych do powierzchni terenu inwestycji) wynosi nie więcej niż 6 % (por. *schematy intensywności zagospodarowania* na **kartach 1, 2, 3, 4**, s. 128-135). Mimo niewielkiego poziomu zainwestowania przedsięwzięcia są postrzegane przez większość użytkowników jako zapewniające przestrzeń bezpieczną¹⁵⁹, zorganizowaną, ożywiającą okolice (por. **il. 2.44**). Można jednak zauważyć, że *Terra Nova*, którego wskaźnik intensywności jest wielokrotnie niższy, niż pozostałych miejsc (0,2%) zyskało znacząco mniejszą liczbę głosów przekonanych

niska intensywność zagospodarowania jako wynik optymalizacji



Il. 2.44. Cechy przedsięwzięć (B6a, D3b, D3d)

¹⁵⁸ Nie udało mi się pozyskać konkretnych danych o rocznej liczbie odwiedzających (mimo podjętej próby pozyskania tych informacji od RVR), ale sam fakt, że nie miałam problemu z przeprowadzeniem badań ankietowych świadczy o popularności tych miejsc. Również liczebność wpisów i zdjęć w mediach społecznościowych jest bardzo duża (np. *Czworościan*, *Rollercoaster* pojawiają się na ponad 24 tys. zdjęć w serwisie instagram).

¹⁵⁹ Odnoszę się tu do poczucia bezpieczeństwa użytkowników w przestrzeni peryferyjnej i zielonej (a nie do zagrożeń płynących z pierwotnej funkcji terenów – tego zagadnienia nie poruszam w pracy uznając, że musi bezwzględnie zostać zapewnione przed ich publicznym udostępnieniem).

o wpływie tej budowy na ożywienie okolicy¹⁶⁰. Niski współczynnik intensywności jest zgodny z planowanym „przyrodniczym” charakterem terenów, ale można go też uznać za wynik optymalizacji kosztów przedsięwzięć: finansowanych ze środków publicznych, realizowanych w terenach borykających się z brakiem zainteresowania użytkowników, problemami technicznymi (np. warunkami geotechnicznymi) oraz środowiskowymi (zanieczyszczeniami i skażeniami powstałymi w przeszłości oraz negatywnym wpływem nadal funkcjonujących kompleksów przemysłowych w sąsiedztwie). Po analizie przedsięwzięć można dojść do cynicznej konkluzji, że nie trzeba zbudować wiele by osiągnąć znaczący wpływ na użytkowników.

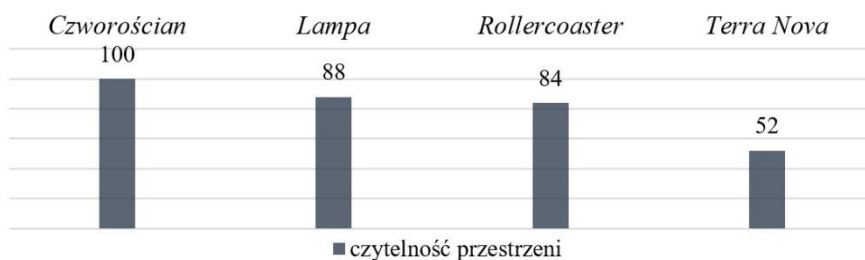
- Efemeralizacja

landmarki i efemeralizacja

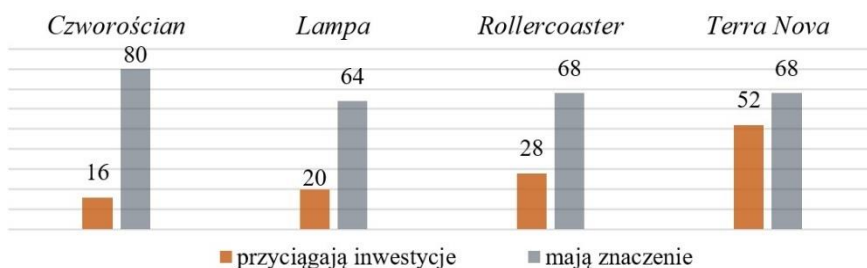
Landmarki to niewielkie (w skali terenu zagospodarowania) obiekty. Ich formy są wybitne na tle otoczenia, ale do pewnego stopnia, ich wybitność ma dla użytkowników mniejsze znaczenie niż wyjątkowość, indywidualność (i prawdopodobnie groteskowość) ich form. *Czworościan*, najwyższy obiekt w zestawieniu zyskał najwyższe oceny ankietowanych (wyższy niż pozostałe). Gdy jednak porównamy wyniki *Lampy* i *Rollercoastera* to okazuje się, że wyższa i bardziej wybitna z otoczenia *Lampa* jedynie nieznacznie wyprzedziła pod względem czytelności o 1/3 niższy *Rollercoaster*. Różnica między *Rollercoasterem* a kilkukrotnie wyższym *Czworościanem* to jedynie 16% na korzyść wyższego obiektu (por. **il. 2.45**).

Spoistość wszystkich obiektów podkreślana jest przez opuszczoną infrastrukturę związaną z górnictwem. Zwały pełnią rolę postumentów dla *Czworościanu*, *Lampy* i *Rollercoastera*. Obwałowania tworzą bariery wyróżniające szlak *Terra Nova* z sąsiedztwa. Optymalizacja przedsięwzięć jest osiągnięta przez efemeralizację (w rozumieniu B. Fullera, por. **przypis 92**) w trzech aspektach: konstrukcyjnym (szkieletowe formy *Czworościanu* i *Rollercoastera* zbudowane z elementów rurowych pozwalają na oszczędność surowców i zmniejszenie wagi obiektu), geotechnicznym (dzięki zaawansowanym rozwiązaniom inżynierskim możliwe jest wykorzystanie terenów, które przez trudne warunki gruntowe były uznawane za odpady) i architektonicznym (ażurowe, otwarte formy umożliwiają

¹⁶⁰ Należy też wziąć pod uwagę, że jest to najbardziej peryferyjnie zlokalizowane przedsięwzięcie wobec terenów zurbanizowanych i *ożywienie okolicy* nie jest oczekiwane przez użytkowników (por. **il. 2.46**, s. 163).



II. 2.45. Landmark jako obiekt zapewniający czytelność przestrzeni (C4a)



II. 2.46. Relacje pomiędzy przyciąganiem kolejnych inwestycji a znaczeniem miejsc dla społeczności (B6c, B6d)

stworzenie większego znaku o tym samym ciężarze, a przez powiązanie i „przechwycenie” obiektów wyeksploatowanej infrastruktury ograniczany jest zakres interwencji).

- „Bezobsługowość”

Wielkość i peryferyjność generalnie pustych (pozbawionych obiektów architektonicznych) przestrzeni odgrywa duże znaczenie w kontekście utrzymania przedsięwzięć. Wszystkie landmarki są bezobsługowe – nie wymagają stałej obecności personelu¹⁶¹, są wykonane z materiałów wandaloodpornych.

Rekultywacja biologiczna również była w nich planowana tak, by ograniczyć konieczność zabiegów pielęgnacyjnych – stworzyć samoregulujące się ekosystemy¹⁶². Żaden z terenów nie został zaprojektowany z myślą o generowaniu materialnych zysków. Wszystkie przedsięwzięcia uznawane są za znaczące dla społeczności, niezależnie od przyciągania nowych inwestycji. Realizacja landmarków w bezpośrednim sąsiedztwie aktywnej działalności górniczej (*Terra Nova*) jest uznawana przez respondentów za potencjalnie przyciągającą inwestycje (por. **il. 2.46**).

„bezobsługowe” tereny i obiekty

¹⁶¹ Landmarki: *Czworościan*, *Rollercoaster* i *Terra Nova* są dostępne całą dobę i jedynie regulaminy korzystania z obiektów nakładają na użytkowników ograniczenia. Wnętrze *Latarni* jest dostępne we wskazanych godzinach. Do wszystkich obiektów wstęp jest bezpłatny.

¹⁶² Choć w przypadku struktury liniowej *Terra Nova* – z uwagi na gabaryty – prawdopodobnie nie uda się tego w takim stopniu osiągnąć jak w obszarach zwartych i centralnych: *Czworościanu*, *Lampy* i *Rollercoastera*.

- Niekomercyjność

brak lub ograniczenie funkcji
komercyjnych

Rekreacyjny charakter terenów, pozbawionych funkcji komercyjnych spełnia oczekiwania większości użytkowników. Twierdzą, że niczego im w badanych miejscach nie brakuje i deklarują zadowolenie z aktywności jakie analizowane przedsięwzięcia zapewniają. Mimo, że realizacje oferują tereny zieleni wyposażone w pojedyncze obiekty widokowe (na – *nota bene* przemysłowy, w niewielkim stopniu zmieniony – krajobraz; por. **il. 2.47**)¹⁶³. Braki obiektów gastronomicznych, zapleczy higieniczno-sanitarnych, czy urządzeń sportowych były bardzo rzadko wskazywane przez ankietowanych. Mimo, że landmarkowi *Terra Nova* towarzyszy obiekt *Forum Terra Nova*, który mieści bistro, wcale nie zyskał on wyraźnie lepszych wyników od miejsc, w których nie ma niczego, poza landmarkami. W świetle wyników minimalne i „bezobsługowe” (wymagające jedynie pielęgnacji zieleni) interwencje wydają się optymalną odpowiedzią na potrzeby użytkowników, którzy nie zgłaszają, na wstępnym etapie rewitalizacji większych oczekiwań wobec udostępnianych, peryferyjnych terenów.

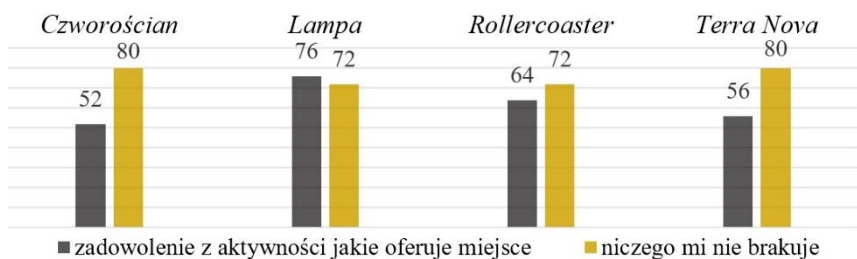
- Ograniczenie powiązań komunikacyjnych

o powiązaniach
komunikacyjnych

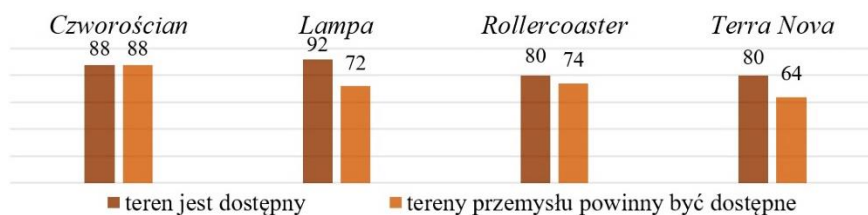
Przedmiotowe tereny mają czytelne granice, będące konsekwencją pierwotnego, przemysłowego użytkowania. Wieloletnia niedostępność i (nadal aktualne) otoczenie terenami przemysłu sprawia, że tereny są stosunkowo trudno dostępne (jak na przestrzeń publiczną). Upublicznienie terenów, w niewielkim stopniu skutkuje uproszczeniem dostępu do nich. W każdym przypadku utrzymano wejścia, których układ wynikał z potrzeb technologicznych. Brak zmiany organizacji można postrzegać jako wynik optymalizacji nakładów, ale też świadome działanie projektowe – służące tworzeniu scenariusza zwiedzania¹⁶⁴.

¹⁶³ Należy podkreślić różnicę pomiędzy obiektami-rzeźbami, a obiektami, którym użytkownicy mogą przypisać funkcje użytkowe. Np. na hałdzie Schurenbach, na której wzniesiono kęsisko tj. rzeźbę (aut. R. Serra) – nie byłoby możliwe przeprowadzenie badania ankietowego, z uwagi na bardzo małą liczbę użytkowników (mimo, że lokalizacja hałdy i jej dostępność jest porównywalna do sytuacji hałdy Beckstraße, na której stanął *Czworościan*). Mniejsza popularność hałd wyposażonych w landmarki-rzeźby, od hałd z landmarkami-obiektami widokowymi jest prawdopodobnym uzasadnieniem, dlaczego konkursy na nowsze realizacje (np. ten, w ramach którego wyłoniono *Rollercoastera*) określają, że propozycje projektowe nie powinny być „tylko” obiektami artystycznymi. Ja dodam, że nie powinny skupiać uwagi tylko na sobie.

¹⁶⁴ Aktywiści *Hambach Forest Movement*, z którymi przeprowadzałam wywiad akcentowali (Wywiad 4, 2015), że umożliwienie widoku na kopalnię od strony terenów zurbanizowanych i brak dostępu do wyrobiska przez las (o który walczyli z firmą górniczą, panującą go wyciąć by poszerzyć obszar eksploatacji), ma wpływ na ocenę działalności przedsiębiorcy górniczego. Rozmówcy



II. 2.47. Zadowolenie z aktywności oferowanych przez przedsięwzięcia i wskazanie braków (B3, B4)



II. 2.48. Ocena dostępności przedmiotowych miejsc i opinia na temat dostępności terenów przemysł (D2g, B3g)

Direttissima Czworościanu czy landmarki *Terra Nova* (dostępne z drogi technologicznej), proponują alternatywne punkty dostępu, które mogą wydawać się paradoksalne – z terenów nadal wykorzystywanych przez przemysł (por. *schematy powiązań widokowych* na **kartach 1, 2, 3, 4**, s. 128-135). Przemysłowa proweniencja skutkuje z jednej strony bezkolizyjnością z terenami o innych funkcjach, z drugiej ograniczonymi powiązaniem z sąsiedztwem. Tereny są dostępne dla ruchu pieszego i rowerowego, zaś niedostępne dla publicznego ruchu samochodowego¹⁶⁵, niezbędne parkingi są lokalizowane obrzeżnie. Mimo obiektywnych ograniczeń dostępności ankietowani uznają, że badane tereny są dostępne lepiej niż oczekiwali (por. **il. 2.48**). Warto

przekonywali, na podstawie własnych obserwacji, że stopień aprobaty dla działalności górniczej jest uzależniony od miejsca i sposobu dostępu do kopalni. Według nich, ci którzy docierają do skarpy wyrobiska pieszo przez las (o 12 tys. latach historii w tym przypadku) kwestionują działalność, w przeciwieństwie do tych, którzy dochodzą zaprojektowaną ścieżką w otwartym terenie. Aktywiści postrzegali udostępnienie widoku na odkrywkę od strony zurbanizowanej jako celowe działanie firmy RWE Power. Z wywiadu przeprowadzonego z planistą miasta Elsdorf (Wywiad 2, 2015) i przedstawicielem RWE (Wywiad 3, 2015) wynika, że inna lokalizacja nie była brana w ogóle pod uwagę. Warto jednak zauważyć, że obserwacje aktywistów rezonują z moimi własnymi spostrzeżeniami dotyczącymi projektowania *stref konwersji* (por. **część 2.3.5 Strefy konwersji**, s. 171) – obszarów, z których świadomie są usuwane elementy mogące odciągnąć uwagę użytkowników od eksponowanych obiektów przemysłu.

¹⁶⁵ W wyjątkowych przypadkach możliwe jest uzyskanie zgody na wjazd np. dla osób niepełnosprawnych (do *Lampy*). Do *Czworościanu* kursował elektryczny autobus miejski (do 2014 r.), ale po zakończeniu projektu europejskiego, zapewniającego finansowanie, jego kursy nie zostały utrzymane.

też zwrócić uwagę, że zdaniem większości respondentów, tereny o funkcji przemysłowej powinny być dostępne dla osób postronnych, a znoszenie ograniczeń wglądu w nie, oceniają jako słuszną decyzję. W przypadku działalności mogących powodować uciążliwości (np. w przypadku *Terra Nova* dochodzi do burz piaskowych) przekonanie o potrzebie dostępności jest najmniejsze, mimo tego dostępność punktów umożliwiających wgląd jest oceniana wysoko.

● **Podsumowanie: o cechach przedsięwzięć związanych z optymalizacją finansowania i zarządzania**

Podsumowując, finansowanie i zarządzanie przedsięwzięciami, które dążą do przekształcenia przestrzeni związanych z przemysłem przez konieczne, ale jednocześnie minimalne i wystarczające działania, cechuje niekonfliktowy (względem działalności prowadzonych w sąsiedztwie) charakter. Landmarki nie szkodzą podmiotom przemysłowym, a nawet włączają się w rozwiązanie problemów, z którymi te się borykają. Przedsięwzięcia służą udostępnieniu publiczności terenów opuszczonych przez przemysł, mają niskie współczynniki intensywności zabudowy, budowane w ich ramach obiekty cechują: efemeralizacja, „bezobsługowość” i niekomercyjność. Interwencje architektoniczne są integrowane z obiektami wyeksploatowanej infrastruktury, tereny zieleni są projektowane tak by nie wymagały intensywnej pielęgnacyjnych. Ograniczenie dostępności komunikacyjnej do nich (są dostępne jedynie dla pieszych i rowerzystów) oraz powiązania z terenami przemysłowymi, są konsekwencją utrzymania ciągów komunikacji technologicznej.

Wracając do pytania zawartego we wstępie: na czym opiera się logika realizowania przedsięwzięć, które mając oznaczać zmiany nie mają znaczącego wpływu na zmiany w zagospodarowaniu sąsiedztwa? Odpowiadając, należy stwierdzić, że nie mając większego na materialne zmiany w sąsiedztwie, przedsięwzięcia te mają wpływ znaczący – na zmianę jego postrzegania, na *normalizację*.

2.3.5 Uwzględnienie rzeczowej fizjonomii środowiska

Nawet jeśli same landmarki nie przesądzą o ocenach zmian terenów przemysłu i mają ograniczony wpływ na zagospodarowanie sąsiedztwa, można zauważyć, że zostały zaprojektowane tak, by obecność przemysłu ciężkiego w środowisku mogła zostać dostrzeżona i zinternalizowana przez użytkowników. Ich usytuowanie, zagospodarowanie ich otoczenia, podkreślają

landmarki i porządkowanie przez kontynuację układów przemysłowych

znaczenie ortogonalnych układów przemysłowych. Projektanci przyjęli je za zasady porządkujące: zarówno tereny opuszczone przez przemysł, jak i (przez budowę landmarków) strukturę urbanistyczną otoczenia powstałego w wyniku industrializacji. *Schematy powiązań kompozycyjnych i widokowych* zawarte na **kartach** (s. 128-135) pozwoliły tę obserwację potwierdzić.

- **Powiązania kompozycyjne i widokowe przedsięwzięć z terenami przemysłu**

Zanim przejdę do syntetyzującej charakterystyki powiązań kompozycyjnych i widokowych uważam za konieczne krótkie omówienie każdego z przedsięwzięć z osobna.

- *Czworościan*

Krawędzie terenów zieleni, w obrębie których wzniesiono *Czworościan* pokrywają się z obrysem hałdy i są dobrze widoczne. Jak wcześniej akcentowałam, sąsiedztwo obszaru stanowią tereny opuszczone przez górnictwo (od 2018 r., kiedy *Zeche Prosper* została zamknięta), jak i funkcjonujące (*Kokerei Prosper*) – por. **il. 2.49**, s. 169. Wnętrze obszaru stanowi niezabudowane (wyłączając landmark) wzniesienie pokryte zielenią wysoką, do którego główny dostęp zaplanowano od strony *Zeche Prosper* (co warto podkreślić, nie od centrum miasta Bottrop). Gęsta zieleń na zboczach, tworzy cokół dla obiektu charakterystycznego. Rysunek poziomów hałdy (od strony zachodniej) jest równoległy do linii wyznaczonych w przestrzeni przez kopalnię i koksownię. Usytuowanie *Czworościanu* (por. *schemat powiązań kompozycyjnych karta 1*, s. 128-129) wyznacza przedłużenie ortogonalnej osi oddzielającej *Zeche Prosper* od *Kokerei Prosper*. Oś ta łączy landmark z dominującym elementem założenia sąsiadującej z hałdą koksowni – gazometrem (por. **fot. lewa, lewa część karty 1**). *Dirrettissima* – najkrótsza droga wspinaczkowa na szczyt zwałowiska łączy, w linii prostej, wierzchowinę z bramą do *Zeche Prosper*, a jej zamknięcie widokowe stanowi bryła Ratusza w Essen (obiekt wysokościowy; por. **fot. prawa, lewa część karty 1**) – wzdłuż osi równoległej do osi układu funkcjonujących terenów przemysłu ciężkiego¹⁶⁶. Osie widokowe pokrywają się z głównymi osiami kompozycyjnymi – podkreślają znaczenie dla landmarku

*kompozycja i powiązania
widokowe przedsięwzięcia
związanego z Czworościanem*

¹⁶⁶ Warto zwrócić uwagę, że w koncepcji warsztatowej (por. **il. 2.13**, s. 103) omawiane powiązania nie były jeszcze tak jednoznaczne jak po realizacji landmarku (nie było ich też w czasie górniczego użytkowania hałdy Beckstraße). Prawdopodobnie pierwotnie planowano jedynie połączyć tereny przemysłowe ze szczytem hałdy, a dopiero na późniejszym etapie zdecydowano o ścisłym powiązaniu kompozycyjnym obiektów aktywnego przemysłu ciężkiego z landmarkiem i jego otoczeniem.

Kopalni i Koksowni Prosper (gazometr, hałda). Ramiona podstawy *Czworościanu* wyznaczają wycinek przestrzeni obejmujący ten obszar, który dał podstawę budowie hałdy i funkcjonuje jako teren przemysłu ciężkiego nadal (przez 23 lata po realizacji landmarku *Kopalnia Prosper* prowadziła eksploatację, nadal działa koksownia). Pierwsza z platform widokowych landmarku otwiera widok na ten kompleks (por. *schemat powiązań widokowych karta 1*). Kierunki schodów podwieszonych do ażurowej, rurowej konstrukcji landmarku, wyznaczają osie wskazujące hałdę Prosper i hałdę Haniel (oraz szyb Franz Haniel). Na platformie pośredniej uwagę użytkowników powinna przyciągnąć spalarnia Müll-Heiz (zbudowana w 1976 r.). Wyższe poziomy obserwacyjne zaprojektowano jako okrągłe podesty, zapewniające panoramiczne widoki na przemysłowy krajobraz. W centralnej części wierzchowiny zwałowiska, wyprofilowano zagłębienie wysypane skałą płoną – stanowiące alternatywny punkt obserwacji, z którego elementy sąsiedztwa, niezwiązane z przemysłem, są niewidoczne. Niecka daje złudzenie przebywania w otoczeniu, którego fizjonomię określają jedynie wybitne, wystające ponad krawędzie obniżenia obiekty przemysłowe – wysokie, wieżowe formy i kominy oraz wydobywające się z nich opary. Uważam za warte podkreślenia, że z perspektywy zagłębienia ewidentna staje się wyjątkowość obiektów przemysłu na tle innych elementów zabudowy. Są jedynymi obiektami o tak znaczących gabarytach, że mogą być z tego obszaru widoczne. Przez taki zabieg kompozycyjny wyabstrahowano je z otoczenia – dzięki czemu bardziej prawdopodobne staje się to, że zostaną zauważone. Brak zieleni wysokiej w szczytowych partiach hałdy pozwolił zapewnić użytkownikom panoramiczne widoki – obejmujące wszystkie kluczowe obiekty Zagłębia Ruhry (por. *schemat ekspozycji czynnej, karta 1*) – z poziomu terenu. Bieg ciągu wyznaczonego na szczycie hałdy, łączącego wejście na *direttissimę* z niecką, zamyka widok Gazometru w Oberhausen.

- *Lampa*

*kompozycja i powiązania
widokowe przedsięwzięcia
związanego z Lampą*

Krawędzie hałdy, na której wzniesiono *Lampę*, podobnie jak w przypadku tej, na której wzniesiono *Czworościan*, pozostają czytelne w układzie urbanistycznym miasta (Moers) i wynikają z pierwotnej funkcji pełnionej przez „górze”. Sąsiedztwo urbanistyczne analizowanego obszaru stanowią tereny zielone i czynne tereny przemysłowe: zakłady chemiczne, otaczarnia oraz huta (por. **il. 2.50**). Hałda stanowi publicznie dostępny teren pokryty w większości zielenią wysoką, a główny dostęp do landmarku (najszersza ścieżka) prowadzi od otaczarni i zakładów



II. 2.49. Sąsiedztwo *Czworościanu* – kopalnia i koksownia (fot. Ludger Staudinger, 2019)



II. 2.50. Sąsiedztwo *Lampy* – m.in. zakłady chemiczne i otaczarnia (fot. Ludger Staudinger, 2019)



II. 2.51. Krajobraz sąsiedztwa *Rollercoastera* ocenionego przez 72% ankietowanych jako zmieniającego się na lepsze – elektrownia, huta, centra logistyczne i magazyny (fot. Ludger Staudinger, 2019)



II. 2.52. Sąsiedztwo *Terra Nova* - kopalnia (fot. RWE, b.d.)

chemicznych, zlokalizowanych przy historycznym trakcie do kopalni Rheinpreußen. Obszary pokryte zielenią wysoką izolują użytkowników od otoczenia w dolnych partiach wzniesienia. Od strony wschodniej, w górnej części hałdy, zielenią wysoką ustępuje zieleni niskiej – tworzącej klin, którego krawędzie wyznaczają osie łączące *Lampę* z dominantami kompleksów przemysłowych Duisburga (por. **fot. lewa, lewa część karty 2**, s. 130). Zagospodarowanie najbliższego otoczenia *Lampy* (mała architektura, układ wysokich lamp oświetlających zbocze) również podkreśla te osie, a landmark stanowi ich punkt zbiegu (por. *schemat powiązań kompozycyjnych, schemat powiązań widokowych karta 2*). Centralna oś łączy *Lampę* z hutą – kompleksem funkcjonującym, o najbardziej imponującej sylwecie (por. **fot. prawa, lewa część karty 2**). *Lampa* jest obiektem, który zapewnia użytkownikom panoramiczny widok na krajobraz, w którym współlistnieją tereny przemysłowe i przekształcone, nie wskazując preferowanych kierunków obserwacji.

- *Rollercoaster*

Rollercoaster, najnowszy w zestawieniu landmark na wzniesieniu, podobnie jak wcześniej omawiane przypadki, po przekształceniu stanowi homogeniczny rejon zieleni, ale jego sąsiedztwo to tereny przechodzące intensywne zmiany funkcjonalne – w kierunku produkcyjno-magazynowym (por. **il. 2.51**, s. 169). Kompozycja tego przedsięwzięcia jest najbardziej rygorystyczna (por. *schemat powiązań kompozycyjnych, karta 3*, s. 132-133) – miejsce budowy landmarku wyznacza przecięcie osi dwóch ortogonalnych układów: osi biegnącej od wielkiego pieca funkcjonującej huty Krupp Mannesmann (por. **fot. lewa, lewa część karty 3**) oraz dawnej *Huty Rheinhausen* (obecnie centrum logistyczne *LogPort II*; por. **fot. prawa, lewa część karty 3**). Wspomniane osie podkreślone są przez formę wzniesienia – działły zbudowanego przed 15-laty zwałowiska dokładnie pokrywają się z tymi liniami. Zielenią niską nasadzoną pomiędzy osiami włącza w kompozycję zwałowiska przestrzeń zajęta przez funkcjonującą elektrownię oraz centrum logistyczne *LogPort I* (por. *schemat powiązań widokowych karta 3*). Zamknięcie widokowe ścieżki prowadzącej na szczyt stanowi elektrownia (por. **il. 2.53**). Forma landmarku ramuje kompleksy aktywnego przemysłu widoczne w krajobrazie (por. **fot. prawa część karty 3**), a wejście na obiekt zlokalizowano tak by skupić uwagę odwiedzających na elektrowni i kompleksie *Logport I*. Lokalizacja obiektów małej architektury i przecinki zieleni podkreślają drugorzędne obiekty przemysłowe (np. oczyszczalnię ścieków).

*kompozycja i powiązania
widokowe przedsięwzięcia
związanego z Rollercoasterem*



Il. 2.53. Widok na elektrownię Duisburg-Huckingen z ścieżki do *Rollercoastera* (fot. heipeno, 2020)

- *Terra Nova*

Terra Nova wykorzystuje pozostałości opuszczonej infrastruktury przemysłu – taśmociągu (którego prostoliniowy przebieg i obwałowania stanowią charakterystyczny element w krajobrazie) oraz pasy ochronne funkcjonującej kopalni węgla brunatnego Hambach (których zabudowa obiektami na stały pobyt ludzi jest zabroniona; por. *schemat powiązań kompozycyjnych, karta 4*, s. 134-135). Korytarz taśmociągu jest obszarem obniżonym w stosunku do okolicznych pól (co było podyktowane potrzebą zapobiegania pyleniu i hałasom). Cztery landmarki zlokalizowano wzdłuż krawędzi wyrobiska. Budowa kilku obiektów o takiej samej funkcji (widokowej) odpowiadała planowanym etapom wydobywania – ich rozmieszczenie przewidziano w taki sposób, by umożliwić wgląd w postępujący w czasie proces górniczy, podkreślając „kroki milowe” eksploatacji (por. **il. 2.52**, s. 169). Jeden z tych obiektów zorientowano na elektrownię *Weisweiler* (por. **fot. lewa, lewa część karty 4**). Z pozostałych trzech obiektów: jeden zlokalizowano na przecięciu linii taśmociągu i przemysłowej trakcji kolejowej (por. **fot. prawa, lewa część karty 4**), drugi – na przecięciu linii taśmociągu z przedłużeniem osi układu elektrowni Neurath, trzeci – na zrehabilitowanym zwałowisku, na przecięciu linii taśmociągu z przedłużeniem osi ortogonalnego układu elektrowni Niederaußem (por. *schemat powiązań widokowych karta 4*).

kompozycja i powiązania widokowe przedsięwzięcia związanego z Terra Nova

Podsumowując, w każdym z przypadków ekspozycja obiektów przemysłu, nawet znacznie oddalonych, stanowi część koncepcji projektowej (por. *schematy ekspozycji czynnej na kartach 1, 2, 3, 4*). Analizy powiązań kompozycyjnych i widokowych realizacji wskazują, że zapewnienie widoczności i powiązań kompozycyjnych landmarków z obiektami i terenami pełniącymi funkcje przemysłowe było traktowane jako działanie równie ważne (lub ważniejsze), co zapewnianie widoczności i powiązań z terenami i obiektami opuszczonymi przez przemysł uznany za dziedzictwo.

podkreślanie wagi terenów wyeksploatowanych i eksploatowanych w projektowanych powiązaniach widokowych i kompozycyjnych

- **Strefa konwersji**

W każdym przypadku można zaobserwować występowanie charakterystycznego dla omawianych przedsięwzięć obszaru, który nazwałam *strefą konwersji* – obszaru, w którym następuje gwałtowna zmiana widoczności obiektów przemysłowych, w którym stają się głównymi punktami przyciągającymi uwagę. Są to obszary, w których obecność landmarmu staje się drugoplanowa względem przemysłowego otoczenia, mogące dawać użytkownikom wrażenie przebywania w terenie przemysłowym (mimo faktycznego przebywania w terenie rekreacyjnym). Dojście do tych stref jest ramowane zielenią wysoką przesłaniającą widoki na okolicę, co

obszary dające wrażenie przebywania w obszarach przemysłowych

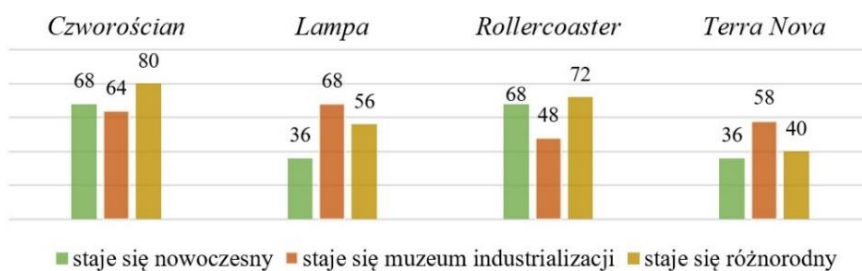
potęguje efekt zaskoczenia. Izolująca rola drzew i krzewów ustępuje otwarciom widokowym w miejscach, w których obiekty przemysłu są najlepiej widoczne – w wyższych partiach wzniesień lub w punktach osiowo z nimi powiązanych (tak by stanowiły zamknięcia widokowe). Same landmarki stanowią ważne elementy *strefy konwersji* – jako punkty widokowe zapewniające widoki niedostępne wcześniej dla użytkowników (np. *Terra Nova*). Warto zwrócić uwagę, że *strefy konwersji* są tymi częściami przedsięwzięć, które są utrzymywane z największą uwagą, a elementy mogące zaburzać ich funkcję są usuwane – dotyczy to zarówno zieleni jak i adaptacji przestrzeni na miejsca przez użytkowników (por. część 2.1.8, s. 105-106).

- **O widokach zapożyczonych terenów pełniących funkcje przemysłowe**

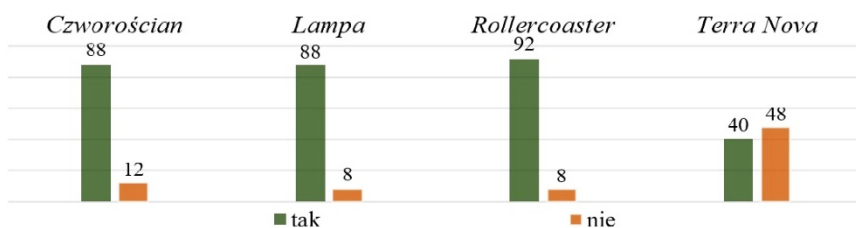
*zapożyczanie widoków
statycznych
i nieprzewidywalnych*

W analizowanych przypadkach kompleksy pełniące funkcje przemysłowe są włączane w przedsięwzięcia jako *widoki zapożyczone*¹⁶⁷ – widoczne, ale znajdujące się poza terenami, które są przedmiotem interwencji projektowej. Pozostają poza kontrolą projektantów, ale mają wpływ na postrzeganie przedsięwzięć, w które są włączane. W tym miejscu konieczne jest podkreślenie różnicy pomiędzy *zapożyczeniem widoków* statycznych, niezmiennych (za jakie można uznać np. widoki na tereny i obiekty uznane za dziedzictwo i z tego powodu nie podlegające zmianom), a tymi które są produkcyjne. O ile uczytelnianie terenów wyeksploatowanych wiąże się z przekonaniem o potrzebie ich zachowania jako świadectw przeszłości (często bez zmiany formy), to uznanie za podstawę kompozycji terenów i obiektów funkcjonujących wymaga uwzględnienia faktu, że te elementy kompozycji mogą podlegać znaczącym modyfikacjom (a nawet zostać wyburzone) i nieprzewidywalność uznać za ich właściwość. Wiedząc, że *zapożyczone* są kompleksy funkcjonujące, a *widoki zapożyczone* (z definicji) nadają charakter miejscom, należy podkreślić sprzeczność pomiędzy postrzeganiem sąsiedztwa przez

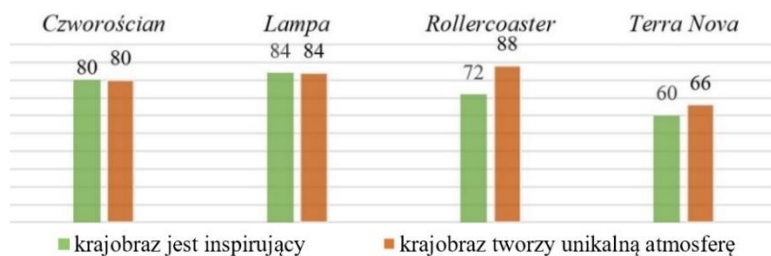
¹⁶⁷ *Widoki zapożyczone* to termin używany w architekturze krajobrazu do opisu włączenia w kompozycję ogrodową elementów zewnętrznych, często odległych. Zabieg ten był najwcześniej stosowany w ogrodach chińskich. W Europie zyskał na znaczeniu w dobie renesansu, kiedy panowanie możnych nad terytorium znalazło swą reprezentację w rozległych założeniach ogrodowych *villi (rustica i suburbana)* a *horti conclusi* (ogrody zamknięte, będące ziemskimi namiastkami Edenu) zostały zastąpione przez założenia podkreślające władzę świecką (więcej w: Marra 2019: 97-185). W kontekście tej pracy frapujące jest porównanie idei jaka stała za włączeniem widoków zapożyczonych w renesansie do landmarków, które mogą być rozumiane jako przedsięwzięcia mające dać wrażenie użytkownikom poczucie panowania nad przemysłem i kontrolowania procesu transformacji.



II. 2.54. W jakim kierunku zmienia się sąsiedztwo? (C6a, C6b, C6c)



II. 2.55. Czy takich miejsc powinno być więcej? (C3)



II. 2.56. Opinie o krajobrazie przemysłowym (D1a, D1c)

ankietowanych, a nieprzewidywalnością jego przemian. Duża część użytkowników uznaje, że sąsiedztwa landmarków dążą do umuzealnienia (por. **il. 2.54**) – mimo, że w kompozycjach landmarków pierwszorzędne znaczenie pełnią widoki aktywnie działających kompleksów przemysłu. Na podstawie tych danych można stwierdzić, że badane przedsięwzięcia skłaniają użytkowników do przypisania terenom i obiektom funkcjonującym kategorii obiektów z przeszłości. Zachodzi konwersja ich atrybucji – obiekty funkcjonujące postrzegane są jako dziedzictwo, zanim faktycznie się nim staną.

Powyższe spostrzeżenia pozwalają potwierdzić wcześniej scharakteryzowaną ideę jaka stoi za realizacją landmarków. *Widoki zapożyczone* zachęcają do zwrócenia uwagi na elementy krajobrazu, które nie były uznawane za warte uwagi. Warto podkreślić, że po realizacji landmarków duża część ankietowanych twierdzi, że takich miejsc powinno być więcej¹⁶⁸ (por. **il. 2.55**). Opisywane

*kształtowanie nowej
wrażliwości estetycznej przez
zapożyczenie widoków*

¹⁶⁸ W *Terra Nova* głosy są podzielone, ale należy zwrócić uwagę, że: *Czworościan*, *Lampa* i *Rollercoaster* opierają się o pojedyncze obiekty, a w *Terra Nova* wzniesiono ich siedem, co prawdopodobnie ma wpływ na wyniki.

przedsięwzięcia sprawiają, że tereny przemysłu są postrzegane jako elementy krajobrazu kulturowego (inspirującego i tworzącego unikalną atmosferę, por. **il. 2.56**, s. 173) – bez zmiany funkcji użytkowych i mimo ich uciążliwości. Landmarki odpowiadają więc za promocję wrażliwości estetycznej na symultaniczny obraz zmian środowiska.

*postrzeganie obiektów
i terenów jako dziedzictwa
zanim nim się staną*

Przekonanie użytkowników do postrzegania terenów jako takich, jakimi jeszcze nie są, jest ważnym problemem w rewitalizacji, wiążącym się z zagadnieniami tempa zmian, ale też manipulacji. Dąży się do jak najszybszego przekształcenia i nadania terenom nowych funkcji użytkowych (por. *Wstęp*), ale rzeczywiste zmiany są zazwyczaj wolniejsze, niż oczekiwania. Landmarki zmieniające postrzeganie terenów, które nie zostały przekształcone, mogą w tym kontekście być uznane za skuteczne narzędzia wpływające na oceny wybranych elementów środowiska, uwzględniające zarówno powolne tempo przekształceń, jak i rzeczywisty stan oraz ograniczone możliwości kompleksowej zmiany dużego terytorium. Nie powinny być jednak mylone ze zgodą na brak unowocześniania czy dążenia do różnorodności. W miejscach, w których zmiany są mało dynamiczne, mimo przekształcenia terenów opuszczonych przez przemysł w dostępne i rekreacyjne, nowoczesność i różnorodność sąsiedztwa jest przez ankietowanych oceniana nisko (*Lampa, Terra Nova*, por. **il. 2.54**, s. 173). Podsumowując, zapożyczanie widoków uciążliwych kompleksów pozwala zyskać czas potrzebny na zmiany go, ale nie zwalnia z podejmowania wysiłków mających na celu kompleksowe zmiany.

- **Cechy przedsięwzięć wynikające z przyjętych zasad dotyczących kompozycji i widoczności rzeczywistego stanu środowiska**

*wertykalne form widokowe:
panoramyczne, ramujące
i kierujące wzrok*

Wszystkie landmarki pełnią funkcję obiektów widokowych. Większość z nich charakteryzują wertykalne formy, które umożliwiają obserwację z poziomów nad gruntem, zmniejszając wpływ elementów przesłaniających, które mogą z czasem powstać w krajobrazie. Wśród badanych realizacji można znaleźć obiekty zapewniające panoramyczne widoki, ramujące (ograniczające widoczność i skupiające uwagę na wybranych fragmentach krajobrazu) oraz kierunkowe (podkreślające osie widokowe).

*przedsięwzięcia porządkujące –
sprzężające kompozycyjnie
i widokowo rozproszone
kompleksy przemysłowe*

Przedsięwzięcia charakteryzuje dążenie do powiązania istniejących w środowisku, rozproszonych układów przemysłowych w jeden układ kompozycyjny. Każde z nich, dla realizacji tego celu wykorzystuje rejony opuszczone przez przemysł ciężki, czytelne

w strukturze urbanistycznej, o zdefiniowanych krawędziach. Wznoszone w ich obrębie landmarki sprzęgają tereny przemysłu o różnej charakterystyce: aktywne i nieaktywne, stare i nowe. Znaczenie kompozycyjne i widokowe terenów i obiektów przemysłu (szczególnie ciężkiego) jest podkreślane za pośrednictwem landmarków i towarzyszących im *stref konwersji*. Omawiane przedsięwzięcia sprawiają, że tereny aktywnego przemysłu stają się dostrzegane przez użytkowników, niezależnie od aktualnie pełniących funkcji. Łącząc rozproszone kompleksy w całość – rozpoczynają proces porządkowania przestrzeni. Innymi słowy, *normalizują* przestrzeń. Zieleń towarzysząca przedsięwzięciom i obiekty ziemne (zwałowiska, wały) są również wykorzystywane do formowania kompozycji i zarządzania wrażeniami – podkreślają osie kompozycyjne, widokowe, formują otwarcia widokowe, ograniczają pole widzenia – by osiągnąć zamierzony efekt (zaskoczenia i dostrzeżenia obiektów niedostrzeganych).

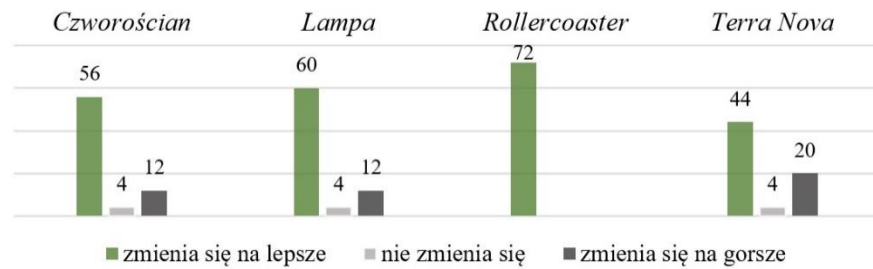
Charakterystyczne dla przedsięwzięć związanych z landmarkami jest skłanianie użytkowników do zauważenia terenów przemysłowych aktywnie działających. Podkreślanie jako *widoków godnych zapożyczenia*, tych elementów środowiska, które są uznawane za wymagające zmian, ale są niełatwe do przekształcenia (z powodów ekonomicznych, politycznych, społecznych, własnościowych itp.), jest kluczową ideą omawianych przedsięwzięć.

*zwracanie uwagi na tereny
trudne do zmiany jako
podstawa koncepcji*

2.3.6 Normalizacja i rzeczywisty stan środowiska – landmarki w symultanicznym krajobrazie

Potrzeba uwzględnienia rzeczywistej fizjonomii środowiska (*symultanicznego krajobrazu*), podobnie jak aspekty organizacyjne i dążenie do zaangażowania użytkowników (również przemysłowców) ma wpływ na cechy przedsięwzięć. Analizowane przypadki wzmacniają czytelność przestrzeni przez unikalne formy wyróżniające się na tle otoczenia. Mediują pomiędzy starym a nowym zagospodarowaniem, podkreślają historię i kulturę regionu, starają się nawiązać komunikację z odbiorcami stosując czytelne dla nich rozwiązania. Przez rozwiązania o niskiej intensywności, cechujące się efemeralizacją bezobsługowe i niekomercyjne – wiążą, porządkują i sprzęgają kompleksy przemysłowe prowadzące aktywną działalność, stosując rozwiązania podkreślające ich widoczność. Budowa landmarków służy więc *normalizacji* obiektów i terenów pełniących funkcje przemysłowe, stawiając je w roli ważnych elementów wartych oglądania, niezależnie od pełniących przez nie aktualnie funkcji, wartości

*projektowana nowa wrażliwość
estetyczna*



Il. 2.57. Opinia o zmianach sąsiedztwa (C5)

i trwałości ich form¹⁶⁹ – co wykazałam na *schematach powiązań kompozycyjnych i widokowych (karty 1, 2, 3, 4)*. Mimo, że akcentują w środowisku elementy, które nie przeszły zmian (które landmarki miały symbolizować), liczba głosów ankietowanych wyrażających opinię, że ich sąsiedztwo się nie zmienia jest mała, a stosunkowo duża tych, które wyrażają przekonanie o zmianach na lesze¹⁷⁰ (por. il. 2.57).

2.3.7 O landmarkach jako niewiążących projektach służących normalizacji

podsumowanie

Badanie: *Czworościanu, Lampy, Rollercoastera i Terra Nova* opierające się na analizie lokalizacji, form i funkcji oraz estetyki obiektów architektonicznych, ocen użytkowników nt. analizowanych miejsc i ich sąsiedztwa, zestawione z analizami rozwiązań finansowo-organizacyjnych oraz powiązań kompozycyjnych i widokowych przedsięwzięć, prowadzi do wniosku, że obecność terenów przemysłowych została znormalizowana dzięki zastosowaniu określonych rozwiązań architektoniczno-urbanistycznych. Budowa landmarków na terenach opuszczonych przez przemysł okazała się optymalnym – *niewiążącym* – rozwiązaniem kształtującym nową wrażliwość

¹⁶⁹ Czyli też takich, których cechy są przeciwne witruwiańskiej triadzie. Przykładowo w *Terra Nova* elementami podkreślanymi przez kompozycję założenia są etapy działania kopalni, które wiadomo, że zostaną zatarte z czasem.

¹⁷⁰ We wszystkich przypadkach większa liczba ankietowanych wyraża opinię, że sąsiedztwo zmienia się bardziej na lepsze, niż na gorsze. Warto jednak odnotować, że ocena zmian okolic spektakularnego *Rollercoastera* zebrala zdecydowanie więcej pozytywnych opinii – mimo, że podobnie jak w *Terra Nova*, uciążliwy przemysł funkcjonuje w jego bezpośrednim sąsiedztwie, a kolejne tereny są przekształcane w kierunku przemysłowo-magazynowym. Sugeruje to, że projekt miejsca może mieć wpływ nie tylko na postrzeganie „starego” przemysłu, ale też na oceny nowowprowadzanych przedsięwzięć przemysłowych. Nie twierdzę, że landmarki mają decydujący (a tym bardziej jedyny) wpływ na postrzeganie zmian otoczenia, ale uważam za istotne podkreślenie, że konfrontowanie użytkowników z rzeczywistym wyglądem środowiska, przez spektakularny obiekt, prawdopodobnie ma wpływ na wyniki – szczególnie w kontekście stosunkowo dużej grupy niezdecydowanych co do oceny zmian w szerszym kontekście (odpowiednio 10/16/0/24%).

estetyczną (na obiekty pełniące funkcje przemysłowe), umożliwiającym zmniejszenie presji szybkich zmian przy (stosunkowo) niewielkim zaangażowaniu środków w ich realizację. Omawiane przedsięwzięcia mają niewielki wpływ na zmiany, bo *nie* zostały zaplanowane by je katalizować, ale by sprawić, że działalność przemysłowa i jej efekty będą dostrzegane jako definiujące krajobraz i świadczące o jego tożsamości – niezależnie od pełnionych funkcji i tempa zmian. Są budowane by kształtować nową wrażliwość estetyczną – na obiekty dziedzictwa i te kompleksy przemysłowe, które mogą, ale nie muszą się nim stać.

Dzięki świadomym decyzjom organizacyjno-finansowym dotyczących rozwiązań przestrzennych zyskano przychyłność przedsiębiorstw przemysłowych prowadzących działalność w sąsiedztwie analizowanych lokalizacji, bez której nie byłoby możliwe przekształcenie badanych terenów w przestrzenie publiczne. Realizacja landmarków nie szkodzi interesom przedsiębiorstw, a może nawet kształtować bardziej pozytywny ich wizerunek. Należy jednak zauważyć, że bez publicznego wsparcia finansowego *pomysłów na miejsca*, na nic zdałaby się przychyłność przedsiębiorstw, ponieważ w tym aspekcie była ograniczona. Dążenie do powiązania interesów przedsiębiorstw z celami publicznymi jest nie do przecenienia w aspekcie przestrzennym – sprawia, że zmiany o znaczącej skali stają się bardziej prawdopodobne. Już stosunkowo niewielkie rozwiązania mogą jednak przynosić korzyści obu grupom interesariuszy (lokalnym społecznościom i przemysłowcom), ale też mogą być cynicznie wykorzystywane jako pozwalające częściowo zwolnić podmioty przemysłowe z odpowiedzialności za szkody w środowisku.

wnioski

Tereny przemysłowe, nawet uciążliwe, mogą zostać uznane za atrakcyjne przez użytkowników – ich długoletnie wyłączenie z przestrzeni zamieszkałych i niepostrzeżenie ich przez większość, jako obiektów estetycznych sprawiło, że są „odkrywane na nowo”. Przez obiekty architektoniczne i kształtowanie powiązań kompozycyjno-widokowych uwaga użytkowników jest ogniskowana na elementach środowiska, na które nie zwracali uwagi. Tworzone są uporządkowane układy, w których obiekty i tereny aktywnego przemysłu są najważniejszymi punktami odniesienia – stanowiącymi inspirację dla materialnych rozwiązań. Podkreślając elementy aktywnego przemysłu w środowisku, landmarki zwracają uwagę na walory estetyczne obiektów i terenów funkcjonujących, przez co mogą być one postrzegane jako dziedzictwo, zanim się nim faktycznie staną (co nie przesądza o ich utrzymaniu czy ochronie). Podsumowując można stwierdzić, że

zmiana wybranych miejsc może zastąpić oczekiwanie zmian większej przestrzeni (na pewien czas). Dzięki niecodzienności (form, funkcji, estetyki, lokalizacji) landmarków, przestrzeń wokół nich może być postrzegana jako *normalna* przez użytkowników.

Deformacja i groteska mogą zostać wykorzystywane do budowy przedsięwzięć na wstępnym etapie rewitalizacji, powodując zaciekawienie, a nawet rozbawienie użytkowników i – jednocześnie – niepokój, skłaniając do formułowania przez nich własnych opinii o zmianach. Dzięki zaangażowaniu użytkowników, zachęconych przez charakterystyczne obiekty architektoniczne do odwiedzenia terenów niezamieszkałych, w czasie wolnym, przestrzeń niezamieszkała są zmieniane w użytkowane. Przestrzeń te mogą mieć niższą jakość i mniejszą wartość od tradycyjnych przestrzeni publicznych, z uwagi na pierwotne, przemysłowe użytkowanie i peryferyjną lokalizację (skutkującą np. brakiem dostępu do usług).

Zwróciwszy uwagę na świadome decyzje przestrzenne, które doprowadziły do upowszechnienia nowej wrażliwości estetycznej i połączenia interesów różnych grup interesariuszy, należy podkreślić możliwe negatywne konsekwencje realizacji landmarków – tereny użytkowane w czasie wolnym mogą być wykorzystywane przez przedsiębiorców, chcących oswojać ludzi z działalnością przemysłową (również uciążliwą), nie podejmując innych działań w celu poprawy.

Landmarki nie oznaczają odejścia od przemysłu, oznaczają, że oceną estetyczną obiektów i terenów przemysłu można zarządzać przez materialne formy przestrzeni, wpływające na społeczną postrzeganie działalności prowadzonej w środowisku. Ten wniosek ma szczególne znaczenie w kontekście omawianej w kolejnej części, toczącej się transformacji terenów górniczych, w której stosunek do „starego” i „nowego” przemysłu jest świadomie kształtowany.

2.4 KRAJOBRAZ XXI WIEKU W SĄSIEDZTWIE KOPALNI HAMBACH

Jaką rolę odgrywają miejsca umożliwiające podejmowanie aktywności w czasie wolnym, podkreślające widoczność obiektów przemysłu w aktualnej transformacji terenów przemysłu ciężkiego? Odpowiedzi na to pytanie dostarcza analiza przypadku kopalni Hambach na tle aktualnie przygotowywanej *Internationale Bau- und Technologieausstellung* (IBTA) w Zagłębiu Reńskim (*Rheinisches Revier*). Plany zakładają transformację zagłębia węgla brunatnego (w którym Hambach jest największą czynną kopalnią) w region neutralny pod względem emisji CO₂, stanowiący bioróżnorodną i satysfakcjonującą dla użytkowników przestrzeń do życia. Dokumenty związane z transformacją sąsiedztwa kopalni Hambach (np. *Kraftraum :terra nova 2022*) wskazują, że rozwój przestrzeni czasu wolnego w sąsiedztwie aktywnego przemysłu jest postrzegany jako wstępny etap zmian. Wcześniej omawiana budowa landmarków (na skarpie wyrobiska i w pasie terenu po zdemontowanym taśmociągu) była pierwszym przedsięwzięciem na tym terytorium, wpisującym się w aktualnie rozwijaną strategię przekonywania użytkowników, że działalność przemysłowa nie wyklucza sukcesywnych przemian terenów sąsiadujących (również w kierunku rekreacyjnego wykorzystania). Plan tworzenia *krajobrazu* zakłada, że tereny przemysłowe będą głównymi atrakcjami (co najmniej przez najbliższe dziesięciolecia) i że to przemysł wydobywczy będzie mieć kluczowy wpływ na kształtowanie nowej tożsamości regionu. Argumentuję, że to co faktycznie jest planowane, to przedsięwzięcia mogące wpływać na pozytywny stosunek użytkowników do funkcjonującego przemysłu i do przyszłych form działalności przemysłowych (zanim się pojawią). Badając rolę *Terra Nova* w procesie transformacji kopalni Hambach i Zagłębia Reńskiego (il. 2.58, s. 180), analizuję aktualne dokumenty strategiczne¹⁷¹ oraz dane pozyskane w wywiadach, które przeprowadziłam z przedstawicielami: lokalnych władz, oponentów, planistów i przedsiębiorstwa górniczego.

wprowadzenie

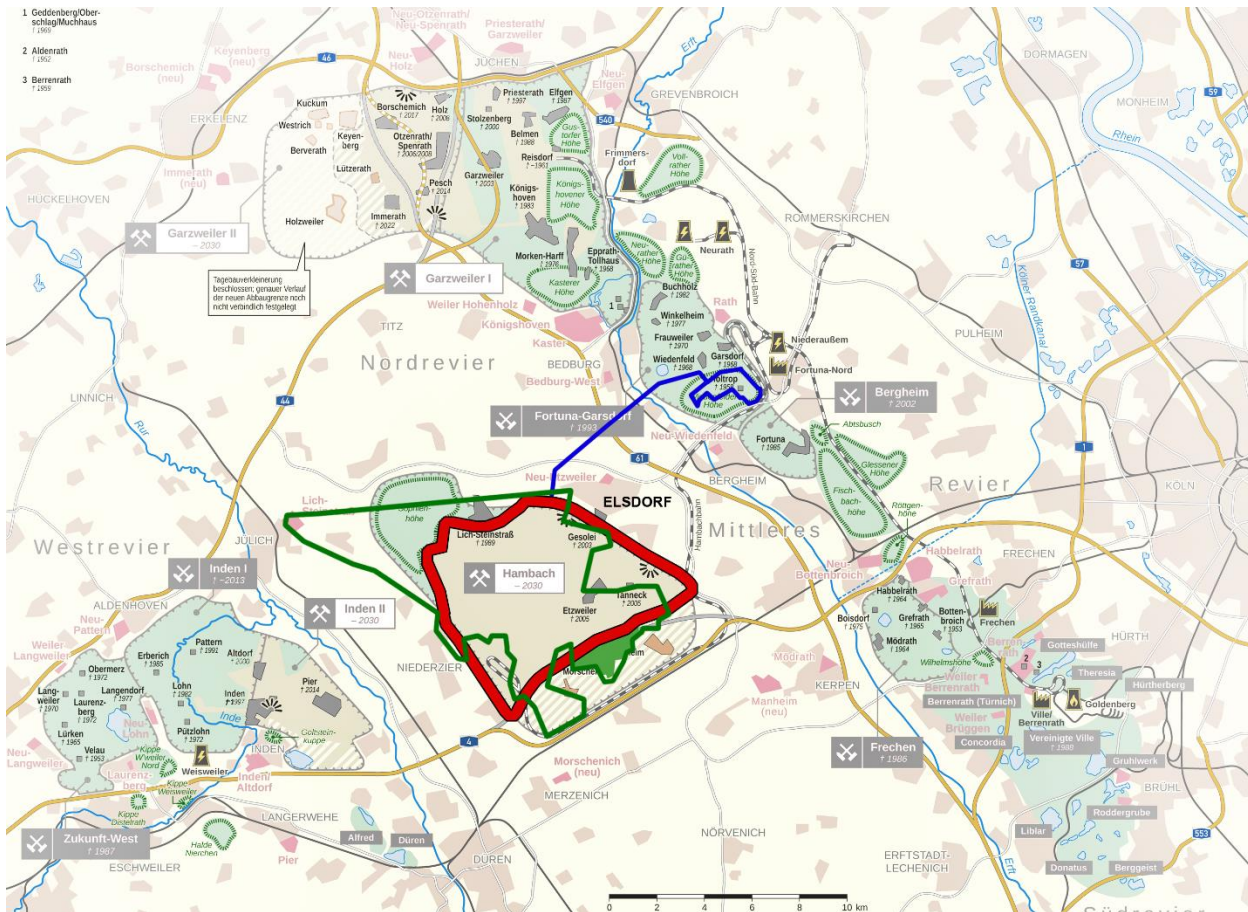
2.4.1 W kierunku uprzemysłowienia przemysłowych terenów

Przekształcanie krajobrazów przemysłu wydobywczego jest ważnym zagadnieniem rewitalizacji, którego znaczenie w ostatnich latach przybrało na sile. Można rzec, że transformacja w kierunku zasobooszczędnej gospodarki zdominowała rozważania dotyczące planowania przyszłości przestrzeni przemysłu. Decyzje polityczne nakładające szereg obowiązków związanych z ochroną

kierunek zmian

¹⁷¹ Udostępniane przez agencję *Zukunftsagentur Reinisches Revier*, gminy, spółkę celową *Kraftraum :terra nova* oraz przekazywanych przez *Revier Akademie*.

ROZDZIAŁ 2: NORMALIZACJA TERENÓW PRZECHODZĄCYCH TRANSFORMACJĘ
– ZAGRANICZNE DOŚWIADCZENIA REALIZACYJNE



II. 2.58. Zagłębie Reńskie z oznaczeniem: wyrobiska Hambach (czerwony kontur), szlaku Terra Nova (niebieska linia), historycznego zakresu Lasu Hambachskiego (zielony kontur, por. il. 2.66) i istniejącego fragmentu tego lasu. Opracowanie własne na podstawie: Thomas Römer/OpenStreetMap, 2018.

klimatu, bioróżnorodności i zasobów zostały podjęte (np. *Konwencja ramowa Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu 1992, Porozumienie Paryskie 2015, Nowy Europejski Zielony Ład 2019*), a pytania formułowane przez lata: *czy?* i *kiedy?* – zastąpiło pytanie *jak?* te wymagania zrealizować.

o problemach transformacji terenów przemysłu

Regiony, w których przez dziesięciolecia dominował przemysł ciężki, związany z produkcją energii ze źródeł nieodnawialnych są tymi, które znajdują się w centrum zainteresowania zarządzających transformacją – jako wymagające dekarbonizacji i zasobochłonne, więc priorytetowe do zmiany. Jednocześnie są też tymi regionami, których reformy są szczególnie problematyczne z uwagi na powiązania kopalni z innymi rodzajami (energochłonnej) działalności. Włodarze tych terenów, we włączeniu się w transformację w „zielonym” kierunku dostrzegają szansę na przezwycięzenie istniejących (np. środowiskowych) jak i nadchodzących kryzysów (gospodarczo-ekonomicznych, społecznych). Mimo tego, że celem wprowadzanych reform jest

wzrost gospodarczy i ochrona dobrostanu obywateli (COM (2019) 640 final), niejednokrotnie mieszkańcy są przeciwni zmianom (np. Cała i in. 2021). Moim celem nie jest oczywiście krytykowanie postaw mieszkańców, ani tym bardziej działań mających na celu *ochronę dobrostanu*. Chcę zwrócić uwagę, że splot uwarunkowań sprawia, że „zielona” transformacja terenów opuszczanych przez przemysł nie oznacza oczekiwania na wycofanie się z nich działalności przemysłowej, a na zastąpienie jej „zielonymi” przedsięwzięciami o przemysłowej skali. To co zdaje się być pomijane, to fakt, że niejedna działalność realizowana w ramach *Zielonego Ładu* jest również uciążliwa dla mieszkańców, a plany dają jedynie nadzieję, że uda się przyciągnąć tych, którzy decydując się na inwestowanie w terenach przemysłowych będą myśleć o dobrostanie mieszkańców. Co więcej, nie ma gwarancji, że społeczność borykająca się z problemami transformacji będzie mogła (i chciała) stawiać wymagania przedsiębiorcom – chociażby takie, jakie mogła stawiać podmiotom górniczym związanym poprzez zasoby z miejscem, których obowiązki w trakcie i po zakończeniu eksploatacji są (z wyprzedzeniem) regulowane prawem. Na czym więc polega plan wykorzystania przemysłu (górniczego, energetycznego) do kształtowania *krajobrazu XXI wieku*, który w ślad za *Terra Nova* planuje IBTA? Na czym polega planowanie krajobrazu w niepewnych okolicznościach?

2.4.2 Problem postrzegania terenów i obiektów jako krajobrazu

Według *Memorandum IBTA (2022)* i dokumentów strategicznych (np. *Kraftraum :terra nova, 2022*) ogólnym celem transformacji okolic kopalni Hambach jest budowa *krajobrazu energetycznego*, inaczej zwanego *przestrzenią mocy*. Zanim więc przejdę do dalszych rozważań konieczne jest przybliżenie pojęcia krajobrazu, którego używam w pracy zamiennie z określeniem *fizjonomia środowiska* (za: Bogdanowski 1989: 5), mając świadomość jego wieloznaczności. Jest to ważne, by zrozumieć interpretację krajobrazu (wpływającą na decyzje projektowe) w Hambach, która wykracza poza widzenie określonego obrazu środowiska.

o pojęciu krajobraz

Koncepcje opisujące postrzeganie krajobrazu, możemy podzielić na dwie grupy: postrzegania kształtowanego przez obrazy i postrzegania kształtowanego w procesie przebywania w nim (por. Frydryczak i Angutek 2014: 9-10). Krajobraz bywa opisywany jako obraz danej przestrzeni, skonstruowany i będący odbiciem kultury w środowisku (np. Cosgrove 2014). Nie mniej znaczące jest jego

*kultura materialna
i niematerialna a postrzeganie
krajobrazu*

postrzeganie przez pryzmat doświadczeń zgromadzonych w czasie, zależnych od długości czasu spędzonego w danym krajobrazie i łączenia tego co widoczne z obrazami zapisanymi w pamięci (np. Ingold 2014). O ile jedna grupa koncepcji podkreśla wpływ elementów kultury materialnej na postrzeganie krajobrazu, druga – znaczenie kultury niematerialnej.

*rozwiązania inspirujące
postrzeganie terenu jako
krajobrazu*

W przedsięwzięciach związanych z adaptacją terenów przemysłu te dwa sposoby postrzegania krajobrazu bywają ze sobą sprzeczne. O ile część społeczności dąży do tworzenia obrazu w przestrzeni wyrażającego aktualną kulturę, inni dążą do zachowania kultury niematerialnej – np. pamięci o miejscach, którą zgromadzili podczas zamieszkiwania przestrzeni¹⁷². W dalszej analizie zagadnienia, planowania krajobrazu na terenach aktywnego przemysłu chcę zwrócić uwagę, na specyficzne rozwiązania, które łączą obie koncepcje postrzegania krajobrazu. Zachęcając użytkowników do odwiedzania i użytkowania przestrzeni niezamieszkanymi, konstruuje obrazy podkreślające niedostrzegane elementy środowiska. Innymi słowy, umożliwiają użytkowanie terenów niezamieszkanymi i przez rozwiązania architektoniczno-urbanistyczne usiłują kształtować przywiązanie do obrazów obiektów i terenów przemysłu, dotąd niedostrzeganych. Dzięki tym rozwiązaniom obiekty i tereny przemysłu mają być postrzegane przez użytkowników jako krajobraz – przestają być „niewidzialne” i mogą być postrzegane jako elementy kultury danego miejsca.

2.4.3 Czas w projektowaniu krajobrazów przemysłowych

*krajobrazy przemysłowe
posługujące się obrazami
oznaczającymi czas przeszły,
przyszły*

Analizując projekty przekształceń terenów przemysłu możemy znaleźć rozwiązania, w których podkreślane są obrazy obiektów i terenów przemysłu, w celu kształtowania przywiązania do nich. Badając jak kształtowane są obrazy można zauważyć tendencję do podkreślania ich związków z czasem. I tak np. w przypadku Zagłębia Ruhry pierwszoplanowe stało się zachowanie elementów dziedzictwa przemysłowego. Obiekty charakterystyczne, wpływające na postrzeganie krajobrazu regionu, to w przeważającym stopniu obiekty zabytkowe, poddane konserwacji (np. *Zeche Zollverein* w Essen, *Jahrhunderthalle* w Bochum, *Landschaftspark Duisburg-Nord*, *Gasometer*

¹⁷² Tego typu konflikt, który omówiłam w części 1.1, wywołały plany „rewitalizacji” Parku Bednarskiego, kiedy starli się zwolennicy wizji dawnego wyrobiska jako „salonu” i „dzikiego parku dla ludzi”. Zgodnie z omówionymi wyżej koncepcjami, wizję obrazu dzielają użytkownicy z zewnątrz, dla zamieszkujących postrzeganie krajobrazu jest kształtowane podczas zamieszkiwania.

w Oberhausen). Wizerunek krajobrazu projektowany jest w oparciu o połączenie terenów parkowych z obrazami z przeszłości¹⁷³. W Zagłębiu Łużyckim przyjęto odrębną strategię i krajobrazowi pogórniczemu starano się *dać nową twarz i nowy obraz* (Kuhn 2010: 20). Przez zawodnione wyrobiska, które mają wyglądać jak jeziora, mariny, pływające domy – projektowany jest krajobraz, w którym wiodącą rolę odgrywają obiekty denotujące przyszłość. W obu przypadkach mamy do czynienia z umownością obrazów o określonej czasowości i potrzebą mediacji pomiędzy kształtowaniem wizerunku, a terażniejszymi zmianami.

Zanim przejdę do omówienia kształtowania krajobrazu w Regionie Reńskim, dla sprecyzowania tła rozważań konieczne jest jeszcze poruszenie wątku krajobrazów, w których projektowane są obrazy odwołujące się do czasu fikcyjnego (tematyzowane). Charles Jencks projektując przekształcenie terenów w sąsiedztwie kopalń w bryły użytkowe służące rekreacji, określał je ja jako: *wskazujące na to co jest warte uwagi, jak możemy żyć lepiej, jako ilustrujące prawa nauki i potęgę przyrody* (Jencks 2011). Konstruowanie obiektów, poprzedzał wyborem narracji, wprowadzanej w tereny przemysłowe, odpowiadającej na potrzeby lokalnej społeczności. Metoda działania Jencksa może być łączona z pojęciem *adhocyzmu* (które autor scharakteryzował w latach 70-tych). *Adhocyzm* Jencks i Silver (1972) opisali jako reakcję na potrzebę jednostkowego przezwyciężenia problemu, przez adaptację istniejących obiektów i rozwiązań projektowych, dotąd nie stosowanych w połączeniu. Wymagania lokalnej społeczności i potrzeby przedsiębiorcy (brak terenów deponowania nadkładu i potrzeba pozyskania społecznej akceptacji dla działalności w konkretnym miejscu) doprowadziły do połączenia doświadczeń inżynierskich i rzeźbiarskich, czego efektem są zwałowiska–rzeźby krajobrazowe (np. *Northumberlandia*, *Crawick Multiverse* – **il. 2.59**, *Fife Earth Project* czy *Garden of Cosmic Speculation*). Utylitarne obiekty eksploatacji przez nadanie im indywidualnych form (np. kształtu ciała bogini – *Lady of the North/Northumberlandia*, **il. 2.60**), stały się symbolami możliwości kształtowania środowiska przez przemysł – jeśli to działanie przedsiębiorcy postrzegają jako leżące w ich interesie (por. **il. 2.61**). Ani Jencks, ani jego naśladowcy nie problematyzują

¹⁷³ Potwierdzają ten fakt starania regionu o wpis *Przemysłowego krajobrazu kulturowego Zagłębia Ruhry* na *Listę światowego dziedzictwa UNESCO*. Obiektywną trudność stanowią zachodzące zmiany w regionie, który dąży do funkcjonalnego unowocześnienia, zmniejszając czytelność w przestrzeni historycznych procesów przemysłowych (istotnych dla decyzji o wpisie). Nie zmienia to faktu, że swój obraz – jako wyróżniającego się kulturowo obszaru – Zagłębie Ruhry promuje w oparciu o spektakularne obiekty historyczne.

krajobrazy fikcyjne



Il. 2.59. Formy krajobrazowe: *Wieloświat* (na pierwszym planie), *Supergromada* (centrum) i *Droga Mleczna i Kopiec Gwiazdozbioru Andromedy* (z tyłu). Założenie Crawick Multiverse na terenie dawnej kopalni odkrywkowej węgla, Sanquhar, Szkocja (fot. Rosser1954, fragment, 2015).



Il. 2.60. *Northumberlandia*. Zwałowisko zewnętrzne jako bryła krajobrazowa *Lady of the North* w sąsiedztwie kopalni odkrywkowej węgla Shotton, Anglia (fot. WorldView – 2, 2013).



Il. 2.61. *Northumberlandia* na tle terenu górniczego (fot. Bluesky CNES, 2023)

wykorzystania architektury krajobrazu jako narzędzia do zwiększenia zasięgu eksploatacji. Trudno, rozpatrując wpływ podobnych przedsięwzięć w większej skali, nie zauważyć, że działania *ad hoc* nie zawsze *wskazują, jak żyć lepiej* (jak chciał Jencks). Pokazują jak przez projektowanie krajobrazu umożliwić poszerzenie prowadzonej działalności¹⁷⁴, i dowodzą, że fizjonomia eksploatowanego krajobrazu zależy od wymagań stawianych przez lokalną społeczność.

Wszystkie, krótko omówione podejścia do projektowania krajobrazów, mają swoich zwolenników, wszystkie spotykają się z krytyką podjętych wyborów estetycznych. Tym co dla dalszych rozważań jest fundamentalne, to odróżnienie tych podejść od działań, które nie dążą bezpośrednio do przypisania elementom krajobrazu czasowości, ale zwracają uwagę na ich rzeczywistość, terażniejszą kondycję. W każdym z omówionych przypadków (projektowania krajobrazów przemysłowych jako podkreślających czas: przeszły, przyszły i fikcyjny – tematyczny), kształtowane obrazy są niezależne od działań prowadzonych w terażniejszości. W każdym z nich terażniejsza działalność przemysłowa znajduje się poza czasem, który odgrywa wiodącą rolę w obrazie terenów.

2.4.4 O projektowaniu krajobrazu w sąsiedztwie kopalni Hambach

*niewiążące projektowanie
krajobrazu XXI wieku*

Analizując przypadek planów rewitalizacji kopalni Hambach wracam do idei *niewiążącego projektowania*, by podkreślić szczególne podejście do projektowania materialnych rozwiązań w krajobrazie w trakcie transformacji. Pojęcia tego wcześniej użyłam do opisu wstępnego etapu przekształceń Zagłębia Ruhry (por. **część 2.1.11**)¹⁷⁵. Specyficzną cechą tego rodzaju projektowania

¹⁷⁴ Przejmowanie zwałowisk wiąże się z ryzykiem dla kolejnych zarządzających, jednocześnie ich zbycie – dla przedsiębiorstw górniczych – ma ekonomiczne uzasadnienie. W Polsce prace związane z kształtowaniem form w środowisku z mas ziemnych redukują obciążenia wynikające z opłat za składowanie odpadów, a zbycie ukształtowanych zwałowisk zwalnia przedsiębiorstwo z opłat (np. podatków od nieruchomości). Mimo, że budowa rzeźb krajobrazowych może być bezpośrednim skutkiem prowadzonej działalności eksploatacyjnej, to ich zakomponowanie pozwala klasyfikować je nie jako zwałowiska, a bryły krajobrazowe, objęte zwolnieniami z opłat środowiskowych. Przyjęcie ich przez inny podmiot zwalnia przedsiębiorców (dotąd za nie odpowiedzialnych) z troski o ich dalsze losy. Decyzje o przejęciu powinny być więc gruntownie przemyślane, szczególnie w kontekście form, które wymagają stałej pielęgnacji, by nie poddać się entropii (jak formy krajobrazowe Jencksa), gdyż obciążenia dla podmiotu przejmującego mogą być duże i rosnąć w miarę upływu czasu.

¹⁷⁵ By uniknąć nieporozumień muszę w tym miejscu szczególnie podkreślić, że nie ma sprzeczności pomiędzy niewiążącym projektowaniem, a krajobrazem czasu przeszłego (wspomnianym kilka akapitów wcześniej). Krajobraz Zagłębia Ruhry w okresie przed-rewitalizacji (na wstępnym etapie przekształceń) opierał

nie jest projektowanie docelowego obrazu środowiska, a poszukiwanie tych elementów, które w nim są widoczne, ale ignorowane – i ich eksponowanie. Akcentowanie miejsc niedostrzeganych zwraca uwagę na problem kulturowych podstaw projektowania krajobrazu. Nowe, materialne formy w przestrzeni, wydobywające z tła obiekty i tereny przemysłu, mogą prowadzić do refleksji, że postrzeganie elementów środowiska jako części krajobrazu, wynika bardziej z decyzji społeczności (która godzi się je uznać za elementy kultury zasługujące na podkreślenie), niż z form i funkcji obiektów i terenów akcentowanych.

Zdolność do dostrzegania w rzeczach więcej niż stanowią charakteryzuje podejście krytyczne do rzeczywistości (Adorno 1994: 598). Zdaniem Adorna, krytyczne rozumienie obrazu może mieć duży wpływ na rodzaj doświadczeń estetycznych jakie w kontakcie z nimi są przeżywane. To spostrzeżenie pozwala wzbogacić wcześniejsze rozważania dotyczące postrzegania krajobrazu – postrzeganie krajobrazu jest wypadkową fizjonomii, czasu spędzonego w danym środowisku i rozumienia uwarunkowań (politycznych, ekonomicznych, społecznych). Krytyczne analizy krajobrazu skupiają się na podkreśleniu instrumentalnej roli przestrzeni (jej roli w zabezpieczaniu osiągania zysków, np. Brenner i in. 2012). Wskazują też, że to co jest uwidaczniane w obrazie krajobrazu, jest równie ważne jak to, co zostało ukryte. To, co dostrzegamy w krajobrazie i uznajemy za warte uwidocznienia, świadczy nie tylko o stosunku do krajobrazu, ale też o kondycji społeczności krajobraz użytkującej (por. Bermingham 1989).

krytyczne postrzeganie krajobrazu

Moim celem nie jest krytyczna analiza instrumentalnego traktowania przestrzeni w sąsiedztwie kopalni Hambach, a rozwiązań architektoniczno-urbanistycznych jako informujących o kondycji lokalnej społeczności¹⁷⁶. Mimo, że omawiane przedsięwzięcia mogłyby być analizowane jako działania świadczące o instrumentalnym traktowaniu przestrzeni przez przedsiębiorstwo górnicze, a landmarki jako obiekty umożliwiające prowadzenie eksploatacji bez zmian. Ja nie przeciwstawiam instrumentalnych działań przemysłu, interesom lokalnej

włączenie przemysłu w niewiążące projekty

się na niewiążących projektach. Argumentuję (por. **część 2.3**), że idea budowy landmarków została wypracowana w ramach etapu przed-rewitalizacji, nie określając docelowego kierunku przemian. Dopiero sprawdzenie w działaniu strategii zachowania obiektów przemysłu doprowadziło do obrania kierunku, w którym szczególnie akcentuje się przeszłość w krajobrazie (w który to kierunek landmarki jako niewiążące przedsięwzięcia mogły zostać wpisane).

¹⁷⁶ Krytyczne analizy działań przedsiębiorstwa górniczego RWE w kopalni Hambach są przedmiotem analiz np. w pracach: Brock i Dunlap 2018, Brock 2020.



Il. 2.62. Fragment kopalni Hambach (fot. własna, 2015)



Il. 2.63. *Sophienhöhe* – zwałowisko, na którym posadzono ponad 10 mln. drzew, stworzono zbiorniki wodne (fot. RWE, ok. 2020)

charakterystyka obszaru
górniczego Hambach i jego
sąsiedztwa



Il. 2.64. *Römerturm* (fot. bodockleckse, 2007)



Il. 2.65. Przenośnik taśmowy nadkładu z kopalni Hambach (fot. b.d., ok. 1984)

społeczności. Zwracam uwagę na konsekwencje przestrzenne połączenia interesów ekonomicznych i starań społeczności o rewitalizację terenów, które zamieszkują. Na początku procesu deindustrializacji zachowanie obiektów opuszczonych przez przemysł było wynikiem sprzeciwu wobec odgórnie kształtowanego obrazu środowiska i służyło wskazaniu alternatyw. W Hambach można zauważyć, że nie obiekty opuszczone przez przemysł są pierwszorzędne, ale te które nadal funkcjonują. Ich podkreślenie stało się elementem strategii samorządów chcących pozyskać zewnętrzne środki na rewitalizację obszarów którymi zarządzają¹⁷⁷. Eksponowanie obrazów działania przemysłu, przestało służyć jako dowód na instrumentalne wykorzystywanie środowiska i konieczność jego zmiany. Podejmowane w sąsiedztwie Hambach przedsięwzięcia poddają w wątpliwość konieczność szybkiego wycofania się przemysłu proponując możliwość ich publicznego użytkowania, podczas trwającej eksploatacji. Zamiast wskazywać na degradację (społeczną i środowiskową), akcentują działalność przemysłową, jako dającą szansę realizacji lokalnych interesów – możliwości, które zostaną utracone, gdy przemysł się wycofa.

2.4.5 Kopalnia Hambach

Kopalnia Hambach (**il. 2.62**) jest największą, działającą kopalnią węgla brunatnego z Zagłębia Reńskiego (ok. 13,5 x 9 km). Przemysłowe wydobycie węgla na tym terenie rozpoczęto w 1978 r. przewidując, że ok. 8500 ha zostanie wyeksploatowane. Front eksploatacyjny posuwa się z północnego-zachodu na południowy-wschód. W części północnej (w latach 1978-1988) zdeponowano nadkład w formie wzgórza *Sophienhöhe* (**il. 2.63**) o wysokości 301,8 m n.p.m. (ok. 600 m nad spągiem). Aktualnie [2022] teren zwałowiska jest zrehabilitowany w kierunku leśnym, wykorzystywany rekreacyjnie i chroniony jako dominanta krajobrazowa nizinnego krajobrazu (LVR 2016: 139). W jego granicach wzniesiono obiekty małej architektury i niewielką wieżę widokową nawiązującą do czasów Cesarstwa Rzymskiego (**il. 2.64**) – mającą sygnalizować, że pod dzisiejszym zwałowiskiem biegła droga rzymska (*Via Belgica*, por. **karta 4**, s.134). Nadkład był transportowany przenośnikami taśmowymi (**il. 2.65**) do rekultywowanej kopalni Fortuna-Garsdorf, na północ od odkrywki Hambach, gdzie później zostały zbudowane landmarki *Terra Nova*

¹⁷⁷ Można też zauważyć, że o ile dotowanie muzealizacji dziedzictwa przemysłu jest coraz bardziej ograniczane (co można zauważyć np. analizując podział środków na dotacje i pożyczki wspierane przez UE), to lansowanie obiektów aktywnego przemysłu pozwala wsparcie pozyskać, dając szczególną szansę regionom, które nie są bogate w ślady historii.

(które omawiałam m.in. w **części 2.3**). W sąsiedztwie funkcjonują trzy duże elektrownie węglowe: Niederaußem, Neurath i Weisweiler (i jedna mniejsza Frimmersdorf).

Prowadzenie działalności przez kopalnię wymagało wyburzeń i przesiedleń wsi: Lich Steinstraß (1989), przysiółka Gasolei (2003), Etzweiler (2005), Tanneck (2005). Miejscowości Morschenich-Alt i Mannheim zostały wysiedlone, ale plany wyburzeń nie zostały (w całości) zrealizowane. Za bezpośrednią przyczynę odstąpienia od rozbiórek należy uznać ograniczenie obszaru pierwotnie przewidzianego do eksploatacji i decyzję o skróceniu czasu działania kopalni (do 2030 r. – pierwotnie mającej trwać do 2045 r.). Te ograniczenia są konsekwencją decyzji o transformacji energetycznej kraju (*Ustawa o odejściu od węgla*, 2020) i wdrożenia zaleceń Komisji Węglowej (2019)¹⁷⁸ o potrzebie ochrony Lasu Hambachskiego – przed budową odkrywki największego kompleksu leśnego Nadrenii Północnej-Westfalii (**il. 2.66**). Starania o jego ocalenie były zarzewiem konfliktów od czasów budowy wyrobiska (l. 70. XX w.). Przez wiele lat prowadzona była okupacja lasu przez aktywistów (od 2012 r., **il. 2.67**. por. **il. 2.4**). Protesty niejednokrotnie przybierały gwałtowne formy¹⁷⁹ i masową skalę (**il. 2.68**). W 2019 r., po decyzji o ograniczeniu obszaru wydobywania i czasu eksploatacji oraz obietnicy zachowania istniejącego, ocalałego fragmentu lasu, protesty (w tym miejscu) ucichły¹⁸⁰.

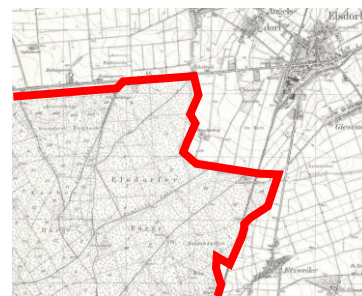
2.4.6 Rekultywacja i zagospodarowanie sąsiedztwa Kopalni Hambach

Aktualnie [2022] toczą się dyskusje dotyczące przyszłego zagospodarowania obszaru górniczego, mimo, że eksploatacja ma trwać jeszcze 10 lat. Ulf Dworschak, odpowiedzialny za rekultywację kopalni Hambach z ramienia przedsiębiorcy górniczego (RWE Power), podczas wywiadu (Wywiad 2, 2015)

¹⁷⁸ Komisja Węglowa to popularnie używana nazwa Komisji ds. Wzrostu, Zmian Strukturalnych i Zatrudnienia.

¹⁷⁹ Notowane były przypadki użycia przemocy osobistej, gazu pieprzowego, aresztowania aktywistów przekraczających granice kopalni (co potwierdzają np. zdjęcia w mediach społecznościowych), wątek też był mocno akcentowany w wywiadach (Wywiad 4, 2015). Przełomowe było wysiedlenie aktywistów z lasu i rozbiórka domów na drzewach (**il. 2.67**), podczas których zginął dziennikarz (upadek z wysokości). Wydarzenia poruszyły opinię publiczną, a protest zorganizowany bezpośrednio po tych wydarzeniach zgromadził największą liczbę osób (**il. 2.68**).

¹⁸⁰ Mohr, Smits (2022) zwracają uwagę na wpływ inicjatyw społecznych na politykę energetyczną jednocześnie akcentując, że pierwotne założenia odpowiadające aktywistom zostały złagodzone wskazując na nadal bardzo mocną pozycję i wpływy przemysłu węglowego na podejmowane decyzje dotyczące przestrzeni, mimo przyjętej polityki transformacji.



Il. 2.66. Północno-zachodni kontur Lasu Hambach na mapie Bergheim z 1940 r., dzisiaj nieistniejący por. il. 2.58 (oprac. własne)



Il. 2.67. Okupacja Lasu Hambach (fot. Maricia Vitt, 2018)



Il. 2.68. Protest anty-węglowy w X 2018 r., w tle Sophienhöhe (fot. BUND, 2018)

dawne sposoby wyznaczanie kierunków rekultywacji



II. 2.69. Fragment koncepcji rewitalizacji okolic Elsdorfu, wskazującej potrzebę przeprojektowania rekultywacji. Oprac. własne na podstawie *Impulskonzept* 2019: 55; proj. Stadt- und Regionalplanung Dr. Jansen.



II. 2.70. Fragment strategii – *Sznur Perle* – połączenie miejscowości nowym szlakiem wzdłuż krawędzi wyrobiska (fiolet). Oprac. własne na podstawie *ISEK* 2020: 12; proj. Büro für Projektentwicklung Strategische Dr. Wackerl.

zwrócił moją uwagę na problem obowiązujących, uzgodnionych przed laty, planów rekultywacji. Wyznaczanie kierunków rekultywacji, mające miejsce przed budową kopalni, opierało się na dążeniu do odtworzenia sposobów użytkowania gruntów. Jeśli tereny przed budową kopalni były rolne, wyznaczano rolny kierunek rekultywacji, jeśli leśne – leśny. Zgodnie z tą zasadą kopalnia Hambach (wg Braunkohlenplan Hambach Teilplan 12/1, 1977) powinna zostać zrehabilitowana w kierunku wodnym (max. 4000 ha), rolnym (min.1000 ha) i leśnym (pozostałe tereny). Pierwotne plany nie są jednak w pełni adekwatne do dzisiejszych oczekiwań użytkowników, którzy żądają szybszych zmian i działań kopalni, które poprawią doraźnie ich jakość życia. Dworschak argumentuje: *już po 20 latach [tj. w latach 90. XX w.] nikt nie pamiętał jak ten teren wyglądał przed kopalnią* (Dworschak, Wywiad 2, 2015). Uzgodnione w latach 70. XX w. plany nie odpowiadają postrzeganiu krajobrazu przez mieszkańców. W międzyczasie działania aktywistów zwróciły uwagę na wartości przyrodnicze tych terenów, a widmo wcześniejszej konieczności wycofania się przemysłu, skłoniło przedsiębiorstwo i lokalne władze do poszukiwania nowych rozwiązań. Obecnie [2022] podejmuje się wysiłki by zaplanować zagospodarowanie, którego elementy uda się zrealizować, dzięki działaniom do jakich zobligowane jest przedsiębiorstwo górnicze w ramach rekultywacji. Rekultywacji, której kierunki mają zostać zmienione.

*Koncepcja inspirująca
(Impulskonzept)*

Pierwsza koncepcja dla obszaru Elsdorfu i okolic¹⁸¹, (autorstwa Stadt- und Regionalplanung Dr. Jansen, 2019)

¹⁸¹ Elsdorf jest miastem leżącym na północ od kopalni, 1/3 powierzchni miasta leży w obszarze górniczym, a *Ustawa o odejściu od węgla* (2020) przyspieszyła

uwzględniająca, że wydobycie ograniczono, powstała w 2019 r.¹⁸² Jej twórcy stwierdzają, że: tereny podlegające rekultywacji można przeprojektować, konieczna jest reorientacja struktury zabudowy w kierunku wyrobiska (które z czasem wypełni się wodą) i że należy zacząć zagospodarowywać przyszłe brzegi jeziora (il. 2.69)¹⁸³.

Rok później powstała *Zintegrowana Strategia Rozwoju (ISEK 2020)*¹⁸⁴ (il. 2.70), która w aspekcie przestrzennym utrzymuje założenia koncepcji Jansena, rozwijając ją o szlak biegnący wzdłuż krawędzi odkrywki – mający stanowić „kręgosłup” przyszłej struktury urbanistycznej. Warto zauważyć, że w tym dokumencie podkreślono konieczność współpracy z RWE Power, *aby wykorzystać bieżące wydobycie i prace rekultywacyjne do zaprojektowania atrakcyjnego krajobrazu* (ISEK 2020: 29) oraz rozwijać wcześniej zrealizowane wspólne przedsięwzięcie gminy i RWE – *Terra Nova* (ISEK 2020: 30).

*Zintegrowana Strategia
Rozwoju*

W ślad za tymi opracowaniami, *Koncepcja przestrzeni otwartych i turystyki* (2022), przekonuje o potrzebie przyjęcia strategii „na barana” (niem. *Huckepackstrategien*), w ramach której nieprzynoszące zysków przedsięwzięcia są realizowane dzięki dywersyfikacji działań i włączenia w nie takich, które nie są wprost związane z wyznaczonymi celami, ale pozwalają na ich realizację¹⁸⁵. Zgodnie z tym scenariuszem rozwój przestrzeni otwartych i zielonych ma być możliwy dzięki współpracy z przedsiębiorstwem górniczym. Włączenie się gmin w proces rekultywacji kopalni Hambach może bowiem przynieść korzyści obu stronom zaangażowanym w przemianę (przedsiębiorstwu i lokalnym społecznościom). W kontekście zagospodarowania krawędzi kopalni Hambach, planowane zalesienia (ograniczające uciążliwość kopalni) w długoterminowej perspektywie ograniczałyby możliwość turystycznego użytkowania. Koncepcja rozwoju przestrzeni otwartych dla turystyki zakłada częściowe zniesienie obowiązku zalesienia (do którego zobligowane jest RWE Power), w zamian za

*Koncepcja przestrzeni
otwartych i turystyki*

konieczność planowania jego przemian. Planowane jest współpraca Elsdorfu z Happendorfem (por. il. 2.70).

¹⁸² Tj. *Impuskonzept „Perspektive Elsdorf 2038”*.

¹⁸³ Niestety nie pozyskałam lepszej jakości ilustracji 2.69-2.72, opierałam się na tych dostępnych na oficjalnych stronach internetowych urzędów miast Elsdorf, Bergheim i Reinisches Revier Akademie.

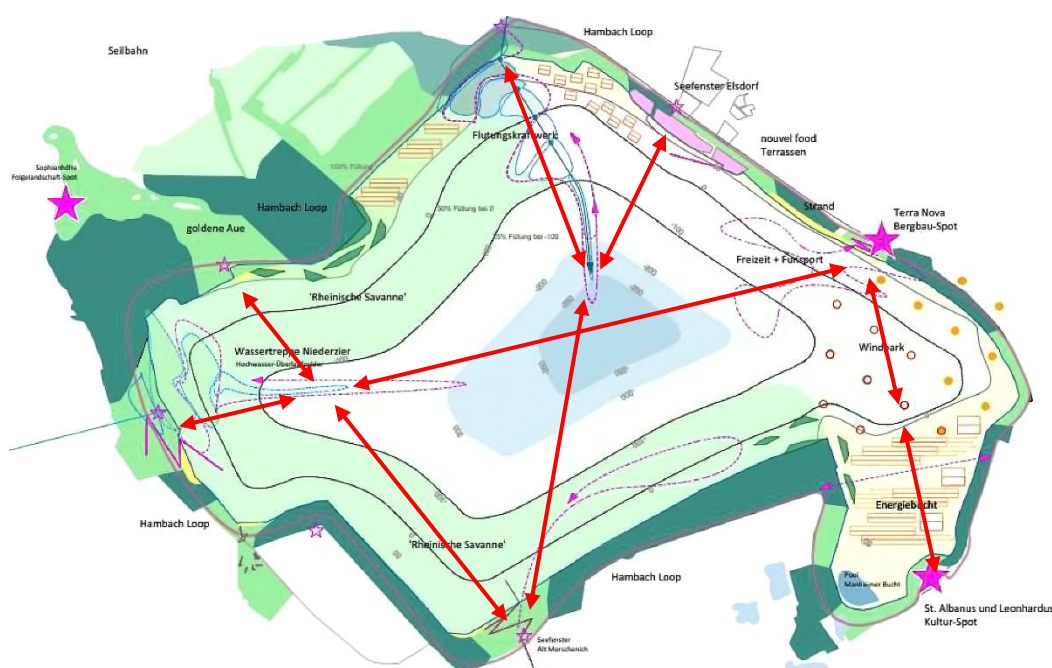
¹⁸⁴ Tj. *Integriertes Städtebauliches Entwicklungskonzept (ISEK)*. Strategia jest podstawowym dokumentem umożliwiającym staranie się o dofinansowania projektów. Została opracowana z myślą o perspektywie 8-10 lat i jej podstawowym celem jest określenie ram przyszłego zrównoważonego rozwoju (ISEK 2020: 10).

¹⁸⁵ O strategii „na barana” (ang. *piggybacking*) więcej np. w: Nielsen 1986.

ROZDZIAŁ 2: NORMALIZACJA TERENÓW PRZECHODZĄCYCH TRANSFORMACJĘ
– ZAGRANICZNE DOŚWIADCZENIA REALIZACYJNE



II. 2.71. Obszar, w którym rezygnuje się z części zalesień i przewiduje splantowanie obwałowań (oprac. własne na podstawie *Koncepcji przestrzeni otwartych i turystyki*, 2022: 63, fragment; proj. gmr Landschaftsarchitekten).



II. 2.72. Czasowe zagospodarowanie wyrobiska z podkreśleniem połączeniem punktów widokowych z obiektami infrastruktury (oprac. własne na podstawie *Koncepcji Neuland Hambach*, 2022: 22; proj. Neuland Hambach).

kształtowanie jej do przyszłych potrzeb (kształtowania spadków, otwierania osi widokowych, por. **il. 2.71**).

Neuland Hambach

Idea współpracy gminy i przedsiębiorstwa górniczego, zapisana w koncepcji, przyjęła już w 2021 r. sformalizowaną formę – założono spółkę Neuland Hambach, która jako pierwsze zadanie wyznaczyła: projektowanie *rekultywacji w taki sposób, aby zagospodarować teren jak najszybciej i jak najbardziej różnorodnie* (Neuland Hambach 2022: 3) i zyskała wstępną akceptację władz regionu na takie działanie. Pierwsze projekty przewidują



II. 2.73. Projekt przed-rewitalizacji (faza I: 2022-2026 r.) – stworzenie zielonej przestrzeni publicznej i ciągu widokowego umożliwiającego wgląd w obszar górniczy (oprac. własne na podstawie: Masterplan Zukunftsterrassen Elsdorf 2022: 18, proj. MUST)

tymczasowe zagospodarowanie terenów kopalni m.in. na farmy fotowoltaiczne i wiatrowe, elektrownie wodne, budowle hydrotechniczne doprowadzające wodę – które pełniąc funkcje przemysłowe i techniczne mają stać się jednocześnie atrakcjami turystycznymi (por. **il. 2.72**).

Plan generalny opracowany przez MUST (2022) zakłada trzy fazy przemian. W każdej z nich wzmocnione jest znaczenie krawędzi kopalni odkrywkowej. W pierwszym etapie (2022-2026 r.) planuje się powstanie zielonego ciągu widokowego wzdłuż 8 kilometrowej krawędzi wyrobiska (**il. 2.73**). Stworzenie otwarcia widokowych i połączenie pasów ochronnych kopalni z istniejącymi terenami zieleni kompensacyjnej na północ od ciągu, ma stać się załącznikiem przestrzeni publicznej – impulsem do reorientacji struktury miasta (które dotychczas odwracało się od odkrywki).

Masterplan

Wszystkie plany zgodnie przyjmują, że otwarcie widoków na wyrobisko stanie się katalizatorem zmian. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że wyrobisko zacznie się zmieniać w zbiornik wodny dopiero za 40 lat (a wypełni za 100 lat), to należy stwierdzić, że oparcie planów na założeniu, że kopalnia będzie prowadzić eksploatację i rekultywację na oczach publiczności, a jej działalność będzie pozytywnie postrzegana, nie powinno być uznane za oczywiste założenie.

*nieoczywiste założenie
wszystkich planów*

2.4.7 Terra Nova jako przedsięwzięcie inicjujące zmiany w regionie

Dlaczego w przypadku Hambach uznano, że strategię przemian można oprzeć na założeniu, że przedsiębiorstwo górnicze będzie prowadziło działalność transparentnie, a krajobraz aktywnie eksploatowany będzie postrzegany pozytywnie przez użytkowników? By odpowiedzieć na to pytanie trzeba sięgnąć do wydarzeń sprzed kilkunastu lat. Proces przemian sąsiedztwa

*w kierunku strategicznych
zmian*

kopalni, który aktualnie [2022] nabrał tempa nie zaczął się bowiem po ogłoszeniu raportu Komisji Węglowej (w 2019 r.).

*Regionale 2010 jako szansa na
dywersyfikację gospodarczą*

Już w 2005 r. zasadność rekultywacji, przez przywrócenie terenów zdemontowanego przenośnika nadkładu do produkcji rolnej, została zakwestionowana i decyzję tę należy uznać za pierwszy krok na drodze strukturalnych przemian. Miasta położone w sąsiedztwie kopalni Hambach: Elsdorf, Bergheim i Bedburg, nawiązały współpracę, której celem było zdobycie dofinansowania dla zadań realizowanych przez te gminy – w ramach planowanego Regionale 2010. Regionalny program strukturalny powstał jako inicjatywa wspierania przez rząd rozwoju różnych obszarów kraju. W 2010 roku zdecydowano się nim objąć obszar Kolonia – Bonn¹⁸⁶. By samorządy mogły uzyskać pożądane środki, wymagano zawiązania międzygminnych sojuszy – hasłem przewodnim była „budowa mostów”. W toku prac przygotowawczych (2004-2006 r.) ustalono, że wspierane będą te pomysły na zagospodarowanie, które mogą stanowić impuls do rozwoju całego regionu, tym samym wykluczono przedsięwzięcia, których celem była realizacja jedynie lokalnych interesów (Molitor 2012: 17). Wspomniane wcześniej gminy złożyły do konkursy projekt przedsięwzięcia, w ramach którego zakładano budowę pieszo-rowerowego szlaku turystycznego i strefy przedsiębiorczości przy nim. Taki plan uzasadniał odstępianie od rolnego sposobu użytkowania terenów po przenośniku nadkładu by, w jego śladzie, zbudować szlak. Gminy potrzebowały również terenów inwestycyjnych, które mogłyby zostać zagospodarowane przez przedsiębiorców i umożliwić dywersyfikację gospodarczą obszarów zależnych od kopalni. Obszary żyznych, lessowych gleb, których duża część została już poświęcona dla eksploatacji węgla były jednak chronione przed odrolnieniem – tyczyło się to również tych, które po demontażu przenośnika miały być przywrócone do produkcji rolnej. Podsumowując, pozyskanie terenów inwestycyjnych i turystycznych pod egidą projektu Regionale 2010 stanowiło szansę, którą gminy postawiły wykorzystać. Pomysłowi na szlak, który miał zmieniać postrzeganie krajobrazu, towarzyszył projekt stworzenia Międzygminnego Obszaru Kompetencji (20 hektarowego obszaru w sąsiedztwie szlaku *Terra Nova*), który

¹⁸⁶ Pomysł na zorganizowanie Regionale powstał po pozytywnych doświadczeniach związanych z organizacją IBA Emscher Park. Nazwa *Regionale* powstała ze złożenia słów region i biennale – odzwierciedlając 2-letnie cykle organizacji tej imprezy oraz nastawienie na „testowanie w regionie” kreatywnych rozwiązań (więcej w: Molitor 2012).

mógłby zostać zagospodarowany przez innowacyjne przedsiębiorstwa.¹⁸⁷

Idea traktowania krajobrazu eksploatacyjnego jako kulturowego – zyskała zainteresowanie komisji Regionale, która przyznała przedsięwzięciu (w 2008 r.) kategorię A, otwierającą drogę do dofinansowania. W 2009 r. gminom udało się namówić do współpracy przedsiębiorstwo górnicze (RWE Power), czego efektami były: podpisanie porozumienia o współpracy (*Charta :terra nova*) i realizacja analizowanego w **części 2.3** przedsięwzięcia opartego na budowie landmarków – *Terra Nova*. Wolfgang Weckerl – planista i architekt krajobrazu zaangażowany w transformację Hambach od początku, współautor *Memorandum IBTA* (2022) – wracając pamięcią do początków swojej pracy w Agencji Regionale.2010, wspominał (w trakcie przeprowadzonego przeze mnie wywiadu; Wywiad 1, 2015), że przekonanie przedsiębiorstwa do otwarcia widoku na kopalnię nie było proste¹⁸⁸. RWE Power wolało prezentować swą działalność w miejscach niezwiązanych bezpośrednio z wydobywaniem. Miejscem, które zarząd kopalni uznawał za bardziej odpowiednie niż sama odkrywka, był Zamek na Wodzie w Paffendorf (ok. 4 km na północ od wyrobiska, **il. 2.74**), gdzie udostępniono odwiedzającym multimedialną ekspozycję zawierającą informacje o działalności firmy. Jednak najprawdopodobniej możliwości: odstąpienia od prac umożliwiających przywrócenie do produkcji rolnej pasa przenośnika taśmowego i promocji działań firmy przy okazji Regionale, okazały się na tyle kuszące, że RWE Power zdecydowało się partycypować w przedsięwzięciu¹⁸⁹. Dzięki temu porozumieniu, gminy, w terenie opuszczonym przez przemysł, mogły wznieść landmarki.

RWE Power partnerem Terra Nova



Il. 2.74. Schloss Paffendorf w Bergheim, w którym RWE Power zorganizowało ekspozycję o wydobywaniu węgla w Zagłębiu Reńskim (fot. własna, 2015)

¹⁸⁷ *Interkommunales KompetenzAreal (INKA)* do tej pory [2022] nie został zagospodarowany. W ramach IBTA gminy Bedburg, Bergheim i Elsdorf mają nadzieję pozyskać środki, by wspólnie wznieść na tym terenie centrum biznesowe, wzorcowe pod względem ochrony klimatu.

¹⁸⁸ Wolfgang Wackerl jest planistą, który działał z ramienia instytucji ponadlokalnych i władz landu.

¹⁸⁹ Gdyby RWE Power nie zdecydowało się włączyć w przedsięwzięcie musiałyby splantować 14-km obwałowania. Thorsten Sigglow – odpowiedzialny za planowanie przestrzenne w Elsdorfie – stwierdził, że *to było pragmatyczne rozwiązanie ... win-win situation ... najtańsze rozwiązanie* (Wywiad 2, 2015). Ulf Dworschak – odpowiedzialny za rekultywację w RWE – stwierdził, że o decyzji przesądziła przekonanie, że *partnerskie relacje z ludźmi zamieszkującym teren są korzystne dla firmy (...)* dzięki dawaniu pomysłów i współfinansowaniu takich przedsięwzięć [jak *Terra Nova*] można coś zrobić dla ludzi (Wywiad 3, 2015). Faktem jest, że RWE sfinansowało projekt *Terra Nova* (ale nie realizację), nie udało mi się jednoznacznie ustalić kto był pomysłodawcą przedsięwzięcia.

*postrzeganie przedsięwzięcia
przez Agencję Regionale 2010*

Wyróżniającym aspektem szlaku *Terra Nova* była budowa landmarków, zwracających uwagę użytkowników na tereny aktywnego przemysłu, które nie były popularnie uważane za godne uwagi. O ile lokalna społeczność, mimo zakazów, spotykała się na skraju odkrywki, teren nie był znany szerszej publiczności (Weckerl, Wywiad 1, 2015). W. Weckerl, który nie był projektantem tego przedsięwzięcia, ale pracował dla Regionale, tłumaczył mi recepcję proponowanego przez gminy przedsięwzięcia przez Agencję: *chciano skupić uwagę na krajobrazie [aktywnie eksploatowanym] ... zbliżyć krajobraz ... powiedzieć, że to jest krajobraz. [Landmarki] miały być czymś więcej niż punktami informacyjnymi (...) miały przełamywać izolację [tego terenu] (...) miały być narzędziami do skupiania uwagi, a nie atrakcjami samymi w sobie (...) były ważne by zwrócić uwagę, że mimo iż nie jest pięknie, to jest interesująco* (Weckerl, Wywiad 1, 2015). Przedsięwzięcie zaklasyfikowano do grupy tematycznej „Ogrody techniki” – *wykorzystujące przemysł jako narzędzie do budowy krajobrazu*¹⁹⁰ (Weckerl, Wywiad 1, 2015). „Ogrody techniki” postrzegano jako nawiązanie do idei przekształcania terenów przemysłu w tereny zieleni (w ślad za IBA Emscher Park)¹⁹¹ i jej rozwinięcie. Podsumowując, podkreślanie obiektów niedostrzeganych przez większość społeczeństwa zostało zaproponowane, a następnie, dzięki zewnętrznemu wsparciu finansowemu zrealizowane, jako przedsięwzięcie *Terra Nova*.

¹⁹⁰ Drugim dofinansowanym przedsięwzięciem przypisanym do tej grupy tematycznej było przekształcenie składowiska odpadów komunalnych w Lindlar (:*metabolon*) w przestrzeń edukacji i rozrywki, nie rezygnując z prowadzenia podstawowej, uciążliwej działalności.

¹⁹¹ Parkowy kierunek zagospodarowania pociągnął za sobą decyzję o potrzebie opracowania projektu architektury krajobrazu dla terenu (RWE Power sfinansowało projekt opracowany przez bbz landschaftsarchitekten z Berlina, z którym moja próba kontaktu nie przyniosła spodziewanego skutku). Opracowany projekt zwrócił zdaniem U. Dworschaka (Wywiad 2, 2015) uwagę na problemy projektowania krajobrazu z użyciem tworzywa roślinnego w terenach eksploatowanych. Idea zaproponowana przez bbz musiała zostać zmodyfikowana z uwagi na zakaz wprowadzania gatunków obcych (por. **część 1.1.4**), a założenie o stworzeniu wewnątrz krajobrazowych o odmiennym charakterze (leśne i ciemne oraz pustynne i jasne) nie ma szansy się wypełnić. Z jednej strony tereny są za duże by prowadzić konieczne dla osiągnięcia i utrzymania zakładanych efektów zabiegi pielęgnacyjne. Z drugiej strony, zaproponowany charakter zieleni wymaga większych areałów, by móc się samoistnie regulować. Wnioski płynące z tego doświadczenia wskazują na konieczność projektowania w pierwszej kolejności samoregulujących się ekosystemów, w drugiej estetyki rozwiązań. Nadanie pomarańczowego koloru landmarkom miało sprzyjać kojarzeniu ich z pawilonami ogrodowymi i podkreślać „parkowy” charakter założenia (wg informacji przekazanej przez W. Weckerla, Wywiad 1, 2015).

Terra Nova po realizacji zaczęła być uznawana za przykład dobrej współpracy pomiędzy przedsiębiorstwem górniczym i samorządami (np. Dembski 2012). Planiści, z którymi przeprowadzałam wywiady (regionalny, Wywiad 1 i miejski, Wywiad 2) za wielki sukces tego przedsięwzięcia zgodnie uznawali trwałość jego efektów. Podkreślali, że nawiązana współpraca i stosunek RWE Power do otwarcia kopalni na widok publiczny nie zmieniły się, mimo że zewnętrzne finansowanie, wynikające z Regionale 2010 się skończyło. Przyrzeczona wtedy współpraca stała się początkiem trwałego sojuszu. Można więc stwierdzić, że wpływ przedsięwzięcia opartego na budowie landmarków (*Terra Nova*) nie tylko podkreślił istnienie obiektów przemysłu w krajobrazie, ale wpłynął, pośrednio, na nawiązanie stałej współpracy przedsiębiorstwa górniczego z samorządami. *Terra Nova* była pierwszym wspólnym przedsięwzięciem kopalni i samorządu. Budowa peryferyjnej przestrzeni publicznej stworzyła materialne ramy dyskusji o współdziałaniu dla rozwoju obszaru. Początkowo żadna ze stron (ani kopalnia, ani samorzady), nie była pewna jaki skutek przyniesie budowa landmarków, ale stopniowo okazywało się, że tak jak zakładano, obiekty skupią uwagę na krajobrazie i przyciągają zainteresowanie¹⁹². Gdy zapytałam T. Sigglowa (planistę Elsdorfu) o główny cel przekształceń, o to co zarządzający lokalnie chcą osiągnąć, jaki kierunek zmian jest uznawany przez nich za najbardziej pożądaný, odpowiedział: *nie, nie ma głównego celu ... obserwujemy gdzie możemy odnieść sukces, jeśli jakiś projekt wygląda na dający szansę sukcesu, możemy wtedy się w niego bardziej zaangażować ... by przeorganizować krajobraz* (Wywiad 2, 2015). Można więc stwierdzić, że budowa landmarków w krajobrazie była rodzajem *niewiążącego* przedsięwzięcia, w którym testowano uczynienie atrakcji z obiektów przemysłu. Po ich realizacji stwierdzono, że współpraca z przemysłem może przyczynić się do zmiany postrzegania tego krajobrazu. Przedsięwzięcie otworzyło drogę do integracji działań przemysłu z samorządami, w które zarządzający postanowili się bardziej zaangażować. Nie zakładano z góry, że ta współpraca przyniesie

*postrzeganie przedsięwzięcia
przez samorzady i planistów*

¹⁹² Przyciągnięto uwagę zarówno zwolenników jak i przeciwników górnictwa. Tereny zaczęły być częściej odwiedzane przez użytkowników w czasie wolnym. Przeciwnicy kopalni zaczęli wykorzystywać landmarki do swoich celów. Podczas przeprowadzonego przeze mnie wywiadu opowiadali, że chcąc pokazać efekty działań firmy górniczej prowadzą odwiedzających do landmarków, *bo z nich dokładnie widać rozmiar zniszczeń* (Wywiad 4, 2015). Celowo też organizowali akcje pokrywania landmarków graffiti z hasłami obraźliwymi wobec RWE. Jak wspomniałam dziania aktywistów straciły impet po wycofaniu się z eksploatacji terenów porośniętych Lasem Hambachskim, o który głównie walczyli.

pozytywny skutek, ale stopniowo testowano możliwości współpracy.

*postrzeganie przedsięwzięcia
przez przedsiębiorstwo
górnictwa*

Władze kopalni również zauważyły długoterminowy potencjał współpracy. Okazało się, że połączenie wymaganych działań rekultywacyjnych z budową landmarków przynosi znacząco większe efekty na polu promocji niż sama rekultywacja. U. Dworschak (Wywiad 2, 2015) stwierdził, że mimo iż w dyskusjach z aktywistami landmarki nie pomagają (stwierdził: *nie można ich przekonać, bo oni po prostu nie chcą być przekonani, nic nie byłoby w stanie ich przekonać*), to firma zauważa, że łatwiej prowadzić rozmowy ze społecznościami, gdy się *coś dla nich robi*. Słowa Dworschaka są zbieżne ze słowami Sigglowa, który również podkreślał, że promocyjny wpływ realizacji *Terra Nova* jest odczuwalny i że zapewne kopalnia też go odczuwa, bo szeroko nagłaśnia swój wkład w przedsięwzięcie. Sigglow stwierdził też: *RWE jest dla nas najważniejszym partnerem projektu, ma finansowe możliwości by dać impuls rozwojowy, może kupić tereny by je przekształcić, miasta Bedburg, Bergheim, Elsdorf nie mają takich możliwości ... [RWE] może kupić [tereny] by sprzedać je z zyskiem*¹⁹³. *W części związanej z czasem wolnym RWE obiecała wesprzeć nasze działania dużą ilością pieniędzy (...) są częścią [utworzonej przez samorządy] grupy planującej rozwój (...) mogą powiedzieć ok, nie podoba mi się to, może zrobimy tak (...) mogą interweniować (...) normalnie nasze wyobrażenia pasują do siebie (...) zgadzamy się ze sobą, zgadzamy się jak to zrobić i jak to ma wyglądać* (Wywiad 2, 2015). Budowę landmarków można więc uznać za przedsięwzięcie, które doprowadziło do konsensusu, że przemysłowe kształtowanie środowiska, zgodne z interesami przedsiębiorstwa będzie odpowiadało na potrzeby społeczności i pozwoli zaprojektować krajobraz „wyglądający” akceptowalnie dla społeczności.

*Terra Nova jako
przedsięwzięcie, które
zapoczątkowało pro-
przemysłowe podejście
w planowaniu*

O ile *Terra Nova* była niewiążącym przedsięwzięciem, podkreślającym przez landmarki widoczność efektów działania przemysłu i jego obecność w krajobrazie, to w aktualnie [2022] powstających projektach przemysł ma kluczowy wpływ na rozwiązania przestrzenne (por. **il. 2.72**, s. 190). Już nie tylko podkreślane są obiekty przemysłu istniejące w krajobrazie, ale projektowany jest nowy krajobraz, którego charakter ma być

¹⁹³ T. Sigglow zwrócił uwagę na aspekt przedsięwzięcia, którego inni rozmówcy nie uznali za wart podkreślenia. RWE Power posiada prawa do dysponowania wieloma gruntami w regionie, a realizacja przedsięwzięcia może umożliwić spekulację cenami (Wywiad 2, 2015). Słowa Sigglowa świadczą o tym, że władze obserwują sytuację pod tym kątem.

wynikiem współpracy samorządów z przemysłem, a definiować go mają obiekty przemysłowe, które dopiero mają być zbudowane. Podsumowując, konsekwencją budowy landmarków jest zgoda na to by przedsiębiorstwa przemysłowe jawnie uczestniczyły w definiowaniu krajobrazu przyszłości, w oparciu o partnerskie relacje z przedstawicielami lokalnych społeczności.

2.4.8 Plany zagospodarowania kopalni Hambach na tle transformacji Zagłębia Reńskiego

Jaki wpływ mają działania w Hambach na przemiany regionu? Regionale 2010 miało inspirować zmiany mające wpływ na większe terytorium. Czy można znaleźć dowody, że tak się stało?

Zagłębie Reńskie, w którym leży analizowana kopalnia Hambach jest częścią Nadrenii Północnej-Westfalii, ok. 25 km na zachód (w linii prostej) od Kolonii. Jest to teren bogaty w złoża węgla brunatnego (ok. 55 mld ton z czego 35 mld jest możliwych do wydobycia, a 6 mld zostało wydobytych; Dworschak i Rose 2014: 3). Obecnie w obszarze Zagłębia funkcjonują trzy duże kopalnie odkrywkowe węgla brunatnego: Hambach, Garzwelier i Inden (por. **il. 2.58**). Według aktualnych [2022] ustaleń wydobycie powinno zostać zakończone do końca 2029 r.¹⁹⁴. Nie oznacza to, że zasoby do tego czasu zostaną wyeksploatowane, ale że taka decyzja polityczna została podjęta (w 2019 r.)¹⁹⁵. Jeszcze przed decyzją o odejściu od węgla (w 2011 r.), ale po Regionale 2010, zostało utworzone przedsiębiorstwo użyteczności publicznej Zukunftsagentur Rheinisches Revier (ZRR, pierwotnie Innovationsregion Rheinisches Revier), odpowiedzialne za kierowanie, nadzorowanie przemianami i informowanie o nich społeczeństwa, niezależne, ale współpracujące z lokalnymi samorządami i rządem. Zmiany będące konsekwencją odejścia od węgla mają objąć teren 4800 km² i wpłynąć na życie ok. 2,5 mln mieszkańców (ZRR online). ZRR jest odpowiedzialne za prowadzenie Międzynarodowej Wystawy Techniczno-Budowlanej w regionie (IBTA), której *Memorandum*¹⁹⁶

przemiany Zagłębia Reńskiego

¹⁹⁴ Pierwszym etapem zmian miało być ograniczenie wydobycia i wyłączenie bloków elektrowni. Po jednym bloku elektrowni Neurath, Niederaußem i Weisweiler wyłączono zgodnie z zakładanym planem. Zamknięcie dwóch bloków, które miały być wyłączone do końca 2022 r. wstrzymano do 31.03.2024 z uwagi na zagrożenie niedoborami gazu (związanymi z napaścią Rosji na Ukrainę; wykład w ramach warsztatów *Revier Akademie*, 22.10.2022).

¹⁹⁵ Obecnie [2022] eksploatacja sięga 65 mln/ton węgla rocznie (2022, *Revier Akademie online*), z czego w Hambach ok 23 mln ton/rocznie (2021, *RWE online*).

¹⁹⁶ *Memorandum* przekazali dr Sonja Beeck (Chezweitz) i prof. Wolfgang Weckerl (Büro für Stadtplanung und Strategische Projektenwicklung), którzy opracowali merytorycznie koncepcję IBTA.

zostało Agencji ZRR przekazane w grudniu 2022 r. Rozpoczęcie IBTA jest planowane na 2026 r. Na 2032 i 2038 r. przewidziano przeglądy dokonań. Ma to być najdłużej trwająca Wystawa z dotychczasowych. Za pierwszy i najważniejszy obszar działań, który ma wspomagać Wystawa uznano energię i przemysł – wpływając na kompleksowe przemiany regionu, by do 2038 r. spełniał założenia *Zielonego Ładu* (por. WSP 1.1, 2021¹⁹⁷). Co ważne, w strategii przemian, przedsięwzięcie *Terra Nova* uznano za ważny argument świadczący o tym, że zmiany już zachodzą, a IBTA ma jedynie stworzyć ramy organizacyjne, pozwalające na transfer takiego modelu działania na większy obszar (WSP 1.1 2021: 119). Elastyczne planowanie, podzielone na etapy¹⁹⁸, oparte na partnerskich relacjach samorządów z przemysłem, ma stać się podstawą budowy krajobrazu XXI wieku i odnowy gospodarczej regionu. Stwierdzenie to może być zaskakujące, jeśli *Terra Nova* chcielibyśmy traktować jako szlak pieszo-rowerowy, podkreślający widoczność działalności, która w perspektywie dziesięciu lat ma zniknąć z regionu. Na czym więc polega wyjątkowość tego przedsięwzięcia, która pozwoliła uznać je za kluczowe dla Zagłębia Reńskiego?

2.4.9 Przemysłowy krajobraz XXI wieku

*jeszcze raz o nowej
wrażliwości estetycznej*

Prześledzenie historii projektu *Terra Nova* pozwala stwierdzić, że idea niewiążącego planowania, wypracowana podczas IBA Emscher Park została zmodyfikowana i zastosowana przez niewielkie i mało zasobne gminy¹⁹⁹. Zamiast budowy spektakularnych landmarków wzniesiono niewielkie obiekty, pełniące rolę narzędzi służących przełamaniu izolacji regionu, postrzeganego jako obszar poświęcony dla produkcji energii. Współpraca gmin została dostrzeżona na szerszym forum, a podjęte działania uznane za wyraz lokalnej kultury, nawet *jeśli nie pięknej to interesującej* (odwołując się do słów W. Wackerl; Wywiad 1, 2015). Pozwoliło to gminom położonym na skraju odkrywki zyskać

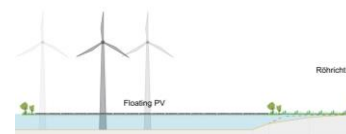
¹⁹⁷ Pełna nazwa: *Wirtschafts- und Strukturprogramm für das Rheinische Zukunftsrevier 1.1.*

¹⁹⁸ Warto zwrócić uwagę, że podział projektu na etapy nie jest wiązany z osiągnięciem konkretnych celów, budową poszczególnych obiektów, a z przeglądem dokonań (i nawiązując do słów T. Sigglowa) pomocnych do podjęcia decyzji w jakie działania warto się bardziej zaangażować, gdyż najlepiej roszą (por. *Masterplan Zukunftsterrassen Elsdorf 2022, Koncepcja Neuland Hambach 2022*).

¹⁹⁹ Planista Thorsten Sigglow podkreślał, że RWE Power nie odprowadza żadnych podatków w Elsdorfie i gdyby pominąć fakt, że przedsiębiorstwo jest pracodawcą dla dużej części mieszkańców to *Elsdorfowi* [przypadają] *same minusy* z działalności kopalni (Wywiad 2, 2015).

wpływ na kreowanie własnej przyszłości. Za wcześnie, by mówić o ich jednoznacznym sukcesie, faktem jednak jest, że podkreślanie widoczności obiektów funkcjonującego przemysłu i nawiązanie współpracy z aktywnym przemysłem, zostało zauważone i docenione przez władze centralne, a następnie wsparte środkami z budżetu landu. Problemy, z którymi borykały się obie strony (przemysł i samorządy): negatywnego wizerunku, braku przestrzeni publicznych, optymalizacji kosztów procesu rekultywacji – zostały częściowo rozwiązane przez kreatywne przedsięwzięcie architektoniczno-urbanistyczne (*Terra Nova*). Ekspozycja obiektów i terenów aktywnego przemysłu okazała się kluczowym elementem przemian, które rozpoczęły się jako *niewiążący* projekt (nie definiujący przyszłych kierunków zagospodarowania). Z czasem szlak landmarków stał się przedsięwzięciem, w które obie strony coraz bardziej się angażowały. Mimo *niewiążącego* charakteru, projekt okazał się angażujący. W efekcie stworzono miejsca, w których można spędzać czas wolny, mimo że przemysł nadal funkcjonuje oraz rozpropagować i nagłośnić koncepcję zmian, która ma zapewnić dobre warunki życia mieszkańcom (w czym duże znaczenie odgrywa wizja odkrywki wypełnionej wodą). Jednak moją uwagę w szczególności przykuł fakt, że wpływanie przez rozwiązania przestrzenne, na pozytywne nastawienie do działalności przemysłowej, nie ogranicza się do górnictwa. Analizując współczesne projekty można zauważyć, że po raz kolejny w historii mamy do czynienia z próbą kształtowania (przez rozwiązania architektoniczno-urbanistyczne) wrażliwości estetycznej na obiekty przemysłu. Tyle, że teraz już nie tylko na przemysł ciężki, ale też na przedsięwzięcia związane z ekoenergią, które mają go zastąpić. Warto zwrócić uwagę, że RWE Power zmienia swój profil działalności na bardziej „zielony” i zakończenie eksploatacji górniczej nie oznacza, że firma wycofa się z regionu. Plany (i podjęte do tej pory inwestycje – np. elektrownia wiatrowa, fotowoltaiczna przy Sophienhöhe) świadczą o tym, że przedsiębiorstwo planuje nadal prowadzić działalność po zakończeniu wydobywania. Koncepcje projektowe zdradzają, że rozważana jest budowa farm fotowoltaicznych, wiatrowych i wodnych na tym terenie (**il. 2.75**). Mimo, że rozwiązania projektowe mogą ulegać modyfikacjom, to kierunek zmian krajobrazu został zarysowany, a kształtowanie pozytywnego społecznego postrzegania obiektów nowego przemysłu, przez tworzenie powiązań kompozycyjnych i widokowych się rozpoczęło (por. **il. 2.70-2.73**, s. 188, 190-191).

Odstąpienie od planowania na przekór przemysłowi i współpraca z *dinozaurem* (jak metaforycznie RWE Power nazwał



Il. 2.75. Przekrój jeziora z farmą fotowoltaiczną i wiatrową na jeziorze Hambach (fragment, proj. bgmr, Hambach Neuland 2021: 44)



II. 2.76. *Pływające pola:*
Energia słoneczna na jeziorze
Hambach (fragment, proj.
MUST, Hambach Neuland
2021: 44)



II. 2.77. *Elektrownia pływowa*
połączona z moło na jeziorze
Hambach (fragment, proj.
bgmr, Hambach Neuland 2021:
104)



II. 2.78. *Widok na następny*
krajobraz (fragment, proj.
MUST, Hambach Neuland
2021: 82-83)

W. Wackerl) dowiodła, że nie tylko samorządy mają na celu dbanie o wizerunek obszaru, również dla przedsiębiorców jest on ważny. Plany kształtowania krajobrazu energetycznego w Hambach zakładają zastąpienie przemysłów produkujących energię ze źródeł nieodnawialnych tymi, które również będą ją produkowały, ale ze źródeł odnawialnych. Uważam za istotne podkreślenie, że „zielona” transformacja energetyczna polega na „odzyskaniu” terenów wyeksploatowanych, ale dla konkretnych funkcji. W Hambach mamy do czynienia ze staraniami, by tereny przemysłu ciężkiego ponownie przemysłowo wykorzystać – do produkcji „zielonej energii”. Coraz częściej badacze zwracają uwagę na znaczne zapotrzebowanie na grunty produkcji energii ze źródeł odnawialnych (np. van Zalk, Behrens 2018). W kontekście tych badań można zauważyć, że w Zagłębiu Reńskim czynione są starania by ten rodzaj wykorzystania terenów był pozytywnie postrzegany przez użytkowników (**il. 2.76-2.78**). Planowane przedsięwzięcia promują określone postrzeganie tego co ma zastąpić (jeszcze funkcjonujący) przemysł, przez rozwiązania architektoniczno-urbanistyczne kształtowana jest, po raz kolejny, nowa wrażliwość estetyczna – tym razem na „zielony” przemysł.

2.4.10 Współczesne krajobrazy przemysłu i przestrzenie czasu wolnego

Dyskusja o przekształceniach obraca się wokół tematu odzyskania terenów i obietnicy, że zostaną zagospodarowane lepiej niż w przeszłości: będą bardziej bioróżnorodne, mniej inwazyjne dla środowiska, będą bogate w przestrzenie społeczne. Mimo, że przedsięwzięcia nie są jeszcze zrealizowane, to stworzenie organizacji, w których nad pomysłami na przyszłość pracują transparentnie obie (często w historii skonfliktowane) strony – przedsiębiorcy przemysłowi i mieszkańcy – sprawia, że obie strony wierzą w szansę na wypracowanie optymalnego scenariusza, korzystnego dla obu stron. Przestrzenie publiczne towarzyszące przestrzeniom eksploatacji, stały się elementem planowania przemian, a widoczne obiekty i tereny przemysłu zaczęły być postrzegane jako elementy kultury, świadczące o tożsamości regionu. Otwarcie przemysłu na widok publiczny, zaczęło być postrzegane przez same przedsiębiorstwa przemysłowe jako sprzyjające prowadzeniu działalności przemysłowej – jako element promocji sprzyjający legitymizacji eksploatacji. Tworzenie przestrzeni dostępnych dla publiczności, zachęcających do odwiedzania terenów sąsiadujących z eksploatacją w czasie wolnym, stało się pretekstem by cele i sposoby działania przemysłu, mogły zostać zauważone i uznane za interesujące. Dzięki ich

wizualnej dostępności stały się uczęszczane, a doświadczenia estetyczne z tych miejsc są popularyzowane na niespotykaną dotąd skalę (np. w mediach społecznościowych). Użytkownicy odwiedzając je wykonują niematerialną pracę, której głównym efektem jest kształtowanie wrażliwości estetycznej na te tereny. Okazuje się, że przyszłość przemysłu (zarówno ciężkiego jak i „zielonego”) nie zależy już dzisiaj tylko od sposobu prowadzenia działalności, ale od zdolności do tworzenia miejsc publicznych (zarówno w wymiarze fizycznym, jak i wirtualnym), które umożliwiają ich doświadczenie. Paradoksalnie okazuje się, że przyszłość przemysłu w dużym stopniu aktualnie zależy od uwidocznienia jego działań, nawet jeśli daleko im do wyobrażenia perfekcyjnego krajobrazu przyszłości (a tym bardziej sielskiego).

Analiza dokumentów związanych z przekształceniami terenów wokół kopalni Hambach wykazała, że przemysł ciężki stanowi ważną siłę mającą wpływ na zachodzące zmiany. Decyzja zarządzających przemianami o podjęciu współpracy z dużym przedsiębiorstwem górniczym i zmiana oczekiwań wobec rekultywacji, okazała się brzemienne w skutkach. Przyjęcie założenia o dążeniu do osiągnięcia korzyści, przez obie strony, doprowadziło do otwarcia terenów aktywnego przemysłu na widok publiczny. Uwidacznianie działania przemysłu w środowisku, które zostało zapoczątkowane przez *Terra Nova*, okazało się przyczynkiem do budowania strategii, która aktualnie została przyjęta jako metoda przekształceń całego regionu. Przekształcenia regionu, który z zagłębia węglowego zmienia się w zagłębie nowych, „zielonych” przemysłów zaczynają się od kształtowania wrażliwości estetycznej na nowe („zielone”) sposoby przemysłowej eksploatacji środowiska, których stopień inwazyjności nie jest jeszcze w pełni znany.

PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU 2

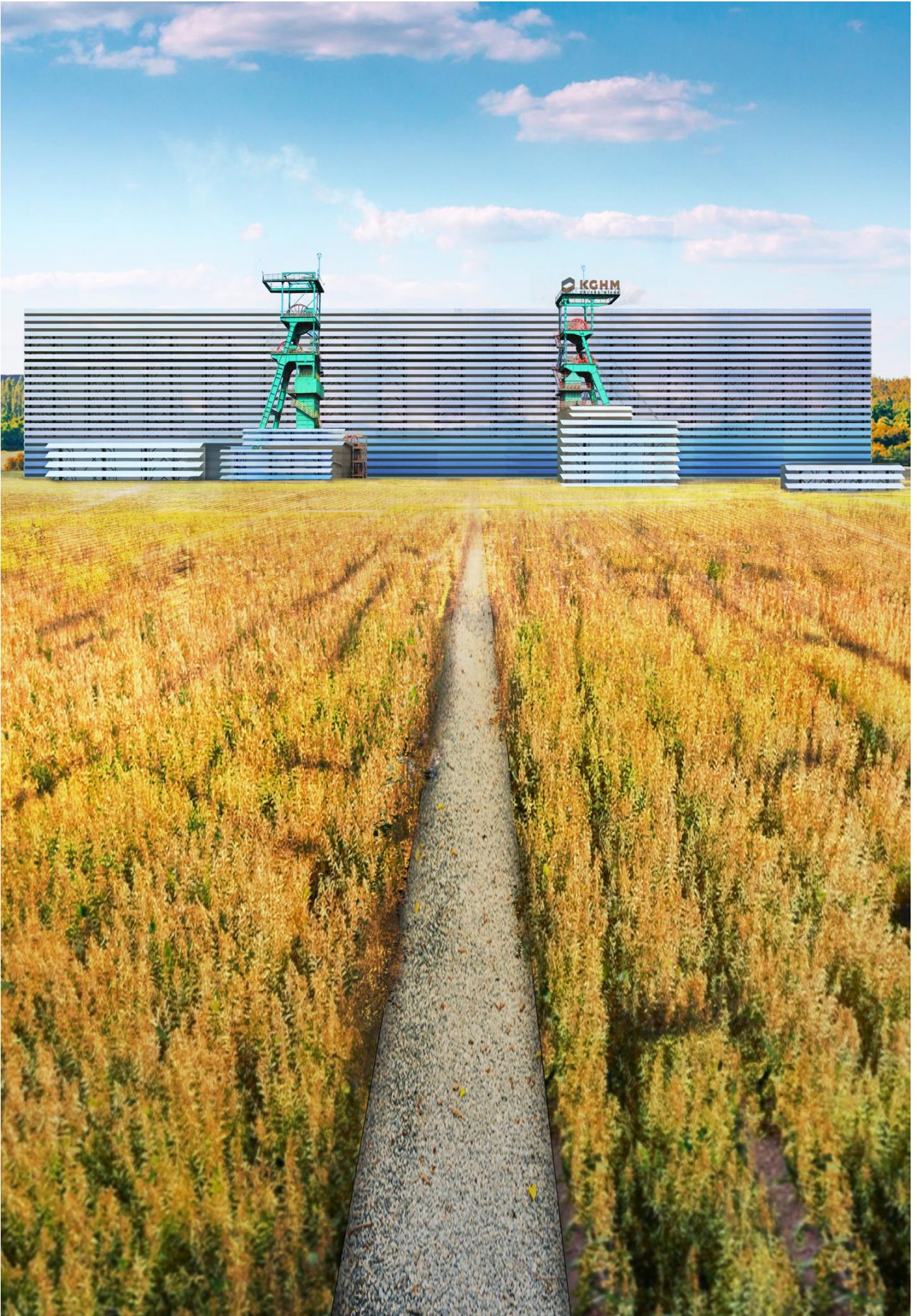
Idea ograniczenia regulacji planistycznych i zaangażowania użytkowników w terenach przemysłowych, zaproponowana w projektach przez Constanta i C. Price'a, została przełożona na szczególne rozwiązania planistyczne przez zarządzających przemianami terenów opuszczanych przez przemysł (Strefy Przedsiębiorczości, Tymczasowe Strefy Autonomiczne, Tymczasowo Autonomiczne Strefy Przedsiębiorczości). Rozwiązania te, nie były w pełni zgodne z ideami twórców, gdyż przenosiły odpowiedzialność za zagospodarowanie problematycznych terenów na użytkowników. Obok rozwiązań (przenoszących odpowiedzialność za zmiany na użytkowników) omawiam przedsięwzięcia kształtujące *nową wrażliwość estetyczną*, zachęcające do użytkowania terenów opuszczanych przez przemysł w czasie wolnym.

Podjęłam próbę scharakteryzowania idei *uśpienia* terenów związanych z eksploatacją górniczą w Zagłębiu Ruhry, zgodnie z którą, obszary opuszczane przez przemysł *zostawiano w spokoju* – jako „wyglądające na przemysłowe” lub przemysłowe. Ta idea, polegała na odstąpieniu od planowania ostatecznych efektów przekształceń. Opisałam aktorów procesu transformacji Zagłębia Ruhry i ich wpływ na organizację IBA, w ramach której zachowano tożsamość regionu, nie decydując wyprzedzająco o kierunkach zagospodarowania terenów, którymi użytkownicy nie byli zainteresowani. Zwracam uwagę, że budowa obiektów architektonicznych – landmarków, w terenach otwartych, niezamieszkałych i niebudowlanych, stała się instrumentem *niewiążącego projektowania* przemian. Dzięki landmarkom, zamiast definiować docelowy obraz przekształceń możliwe stało się *normalizowanie etapu*, w którym transformacja zachodzi. Argumentuję, że badane przedsięwzięcia zostały zaprojektowane tak, by zwracać uwagę użytkowników na antropogeniczne formy i aktywne tereny przemysłowe w sąsiedztwie, jednocześnie wpływając na ich pozytywne postrzeganie. Relacje architektoniczno-urbanistyczne między obiektami, a zmieniającym się otoczeniem, podkreślają symultaniczność zmian w środowisku i przemysłową proveniencję, użytkowanych w czasie wolnym, terenów. Badając jaką rolę odgrywają stosunkowo niewielkie, ale widoczne w krajobrazie obiekty, w przekształceniu niezdatnych²⁰⁰ dla zabudowy kubaturowej przestrzeniach, wskazałam na ich rolę

²⁰⁰ Za niezdatne w tym kontekście rozumiem przestrzenie, które posiadają istotne ograniczenia (techniczne, środowiskowe) lub są postrzegane jako takie (np. oceniane jako nieopłacalne do zabudowy).

w angażowaniu mieszkańców w użytkowanie terenów opuszczonych przez przemysł, w sąsiedztwie aktywnie przemysłowo eksploatowanych – inspirowanie do ich odwiedzenia i zrozumienia. To na czym ostatecznie ogniskuję uwagę, to fakt, że mimo braku określenia kierunków i celów przekształceń – budowa landmarków jest celowa i społecznie użyteczna. Dowodzę, że wzniesienie stosunkowo niewielkich obiektów prowadzi do demokratyzacji przestrzeni, może sprawiać, że powolne tempo przekształceń nie jest negatywnie oceniane, a nawet zwiększa społeczną akceptację dłuższego funkcjonowania przemysłu (co może mieć dobre i złe strony). Na koniec badam wpływ przedsięwzięcia opartego o budowę landmarków na współczesne przekształcenia regionu przemysłowego (Zagłębia Reńskiego). Argumentuję, że przedsięwzięcie akcentujące obecność obiektów i terenów aktywnego przemysłu, mimo swojego niewiążącego charakteru, stało się inspiracją dla planowania przekształceń regionu. Zwracam uwagę, że aktualne plany rewitalizacji cechuje konsensus, że przemysłowi powinny towarzyszyć przestrzenie dostępne dla publiczności. Wart podkreślenia jest fakt, że zasadą staje się nie tylko transparentne, jawne działanie przemysłu, który funkcjonuje w środowisku, ale również to, że przez rozwiązania architektoniczno-urbanistyczne kształtowana jest wrażliwość estetyczna na obiekty „zielonego” przemysłu, które mają się pojawić w przyszłości.

W latach 60. XX w. urbaniści uznali, że tereny opuszczane przez przemysł mogą zostać zagospodarowane dzięki zaangażowaniu użytkowników, a wrażliwość estetyczna na te tereny może być kształtowana przez rozwiązania architektoniczno-urbanistyczne. Cedric Price i Constant założyli, że otwarcie tych terenów dla publiczności da szansę na stworzenie struktury urbanistycznej bardziej odpowiadającej potrzebom użytkowników. Aktualnie tereny przemysłu (takie jak Zagłębie Reńskie) również postrzega się jako dające szansę na wypracowanie rozwiązań, które poprawią strukturę architektoniczno-urbanistyczną. Jednak cel tworzenia przestrzeni dostępnych publicznie jest diametralnie różny. Kiedyś były przedsięwzięciami mającymi kształtować wrażliwość estetyczną, by umożliwić nowe sposoby użytkowania tych terenów – by przemysł zastąpić nowymi funkcjami (np. usługowymi). Aktualnie, troska o kształtowanie wrażliwości estetycznej użytkowników na te tereny jest elementem starań o zapewnienie społecznej legitymizacji przemysłu – ma zapewnić mu możliwość dłuższego funkcjonowania w środowisku.



ROZDZIAŁ 3
NORMALIZACJA
TERENÓW ZWIĄZANYCH Z GÓRNICTWEM
– WŁASNE POSZUKIWANIA PROJEKTOWE

3.1 GÓRNICTWO W POLSCE I POTRZEBA JEGO NORMALIZACJI

Badanie niemieckich doświadczeń doprowadziło mnie do wniosku, że podmioty prowadzące działalność przemysłową mają istotny wpływ na budowę landmarków i zagospodarowanie przestrzeni im towarzyszących, choć rola tych interesariuszy jest często pomijana. Również w Polsce możemy się przekonać, że przedsiębiorstwa górnicze mogą mieć konstruktywny wpływ na zagospodarowanie terenów. Warto rozważyć jakie okoliczności skłaniają podmioty górnicze do zaangażowania się w przedsięwzięcia pozwalające ograniczyć ryzyko degradacji społecznej obszarów eksploatowanych oraz jakie aspekty przedsięwzięć powinny być uwzględniane w ramach współpracy między firmami górniczymi, a samorządami terytorialnymi.

3.1.1 O podobieństwie terenów związanych z górnictwem w Polsce i w Niemczech

Wbrew obiegowym opiniom wydobywanie wielu kopalin w Polsce wzrasta (por. Szuflicki i.in. red. 2022: 8). Notuje się znaczące przyrosty związane z eksploatacją kopalin chemicznych (np. sól kamienna, siarka), kopalin metalicznych (rudę miedzi i srebra) oraz kopalin skalnych (np. wapieni i margli, surowców kaolinowych, gipsów i anhydrytów, glin ogniotrwałych i ceramicznych, piasków i żwirów), ale również stałych kopalin energetycznych. Rentowność kopalń jest różna, zależna od parametrów złóż, rodzaju wydobywanej kopaliny, ale też np. od cen energii. Wiele kopalń węgla kamiennego wymaga subwencji z budżetu państwa (choć nie wszystkie) i to one najczęściej zajmują uwagę opinii publicznej w debacie dotyczącej górnictwa. W ślad za decyzjami podejmowanymi na szczeblu unijnym, dążąc do mitygacji zmian klimatu do 2040 r., planuje się drastycznie ograniczyć zużycie węgla energetycznego w Polsce, ale wiele innych surowców (np. węgiel koksowy) nie podlega decyzjom o ograniczeniu wydobywania. Eksploatacja prowadzona w większości kopalń przynosi zysk dla przedsiębiorców, a uiszczane przez nich opłaty i podatki stoją za dobrobytem wielu polskich gmin. Poziom zatrudnienia w górnictwie jest wysoki (ok. 180 tys. osób w 2019, Tajduś 2021), a średnia płaca znacznie wyższa od średniej krajowej. Dostępność surowców jest ważnym elementem polityki międzynarodowej i „zielonej” transformacji. Trwająca wojna w Ukrainie, czy wcześniejsza pandemia COVID-19, wzmocniły społeczną świadomość wpływu kopalin na gospodarki narodowe i systemy sprawowania władzy na świecie. Na dostrzeganie znaczenia gospodarczego i politycznego eksploatacji kopalin, nakłada się świadomość zmian w środowisku

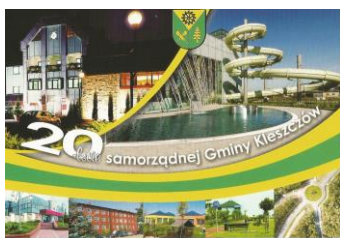
o górnictwie w Polsce

jakie górnictwo powoduje. Sytuacja hydrologiczna (np. konieczność odpompowywania wód lub obniżenie zwierciadła wód gruntowych), zapadliska, osuwiska, emisje pyłów, zniszczenia siedlisk przyrodniczych – to prawdopodobnie najczęściej oburzające opinię publiczną negatywne efekty eksploatacji. Spektrum krótko wspomnianych zagadnień pozwala zauważyć, że rola górnictwa w Polsce jest znacząca, powiązana z różnymi dziedzinami życia obywateli i ich poczuciem bezpieczeństwa (socjalnego, zdrowotnego, ale też narodowego), a zasadność eksploatacji jest oceniana odmiennie, zarówno przez samych członków społeczności jak i ich przedstawicieli. Podsumowując, należy stwierdzić, że działalność górnictwa i tereny przekształcane w jej wyniku są źródłem konfliktów na tle oczekiwań społeczności wobec zarządzania wspólnym dobrem jakim jest środowisko i jego elementy np. kopaliny.

konfliktowość jako cecha uniwersalna terenów związanych z górnictwem

Sprzeczne oceny działalności górniczej można uznać za uniwersalne i pozwalające na porównanie i wykorzystanie doświadczeń niemieckich w warunkach polskich. My, podobnie jak Niemcy, mamy bogate zasoby złóż kopalin, a dyskusje o ich przyszłości niejednokrotnie przyjmują równie burzliwy przebieg co u nich (por. **część 2.4**). Warto jednak zauważyć, że konfliktowy charakter przestrzeni idzie w parze z brakiem dostrzegania przez społeczeństwo terenów mogących powodować antagonizmy, w okolicznościach, innych niż te, które są związane z konfliktem. Można argumentować, że Niemcy otwierają je na widok publiczny, w Polsce często celowo odwraca się od nich uwagę (**il. 3.1**). Tereny górnicze wciąż często stanowią białe plamy na mentalnych mapach użytkowników.

w kierunku polskiej normalizacji



Il. 3.1. Poczta z gminy Kleszczów, wskazująca na dobrobyt. Dobrobyt gmina zawdzięcza kopalni, ale prezentuje się na karcie pomijając istnienie odkrywki, która bardziej niż przedstawione obiekty definiuje jej charakter i krajobraz.

Zagospodarowanie terenów związanych z górnictwem postrzegam jako działanie, któremu towarzyszy świadomość występowania konfliktów. Nie twierdzę jednak, że udostępnienie miejsc związanych z górnictwem rozwiązuje konflikty pomiędzy użytkownikami, których cechują różne postawy, wobec tego rodzaju działalności. Przedstawiane dalej projekty (w mniej lub bardziej ewidentny sposób) wyrażają określony stosunek do eksploatacji, ze świadomością, że nie jest (ani nie będzie) podzielany przez wszystkich. Nie da się zaprzeczyć, że omawiane propozycje mogą dzielić użytkowników, mogą być uznane za narzędzia perswazji określonego światopoglądu. Ja jednak starałam się badaniem przez projektowanie sprawdzić, jak połączenie górnictwa i przestrzeni dostępnych publicznie może zmieniać społeczne postrzeganie górnictwa – będąc przyczynkiem do dyskusji o *normalizacji* tych terenów w warunkach polskich.

3.1.2 O okolicznościach *normalizacji* terenów związanych z górnictwem w Polsce

W terenach związanych z aktywnym przemysłem ciężkim optymalizacja kosztów realizacji i utrzymania przedsięwzięć związanych z rekultywacją i zagospodarowaniem mają pierwszorzędne znaczenie. Brak (lub ograniczenie) możliwości gospodarczego wykorzystania terenów (np. przez szkody górnicze), brak zainteresowania nimi inwestorów i użytkowników, potencjalne uciążliwości wynikające z nadal prowadzonej działalności przemysłowej w sąsiedztwie (np. pylenie, hałas, zanieczyszczenia), trudne warunki geotechniczne, peryferyjność lokalizacji – składają się na niepewność czy uda się te tereny ożywić. Co więcej, wymienionych powodów nie można uznać za zamkniętą listę argumentów stojących za ograniczeniem inwestycji w tych terenach. Obowiązek rekultywacji terenów wyeksploatowanych (nałożony przez prawo) generuje dla przedsiębiorców górniczych koszty, które starają się ograniczać. Również samorządy starają się minimalizować wydatki związane z zagospodarowaniem tych terenów.

niepewność inwestycyjna

To co jednak wyróżnia górnictwo, na tle innych rodzajów działalności przemysłowej, to bezpośrednie korzystanie ze środowiska – przywiązanie do miejsc (występowania kopalin, dostępności surowców i energii) i w konsekwencji konieczność mediowania z lokalnymi społecznościami, by uzyskać przyzwolenie na działalność w konkretnym miejscu (por. s. 26). Ograniczanie wydatków do niezbędnych dla zyskania akceptacji społecznej ma swoje odzwierciedlenie w dążeniu do cechujących się efemeralizacją i minimalnych przedsięwzięć – koniecznych i wystarczających. Należy też zauważyć, że przedsiębiorcy są bardziej skłonni do negocjacji przedsięwzięć mających wpływ na zagospodarowanie i rewitalizację obszarów, gdy planują rozszerzenie działalności, niż ją wygaszając. Gdy jednak społeczność jest przeciwna prowadzeniu eksploatacji w miejscu jej zamieszkania, na konstruktywne działanie pozostaje niewiele miejsca. Podobnie, gdy stan kryzysowy wystąpi (np. przedsiębiorca opuścił teren eksploatowany), na planowanie działań mediujących i rewitalizacji jest późno, często za późno. Dlatego myślenie o rewitalizacji w kontekście wystąpienia stanu kryzysowego, który jest podstawą tego procesu w polskiej, prawnej definicji (por. **przypis 2**, s. 8), nie jest rozwiązaniem wystarczającym. Czy można więc planować rewitalizację przed wystąpieniem stanu kryzysowego w Polsce? Co można zrobić by eksploatacja nie prowadziła nieuchronnie do kryzysu?

znaczenie przywiązania do miejsca

3.2 POLSKIE DOŚWIADCZENIA Z NORMALIZACJĄ TERENÓW AKTYWNEGO PRZEMYSŁU

3.2.1 Rewitalizacja i eksploatacja górnicza – charakterystyka podjętego badania przez projektowanie

*wpływ badania doświadczeń
niemieckich*

Analiza niemieckich doświadczeń z rewitalizacją wskazuje, że przedsięwzięcia mające zapobiec stanowi kryzysowemu są realizowane, gdy eksploatacja środowiska trwa. Opierając się na tym spostrzeżeniu warto zwrócić uwagę na specyficzną estetykę środowiska, które przez realizację landmarków jest uznawane przez społeczność za zrewitalizowane. Omówione w poprzednich rozdziałach przedsięwzięcia każdorazowo starały się kształtować wrażliwość estetyczną na obiekty przemysłu i konsekwencje jego działalności. Można wysnuć wniosek, że realizacjom towarzyszyło pytanie: co jest rewitalizacją, a co nią nie jest?

pytania inspirujące projekty

Co jest rewitalizacją, a co tylko zagospodarowaniem? Co jest rewitalizacją, a co tylko rekultywacją? Jakie działania można uznać za elementy rewitalizacji? Wszystkie te pytania towarzyszyły, kierowanym przeze mnie i omówionym dalej, badaniu przez projektowanie. Poszukiwania tego, co jest częścią działalności przemysłowej i co może być uznawane za element rewitalizacji, łączy dalej omawiane prace.

*propozycje projektowe jako
próby odpowiedzi na braki*

Początkowo intuicyjne przekonanie, że działalność podmiotów przemysłowych w Polsce może być uznana za element rewitalizacji, stało się podstawą propozycji wykorzystujących:

- przedsięwzięcia zwracające uwagę użytkowników na estetykę środowiska przed rekultywacją;
- rekultywację jako działanie kształtujące wrażliwość estetyczną użytkowników na środowisko przekształcone;
- eksploatację jako działanie kształtujące wrażliwość estetyczną użytkowników na środowisko eksploatowane;
- transformację energetyczną jako impuls do wprowadzania zmian.

przed-rewitalizacja

Przed-rewitalizacja jest pojęciem, które dobrze opisuje kierunki poszukiwań projektowych. Przed-rewitalizacja skupia się na tych aspektach prowadzenia działalności górniczej, które mogą zostać wykorzystane do kształtowania wrażliwości estetycznej, stając się podstawą kolejnych działań służących ożywieniu terenów niezamieszkałych. Przed-rewitalizacja jest związana z aktywną działalnością przemysłu, ale jednocześnie wykracza poza nią – wskazuje na możliwości kształtowania środowiska przez przemysł, które mogą definiować estetykę zagospodarowania i kształtować

wrażliwość estetyczną użytkowników na krajobraz przemysłowy. Skupienie na sposobach użytkowania terenów (funkcjach) powoduje podzielenie procesu przekształceń środowiska na etapy: eksploatacji i rekultywacji oraz rewitalizacji. Przemiany krajobrazu można jednak postrzegać jako ciągłe. Myślenie o przed-rewitalizacji to zwrócenie uwagi, że tempo i sposoby rewitalizacji zależą od sposobów prowadzenia eksploatacji. Przed-rewitalizacja nie jest zaprzeczeniem potrzeby kompleksowej rewitalizacji, ale zwraca uwagę, że jej elementy mogą być realizowane w czasie eksploatacji. Uznałam za warte sprawdzenia nie tylko jak propozycje działań podejmowanych w trakcie eksploatacji wpływają na stosunek użytkowników do estetyki krajobrazu przemysłowego, ale jak mogą zmieniać samą działalność górniczą. Można argumentować, że górnictwo degraduje środowisko, ale można uznać, że *robi prąd, góry, jeziora i lasy* (por. **il. 0.1**, s. 7), jednak czy mniej spektakularne, *normalne* działania są dostrzegane? Czy są postrzegane jako element prowadzenia tego rodzaju działalności?

3.2.2 Wybór przypadków

Wybór przypadków prezentowanych w pracy nie był w pełni intencjonalny. Wszystkie propozycje powstały jako projekty na zamówienie przedsiębiorstw lub samorządów, z różnych części naszego kraju. Większość inwestorów zwracała się do zespołu specjalistów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie o opracowanie dokumentacji dotyczącej rekultywacji lub zagospodarowania terenów eksploatacyjnych. To, że ja i firma, której jestem współwłaścicielką (55Architekci) została zaangażowana do tej współpracy było wynikiem przekonania osób związanych zawodowo z górnictwem i inżynierią środowiska, że współpraca z architektami jest niezbędna, by właściwie zrealizować oczekiwania inwestorów (którzy wcale tego nie oczekiwali)²⁰¹. Opracowania powstały w wyniku prac interdyscyplinarnych zespołów specjalistów z różnych dziedzin, z uwzględnieniem polskich realiów prawnych i organizacyjnych. Skład osobowy opracowań był różny, każdorazowo tak dobierany by kompetencje członków pozwoliły rozwiązać wstępnie zdiagnozowane problemy. Zespół 55Architekci (w tym ja²⁰²) odpowiadał za rozwiązania architektoniczno-urbanistyczne. Samorzady zwracały się do AGH

interdyscyplinarna współpraca

²⁰¹ Kierownikiem większości dalej omawianych projektów była dr hab. inż. Anna Ostręga, prof. AGH i to jej inwestorzy zawdzięczają to, że inżynierskie dokumentacje stały się opracowaniami bardziej interdyscyplinarnymi, niż początkowo zakładali.

²⁰² Koncepcja powiązania landmarków z obiektami aktywnego przemysłu wynika z moich badań i była włączana w projekty przeze mnie.

lub bezpośrednio do 55 Architekci. Podsumowując, bez świadomego dążenia do interdyscyplinarnej współpracy większość dokumentacji nie zyskałaby takiej formy, jak dalej prezentowana. Prawdopodobnie część koncepcji architektoniczno-urbanistycznych wcale by nie powstała. Przedsiębiorcy często nie postrzegali tych opracowań jako koniecznych, czy jako mogących znacząco pomóc w rozwiązaniu problemów, z którymi się mierzyli.

*problem jako inspiracja
działania inwestorów
i projektów*

Motywacje zlecających opracowania przedsiębiorstw i gmin (w których działalność przemysłowa ma miejsce), zawsze wiązała się z problemami: inżynierskimi i społecznymi. Najczęściej przedsiębiorcy górniczy zwracali się o pomoc planując poszerzenie obszaru eksploatacji, wiedząc, że ich zamiary mogą wzbudzić protesty lokalnej społeczności i władz. Często potrzebowali zmiany dokumentów dotyczących rekultywacji i planistycznych, do czego konieczna jest zgoda rady gminy. Można rzec, że oczekiwali, iż zaangażowani specjaliści będą pełnili rolę mediatorów w sprawie, którą starali się rozwiązać na swoją korzyść. Samorządy najczęściej działały pod presją lokalnych społeczności, by tereny o proveniencji przemysłowej, w sąsiedztwie terenów eksploatowanych, publicznie udostępnić lub dostrzegały potrzebę bardziej aktywnego przeciwdziałania postępującej degradacji przedmiotowych terenów – i podobnie jak przedsiębiorcy, liczyli na fachową pomoc w rozwiązaniu problemów i mediacjach.

3.2.3 Karty projektowe jako narzędzie badawcze

Projekty przedsięwzięć przed-rewitalizacyjnych zostały przedstawione przez mnie w formie **kart projektowych** zawierających krótkie opisy, schematy oraz wizualizacje. *Karty projektowe* podobnie jak wcześniej zamieszczone w tej pracy *karty analityczne* (niemieckich doświadczeń zrealizowanych landmarków, s. 128-135) mają wskazać na związki przedsięwzięć architektoniczno-urbanistycznych (w tym landmarków) z aktywnym przemysłem i umożliwić porównanie ich ze sobą (mimo że są propozycjami przedsięwzięć o różnych skalach, odpowiadającymi na różne problemy, powstałe na różnych etapach eksploatacji). Mogą też służyć porównaniu prezentowanych propozycji z niemieckimi realizacjami.

*metryka, materiały graficzne
i komentarze*

Każda z kart zawiera metrykę z podstawowymi informacjami o projektowanym przedsięwzięciu: lokalizację, informacje o inwestorze, zespole projektowym, datę opracowania, dane dotyczące obszaru inwestycji oraz notkę o głównej funkcji terenu przed proponowaną interwencją (pierwotne użytkowanie). Na kartach umieściłam po trzy schematy: lokalizacji, intensywności

zagospodarowania i powiązań kompozycyjno-widokowych. Wizualizacje prezentują najbardziej charakterystyczne widoki proponowanych przedsięwzięć i ilustrują ich powiązania z krajobrazem w trakcie zmian. Na kartach zamieściłam też ilustracje dodatkowe, pomocne dla podkreślenia najważniejszych aspektów przedsięwzięcia oraz wskazujące elementy zagospodarowania możliwe do realizacji w okresie przedrewitalizacyjnym. Krótkie komentarze zwracają uwagę na najważniejsze elementy schematów, podkreślają najważniejsze problemy (dotyczące przemysłu, środowiska i życia społecznego), na które reakcją jest propozycja projektowa.

W pracy zamieszczam osiem **kart projektowych** (ich numeracja jest kontynuacją numeracji kart analitycznych).

Pierwsze trzy z nich dotyczą przedsięwzięć, które przez landmarki i zagospodarowanie ich otoczenia zwracają uwagę użytkowników na estetykę otoczenia o funkcji przemysłowej. Są to:

- **Karta 5** (s. 214-215) *Pojezierze Tarnowskie (Borzęcin – Szczurowa)*;
- **Karta 6** (s. 216-217) *Rafineria Limanowa – Sowliny*.

Kolejne dwie karty dotyczą przedsięwzięć, w których rekultywacja stanowi podstawę działań umożliwiających powstanie landmarków:

- **Karta 7** (s. 218-219) *Kopalnia Kruszyw Bierawa*;
- **Karta 8** (s. 220-221) *Składowisko odpadów wydobywczych Matylda w Chrzanowie*.

Dwie następne karty dotyczą przedsięwzięć, w których prowadzenie działalności przemysłowej jest projektowane tak, by „efektem ubocznym” podstawowej działalności było powstanie obiektów pełniących rolę landmarków:

- **Karta 9** (s. 222-223) *Zlikwidowane zalewisko G z łącznikiem w Przecieszynie*;
- **Karta 10** (s. 224-225) *Kopalnia Wapienia Kujawy*.

Dwie ostatnie karty dotyczą przedsięwzięć na terenach górniczych w transformacji, związanej z potrzebą mitygacji zmian klimatu (dającej szanse budowy obiektów o cechach landmarków):

- **Karta 11** (s. 226-227) *Zakład Górniczy Lubin – Szyby Zachodnie*;
- **Karta 12** (s. 228-229) *Zakład Górniczy Brzeszcze Wschód*.

POJEZIERZE TARNOWSKIE**5**

LOKALIZACJA: powiat brzeski - Borzęcin / Szczurowa, województwo małopolskie, Polska

INWESTOR: Gmina Borzęcin / Gmina Szczurowa

AUTORZY: 55ARCHITEKCI + WGiG AGH

DATA OPRACOWANIA: 2015 - 2018

OBSZAR INWESTYCJI: ok. 500 ha

PIERWOTNE UŻYTKOWANIE

Kopalnia odkrywkowa, produkcja piasku, żwirów płukanych, kruszywa łamanego i pospółki.



● AKTYWNY PRZEMYSŁ

**PROBLEMY**

Tereny stanowiące „białą plamę” na mentalnej mapie potencjalnych użytkowników. Potrzeba jednoczesnej eksploatacji przemysłowej i wykorzystania rekreacyjnego.

LOKALIZACJA

Zawodnione wyrobiska, położone na płaskowyżu tarnowskim, otoczone wieloma podobnymi akwenami, które ciągle są tworzone przez przemysł wydobywczy.

IDEA KONCEPCJI

Landmarki inspirowane lokalnymi, niematerialnymi wątkami kulturowymi zwracają uwagę użytkowników na obiekty i tereny aktywnego przemysłu współtworząc (trwale lub przejściowo) obraz krajobrazu kulturowego. Mimo, że sąsiedztwo urbanistyczne zawodnionych wyrobisk eksploatacyjnych jest ubogie w ślady historii i cenne obiekty przyrodnicze „zapożyczono wątki”, które kształtują od lat tożsamość lokalnej społeczności i odróżniają ją od innych. Landmarki mogą przyciągnąć odwiedzających, którzy korzystając ze swojego czasu wolnego wykonują część pracy potrzebnej do ożywienia obszarów niezamieszkałych. „Szlak poetów” łączy historie będące powodem do dumy mieszkańców z symultanicznymi przemianami krajobrazu.

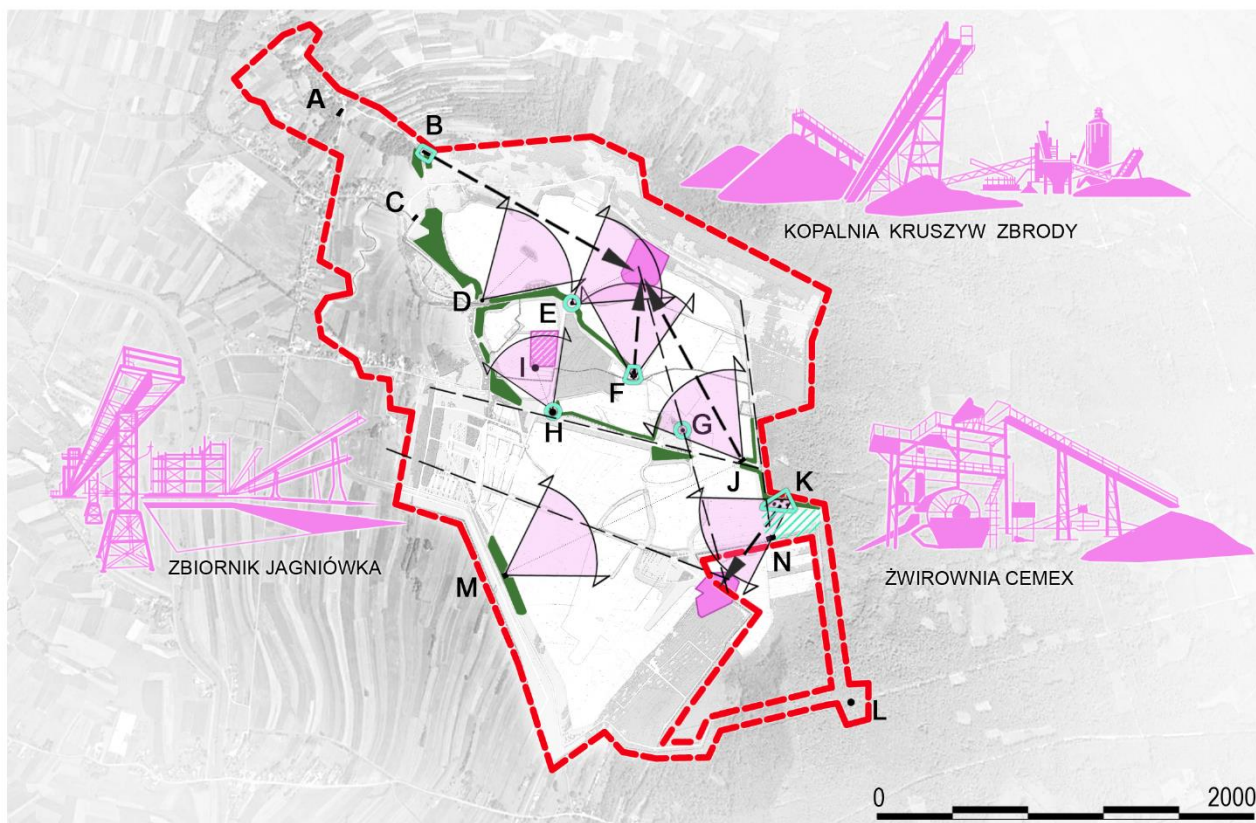
A-M - Szlak Poetów, w tym:

B - landmark - deszczochron, nawiązujący do wizyt St. Wyspiańskiego, witrażysty w Dworze w Dołędze;

I - landmark - altana, nawiązujący formą do St. Przybyszewskiego „Meteora” bywającego w dołęskim dworze;

J - landmark - kapliczka inspirowana twórczością poetki religijnej A. Staśko, która przez lata dekorowała świątynię kwiatami;

K - landmark - punkt widokowy inspirowany twórczością poety J. Szczupała sławiącego piękno lokalnego, rolniczego krajobrazu.



- główne osie widokowe
- osie kompozycyjne
- główne otwarcia widokowe
- strefa konwersji
- zieleń istotna w kompozycji



POWIĄZANIA KOMPOZYCYJNE I WIDOKOWE

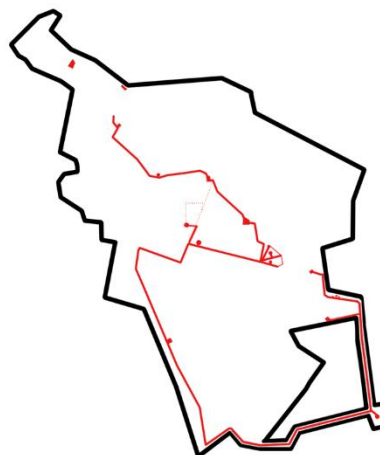
Landmarki powiązано kompozycyjnie i widokowo ze sobą i z aktywnymi obiektami przemysłu. Wszystkie tereny eksploatowane zdecydowano się utrwalić w strukturze przed-rewitalizacyjnego zagospodarowania. Nawet gdy przedsiębiorcy górniczy wycofają się z terenu ślad ich działalności, odpowiedzialnej za formowanie kulturowego krajobrazu przemysłowego, może pozostać czytelny. W peryferyjnej części zespołu zawodnionych wyrobisk przewidziano powstanie *strefy konwersji*.

ZAŁĄCZNIKI



N - Zatoka Sukcesji - obszar będący terenem rekreacyjnym, dający szansę na doświadczenie uczucia przebywania w otoczeniu przemysłowym.

INTENSYWNOŚĆ ZAGOSPODAROWANIA



Powierzchnia terenu przedsięwzięcia ok. 500ha
 Powierzchnia obiektów w terenie ok. 3,2ha

WSPÓŁCZYNNIK INTENSYWNOŚCI 0,6%

RAFINERIA SOWLINY

6

LOKALIZACJA: powiat limanowski, Limanowa-Sowliny, województwo małopolskie, Polska

INWESTOR: Starostwo Powiatowe w Limanowej

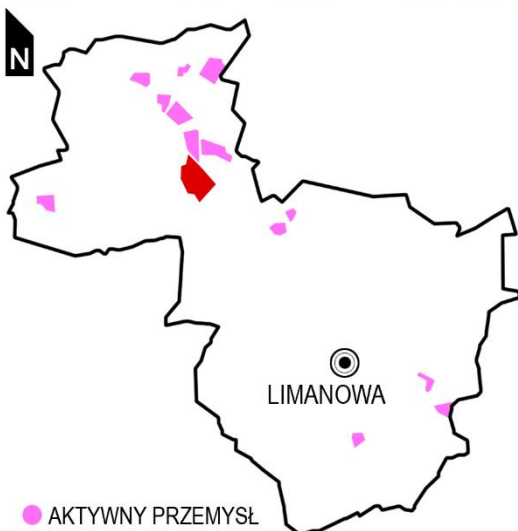
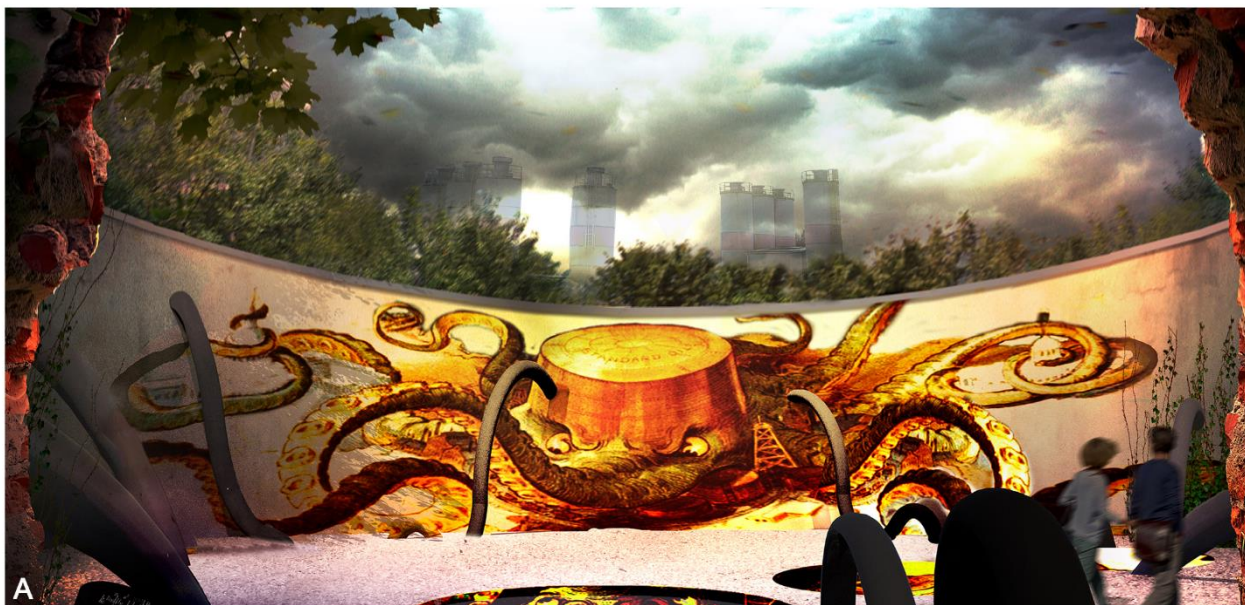
AUTORZY: 55ARCHITEKCI

DATA OPRACOWANIA: 2018

OBSZAR INWESTYCJI: ok. 17 ha

PIERWOTNE UŻYTKOWANIE

Teren Rafinerii w Sowlinach, obmurza zbiorników na naftę.



PROBLEMY

Tereny, na których stoją obmurza nie zostały zrekultywowane. Obiekty są w stanie technicznym wymagającym podjęcia działań zabezpieczających. Zostały zapomniane przez mieszkańców. Sąsiadujące przedsiębiorstwa przemysłowe prowadzą ekspansywną działalność.

LOKALIZACJA

Część kompleksu Rafinerii (z pocz. XX w.) w zdystansowanej od centrum dzielnicy Limanowej - Sowliny. Obmurza są zlokalizowana na terasie potoku Sowlina, otoczone barierami urbanistycznymi, trudno dostępne dla użytkowników. Strefy buforowe między obiektami historycznymi, a współczesnym przemysłem się kurczą.

IDEA KONCEPCJI

Landmark inspirowany historią Rafinerii został stworzony przez adaptację zrujnowanego obiektu – zwraca uwagę użytkowników na aneksjonistyczny względem przestrzeni charakter działalności przemysłowej oraz materialne ślady zmienności koniunktury w krajobrazie.



A - Wnętrze obmurza (z murem nawiązującym do historii rafinerii), sąsiadujące z terenami współczesnego przemysłu.

B - Schematyczny przekrój wskazujący na lokalizację obmurza - pomiędzy wałami przeciwpowodziowymi a terenami ekspansji współczesnego przemysłu.



- osie kompozycyjne
- główne otwarcia widokowe
- strefa konwersji
- zieleń istotna w kompozycji

0 500



POWIĄZANIA KOMPOZYCYJNE I WIDOKOWE

Przemysłowe sąsiedztwo zostało zestawione w sekwencję z formą landmarku i stanowi podstawę narracji przekazywanej przez założenie. Położenie obiektu (w obniżeniu) może pozwolić zwrócić uwagę użytkowników na formy współczesnego przemysłu, jednocześnie przesłaniając codzienne aktywności toczące się przy nich.

ZAŁĄCZNIKI



C - Wzmocnienia konstrukcji nawiązują do grafiki z ośmiornicą, ilustrującą monopolistyczne praktyki naftowców których zwalczanie okazało się korzystne dla miejsca. Zachowanie ubytków w murze pozwala dostrzec nietrwałość obiektów przemysłu.



D - Mural jako sposób na nadanie obiektowi przemysłu roli landmarku.

INTENSYWNOŚĆ ZAGOSPODAROWANIA



Powierzchnia terenu przedsięwzięcia	ok. 17 ha
Powierzchnia obiektów w terenie	ok. 0,2 ha
WSPÓŁCZYNNIK INTENSYWNOŚCI	1,2%

KOPALNIA KRUSZYW BIERAWA

7

LOKALIZACJA: Bierawa, powiat kędzierzyńsko-kozielski, województwo opolskie, Polska

INWESTOR: CEMEX Polska - Kopalnia Kruszyw Bierawa

AUTORZY: 55ARCHITEKCI + WGiG AGH

DATA OPRACOWANIA: 2015

OBSZAR INWESTYCJI: ok. 120 ha

PIERWOTNE UŻYTKOWANIE

Kopalnia odkrywkowa piasku, żwirów płukanych i pospółki.



● AKTYWNY PRZEMYSŁ

PROBLEMY

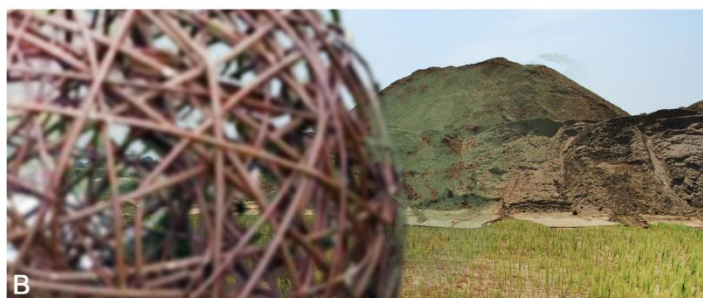
Teren zalewowy, objęty zakazem zabudowy. Brak przestrzeni umożliwiających interakcje w sąsiedztwie. Niechęć mieszkańców do zwiększania obszarów eksploatacji.

LOKALIZACJA

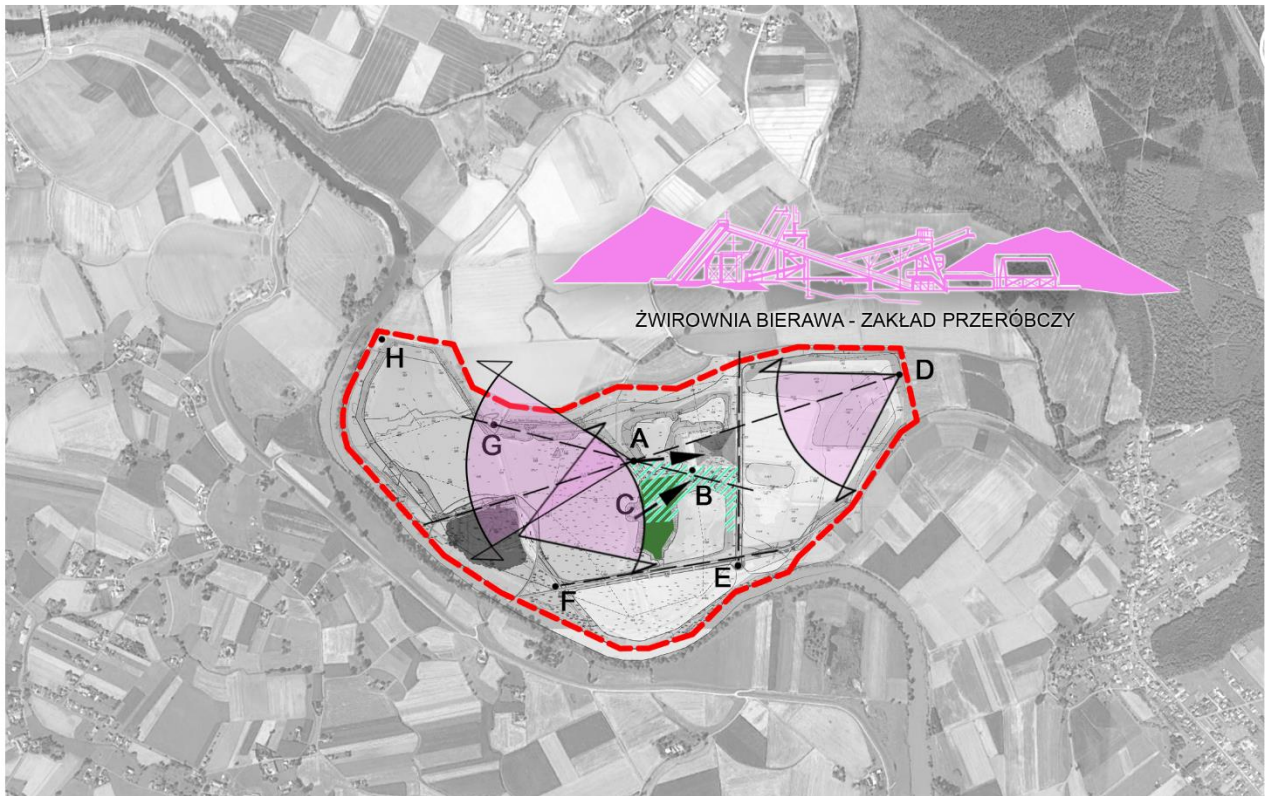
Położenie między korytem Odry, a wałem przeciwpowodziowym, teren peryferyjny względem obszarów zamieszkałych. Jedno z wielu eksploatowanych miejsc w okolicy.

IDEA KONCEPCJI

Rekultywacja przyrodnicza jako działanie kształtujące landmarki. Kule z (żywej i suszonej) wikliny, ścieżki obsadzone miskantem zwracają uwagę użytkowników na obiekty przemysłu (pełniące funkcje przemysłowe i rzeźb w nizinnym krajobrazie).



A - Teren rekultywowany w kierunku przyrodniczym z wiklinowymi landmarkami; B - Widok na zwałowisko - rozrzeźbioną bryłę w krajobrazie; C - Ścieżka obsadzona miskantem, której zamknięcie stanowi „rozrzeźbiony” obiekt zakładu przerobczego.



- główne osie widokowe
- osie kompozycyjne
- główne otwarcia widokowe
- strefa konwersji
- zieleń istotna w kompozycji

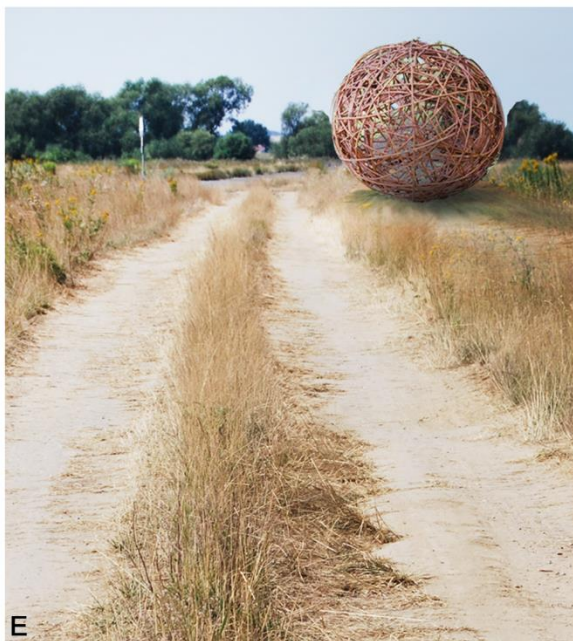
0 1000



POWIĄZANIA KOMPOZYCYJNE I WIDOKOWE

Główne osie zostały zamknięte kompozycyjnie landmarkami. Wytyczone ścieżki obsadzone miskantem, tworząc wnętrza szczelinowe. Otwarcia widokowe zapewniają widok na tereny aktywnej eksploatacji. W centralnej części przewidziano powstanie *strefy konwersji* (z czasem istniejącej tam zakład ma zostać zastąpiony zwałowiskiem - dominantą).

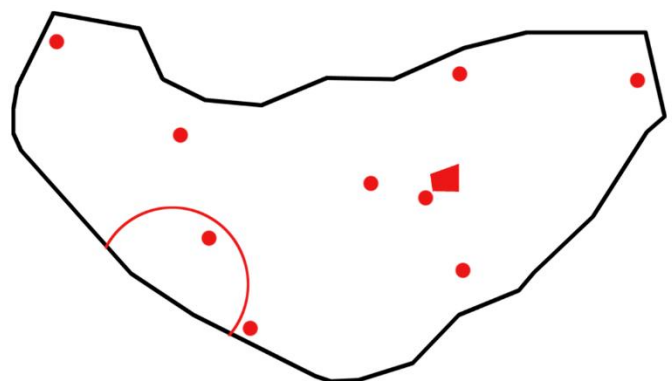
ZAŁĄCZNIKI



E

Widok na pkt F i ścieżkę biegnącą wzdłuż granicy złoża

INTENSYWNOŚĆ ZAGOSPODAROWANIA



Powierzchnia terenu przedsięwzięcia ok. 120 ha
 Powierzchnia obiektów w terenie ok. 5 ha

**WSPÓLCZYNNIK
 INTENSYWNOŚCI**

4,2%

SKŁADOWISKO ODPADÓW WYDOBYWCZYCH CHRZANÓW 8

LOKALIZACJA: Chrzanów, powiat chrzanowski, województwo małopolskie, Polska

INWESTOR: Gmina Chrzanów

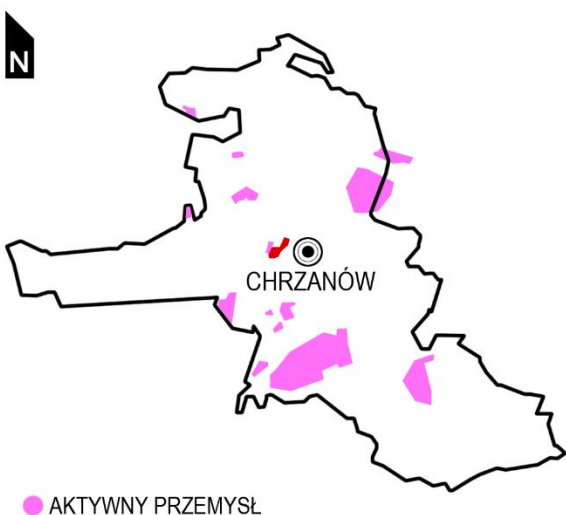
AUTORZY: 55ARCHITEKCI + WILiGZ AGH

DATA OPRACOWANIA: 2021

OBSZAR INWESTYCJI: ok. 7 ha

PIERWOTNE UŻYTKOWANIE

Składowisko odpadów wydobywczych - hałda Matylida.

**PROBLEMY**

Tereny niezrekultywowane, będące nielegalnym wysypiskiem i miejscem pozyskiwania kruszywa. Otoczone chaotyczną zabudową produkcyjno-magazynową. Użytkowane przez młodzież nieświadomą niebezpieczeństwa dla zdrowia.

LOKALIZACJA

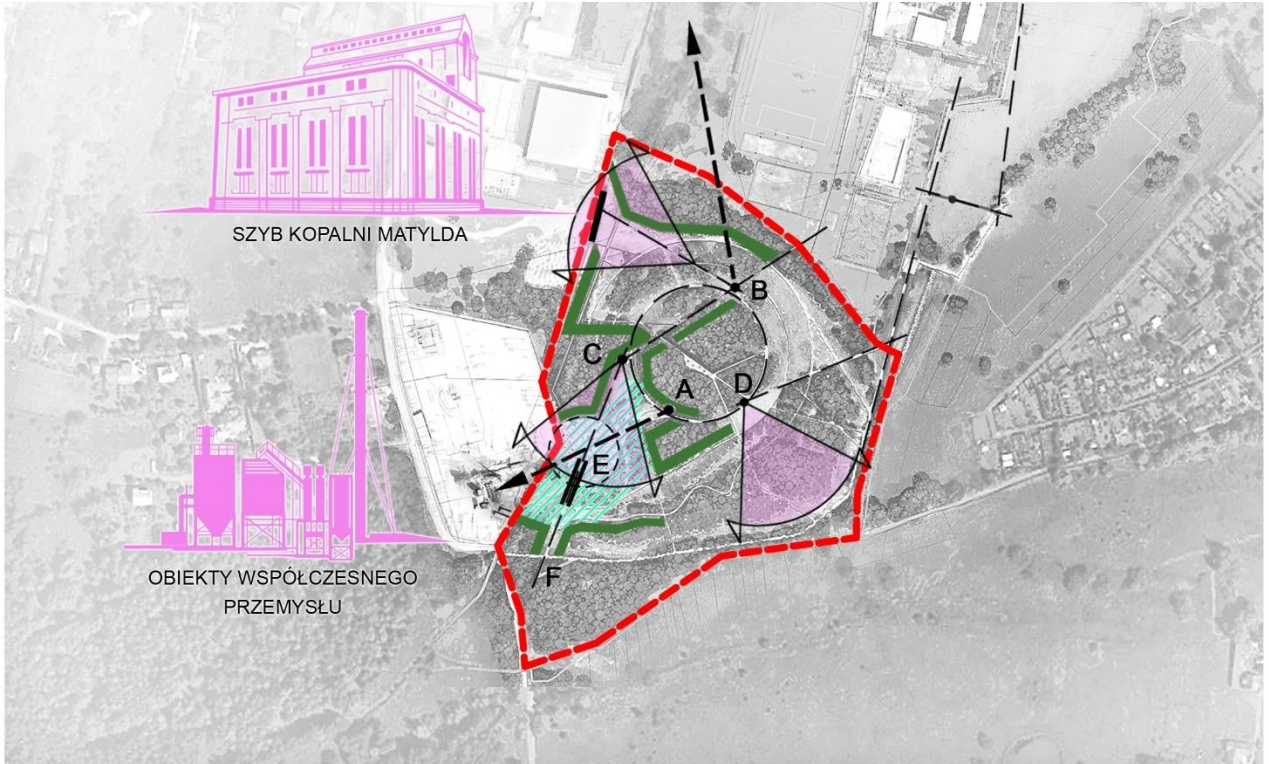
Teren zamkniętej kopalni Matylida, jeden z niewielu terenów w dzielnicy Kąty o urozmaiconej rzeźbie terenu.

IDEA KONCEPCJI

Konieczna rekultywacja techniczna zostaje ograniczona do: projektu ścieżek izolujących użytkowników od zanieczyszczeń, budowy landmarków z surowej ziemi lub wylewanych w gruncie. Staje się też inspiracją dla budowy formy sarkofagu - pomnika. Zapożyczone widoki chaotycznej zabudowy w sąsiedztwie mają zwracać uwagę użytkowników na rozróżnienie i ilość detali charakterystyczne dla obiektów użytkowanych przemysłowo.



A - Rzeźbiarskie walory rekultywacji; B - Landmark wykonany z surowej ziemi, z motywem galeny, pełniący rolę zadaszonej ławki; C - Landmark - altana, zadaszenie wylewane w szalunku. Użycie miejscowego materiału ma zwracać uwagę na skład gruntów i gleb (i ich zanieczyszczenie), pełnić funkcję edukacyjną.



- główne osie widokowe
- osie kompozycyjne
- główne otwarcia widokowe
- strefa konwersji
- zieleń istotna w kompozycji

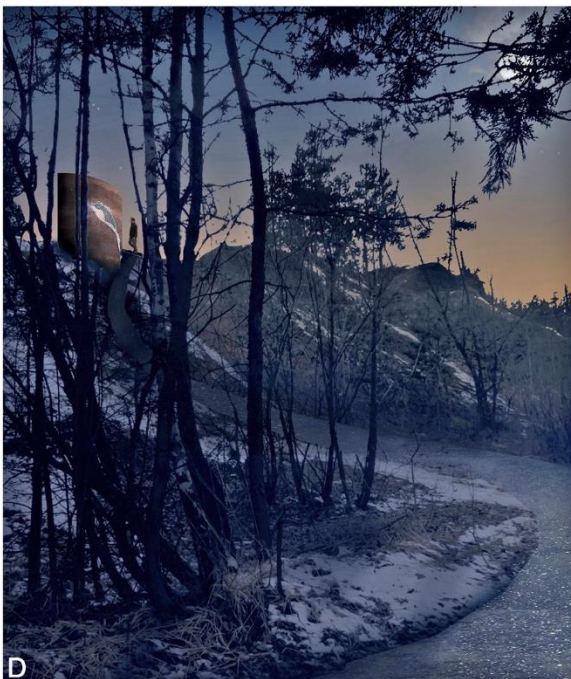
0 500



POWIĄZANIA KOMPOZYCYJNE I WIDOKOWE

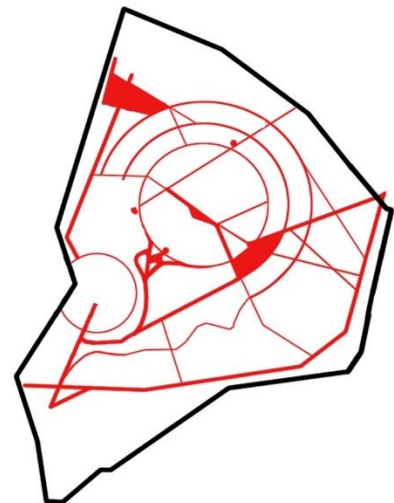
Koncentryczne formy ścieżek w terenie o zróżnicowanej rzeźbie terenu pozwalają zwrócić uwagę użytkowników na rzeźbiarskie walory tych ciągów. Usytuowane przy nich landmarki podkreślają najistotniejsze punkty obserwacji. Oś kompozycyjna łączy kładkę nad sarkofagiem (E), z kładką nad użytkiem ekologicznym (F) oraz punkty widokowe.

ZAŁĄCZNIKI



D - Landmark nawiązujący do historii i zwracający uwagę na krajobraz sąsiedztwa.

INTENSYWNOŚĆ ZAGOSPODAROWANIA

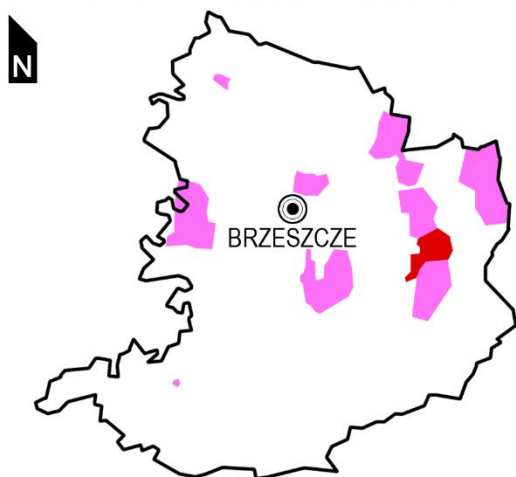


Powierzchnia terenu przedsięwzięcia ok. 7 ha
 Powierzchnia obiektów w terenie **ok. 0,45 ha**

WSPÓŁCZYNNIK INTENSYWNOŚCI 6,4%

BRZESZCZE - ZLIKWIDOWANE ZALEWISKO G**9****LOKALIZACJA:** Przecieszyn, gm. Brzeszcze, powiat oświęcimski, woj. małopolskie, Polska**INWESTOR:** Tauron Wydobycie S.A.**AUTORZY:** 55ARCHITEKCI + WILiGZ AGH**DATA OPRACOWANIA:** 2017**OBSZAR INWESTYCJI:** ok. 43 ha**PIERWOTNE UŻYTKOWANIE**

Zawodnione zapadlisko i żwirownia wypełnione kruszywem z Zakładu Górniczego Brzeszcze (z łącznikiem).



● AKTYWNY PRZEMYSŁ

PROBLEMY

Potrzeba wykorzystania nadmiaru kruszyw odpadowych (nieprzepalonych łupków powęglowych). Brak atrakcyjnych terenów sportowo -rekreacyjnych na terenie gminy.

LOKALIZACJA

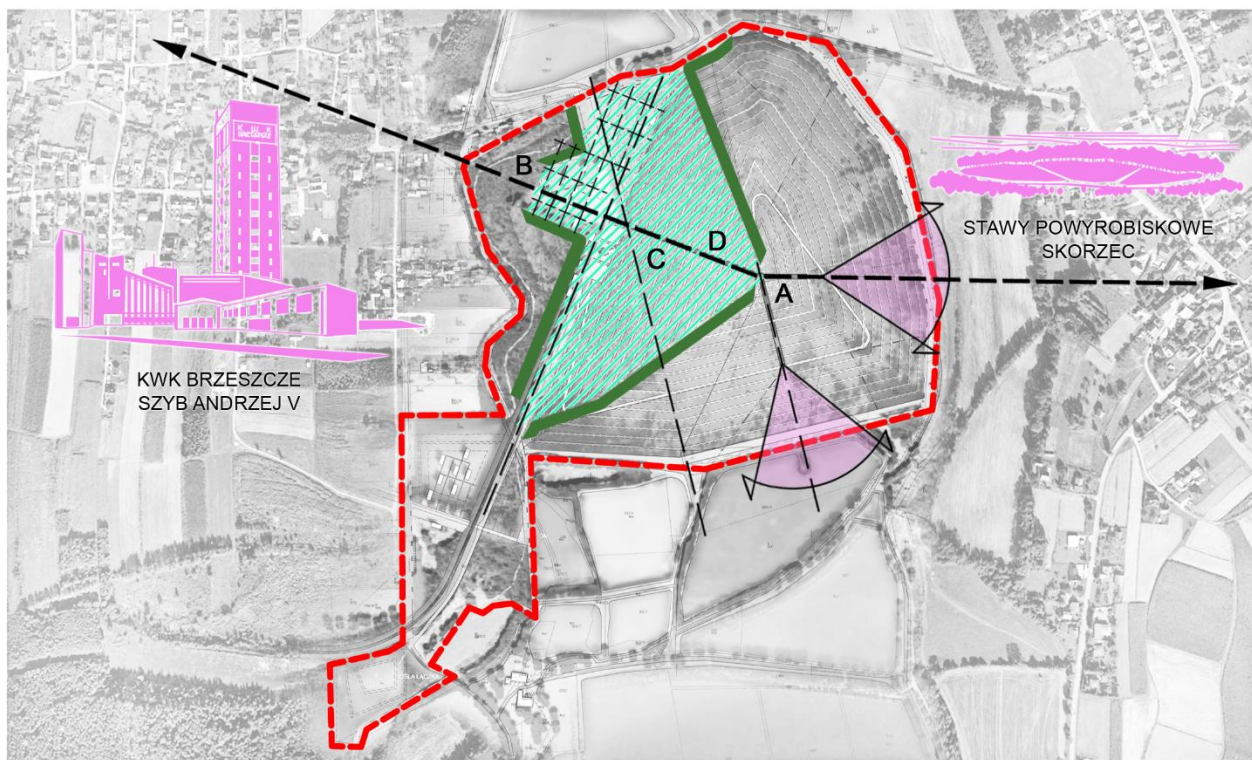
Teren peryferyjny względem miasta powstałego wokół kopalni.

IDEA KONCEPCJI

Sukcesywnej rozbudowie zwałowiska towarzyszy budowa przestrzeni dostępnych dla publiczności, zwracających uwagę użytkowników na gabaryty i proveniencję obiektu. Dzięki połączeniu elementu infrastruktury kopalni z funkcją ekspozycyjno-widokową przemysłowy ugor przestaje być obciążeniem dla przedsiębiorcy, staje się punktem zainteresowania w regionie. Przez skalę obiektu i efekty scenograficzno - choreograficzne uwaga użytkowników zwracana jest na skalę przedsięwzięć, które są kształtowane przez przemysł.

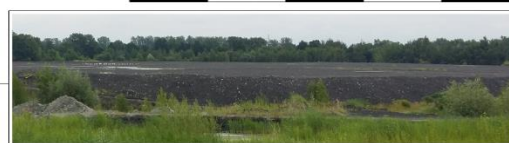


A - Punkt widokowy na Zwałowisku; B - Wizja wejścia do „sztolni” i zagospodarowania placu przed zwałowiskiem, z punktem widokowym na wierzchołku (po zakończeniu zwałowania); C - Ściany oporowe pełniące rolę galerii graffiti.



- główne osie widokowe
- osie kompozycyjne
- główne otwarcia widokowe
- strefa konwersji
- zieleń istotna w kompozycji

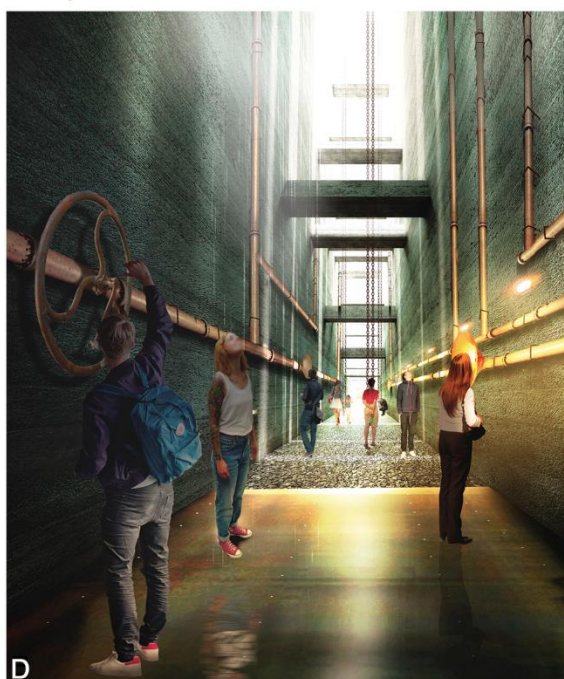
0 500



POWIĄZANIA KOMPOZYCYJNE I WIDOKOWE

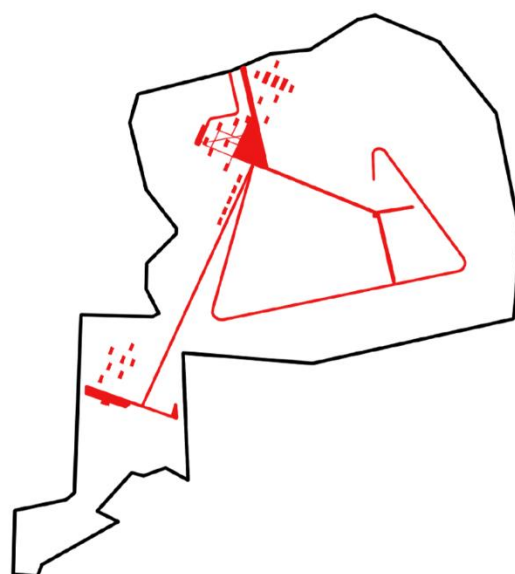
Układ poziomów zwałowiska i korytarz głównej „sztolni” podkreślają powiązanie tego obiektu z Zakładem Górniczym Brzeszcze (szyb Andrzej V). Z punktu widokowego rozciągają się panoramiczne widoki na zawodnione wyrobiska w sąsiedztwie i wieże szybowe kopalni. Hamowanie sukcesji przyrodniczej (od strony zachodniej) pozwala stworzyć *strefę konwersji*.

ZAŁĄCZNIKI



D - Wnętrze „sztolni” z rozporami i elementami ekspozycji.

INTENSYWNOŚĆ ZAGOSPODAROWANIA



Powierzchnia terenu przedsięwzięcia ok. 43 ha
 Powierzchnia obiektów w terenie ok. 2,2 ha

WSPÓŁCZYNNIK INTENSYWNOŚCI 5,1%

KOPALNIA WAPIENIA KUJAWY**10****LOKALIZACJA:** Wapienno, gm. Barcin, powiat żniński, województwo kujawsko-pomorskie, Polska**INWESTOR:** Lafarge Cement S.A.**AUTORZY:** 55ARCHITEKCI + WILiGZ AGH**DATA OPRACOWANIA:** 2021**OBSZAR INWESTYCJI:** 136 ha**PIERWOTNE UŻYTKOWANIE**

Zwałowiska kruszyw nienormalnych z Kopalni Wapienia Kujawy.



A



● AKTYWNY PRZEMYSŁ

PROBLEMY

Plany wieloletniej eksploatacji nie pozwolą przywrócić do publicznego użytkowania przedmiotowych terenów. Zwałowiska erodują, rekultywacja nie prowadzi do nadania trwałego - przyrodniczego, charakteru przestrzeniom. Protesty społeczności i aktywistów mają istotny wpływ na funkcjonowanie przedsiębiorstwa.

LOKALIZACJA

Teren peryferyjny wobec zabudowy, nizinny. Krajobraz zdominowany przez działalność przemysłową.

IDEA KONCEPCJI

Obiekty infrastruktury przemysłu stały się elementami umożliwiającymi definiowanie krajobrazu. Współczesne problemy przemysłu - brak przestrzeni do zwalowania - stał się pretekstem poszukiwania lokalizacji, w których te strefy, wolne od zabudowy, będą miały znaczenie kompozycyjne, mogąc definiować strukturę przyszłego osadnictwa.

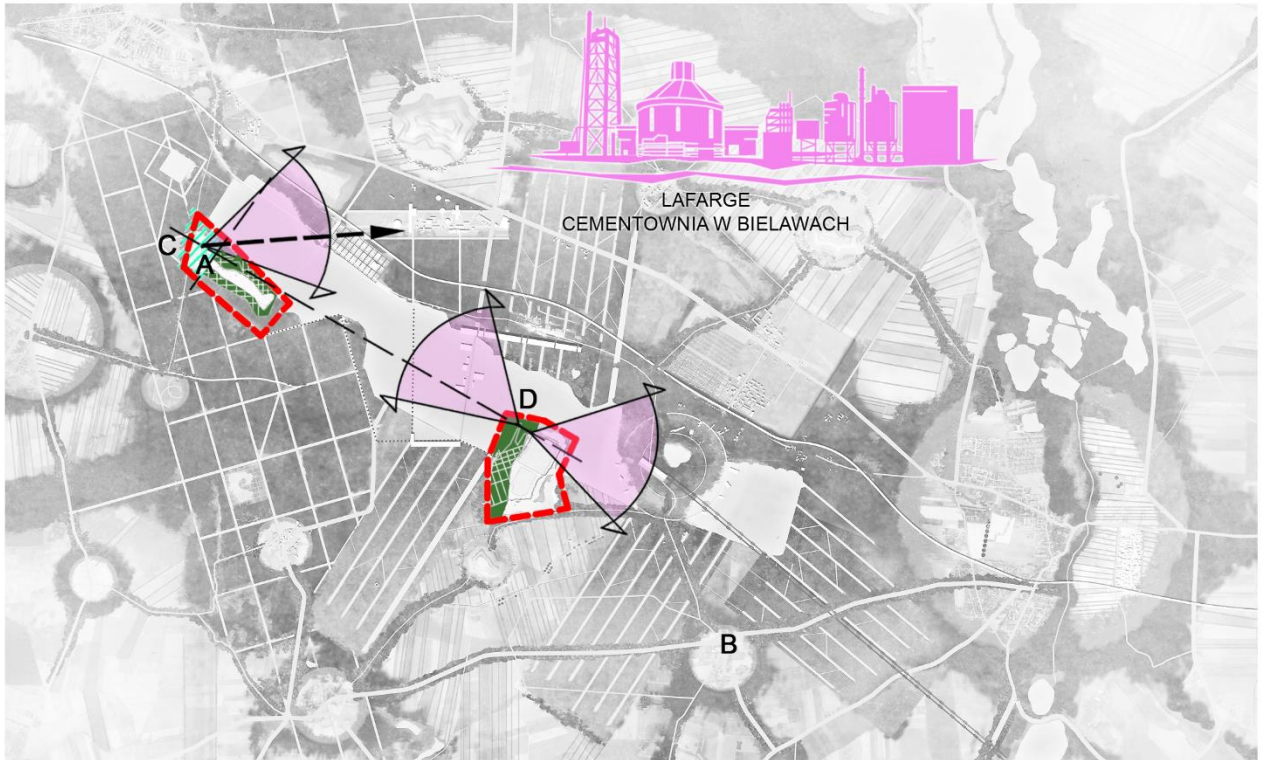







B



C

A - Landmark pozwalający na wgląd w obszar eksploatacji i jego przemiany; B - Zwałowiska jako elementy wolne od zabudowy, wokół których koncentruje się osadnictwo; C - Kanały melioracyjne spowalniające odpływ wody, powiązane ze szlakami rekreacyjnymi oraz landmarkami. Kopuły-landmarki to inkubatory bioróżnorodności, wznoszone nad nieckami retencyjnymi.



-  główne osie widokowe
-  osie kompozycyjne
-  główne otwarcia widokowe
-  strefa konwersji
-  zieleń istotna w kompozycji

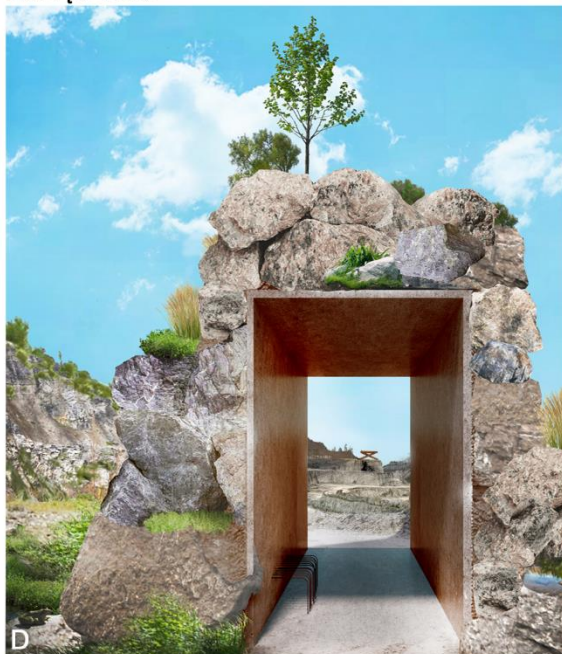
0 5000



POWIĄZANIA KOMPOZYCYJNE I WIDOKOWE

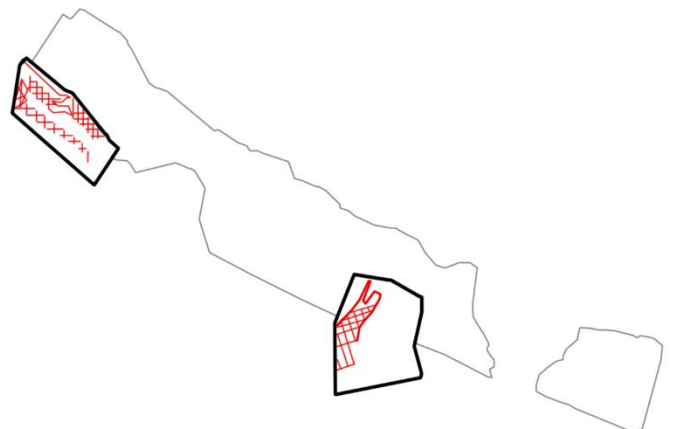
Układy kanałów melioracyjnych (na zwałowiskach i pomiędzy nimi) nawiązują do podziałów terenów leśnych sąsiedztwie. Kanały i nasadzenia, sukcesywnie rozwijane (przez kolejne sto lat), są wiązane ze ścieżkami rekreacyjnymi i landmarkami - kompozycyjnie powiązanymi. Z punktu widokowego rozciąga się widok na teren eksploatowany. Nowe zwałowiska tworzą enklawy terenów niezabudowanych, o znacznych wysokościach względnych, odpowiadając za współczesną fizjonomię środowiska wykorzystywanego przez przemysł.

ZAŁĄCZNIKI



D - Landmark, miejsce odpoczynku na zwałowisku Bielawy wskazujący na landmark na zwałowisku Wapienno.

INTENSYWNOŚĆ ZAGOSPODAROWANIA



Powierzchnia terenu przedsięwzięcia ok. 136 ha
 Powierzchnia obiektów w terenie ok. 2,9 ha

WSPÓŁCZYNNIK INTENSYWNOŚCI 2,1%

ZAKŁAD GÓRNICZY LUBIN - SZYBY ZACHODNIE

11

LOKALIZACJA: Lubków, gmina Lubin, powiat lubiński, województwo dolnośląskie, Polska

INWESTOR: KGHM S.A.

AUTORZY: 55ARCHITEKCI + WILIGZ AGH

DATA OPRACOWANIA: 2021

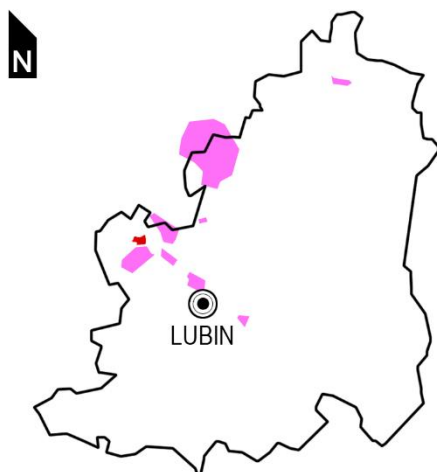
OBSZAR INWESTYCJI: ok. 32 ha

PIERWOTNE UŻYTKOWANIE

Plac szybowy Zakładu Górniczego Lubin - Lubin Zachodni



A



● AKTYWNY PRZEMYSŁ

PROBLEMY

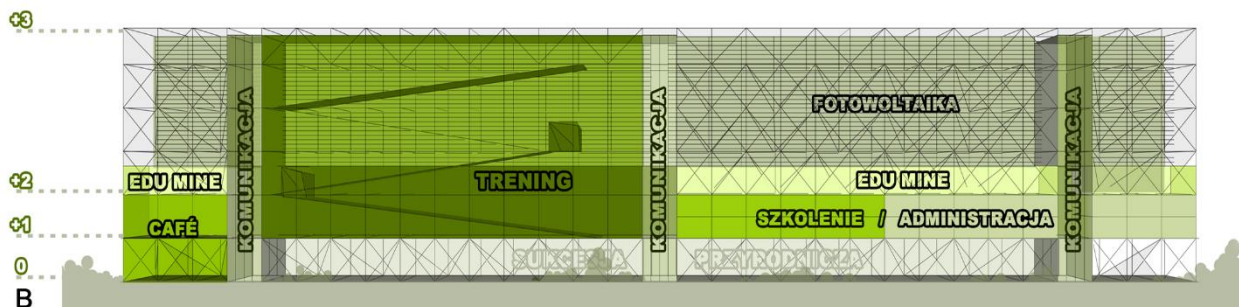
Utrzymaniu szymbów użytkowanych przez kopalnię, powinno towarzyszyć wprowadzenie funkcji niekolidujących z działalnością przemysłową, świadczących o zaangażowaniu firmy w spełnienie wymagań Zielonego Ładu.

LOKALIZACJA

Obszar peryferyjny wobec zabudowy, otoczony terenami o charakterze przyrodniczym i śladami antropopresji.

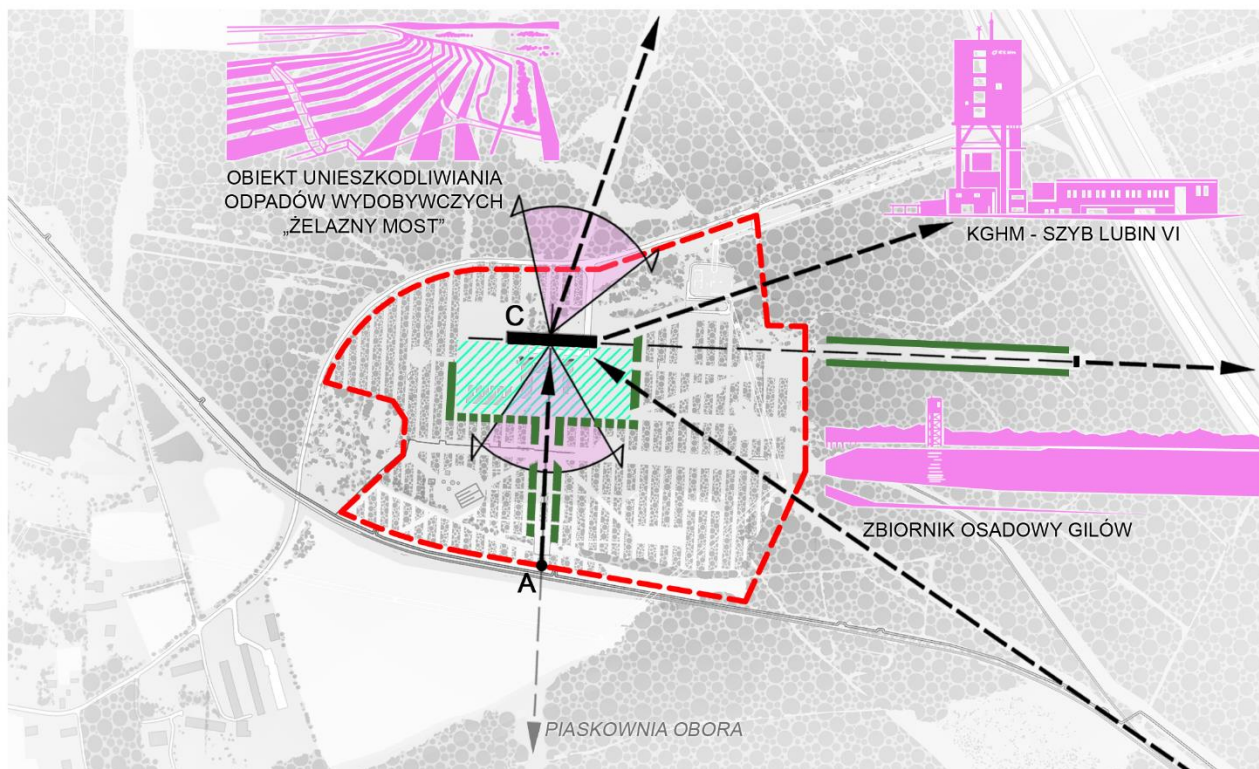
IDEA KONCEPCJI

Połączenie obiektów stanowiących elementy dziedzictwa z ekspresyjnym „billboardem” pozwala zwrócić uwagę użytkowników na estetykę form „starego” i nowego przemysłu, kreując pożądany przez firmę wizerunek, pełniąc funkcje gospodarcze. Ogrody sensoryczne wokół landmarku mogą stanowić teren rekreacyjny i jednocześnie stanowić źródło biomasy.



B

A - Anty-monument: transformacja energetyczna górnictwa jako szansa na wyeksponowanie dziedzictwa i współczesnych obiektów przemysłu; B - Przekrój „zielono-cyrkularnego” monumentu. Konstrukcja wsporcza „billboardu” pozwala na zorganizowanie w jej obrębie centrum treningowego służb ratowniczych i obiektu edukacyjno-rekreacyjnego.



- główne osie widokowe
- osie kompozycyjne
- główne otwarcia widokowe
- strefa konwersji
- zieleń istotna w kompozycji

0 500



POWIĄZANIA KOMPOZYCYJNE I WIDOKOWE

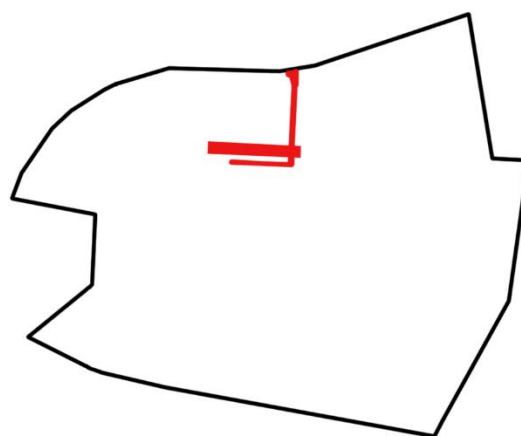
Wieże szybowe zostały wyeksponowane na tle „billboardu”. Landmark pełni rolę dominanty w krajobrazie i umożliwia wgląd w sąsiednie tereny przemysłowe (obiekty unieszkodliwiania odpadów wydobywczych Żelazny Most i Gilów, piaskownię Obora i wieże szybowe kopalni Lubin). Układ kwater ogrodu sensorycznego podkreśla znaczenie obiektu charakterystycznego. Cięcia kompozycyjne zieleni pozwalają wykreować nowe miejsca ekspozycji biernej obiektu z dróg komunikacji kołowej, kolejowej oraz ścieżek rowerowych (powiązanych z sieciami przesyłowymi).

ZAŁĄCZNIKI



C - Wielofunkcyjne wnętrze konstrukcji landmarku - centrum treningowe służb ratowniczych.

INTENSYWNOŚĆ ZAGOSPODAROWANIA



Powierzchnia terenu przedsięwzięcia ok. 32 ha
 Powierzchnia obiektów w terenie ok. 0,5 ha

WSPÓŁCZYNNIK INTENSYWNOŚCI **1,6%**

KWK BRZESZCZE WSCHÓD**12****LOKALIZACJA:** Brzeszcze, powiat oświęcimski, województwo małopolskie, Polska**INWESTOR:** Urząd Miasta Brzeszcze**AUTORZY:** 55ARCHITEKCI + WILIGZ AGH**DATA OPRACOWANIA:** 2021**OBSZAR INWESTYCJI:** 95 ha**PIERWOTNE UŻYTKOWANIE**

Kopalnia węgla kamiennego Brzeszcze Wschód - część napowierzchniowa.



A



● AKTYWNY PRZEMYSŁ

PROBLEMY

Brak dostępu do terenów sprawia, że mieszkańcy nie znają wartości dziedzictwa i uznają je tylko za obciążenie. Inwestorzy są zainteresowani prowadzeniem działalności, która może być uciążliwa dla mieszkańców. Część terenów jest niebudowlana.

LOKALIZACJA

Teren słabo powiązany z sąsiedztwem, zachowany pas nieruchomości niezabudowanych w śladzie linii kolejowej.

IDEA KONCEPCJI

„Zielona” transformacja skłania przedsiębiorstwa prowadzące działalność, która może być uciążliwa dla mieszkańców i środowiska do inwestycji spełniających założenia GOZ na terenach opuszczonych przez przemysł. Daje to szansę na stworzenie przestrzeni publicznych umożliwiających dostrzeżenie estetyki i sposobu funkcjonowania nowego przemysłu oraz wykorzystanie obiektów dziedzictwa do promocji ich wizerunku. Sieci i instalacje stały się elementami umożliwiającymi definiowanie siatki kompozycyjnej obszaru, pełniącymi rolę landmarków, kształtujących obraz przestrzeni dostępnych.

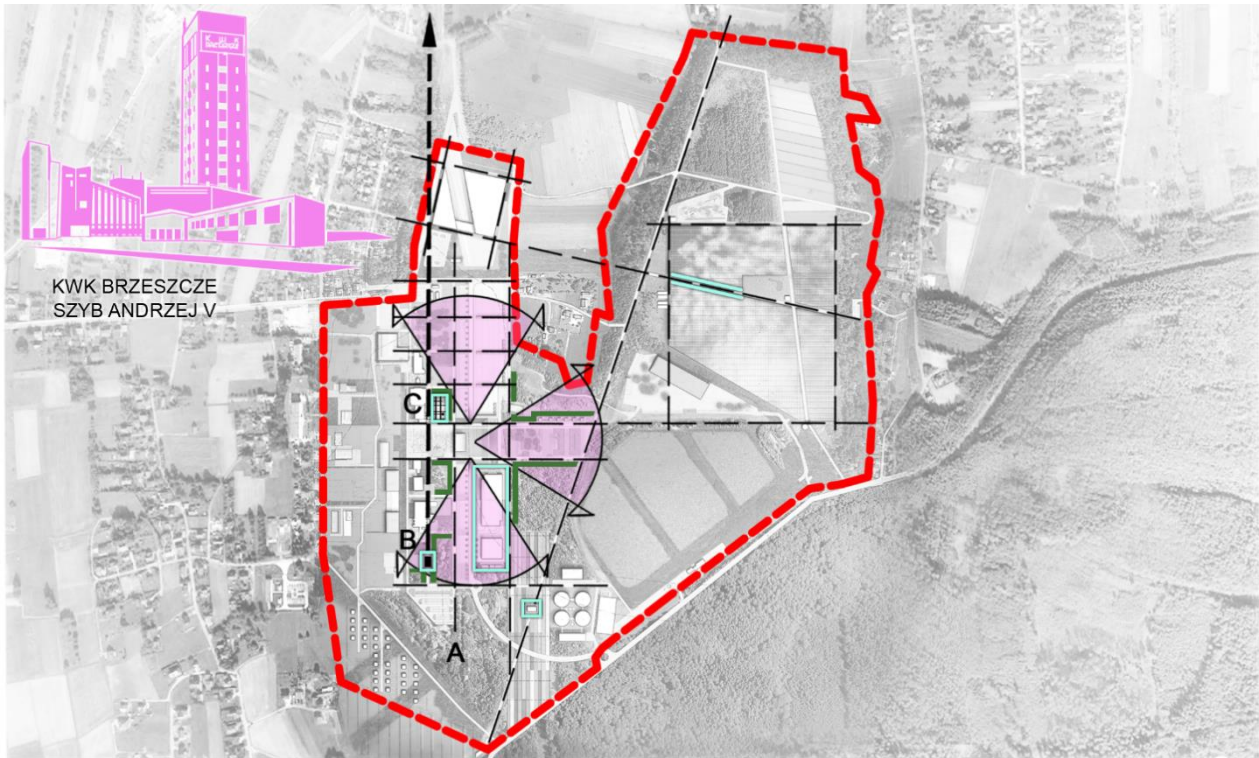


B



C

A - Widok z lotu ptaka: po lewej szyby Andrzej III i IV, po prawej instalacja kogeneracyjna zasilana odpadami, uprawy energetyczne, w tle farma fotowoltaiczna; B - landmark (dawna chłodnia) pełniący funkcję miejsca spotkań i punktu widokowego (na „stare” i nowe obiekty przemysłowe). Obiekt możliwy do zrealizowania we wstępnym etapie przekształceń, mogący przyciągnąć użytkowników do niezamieszkanego terenu; C - stacja transformatorowa przekształcona w publicznie dostępny ogród. Rzeźbiarskie formy instalacji definiują obraz miejsca.



- główne osie widokowe
- osie kompozycyjne
- główne otwarcia widokowe
- strefa konwersji
- zieleń istotna w kompozycji

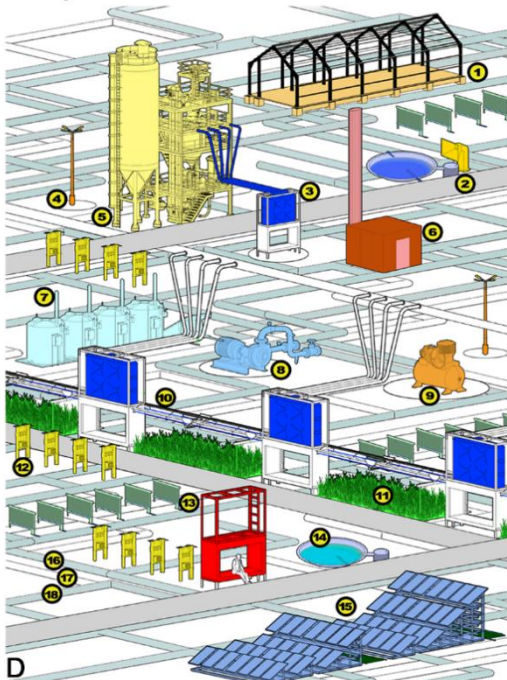
0 500



POWIĄZANIA KOMPOZYCYJNE I WIDOKOWE

Ortogonalna siatka kompozycyjna, oparta na module, w który wpisują się obiekty dziedzictwa, służy włączeniu terenów niezamieszkałych w strukturę miasta. Diagonal dzieli tereny możliwe do zabudowy kubaturowej od niebudowlanych. Punkty widokowe i strefy konwersji powiązane zarówno z obiektami nowego i starego przemysłu.

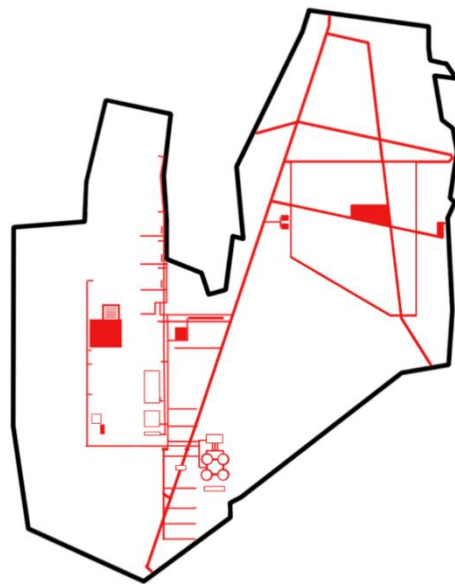
ZAŁĄCZNIKI



D

D - Przyborek - przykładowe elementy instalacji, które jako elementy widoczne i materialne mogą służyć definiowaniu pbrazu przestrzeni i możliwości jej zabudowy.

INTENSYWNOŚĆ ZAGOSPODAROWANIA



Powierzchnia terenu przedsięwzięcia ok. 95 ha
 Powierzchnia obiektów w terenie ok. 6,3 ha

**WSPÓŁCZYNNIK
 INTENSYWNOŚCI**

6,6%

3.3 CHARAKTERYSTYKA ANALIZOWANYCH PRZYPADKÓW NIEWIĄŻĄCYCH PRZEDSIĘWZIĘĆ SŁUŻĄCYCH NORMALIZACJI AKTYWNYCH TERENÓW PRZEMYSŁU CIĘŻKIEGO W POLSCE

wprowadzenie

W tej części opracowania porównuję wyniki z analiz projektowanych przedsięwzięć w przemysłowym otoczeniu, zawartych na kartach projektowych (por. **część 3.2.3**) wykorzystując wnioski z rozważań teoretycznych i badania niemieckich doświadczeń realizacyjnych.

W celu uniknięcia nieporozumień, uważam za ważne podkreślenie, że *karty projektowe* zamieszczone w tej pracy, nie były częścią oryginalnych opracowań projektowych. Zostały opracowane przeze mnie, na potrzeby tutaj prowadzonej argumentacji – na podstawie wcześniej wykonanych projektów. Nie należy *kart* (ani omówienia projektów zapisanego na kolejnych stronach) brać za pełną prezentację projektów, których dotyczą. Wybrane elementy projektów zostały na kartach i w opisie potraktowane syntetycznie, a elementy związane z moimi badaniami i wkładem w te opracowania zostały w nich podkreślone²⁰³.

3.3.1 Schemat postępowania

etapy pracy projektowej

Omawiane dalej rozwiązania są efektami przyjętego przez mnie schematu postępowania²⁰⁴, który składał się z etapów:

1. Ustalenie problemów, które wiążą się z zarządzaniem przemianami terenów, których dotyczyły opracowania: przemysłowych (z perspektywy przedsiębiorców), społecznych (z perspektywy samorządów) i środowiskowych.
2. Analizy sąsiedztwa urbanistycznego (materialnych elementów) przedmiotowego terenu: funkcjonalnej, historycznej, środowiska przyrodniczego, kontekstu społecznego, kompozycji i komunikacji.
3. Inwentaryzacja miejsc przemysłowych, niedostrzeganych, ocenianych negatywnie oraz poszukiwanie możliwości włączenia

²⁰³ Np. ideę peryferyjnej przestrzeni dostępnej publicznie, którą rozwijał W. Świątek na przykładzie Pojezierza Tarnowskiego i Kopalni Kruszyw Bierawa niemal całkowicie pomijam w omówieniu, mimo że stanowiła ważną część tych koncepcji (więcej o peryferyjnych przestrzeniach dostępnych publicznie w: Świątek 2021). Karty nie zawierają też opisów rozwiązań inżynierskich.

²⁰⁴ Rozwiązania szczegółowe były efektem dyskusji i wspólnej pracy z Wojciechem Świątkiem (i późniejszego ich opracowania w formie graficznej przeze mnie, Wojciecha Świątką i osoby zatrudnione w 55Architekci – szczególnie Magdalenę Caban).

ich kompozycyjnego i widokowego w strukturę przestrzeni użytkowanych publicznie.

W konsekwencji etapów 1 – 3 możliwe było opracowanie analizy SWOT. Znając mocne i słabe strony oraz zagrożenia i możliwości, pierwszorzędne znaczenie (dla etapu przed-rewitalizacji) przypisywałam problemom, których neutralizowanie, w krótkiej perspektywie czasowej przed-rewitalizacji uznawałam za najpilniejsze.

4. Poszukiwanie lokalnych wątków kulturowych (materialnych i niematerialnych), ważnych dla społeczności, które zamieszkują tereny sąsiadujące z przedmiotowymi. Znajdowanie wątków kształtujących (lub mogących kształtować tożsamość), wskazujących na wyjątkowość i odróżnianie się danej społeczności od innych, było ważnym elementem procesu projektowego.

5. Poszukiwanie możliwości *normalizacji* zagospodarowania terenu – połączenia rozwiązania zdiagnozowanych problemów (1-3) przez budowę materialnych form, które nawiązują do lokalnych wątków kulturowych.

6. Projektowanie landmarków lub obiektów pełniących rolę landmarków, które odwołując się do lokalnych wątków kulturowych mogą zmieniać postrzeganie miejsc ocenianych negatywnie (umożliwić dostrzeżenie przez użytkowników obiektów i terenów niedostrzeganych), rozwiązując co najmniej jeden ze zdiagnozowanych problemów.

7. Korekta i dostosowanie rozwiązań – dążenie do tego by landmarki nie stanowiły obciążenia dla społeczności w przyszłości, sprawdzenie czy przyjęte rozwiązania będą: trwałe, „bezobsługowe”, czy zminimalizowano zużycie zasobów. Sprawdzenie czy przedsięwzięcia są *niewiążące* – czy nie będą blokować możliwości, odmiennego niż aktualne, zagospodarowania sąsiedztwa w przyszłości.

3.3.2 Charakterystyka syntetyzująca projektowanych przedsięwzięć

Wszystkie przedsięwzięcia zostały zaprojektowane w terenach związanych z górnictwem eksploatacją zasobów środowiska, w sąsiedztwie uciążliwych terenów przemysłowych lub w ich obrębie. Na każdym z terenów eksploatacja kopalin odcisnęła piętno, które jest łagodzone przez sukcesję przyrodniczą. Wszystkim przedsięwzięciom projektowym towarzyszyła troska, by w obrębie terenów związanych z funkcjami przemysłowymi

stworzyć przestrzenie publiczne nie rezygnując z działalności przemysłowej

stworzyć przestrzenie publiczne: otwarte dla użytkowników, wykorzystywane w czasie wolnym, w których wpływ przemysłu na krajobraz będzie widoczny. Żadna z propozycji interwencji architektoniczno – urbanistycznych nie miała na celu doprowadzić do zmiany podstawowego – przemysłowego przeznaczenia terenów.

*dążenie do konfrontacji
użytkowników z krajobrazem
terenów przemysłu*

Wszystkie obiekty miały przyciągać zainteresowanie użytkowników, zachęcać ich do odwiedzenia terenów niezamieszkałych i dostrzeżenia efektów działania przemysłu w środowisku. Przedsięwzięcia wykorzystują często estetykę groteski, łączą dążenia do stworzenia ludycznej aranżacji, która jednocześnie może wywoływać niepewność u użytkowników. Powiązania widokowe i kompozycyjne z terenami, w których toczy się działalność przemysłowa, były podkreślane przez decyzje dotyczące zagospodarowania. Sąsiedztwo dalej omawianych przedsięwzięć nie ma cech sielanki, w żadnym przypadku celem nie było jego przesłonięcie czy idealizowanie. Przedsięwzięcia nie miały wskazywać, jak użytkownicy powinni oceniać efekty działalności przemysłu, ale pozwolić je dostrzec.

optymalizacja działań

Wszystkie przedsięwzięcia, by mogły zostać zrealizowane, wymagają współpracy przedsiębiorców i samorządów. Kluczowe przedsięwzięcia nie wymagają stałej obsługi, cechuje je niska intensywność zabudowy i efemeralizacja. Większość z nich nie wymaga rozbudowy infrastruktury lub konieczne obiekty infrastruktury są projektowane tak, by pełniły funkcje landmarków.

*w kierunku synergicznych
przedsięwzięć*

Dalej charakteryzowane projekty nie stanowią zamkniętego katalogu działań, ale zapis poszukiwań, które mogą być rozwijane w ramach kolejnych przedsięwzięć, dążących do stworzenia warunków umożliwiających synergiczną realizację potrzeb przemysłu i społeczności. Opierając się na akcentowanym wcześniej spostrzeżeniu, że przemysł ma większe możliwości wpływu na fizjonomię środowiska niż samorzady i społeczności (por. s. 149), analizowane projekty zostały podzielone na grupy, które odpowiadają charakterystycznym etapom prowadzenia działalności przemysłowej: eksploatacji, rekultywacji (będącej specyficznym etapem prowadzenia eksploatacji), powiększania terenu eksploatacji i transformacji terenów przemysłu wymuszonych przez potrzebę mitygacji do zmian klimatu. Ten podział pozwala zwrócić uwagę, że na każdym etapie działalności, potrzeby związane z prowadzeniem eksploatacji środowiska, mogą być łączone z realizacją potrzeb społecznych.

3.3.3 Landmarki zwracające uwagę użytkowników na estetykę środowiska przemysłowego

Pierwsza grupa omawianych projektów jest najbardziej zbliżona do wcześniej omawianych w tej pracy realizacji niemieckich (por. części 2.2 i 2.3). Rozwiązania architektoniczno-urbanistyczne, w tym landmarki, są wykorzystywane by zwrócić uwagę użytkowników na wygląd środowiska, które nie jest postrzegane przez nich jako „krajobraz”.

- *Pojezierze Tarnowskie*²⁰⁵ (karta 5, s. 214-215):
zapożyczanie wątków i podkreślenie zmienności krajobrazu

Projekt *Pojezierza Tarnowskiego* to przedsięwzięcie, którego celem było przekształcenie zespołu zbiorników wodnych powstałych w wyniku eksploatacji piasków i żwirów (metodą odkrywkową spod lustra wody) w subregionie tarnowskim – w teren przyciągający użytkowników, w czasie wolnym. Pierwotne plany zakładały rekultywację głównie w kierunku wodnym (rolnym – rybackim i przyrodniczym), a wyprofilowanie skarp i dna zbiorników, wystarczające dla tych sposobów użytkowania, uniemożliwiało bezpieczny dostęp do wody dla użytkowników rekreacyjnych. Mimo niebezpieczeństwa, zbiorniki były nielegalnie użytkowane jako akweny kąpielowe w okresie letnim (co niekiedy kończyło się tragicznie). Brak innych punktów zainteresowania (poza wykorzystywanymi sezonowo zbiornikami po-eksploatacyjnymi), stanowił jednak problem na drodze przekształcenia w kierunku rekreacyjnym, który zarządzający tym obszarem dostrzegali. Podstawowymi funkcjami obszaru były funkcje przemysłowe, a obiekty towarzyszące eksploatacji były dobrze widoczne w krajobrazie płaskowyżu tarnowskiego. Władze samorządowe (w szczególności gminy Szczurowa i Borzęcin) były przychylnie zwiększaniu powierzchni obszarów eksploatowanych. Ani samorządowcy, ani przedsiębiorcy, mając nadzieję, że w przyszłości tereny zostaną przekształcone w rekreacyjne, nie



*główne problemy
przekształcenia terenów
w Pojezierze Tarnowskie
i analiza ich sąsiedztwa*

²⁰⁵ Projekt wykonany w ramach współpracy z Wydziałem Górnictwa i Geoinżynierii AGH (obecnie Wydział Inżynierii Lądowej i Gospodarki Zasobami – WILiGZ; kier. dr hab. inż. A. Ostreża, prof. AGH). Opracowanie koncepcji architektoniczno-urbanistycznej i projektów budowlanych na ich podstawie zostało powierzone 55Architekci (projekt: A. Szewczyk-Świątek, W. Świątek, opracowanie: A. Szewczyk-Świątek, W. Świątek, M. Caban). W latach 2014-2015 r. w projekt zaangażowany był prof. dr hab. inż. arch. J. K. Lenartowicz. W zespole AGH przez pewien czas byli też: S. Cygan i dr inż. Ł. Machniak. Więcej w opracowaniach niepublikowanych: Ostreża i in. (2014, 2015b, 2015a, 2016b, 2016c, 2016d). Oraz w publikacjach Ostreża i in. (2015, 2016, 2019) i Świątek (2021).

chcieli ograniczać, a tym bardziej rezygnować z tego, co przynosiło zyski w terażniejszości.

Analizy urbanistyczne sąsiedztwa terenów eksploatacji wskazały słabe zainwestowanie okolic. Co charakterystyczne dla terenów eksploatacji górniczej, tereny nowej zabudowy „odwracają” się od kopalni. By zabudować tereny przybrzeżne konieczna byłaby reorientacja struktury zabudowy (skupionej wzdłuż dróg) i rozbudowa układów komunikacyjnych. Teren o małych różnicach wysokości względnych jest bogaty w ścieżki rowerowe. Obiekty cenne przyrodniczo oraz materialne ślady historii nie znajdują się w bezpośrednim sąsiedztwie analizowanego obszaru.

Sumując uwarunkowania: najbardziej wyróżniającymi się obiektami w krajobrazie analizowanego obszaru były obiekty infrastruktury zakładów przerobczych kopalni. Działalności przemysłu nie chciano ograniczać, jednak zauważano, że fizjonomia środowiska może nie spotkać się z pozytywnym odbiorem użytkowników, których starano się przyciągnąć. Przedsiębiorcy sprawdzili, że dążenie do przemian subregionu nie wpłynie na decyzje o ograniczeniu możliwości eksploatacji, dostrzegli szansę na wzrost wartości nieruchomości przez te działania i byli skłonni do współpracy z samorządami.

zarys koncepcji Pojezierza
Tarnowskiego



II. 3.2. Tereny będące „białą plamą”, przekształcane w Pojezierze Tarnowskie (fot. Wojciech Świątek, 2014)

Wszyscy uczestnicy procesu zmian byli przekonani, że przedmiotowy obszar nie jest kojarzony przez potencjalnych użytkowników z kulturą i rekreacją. Za problem uznawano to, że obszar stanowi „białą plamę” lub jest postrzegany jako przemysłowy (il. 3.2). Zanim zespół projektowy (55Architekci) został zaangażowany we współpracę z AGH na rzecz samorządów, wzdłuż krawędzi jednej z odkrywek planowano stworzyć „szlak poetów” – ścieżkę z tablicami informacyjnymi, nawiązującą do epizodu w historii dworu w Dołędzie (oddalonego o ok. 1 kilometr), w którym pod koniec XIX w. bywała krakowska bohema. O ile przedstawienie w formie tablic tego wątku nie wydawało się nam dobrym pomysłem, to wykorzystanie go jako inspiracji landmarków przeciwnie. Mimo że w analizowanym terenie brak było materialnych śladów kultury *zapożyczono wątki*²⁰⁶ związane

²⁰⁶ To stworzone przeze mnie robocze pojęcie nawiązujące do idei *zapożyczania widoków* w kompozycjach ogrodowych (por. **przypis 167**, s. 172). Pierwszym etapem *zapożyczania wątków* jest stworzenie *mozaiki kulturowej obszaru* – odnalezienie narracji kształtujących tożsamość lokalnej społeczności, odróżniających ją od innych, stanowiących powody lokalnej dumy oraz związanych z nimi motywów wizualnych. W kolejnym kroku wątki niezwiązane wprost z opracowywaną lokalizacją są *zapożyczane*, by podnieść jej walory, mimo

z twórczością artystów (nie tylko tych bywających w dołęskim dworze). Wiadomym było, że działalność przemysłowa nadal będzie prowadzona w dotychczasowy sposób, dlatego landmarki *zapożyczające wątki* zostały połączone z *widokami zapożyczonymi* obiektów związanych z eksploatacją – zakładów przeróbczych. Warto podkreślić, że te zakłady nie wiążą się z budową trwałej zabudowy, często są przemieszczane wraz z postępem frontu eksploatacyjnego (np. przenośniki taśmowe, odwadniacze kołowe, przesiewacze). Jedyne elementy, które można uznać za trwale istotne kompozycyjnie w eksploatowanym środowisku, to krawędzie zrehabilitowanych wyrobisk (*nota bene* często wynikające z praw do dysponowania nieruchomością, a nie świadomego formowania). Prostokątne granice zbiorników stały się pretekstem do wytyczenia lokalizacji wybranych landmarków (H, I, K por. *schemat powiązań widokowych i kompozycyjnych*, **karta 5**, s. 215). Mimo tymczasowego charakteru, obiekty Kopalni Kruszyw Zbrody i Żwirowni Cemex Polska zostały potraktowane jako zworniki nowej struktury zagospodarowania – jako obiekty stanowiące dominanty układu, w czasie planowanej budowy landmarków. To na nie zorientowane są te niewielkie obiekty architektoniczne, to one są obiektami, na których skupiana jest uwaga użytkowników (por. wizualizacje landmarków **karta 5**, s. 214). Zakłady przeróbcze są jednak, jak wcześniej wspomniałam nietrwałymi elementami w krajobrazie, mimo tego uznałam, że mogą być uznane za pretekst do wytyczenia sieci powiązań między landmarkami. Ich demontaż może spowodować dezorientację użytkowników, pozbawienie ich istotnych punktów odniesienia. Moim celem nie było oczywiście ani dążenie do dezorientacji, ani do pozostawienia obiektów przemysłu na miejscu, po utracie przez nie funkcji użytkowych. Było nim zwrócenie uwagi użytkowników, przez rozwiązania projektowe, na to, że krajobrazy ulegają ciągłym zmianom. Podniesienie do rangi miejsc istotnych w kompozycji, dominant, które mogą zniknąć, chyba najlepiej ilustruje ideę zmienności krajobrazów (nie tylko przemysłowych) i fakt, że ich zniknięcie nie musi oznaczać straty, a otwarcie możliwości nadania tym miejscom nowego znaczenia.

Podsumowując: projekt *Pojezierza Tarnowskiego* opierał się na budowie landmarków *zapożyczających wątki i widoki* podkreślających zmienność krajobrazu. Utrwalenie momentów przemian, przez decyzje dotyczące projektu struktury urbanistycznej

*podsumowanie: Pojezierze
Tarnowskie*

że faktycznie wydarzyły się w innych geograficznie miejscach (choć należących do tej samej społeczności).

mogą podkreślać ciągłość zmian. Mimo, że przedmiotowe tereny były ubogie w materialne ślady kultury, starałam się stworzyć projekt przekonujący, że kultura to „uprawa” i dbałość o krajobraz może być realizowana w trakcie eksploatacji, zanim przemysł opuści miejsce. Oczywistym jest, że efekty przemysłu nie znikną w dniu, gdy maszyny i urządzenia zostaną wycofane, a to co zdecydujemy się utrwalić, i to z czego jesteśmy w stanie zrezygnować, świadczy o naszej współczesnej kulturze. Możemy utrwalić każdy przejaw antropogenicznego wpływu na środowisko (np. tworząc skanseny – por. *Zatoka Sukcesji* (N), tematyzowane przemysłem tereny rekreacyjne – por. *Zbiornik Jagniówka*, **karta 5**), możemy zatrzeć ślady działalności człowieka, ale również zmienność krajobrazu może stanowić pretekst dla rozwiązań, zwracających uwagę na kondycję i „krajobrazowość” elementów zwykle niedostrzeganych.

Mimo wieloletnich starań zespołu projektowego (od 2014 r.), opracowania projektów budowlanych dla części przedsięwzięć i propozycji scenariusza rozwoju przed-rewitalizacji w kompleksową rewitalizację – projekty do dzisiaj [III 2023] nie zostały zrealizowane. Niepewność inwestycyjna, w terenie postrzeganym jako „biała plama”, okazała się psychologiczną barierą nie do pokonania dla prywatnych przedsiębiorców. Uzależnienie dofinansowania publicznych inwestycji od działań przedsiębiorców²⁰⁷ ostatecznie zatrzymało przedmiotowe wdrożenie. Można zakładać (odwołując się do niemieckich doświadczeń), że realizacje publicznych inwestycji, wyprzedzających prywatne przedsięwzięcia, mogłyby diametralnie zmienić bieg wydarzeń. Żwirownie nadal aktywnie działają, w tych samych lokalizacjach, może więc jeszcze istnieje szansa dla realizacji koncepcji?

6

*główne problemy fragmentu
terenu Rafinerii w Sowlinach
i analiza jego sąsiedztwa*

- *Rafineria Limanowa - Sowliny*²⁰⁸ (**karta 6**, s. 216-217): ekspansywność przemysłu i koniunkturalność przyrody

Opracowanie, wykonane na zlecenie Starostwa Powiatowego w Limanowej, obejmowało koncepcję zagospodarowania obmurza zbiornika nafty z otoczeniem. znajdujące się na terenie dawnej Rafinerii w Limanowej –

²⁰⁷ Wynikało to z faktu wspólnego aplikowania o środki UE. Rezygnacja lub niespełnienie wymogów przez przedsiębiorców spowodowało automatyczne wykluczenie gmin, z powodu braku możliwości wypełnienia przewidzianych we wspólnym wniosku wskaźników (dotyczących np. miejsc pracy).

²⁰⁸ Projekt koncepcyjny wykonany przez zespół 55Architekci (projekt: A. Szewczyk-Świątek, W. Świątek, opracowanie: A. Szewczyk-Świątek, W. Świątek, M. Caban). Więcej w: Szewczyk-Świątek i. in. (2018, niepublikowana).

Sowlinach. Rafineria była najbardziej wysuniętym na zachód elementem Karpacko-Galicyjskiego Szlaku Naftowego (od Borysławia do Limanowej) i to za jej działalności nastąpił dynamiczny rozwój miasta²⁰⁹. Na początku XXI w. obszar Rafinerii został częściowo zrehabilitowany (jednak z pominięciem przedmiotowego terenu, na którym nawet zapach nafty jest nadal wyczuwalny) i przekształcony w Strefę Aktywności Gospodarczej. Strefę zasiedliły podmioty prowadzące działalność przemysłową i magazynową (betoniarnia, produkcja elementów metalowych, składy budowlane itp.). Obmurza objęte są ochroną konserwatorską (jako część zespołu Rafinerii), ale do dzisiaj [III 2023] pozostają niezagospodarowane. Ich wyłączenie z użytkowania pozwoliło na przejście terenu przez naturalną sukcesję przyrodniczą. Mimo, że znaczenie kompleksu przemysłowego dla miasta jest ogólnie znane, z moich rozmów z mieszkańcami wynika, że o istnieniu obmurzy niewiele osób pamięta. Zlokalizowane w obniżeniu terenu, przy wale potoku Sowlinka (por. *przekrój B*, **karta 6**, s. 216), oddzielone obiektami przemysłu od terenów zamieszkałych, znajdują się poza polem publicznej uwagi – są enklawą zdziczałej przyrody.

Analizy urbanistyczne wskazały, że sąsiedztwo urbanistyczne stanowią głównie tereny użytkowane przemysłowo. Przez położenie między potokiem, a skarżą (na terasie potoku) obmurza są trudno dostępne. Niedostępność i ukształtowanie terenu przyczyniło się do tego, że teren ten ma charakter wnętrza krajobrazowego o zdefiniowanych, zielonych ścianach. Obszar jest częścią oryginalnej kompozycji układu, która jako jedyna nie została przekształcona. Nowe, wysokie – przemysłowe obiekty budowlane mogą być jednak widoczne z tego wnętrza.

Sumując uwarunkowania: obmurza zbiorników nafty dzięki peryferyjnemu położeniu zachowały się jako jednorodny historycznie zespół obiektów w zdefiniowanym wnętrzu krajobrazowym. Jest to teren trudno dostępny, otoczony terenami przemysłowymi, pokryty sukcesyjną zielenią.

Pierwotnym zamierzeniem inwestora była budowa szlaku pieszo-rowerowego wzdłuż potoku Sowlinka, którego trasa miała przebiegać przez teren Rafinerii, co wymagało uzgodnień z delegaturą Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. To dzięki sugestii pracujących tam urzędników inwestor zwrócił uwagę, że dziedzictwo może wzbogacić atrakcyjność planowanej trasy. Nie było to jednak dla niego priorytetowe. Ani

*zarys koncepcji
zagospodarowania obmurza
Rafinerii*

²⁰⁹ Więcej o historii Rafinerii w Sowlinach i jej charakterystyce przestrzennej w: Szewczyk 2012b.



Il. 3.3. *Next!* (U. Keppler, 1904). Standard Oil, konkurent przedsiębiorców francuskich prowadzących działalność w Limanowej, został przedstawiony jako ośmiornica, której głowę stanowi zbiornik ropy, a macki obejmują przemysł stalowy, miedziowy, stoczniowy i Kapitol, a kolejna sięga po Biały Dom.

przedsiębiorcy, ani władze powiatu, ani społeczność nie byli bezpośrednio zainteresowani realizacją tego przedsięwzięcia i chętni do wydatkowania środków na ten cel, co stanowiło największy problem tego zadania.

Od początku zakładano, że propozycja projektowa nie może się wiązać z koniecznością znaczących inwestycji. Co więcej obietnica zagospodarowania przez inwestora jednego z obmurzy wiązała się ze zgodą delegatury WUOZ na wyburzenie pozostałych trzech (w gorszym stanie technicznym). Zaproponowałam by konieczność zabezpieczenia pozostawianego obmurza przed degradacją techniczną została połączona z nawiązaniem do wątku historycznego. Źródłem inspiracji decyzji projektowych była grafika Udo Kepplera (**il. 3.3**) – obrazująca agresywne działania korporacji naftowych na początku XX w. (dzięki zwalczaniu których Limanowa mogła się rozwinąć; więcej w: Frank 2009). Zabezpieczające obmurze elementy zostały zaprojektowane jako stalowe rury (o średnicy 300-900 mm) wygięte na wzór wspomnianej ilustracji. Tym samym konstrukcja z rur, poza funkcją zabezpieczającą, miała pełnić rolę narracyjnej instalacji architektonicznej, widocznej z projektowanego ciągu pieszo-rowerowego, skłaniając potencjalnych użytkowników do wejścia do obmurza (*wizualizacja C*, **karta 6**, s. 217). We wnętrzu obiektu zastał zaprojektowany mural o rozpiętości ok. 20 m (*wizualizacja A*, **karta 6**, s. 216). Panoramiczne malowidło, dzięki cylindrycznej formie obiektu opuszczonego przez przemysł – metaforycznie – „obejmowałoby” obserwatora jak przedstawiona na grafice ośmiornica.

Wiedząc o tym, że współczesny przemysł otacza obiekt i że prawdopodobnie dystans pomiędzy starymi, a nowymi obiektami przemysłu będzie się zmniejszał (tereny rozbiórkowe inwestor planował udostępnić do zainwestowania kolejnym podmiotom przemysłowym), dążyłam do tego by ten fakt uwzględnić w koncepcji. Środek muralu został zaplanowany tak by wskazywać tereny, które najbardziej intensywnie rozwijają się w kierunku przemysłowym – przewidzieliśmy, że współczesne obiekty mogą pojawić się w widoku – nad obmurzem (wizję takiego rozwoju przedstawia *wizualizacja A*). Dojście do obiektu zostało zaprojektowane tak, by prowadzić przez *strefę konwersji*, w której dobrze widoczne byłyby współczesne obiekty przemysłowe (np. betoniarnia, por. *schemat powiązań kompozycyjnych i widokowych*, **karta 6**, s. 217). Ważnym elementem koncepcji było utrzymanie wyłomu w murze jako wejścia do dawnego zbiornika (por. *wizualizacja C*, **karta 6**, s. 217). Wyłom z jednej strony miał

symbolicznie podkreślać, że tereny, niegdyś wykorzystywane przemysłowo, mimo wielu lat odłogowania, nie mają sielankowej fizjonomii (co nie stanowi przeszkody dla kształtowania doświadczeń estetycznych przez rozwiązania architektoniczno-urbanistyczne). Z drugiej, miał wskazywać na zależność fizjonomii od koniunktury gospodarczej i jej cykliczności (dominacji przemysłu nad przyrodą i jego poddawaniu się sukcesji). Zwrócenie uwagi na poza-przyrodnicze powody powstawania miejsc o charakterze przyrodniczym miało akcentować problematyczność dążenia do opowiadania się za jednym lub drugim sposobem użytkowania tych terenów współcześnie. Wskazywać, że zamiast opowiadać się za którąś ze stron, lepiej szukać konsensusu w decyzjach projektowych (przekładanych na materialne formy zagospodarowania), pozwalających zachować ślady historii, przyrodę oraz przemysł.

Podsumowując: projekt zagospodarowania obmurza Rafinerii w Sowlinach opierał się na pomysle przekształcenia w landmark o groteskowej estetyce, jednego z obiektów istniejących na miejscu, pozwalającego dostrzec zarówno tereny o charakterze przyrodniczym jak i przemysłowym, jako elementy krajobrazu – krajobrazu będącego jednocześnie odbiciem koniunktury i współczesnej kultury.

I ta koncepcja nie doczekała się do dzisiaj [III 2023] realizacji. Wszystkie obmurza jednak nadal istnieją, a przemysł w sąsiedztwie się rozwija (il. 3.4). Propozycja jest nadal aktualna.

- **Landmarki w terenach eksploatowanych**

Przemysłowe użytkowanie terenów może być integralną częścią koncepcji landmarków – być traktowane jako materialny przejaw współczesnej kultury, podkreślać wpływ zmian gospodarczych i kulturowych na krajobraz oraz pozwalać dostrzec ich walory estetyczne. Zaproponowane rozwiązania odwołują się do lokalnych historii, które przez skarnawalizowane przetworzenie architektoniczne służą za „wabik” pozwalający zwiększyć zainteresowanie użytkowników miejscami, którymi zainteresowani nie byli w czasie wolnym – zwrócić ich uwagę na aktualne przemiany krajobrazu oraz wiążące się z nimi możliwości i zagrożenia. Świadomość zmian może skłaniać do ponownego przemyślenia czy dbałość o wspólne zasoby wymaga zdeklarowania postawy: za przemysłem, czy za przyrodą. Wyzwolenie z binarnego postrzegania funkcji jakie pełnią tereny (co proponowałam w opisanych przedsięwzięciach – za pośrednictwem landmarków), może stanowić punkt wyjścia do dyskusji o materialnych formach,

podsumowanie: Rafineria w Sowlinach



Il. 3.4. Widok obmurzy, po prawej stronie splantowane tereny pod kolejne obiekty przemysłowe (fot. Wojciech Świątek, 2023)

5 i 6

landmarki jako obiekty poddające w wątpliwość konieczność stawiania po stronie przemysłu lub jego przeciwników

jakie może przyjąć dbałość o krajobraz (również przemysłowo) użytkowany.

3.3.4 Rekultywacja jako działanie umożliwiające tworzenie landmarków

Rekultywacja, w przeciwieństwie do rewitalizacji jest obowiązkiem przedsiębiorcy górniczego. Dalej omawiane projekty zwracają uwagę na przedsięwzięcia, które mogą być podjęte w ramach działań koniecznych – jako podstawa zagospodarowania odpowiadającego potrzebom zarówno społeczności jak i przemysłu.

- *Kopalnia Kruszyw Bierawa*²¹⁰ (**karta 7**, s. 218-219): rekultywacja przyrodnicza prowadząca do powstania landmarków

Obszar złoża Bierawa jest położony między wałem przeciwpowodziowym, a korytem Odry. Jest to teren zalewowy i rezerwowany pod budowę kanału żeglugi śródlądowej Odra – Dunaj i z tych powodów chroniony przed zabudową. W tych okolicznościach, wyznaczony rolno-wodny kierunek rekultywacji wydawał się optymalny. Złoże (w czasie opracowania projektu, 2015) było podzielone na dwie części: eksploatowaną i możliwą do wyeksploatowania. O zgodę na jego wykorzystanie, ubiegała się firma wydobywcza, ale decyzja była uzależniona od nastawienia społeczności do górnictwa. Podczas wstępnych rozmów z władzami gminy okazało się, że zgoda na dalszą eksploatację będzie udzielona, jeżeli przedsiębiorca górniczy podejmie działania, które przekonają społeczność o korzyściach z eksploatacji.

Analizy sąsiedztwa urbanistycznego wykazały, że żwirownia jest jednym z wielu terenów eksploatowanych górniczo w okolicy. Odkrywka jest położona peryferyjnie wobec Bierawy. Sama miejscowość jest uboga w miejsca umożliwiające nawiązywanie kontaktów społecznych. Odra stanowi istotne zagrożenie, a tereny przylegające do niej są zalewane regularnie. W wyniku rozpoznania wątków charakterystycznych dla społeczności ustalono, że wydobywaniu żwiru regularnie towarzyszą odkrycia czarnych dębów²¹¹ (**il. 3.5**).



Il. 3.5. Czarna dąb wydobyty w żwirowni Bierawa (fot. własna, 2015)

²¹⁰ Projekt koncepcyjny wykonany w ramach współpracy z Wydziałem Górniczym i Geoinżynierii AGH (obecnie WILiGZ; kier. dr hab. inż. A. Ostrenga, prof. AGH). Opracowanie koncepcji architektoniczno-urbanistycznej zostało powierzone 55 Architekci (projekt i opracowanie: A. Szewczyk-Swiątek, W. Świątek). Zespół AGH tworzyła A. Ostrenga i S. Cygan. Więcej w: Ostrenga i in. (2015a, niepublikowana).

²¹¹ Czarne dęby (dęby kopalne, „polski heban”) – dęby, które pozostając w ziemi lub wodzie przez setki lat zmieniły barwę na czarną. Odpowiednio wysuszone charakteryzują się twardością oraz odpornością na szkodniki i grzyby. Materiał ceniony w meblarstwie i rzeźbiarstwie.

Sumując uwarunkowania: chęć dalszej eksploatacji skłaniała przedsiębiorcę do podjęcia działań na rzecz społeczności. Mimo, że w miejscowości szczególnie dotkliwy był brak przestrzeni charakterystycznych, umożliwiających spędzanie czasu wolnego, to tereny rekultywowane, które mogły je zapewniać były objęte zakazem trwałego zagospodarowania. Wydawało się to uniemożliwiać włączenie samorządu w zagospodarowanie tych terenów – zobligowanego do tworzenia trwałych przedsięwzięć.

W ramach prac nad koncepcją, staraliśmy się znaleźć rozwiązanie pozwalające stworzyć, w ramach rekultywacji, przestrzeń rekreacyjną, która będzie odporna na okresowe zalewanie. Postanowiliśmy bezwzględnie stosować się do zakazu zabudowy, utrzymać rolno-wodny kierunek rekultywacji i roślinność sukcesyjną, która wkroczyła na te tereny. Dla nadania form przestrzeni zdecydowałam, by zastosować tworzywo roślinne – wiklinę (wierzbę purpurową), której siedlisko stanowią podmokłe i zawodnione tereny. O wyborze tego materiału przesądziły też możliwości jej kształtowania oraz uznanie nasadzeń za działanie rekultywacyjne²¹². Wiklina, dała możliwość podkreślenia w materialnej formie związków aktywności przyrody z działalnością człowieka, pozwoliła zaproponować formy w krajobrazie, zgodne z planem miejscowym, zakazującym trwałych inwestycji.

*zarys koncepcji rekultywacji
żwirowni Bierawa*

Kuliste, *wiklinowe obserwatoria* (por. *wizualizacja A, karta 7*, s. 218) miałyby pełnić rolę landmarków, stanowiących oprawę szlaku przyrodniczego i „szlaku czarnych dębów”. Dodatkowe nasadzenia miskantu pomogłyby podkreślić najważniejsze elementy układu kompozycyjnego – tworzyć ściany ciągów i zwracać uwagę użytkowników na efekty działalności przemysłu w środowisku (por. *wizualizacja C, karta 7*, s. 218) oraz umożliwić wygenerowanie *strefy konwersji* (przy zakładzie przeróbczym, zastąpionym z czasem przyzmą zwałowiska, por. *schemat powiązań kompozycyjnych i widokowych, karta 7*, s. 219). Ścieżki są zaplanowane jako biegnące wzdłuż granic udokumentowanych złóż²¹³ (por. *wizualizacja E, karta 7*, s. 219). Przez nasadzenia, układ ścieżek i rozmieszczenie landmarków, starałam się zwrócić

²¹² Możliwość formowania wikliny zarówno w formie żywej jak i suchej pozwala też na nawiązanie do kultury ludowej (plecionkarstwa). Dodatkowymi jej zaletami są: możliwości wykorzystania wikliny dla umacniania zboczy (faszyna) i jako rośliny energetycznej.

²¹³ Szlaki mogłyby zostać rozbudowane o kolejne stacje na terenie gminy.

uwagę na rzeźbiarskie walory obiektów przemysłu i ich znaczenie dla czytelności krajobrazu.

podsumowanie: żwirownia
Bierawa

Podsumowując: w ramach projektu rekultywacji, wykorzystując formowalne tworzywo roślinne, udało się przewidzieć rozwiązanie, które nie wymagałyby wielu dodatkowych prac by tereny uznać za ożywione. Istotnym aspektem koncepcji był niski koszt realizacji oraz zmienność obrazu przestrzeni, będące konsekwencją zastosowanego tworzywa.

Przedsiębiorstwo otrzymało zgodę na eksploatację terenów, na których im zależało. To na co warto zwrócić uwagę, to fakt, że społeczność zyskawszy wyobrażenie jak teren może zostać zagospodarowany, przestała się domagać realizacji koncepcji.

8

- *Składowisko odpadów wydobywczych Matylda*²¹⁴ w Chrzanowie (**karta 8**, s. 220-221): rzeźbiarskie walory rekultywacji technicznej i obiektów przemysłu

główne problemy rekultywacji
składowiska Matylda i analiza
jego sąsiedztwa



Il. 3.6. Żużle na składowisku odpadów wydobywczych (fot. Alicja Kicińska, 2021)

Projekt adaptacji składowiska odpadów z kopalni Matylda, w której pozyskiwano rudy ołowiu i galmanu, został poprzedzony badaniami gruntów, które wykazały podwyższoną zawartość metali ciężkich. Ponadto stwierdzono: występowanie odpadów niezwiązanych z działaniem zamkniętej w 1972 r. kopalni (np. elementów betonowych, mas asfaltowych, żużli) oraz ubytki mas ziemnych, będące konsekwencją nielegalnego pozyskiwania materiałów ze składowiska (prawdopodobnie jako materiałów zasypowych dla budów). Możliwość dojazdu do obszaru, z terenów niezamieszkanymi okazała się okolicznością umożliwiającą niezgodne z prawem działania (deponowanie odpadów i pozyskiwanie surowców; **il. 3.6**).

Niezorganizowane użytkowanie tych terenów niesie ryzyko narażenia na wchłonięcie ponadnormatywnych wartości szkodliwych substancji. Mimo tego stwierdzono, że obszar jest użytkowany nieformalnie jako teren rekreacyjny (np. do jazdy rowerami cross, wzbudzającej tumany pyłu), a społeczność

²¹⁴ Projekt koncepcyjny wykonany w ramach współpracy z Wydziałem Inżynierii Łądowej i Gospodarki Zasobami AGH (kier. dr hab. inż. A. Ostreża, prof. AGH). Opracowanie koncepcji architektoniczno-urbanistycznej zostało powierzone 55Architekci (projekt: A. Szewczyk-Świątek, W. Świątek, opracowanie: A. Szewczyk-Świątek, W. Świątek, M. Caban). Zespół AGH, oprócz A. Ostreży tworzyli: prof. dr hab. inż. M. Cała, N. Kowalska, dr hab. inż. A. Kicińska (odpowiedzialna za badania terenowe i laboratoryjne wód i gruntów/gleb), prof. dr hab. inż. J. Motyka, dr hab. inż. Kajetan d'Obyrn (odpowiedzialni za badania wody m. in. w sąsiadującej ze składowiskiem gliniance). Więcej w: Ostreża i in. (2021c).

(wg inwestora tj. UM Chrzanów) domaga się jego formalnego udostępnienia.

Analizy sąsiedztwa urbanistycznego wykazały, że w otoczeniu przedmiotowego terenu znajdują się zarówno tereny uporządkowane i pełniące funkcje rekreacyjne (Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji) oraz obiekty dziedzictwa przemysłowego, które zostały w większości zaadaptowane na funkcje przemysłowe i magazynowe. Kompozycja urbanistyczna jest chaotyczna – wtórne podziały terenów i zróżnicowana struktura własności doprowadziły do zatarcia historycznego układu kopalni. Mimo tego, pozostałości infrastruktury i ślady jej występowania stanowią elementy trasy tematycznej, promowanej przez gminę. Obiekty przemysłowe, powstałe po upadku kopalni, są najbardziej charakterystycznymi elementami fizjonomii środowiska.

W południowo-wschodniej części składowiska stwierdzono występowanie częściowo chronionych gatunków storczyków, których mikoryza umożliwia sekwestrację metali, w konsekwencji czego proponowano utworzyć na nim użytek ekologiczny (Gawroński i Gawroński 2016).

Sumując uwarunkowania: składowisko jest terenem niezrekultywowanym, miejscem rabunkowej eksploatacji odpadów (mogących stanowić zagrożenie dla zdrowia), nielegalnym wysypiskiem, nieformalnie użytkowanym jako teren rekreacyjny. Wszystkie wymienione funkcje są realizowane na terenie jednocześnie, powodując postępującą degradację terenu i stwarzając zagrożenie dla użytkowników. Fizjonomię obszaru określają współczesne tereny przemysłowo-magazynowe i nieregularna rzeźba terenu.

Największym problemem jaki dotyczy omawianego terenu okazał się brak rekultywacji, którego konsekwencją jest: zagrożenie zdrowia użytkowników (nieświadomych jego występowania), i społeczne przyzwolenie na degradację (samego terenu i jego sąsiedztwa). By przerwać postępującą degradację zespół projektowy zaproponował szereg działań umożliwiających naprawę terenu i zaangażowanie użytkowników w monitorowanie jego stanu, przez użytkowanie. Wiadomym było, że teren nie zostanie kompleksowo przekształcony z uwagi na brak środków i brak inwestora zainteresowanego obszarem. Zaproponowaliśmy budowę ścieżek, które umożliwiłyby bezpieczny ruch pieszo-rowerowy w obrębie składowiska (nie powodując wzburzenia głębszych warstw gruntu). Ich układ ma podkreślać koncentryczną formę składowiska oraz

*zarys koncepcji przekształceń
składowiska Matylda*

obiekty przemysłowe w sąsiedztwie. Wskazanie na obiekty przemysłowe w sąsiedztwie (por. *wizualizacja A*, **karta 8**, s. 220) – zapożyczenie ich widoków – pozwala, podobnie jak w przypadku żwirowni w Bierawie, wyróżnić je z otoczenia, skierować uwagę odwiedzających na ich rzeźbiarskie formy, a nie tylko funkcję jaką pełnią (przemysłową). Niebezpieczne substancje miałyby zostać zdeponowane w sarkofagu – w miejscu, którego koncentryczna forma wyróżniałaby się na tle otoczenia, a kładka nad nim mogłaby być nośnikiem treści edukacyjnych (por. *schemat powiązań kompozycyjnych i widokowych*, **karta 8**, s. 221). Wjazd, przy którym zinwentaryzowano największą ilość „świeżych” odpadów można by przegrodzić barierą – ścianą gabionową wypełnioną tymi odpadami (która również pełniłaby funkcję edukacyjną). Niewielkie obiekty, zapewniające możliwość odpoczynku, zostały zaprojektowane jako zbudowane z surowej, miejscowej ziemi, z otworami przypominającymi rysunek samorodków rudy (por. *wizualizacja B i D*, **karta 8**, s. 220) lub wylewane w szalunku z ziemi (por. *wizualizacja C*, **karta 8**, s. 220).

*podsumowanie: składowisko
Matylda*

Podsumowując: potrzeba rekultywacji technicznej stworzyła możliwość na przekazanie treści edukacyjnych w rzeźbiarskich formach. Dała szansę na zwrócenie uwagi użytkowników na rzeczywisty stan środowiska, w którym żyją, ale też estetyczne walory działań naprawczych, które nie uniemożliwiają pełnienia przez sąsiedztwo funkcji przemysłowych. Zaangażowanie użytkowników (w ich czasie wolnym) w kontrolę nad tym terenem mogłoby zapoczątkować pozytywne zmiany. Brak środków na kompleksowe działania nie uniemożliwia podjęcia działań przedrewitalizacyjnych, które z czasem mogą zostać rozszerzone.

Projekt nie został do dzisiaj zrealizowany [III 2023], ale inwestor (UM Chrzanów) podtrzymuje, że plany wdrożenia koncepcji w życie są aktualne. Bez przeznaczenia na ten cel publicznych środków, próżno szukać szans na rozwiązanie zdiagnozowanych problemów.

- **Rekultywacja jako szansa na budowę landmarków**

W ramach rekultywacji terenów eksploatacji górniczej możliwe jest dążenie do odtworzenia funkcji terenów, którą pełniły przed rozpoczęciem działalności przemysłowej. Rekultywacja może jednak otwierać możliwości zagospodarowania w służbie środowiska, społeczności i przemysłu, ograniczając skalę

7 i 8

*landmarki jako przedsięwzięcia
umożliwiające postrzeganie
terenów wyeksploatowanych
jako wartych dbałości*

koniecznych interwencji²¹⁵. By zmiana przyniosła pozytywny skutek, konieczne jest dostrzeżenie problemów, które prowadzą do degradacji oraz uczynienie ich dostrzeganymi przez użytkowników – dzięki materialnym interwencjom, na skalę lokalnych możliwości. Bezpieczne udostępnienie tych terenów użytkownikom, budujące przywiązanie, może pomóc im dostrzec w zdegradowanym środowisku wartości estetyczne oraz wzmocnić kontrolę społeczną nad nimi (zatrzymać dalszą degradację) – dając poczucie sprawczości i stanowiąc krok ku ich kompleksowej rewitalizacji. Oba przedsięwzięcia jednak wskazują, że bez zaangażowania społeczności i lokalnych władz w realizację koncepcji, postrzeganie terenów opuszczonych przez przemysł, jako równie wartych dbałości jak te, które nie były eksploatowane, nie wydaje się możliwe.

3.3.5 Poszerzanie lub zmiana terenu eksploatacji górniczej jako działanie kształtujące obiekty pełniące rolę landmarków

Potrzeba poszerzania granic terenu działalności górniczej wiąże się z negocjacjami i formułowaniem nowych wytycznych rekultywacji i przyszłego zagospodarowania. Projekty omawiane w tej części pracy były wynikiem, początkowo intuicyjnego przekonania, że jest to etap, na którym warto rozważyć możliwości budowy obiektów pełniących rolę landmarków.

- *Zlikwidowane zalewisko G z łącznikiem w Przecieszynie*²¹⁶: funkcjonalność dzięki wykorzystaniu kruszyw odpadowych (karta 9, s. 222-223)

Zlikwidowane zalewisko G w Przecieszynie powstało w wyniku wypełnienia zalewiska kruszywem (łupkiem powęglowym nieprzepalonym)²¹⁷ do wysokości rzędnej terenów go

²¹⁵ Przykładem rozpoznania tego potencjału rekultywacji może być też zmiana dokumentacji rekultywacji *Kopalni Nielepice*, gdzie odstąpiono od leśnego kierunku rekultywacji (na wniosek kopalni), zastępując go zadrzewieniowym. Zmiana pozwoliła zachować zadrzewienia powstałe w wyniku naturalnej sukcesji, umożliwić zagospodarowanie w kierunku usługowym oraz zmniejszyć obciążenia przedsiębiorcy. Więcej w: Ostręga i in. (2020, niepublikowane) oraz artykule Ostręga i in. (2023).

²¹⁶ Projekt koncepcyjny wykonany w ramach współpracy z Wydziałem Górnictwa i Geoinżynierii AGH (obecnie WILiGZ; kier. dr hab. inż. A. Ostręga, prof. AGH). Opracowanie koncepcji architektoniczno-urbanistycznej zostało powierzone 55Architekci (projekt: A. Szewczyk-Świątek, W. Świątek, opracowanie: A. Szewczyk-Świątek, W. Świątek, M. Caban, L. Jańczy). Zespół AGH tworzyła A. Ostręga i K. Pawełczyk. Więcej w: Ostręga i in. (2017, niepublikowana).

²¹⁷ Zalewisko powstało w obniżeniu terenu po likwidacji metodą „na zawał” wyrobiska Przecieszyn Kopalni Węgla Kamiennego Brzeszcze. Przed zasypaniem wyeksploatowano, dodatkowo, zalegające tam piaski i żwir.



Il. 3.7. Zalewiska w sołectwie Przepieszyn, na drugim planie zlikwidowane zalewisko G (fot. b.d.)

otaczających. Nadmiar kruszyw powstających przy eksploatacji w Zakładzie Górnictwem Brzeszcze był bezpośrednią przyczyną projektu budowy obiektu nadpoziomowego w tym miejscu – budowla ziemna miała pomieścić 500 tys. ton kruszywa (tego samego, które wykorzystano do zasypu zalewiska). Powstawanie budowli miało być skorelowane z okresem funkcjonowania Zakładu Górnictwem Brzeszcze (posiadającego koncesję do 2040 r.).

Analizy urbanistyczne wskazały, że zlikwidowane zalewisko jest otoczone przez podobne tereny, które nie zostały zasypane (**il. 3.7**). Teren leży w obszarze Kotliny Oświęcimskiej, między Wisłą a Sołą. W sąsiedztwie obiektu znajdują się obszary eksploatacji piasków i żwirów, a groble dzielą obniżony i wypełniony wodą obszar na stawy. Zlikwidowane zalewisko G jest położone peryferyjnie wobec Zakładu Górnictwem Brzeszcze i miasta, które powstało wokół kopalni (ok. 1,5 km na wschód). W terenie widoczny jest ślad rozebranej linii kolejowej, którą dowożono materiały wykorzystywane do wypełnienia zalewiska (od południa). Od zachodu obszar opracowania graniczy z kanałem Młynówki (między Sołą a Wisłą), od północy z drogą powiatową.

Sumując uwarunkowania: potrzeba wykorzystania nadmiaru kruszywa, skłoniła przedsiębiorstwo górnicze do poszukiwania lokalizacji umożliwiającej zrealizowanie zamierzenia o istotnej skali, ważne było także ograniczenie kosztów tego przedsięwzięcia. Na miejsce inwestycji wybrano teren wcześniej objęty szkodami górnictwem, peryferyjny wobec terenów zamieszkałych, otoczony terenami podobnej charakterystyce.

*zarys koncepcji
zagospodarowania
zlikwidowanego zalewiska G*

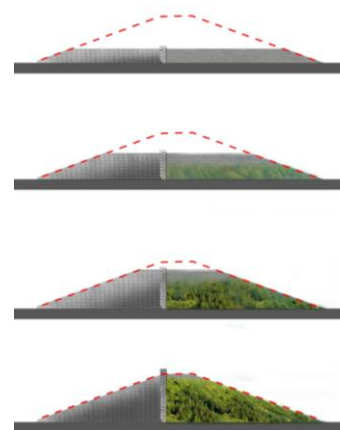
Zakład Górnictwem Brzeszcze i władze gminy ustaliły, że wybrana lokalizacja może być odpowiednia dla przyjęcia funkcji zwałowiska. Teren miał być zrehabilitowany w kierunku rolno-leśnym. Budowa zwałowiska na tym terenie niosła za sobą konieczność uiszczania opłat środowiskowych przez firmę. By zmniejszyć obciążenia uzgodniono, że należy przewidzieć potrzebę przekazywania innym podmiotom terenów rekultywowanych etapami. Pozwoliłoby to istotnie, przy tej skali obiektu, zmniejszyć obciążenia fiskalne przedsiębiorstwa (dzięki zmianie klasyfikacji użytkowania gruntów – na nieprzemysłowe). Momentem przełomowym było przyjęcie założenia, że budowla może zostać zaprojektowana jako obiekt użyteczności publicznej, że składowaniu materiału będzie towarzyszyła budowa przestrzeni dostępnych publicznie.

W projekcie założono, że sypaniu kolejnych poziomów zwałowiska będzie towarzyszyła budowa publicznie dostępnych korytarzy w ich obrębie (il. 3.8). „Sztolnie” – korytarze ujęte w ściany oporowe, prowadzące do wnętrza „góry” umożliwiłyby poznanie zmysłami tego obiektu²¹⁸ (wizualizacja B, karta 9, s. 223). Centralna, rozbudowywana w górę, klatka schodowa miała na każdym etapie nieco przewyższać wysokością wierzch ostatniego poziomu bryły i tworzyć punkt widokowy (por. wizualizacja A, karta 9, s. 222). Belki poprzeczne, stanowiące rozpory konstrukcji kształtowałyby efekty światło-cieniowe we wnętrzu sztolni (por. wizualizacja D, karta 9, s. 223). Zostały zaproponowane trzy sztolnie, których budowa byłaby skorelowana z etapami budowy zwałowiska (il. 3.9). Dzięki powiązaniu rozbudowy obiektu, z etapami wypełniania zwałowiska kruszywem, koniunktura na rynku węglowym (wpływająca na ilość kruszywa) miałyby odzwierciedlenie w materialnej formie.

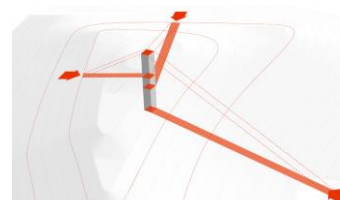
„Sztolnie” biegiłyby ku geometrycznemu środkowi zwałowiska, Główna „sztolnia” podkreślałaby związek obiektu z Zakładem Górniczym Brzeszcze – symbolicznie łącząc je z szybem Andrzej V. Powstałe wypiętrzenie terenu zapewniałoby panoramiczny widok na otoczenie, w którym wyróżniają się wieże szybów kopalnianych i poeksploatacyjne zalewiska. Za ważne rozwiązanie krajobrazowe, konieczne dla zachowania charakteru i tożsamości miejsca, uznaliśmy utrzymanie przemysłowego charakteru formy bryły – w widoku od strony placu oraz Brzeszcz (por. schemat powiązań widokowych i kompozycyjnych, karta 9, s. 223). W celu utrwalenia w świadomości mieszkańców i przyjezdnych powiązania „góry” z przemysłem, warto byłoby kontrolować i częściowo hamować sukcesję przyrodniczą na zachodnim zboczu góry i stworzyć *strefę konwersji*.

Podsumowując: dzięki włączeniu programu aktywności podejmowanych w czasie wolnym w budowę zwałowiska możliwe byłoby rozwiązanie problemu wykorzystania kruszyw i jednocześnie stworzenie obiektu charakterystycznego, dominującego

²¹⁸ „Sztolnie” uwarściwiałyby zwiedzających na odczucia zmysłowe np. temperaturę, wilgotność, światło (i jego brak), dźwięki (echo). Sensorycznie miałyby zbliżyć użytkowników do doświadczeń bliskich tym związanym z pracą w kopalni (pod ziemią). W celu spotęgowania wrażeń zostały zaproponowane różne rodzaje nawierzchni posadzki „sztolni” np. blacha, żwir, beton, które wzmacniałyby dźwięk kroków. Rury zamontowane na ścianach kryłyby mini-ekspozycje, służyłyby jako szeptacze, oferując wyjątkowe wrażenia dźwiękowe. Łańcuchy podwieszane do belek rozporowych, nawiązujące do szatni łańcuchowej, poruszane przez prądy powietrza miałyby też wpływać na atmosferę miejsca.



Il. 3.8. Etapowanie budowy zwałowiska w miejscu zasypanego zalewiska G. Składowaniu kruszyw towarzyszy nadbudowa ścian oporowych i biegów schodowych prowadzących do punktu widokowego (il. 55Architekci, 2017)



Il. 3.9. Schemat budowy „sztolni” budowanych na kolejnych etapach zwałowania (il. 55Architekci, 2017)

podsumowanie: zlikwidowane zalewisko G

w otoczeniu, zwracającego uwagę na aktywną eksploatację środowiska przez przemysł (o cechach landmarku). Nie bez znaczenia jest oczywiście fakt, że przejęcie obiektu przez gminę, pozwoliłoby firmie uniknąć konieczności odprowadzania za ten teren opłat i podatków (por. **przypis 174**, s. 184). Takie działanie mogłoby też stanowić pierwszy krok na drodze do ożywienia przestrzeni infrastruktury kopalni i zagospodarowanie ich w kierunku sportowo-rekreacyjnym (por. *wizualizacja B i C*, **karta 9**, s. 222).

Mimo, że inwestor uznał koncepcję za atrakcyjną i możliwą do zrealizowania propozycję, do dzisiaj [III 2023] nie podjął kroków by ją faktycznie wdrożyć.

10

*główne problemy Kopalni
Wapienia Kujawy i analiza jej
sąsiedztwa*



Il. 3.10. Kopalnia Wapienia Kujawy (fot. Lafarge, b.d.)

- *Kopalnia Wapienia Kujawy*²¹⁹: eksploatacja budująca współczesny krajobraz przemysłowy (**karta 10**, s. 224-225)

Eksploatacja złóż wapienia eksploatowanych przez *Kopalnię Wapienia Kujawy* potrwa prawdopodobnie jeszcze ponad 100 lat. Po zakończeniu wydobywania wyrobisko wypełni się wodą. Mimo, że plany wykorzystania terenów dla celów rekreacyjnych i turystycznych wokół tak powstałego zbiornika są atrakcyjne, to bardzo odległe. W bliższej perspektywie czasu, problem stanowi brak przestrzeni rezerwowych, umożliwiających zwałowanie nadkładu. Co więcej, rekultywacja zwałowisk, które dotychczas zostały wzniesione jest oceniana jako niezadowalająca – zbrocza są podatne na erozję, a rośliny mają trudności z ukorzeniem się. Bieżące działanie przedsiębiorstwa utrudnia zarówno brak wspomnianych terenów zwałowania, jak i protesty lokalnych społeczności (borykających się z uciążliwościami wynikającymi z działalności tak dużej kopalni – **il. 3.10**; np. zapylenia pól uprawnych) oraz aktywistów (przeciwnych działalności, która powoduje znaczące emisje CO₂).

Analizy sąsiedztwa urbanistycznego wykazały, że bogata historia obszaru nie zawsze jest odzwierciedlona w materialnych formach zagospodarowania²²⁰. Dominantami nizinnego obszaru są obiekty

²¹⁹ Projekt koncepcyjny wykonany w ramach współpracy z Wydziałem Inżynierii Łądowej i Gospodarki Zasobami. Opracowanie koncepcji architektoniczno-urbanistycznej zostało powierzone 55Architekci (projekt: A. Szewczyk-Świątek, W. Świątek, opracowanie: A. Szewczyk-Świątek, W. Świątek, M. Caban, J. Gacek). Zespół AGH tworzyła dr hab. inż. A. Ostręga, prof. AGH (kier.) i dr inż. M. Zajackowski, Z. Łacny. Więcej w: Ostręga i in. (2021d, niepublikowana).

²²⁰ Jest to teren, w których znajdują się ślady najstarszego osadnictwa na ziemiach polskich (Pałuki), osad z okresu wczesnego średniowiecza (np. Gąsawa, Biskupin). W sąsiedztwie zachowane są obiekty z okresu baroku (np. Kalwaria

związane z przemysłowym wykorzystaniem środowiska, wśród których wyróżnia się: piec cementowni i zwałowiska związane z Zakładem Górniczym Kujawy. Linie kolejowe są rozbudowane: zarówno normalno- jak i wąskotorowe. Funkcjonuje też przemysłowa, bezzałogowa kolej linowa (il. 3.11). Środowisko przyrodnicze jest zróżnicowane, wiele miejsc rozrodu ptactwa i siedlisk roślin zinwentaryzowano w obszarze prowadzonych prac górniczych²²¹. Okolice Zakładu Górniczego stanowią teren łowiecki, do którego sprowadzono muflony, a skalne wyrobisko jest często uczęszczane przez zwierzęta (il. 3.12).

Sumując uwarunkowania: długi horyzont czasowy eksploatacji i potrzeba mediacji z lokalną społecznością, by pozyskać nowe tereny zwałowania, stały za potrzebą opracowania koncepcji rewitalizacji – w trakcie prowadzenia działalności górniczej. Aspekty przyrodnicze, związane z funkcjonowaniem kopalni były niezwykle ważne – z uwagi na działalność aktywistów, którzy popularyzują wiedzę zarówno o negatywnym wpływie eksploatacji jak i o bogactwie fauny i flory obszaru.

Wstępna koncepcja rekultywacji i zagospodarowana *Kopalni Wapienia Kujawy* opierała się na projektowaniu form łączących potrzebę kształtowania zwałowisk oraz możliwości wykorzystania tworzywa roślinnego mających zachęcać do użytkowania tych przestrzeni w czasie wolnym. To te elementy (zwałowiska i zieleń) zostały wybrane jako mogące definiować przyszłą strukturę urbanistyczną oraz jako wskazane do zastosowania we wstępnym etapie przemian. To dzięki nim możliwe jest wyznaczenie miejsc odpowiednich dla osadnictwa, którego skalę trudno w tym momencie przewidzieć. Przyjęcie takiej zasady działania, w odróżnieniu od planowania w oparciu o zabudowę, pozwala osiągnąć dużą niezależność od podmiotów zewnętrznych (których zamierzeń inwestycyjnych nie można w pełni kontrolować), umożliwić rozpoczęcie działań nawet z niewielkim budżetem (np. przez lokalne samorzady lub przez przedsiębiorstwa – w ramach rekultywacji). Pozwala zainicjować proces “od zaraz” i dopasowywać kolejne przedsięwzięcia do tempa rozwoju oraz rzeczywistych możliwości i ograniczeń zaangażowanych podmiotów.



Il. 3.11. Kolej Janikowo – Piechcin transportująca kruszywo wapienne (fot. Nemo5576, 2017)



Il. 3.12. Muflony w Zakładzie Górniczym Kujawy (fragment fot. Anna Ostręga, 2009)

zarys koncepcji: *Kopalnia Wapienia Kujawy*

Pakoska, zabytki związane z działalnością Mennonitów). Również ślady kolonizacji niemieckiej z XIX w. (dominia) zachowały się do współczesności.

²²¹ Jeżeli front robót stanowi dla nich zagrożenie są przenoszone w inne miejsca, pod kontrolą przyrodników.

Problem zwałowania okazał się największym bieżącym problemem, zarówno dla kopalni jak i społeczności. Jego rozwiązanie zespół projektowy uznał za pierwszy krok przemian, mających inspirować zmiany większego terytorium. Na wstępie postanowiliśmy zmierzyć się z niezadowalającym stanem zazielenienia zwałowisk. Zaproponowaliśmy kanały melioracyjne i niecki retencyjne, których układ nawiązuje do ortogonalnych podziałów sąsiednich kompleksów leśnych i jednocześnie spowalnia spływ wody, dając większe szanse na ukorzenie się roślinności. Elementy potrzebne, by zabiegi rekultywacyjne spełniły pokładane w nich nadzieje, zostały potraktowane jako szansa na zdefiniowanie wyglądu środowiska i wprowadzenie funkcji rekreacyjnych. Nad nieckami retencyjnymi zostały zaprojektowane kopuły geodezyjne (por. *wizualizacja C*, **karta 10**, s. 224), pełniące funkcje szklarni tworzących lepsze warunki rozwoju roślinności we wstępnym etapie przekształceń²²² i obiektów charakterystycznych w terenie.

Na każdym ze zwałowisk zaprojektowane zostały landmarki²²³ (*wizualizacja A*, *wizualizacja D*, **karta 10**, s. 224-225), które zostały powiązane kompozycyjnie (por. *schemat powiązań kompozycyjnych i widokowych*, **karta 10**, s. 225). Z landmarków możliwy jest wgląd w obszar eksploatacji (*wizualizacja A*) i tereny zwałowania (*wizualizacja D*). Na przedpolu landmarku A utworzono *strefę konwersji*, wpisującą się w scenariusz wrażeń.

Podczas prac nad projektem stało się jasne, że istniejące i projektowane tereny zwałowania będą wystarczające dla spełniania potrzeby kopalni jedynie przez krótki czas. W niedalekiej przyszłości konieczne stanie się poszukiwanie nowych przestrzeni, które mogą zostać zajęte w tym celu. Ta konkluzja stała się inspiracją dla stworzenia scenariusza przemian obszaru, przekraczającego, określony zleceniem, obszar opracowania. W stworzonej wizji zagospodarowania, obiekty infrastruktury przemysłowej i zieleni stały się narzędziami umożliwiającymi definiowanie krajobrazu. Zwałowiska, jako dominanty krajobrazowe i tereny wolne od zabudowy, stały się podstawowymi elementami nowoprojektowanej struktury osadnictwa, skupianego i rozwijanego wokół nich (por. *wizualizacja B*, **karta 10**, s. 224).

*podsumowanie: Kopalnia
Wapienia Kujawy*

Podsumowując: bieżące i przewidywane problemy przemysłu stały się podstawą kształtowania elastycznej propozycji

²²² Dążono do stworzenia warunków, w których roślinność może się ukorzenieć stanowiąc podstawę rozwoju samoregulujących się ekosystemów.

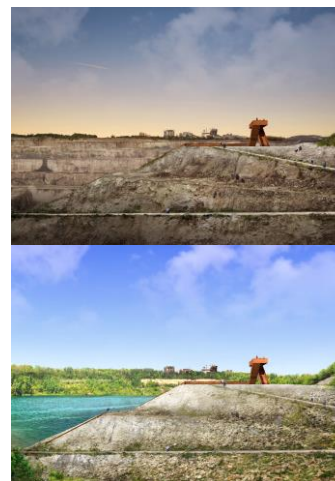
²²³ Jako przedsięwzięcia realizowane wspólnie – przez gminę i przedsiębiorstwo, służące celom rekreacyjnym, edukacyjnym i promocyjnym.

projektowej, w której kluczową rolę odgrywa kompozycja terenu oparta na tak zaprojektowanych obiektach infrastruktury i zieleni, aby mogły pełnić (współcześnie i w przyszłości) rolę landmarków i przestrzeni użytkowanych w czasie wolnym (il. 3.13). Landmarki, w tej koncepcji, to nie tylko obiekty architektoniczne wznoszone na terenach opuszczonych przez przemysł, ale i obiekty infrastruktury tworzące charakterystyczne miejsca w krajobrazie, w obrębie których inne obiekty architektoniczne mogą być realizowane. Architektoniczno-urbanistyczne formowanie środowiska na potrzeby przemysłu i rekultywacja terenów eksploatowanych, stały się narzędziami realizacji scenariusza działania, zaprojektowanego na 100 lat do przodu.

I w tym przypadku inwestor nie podjął się kompleksowej realizacji koncepcji, mimo że ją sfinansował i twierdził, że jest możliwa do zrealizowania. Teren zwałowania poszerzono, przyjęto rekultywację w kierunku naturalnej sukcesji i zadrzewień, jednak odstąpiono od wykonania kanałów melioracji spowalniających odpływ wody i niecek retencyjnych. Samorząd nie zaangażował się w budowę landmarków. W tym kontekście warto pamiętać, że fiasko rekultywacji, a w konsekwencji rewitalizacji, nie świadczy ani o tym, że nie była ona zaplanowana, ani że fiaska nie dało się przewidzieć. To co jest planowane i tego jakich efektów możemy się spodziewać po realizacji, bardzo często ma logiczne (i przyziemne) uzasadnienie.

- **Eksploatacja jako szansa na budowę obiektów o cechach landmarków**

Bieżące problemy związane z działalnością górniczą mogą stanowić inspirację rewitalizacji i pretekst do budowy landmarków. Definiowanie przyszłych sposobów zagospodarowania terenu, nie ograniczając bieżących interesów przedsiębiorstw, może wpływać na poprawę warunków życia społeczności i tworzenie przestrzeni wykorzystywanych w czasie wolnym. Co istotne, omówione projekty podkreślają, że plany nie muszą opierać się na urbanizacji obszaru oraz przewidywaniu nowych sposobów użytkowania terenów i form zabudowy. Propozycje poddają pod dyskusję racjonalność projektowania funkcji terenów, gdy droga do zakończenia eksploatacji jest długa. Jednocześnie podkreślają wagę elementów, które są często uznawane za drugorzędne w projektowaniu urbanistycznym – ukształtowania terenu, form zieleni i infrastruktury – jako tych, które mogą podtrzymywać procesy produkcji i zrównoważony rozwój współczesnego osadnictwa. Można rzec, że propozycje zwracają uwagę na



Il. 3.13. Wizja landmarku na zwałowisku Wapienno – w trakcie i po zakończeniu eksploatacji (55Architekci, 2021)

9 i 10

landmarki jako obiekty ułatwiające rozwiązanie bieżących problemów i podkreślające znaczenie elementów drugorzędnych dla urbanizacji

estetyczne podstawy projektowania obszarów przemysłu – na fakt, że ani ich współczesna funkcja, ani nieznanostwo przyszłych sposobów użytkowania terenów nie zwalniają z ich projektowania. Wskazują, że powinny być projektowane wyprzedzająco, i z równą dbałością jak te, których funkcje łatwiej przewidzieć. Prezentowane rozwiązania miały na celu zwrócić uwagę decydentów i przyszłych użytkowników na to, że formy eksploatacji należy projektować równolegle z projektowaniem procesu eksploatacji, a następnie ich realizację monitorować.

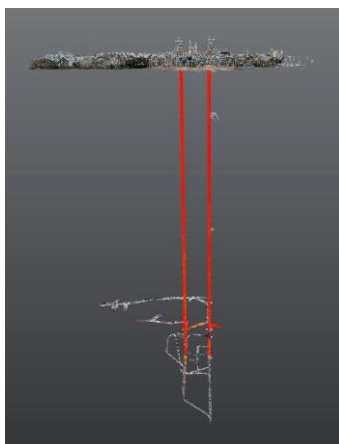
3.3.6 Transformacja górnictwa jako szansa na budowę obiektów infrastruktury o cechach landmarków

Współczesna transformacja terenów przemysłu, poszukiwanie możliwości bardziej zrównoważonego ich zagospodarowania i dostosowanie do konieczności mitygacji zmian klimatu stwarza możliwości poszukiwania i budowy obiektów, które realizując założone cele (Zielonego Ładu, Gospodarki o Obiegu Zamkniętym) i pełniąc funkcje przemysłowe, mogą stać się landmarkami w krajobrazie.

- *Zakład Górniczy Lubin – pole szybowe Lubin Zachodni*²²⁴: anty-muzeum – ekspresyjność form obiektów przemysłu w wyniku zmian w kierunku „zielonej” działalności przemysłowej (**karta 11**, s. 226-227)

Projekt rewitalizacji Zakładu Górniczego – pole szybowe Lubin Zachodni, został wykonany, gdy jeszcze wszystkie budynki związane z eksploatacją istniały, ale po tym jak podjęto decyzję o rozbiórce większości z nich. Wcześniej wykonano inwentaryzację części podziemnej i nadziemnej (**il. 3.14**) i zdecydowano się zachować: jedynie dwa szyby z nadszybiami, pełniące funkcje wentylacyjne i wydechowe (prawdopodobnie do 2060 r.), zaplecze socjalne i stację transformatorową. Wiadomym się stało, że teren będzie mógł pełnić, równolegle z przemysłowymi, nowe funkcje. Przedstawiciele inwestora zwrócili się do zespołu projektowego (55Architekci) o opracowanie koncepcji, która pozwoli wyeksponować dziedzictwo w sposób niekolidujący z funkcjami

²²⁴ Projekt koncepcyjny wykonany w ramach projektu ReviRIS – Revitalising Post-Mining Regions: Problems and Potential in RIS Europe (program: KIC EIT RawMaterials), we współpracy z Wydziałem Inżynierii Ładowej i Gospodarki Zasobami AGH (kier. dr hab. inż. A. Ostręga, prof. AGH). Opracowanie koncepcji architektoniczno-urbanistycznej zostało powierzone 55Architekci (projekt: A. Szewczyk-Świątek, W. Świątek, opracowanie: A. Szewczyk-Świątek, W. Świątek, M. Caban). Z ramienia inwestora w prace włączony był D. Teodorski, według którego koncepcji powstała propozycja adaptacji części podziemnej (2021b, niepublikowana).



Il. 3.14. Skaniny laserowy placu szybowego Lubin Zachodni – część nadziemna i podziemna (aut. Geocartis, 2021)

szybów. Od początku zakładano, że teren nie będzie przeznaczony na muzeum i że przyszłe użytkowanie powinno umożliwić zwrot nakładów poniesionych na inwestycje.

Podczas dyskusji poprzedzających stworzenie koncepcji ustalono, że: przedsiębiorstwo potrzebuje placówki promującej jej działalność, najlepiej w formule *edutainment* (łączyć edukację z rozrywką); firmie brakuje centrum treningowego służb ratowniczych (szczególnie do ćwiczenia prac na wysokości); dużą presję na działalność firmy wywiera polityka klimatyczna i rosnące ceny energii (stanowiące największą część kosztów firmy).

Analizy sąsiedztwa urbanistycznego wykazały, że teren jest otoczony obszarami eksploatowanymi górniczo (Piaskownia Obora, obiekty unieszkodliwiania odpadów Żelazny Most i Gilów), a w bezpośrednim sąsiedztwie placu szybowego prowadzi działalność zakład obrotu złomem. Teren jest łatwo dostępny z ponadlokalnych dróg komunikacji kołowej (droga ekspresowa), rozwinięta jest sieć ścieżek rowerowych. Mimo, że teren został mocno antropogenicznie przekształcony, pozostał atrakcyjny przyrodniczo (np. w okolicy znajdują się liczne kompleksy leśne). Wiele obiektów w sąsiedztwie ma cechy zabytków, jednak ich lokalizacje są rozproszone, a kompozycja całości obszaru i powiązania między nimi wymagają ucytelnienia lub stworzenia.

Sumując uwarunkowania: potrzeba eksploatacji szybów stała za decyzją przedsiębiorstwa o zachowaniu dziedzictwa. Uwolnienie od zabudowy terenów sąsiadujących z szybami i możliwość ich komercyjnego wykorzystania miała zostać wykorzystana i połączona z potrzebą budowania pozytywnego wizerunku firmy.

Wieże szybowe placu Lubin Zachodni bez wątpienia stanowią element dziedzictwa regionu, ale ich formy nie wyróżniają się na tle innych podobnych. Mają rzeźbiarskie walory, ale samo ich wyeksponowanie nie niesłoby komunikatu promocyjnego jaki inwestor chciał zrealizować w przestrzeni – o wyjątkowości firmy i miejsca, w porównaniu z innymi (il. 3.15).

Dalsze prace nad koncepcją zostały zainspirowane przez pracę Denise Scott Brown, Roberta Venturiego i Stevena Izenoura (2013), którzy po analizie billboardów dostawionych do budynków argumentowali, że symbolika formy obiektu nie zawsze wynika z tektoniki bryły, może być konsekwencją dodania do niej elementów. W swoich badaniach podkreślali rolę billboardów, dodawanych do niewyróżniających się form (il. 3.16). Oczywiście billboardy były wcześniej stosowane by zwiększyć ekspresyjność



Il. 3.15. Wieże szybowe pola Lubin Zachodni i budynki towarzyszące przed rozbiórką (fragment fot. Dariusz Teodorski, 2021)

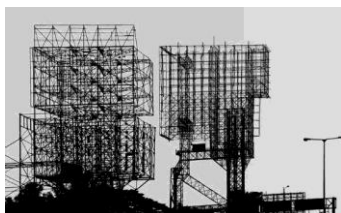
zarys koncepcji: plac szybowy Lubin Zachodni



Il. 3.16. Stardust, Las Vegas (fot. Denise Scott Brown, ok. 1968)



Il. 3.17. Cukrownia Domino Sugars (fot. Uncommon fritillary, 2012)



Il. 3.18. Konstrukcje billboardów (b.d.)



Il. 3.19. Idea „zielono-cyркуlarnego monumentu” (opracowanie własne na podstawie: Scott Brown i in., 2013)

objektów przemysłu (np. il. 3.17), a ich konstrukcje często były bardzo rozbudowane (il. 3.18). W przypadku Lubina nie dążono jednak tylko do stworzenia ekspresyjnej formy, ale stworzenie komunikatu w przestrzeni o zaangażowaniu firmy we wprowadzanie zasad GOZ i Zielonego Ładu. W wyniku tych rozważań powstał „zielono-cyркуlarny monument” włączający się w produkcję zielonej energii i umożliwiający użytkowanie obszaru górniczego przez mieszkańców w czasie wolnym (il. 3.19).

To rozwiązanie (dodanie „billboardu”) miało stworzyć tło dla obiektów dziedzictwa i pozwolić je lepiej wyeksponować (wizualizacja A, karta 11, s. 228). Decyzja o stworzeniu tła z paneli fotowoltaicznych została podjęta, gdy okazało się, że ekspozycja bierna obiektów przemysłu jest atrakcyjna od strony południowej, pozwalając na duże zyski energii. Wykorzystanie ogniw miało wskazywać na włączenie przedsiębiorstwa w mitygację zmian klimatu i jednocześnie pozwolić na produkcję energii ze źródeł odnawialnych (na bieżące potrzeby). Konstrukcja wsporcza pod wertykalną farmę fotowoltaiczną mogłaby jednocześnie zostać wykorzystana na potrzeby centrum treningowego służb ratowniczych (którego przedsiębiorstwu brakowało; wizualizacja C, karta 11, s. 229) oraz mieścić pomieszczenia o funkcji edukacyjno-rozrywkowej (pr. przekrój B, karta 11, s. 228).

Wieże szybowe wraz z „billboardem” stanowiłyby dominantę w krajobrazie, obiekt kierujący uwagę użytkowników na „stare” i nowe obiekty działającego przemysłu oraz tereny o tej funkcji w sąsiedztwie (por. *schemat powiązań kompozycyjnych i widokowych*, karta 11, s. 227). Ogród sensoryczny założony przy landmarku pełniłby jednocześnie miejsce produkcji biomasy i układem kwater podkreślałby centralne znaczenie „zielono-cyркуlarnego monumentu”. Dodatkowe, kompozycyjne cięcia zieleni, pozwoliłyby uczynić powiązania tego przedsięwzięcia z obiektami zainteresowania w sąsiedztwie. Nowe miejsca ekspozycji biernej zostały zaprojektowane przy liniach przesyłowych i komunikacyjnych.

Podsumowując: w ramach prac badawczych nad wpływem „zielonej” i energetycznej transformacji przemysłu stworzono landmark zwracający uwagę użytkowników na dziedzictwo i aktywny przemysł, ale też na estetykę współczesnych obiektów przemysłowych. Warto zwrócić uwagę, że mniejsza efektywność energetyczna alternatywnych źródeł energii, wymagająca przeznaczenia do jej produkcji dużych przestrzeni (większych, w porównaniu z pozyskiwaniem jej ze źródeł nieodnawialnych)

*podsumowanie: Zakład
Górnicy Lubin pole szybowe
Lubin Zachodni*

prawdopodobnie spowoduje, że obiekty związane z produkcją energii będą stanowiły coraz bardziej widoczne elementy w krajobrazie. Dostrzeżenie ich walorów estetycznych, wykorzystanie jako elementów ekspresyjnych form architektonicznych, może stanowić ważny krok, inspirujący dyskusję o nich – zanim zaczną być szerzej postrzegane jako elementy oceniane negatywnie przez społeczność.

Dla przedsięwzięcia zostało wykonane wstępne studium wykonalności inwestycji, które określiło, że prosty okres zwrotu wyniesie nie więcej niż 10 lat. Do tej pory inwestor nie podjął kolejnych kroków na drodze do realizacji inwestycji.

- *Kopalnia Brzeszcze Wschód*²²⁵: „urbanistyka high-tech” (karta 12, s. 228-229)

Kopalnia Brzeszcze Wschód (Jawiszowice, Ruch II) została wyłączona z eksploatacji w 1995 r. W pierwszych latach po zamknięciu szyby Andrzej III i Andrzej IV służyły do wentylacji, transportu materiałów i (sporadycznie) ludzi, potem zostały zlikwidowane (pozostały jedynie budynki nadszybia i wieże szybowe). Część zabudowy wchodzącej w skład oryginalnego kompleksu została sprzedana prywatnym przedsiębiorcom (m.in. cechownia). Czynne do lat 80. XX w. składowisko odpadów wydobywczych na początku lat 90. XX w. było reeksploatowane, a następnie zrehabilitowane w kierunku zadrzewieniowym. W tym okresie, w części południowej, powstało, czynne do dziś, składowisko odpadów komunalnych. Budynki kopalniane (cechowni, nadszybia szybu Andrzej III, sortowni, budynki zespołu sprzedaży węgla wraz z wieżą zasypową oraz systemem pomostów transportowych pomiędzy szybem Andrzej III a sortownią) zostały wpisane w 2011 r. do Gminnej Ewidencji Zabytków jako zespół modernistycznej zabudowy przemysłowej (por. Lenartowicz 2011). W 2016 r. tereny zostały przekazane do Spółki Restrukturyzacji

²²⁵ Projekt koncepcyjny wykonany w ramach współpracy z Wydziałem Inżynierii Lądowej i Gospodarki Zasobami. Opracowanie koncepcji architektoniczno-urbanistycznej zostało powierzone 55Architekci (projekt: A. Szewczyk-Świątek, W. Świątek, opracowanie: A. Szewczyk-Świątek, W. Świątek, M. Caban). Teren opracowania był też częścią grantu AGH IDUB: *Modele przejścia na neutralną dla klimatu gospodarkę o obiegu zamkniętym dla rejonów górniczych w transformacji* w ramach którego powstały opracowania wykorzystane jako materiały przedprojektowe. Zespół grantu tworzyli: prof. dr hab. inż. M. Cała (kier.), dr hab. inż. A. Ostręga, prof. AGH, dr inż. P. Dybeł (wizja lokalna budynków), dr hab. inż. Z. Niedbalski, prof. AGH (przydatność terenów do zabudowy), dr inż. K. Rózkowski (stosunki wodne), dr inż. M. Śliwka i dr A. Hołda (badania środowiskowe). Dodatkowe informacje w: Ostręga i in. (2021a, niepublikowana) oraz w publikacji: Cała, Szewczyk-Świątek, Ostręga (2021).

Kopalń S. A. (SRK), która doprowadziła do wyburzenia kilkudziesięciu obiektów w tym terenie (również kilku z tych, które były ujęte w ewidencji zabytków). Dwadzieścia jeden obiektów dawnej kopalni nadal istnieje [2023]. Osiem z nich zostało zaadaptowanych przez prywatnych, drobnych przedsiębiorców, prowadzących działalności usługowo-produkcyjne. 13 obiektów historycznych pozostało w obszarze objętym koncepcją, ale w chwili przystąpienia do opracowania projektowego SRK dysponowała pozwoleniami na rozbiórkę większości z nich. Dzięki naszemu zaangażowaniu (WILiGZ AGH i 55Architekci) udało się przekonać władze gminy o konieczności przejęcia tego terenu i powstrzymanie prac wyburzeniowych. Rozmowy były trudne, konieczne było przekonanie Rady Gminy, która początkowo przejęcie terenów dawnej kopalni postrzegała jako zbędne obciążenie dla budżetu, ale ostatecznie 2 sierpnia 2022 r. SRK przekazała część (zabudowanych) nieruchomości gminie, która je przejęła. Tereny niezabudowane m.in. reeksploatowane zwałowisko w północno-wschodniej i wschodniej części terenu dawnej kopalni pozostały w użytkowaniu SRK, a część południowo-zachodnia dawnego terenu kopalni funkcjonuje jako składowisko odpadów komunalnych.



Il. 3.20. Instalacja kogeneracyjna zasilana metanem z KWK Brzeszcze na terenie byłej kopalni Brzeszcze – Jawiszowice (fot. własna, 2022)

Na terenach niezabudowanych, od strony północnej, Tauron Wydobywie S.A., właściciel Zakładu Górniczego Brzeszcze zbudował (2021) instalację kogeneracyjną zasilaną metanem, w której kopalnia w Brzeszczach jest wyjątkowo zasobna (**il. 3.20**). Gaz będący odpadem, stanowiący zagrożenie w procesie wydobywania kopaliny, stał się źródłem energii i ciepła. Warto podkreślić, że firma wydobywająca węgiel, wybudowała instalację, na terenach dawnej kopalni, jako przedsięwzięcie jednocześnie zmniejszające koszty prowadzenia działalności górniczej i wpisujące się w transformację energetyczną. Usytuowanie instalacji, na zamknięciu głównej drogi prowadzącej do KWK Brzeszcze Wschód, zaburza jednak układ przestrzenny kompleksu i blokuje możliwości dostępu do niego od strony miasta dla innych zainteresowanych.

Badania, analizy i opracowywanie koncepcyjne powstawały równolegle do dyskusji dotyczących zasadności przejęcia terenów przez gminę. Zespół (AGH WILiGZ i 55Architekci) argumentował, że tereny są ważnym elementem tożsamości Brzeszcz (miasto powstało wokół kopalni, a kopalnia była świadkiem czasów świetności i tragicznych wydarzeń rozgrywających się na tym

terenie²²⁶) oraz że transformacja energetyczna jest szansą na zdobycie zewnętrznego finansowania i rewitalizację tego obszaru. Dowodzą, że obiekty dziedzictwa, o rzeźbiarskich formach i bogactwie detali, mimo niezadowalającego stanu technicznego, w większości mogą być (po wykonaniu prac remontowych), zaadaptowane do nowych funkcji, stanowią szansę na przyciągnięcie pożądanym inwestorów²²⁷ i ich zachowanie nie uniemożliwi gospodarczego wykorzystania gruntów. Sprawdzono (wstępnie) warunki geotechniczne stwierdzając, że przedmiotowe tereny położone na filarze, nie są zagrożone osiadaniem. Pobrano próbki gruntów i nie stwierdzono zagrożeń niemożliwych do wyeliminowania w ramach standardowej rekultywacji, ale zwrócono uwagę na potencjalną szkodliwość bioaerozoli (ze składowiska odpadów).

Analizy urbanistyczne wykazały, że teren KWK Brzeszcze Wschód (il. 3.21) jest słabo powiązany z terenami otaczającymi (co jest konsekwencją jego wieloletniego zamknięcia). Zarówno układ zabudowy kopalni, jak i wiele innych zespołów zabudowy Brzeszcz opiera się na ortogonalnych siatkach kompozycyjnych. Ważnym elementem struktury urbanistycznej są niezabudowane tereny pokolejowe, umożliwiające (po przebudowie lub odbudowie trakcji) reaktywację połączeń. Wieże szybów stanowią dominanty układów. Zadrzewienia, pochodzące z naturalnej sukcesji przyrodniczej wkraczają na teren opracowania. Teren nie jest połączony z ponadlokalną siecią transportu drogowego.

Sumując uwarunkowania: materialne dziedzictwo przemysłu podupada, a mieszkańcy nie dostrzegli większych szans na zyskowne wykorzystanie tego obszaru, umożliwiającego jego rewitalizację. Podmioty przemysłowe są zainteresowane prowadzeniem na tym terenie działalności uciążliwych dla środowiska i mieszkańców. Część terenów kopalni została już zaadaptowana w ten sposób (składowisko odpadów), nowe przedsięwzięcia nie umożliwiają społeczności kontaktu z materialnymi śladami historii, z której są dumni, a nawet prowadzą do dalszej degradacji obszaru.

Podczas wstępnych prac zespół (AGH WILiGZ i 55Architekci) uznał, że zapobieżenie dalszej degradacji będzie

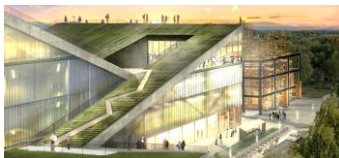


Il. 3.21. Fragment kompleksu KWK Brzeszcze Wschód, na pierwszym planie instalacja kogeneracyjna w budowie (fot. Marek Kramarczyk, 2021)

zarys koncepcji: KWK Brzeszcze Wschód

²²⁶ W kopalni podczas II Wojny Światowej pracowali więźniowie obozu Jawischowitz (podobozu Auschwitz) i robotnicy przymusowi, a mieszkańcy Brzeszcz nieśli im pomoc, co stanowi powód do dumy i dzisiaj.

²²⁷ Z rozmów z włodarzami i SRK wynikało, że inwestorzy dotychczas zainteresowani tymi terenami chcieli je zagospodarować na działalność uciążliwą, która nie leżała w interesie lokalnej społeczności.



Il. 3.22. Wizja centrum upcyklingu powiązanego z instalacją kogeneracyjną zasilaną odpadami Brzeszcze – Jawiszowice, pełniącego również rolę przestrzeni dostępnej publicznie i punktu widokowego (55Architekci, 2021)

możliwe, gdy tereny te zostaną zrestrukturyzowane do pełnienia współczesnych funkcji przemysłowych. Po wstępnej analizie obszaru KWK Brzeszcze Wschód i jego powiązań z sąsiedztwem, teren podzielono na trzy strefy, których charakter zdeterminowało wcześniejsze górnicze wykorzystanie: strefę zabudowy historycznej²²⁸, strefę przedsiębiorczości oraz obszary przyrodnicze. W strefę przedsiębiorczości zaliczono obszary położone na filarze, które (przypuszczalnie) stanowią nieruchomości gruntowe o stabilnych warunkach geotechnicznych (w pasie dawnej linii kolejowej). Ustalono, że w terenie powinny zostać lokowane przedsiębiorstwa o profilu działalności prowadzonej w ogólnym interesie gospodarczym i społecznym, wpisujące się w założenia Zielonego Ładu i Gospodarki o Obiegu Zamkniętym (il. 3.22). Zorientowanie sposobów użytkowania terenów na publiczne, prowadzone na zasadach rynkowych funkcjonowanie, było ważnym założeniem, pozwalającym uniknąć uzależnienia projektu od zainteresowania zewnętrznych inwestorów (których nie było). Zważywszy na fakt, że tradycje działalności przemysłowej są w Brzeszczach ugruntowane, a postrzeganie przemysłu przez lata było pozytywne, stwierdzono, że na terenie opracowania powinny zostać kontynuowane przedsięwzięcia przemysłowe, zapoczątkowane przez Tauron Wydobywanie (przez instalację kogeneracyjną zasilaną metanem). Zaproponowaliśmy, by w obrębie terenu opracowania założyć powstanie dużych inwestycji, umożliwiających produkcję energii i ciepła ze źródeł alternatywnych (rozwiązując jeden z problemów wskazanych w Zielonym Ładzie) np. instalacja kogeneracyjna zasilana odpadami z pobliskiego składowiska. Strefę przyrodniczą wyznaczono na terenach niebudowlanych dawnego zwałowiska, przewidując w tym miejscu powstanie farmy fotowoltaicznej²²⁹, na innych – uprawy przemysłowe roślin energetycznych realizujące te same cele GOZ i Zielonego Ładu.

Brak inwestorów stał się inspiracją dla oparcia projektu na inwestycji publicznej (ale działającej na zasadach rynkowych), która mogłaby stać się katalizatorem procesu transformacji tych terenów, na wstępnym etapie przekształceń. Obiekty te powinny mieć

²²⁸ Mimo, że część najbardziej charakterystycznych elementów, jakimi były pomosty transportowe, została bezpowrotnie stracona, to obiekty które pozostały, tworzą spójny kompleks, nierozdrobniony przez podziały własnościowe, co jest unikatowe. Obiekty te powinny być zaadaptowane na funkcje usługowe (usług publicznych i komercyjnych).

²²⁹ Jej realizacją był wstępnie zainteresowany Węglkokoks Energia.

ekspresyjne formy i zapewniać możliwość częściowego dostępu publiczności.

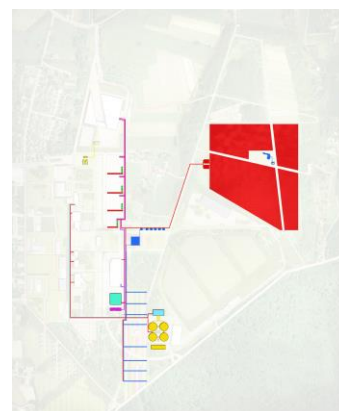
Powiązanie, przez rozwiązania projektowe, terenów przemysłowych w sieć przestrzeni użytkowanych, dostępnych publicznie, umożliwiających kontakty społeczne było jednym z głównych celów koncepcyjnego projektu architektoniczno-urbanistycznego. Inspiracją rozwiązań był zrealizowany projekt Renzo Piano, Richarda Rogersa i Gianfranco Franchiniego – paryskiego Centrum Pompidou²³⁰ (il. 3.23). W tym Centrum Sztuki Współczesnej autorzy wykorzystali infrastrukturę budynku, instalacje, jako elementy tworzące ekspresyjną formę architektoniczną, definiując nurt „high-tech” w architekturze. W przypadku Brzeszcz, elementy sieci i instalacji zostały uznane za elementy, które oprócz spełniania funkcji technicznych mogą wspomóc parcelację gruntów oraz zdefiniować pożądaną siatkę kompozycji urbanistycznej (będącej rozwinięciem zinwentaryzowanej struktury sąsiedztwa, il. 3.24). Mimo, że układ sieci i instalacji często definiuje możliwości zabudowy nieruchomości gruntowej, nie są one zazwyczaj uznawane za elementy pozytywnie wpływające na obraz przestrzeni. W tym projekcie założeniem było, by je wykorzystać jako elementy widoczne²³¹, projektowane architektonicznie i ekspresyjnie (co roboczo nazwalismy „urbanistyką high-tech”). Innymi słowy, ich forma i usytuowanie nie mają być jedynie wynikiem spełnienia wymogów technicznych, ale wspomagać osiągnięcie ładu przestrzennego (por. il. 3.25). Staralam się wykazać, że to, co zostało udowodnione w architekturze przez nurt *high-tech* – podnoszący instalacje, nowoczesne rozwiązania techniczne, do rangi obiektów estetycznych – może zostać zrealizowane również w skali urbanistycznej. Szczególnie w planach, które za cel stawiają połączenie obiektów w system o obiegu zamkniętym, wymagający rozbudowanych układów sieci i instalacji (zarówno *low* jak i *high tech*). „Przybornik” (ilustracja D) – przykładowy zbiór elementów infrastruktury technicznej, możliwych do wykorzystania w definiowaniu struktury urbanistycznej (o których atrakcyjność wizualną, formę i kolorystykę należy zadbać) zamieściłam na **karcie 12** (s. 229). Koncepcja projektowa całości obszaru (por. *wizualizacja A*, **karta 12**, s. 228) stanowi wstępną i elastyczną propozycję powiązania elementów infrastruktury ze strukturą urbanistyczną (w tym przestrzeniami publicznymi). Przewidywane w niej są:



Il. 3.23. Fragment Centrum Pompidou otwartego w 1977 r. (fot. Rogers Stirk Harbour + Partners, b.d.)



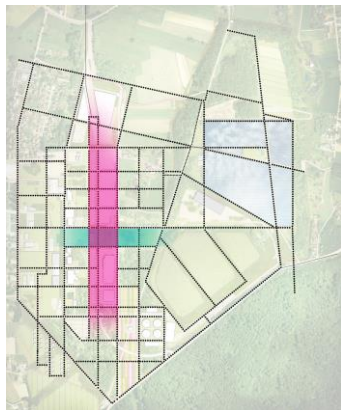
Il. 3.24. Projektowana siatka kompozycji urbanistycznej KWK Brzeszcze Wschód, oparta na module ok. 70x90 m, która miałaby zostać zdefiniowana przez sieć i instalacje techniczne (55Architekci, 2021).



Il. 3.25. Schemat układu elementów instalacyjnych (55Architekci, 2021).

²³⁰ Obiekt ten zdaniem autorów, *nota bene* był inspirowany pracami Cedrica Price’a.

²³¹ Jednocześnie łatwe do obsługi.



Il. 3.26. Pasy: nowej zabudowy GOZ i rekreacyjny wpisane w siatkę urbanistyczną (55Architekci, 2021).

podtrzymanie funkcji przemysłowych obszaru i reprodukcja materialnych form zagospodarowania w oparciu o zasady GOZ oraz zapewnienie możliwości prowadzenia miejskiego stylu życia (wyrażającego się np. w sposobach spędzania czasu wolnego)²³².

Kompozycja obszaru miałaby opierać się na wspomnianej wcześniej siatce, opartej na module zaczerpniętym z układu obiektów dziedzictwa KWK Brzeszcze Wschód (por. **il. 3.24**, s. 259). Centralny pas terenu, równoległy do pasa zabudowy historycznej miałby być przeznaczony na przedsięwzięcia związane z GOZ, a prostopadły do niego – wiązać obiekty dziedzictwa z przestrzeniami rekreacyjnymi (**il. 3.26**). Ich przecięcie zostało podkreślone przez wypiętrzenie terenu (umożliwiające bezkolizyjne przejście nad drogą) i zapewnia otwarcia widokowe na otaczające tereny. Przekątna (*diagonal*) symbolicznie dzieliłaby tereny zainwestowane kubaturowo od tych o charakterze niebudowlanym (przeznaczonych na farmy: fotowoltaiczne i biomasy; por. *schemat powiązań kompozycyjnych i widokowych*, **karta 12**, s. 229). Wieże szybowe powinny nadal pełnić rolę dominant układu. Przestrzenie publiczne zostały powiązane z obiektami i terenami, by elementy „starego” i nowego przemysłu mogły zostać dostrzeżone przez użytkowników. *Strefy konwersji* zaprojektowane zostały jako zintegrowane z terenami i budynkami pełniącymi funkcje przemysłowe (np. centrum upcyklingu, przestrzenie w centralnych obszarach farm). Ożywienie terenów mogłoby nastąpić już na wstępnym etapie realizacji projektu, przez przekształcenie w landmarki obiektów dziedzictwa: chłodni, zapewniającej widok na szyb Andrzej V Zakładu Górniczego Brzeszcze oraz stacji transformatorowej (*wizualizacja B i C*, **karta 12**, s.228).

*podsumowanie: KWK
Brzeszcze Wschód*

Podsumowując: „zielona” transformacja stała się inspiracją dla przedsiębiorstwa górniczego do budowy przedsięwzięcia, które wpisuje się w trend odejścia od eksploatacji węgla. Paradoksalnie jednak, wzniesiona instalacja kogeneracyjna jest zasilana metanem z czynnej kopalni. O jej wpisaniu w GOZ świadczy to, że wykorzystuje gaz uznawany za odpad i jest zlokalizowana na terenach przez górnictwo opuszczonych. Poza problematycznością uznania tej funkcji obiektu za alternatywną (w świetle tego, że jest ściśle powiązana z prowadzeniem eksploatacji podziemnej), realizacja wskazała na problemy współczesnego zagospodarowania terenów przemysłu. Nowy obiekt nie został wzniesiony z poszanowaniem kompozycji układu urbanistycznego, choć może

²³² Więcej o cechach architektoniczno-urbanistycznych „miejskich miejsc” w: Baum 2008.

być uznany za ekspresyjną formę. Te fakty stały się inspiracją do stworzenia projektu ożywienia KWK Brzeszcze Wschód, w ramach którego opracowaliśmy koncepcję wpisującą obiekty „zielonych” przemysłów w kontekst urbanistyczny. Nie budynki są w niej jednak najważniejsze. Wykorzystaliśmy elementy instalacji jako landmarki. Obiekty nadające charakter przestrzeni, mogące przyciągnąć użytkowników zarówno tych poszukujących terenów inwestycyjnych, jak i tych poszukujących terenów użytkowanych w czasie wolnym, stanowią o układzie kompozycyjnym, mają być matrycą w przyszłości wypełnianą przez „zielone przemysły”. Infrastruktura techniczna w tym projekcie została wykorzystana jako narzędzie umożliwiające: podkreślenie znaczenia dziedzictwa przemysłu (które również może być wykorzystane do tworzenia landmarków); zwrócenie uwagi użytkowników na estetykę współczesnych rozwiązań budowlanych związanych z przemysłem oraz wagę powiązania przestrzeni publicznych z terenami i obiektami przemysłowymi (które zostały zdefiniowane przez obiekty infrastruktury, w terenach wykorzystywanych przemysłowo).

Jak wspominałam, dzięki zaangażowaniu zespołu AGH WILiGZ i 55Architekci inwestor przejął tereny KWK Brzeszcze Wschód, ale nie podjął kolejnych kroków by zrealizować tę koncepcję, w założonej przez nas formie, choć taka szansa wciąż istnieje²³³.

- **Transformacja górnictwa jako szansa na budowę obiektów o cechach landmarków**

Presja na działania służące mitygacji zmian klimatu ma duży wpływ na prowadzenie działalności górniczej. Przedsiębiorstwa i samorządy widzą potrzebę dostosowywania się do ustaleń politycznych. Wiedzą też, że brak wprowadzania zmian odbije się negatywnie na ich wizerunku, wpłynie na ich efekty gospodarcze. Zielona transformacja nie sprawia jednak, że działalność górnicza wygasa, ale że się zmienia. Podejmowane są przedsięwzięcia służące dywersyfikacji działalności i zmianie wizerunku, tych które są prowadzone w dotychczasowy sposób. W Brzeszczach i Lubinie stanowiły one pretekst do budowy landmarków i ściślejszego powiązania projektowania architektoniczno-urbanistycznego z przemysłem. Przez omówione projekty starałam się dowiedzieć, że troska o wizerunek prowadzonej działalności przemysłowej i jej transformacja nie jest tylko działaniem, które dla przedsiębiorcy czy

²³³ Urząd Marszałkowski (dysponent środków UE), zapoznawszy się z koncepcją, uznał Gminę Brzeszcze za lidera w konkursie o pozyskanie środków na transformację energetyczną Małopolski Zachodniej.

gminy generuje obciążenia finansowe, lub służy manipulacji lokalną społecznością. Troska o wizerunek może inspirować rozwiązania, które mediują pomiędzy potrzebami interesariuszy. Estetyka rozwiązań wysuwa się na pierwszy plan prowadzonych rozważań. Dostrzeżenie możliwości projektowania architektoniczno-urbanistycznego, mającego na celu kształtowanie pozytywnego wizerunku transformacji przemysłu (np. przez budowę obiektów o cechach landmarków) skłoniło mnie do myślenia o ekspresyjności form obiektów i elementów nowych działalności przemysłowych. Brak dostrzeżenia w nich wartości estetycznych, może bowiem stymulować kolejną falę konfliktów, mogących prowadzić do pochopnej rezygnacji z wykorzystania terenów na cele przemysłowe lub do prowadzenia działalności przez przemysł na przekór społecznościom, a nie z nimi i dzięki nim.

3.3.7 Normalizacja terenów związanych z górnictwem w autorskich doświadczeniach projektowych

*badanie przez
projektowanie w Polsce*

Badanie przez projektowanie, opierające się na analizie polskich lokalizacji i wiążących się z nimi problemów, doprowadziło mnie do stworzenia propozycji materialnych interwencji, próbujących rozwiązać zdiagnozowane problemy, jednocześnie zwracając uwagę użytkowników na tereny, których nie dostrzegają lub nie doceniają. Można wysnuć wniosek, że są to propozycje krytyczne – priorytetowo traktują te elementy środowiska, które zwykle się ukrywa i starają się sprawić by zostały dostrzeżone przez użytkowników. Mogą stanowić wizualną atrakcję, ale mogą też skłonić do pogłębionej refleksji o stanie środowiska. Wskazując efekty chciałam podkreślić, że są niedostrzegane, a ich zagospodarowanie cechują braki wynikające ze skupienia tylko na ich gospodarczej funkcji. W żadnym z omówionych przypadków celem nie było odejście od przemysłu. Warto jeszcze raz podkreślić, że zarówno przedsiębiorcy jak i samorządowcy, ograniczanie działalności przemysłowej, przynoszącej wpływy do budżetu, postrzegali negatywnie. Nawet ze świadomością, że wpływ przemysłu na środowisko powoduje konflikty społeczne. W każdym przypadku konieczne było uwzględnienie funkcjonowania przemysłu i jego kluczowy wpływ na możliwości realizacji interwencji architektoniczno-urbanistycznych. To, co moim zdaniem, daje możliwości działania, to fakt, że przedsiębiorstwa i gminy górnicze są zobowiązane do prowadzenia wielu prac powiązanych z eksploatacją. Wiele z tych działań może służyć udostępnianiu terenów związanych z górnictwem w czasie wolnym, gdy przemysł funkcjonuje. Dzięki powiązaniu eksploatacji

i zagospodarowania, możliwa jest *normalizacja* terenów użytkowanych przemysłowo, niewiążąca dla bieżącego i przyszłego ich użytkowania. Przez projektowanie architektoniczno-urbanistyczne możemy sprawić, że tereny związane z aktywnym przemysłem staną się użytkowane w czasie wolnym, a obiekty przemysłowe będą postrzegane przez użytkowników jako obiekty estetyczne. Podejmowane przedsięwzięcia nie muszą jednak zmieniać bieżących lub determinować dalszych przemian terenu (funkcji i form jakie przybiorą w przyszłości, lub na kolejnych etapach eksploatacji). Podkreślenie widoczności aktywnego przemysłu, włączenie go w przestrzeń użytkowane w czasie wolnym okazuje się możliwe – jeśli nie ogranicza realizacji celów gospodarczych. Zainteresowane strony w każdym przypadku twierdziły, że zaproponowane interwencje przyniosą im korzyści, nie ograniczając ich możliwości gospodarczych, dzięki czemu mogą się włączyć w ich realizację.

Żaden z omawianych projektów nie doczekał się jednak do dzisiaj realizacji [III 2023]. Czas, w którym duża część z opracowań projektowych (głównie koncepcyjnych, ale też kilku projektów budowlanych) została ukończona, diametralnie różnił się od tego, w których podejmowano decyzje o przystąpieniu do ich opracowania. Nadal uważa się, że czasy nie sprzyjają inwestycjom (i nie wiadomo, kiedy się to zmieni) – wpłynęła na to pandemia COVID-19 i wojna w Ukrainie. Przerwanie łańcuchów dostaw, braki kadrowe i rosnące ceny energii skutkują przejściowymi niedoborami, wahaniami i znaczącymi wzrostami cen w budownictwie.

problem braku realizacji

Mimo, że do realizacji nie udało się doprowadzić, wynik badań jest obiecujący. Wyrażany entuzjazm i uznanie propozycji za możliwe do zrealizowania przez inwestorów pozwala sądzić, że niewiele brakuje by te „papierowe” rozwiązania, stopniowo wprowadzać w życie. Stwierdzenie to, może być uznane za nazbyt optymistyczne, w obliczu braku realizacji. Po kilku latach zaangażowania w projekty wykonywane dla przemysłu, nie mam wątpliwości, że w Polsce istnieje społeczne przyzwolenie na mniejszą dbałość o zagospodarowanie terenów związanych z eksploatacją i poeksploatacyjnych. Wielokrotnie po początkowym entuzjazmie inwestorów, iż można tak niewiele zrobić i osiągnąć poprawę funkcjonowania oraz obrazu środowiska – która nie ograniczy prowadzonej działalności, przychodziła konstatacja, że równie dobrze można nie zrobić niczego, bo nikt się tego nie domaga, a nawet nie oczekuje. Tereny peryferyjnie położone, niezamieszkałe, znajdują się poza polem publicznej uwagi. Tym

ważniejsza jest więc realizacja przedsięwzięć (projektowych, ale szczególnie budowlanych) sprawiających, że przedmiotowe tereny staną się dostrzegane przez większą grupę ludzi. Osoby, z którymi przyszło nam pracować, stosunkowo łatwo było przekonać, że obiekty i tereny przemysłu mogą być (i powinny) postrzegane jako obiekty estetyczne (a nie tylko techniczne). Nie jest to wciąż jednak powszechne przekonanie i brakuje realizacji (ale też projektów i badań), które zmieniają ten stan rzeczy, skłaniając użytkowników do odwiedzenia terenów, których nie znają. Ważnymi narzędziami służącymi zmianie mogą być landmarki. Landmarki mogą wprowadzać narracje kulturowe w tereny w nie ubogie – zapożyczając wątki i widoki. Dziedzictwo przemysłu może zostać ocalone, jeśli zostanie przekształcone w landmark. Landmarki to nie tylko obiekty budowlane, ich tworzywem może być roślinność, zużyta infrastruktura, a nawet odpady. Bieżące potrzeby eksploatacji powinny skutkować budową landmarków, podobnie jak transformacja w „zielonym” kierunku.

To co łączy omawiane projekty to badanie możliwości wpływu działań architektoniczno-urbanistycznych na społeczne postrzeganie aktywnego przemysłu. Mają one szczególne znaczenie w kontekście starań o zwiększanie akceptacji mieszkańców dla przemysłowego wykorzystania środowiska. Skupienie na roli obiektów, jakimi są landmarki i refleksja nad tym jakie działania eksploatacyjne mogą prowadzić do ich budowy, okazało się – również w polskich warunkach, mimo braku realizacji – sposobem kształtowania wrażliwości estetycznej na tereny i obiekty przemysłu, mogącym godzić interesy zarówno przedsiębiorców jak i społeczności.

Nie twierdzę jednak, że wyniki prowadzonych badań są jednoznacznie optymistyczne. Należy zauważyć, że przedsiębiorcy i włodarze, bardziej skorzystali na podjęciu współpracy z AGH i 55Architekci, niż lokalne społeczności, które nie doczekały się realizacji – np. przedsiębiorcy otrzymali pozwolenia na poszerzenie działalności, złagodzone zostały wobec nich wymagania dotyczące obowiązkowej rekultywacji, włodarze otrzymali materiały umożliwiające promocję działań, których jeszcze nie podjęli. Bez zaangażowania społeczności w monitorowanie wykonania planów, nawet te przedsięwzięcia, które zostały uznane za możliwe do realizacji, mogą nie zostać zrealizowane w satysfakcjonującej formie (lub wcale). Opracowania, takie jak tutaj omówione, mogą być użyte do osiągnięcia celów niezgodnych z intencjami twórców, wykorzystując ich możliwy wpływ na pozytywne społeczne postrzeganie terenów, które *de facto* się nie zmieniają. To również trzeba brać pod uwagę włączając się w podobne przedsięwzięcia.

PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU 3

Niemieckie doświadczenia z projektowaniem landmarków wykazały, że można zarządzać społecznym postrzeganiem przemysłu – przez budowę materialnych form w środowisku. Przedstawione w tym rozdziale propozycje projektowe są kontynuacją badań, które zostały opisane we wcześniejszych rozdziałach pracy. Analiza i wnioski z niemieckich doświadczeń skłoniły mnie do opracowania propozycji możliwych do wykorzystania w polskich warunkach, przez przedsiębiorców prowadzących działalność tutaj i przez samorządy terytorialne, które władają terenami związanymi z górnictwem. Projekty koncepcyjne miały podkreślać możliwości wykorzystania działalności przemysłowych (i ich zmian wymuszanych przez politykę klimatyczną), w planowaniu i zarządzaniu przestrzeniami z nimi związanymi. Materialne propozycje pozwalają dostrzec bezpośredni i pośredni wpływ górnictwa na formy architektoniczno-urbanistyczne. Usiłowałam wykazać, że zarówno na etapie prowadzenia eksploatacji górniczej (również rekultywacji), podczas zwiększania obszaru górniczego, jak i po formalnym zakończeniu eksploatacji – działania przemysłu ciężkiego mogą zostać wykorzystane dla kształtowania pożądanego obrazu terenu. Projektując, starałam się²³⁴ zarządzać percepcją aktualnych i potencjalnych użytkowników i zwracać ich uwagę na rzeczywisty stan środowiska. Kształtowanie wrażliwości estetycznej na obiekty uznane za dziedzictwo, uważam za równie ważne, jak kierowanie ich uwagi na współczesne przejawy działalności przemysłu w środowisku. Próbowalam dowieść, że krajobraz eksploatowany może zostać uznany przez użytkowników za krajobraz kulturowy, a obiekty przemysłowe za obiekty estetyczne, już na wstępnym etapie przekształceń – jeśli zostaną zaprojektowane z myślą o osiągnięciu tego celu. Postrzeganie środowiska jako „krajobrazu” nie musi ograniczać przemysłowego użytkowania nieruchomości, a obiekty i tereny przemysłowe mogą zostać uznane za obiekty formalnie interesujące, niezależnie od funkcji jakie pełnią.

We wszystkich projektach ważną rolę pełniły landmarki zwracające uwagę na to, że:

- opowiadanie się za eksploatacją lub rekreacją, za przemysłem lub przeciw niemu, jest dzisiaj problematycznym uproszczeniem postrzegania tych przestrzeni, gdyż tereny przemysłowe mogą służyć rekreacji, a rekreacyjne nie muszą ograniczać eksploatacji;

²³⁴ Opisuję tu moją rolę w pracach zespołu WILiGZ AGH i 55Architekci.

- tereny i obiekty przemysłowe są często ważnym elementem lokalnej kultury, a wykorzystanie wątków kulturowych może sprzyjać akceptacji działalności górniczej;
- tereny przemysłowe wymagają dbałości, a dbałość może skutkować odkryciem i uwidocznieniem problemów środowiska (zamiast ich ukrywania np. pod osłoną przyrody);
- daleka perspektywa czasowa eksploatacji nie zwalnia z bieżącego działania na rzecz środowiska i krajobrazu;
- tworzenie przestrzeni publicznych i form architektonicznych na terenach związanych z eksploatacją może być realizowane na każdym etapie prowadzenia działalności górniczej;
- plany rewitalizacji nie muszą się opierać na zabudowie – mogą wykorzystywać zielen, kruszywa odpadowe, nadkład, instalacje, odpady itp.

Zauważyłam, że przedsięwzięcia związane z publicznym udostępnieniem terenów eksploatowanych podejmowane są głównie z myślą o kształtowaniu wizerunku górnictwa oraz obiektów i terenów mu towarzyszących – by umożliwić im dłuższe funkcjonowanie w środowisku. Landmarki mogą być w tym kontekście wykorzystywane dla łagodzenia (lub rozwiązywania) problemów społecznych i środowiskowych – dając szansę na zdobycie czasowej legitymizacji działania kompleksów przemysłowych.

Warto podkreślić, że polscy przedsiębiorcy i gminy górnicze okazali się zainteresowani możliwością łączenia działalności przemysłowej z publicznym udostępnieniem terenów, ale to nie od nich pochodziła inspiracja opracowania tych projektów.²³⁵

Na koniec muszę jednak podkreślić, że brak presji społeczności na realizację projektów, wskazuje na możliwość wykorzystania projektowania architektoniczno-urbanistycznego (zgodnie lub niezgodnie z intencjami projektantów) do „wybielania” przemysłu w oczach opinii publicznej, bez planów jego dostosowania do zmieniających się wymagań politycznych, społecznych, gospodarczych, klimatycznych i środowiskowych. *Normalizacja* terenów przemysłu może przyjmować różne oblicza. Moje doświadczenia projektowania przedsięwzięć przewidywanych do wdrożenia wskazują, że niejednoznacznej oceny rezultatów

²³⁵ Przekonawszy się o rezultatach współpracy z architektami byli bardziej skłonni sfinansować opracowania dla innych miejsc. W efekcie współpracy 55 Architekci z zespołem AGH WILiGZ powstało ponad 20 opracowań dla inwestorów (przedsiębiorców lub gmin górniczych), z których w pracy prezentuję osiem.

trudno uniknąć. To co jednak aktualnie wydaje mi się najważniejsze, to fakt, że omówione projekty, w każdym z przypadków, rozpoczynały rozważania o bieżącym użytkowaniu i estetyce terenów aktywnego przemysłu, zamiast czekania i myślenia o tym co będzie, gdy przemysł się wycofa – w kręgach, w których takie dyskusje nigdy nie były prowadzone.



PODSUMOWANIE

TEZA I JEJ WERYFIKACJA

Relacje pomiędzy architekturą i urbanistyką, a społecznym postrzeganiem terenów aktywnego przemysłu ciężkiego znajdują się w centrum rozważań prowadzonych w tej pracy. Przeprowadzone badania miały stanowić wkład w zrozumienie tego jak były, są i jak mogą być projektowane tereny związane z górnictwem i aktywnym przemysłem (szczególnie ciężkim) – we wstępnym etapie przemian, mogących prowadzić do ich rewitalizacji.

Badałam niemieckie doświadczenia: landmarki wzniesione na terenach opuszczonych przez przemysł, w sąsiedztwie terenów przemysłu i plany rewitalizacji odkrywki Hambach. Wpływ landmarków na współczesne plany przekształceń Zagłębia Reńskiego pozwolił empirycznie potwierdzić tezę, że **budowa obiektów zachęcających do podejmowania aktywności w czasie wolnym, w terenach związanych z górnictwem jest skutecznym sposobem normalizacji obszarów aktywnej eksploatacji**. Badania środowiska architektoniczno-urbanistycznego tych obiektów i opinie użytkowników o nich potwierdziły, że landmarki kształtują wrażliwość estetyczną na obiekty i tereny aktywnego przemysłu, zmniejszając presję społeczną na odchodzenie od przemysłu ciężkiego. Działania podejmowane przez podmioty przemysłowe jako konieczne, mogą stanowić ważny element zmian, jakich oczekują użytkownicy. Przypadki badane w pracy prowadzą do tworzenia terenów rekreacyjnych nie wymuszając zmian funkcji i fizjonomii terenów przemysłu. Analizy pierwszych projektów rewitalizacji obszarów górniczych (Constanta i Cedrica Price'a, z lat 60. XX w.) i ich wpływ na przekształcenia Zagłębia Ruhry uzupełniają prowadzoną w pracy argumentację. Przez ich badanie chciałam zwrócić uwagę na historię i chronologię alternatywnego (wobec tych, które przerzucają odpowiedzialność za zagospodarowanie terenów na użytkowników lub przyrodę) nurtu projektów i przedsięwzięć. Nurtu, w którym rzeczywisty obraz środowiska, kształtowany przez zachodzące w nierównym tempie zmiany oraz zaangażowanie użytkowników są podstawą dążeń do ożywienia terenów. Projekty wykonane dla polskich gmin i przedsiębiorstw górniczych służyły jako weryfikacja możliwości zastosowania wyników i wniosków z badań w Polsce.

W pierwszym rozdziale poruszałam zagadnienia teoretyczne związane ze społecznym postrzeganiem terenów zieleni w terenach eksploatowanych. Sięgnęłam też do pierwszych opracowań dotyczących ożywiania terenów przemysłowych by sprecyzować powody prowadzonych rozważań.

rozdział 1

część 1.1

Pierwsza część pierwszego rozdziału pracy to analiza wybranych przykładów współczesnych adaptacji terenów opuszczonych przez przemysł na rekreacyjne przestrzenie zieleni. Celem analizy było podkreślenie problemu oceny terenów eksploatowanych przez pryzmat fizjonomii przyrody. Mimo, że przemysłowe i rekreacyjne funkcje terenów zdają się być wobec siebie przeciwstawne, tereny opuszczone przez przemysł są często przekształcane w rekreacyjne. Analizowałam co skłania do postrzegania terenów związanych z górnictwem jako cennych terenów zieleni. Argumentowałam, że ich postrzeganie jako terenów zielonych, odciąga uwagę od problemów jakie wiążą się z tymi obszarami. Dowodziłam, że podstawowym problemem nie jest estetyka, a służebna rola wobec eksploatacji i urbanizacji, oraz czasochłonność procesu ich ożywiania.

Poruszyłam zagadnienie związków terenów aktywnego przemysłu wydobywczego z zielenią. Starłam się zwrócić uwagę, że projektowanie zieleni od dawna było łączone z eksploatacją, w tym celu omówiłam działania H. C. von Carlowitza i R. Schmidta, którzy opowiadali się tworzeniem przestrzeni zielonych, jako umożliwiających podtrzymanie procesów eksploatacji i urbanizacji w regionach górniczych. Warto pamiętać o początkach wiązania górnictwa z kompleksami zieleni, by rozumieć zniuansowaną naturę dzisiejszych realizacji. Mając świadomość celu ich łączenia, można zrozumieć, dlaczego dzisiaj tereny zielone są chętnie zakładane i utrzymywane w terenach eksploatowanych, trudnych, lub niemożliwych do zabudowania oraz wyeksploatowanych – trudno wykorzystać je w inny sposób, a zieleń może zabezpieczać interesy prowadzone w sąsiedztwie (np. podnosząc wartość nieruchomości w terenach zurbanizowanych lub umożliwiając prowadzenie działalności przemysłowej – tworząc bufor między nimi a terenami zamieszkanymi).

Dalej wykazałam najważniejsze zagrożenia wiążące się z dążeniem do skutecznego zazieleniania terenów eksploatacji (mimo walorów estetycznych, społecznych i gospodarczych tego działania). Jako najważniejsze z nich wymieniłam: zmniejszanie się bioróżnorodności i selektywne oceny stanu środowiska. Argumentowałam, że podkreślanie wartości elementów środowiska przekształconego może prowadzić do ograniczenia lub zwiększania koniecznych (projektowych, technicznych i budowlanych) działań podejmowanych przez podmioty prowadzące działalność przemysłową (zarówno w trakcie eksploatacji, jak i realizowanej w jej ramach rekultywacji).

Wyciągnęłam wniosek, że społeczne postrzeganie terenów opuszczonych przez przemysł, przez pryzmat wyglądu zieleni prowadzi do paradoksu, że tereny zdziczałe, o które nikt nie dbał przez lata, są wyżej cenione niż zagospodarowane. Wykazałam przy tym, że upowszechnienie przekonania, że zieleń zdziczała jest bardziej wartościowa niż zagospodarowana pomija: czasochłonność procesu przekształceń i możliwość ukrywania przez zieleń wpływu górnictwa na środowisko (a także zacierania jego śladów) oraz potrzebę projektowania pośredniego etapu przekształceń.

Dalej analizowałam wpływ eksploatacji na tereny postrzegane jako „dzikie” i „salonowe” (uporządkowane) w miastach. Dowodziłam, że ich postrzeganie opiera się na indywidualnych wyborach estetycznych. Podkreślałam, że i na jedne, i na drugie eksploatacja i sposób jej prowadzenia mają większy wpływ niż sądzą ci, którzy oceniają je według subiektywnych potrzeb i przekonań. Starłam się wykazać, że tereny eksploatacji często stanowią peryferyjne, istotne w skali urbanistycznej obszary, nie cieszące się zainteresowaniem inwestorów, dlatego są traktowane jako bezużyteczne i przekształcane przy możliwie najmniejszym nakładzie środków – ożywiane przez przyrodę. Zauważyłam, tendencję do niedoceniań wagi projektowania w terenach od dawna nieeksploatowanych i zazielenionych, użytkowanych rekreacyjnie. Zasugerowałam, że przecenianie roli zieleni prowadzi do przedstawiania aktualnie eksploatowanych terenów jako zielonych i rekreacyjnych na długo zanim takimi się staną.

W drugiej części, pierwszego rozdziału pracy, badałam archiwalne dokumenty związane z twórczością Constanta i Cedrica Price'a, którzy analizowali możliwość ożywiania peryferyjnych terenów opuszczanych przez przemysł u zarania deindustrializacji – przez przedsięwzięcia możliwe do wprowadzenia na początku długiego procesu zmian. Argumentowałam, że ci autorzy zgłębiali wątki czasochłonności przekształceń terenów przemysłu i zaangażowania w nie użytkowników. Dowodziłam, że przez projekty architektoniczno-urbanistyczne starali się zarządzać zachowaniem ludzi i zachęcić ich do przekształcania terenów opuszczanych przez przemysł. Posługując się pojęciem *niewiążącego projektowania* (odwołującego się do wykładów M. Foucaulta) analizowałam prace Constanta i Cedrica Price'a, co doprowadziło mnie do konstatacji, że postulowane przez nich ograniczenie regulacji planistycznych w problemowych terenach oraz uwzględnienie rzeczywistego stanu środowiska, postrzegali jako rozwiązanie otwierające możliwości zagospodarowania w etapie przed-rewitalizacyjnym. W terenach opuszczanych przez

część 1.2

przemysł dostrzegli miejsca umożliwiające testowanie nowych koncepcji zabudowy, poddali pod dyskusję zasadność wznoszenia tam budynków jako obiektów podtrzymujących relacje społeczne. Wskazałam elementy prac Constanta i Price'a świadczące o tym, że świadomie odeszli od dążenia do przekształcania tych terenów w przestrzenie o określonym charakterze (np. terenów zieleni), by nie odwracać uwagi użytkowników od czasochłonności procesu przekształceń i stanu środowiska. Zwróciwszy uwagę na możliwość powiązania mechanizmów władzy z projektowaniem, wskazali na potencjał produktywnego wykorzystania czasu wolnego dla zagospodarowania terenów przemysłu w etapie pośrednim – gdy decyzja o wygaszeniu działalności została podjęta, ale do całkowitego ich zatrzymania dzieli wiele czasu. Sugerowałam, że wytyczyli drogę kolejnym projektom architektoniczno-urbanistycznym, przez które do dziś usiłuje się zarządzać działaniami użytkowników i przemianami terenów – podczas gdy przemysł ciągle funkcjonuje i do kompleksowej rewitalizacji prowadzi długa droga.

rozdział 2

Badania wpływu niemieckich realizacji architektoniczno-urbanistycznych na społeczne postrzeganie aktywnego przemysłu ciężkiego, w terenach przechodzących zmiany, było głównym wątkiem poruszonym w drugim rozdziale pracy.

część 2.1

Niezrealizowane projekty Constanta i Price'a, podkreślające rzeczywisty stan środowiska i rolę angażowania użytkowników, w ożywienie terenów opuszczanych przez przemysł, skłoniły mnie do badań wpływu ich projektów na zmiany praktyki planistycznej (a wyniki zawarłam w pierwszej części drugiego rozdziału tej pracy). Dowodziłam, że prace Constanta i Price'a zostały przełożone na modele planowania, przenoszące odpowiedzialność za zagospodarowanie terenów problematycznych na użytkowników – przez tworzenie Stref Przedsiębiorczości, Stref Autonomicznych oraz Tymczasowo Autonomicznych Stref Przedsiębiorczości. Zauważyłam, że ten sposób dążenia do ich rewitalizacji doprowadził do: komercjalizacji przestrzeni, wdrażania rozwiązań o niskiej jakości i pogłębiania nierówności społecznych. Analizowałam również ich wpływ na przekształcenia Zagłębia Ruhry. Starłam się wykazać, że projekty Constanta i Price'a były pierwowzorem nie tyle decyzji estetycznych (jak dowodzą inni autorzy), ale „strategii uspienia” realizowanej w ramach IBA Emscher Park.

Wysuwałam argumenty, że budowa obiektu artystyczno-architektonicznego (landmarku), wzniesionego w terenie nie cieszącym się zainteresowaniem inwestorów i użytkowników, była

częścią strategii zwracania uwagi odwiedzających na rzeczywisty, „uśpiony” stan środowiska. Dowodziłam, że powolne zmiany zostały uznane za element koncepcji przekształceń, a użytkowników zaangażowano w niematerialną pracę służącą ich ożywieniu, wykonywaną przygodnie, w czasie wolnym, podczas rekreacji – zgodnie z intencjami Constanta i Price’a.

Szczegółowo omówiłam proces budowy landmarku na hałdzie – *Czworościanu* w Bottrop (aut. W. Christ). Argumentowałam, że zrozumienie krajobrazu w trakcie przemian (do którego dążono), stało się możliwe dzięki zarządzaniu przestrzenią przez materialne rozwiązania architektoniczno-urbanistyczne. Mimo, że ani twórcy, ani badacze tych obiektów nie poruszali tego wątku, wykazywałam, że strategię *niewiązanych* przekształceń połączono z kształtowaniem wrażliwości estetycznej użytkowników na wybrane elementy krajobrazu – **aktywne** obiekty i tereny przemysłu. Podkreśliłam, że mimo, iż badany teren jest postrzegany jako zielony i rekreacyjny, to zieleń i przypisana temu terenowi funkcja, pełnią te same role co landmark – służą zwróceniu uwagi odwiedzających na powolne zmiany środowiska oraz rozpoczynają proces porządkowania obszaru, zanim przemysł ciężki się z niego w pełni wycofa.

Zauważywszy, że landmarki i tereny rekreacyjne są nadal tworzone, w terenach o podobnej charakterystyce (związanych z przemysłem ciężkim), podjęłam bardziej szczegółowe analizy urbanistyczne w czterech lokalizacjach, które zostały opracowane w formie *kart analitycznych*. Opracowałam też *ankietę*, która miała umożliwić mi poznanie opinii użytkowników o tych miejscach i ich sąsiedztwie. Oba te badania przeprowadziłam, by zweryfikować przestrzenne relacje między landmarkami, a obiektami i terenami aktywnego przemysłu oraz czy są one elementem *normalizacji* – dążenia do kształtowania pozytywnych postaw wobec przemysłu przez rozwiązania architektoniczno-urbanistyczne – jak intuicyjnie przewidywałam.

część 2.2

W trzeciej części drugiego rozdziału pracy, analizowałam przedsięwzięcia związane landmarkami: *Czworościanem*, *Lampą*, *Rollercoasterem* i *Terra Nova* w Nadrenii Północnej-Westfalii. Ich powiązanie z terenami aktywnego przemysłu okazało się ewidentne. Dowodziłam, że w badanych przypadkach umiejętnie połączono interesariuszy, co pozwoliło przekształcić miejsca poeksploatacyjne, sąsiadujące z przemysłem – w miejsca odwiedzane. Wskazałam na potencjał rozwiązań architektoniczno-urbanistycznych jako ważnych narzędzi służących zarządzaniu konfliktem wynikającym z powolnych zmian. Dokonałszy oceny, że landmarki nazywane

część 2.3

„znakami zmian” nie stały się katalizatorami zamian sąsiedztwa, rozważałam jakich zmian można się spodziewać po ich realizacji. Uzasadniałam, że mają wpływ na dostrzeżenie obiektów i terenów przemysłu przez użytkowników w krajobrazie oraz są narzędziem *normalizacji* środowiska.

lokalizacja landmarków

Zwróciłam uwagę, że w sąsiedztwie omawianych przedsięwzięć, wiele lat po ich przekształceniu w tereny rekreacyjne, funkcjonują uciążliwe obiekty przemysłu ciężkiego, co nie skłoniło większości użytkowników do postrzegania tego sąsiedztwa negatywnie.

charakterystyka głównych cech landmarków i ich roli

Opierając się na wynikach badań ankietowych argumentowałam, że obecność landmarków to ważny czynnik, mający wpływ na takie opinie. Czytelne w krajobrazie, charakterystyczne punkty widokowe, są uznawane za reprezentujące kulturę i historię regionu. Pozwalają dostrzec przemysłowe sąsiedztwo, a użytkownicy skłaniają się do tego, by uznać je za część dziedzictwa. Landmarki zachęcają do odwiedzenia miejsc niezamieszkałych i wcześniej nieodwiedzanych. Zauważyłam, że projektując je dążono do tego, by te obiekty były mediatorami – między mieszkańcami, a przemysłowcami – w procesie zmian. W tym celu stosowano komunikatywne i groteskowe formy architektoniczne, podkreślające wzniosłość sąsiedztwa. Sugeruję, że kategorie estetyczne: wzniosłość i groteska, pomagają zrozumieć podjęte decyzje projektowe, a celem stosowania mediacyjnych rozwiązań jest *normalizacja* – kształtowanie wrażliwości estetycznej na sąsiedztwo, otwierającej możliwości legitymizacji dłuższego funkcjonowania przemysłu.

charakterystyka głównych cech wynikających z optymalizacji

Badając aspekty finansowe i organizacyjne przedsięwzięć dotarłam do informacji, że mimo, iż przedsiębiorcy prowadzący działalność w sąsiedztwie mieli znikomy bezpośredni wpływ na realizacje, to duży – pośredni. Wzniesione landmarki były finansowane ze środków publicznych jako przedsięwzięcia włączające się w rozwiązanie problemów, z którymi firmy się borykały (np. konieczności kosztownej rekultywacji). Warto podkreślić, że większość użytkowników nie żałuje tak wydatkowanych, wspólnych środków. Można stwierdzić, że działania architektoniczno-urbanistyczne stały się elementem zarządzania – nie tylko problematycznymi gruntami, ale i ich percepcją, a użytkownicy realizują zamierzone cele rządu, które nie niosą zagrożenia dla prowadzonych działalności, a wręcz je wspierają. Poruszyłam nie tylko zalety skutecznego zarządzania, ale też zagrożenia jakie wiążą się z jego egzekwowaniem (np. realizacja przestrzeni o niższej jakości). Podsumowując tę część wyводу stwierdziłam, że

landmarki nie stały się katalizatorami zmian sąsiedztwa, bo nie zostały w tym celu zrealizowane. Zamiast je zmieniać, miały zmieniać jego postrzeganie. Dążenie do ograniczenia koniecznych działań ma swoje odzwierciedlenie w materialnych formach zagospodarowania. Przedsięwzięcia cechuje: niska intensywność, dążenie do zmniejszenia zużycia surowców potrzebnych do budowy (efemeralizacja), „bezobsługowość”, brak funkcji towarzyszących i ograniczenie dostępności komunikacyjnej.

W kolejnej części rozważań argumentowałam, że nawet jeśli przedsięwzięcia związane z landmarkami nie przesądzą o ocenach sąsiedztwa, to sprawiają, że obecność przemysłu zostaje przez użytkowników zauważona. Posługując się analizami urbanistycznymi wykazałam ewidentne powiązania kompozycyjne i widokowe form architektonicznych i urbanistycznych z obiektami aktywnego przemysłu. Zwróciłam też uwagę na obszary, stworzone, by zwiększyć prawdopodobieństwo zauważenia tych obiektów, które przez fizyczne rozwiązania podkreślano (nazwałam je *strefami konwersji*). Podkreśliłam też, że zostało zastosowane *zapóżyczanie widoków* terenów aktywnego przemysłu, w wiążących się z landmarkami kompozycjach parkowych.

Użytkownicy podejmując aktywności rekreacyjne w badanych, opuszczonych przestrzeniach, mimowolnie wykonują pracę niematerialną – służącą ożywieniu tych terenów. Obiekty architektoniczne i rozwiązania urbanistyczne pozwalają tym procesem zarządzać oraz wpływać na społeczne postrzeganie tego, czego wcześniej użytkownicy nie dostrzegali.

W kontekście faktu wyboru regionu, w którym zrealizowano landmarki *Terra Nova* (Zagłębie Reńskie), na teren Międzynarodowej Wystawy Technologiczno-Budowlanej (IBTA), której tematem będzie strukturalna zmiana terenów eksploatacji węgla brunatnego, zdecydowałam się pogłębić badania wpływu landmarków. Czy ich realizacja odegrała istotną rolę w planowaniu tej strukturalnej zmiany? Czy landmarki są narzędziem, które będzie stosowane w procesie „zielonej” transformacji?

Przeanalizowałam kluczowe dokumenty i projekty, które zostały do tej pory [III 2023] opracowane i upublicznione dla przedmiotowego przedsięwzięcia. Zgromadzone dane analizowałam w kontekście wywiadów, które przeprowadziłam w Elsdorf w 2015 r. z pięcioma osobami, które wtedy były zaangażowane w przekształcenia (planistą miejskim Elsdorfu, planistą działającym na szczeblu

charakterystyka głównych cech wynikających z uwzględnienia rzeczywistego stanu środowiska

część 2.4

regionalnym²³⁶, aktywistami sprzeciwiającymi się działaniom kopalni i pracownikiem firmy górniczej odpowiedzialnym za rekultywację).

Scharakteryzowawszy kierunek strukturalnej zmiany i kluczowe dokumenty, zauważyłam, że brak w nich analiz dotyczących wpływu prognozowanych „zielonych” przedsięwzięć na środowisko. Argumentowałam, że planowane zmiany zostały powiązane ze szczególnym sposobem projektowania krajobrazu, który nie opiera się tylko na obrazach i doświadczeniach użytkowników, ale też na uwzględnieniu uwarunkowań zmian. Dowodziłam, że wszystkie dokumenty, koncepcyjne plany oraz interesariusze przedsięwzięcia, zgodnie przyjmują, że współpraca lokalnych samorządów i przedsiębiorstwa górniczego pozwoli stworzyć przestrzeń publiczną na krawędzi odkrywki, które staną się katalizatorami zmian w kierunku rekreacyjnym. Biorąc pod uwagę, że odkrywka wypełni się wodą za 100 lat, założenie – że kopalnia będzie prowadzić działalność na oczach publiczności i będzie pozytywnie oceniana, nie jest jednak założeniem, które można uznać za oczywiste²³⁷. Opierając się na dokumentach i wywiadach argumentowałam, że takie podejście do zmian stało się możliwe dzięki realizacji przedsięwzięcia związanego z landmarkami – *Terra Nova*. To ono zapoczątkowało współpracę pomiędzy stroną społeczną i samorządową, a górniczą. Kierowanie uwagi użytkowników na „interesujące”, przemysłowe elementy środowiska, bez determinowania zmian i ocen, doprowadziło do konsensusu, że kształtowanie środowiska przez przemysł może odpowiadać na potrzeby społeczności. Konsekwencją stała się zgoda na to, by przedsiębiorstwo górnicze jawnie uczestniczyło w definiowaniu krajobrazu. Co więcej, na szczeblu niemieckich władz związkowych, uznano *Terra Nova* za dowód, iż zmiany tego regionu już zachodzą – czego konsekwencją stała się zgoda na objęcie go Wystawą IBTA. Analiza planów doprowadziła mnie do jeszcze jednej, nie mniej ważnej konkluzji – dążenie do „zielonej” transformacji, również wykorzystuje landmarki. Tym razem do kształtowania wrażliwości estetycznej użytkowników na obiekty i tereny nowego przemysłu. Stały się one narzędziem, które odzwierciedla starania, by tereny związane z „nowymi” przemysłami i produkcją energii były odwiedzane, dostrzegane

²³⁶ Po latach okazało się, że planista działający na szczeblu regionalnym stał się profesorem, któremu powierzono opracowanie *Memorandum* IBTA.

²³⁷ Można by je uznać za oczywiste, gdyby wyrobisko miało się szybko wypełnić wodą.

i pozytywnie oceniane, mimo że stopnia ich uciążliwości w tym momencie nie można jednoznacznie ocenić.

W trzecim rozdziale pracy analizowałam własne doświadczenia projektowe opracowane z myślą o inicjowaniu rewitalizacji w Polsce.

rozdział 3

W pierwszej części trzeciego rozdziału pracy krótko scharakteryzowałam przemysł górniczy w Polsce i jego podobieństwo do niemieckiego, sugerując, że wnioski z doświadczeń niemieckich mogą mieć u nas zastosowanie. Zwróciłam uwagę, że o ile w Niemczech tereny związane z górnictwem są wystawiane na widok publiczny, u nas wciąż pozostają (przez większość) niedostrzegane. Nieuświadomiona często też jest rola górnictwa w gospodarce.

rozdział 3.1

Polskie doświadczenia, to jedynie doświadczenia projektowe, nie udało się doprowadzić (do dzisiaj, III 2023) do ich realizacji. Opracowania zostały wykonane na zamówienie inwestorów, którzy borykali się z problemami (inżynierskimi lub społecznymi). Analizie poddałam osiem z ponad 20 opracowań wykonanych w wspólnie ze specjalistami AGH WILiGZ. Wszystkie opierały się na początkowo intuicyjnym przekonaniu, że rozwiązanie problemów inwestorów może być wstępnym etapem rewitalizacji terenów, którymi dysponują.

rozdział 3.2

Analiza możliwości rozwiązań akceptowalnych dla polskich przedsiębiorców i gmin górniczych potwierdziła moją sugestię, że wnioski z doświadczeń niemieckich mogą być u nas zastosowane. Na podstawie opracowanych projektów można stwierdzić, że zagospodarowanie środowiska nie powinno być oddzielane od eksploatacji. Na każdym etapie działalności można realizować przedsięwzięcia służące zagospodarowaniu terenów związanych z aktywnym przemysłem ciężkim, a najlepszy pretekst do ich budowy stanowią potrzeby rozwiązania bieżących problemów. Zarówno zmienność krajobrazu, podupadające dziedzictwo, zdziczała zieleń, kruszywa odpadowe, odpady, jak i instalacje mogą stanowić tworzywo przedsięwzięć świadczących o współczesnej kulturze, jeśli zostaną wcześniej zaprojektowane by ten cel realizować. Powiązanie problemów z potrzebami interesariuszy spotyka się z deklaracjami chęci zaangażowania się w przedsięwzięcia. By jednak podobne projekty były fizycznie realizowane potrzebna jest szersza dyskusja o dbałości o tereny gospodarczo wykorzystywane oraz systemowe wsparcie i monitorowanie tego, jak koncepcje są wdrażane.

rozdział 3.3

podsumowanie

Opierając się na powyższych ustaleniach konkluduję, że zarówno przedsiębiorstwa górnicze jak i społeczności są zainteresowane podejmowaniem aktywności w czasie wolnym, na terenach związanych z górnictwem. Przedsiębiorstwa górnicze mają pośredni lub bezpośredni wpływ na możliwości realizacji przedsięwzięć, które mogą być wdrażane na każdym etapie działalności wydobywczej. Landmarki zachęcają do odwiedzenia peryferyjnych, niezamieszkanymi terenów i są projektowane tak, by aktywny przemysł uczynić widzialnym w krajobrazie, przez co odgrywają ważną rolę w kształtowaniu jego pozytywnego wizerunku dzisiaj, i prawdopodobnie będą tą rolę pełnić również w przyszłości (stając się częścią dziedzictwa). Dzięki działaniom architektoniczno-urbanistycznym możliwe jest zaangażowanie w zmiany często skonfliktowanych interesariuszy, a niewiązący charakter pomaga zapoczątkować dyskusję o decyzjach dotyczących wspólnych zasobów.

WNIOSKI KOŃCOWE

Celem przeprowadzonego badania było podkreślenie, że tereny powinny być eksploatowane nie tylko z uwzględnieniem stanu środowiska i aspektów technicznych, ale również estetycznych i społecznych. Brak systemowych rozwiązań, które zachęcają do równoległego z eksploatacją projektowania zagospodarowania, stanowi istotny przestrzennie problem, który prawdopodobnie będzie narastał. Zważywszy że, jak dowodziłam, postrzeganiem terenów można zarządzać przez projektowanie architektoniczno-urbanistyczne, działania służące poprawie funkcjonowania i społecznego postrzegania terenów przemysłu powinny być podjęte niezwłocznie. Konieczne jest też monitorowanie przedsięwzięć podobnych do tych proponowanych w tej pracy, ponieważ bez kontroli mogą prowadzić do niezamierzonych, negatywnych skutków, jakim jest np. przerzucanie odpowiedzialności za problemowe tereny na podmioty nie w pełni świadome ich uwarunkowań. Głównym wnioskiem, jaki wynika z tej pracy jest to, że wciąż niewiele wiemy o roli przedsięwzięć realizowanych w ramach przed-rewitalizacji i o działaniach jakie mogą i powinny być podejmowane, by zrównoważony rozwój, do którego dążymy, był terytorialnie równomierny – i obejmował również niedostrzegane, peryferyjne tereny przemysłu. Warto pamiętać o tym, by „zielona” transformacja nie spowodowała podobnych problemów i konfliktów, z jakimi borykają się tradycyjnie przemysłowe regiony dzisiaj. O ile Niemcom udało się zrealizować przedsięwzięcia, które mogą być uznane za udane i adresowane do tego etapu przekształceń, to analizując je można zauważyć, że

interwencje związane z przemysłem ciężkim nie są jednoznaczne, i warto poddawać je ciągłej analizie. Podsumowując polskie doświadczenia należy stwierdzić, że dbałość o tereny eksploatowane nie cieszy się takim zainteresowaniem społeczeństwa, jakiego wymaga, a adaptacja przestrzeni niezamieszkałych, dzięki budowie angażujących obiektów architektonicznych może być elementem ochrony przez użytkowanie.

PLAN DALSZYCH BADAŃ

W pracy analizuję ideę tworzenia przestrzeni dostępnych dla użytkowników w sąsiedztwie terenów aktywnego przemysłu, co rodzi kolejne pytania, mogące stanowić pretekst do badań.

Czy łączenie eksploatacji z planowaniem zagospodarowania i tworzeniem przestrzeni dostępnych dla użytkowników świadczy o tendencji do ściślejszej współpracy sektora prywatnego z publicznym w Europie i Polsce? Wiele opracowań w literaturze przedmiotu dowodzi, że działalność przemysłu na terenach niedostrzeganych prowadzi do realizacji rozwiązań schematycznych i nie spełniających potrzeb społeczności. Czy podjęcie współpracy (takiej jak w Hambach) wniesie do praktyki bardziej odpowiadające mieszkańcom rozwiązania? Czy współpraca nie stanie się strategią pozwalającą na uniknięcie części odpowiedzialności za rozwiązania przez przedsiębiorstwa? Czy planowanie miejsc dostępnych publicznie jest sposobem dostosowania przedsiębiorstw do nowych warunków społeczno-ekonomicznych, które pozwalają prowadzić działalność „jak zwykle”, czy może świadczy o rosnącej odpowiedzialności społecznej biznesu?

Wiadomym jest, że w terenach przemysłowych do konfliktów dochodzi między stronami o nierównym potencjale ekonomicznym i politycznym. Czy te potencjały będą odzwierciedlały rolę interesariuszy w przedsięwzięciach? W jakim stopniu będą realizowane postulaty strony społecznej, a w jakim przedsiębiorców? Jakie grupy interesariuszy będą się najbardziej angażować w proponowane przedsięwzięcia? Czy zaangażowanie użytkowników w partycypację dzięki takim przedsięwzięciom będzie rosło, czy przeciwnie – użytkownicy wycofają się i oddadzą prawo do decydowania specjalistom i zarządzającym? Kto będzie beneficjentem tych zmian w długim okresie?

W wielu opracowaniach zakłada się, że współpraca między interesariuszami doprowadzi do poprawy środowiska życia i da szansę na poprawę struktury urbanistycznej. Czy realizowane przedsięwzięcia faktycznie będą mieć wpływ na poprawę struktury

urbanistycznej? Jakie działania wpłyną na poprawę warunków życia społeczności, a jakie po czasie okazują się mieć negatywny wpływ na nie? W jakim stopniu i w jakich aspektach, wpływ tworzonych we współpracy obiektów i przestrzeni można przewidywać i kontrolować? Jakie konflikty przestrzenne będą powodować? Czy sposoby angażowania użytkowników i projektowania obiektów będą się zmieniać się w czasie?

Dokumenty wskazują, że zagospodarowując tereny przemysłu odchodzi się od wyznaczania konkretnych celów do realizacji, na rzecz przeglądów etapów dokonań, które mają pozwolić podjąć decyzje, które przedsięwzięcia realizować. Jak zadbać o to, by na kolejnych etapach zaangażowanie interesariuszy utrzymać? Jak podtrzymać zaangażowanie w trudne i wieloletnie, przedsięwzięcia? Czy założenie o dokonywaniu oceny po czasie, wpłynie na formy i funkcje podejmowanych przedsięwzięć?

Na ile przemysłowa kultura stanie się częścią kultury popularnej? Czy dzisiaj zaobserwowane tendencje będą miały wpływ na szersze zaangażowanie przedsiębiorstw przemysłowych w budowę materialnej infrastruktury społecznej? Jakie cechy przestrzeni odpowiadają (różnym rodzajom) działalności przemysłowej, a jakie stanowią przeszkody w ich bieżącej działalności? Czy można wskazać typy rozwiązań zagospodarowania terenów związanych z górnictwem, które odpowiadają na kontekst urbanistyczny, topograficzny, geograficzny? Czy częstsze łączenie przestrzeni przemysłu z umożliwiającymi podejmowanie aktywności w czasie wolnym, spotka się z oporem społecznym, doprowadzi do przesytu przestrzeniami o przemysłowej estetyce?

W polskich warunkach istotne jest ustalenie i przewyciężenie realnych przeszkód, sprawiających, że zaakceptowane rozwiązania nie są realizowane. Jakie instrumenty prawne i finansowe mogłyby zachęcić interesariuszy do podjęcia wysiłku ich realizacji? Czy współpraca z projektantami: architektami, urbanistami, planistami będzie częściej podejmowana przez przedsiębiorstwa górnicze (ale też inne przemysłowe)? Czy użytkownicy faktycznie staną się bardziej zainteresowani zmianami krajobrazu?

Postawione pytania wymagają zaangażowania w badanie problematyki prowadzenia działalności przemysłowej osób zarówno zajmujących się architekturą, urbanistyką i planowaniem jak i zarządzaniem, psychologią, socjologią i szeroko pojętą inżynierią. By na nie odpowiedzieć, potrzebne są badania interdyscyplinarne.

BIBLIOGRAFIA

Publikacje drukowane i naukowe recenzowane

- Angelo, H. (2019). The greening imaginary: urbanized nature in Germany's Ruhr region. *Theory and Society*, 48 (5): 645-669.
- Anguelovski, A., Connolly, J., Pearsall, H. i.in. (2019). Why green climate gentrification threatens poor and vulnerable populations. *PNAS*, 116 (52): 26139-26143. Doi:10.1073/pnas.1920490117
- Archetti, E. (2005). The potrero and the pibe: territory and belonging in the mythical account of Argentinian football Za: Edensor, T. *Tożsamość narodowa, kultura popularna i życie codzienne* (s. 71), tł. Sadza, A. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Arendt, H. (2010). *Kondycja ludzka*. Warszawa: Aletheia.
- Aureli, P. V. (2013). *The City as a Project*. Berlin: Ruby Press.
- Babbie, E. (2019). *Badania społeczne w praktyce*. Warszawa: PWN.
- Bachtin, M. (1975). *Problemy poetyki Dostojewskiego*, tł. Modzelewska N. Warszawa: PIW.
- Banham, R., Barker. P., Hall. P., Price. C. (1969). Non-Plan: An Experiment in Freedom. *New Society*, 338: 435-443. Z: Z: Hughes, Sadler (2000: 13-21).
- Barker, P. (1999). Non-Plan Revisited: Or the Real Way Cities Grow: The Tenth Reyner Banham Memorial Lecture. *Journal of Design History*, 12, 2: 95-110.
- Baum, M. (2008). *Urbane Orte*. Karlsruhe: Universitätsverlag Karlsruhe.
- Bélangier, P. (2018). *Extraction Empire*. Cambridge, MA: MIT Press.
- Bełkot, A. (2008) Karnawalizacja jako pojęcie ludyczne. W: Kulczycki E., Bączkowski B. (red.). *Homo communicativus: Filozofia – komunikacja – język – kultura* (s. 45-57). Poznań: Zakład Teorii i Filozofii Komunikacji.
- Berger, A., Brown, C., Ketellapper, V. (2012). *Waste To Place: A New Model For Reclamation in the American West*. Cambridge, MA: MIT Press.
- Berger, A. (2006). *Drosscape: Wasting Land in Urban America*. New York: Princeton University Press.
- Berger, A. red. (2008). *Designing the Reclaimed Landscape*. London and New York: Taylor and Francis.
- Bermingham, A. (1989). *Landscape and Ideology: The English Rustic Tradition, 1740-1860*. Berkeley: University of California Press.
- Bey, H. (2009[1985]). *Tymczasowa Strefa Autonomiczna*, tł. Bojadźjewa I., Karłowski J. Kraków: korporacja ha!art.
- Bishop, P., Williams, L. (2012) *The Temporary City*. Abingdon: Routledge.
- Bluestone, B., Harrison, B. (1982). *The Deindustrialization of America, Plant Closings, Community Abandonment and the Dismantling of Basic Industry*. New York: Basic Books Inc.
- Bombol, M. (2008). *Czas wolny jako kategoria diagnostyczna procesów rozwoju społeczno-gospodarczego*. Warszawa: SGH.

BIBLIOGRAFIA

- Brach, B., Gödden, W. (2020). Ferdinand Kriwet. *Lesbuch*. Kolonia: Nyland-Stiftung.
- Brand, S. (1994). *How buildings learn: What happens after they're built*. Nowy Jork: Viking Press.
- Bogdanowski, J. (1989). Metoda jednostek i wnętrz architektoniczno-krajobrazowych (JARK-WAK) w studiach i projektowaniu. Kraków: Politechnika Krakowska.
- Bogdanowski, J.; Myczkowski, Z.; Fabijanowska, K. (1995). Studium projektowe parku „Paciorkowce” w Bieruniu Nowym – idea kształtowania krajobrazu. *Czasopismo techniczne*. 38 (1): 194-195.
- Böhm A., Zachariasz A. (1997). *Architektura krajobrazu i sztuka ogrodowa, Ilustrowany słownik angielsko-polski*. Warszawa: Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu.
- Brenner, N., Marcuse, P., Meyer, M. (2012). *Cities for People: Critical Urban Theory and the Right to the City*. London, New York: Routledge.
- Brock, A. (2020). Securing accumulation by restoration – Exploring spectacular corporate conservation, coal mining and biodiversity compensation in the German Rhineland. *Environment and Planning E: Nature and Space*. 0/0: 1-32. Doi: 10.1177/2514848620924597
- Brock, A., Dunlap, A. (2018). Normalising corporate counterinsurgency: Engineering consent, managing resistance and greening destruction around the Hambach coal mine and beyond. *Political Geography*. 62: 33-47. Doi: 10.1016/j.polgeo.2017.09.018.
- Burggräf, S. M. (2013). *Der Weg der Idee: Eigenheiten, Genesen, Modifikationen und Wirkungen ungleicher Projektentwicklungsideen innerhalb eines komplexen Prozesses unter dem Einfluss beteiligter Akteure. Eine Nachuntersuchung zur Internationalen Bauausstellung Emscher Park in den 1990er Jahren*. Technischen Universität Dortmund (rozprawa doktorska). Z: <https://core.ac.uk/download/pdf/46912746.pdf> [dostęp 22-12-2022].
- Burke, E. (1757). A philosophical enquiry into the origin of our ideas of the sublime and beautiful. Londyn: R. and J. Dodsley. Z: <https://archive.org/details/enqphilosophical00burkrich> [dostęp 14-01-2021].
- Cała, M., Szewczyk-Świątek, A., Ostreża, A. (2021). Challenges of Coal Mining Regions and Municipalities in the Face of Energy Transition. *Energies*. 14(20): 6674. Doi: 10.3390/en14206674
- Cichy, M. (2012). Scenariusze ponownego zagospodarowania terenów powęglowych. W: Łączny, J., Bondaruk, J., Janik, A. red. *Problematyka przywracania terenów zwałowisk odpadów powęglowych do obiegu gospodarczo-społecznego: Podejście metodyczne i praktyczne* (s. 33-58). Radom: GIG, Politechnika Śląska, Instytut Technologii Eksploatacji.
- Cerdà, I. (2018). *General Theory of Urbanization 1867*. Barcelona: IaaC, Actar.
- Chmielewska, M. (2010). Park krajobrazowy Hoheward w Zagłębiu Ruhry – przykład rewitalizacji hałdy pogórnictwa. W: Andrejczuk, W. (i.in.) *Kształtowanie środowiska geograficznego i ochrona przyrody na obszarach uprzemysłowionych i zurbanizowanych* (42: 14-18).
- Chmielewska, M. (2018). Współczesna rola hałd w krajobrazie Metropolii Ruhry. *Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego*. 40: 163-186. Doi: 10.30450/201821

- Chmielewska, M., Otto, M. (2014). Revitalisation of spoil tips and socio-economic polarisation – a case study of Ruhr area (Germany). *Environmental & Socio-economic Studies*, 2 (2): 45-56. Doi: 10.1515/environ-2015-0037
- Christ, W. (1994). *Haldenereignis Emscherblick Bottrop Der Aussichtsturm auf der Halde Beckstrasse: Sehzeichen im Emscherpark*. Z: <http://www.mediastadt.com/projekte/tetraeder/tetraeder.html> [dostęp 26-12-2022].
- Chylińska, D., Kołodziejczyk, K. (2017). Krajobrazy zdegradowane jako atrakcja turystyczna oraz miejsce wypoczynku i rekreacji. *Tourism / Turyzm*, 27 (2): 23-33.
- Constant (1959a). Inaugural Report to the Munich Conference. *Internationale Situationniste*, nr 3. W: Wigley, M. (1998). *Constant's New Babylon. The Hyper-Architecture of Desire* (s. 101). Rotterdam: 010 Publishers.
- Constant (1959b). The Great Game to Come. W: Wigley, M. (1998). *Constant's New Babylon. The Hyper-Architecture of Desire* (s. 111). Rotterdam: 010 Publishers.
- Constant (1963). Lecture at the ICA. W: Pineda, M., Nieuwenhuys-van der Horst (2015). *Constant: New Babylon* (s. 194-201). Paris: MNCARS.
- Constant (1971). A Few Propositions Concerning The Concepts 'Face Of The Earth', 'Urban Development' and 'Art.'. W: Wigley, M. (1998). *Constant's New Babylon. The Hyper-Architecture of Desire* (s. 209). Rotterdam: 010 Publishers.
- Constant (1974). New Babylon: Outline of a Culture. W: Wigley, M. (1998). *Constant's New Babylon. The Hyper-Architecture of Desire* (s. 160-165). Rotterdam: 010 Publishers.
- Constant (1980). New Babylon – Ten Years On. W: Wigley, M. (1998). *Constant's New Babylon. The Hyper-Architecture of Desire* (s. 232-236). Rotterdam: 010 Publishers.
- Constant (2016). *New Babylon – Aan ons de vrijheid*. Haag: Hannibal Books.
- Constant, Boersma, L. (2005). Constant by Linda Boersma (wywiad, tł. Smit, S.). *Bomb Magazine*, 91. Z: <https://bombmagazine.org/article/constant/> [dostęp 19-08-2022].
- Coplans, J. (1974). Robert Smithson. The „Amarillo Ramp”. *Artforum*. April, 36-45.
- Cosgrove, D. E. (2014). Krajobraz i europejski zmysł wzroku – przyglądanie się naturze. W: Frydryczak, B., Angutek, D. *Krajobrazy. Antologia tekstów* (s. 79-110). Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.
- Cronon, W. (1995). The Trouble with Wilderness; or, Getting Back to the Wrong Nature. W: Cronon, W. (red.) (1995). *Uncommon Ground: Rethinking the Human Place in Nature* (s. 69-90). Nowy Jork: W. W. Norton & Co.
- Cygan, S. (2015). *Planowanie przestrzenne jako instrument rewitalizacji terenów pogórnich*. Praca doktorska niepublikowana. Kraków: AGH.

- Davis, R. i Franks, D. (2014). *Costs of Company-Community Conflict in the Extractive Sector*. Corporate Social Responsibility Initiative Report No. 66. Cambridge, MA: Harvard Kennedy School. Z: https://www.csr.uq.edu.au/media/docs/603/Costs_of_Conflict_Davis-Franks.pdf [dostęp 09-05-2022].
- Debord, G. (2006 [1967]). *Spoleczeństwo spektaklu oraz Rozważania o społeczeństwie spektaklu*. Przeł. Kwaterko, M. Warszawa: PIW.
- Dembski, S. (2012). *Symbolic markers and institutional innovation in transforming urban spaces*. Praca doktorska. Amsterdam: Universiteit van Amsterdam, Faculty of Social and Behavioural Sciences, Z: <hdl.handle.net/11245/1.383579> [dostęp 09-05-2022].
- Domański, B. (2009). Rewitalizacja terenów przemysłowych – specyfika wyzwań i instrumentów. W: Jarczewski W. *Przestrzenne aspekty rewitalizacji – śródmieścia, blokowiska, tereny przemysłowe, pokolejowe i powojkowe* (s.125-136). Kraków: Instytut Rozwoju Miast.
- Dooling, S. (2009). Ecological Gentrification: A Research Agenda Exploring Justice in the City. *International Journal of Urban and Regional Research*. 33 (3): 621-639. Doi: 10.1111/j.1468-2427.2009.00860.x
- Doron, G. (2000) The Dead Zone and the Architecture of Transgression. *City*, 4 (2): 247-263. Doi: 10.1080/13604810050147857
- Douet, J. red. (2013). *Industrial Heritage Re-tooled: The TICCIH Guide to Industrial Heritage Conservation*. New York: Routledge.
- Dudzik, W. (2005). *Karnawały w kulturze*. Warszawa: Sic!
- Dworschak, U., Rose, U. (2014). Das Rheinische Braunkohlenrevier. W: Hampicke, U., Böcker, R., Konold, W. (red.). *Handbuch Naturschutz und Landschaftspflege*. Doi: 10.1002/9783527678471.hbnl2009002
- Edensor, T. (2005) Waste Matter - The Debris of Industrial Ruins and the Disordering of the Material World. *Journal of Material Culture*.10: 311. Doi: 10.1177/1359183505057346
- Edwards, M. (2021). *Christiania: 50th Anniversary Edition*. London: Hard Rain Project.
- Faust, H. (1999). Das Ruhrgebiet: Erneuerung einer europäischen Industrieregion; Impulse für den Strukturwandel durch die Internationale Bauausstellung Emscher Park. *Europa Regional*, 7 (2):10-18. Z: <https://nbn-resolving.org/urn:nbn:de:0168-ssoar-48308-8> [dostęp 15-02-2022].
- Fiske, J. (2010) *Zrozumieć kulturę popularną*, tł. Sawicka K. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Flam, J. red. (1996). *Robert Smithson: The Collected Writings*. Berkeley, Los Angeles, Lonson: University of California Press.
- Florio, S., Brownhill, S. (2000). Whatever happened to criticism? Interpreting the London Docklands Development Corporation's obituary. *City*, 4, 2, s. 53-64. Doi: 10.1080/713656984
- Franck, K, Stevens, K., eds. (2013) *Loose Space: Possibility and Diversity in Urban Life*. Abington: Routledge.

- Frydryczak, B., Angutek, D. (2014). Od krajobrazu naturalnego do krajobrazu kulturowego. Wprowadzenie. W: Frydryczak, B., Angutek, D. *Krajobrazy. Antologia tekstów* (s. 7-19). Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.
- Fong, C. (2019). *Bergbau, Tagebau, Umbau: The Post-Industrial Landscape Aesthetic of Repurposed Coal Mines in Germany*. Praca doktorska. Ann Arbor: University of Michigan.
Z: <https://deepblue.lib.umich.edu/handle/2027.42/153435> [dostęp 15-02-2022].
- Foucault, M. (2009). *Nadzorować i karać: Narodziny więzienia*. Warszawa: Altheia.
- Foucault (2011). *Narodziny biopolityki*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Frank A (2009). The Petroleum War of 1910: Standard Oil, Austria, and limits of the multinational corporation. *The American Historical Review*. 114/1: 16-41.
- Fuller, R. B. (1938/1963). *Nine Chains to the Moon*. Carbondale, IL: Southern Illinois University Press. Z: <https://archive.org/details/ninechainstomoon00full/page/n1/mode/2up> [dostęp 08-05-2022].
- Ganser, K. (1999a). *Liebe auf den zweiten Blick: Internationale Bauausstellung Emscher Park*. Dortmund: Harenberg.
- Ganser, K. (1999b). Wandel ohne Wachstum — eine Chance für die Siedlungskultur. W: Beierlorzer H., Boll J., Ganser K. (red.) *IBA Emscher Park Siedlungskultur*. (s. 6-10). Vieweg+Teubner: Verlag.
- Ganser, K. (2009). Eine Baustellungim in hübsch-hässlicher Umgebung. *Forum Industriedenkmalpflege und Geschichtskultur*. 1 (Hübsch-hässlich. Zur "Ruhrgebietsästhetik"), 15-19.
- Gasidło, K. (2010) *Kierunki przekształceń przestrzeni przemysłu*. Gliwice: Wydawnictwo Politechniki Śląskiej.
- Gasidło, K. (2018). Zagospodarowanie terenów i obiektów poprzemysłowych w Polsce. Przegląd realizacji 1989-2016. *Człowiek i Środowisko*. 41(3): 5-29.
- Gawroński, S., Gawroński, J. (2016): Inwentaryzacja przyrodnicza gatunków chronionych grzybów, roślin i zwierząt oraz siedlisk przyrodniczych na terenie projektowanej inwestycji pod nazwą „4 Kąty” – Rekultywacja Zdegradowanego Terenu w Rejonie ul. Leśnej w Chrzanowie. Budowa Infrastruktury Rekreacyjno–Wypoczynkowo–Sportowej. Zakład Badań Ekologicznych i Usług Ogrodniczych w Chrzanowie (praca niepublikowana).
- Gering, E., Incorvaia, D. Henrikson R., Connr, J., Getty, T., Wright, D. (2019). Getting Back to Nature: Feralization in Animals and Plants. *Trends in Ecology & Evolution*. 34 (12): 1137-1151. Doi: 10.1016/j.tree.2019.07.018
- Gibson, J. J. (2015). *The Ecological Approach to Visual Perception*. New York and London: Psychology Press. Houghton Mifflin.
- Gould, K. A., Lewis, T. L. (2017). *Green Gentrification: Urban sustainability and the struggle for environmental justice*. Londyn i Nowy Jork: Routledge.

- Ganiron Jr, T. (2014). An Exploratory Study of the Impact and Construction of Billboards and Signage Structures. *Twelfth LACCEI Latin American and Caribbean Conference for Engineering and Technology*. Z: https://www.researchgate.net/publication/317359141_An_Exploratory_Study_of_the_Impact_and_Construction_of_Billboards_and_Signage_Structures [dostęp 24-04-2023]
- Greifes, H. red. (1971). *Jugende Photographie*. Kolonia: Verlag J. P. Bachem.
- Greulich, P. (2012). The Heinrich Hildebrandt's Heights (HHH). W: Dinkla, S., Greulich, P., Janssen, K. red. (2012). *Tiger & Turtle – Magic Mountain: A Landmark in Duisburg* by Heike Mutter and Ulrich Genth (s. 37-56) Duisburg: Hatje Cantz.
- Giudici, M. S. (2014) *The Street as A Project*. Delft: TUDelft (praca doktorska). Doi: 10.4233/uuid:f1ec6be2-d88a-465c-a7f3-5d18a3219d7e
- Hall, P. (1982). Enterprise zones: a justification. *International Journal of Urban and Regional Research*, 6: 416–421. Doi: 10.1111/j.1468-2427.1982.tb00389.x
- Havlick, D. (2011). Disarming Nature: Converting Military Lands to Wildlife Refuges. *Geogr. Rev.* Doi: 101: 183–200.x
- Herd, T. (2021). From Cybernetics to an Architecture of Ecology: Cedric Price's Inter-Action Centre. *Footprint*, Spring / Summer, 45-62.
- van der Horst, T. Biography of Constant. W: Pineda, M., Nieuwenhuys-van der Horst (2015). *Constant: New Babylon* (s. 284-301). Paris: MNCARS.
- Howard, E. (1902). *Garden Cities of To-morrow* (Being a second edition of "To-morrow! a Peaceful Path to Real Reform"). London: Swann Sonnenschein & Co. Z: <https://www.gutenberg.org/files/46134/46134-h/46134-h.htm> [dostęp 02-08-2022].
- Hubert, H., Mauss M. (2005). *Esej o naturze i funkcji ofiary*. Kraków: Nomos.
- Huculak, M. (2009). Rewitalizacja terenów przemysłowych. Polskie doświadczenia i perspektywy. W: Jarczewski W. *Przestrzenne aspekty rewitalizacji – śródmieścia, blokowiska, tereny przemysłowe, pokolejowe i powojkowe* (s.139-198). Kraków: Instytut Rozwoju Miast.
- Hughes, J., Sadler, S. red. (2000). *Non-Plan: Essays on Freedom Participation and Change in Modern Architecture and Urbanism*. New York: Architectural Press.
- Huizinga, J. (1985 [1938]). *Homo Ludens. Zabawa jako źródło kultury*. Warszawa: Czytelnik.
- Ingold, T. (2014). Czasowość krajobrazu. W: Frydryczak, B., Angutek, D. *Krajobrazy. Antologia tekstów* (s. 141-164). Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.
- Jacobs, J. (2014). *Śmierć i życie wielkich miast Ameryki*. Przeł. Mojsak Ł. Warszawa: Centrum Architektury.
- Jakubowski, K. (2020). *Czwarta przyroda. Sukcesja przyrody i funkcji nieużytków miejskich*. Kraków: Fundacja Dzieci w Naturę. Katowice, Sosnowiec: Uniwersytet Śląski.
- Jencks, Ch., Silver, N. (1972). *Adhocism: The Case for Improvisation*. New York: Doubleday. (dodruk MIT Press 2013).

- Jencks, Ch. (2011). *The Universe in the Landscape: Landforms by Charles Jencks*. London: Frances Lincoln.
- Kant, I. (1987). *Critique of Judgment*. Cambridge (US-IN): Hackett Publishing Company.
- Kimic, K. (2012). The impact of post-industrial areas transformation on people's activity on the example of Emscher Landscape Park in Germany. W: Dymitryszun, I., Kaczyńska, M., Maksymiuk, G. (red.). *ECLAS 2012 – the power of landscape* (s. 181-184). Warszawa: SGGW.
- Kipar, A. i.in. (nd). *Rahmen-Nutzungskonzept zur Weiterentwicklung von Haldenstandorten in der Metropole Ruhr*. Essen: RVR.
- Klemens, J. (1985). *Problemy zagospodarowania zwałów przemysłowych górnictwa węgla kamiennego (na przykładzie aglomeracji górnośląskiej)*. Gliwice: Politechnika Śląska.
- van Kleunen, M., Xu, X., Yang, Q. i.in. (2020). Economic use of plants is key to their naturalization success. *Nature Communication*. 11, 3201. Doi: 10.1038/s41467-020-16982-3
- Koolhaas, R., Gielen, P. (1998). *The Topsy-Turvy as Utopian Architecture*. W: Wigley, M. (1998). *Constant's New Babylon. The Hyper-Architecture of Desire* (s. 246-253). Rotterdam: 010 Publishers.
- Krivý, M. (2010a). Industrial architecture and negativity: the aesthetics of architecture in the works of Gordon Matta-Clark, Robert Smithson and Bernd and Hilla Becher. *The Journal of Architecture*, 15(6): 827-852, Doi: 10.1080/13602365.2011.533549
- Krivý, M. (2010b). The Idea of Empty Space: Pro Kaapeli Movement and the Cable Factory in Helsinki. *Yhdyskuntasuunnittelu—Finnish Journal of Urban Studies*. 48(3): 9–25. Z: http://www.yss.fi/yks2010-3_krivy.pdf [dostęp 15-05-2022].
- Krivý, M. (2011). Speculative redevelopment and conservation The signifying role of architecture. *City*, 15 (1): 43-62. Doi: 10.1080/13604813.2011.539056
- Krivý, M. (2012). *From factory to culture factory. Transformation of obsolete industrial space as a social and spatial process*. Helsinki: Unigrafia. Z: <http://urn.fi/URN:ISBN:978-952-10-7660-2> [dostęp 02-02-2022].
- Kuhn, R. (2010). Vorwort. W: IBA Fürst-Pückler- Land 2000-2010 (red.). *Neue Landschaft Lausitz* (s. 20-21). Berlin: Jovis.
- Kuhn, R. (2012). Dziesięć tez dotyczących traktowania wydobywczych krajobrazów górniczych. W: Ostręga A. (red.). *Rekultywacja i rewitalizacja obszarów górniczych 2012* (s. 59-62). Wisła-Jawornik: Aknet.
- Landau, R. (1985). A Philosophy of Enabling: The Work of Cedric Price. *AA Files*, 8, 3–7. Z: <http://www.jstor.org/stable/29543432> [dostęp 24-09-2022].
- Laugier, M. A. (1755). *An essay on architecture in which its true principles are explained, and invariable rules proposed, for directing the judgement and forming the taste of the gentleman and the architect, with regard to the different kinds of buildings, the embellishment of cities*. Londyn: T. Osborne and Shipton. Z: <https://archive.org/details/essayonarchitect00laugrich/> [dostęp 02-08-2022].
- Le Corbusier (2017). *Karta ateńska*. Warszawa: Centrum Architektury.
- Le Corbusier (2015). *W stronę architektury*. Warszawa: Centrum Architektury.

BIBLIOGRAFIA

- Le Corbusier (1987). *The City of To-Morrow and Its Planning (translated from 8th French Edition of URBANISME with an introduction by Frederick Etchells)*. New York: Dover Publications.
- Lenartowicz, J. K. (2006). O społeczeństwie obywatelskim, partycypacji i terenach przemysłowych. W: Lenartowicz, J. K. i Maciąg, D. (red.) *Od terenów przemysłowych do ...* (s. 361-382). Kraków: Wydawnictwo PK.
- Lenartowicz, J. K. (2010). *Słownik psychologii architektury*. Kraków: Wydawnictwo PK.
- Lenartowicz, J. K. (2011). Potencjał państwowej kopalni węgla kamiennego Jawiszowice jako dziedzictwa techniki i ogniska strategicznej interwencji w gminie Brzeszcze: prolegomena projektu rewitalizacji. *Czasopismo Techniczne*. R.108, z. A-1: 49-58.
- Lenartowicz, J. K. (2014). Rewitalizacja i czas. W: Cała, M., von Bismarck, F., Illing, M. (red.) *Geotechniczne i środowiskowe aspekty rekultywacji i rewitalizacji obszarów pogórnicych w Polsce i w Niemczech* (s. 391-405). Kraków: AGH.
- Lehrmann, M, Beccard, E. red. (2011). *25 Jahre Stiftung Deutscher Architekten*. Düsseldorf: Stiftung Deutscher Architekten.
- Luke, T. W. (1995). On Environmentality: Geo-Power and Eco-Knowledge in the Discourses of Contemporary Environmentalism. *Cultural Critique*, 31, 57-81. Doi: 10.2307/1354445
- Lorens, P. (2006). *Tematyzacja przestrzeni publicznej miasta*. Gdańsk: Politechnika Gdańska.
- Lorens, P. (2010). *Rewitalizacja miast. Planowanie i realizacja*. Gdańsk: Politechnika Gdańska.
- Jamie Lorimer, J., Sandom, Ch., Jepson, P., Doughty, Ch., Barua, M., Kirby, K. J. (2015) Rewilding: Science, Practice, and Politics. *Annu. Rev. Environ. Resour.* 40:39–62. Doi: 10.1146/annurev-environ-102014-021406
- Lusawa, R. (2009). Hans Carl von Carlowitz twórca pojęcia “trwałości”. W: Janczynowski, L. (red.). *Rocznik Naukowy Wydziału Zarządzania w Ciechanowie*. III (1-2): 5-16. Ciechanów: Wyższa Szkoła Menadżerska Warszawa.
- Lynch, K. (1991). *Wasting Away: An Exploration of Waste: What it Is, how it Happens, Why We Fear It, How to Do It Well*. New York: Random House.
- Lynch, K. (2011). *Obraz miasta*. Przeł. Jeleński T. Kraków: Archivolta.
- Łacny, Z. (2021). *Methods of obtaining social acceptance for mining activities*. Kraków: Akademia Górniczo-Hutnicza, Wydział Inżynierii Lądowej i Gospodarki Zasobami.
- Malisz, B. (1984). *Podstawy gospodarki i polityki przestrzennej*. Warszawa: Wszechnica PAN.
- Marra, O. N. (2019). *The Garden as Political form: from archetype to Project*. London: AA School of Architecture. Praca doktorska. Doi: 10.21954/ou.ro.000111a9
- Martínez López, M. (Ed.). *The Urban Politics of Squatters' Movements*. New York: Palgrave-McMillan.

- Mathews, S. (2003). *An Architecture for the New Britain: The Social Vision of Cedric Price's Fun Palace and Potteries Thinkbelt*. Praca doktorska. New York: Columbia University.
- Mathews, S. (2007). *From Agit-Prop to Free Space: The Architecture of Cedric Price*. London: Black Dog Publishing.
- Moczydłowska, J. (2013). Zaangażowanie pracowników – aspekty psychologiczne i organizacyjne. *Mysł Ekonomiczna i Polityczna*. 4 (43): 162-171.
- Mohr, A., Smits, M. (2022). Sense of place in transitions: How the Hambach Forest Movement shaped the German coal phase-out. *Energy Research & Social Science*. 87/102479: 1-11. Doi: 10.1016/j.erss.2021.102479
- Molitor, R. (2012). Eine Rheinische Regionale? W: Regionale 2010 Agentur. *Dokumentation der Regionale 2010 in der Region Köln/Bonn* (s. 15-18). Bönen: DruckVerlag Kettler.
- Nielsen, R. P. (1986). Strategic piggybacking. *Sloan Manage Rev.* 23/4: 65-9.
- Nietrzeba-Marcinonis, J. (2010). Rekultywacja gruntów pogórnich w PGE KWB Turów S.A. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Zielonogóskiego*, 137 (Inżynieria Środowiska – 17).
- Novy, J., Colomb, C. (2013). Struggling for the Right to the (Creative) City in Berlin and Hamburg: New Urban Social Movements, New 'Spaces of Hope'? *International Journal of Urban and Regional Research*, 37: 1816-1838. Doi: 10.1111/j.1468-2427.2012.01115.x
- Ostręga, A. (2004). *Sposoby zagospodarowanie wyrobisk i terenów po eksploatacji złóż surowców węglanowych na przykładzie Krzemionek Podgórskich w Krakowie*. Rozprawa doktorska niepublikowana. Kraków: AGH.
- Ostręga, A., Lenartowicz, K., Szewczyk-Świątek, A., Świątek, W., Cygan, S. (2015). Rewitalizacja wyrobisk po eksploatacji piasków i żwirków z wykorzystaniem dziedzictwa przemysłowego i kulturowego – przykład Borzęcina i Dołęgi. W: Skowronek, J. (red.). *Innowacyjne Rozwiązania w rewitalizacji* (s. 213-226). Tom 7. Katowice: Instytut Ekologii Terenów Uprzemysłowionych.
- Ostręga A., Szewczyk-Świątek A., Świątek W. (2016). Innowacje w rewitalizacji rejonów eksploatacji piasków i żwirów–Pojezierze Tarnowskie. *Kruszywa: produkcja-transport-zastosowanie*, 2: 104-109.
- Ostręga A., Szewczyk-Świątek A., Świątek, W. (2019). Rewitalizacja zespołu żwirowni dla funkcji rekreacyjno-turystycznych i przyrodniczych – Pojezierze Tarnowskie. W: Cała M., Schlenstedt J., Ostręga A. (red.). *Rekultywacja i rewitalizacja rejonów pogórnich w Polsce i w Niemczech: uwarunkowania planistyczne, przyrodnicze i kulturowe* (s. 75-90). Kraków: Wydawnictwa AGH.
- Ostręga, A., Cała, M., Szewczyk-Świątek, A., Pawłowska, A., Świątek, W. (2023). Rekultywacja i rewitalizacja Kopalni Wapienia Nielepice – w służbie przyrody i interesów. *Kruszywa: produkcja-transport-zastosowanie*, 2: 67-72.
- Ostręga, A., Uberman, R. (2010). Kierunki rekultywacji i zagospodarowania – sposób wyboru, klasyfikacja i przykłady. *Górnictwo i Goinżynieria*. 34 (4): 445-461.

BIBLIOGRAFIA

- Oswalt, P., Overmeyer, K., Misselwitz, P. (2013). *Urban Catalyst: The Power of Temporary Use*. Berlin: DOM Publishers.
- Overmeyer, K. (2007). *Urban Pioneers*. Berlin: Senatsverwaltung für Stadtentwicklung, Berlin jovis Verlag.
- Owen, J. R., Kemp, D. (2013) Social licence and mining: A critical perspective. *Resources Policy*. 38(1),29-35. Doi: 10.1016/j.resourpol.2012.06.016
- Pałasiński, P. (2016). Pojęcie woli mocy Fryderyka Nietzschego. *Rocznik Filozoficzny Ignatianum*. XXII /1: 254–269. Z: <https://czasopisma.ignatianum.edu.pl/index.php/rfi> [dostęp 02-08-2022].
- von Petz, U. (2010). (1999). Robert Schmidt and the public park policy in the Ruhr district, 1900-1930. *Planning Perspectives*, 14(2): 163-182. Doi: 10.1080/026654399364283
- Pratt, A. (2001). Nihilism. [w:] Fieser, J. Dowden, B. *The Internet Encyclopedia of Philosophy*. Z: <https://philpapers.org/rec/PRAN> [dostęp 02-08-2022].
- Price, C. (1964). Planning for Pleasure. Wykład, 22 listopada 1964. Cambridge: University Labour Club W: Price, C. (2003) *Cedric Price: The Square Book*. West Sussex: Wiley-Academy, s. 61.
- Price, C. (1966). Life Conditioning. *Architectural Design*, October, 483-497.
- Price, C. (2003). *Cedric Price: The Square Book*. West Sussex: Wiley-Academy.
- Raines, A. B. (2011) Wandel durch (Industrie) Kultur [Change through (industrial) culture]: conservation and renewal in the Ruhrgebiet. *Planning Perspectives*, 26 (2): 183-207. Doi: 10.1080/02665433.2011.550443
- Rancièr, J. (2007). *Estetyka jako polityka*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Rankin, W. (2015). Towards zero waste. *Aus IMM Bulletin*. Czerwiec: 32-37.
- Za: Tayebi-Khorami, M., Edraki, M., Corder, G., Golev, A. (2019). Re-Thinking Mining Waste through an Integrative Approach Led by Circular Economy Aspirations. *Minerals*, 9 (5): 286. Doi: 10.3390/min9050286
- Rossmann, A. (2012). Exclamation Points of Structural Change to Be Seen and To See: The Landmarks of the Ruhr Area. W: Dinkla, S., Greulich, P., Janssen, K. red. *Tiger & Turtle – Magic Mountain: A Landmark in Duisburg* by Heike Mutter and Ulrich Genth (s. 57-72). Duisburg: Hatje Cantz.
- Rostański, K. (2008). Krajobrazy odzyskiwane Górnego Śląska. *Prace komisji krajobrazu kulturowego*, 10: 395-407.
- Rowthorn, R. E., Wells, J. R. (1987). *De-Industrialization and Foreign Trade*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Shwarze-Rodrian, M.; Bauer, I.; Scheuven, R., Cüppers, J.; Luchterhandt, D. (2005). *Masterplan Emscher Landschaftspark*. Essen: Klartext Verlag.
- Šálek, M. (2012). Spontaneous succession on opencast mining sites: implications for bird biodiversity. *Journal of Applied Ecology*. 49 (6): 1417-1425. Doi:10.1111/j.1365-2664.2012.02215.x
- Schenker, H. (1995). Parks and Politics During the Second Empire in Paris. *Landscape Journal*, 14(2): 201-219. Doi: <http://www.jstor.org/stable/43324195>

- Schmidt, R. (1912). *Denkschrift betreffend Grundsätze zur Aufstellung eines General-Siedlungsplanes für den Regierungsbezirk Düsseldorf (rechtsrheinisch)*. Essen: Fredebeul & Koenen. Doi: 10.18154/RWTH-CONV-126710
- Scott Brown, D., Venturi, R., Izenour, S. (2013). *Uczyć się od Las Vegas*. Kraków: Karakter.
- Selgueiro, P., A. i. in. (2020). Enhancing biodiversity and ecosystem services in quarry restoration – challenges, strategies, and practice. *Restoration Ecology*. 28 (3): 655-660. Doi: 10.1111/rec.13160
- Shaw, R. (2002). The International Building Exhibition (IBA) Emscher Park, Germany: A Model for Sustainable Restructuring? *European Planning Studies*, 1 (1): 77-97. Doi: 10.1080/0965431012009927 2
- Sieg, H.V., Kerry Smith, H. Banzhaf S., Walsh. R. (2004). Estimating the General Equilibrium Benefits of Large Changes in Spatially Delineated Public Goods. *International Economic Review*. 45 (4): 1047–77.
- Skalski, K. (2010). Rewitalizacja w Polsce po roku 2009 a rozwój dydaktyki dla zarządzania tym procesem W: Skalski, K. red. *O budowie metod rewitalizacji w Polsce – aspekty wybrane* (s. 47-64). Kraków: Instytut Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.
- Smithson, R. (1966). Entropy and the new monuments. *Artforum*. Summer: 26-31. Z: <https://www.artforum.com/print/196606/the-new-monuments-and-entropy-36841> [dostęp 22-02-2022].
- Smithson, R. (1967). The Monuments of Passaic. *Artforum*, December (12): 52-57.
- Smithson, R. (1972a). Interview with Robert Smithson for the Archives of American Art./Smithsonian Institution. Interview conducted by Paul Cummings July 14 and 19. W: Flam, J. red. (1996). *Robert Smithson: The Collected Writings* (s. 270-296). Berkeley, Los Angeles, Lonson: University of California Press.
- Smithson, R. (1972b). Production for Production Sake. W: Flam, J. red. (1996). *Robert Smithson: The Collected Writings* (s. 378). Berkeley, Los Angeles, Lonson: University of California Press.
- Smithson, R. (1972c). Proposal. W: Flam, J. red. (1996). *Robert Smithson: The Collected Writings* (s. 379-380). Berkeley, Los Angeles, Lonson: University of California Press.
- Solà-Morales Rubió, I. (1995) Terrain Vague. W : Davidson, C. *Anyplace* (s. 118-123). Cambridge: MIT Press.
- Sopwith, T. (1833). *An Account of the Mining Districts of Alston Moor, Weardale, and Teesdale in Cumberland and Durham; Comprising Descriptive Sketches of the Scenery, Antiquities, Geology and Mining Operations, in the Upper Dales of the Rivers Tyne, Wear, and Tees*. Alnwick: W. Davison. Z: <https://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=mdp.39015004587997&view=1up&seq=8> [dostęp 11-07-2022].
- St John, J.A., Giles, J.W. (1847). *Views in the Eastern Archipelago: Borneo, Sarawak, Labuan &c. &c. &c. From Drawings Made on the Spot by Captn. Drinkwater Bethune, R. N.C. B. Commander L. G. Heath, R. N. and Others*. London: McLean&Co. Z:

- <http://reader.library.cornell.edu/docviewer/digital?id=sea:140#page/6/mode/2up> [dostęp 11-07-2022].
- Sukopp, H. (2002) On the early history of urban ecology in Europe. *Preslia Praha*, 74: 373–393.
- Szahaj, A. (2004) *Zniewalająca moc kultury*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Szewczyk A. (2012a). Autentyzm rewitalizacji przez zabawę. *Czasopismo Techniczne*. 9-M (26), 109, s. 321-330.
- Szewczyk A. (2012b). Sowliny - the center of the petroleum industry at the very west end of the Carpathian-Galician Petroleum Route: current condition, problems with revitalization. *AGH Journal of Mining and Geoengineering*, 36/1: 295-306.
- Szewczyk, A. (2014). Interactive planning and carnivalesque of public space. W: Cherkes B., Petryshyn H. (red.) *Creative Urbanism: The 100th Anniversary of the Urban Planning Education at Lviv Polytechnic* (s. 373-378). Lviv: Lviv Polytechnic Publishing House.
- Szewczyk, A. F. (2017). Form follows experience: the revitalization of postindustrial sites by carnivalesque. *Arquitectonics: Mind, Land & Society*, 30: 133-152. Z: <http://hdl.handle.net/2117/117065> [dostęp 06-03-2023].
- Szewczyk-Świątek, A. (2014a). The concept of cultural diversity as a base for revitalization planning. *Scientific Journal of Riga Technical University, Architecture and Urban Planning*, 9: 53-57. Doi: 10.7250/aup.2014.008
- Szewczyk-Świątek, A. (2014b). Karnawalizacja architektoniczna jako instrument intencjonalnej deformacji wizerunku dziedzictwa górniczego. W: Cała, M., von Bismarck, F., Illing, M. (red.) *Geotechniczne i środowiskowe aspekty rekultywacji i rewitalizacji obszarów pogórnicych w Polsce i w Niemczech* (s. 406-418). Kraków: AGH.
- Szewczyk-Świątek, A. (2016). Metody wstępnej odnowy niejednoznacznego estetycznie środowiska przemysłowego. W: Skowronek, J. (red.) *Innowacyjne rozwiązania rewitalizacji terenów zdegradowanych*. Tom 8: 71-80. Katowice: IETZ w Katowicach i Centrum Badań i Dozoru Górnictwa Podziemnego Sp. Z o.o. w Lędzinach.
- Szmygin, B. red. (2012). *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*. Warszawa – Lublin: ICOMOS, Biuro Stołecznego Konserwatora Zabytków, Politechnika Lubelska, Fundacja Politechniki Lubelskiej.
- Szuflicki M., Malon, A., Tymiański A. red. (2022). *Bilans zasobów złóż kopalin w Polsce wg stanu na 31 XII 2021 r.* Warszawa: Państwowy Instytut Geologiczny – Państwowy Instytut Badawczy.
- Świątek, W. (2021). *Rola współczesnych obiektów kulturowej ekspresji w definiowaniu znaczących miejsc w krajobrazie*. Kraków: Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej. Praca doktorska, niepublikowana.
- Tajduś, A. (2021). “QUO VADIS” polskie górnictwo? *Przegląd Górniczy*. 77/1-3: 7-13.
- Till, J. (2006). Negocjowanie nadziei. W: Lenartowicz, J. K. i Maciąg, D. (red.) *Od terenów przemysłowych do ...* (s. 383-410). Kraków: Wydawnictwo PK.
- Tonkiss, F. (2013) Austerity urbanism and the makeshift city. *City*, 17 (3): 312-324. Doi: 10.1080/13604813.2013.795332

- Tooze, H. (1997). The Internationale Bauausstellung Emscher Park – A Regional Recovery Policy. *Institute for German Studies Discussion Papers Series*, 97 (16). Birmingham: Uniwersytet Birmingham Institute for German Studies. Za: Raines (2015: 198).
- Tsing, A. (2012). Contaminated Diversity in “Slow Disturbance”: Potential Collaborators for a Liveable Earth. *RCC Perspectives*, 9, 95–98. <http://www.jstor.org/stable/26240462> [dostęp 10-07-2022].
- Tuan, Y.-F. (1987). *Przestrzeń i miejsce*. PIW: Warszawa.
- Turnau, K., Mleczek, P., Blaudez, D., Chalot, M., Botton, B. (2002). Heavy metal binding properties of *Pinus sylvestris* mycorrhizas from industrial wastes. *Acta Societatis Botanicorum Poloniae*. 3: 253-261.
- Uberman, R., Ostreǵa, A. (2004). Sposoby rekultywacji i zagospodarowania zwałowisk nadkładu i składowisk odpadów górnictwa odkrywkowego. *46 (7/8)*: 80-87.
- Ullrich, W., Mutter, H., Genth, U. (2012). Putting the Past, Present and Future up for Discussion. Wywiad w: Dinkla, S., Greulich, P., Janssen, K. red. *Tiger & Turtle – Magic Mountain: A Landmark in Duisburg by Heike Mutter and Ulrich Genth* (s. 121-144). Duisburg: Hatje Cantz.
- Vanolo, A. (2013). Alternative Capitalism and Creative Economy: the Case of Christiania. *International Journal of Urban and Regional Research*. 37: 1785-1798. Doi: 10.1111/j.1468-2427.2012.01167.x
- Wallace, A. F. C. (1956). Revitalization Movements. *American Anthropologist*, 58 (2): 264–281. <http://www.jstor.org/stable/665488> [dostęp 02-05-2022].
- Ward, C. (2004). The Hidden History of Housing. *History and Policy*. Z: <http://www.historyandpolicy.org/policy-papers/papers/the-hidden-history-of-housing> [dostęp 28-09-2015].
- Weilacher, U. (1999). Rusty-brown and Phacelia blue – landmark art by the IBA. *Topos*, 26, 60-68.
- Weber, A. (1909). *Über den Standort der Industrien. Reine Theorie des Standorts*. Tübingen: J.C.B Mohr (Paul Siebeck).
- Weber, P., Konitzky, A. (1993). L'Exposition Architecturale Internationale I.B.A. Emscher Park (Ruhr). W: *Hommes et Terres du Nord*, 2 (Tourisme et sport en Europe): 85-90. Doi.org/10.3406/htn.1993.2420
- Wejchert, K. (1974). *Elementy kompozycji urbanistycznej*. Warszawa: Arkady.
- Wicke, Ch. (2018). Introduction: industrial heritage and regional identities. W: Wicke, Ch., Berger, s., Golombek, J. (red.). *Industrial Heritage and Regional Identities* (s. 1-12). London, New York: Routledge.
- Wiebracht, T., Vossebein, K., Kalbitzer, M., Krüssmann, H. (2018). *Zeche Carl. Essen-Altenessen*. Essen: Auf Carl gemeinnützige GmbH c/o Zeche Carl. Z: zechecarl.de [dostęp 22-12-2022].
- Wieja, T. (2019). *Ochrona i adaptacja zabytkowych podziemnych wyrobisk*. Kraków: Wydawnictwa AGH.
- Wielgus, K., Myczkowski, Z. (2007). Krajobrazy zaniechane. *Czasopismo techniczne*. 104 (5-A).
- Wigley, M. (1998). *Constant's New Babylon. The Hyper-Architecture of Desire*. Rotterdam: 010 Publishers.

BIBLIOGRAFIA

- Wowczak, J. (2020). J. Wojciech Bednarski Park as a Permanent Component That Determines the Urban Planning Development of Podgórze: Design Interpretation of a Romantic Park. *Wiadomości Konserwatorskie – Journal of Heritage Conservation*, 64:75–92. Doi: 10.48234/WK64BEDNARSKI
- Yang, Q., Weigelt, P., Fristoe, T.S. i in. (2021). The global loss of floristic uniqueness. *Natural Communication*, 12: 7290. Doi: 10.1038/s41467-021-27603-y
- Zachariasz, A. (2003). Park w kamieniołomie. W: Śródulska-Wielgus, J., Wielgus, K., Panek, R. (red.) *Kształtowanie krajobrazu terenów poeksploatacyjnych w górnictwie* (s. 102-111). Kraków: Biuro Usług Komputerowych Stanisław Smaga.
- van Zalk J., Behrens P. (2018). The spatial extent of renewable and non-renewable power generation: A review and meta-analysis of power densities and their application in the U.S. *Energy Policy*, 123, 83-91. Doi: 10.1016/j.enpol.2018.08.023
- Zukin, S. (1982). *Loft Living: Culture and Capital in Urban Change*. Baltimore, London: The Johns Hopkins University Press.
- Zuziak, Z. (2008) Rewitalizacja a urbanistyka strategiczna. *Problemy ekologii*. 12 (2/2): 80-84.
- Zuziak, Z. (2012). Rewitalizacja miast i teoria urbanistyki. *Czasopismo Techniczne*. 3A/2012, Kraków: Politechnika Krakowska.
- Żmudzińska-Nowak, M., Gasidło, K., Rostański, K. M., Stangel, M., Jendruś, R., Mzyk, T., Różański, Z. (2021). Problemy degradacji i rewitalizacja terenów. W: Werle, S., Ferdyn-Grygier, J., Szczygieł, M. (red.). *Ochrona klimatu i środowiska, nowoczesna energetyka: Praca zbiorowa* (s. 209–231). Gliwice: Wydawnictwo Politechniki Śląskiej.

Materialy archiwalne

- Archiwum Stiftung Geschichte des Ruhrgebiets (1989). *Internationale Bauausstellung Emscher-Park: Werkstatt für die Zukunft alter Industriegebiete: Memorandum zu Inhalt und Organisation* Minister für Stadtentwicklung, Wohnen und Verkehr des Landes Nordrhein-Westfalen.
- Archiwum UI-Institut (1990). *Haldenereignis - Emscherblick: Eine Denkschrift*.
- Braunkohlenplan Hambach Teilplan 12/1 (1977). Z: https://www.bezreg-koeln.nrw.de/brk_internet/leistungen/abteilung03/32/braunkohlenplanung/aktuelle_braunkohlenplaene/plan_hambach_teilplan_zwoelfeins/index.html [dostęp 20-03-2023].
- Canadian Centre for Architecture
<https://www.cca.qc.ca/en/archives/380477/cedric-price-fonds/396839/projects/402011/potteries-thinkbelt#fa-obj-307578> [dostęp 29-09-2022].
- Fondation Le Corbusier. <http://www.fondationlecorbusier.fr/> [dostęp 07-08-2022].
- Holt/Smithson Foundation. <https://holtsmithsonfoundation.org/> [dostęp 30-03-2022].
- Margaret Thatcher Foundation Archive 1978-1983: Regional Policy. Z: <http://www.margareththatcher.org/archive/results.asp?w=enterprise%20AND%20zones&pg=1> [dostęp 25-06-2015].

Stichting Constant. <https://stichtingconstant.nl/work/homo-ludens> [dostęp 15-08-2022].

Materiały audio i wideo [w tym wywiady własne]

Davis, B. (1974). *The Experimenters – Gordon Pask*. BBC TV.
Z: <https://youtu.be/yt-fXmzF9WQ> [dostęp 24-09-2022].

Nieuwenhuys, V., Seyferth, M. (2005). *New Babylon connected cityscape for Homo Ludens. Constant (1920-2005)*.
Z: <https://www.cinearchi.org/film/new-babylon-de-constant/> [dostęp 19-08-2022].

PGE (2013). *Robimy prąd, góry, jeziora i lasy*. Spot telewizyjny.
Z: <https://www.youtube.com/watch?v=AdYCiLi7K6s> [dostęp 31-01-2022].

Price, C. (1990). *A Speculation Into Immediate Futures*. Wykład, wprowadzenie Ron Herron. 31 października 1990. Londyn: Architectural Association.
Z: <https://www.youtube.com/watch?v=oX8soKPxV2A> [dostęp 24-09-2022].

Wywiad 1. Wackerl Wolfgang. Büro für Stadtplanung und Strategische Projektentwicklung (Biuro Urbanistyki i Projektowania Strategicznego). Planista, architekt krajobrazu, profesor ds. projektów zorientowanych na społeczność Alanus Hochschule, członek zespołu realizującego Terra Nova w ramach *Regionale.2010 Garten den Technik*, odpowiedzialny za: *Internationale Bau- und Technologieausstellung Reinisches Revier*. Wywiad osobisty. 103' 27". 25.08.2015.

Wywiad 2. Sigglow Thorsten, planista miasta Elsdorf. Wywiad osobisty. 160'39". 26.08.2015.

Wywiad 3. Dworschak Ulf, pracownik działu rekultywacji RWE Power (wskazany przez RWE jako osoba mogąca udzielać informacji w zakresie projektu *:terranova*). Wywiad osobisty. 94'03". 27.08.2015.

Wywiad 4. Anonimowi aktywiści *Hambach Forest Movement* prowadzący okupację Lasu Hambach. Liczba osób 2. Wywiad osobisty. 72' 58". 27.08.2015.

Materiały internetowe – publicystyka i broszury

ArdK (2021). *Głos mieszkańców ma moc! – podsumowanie konsultacji obywatelskich w sprawie Parku Bednarskiego*. 30 kwietnia.
Z: <https://akcjaratunkowadlajakrakowa.pl/park-bednarskiego/glos-mieszkanow-ma-moc-podsumowanie-konsultacji-obywatelskich-w-sprawie-parku-bednarskiego/> [dostęp 15-05-2022].

Borejza, T. (2021). *91,2 proc. mieszkańców mówi, że nie podoba im się to, jak park Bednarskiego ma wyglądać po rewitalizacji*.
Z: <https://krowoderska.pl/park-bednarskiego-rewitalizacja-konsultacje/> [dostęp 15-05-2022].

Corts, K., Melzer, D. (2014). *Warten auf das Wasser. Landschaftspark Forum Terra Nova*. Z: <https://www.german-architects.com/de/architecture-news/reviews/warten-auf-das-wasser> [dostęp 12-02-2023].

Dziadosz, P. (2022). *Burzliwa dyskusja wokół kamieniołomu Liban. Trwają konsultacje społeczne, czy teren ma zostać objęty użytkowaniem ekologicznym*.
Z: <https://krakow.naszemiasto.pl/burzliwa-diskusja-wokol-kamieniołomu-liban-trwaja/ar/c1-8663117> [dostęp 15-05-2022].

BIBLIOGRAFIA

- EGLV (2021). *Haldenereignis Emscherblick, Tetraeder, Bottrop*.
https://www.eglv.de/app/uploads/2021/05/37_Haldenereignis_Emscherblick_Tetraeder_Bottrop.pdf [dostęp 2 6-12-2022].
- LVR Landschaftsverband Rheinland (2016). *Fachbeitrag Kulturlandschaft zum Regionalplan Köln Erhaltende Kulturlandschaftsentwicklung*. Köln: LVR.
- NSG online. *Naturschutzgebiet Halde Rheinbaben (RE-044)*. Z:
http://nsg.naturschutzinformationen.nrw.de/nsg/de/fachinfo/gebiete/gesamt/RE_044 [dostęp 16-02-2022].
- Orszulak, J. (2021). *Kamieniołom Libana na Podgórzu przegrywa z kładką, ale, co ciekawe, ta informacja wielu ucieszyła*. Z:
<https://www.radiokrakow.pl/aktualnosci/krakow/kamieniołom-libana-na-podgorzu-przegrywa-z-kladka-ale-co-ciekawe-ta-informacja-wielu-ucieszyła/> [dostęp 15-05-2022].
- Regionale 2010 Agentur (2012). *Dokumentation der Regionale 2010 in der Region Köln/Bonn*. Bönen: DruckVerlag Kettler. Z:
https://www.regionale2010.de/fileadmin/user_shares/web_downloads/Regionale_2010_Dokumentation.pdf [dostęp 16-02-2023]
- Revier Akademie. Z: <https://akademie.rheinisches-revier.de/> [dostęp 20-03-2023].
- RVR online. *About us: Ruhr Regional Association*.
Z: <https://www.rvr.ruhr/en/en/daten-fakten/rvr/> [dostęp 16-02-2022].
- RWE online. *Hambach mine*. Z: <https://www.rwe.com/en/the-group/countries-and-locations/hambach-mine-site/> [dostęp 20-03-2023].
- Stadt Duisburg (b.d.). *Tiger & Turtle – Magic Mountain: Die Entstehung einer neuen Landmarke in Duisburg*. Broszura. Duisburg: Dezernat für Umwelt, esundheit und Verbraucherschutz.

Raporty, ustawy i uchwały

- COM (2019) 640 final. *Komunikat komisji: Europejski Zielony Ład*.
Z: <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:52019DC0640&from=EN> [dostęp 12-03-2022].
- Dz. U. 2013 poz. 1008 (tj.) *Rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 8 kwietnia 2013 r. w sprawie szczegółowych wymagań dotyczących prowadzenia ruchu odkrywkowego zakładu górniczego*.
- Dz. U. 2021 poz. 485 (tj.). *Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 lutego 2021 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o rewitalizacji*.
- Dz. U. 2022 poz. 699, 1250, 1726, 2127, 2722 (tj.) *Ustawa z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach*.
- Dz. U. 2022 poz. 2336 (tj.) *Ustawa z dnia 10 lipca 2008 r. o odpadach wydobywczych*
- Dz. U. 2022 poz. 2409 (tj.) *Ustawa z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych*.
- Dz. U. 2023 poz. 633 (tj.) *Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze*.

- GUS (2019). *Ochrona Środowiska 2019*. Analizy statystyczne. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny. Z: stat.gov.pl [dostęp 08-05-2022].
- GUS (2021). *Grunty zdewastowane i zdegradowane wymagające rekultywacji*. Z: <https://bd1.stat.gov.pl/bdl/metadane/metryka/1986?back=True#> [dostęp 20-05-2022].
- Komisja Węglowa (2019). *Commission on Growth, Structural Change and Employment. Final Report*. Berlin. Z: https://www.bmwi.de/Redaktion/EN/Publikationen/commission-on-growth-structural-change-and-employment.pdf?__blob=publicationFile&v=3 [dostęp 21-03-2023].
- Ustawa o odejściu od węgla* (2020). Z: https://www.bgbl.de/xaver/bgbl/start.xav?start=/*%5B@attr_id=%27bgbl120s1818.pdf%27%5D#__bgbl_%2F%2F*%5B%40attr_id%3D%27bgbl120s1818.pdf%27%5D__1679436516707 [dostęp 21-03-2023]

Słowniki

- Encyklopedia PWN [online]. Z: <https://encyklopedia.pwn.pl/> [dostęp 14-02-2022].
- Słownik Języka Polskiego [online]. Z: <https://sjp.pwn.pl/doroszewski> [dostęp 21-02-2022].
- Słownik Merriam-Webster [online]. Z: <https://www.merriam-webster.com/> [dostęp 17-02-2022].

Strategie, projekty koncepcyjne

- Koncepcja przestrzeni otwartych i turystyki* (2010). *Freiraum- und Tourismuskonzept Stadt Elsdorf*. bgmr Landschaftsarchitekten (współpraca BTE - Tourismus- und Regionalberatung Partnerschaftsgesellschaft). Elsdorf: Stadt Elsdorf. Z: https://www.elsdorf.de/fileadmin/Dateien/Dateien_Wirtschaftsfoerderung/Strukturwandel/220722%20Elsdorf_Freiraumkonzept%20bgmr.pdf [dostęp 22-03-2023].
- Koncepcja Neuland Hambach* (2022). Z: <https://akademie.rheinisches-revier.de/> [dostęp 20-03-2023].
- Kraftraum :terra nova* (2022). Z: bergheim.de [dostęp 14-03-2023].
- Memorandum IBTA* (2022). Z: <https://www.rheinisches-revier.de/> [dostęp 14-03-2023].
- Impulskonzept* (2019). *Stadt Elsdorf Impulskonzept „Perspektive Elsdorf 2038“*. Stadt- und Regionalplanung Dr. Jansen. Z: https://www.elsdorf.de/fileadmin/Dateien/Dateien_Wirtschaftsfoerderung/Dateien/190702_Impulskonzept_Ergebnispraesentation.pdf [dostęp 21-03-2023].
- ISEK* (2020). *Integriertes Städtebauliches Entwicklungs Konzept*. Büro für Strategische Projektentwicklung Dr. Wackerl. Z: https://www.elsdorf.de/fileadmin/Dateien/Dateien_Wirtschaftsfoerderung/ISEK/210504_ISEK_klein.pdf [dostęp 21-03-2023].
- Masterplan Zukunftsterrassen Elsdorf* (2022: 18). MUST. Z: <https://www.elsdorf.de/stadtentwicklung-strukturwandel/strukturwandel> [dostęp 21-03-2023].

Neuland Hambach (2021). *Raum Entwicklungs Perspektive Hambach*. Elsdorf: Neuland Hambach GmbH.

Własne prace projektowe wykonane dla przemysłu (B+R)

Ostręga, A. (kier.), Lenartowicz K., Szewczyk-Świątek A., Świątek W., Cygan S. (2014). *Koncepcja programowo-przestrzenna żwirowni Jagniówka II i Zbrody wraz z otoczeniem*. Kraków: Fundacja Nauka i Tradycje Górnicze przy Wydziale Górnictwa i Geoinżynierii AGH (praca niepublikowana).

Ostręga, A. (kier.), Szewczyk-Świątek, A., Świątek, W., Caban, M., Cygan, S. (2015a). *Koncepcja zagospodarowania terenu Zakładu Górniczego Kopalnia „Bierawa”*. Kraków: Fundacja Nauka i Tradycje Górnicze przy Wydziale Górnictwa i Geoinżynierii AGH (praca niepublikowana).

Ostręga, A. (kier.), Szewczyk-Świątek, A., Świątek, W., Cygan, S. (2015b). *Koncepcja programowo-przestrzenna Wodnego Parku Kulturowego w Borzęcinie*. Kraków: Fundacja Nauka i Tradycje Górnicze przy Wydziale Górnictwa i Geoinżynierii AGH (praca niepublikowana).

Ostręga A. (kier.), Szewczyk-Świątek A., Świątek W., Caban M., Jańczy L., Pawełczyk K. (2017). *Koncepcja zagospodarowania zwałowiska „G” wraz z łącznikiem na obiekt użyteczności publicznej*. Kraków: AGH Wydział Górnictwa i Geoinżynierii (praca niepublikowana).

Ostręga A. (kier.), Cała M., Szewczyk-Świątek A., Świątek W., Caban M. (2020). *Rekultywacja i rewitalizacja kopalni wapienia Nielepice. Część I Koncepcja rewitalizacji Kopalni Wapienia Nielepice. Część II Dokumentacja rekultywacji Kopalni Wapienia Nielepice*. Kraków: AGH WILiGZ.

Ostręga A. (kier.), Szewczyk-Świątek A., Świątek W., Caban M. (2021a). *Koncepcja rewitalizacji nieczynnej Kopalni Węgla Kamiennego Brzeszcze Wschód w Brzeszczach uwzględniająca przejście na neutralną dla klimatu gospodarkę o obiegu zamkniętym*. Kraków: AGH Wydział Inżynierii Lądowej i Gospodarki Zasobami (praca niepublikowana).

Ostręga A. (kier.), Szewczyk-Świątek A., Teodorski D., Świątek W., Caban M. (2021b). *Koncepcja zagospodarowania placu szybowego Lubin Zachodni*. Kraków: AGH Wydział Inżynierii Lądowej i Gospodarki Zasobami (praca niepublikowana). W ramach projektu ReviRIS – Revitalising Post-Mining Regions: Problems and Potential in RIS Europe (program: KIC EIT RawMaterials).

Ostręga A. (kier.), Szewczyk-Świątek, A., Świątek, W., Caban, M., Cała, M., Kowalska, N., Kicińska, A., Motyka, J., d'Obyrn, K. (2021c). *Koncepcja zagospodarowania terenów przemysłowych w Chrzanowie – Kamieniołom Skala oraz składowisko odpadów wydobywczych Matylda z przyległym zbiornikiem wodnym, pod kątem terenów zieleni i terenów rekreacyjnych*. Kraków: Akademia Górniczo Hutnicza (praca niepublikowana).

Ostręga A. (kier.), Zajączkowski, M., Łacny, Z., Szewczyk-Świątek A., Świątek W., Caban, M., Gacek, J. (2021d). *Koncepcja rewitalizacji Kopalni Wapienia Kujawy*. Kraków: AGH Wydział Górnictwa i Geoinżynierii (praca niepublikowana).

Szewczyk-Świątek, A., Świątek, W., Caban, M. (2018). *Koncepcja projektowa - zagospodarowanie obmurza po zbiorniku paliwa na terenie byłej Rafinerii w Sowlinach*. Limanowa: 55Architekci (praca niepublikowana).

SPIS ILUSTRACJI I ICH ŹRÓDŁA

W poniższym zestawieniu wskazałam imiona i nazwiska (lub nazwy) autorów wykorzystanych fotografii i źródło ich pozyskania, w ramach dozwolonego użytku publicznego i prawa cytatu. Gdy ustalenie autorstwa okazało się niemożliwe zamieściłam adres internetowy, skąd dany materiał został pozyskany.

Schematy na kartach analitycznych są wykonane przeze mnie, według własnej koncepcji. Wszystkie wykresy zamieszczone w pracy są mojego autorstwa.

Przedstawione projekty są w zakresie koncepcji rewitalizacji i wykorzystania landmarków dla normalizacji terenów aktywnie eksploatowanych jest efektem moich własnych badań. Zapis „opracowanie 55Architekci” oznacza, że projekt został *opracowany* w ramach praktyki projektowej 55Architekci w zespole wykonawców: Anna Szewczyk-Świątek, Wojciech Świątek i (od 2016) Magdalena Caban.

Schematy na kartach projektowych są wykonane przeze mnie, według własnej koncepcji, na podstawie opracowań projektowych wykonanych przez 55Architekci.

Okładka jest moim projektem, na podstawie własnej fotografii wykonanej podczas wyjazdu naukowo-badawczego do Hambach w Niemczech. Podobnie fragmenty fotografii: na s. 4 (The Poldark Mine, Trenear, Kornwalia, 2012), s. 86 (Hałda Rheinpreußen, Moers, Zagłębie Ruhry, 2015) oraz s. 268 (Terra Nova, Elsdorf, Zagłębie Reńskie, 2015) zostały wykonane przeze mnie w trakcie wyjazdów naukowo-badawczych. Zdjęcie na s. 34 to fragment zdjęcia Parku Bednarskiego w Krakowie autorstwa Jerzego Opióła (2019). Wizualizacja na s. 204 (ZG Lubin Zach) i wizualizacje na kartach projektowych – 55Architekci.

Fotografie wykorzystane na kartach analitycznych

Karta 1. Lewa część karty, od lewej:

Fot. Bernd Aufermann, 2016. Z: <https://tiny.pl/w44dq> i <https://tiny.pl/w44f9> [dostęp 09-02-2023]

Prawa część karty: heipeno, 2020. Z: <https://tiny.pl/w44fx> [dostęp 09-02-2023]

Karta 2. Lewa część karty, od lewej:

Fot. followmc73, 2021. Z: <https://tiny.pl/w44r1> [dostęp 09-02-2023]

Fot. Thomas Schäfer, 2021. <https://tiny.pl/w44r2> [dostęp 09-02-2023]

Prawa część karty: fot. własna, 2015.

Karta 3. Lewa część karty: fot. Senne (2022). Z:

<https://goo.gl/maps/o4SchdFygrSaftKY7> [dostęp 09-02-2023]

Prawa część karty: fot. własna (2013).

Karta 4. Fot. własne, 2015.

Karta 5. Fot. własna, 2015.

Karta 6. Fot. własna, 2023.

Karta 7. Fot. własna, 2015.

Karta 8. Fot. Alicja Kicińska, 2021.

Karta 9. Fot. Wojciech Świątek, 2017.

Karta 10. Fot. Anna Ostrenga, 2009 (fragment).

Karta 11. Fot. Dariusz Teodorski, 2021 (fragment).

Karta 12. Fot. własna, 2021.

Wstęp

- II. 0.1. Malowniczy krajobraz przyrodniczo-kulturowy jako efekt działalności górniczej – spot telewizyjny (PGE, 2013)
- II. 0.2. Produkcyjny krajobraz przyrodniczo-kulturowy Crete Senesi. Louis-garden (fot. louis-garden, 2007).
Z: https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Cretesenesi_panorama.jpg#/media/File:Cretesenesi_panorama.jpg [dostęp 31-01-2022].
- II. 0.3. Produkcyjny krajobraz Hambach (2015). Fot. własna.
- II. 0.4. *Kęsisko dla Ruhry* – znak przemian ... i konfliktów (graffiti FCK|RWE na rzeźbie R. Serry z 1998 r., 2015). Fot. własna.

Rozdział 1

- II. 1.1. Protest przeciw „rewitalizacji” Parku Bednarskiego, fot. Stan Baranski Photography, 2021. Z: https://akcjaratunkowadlakrakowa.pl/wp-content/uploads/2021/11/stanbaranski_WYCINKA_WEB_30-1170x780.jpg [dostęp 23-05-2022].
- II. 1.2. *Liban świątynia nie lunapark* (fot. materiały prasowe Gazety Krakowskiej, fragment, 2020). Z: https://d-art.ppstatic.pl/kadry/k/r/1/76/1e/5e46a3fc8ddb8_o_large.jpg [dostęp 23-05-2022].
- II.1.3. Plakat nawołujący do obywatelskiej okupacji „STOP betonozie i barierkozie w Parku Bednarskiego” (Gazeta Krakowska, 2021). Z: https://d-art.ppstatic.pl/kadry/k/r/1/5a/48/60ddb46c86c31_o_large.jpg [dostęp 23-05-2022].
- II.1.4. *The Great Pipes Monument*. W: Smithson, R. (1967). The Monuments of Passaic: has Passaic replaced Rome as The Eternal City? *Artforum*. December, 50.
- II.1.5. Kadr z filmu *Terrain Vague* – tereny niejednoznaczne jako dające szansę ucieczki przed nudą (reż. Carné, M., 1960).
Z: <https://www.imdb.com/title/tt0054374/mediaviewer/rm360068352/> [dostęp 23-05-2022].
- II. 1.6. *Between the Waters: The Emscher Community Garden. Autonomous water treatment system*. Instalacja artystyczna na Emscherkunst.2010 i Emscherkunst.2013, autor: Marjetica Potrč and OOZE: Eva Pfannes, Sylvain Hartenberg (fot. Shilesh Harihara, 2010). Dzięki uprzejmości Sylvain Hartenberg.
- II. 1.7. *Warten auf den fluss*. Tymczasowy hotel Emscherkunst.2016, proj. Observatorium (fot. Roman Mensing, 2016). Dzięki uprzejmości Romana Mensinga.
- II. 1.8. Fragment Planu Generalnego Roberta Schmidta dla regionu Düsseldorfu – sieć terenów zieleni i szlaków pieszych (Schmidt 1912: tablica 22).
- II. 1.9. Mikoryza *Sosny zwyczajnej* na hałdach cynkowych w Polsce powodujące sekwestrację metali (Turnau i.in. 2002: 256).

- II. 1.10. Hałda Matylda przy kopalni cynku i ołowiu w Chrzanowie, której część jest proponowanym użytkiem ekologicznym z uwagi na zinwentaryzowane gatunki storczyków i ich mikoryzę odpowiedzialną za sekwestrację metali (fot. Alicja Kicińska 2021, fragment z: Ostręga i in. 2021)
- II. 1.11. Park Buttes Chamount (fragment fot. Charles Marville 1865, Bibliothèque historique de la Ville de Paris).
Z: <https://www.leparisien.fr/resizer/lcd5a8y5h5hBY1CKjuGmu6TBum8=/932x582/cloudfront-eu-central-1.images.arcpublishing.com/leparisien/RJSSRIRJNSRITAPWVEN7POZDLA.jpg> [dostęp 03-07-2022].
- II. 1.12. High Line przed przekształceniem w park (fragment fot. Dan Nguyen, 2012).
Z: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/b/bf/Walking_tour_of_rail_yards%2C_before_it_became_the_third_and_final_section_of_the_High_Line.jpg [dostęp 09-07-2022].
- II. 1.13. High Line Park (fragment fot. Shinya Suzuki, 2015).
Z: <https://www.flickr.com/photos/shinyasuzuki/> [dostęp 09-07-2022].
- II. 1.14. Teren zamkniętej kopalni boksytów w Gánt (Węgry) wykorzystany jako scenografia filmu *Marsjanin*. Krytyka eksploatacji często wskazuje, że górnictwo zostawia po sobie marsjańskie krajobrazy bez życia (fot. dzięki uprzejmości Orsolyi Szombati, 2020).
- II. 1.15. Fragment ryciny Sebastiana Munstera. *Chart of Sea Monsters* (1570) ilustrujący podział na zwierzęta dzikie i udomowione (*Biennale Warszawa 2022*, gdzie podjęto temat zdziczenia we współczesnej sztuce). Z: <https://biennalewarszawa.pl/new-alphabet-school-feralizing-dziczenie/> [dostęp 11-07-2022].
- II. 1.16. Wzniosłość elementów terenów eksploatowanych górnictwem była podkreślana już w XIX w. (tu wodospad High Force już w XIX w. z: Sopwith 1833: 151).
- II. 1.17. *Widok pokładu węgla na wyspie Labuan* – ukazujący Brytyjczyka wskazującego na wyrobisko jako miejsce powstania wodospadu; fragment ryc. J. W. Giles z: St John i.in. (1847: 57).
- II. 1.18. Samotny człowiek kontemplujący współczesną wzniosłość Senftenberg See (fot. własna, 2012)
- II. 1.19. Fragment planszy Ic studium historyczno-kompozycyjnego Parku Bednarskiego, 1892-1903 r. (Swaryczewska i in. 1989 za: Wowczak 2020).
- II. 1.20. Zdziczała zielen na terenie KWK Brzeszcze – planowana do udostępnienia rekreacyjnego (2021). Fot. własna.
- II. 1.21. Reprezentacyjna zielen na terenie Hütte Phönix, Duisburg (2022). Fot. własna.
- II. 1.22. Landschaftspark Duisbur Nord – publiczny teren rekreacyjny łączący zielen uporządkowaną ze dzdzczałą, ale wciąż problematyczny – środowiskowo i gospodarczo (2022). Fot. własna.
- II. 1.23. Diagram *Miasta-ogrodu* Howarda obrazujący koncepcję wydzielenia stref przemysłu i zwiększenia udziału powierzchni zielonych w strukturze zabudowy (Ebenezer Howard, 1898)
Z: https://dersu4krvz7v7.cloudfront.net/wp-content/uploads/cms/files-o/ourletchworth_Grand_Avenue_D.EHo.F1.15-246x538.jpg [dostęp 07-08-2022].

- II. 1.24. Fragment strefowania *La Ville Radieuse* ze wskazaniem kierunków możliwej rozbudowy terenów przemysłu (Le Corbusier 1935).
Z: <http://www.fondationlecorbusier.fr/> [dostęp 07-08-2022].
- II. 1.25. Dwukrotnie zamieszczone przez Le Corbusiera w *Urbanistyce* zdjęcie Parku Monceau opatrzone podpisem: *Tak otwarte przestrzenie naszych wielkich miast mogłyby wyglądać* (Le Corbusier 1987: 85, 183)
- II. 1.26. *Asphalt Rundown* – pierwsza rzeźba zrealizowana w kamieniołomie przez Smithsona obrazująca upływ czasu, Cava dei Selce, Rzym fot. Robert Smithson, 1969 (Flam red. 1996: 306).
- II. 1.27. Wpły entropii na zrealizowaną w 1969 r. interwencję – *Partially Buried Woodhed*, Kent State University (fot. Ejpastor, 2018)
Z: https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Partially_Buried_Woodshe_d_Remains.jpg [dostęp 07-08-2022].
- II. 1.28. *Spiral Jetty* (1970 r.) w sąsiedztwie opuszczonych terenów górniczych (fragment fot. Jacob Rak, 2016)
Z: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/8/80/The_Spiral_Jetty.jpg [dostęp 07-08-2022].
- II. 1.29. *Broken Circle/Spiral Hill* fragment rzeźby Smithsona (1971 r.) w kopalni piasku, Emmen, Holandia (fot. Retis, 2006) Z: <https://www.flickr.com/photos/85264217@N04/7873643310/in/photostream/>
- II. 1.30. *Amarillo Ramp* – budowla ziemna sfinansowana przez Stanleya Marsha 3 (1973 r.) na sztucznym zbiorniku wodnym Tecovas Lake (aktualnie wyschniętym) niedaleko Amarillo, Texas (fot. Netherzone, 1989).
Z: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/2/29/Amarillo_Ramp_1989_-_Smithson-Laramie.jpg [dostęp 07-08-2022].
- II. 1.31. *New Babylon -Ruhrgebiet (Atlas van New-Babylon)*, Constant 1963 r.
Z: Wigley (1998: 153).
- II. 1.32. Sieciowa struktura *New Babylonu* omija centrum Kolonii. Constant, *New Babylon – Köln*, 1963.
Z: https://stichtingconstant.nl/system/files/styles/work/private/work/new_babylon-koln_1963.jpg?itok=V-TLcVLM [dostęp 22-09-2022] Dzięki uprzejmości Stichting „Fondation Constant”.
- II. 1.33. *Industrieel Landschap* (Krajobraz przemysłowy), Constant 1959 r.
Z: Wigley (1998: 170).
- II. 1.34. Dziczejące środowisko *homines ludentes* zabudowane obiektami z prefabrykatów i odpadów przemysłu (Constant, 1972, *New Babylon*, fragment). Z: Constant (2016), fragment okładki.
- II. 1.35. Rzut typowej kondygnacji *Fun Palace* obrazujący możliwość modyfikacji przez użytkowników – przestrzeń pomiędzy pylonami konstrukcyjnymi jest pusta, wiele elementów oznaczonych jako ruchome (przerywane linie) łączący użytkowanie w czasie wolnym i edukację (Cedric Price, konstrukcja – Frank Newby, ok 1964). Z: <https://www.cca.qc.ca/en/search/details/collection/object/309794> [dostęp 27-09-2022]
- II. 1.36. *Widok lokalizacji Potteries* (Cedric Price, ok. 1966).
Z: <https://www.cca.qc.ca/en/search/details/collection/object/307578> [dostęp 27-09-2022]
- II. 1.37. *Potteries Thinkbelt: Fotomontaż zabudowy mieszkaniowej 7* (Cedric Price, 1963-67)
Z: <https://www.cca.qc.ca/en/search/details/collection/object/307578> [dostęp 27-09-2022]

- II. 1.38. *Potteries Thinkbelt: Master diagram* (Cedric Price, 1963-1966).
Z: <https://www.cca.qc.ca/en/search/details/collection/object/307829>
[dostęp 30-09-2022]
- II. 1.39. *Duisburg-Bruckhausen* – widok Zagłębia Ruhry w latach 80. – po dwudziestu latach przemian w wyniku deindustrializacji, trzydzieści lat przed zamknięciem ostatniej kopalni węgla kamiennego w regionie (fot. Reinhard Krause, 1988). Dzięki uprzejmości Reinharda Krause.

Rozdział 2

- II. 2.1. Okładka magazynu *New Society* publikującego *Non-Plan* wskazujący na amerykańskie wielkoformatowe reklamy przy drogach jako *znaki zmian* mogące powstać jedynie gdy planowanie nie jest rygorystyczne (trzy lata przed *Learning from Las Vegas*, 1969)
Z: <https://placesjournal.org/wp-content/uploads/2015/07/Penner-Future-Archive-5-1020x437.jpg> [dostęp 08-10-2022]
- II. 2.2. *Walk in wilderness* – Margaret Thatcher wizytująca zdziczałe tereny opuszczone przez przemysł ciężki *przekonana o ich potencjale*.
Fot. Chris Harris, 1987.
Z: <https://www.thetimes.co.uk/imageserver/image/%2Fmethode%2Ftimes%2Fprodmigration%2Fweb%2Fbin%2F97adf171-1534-345f-bf52-e975c58eba55.jpg?crop=1500%2C1000%2C0%2C0&resize=1500>
[dostęp 15-11-2022]
- II. 2.3. Mapa Paryża wyróżniająca obszary przemysłowe jako miejsca z atmosferą (Guy Debord, *Guide Psychographique de Paris*, 1957).
Z: http://www.urbain-trop-urbain.fr/wp-content/uploads/2012/01/Guide_Psychogeographique.jpg [dostęp 07-11-2022]
- II. 2.4. Fragment przestrzeni wspólnej Tymczasowej Strefy Autonomicznej *Save the Hambach Forest* w sąsiedztwie kopalni odkrywkowej Hambach (2015). Fot. własna.
- II. 2.5. *Off Piotrkowska*, Łódź – Tymczasowa Strefa Autonomicznej Przedsiębiorczości – obszar udostępniany na preferencyjnych Orange Property Group warunkach przedsiębiorstwu kreatywnym w okresie poprzedzającym realizację kompleksu biurowo-handlowego (2014).
Fot. własna.
- II. 2.6. Zeche Zollern w Dortmundzie przed przebudową (fot. Erdmann Eduard, 1970) Archiwum LWM Museum. Z: <https://zeche-zollern.lwl.org/de/geschichte/#geschichte-der-zeche-zollern> [dostęp 18-02-2022].
- II. 2.7. Aktywiści przy adaptacji kasyna Zeche Carl w Essen (fot. bd, 1981).
Z: https://img.nrz.de/img/archiv-daten/crop213702813/7570742198-w1200-cv23_11-q85/hugo-181453472.jpg [dostęp 18-02-2022].
- II. 2.8. Ghirardelli Square (2008). Fot. Ohmer David. *San Francisco – Ghirardelli Square*. Z: <https://www.flickr.com/photos/the-o/1054979576> [dostęp 18-02-2022].
- II. 2.9. Wieże ciśnień – fragment okładki albumu z fotografiami Bernda i Hilli Becherów wykonywanymi w latach 60-90. XXw. (Becher 2004).
- II. 2.10. Kriwet z *Manifestem do restrukturyzacji Zagłębia Ruhry w dzieło sztuki*. Fragment okładki Geifes red. (1971) z fotografią Bernda Jansena.
- II. 2.11. Słowa Karla Gansera uwiecznione w berlińskim parku na terenach pokolejowych *Schöneberger Südgelände* (fragment fot. OTFW, 2019).
Z: [https://de.wikipedia.org/wiki/Karl_Ganser#/media/Datei:Denkmal_Natur-Park_S%BCdgel%C3%A4nde_\(Sch%C3%B6n\)_Karl_Ganser.jpg](https://de.wikipedia.org/wiki/Karl_Ganser#/media/Datei:Denkmal_Natur-Park_S%BCdgel%C3%A4nde_(Sch%C3%B6n)_Karl_Ganser.jpg)
[dostęp 23-12-2022].

- II. 2.12. Hałda Rheinbaben w Gladbeck porośnięta lasem sukcesyjnym (2013). Fot. Vincentz, Frank. *Spazierweg auf der Halde Rheinbaben*. Z: [https://de.wikipedia.org/wiki/Halde_Rheinbaben#/media/Datei:Gladbeck_-_Industriestra%C3%9Fe_\(Bottrop\)_-_Halde_Rheinbaben_10_ies.jpg](https://de.wikipedia.org/wiki/Halde_Rheinbaben#/media/Datei:Gladbeck_-_Industriestra%C3%9Fe_(Bottrop)_-_Halde_Rheinbaben_10_ies.jpg) [dostęp 18-02-2022].
- II. 2.13. Propozycja projektowa wypracowana w konsekwencji seminarium *Haldenerereignis Emscherblick* (UI-Institut, 1990: 8).
- II. 2.14. *Rheinorange* – rzeźba zaprojektowana jako znak przemian regionu, aut. Lutz Fritsch 1989-1992. Fot. własna, 2022.
- II. 2.15. Montaż konstrukcji *Czworościanu* (Heinz Jansen z Karlem Ganserem, fot. Heinrich Jung, 1994). Z: <https://www.waz.de/staedte/bottrop/haldenkunst-der-tetraeder-ist-bottrops-wahrzeichen-id11162008.html> [dostęp 05-01-2023].
- II. 2.16. Ikar z trójkątem symbolizującym ogień (fragment tablicy informacyjnej, 2012). Fot. Frank Vincentz. Z: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/e/eb/Bottrop_-_Halde_Beckstra%C3%9Fe_02_ies.jpg [dostęp 05-01-2023].
- II. 2.17. Tłumy udające się do Czworościanu w dniu otwarcia – 3 października 1995 r. Fragment fot. Wolfgang Christ. Z: <https://ui-institut.de/wp-content/uploads/2015/10/TetraederEvent16-1024x768.jpg> [dostęp 06-01-2023].
- II. 2.18. *Obcy pod Czworościanem* (,2009). Fot. NatiSythen, fragment. Z: [https://de.wikipedia.org/wiki/Tetraeder_\(Bottrop\)#/media/Datei:TetraederAliens_16.jpg](https://de.wikipedia.org/wiki/Tetraeder_(Bottrop)#/media/Datei:TetraederAliens_16.jpg) [dostęp 06-01-2023].
- II. 2.19. *Direttissima* – najkrótsza droga między podnóżem hałdy a *Czworościanem* ogniskująca uwagę na użytkowanej (do 2018 r.) hałdzie Prosper (2016) r. Fot. Jutta Mergner, RuhrWolf. Z: https://media04.lokalkompass.de/article/2016/04/07/2/8110152_XXL.jpg?1563718821 [dostęp 07-01-2023].
- II. 2.20. Landmark zapewniający dookólne widoki w Lippepark Hamm (2018) Z: https://berghausarchitekten.de/wp-content/uploads/2020/11/Haldenzeichen_B4_Lippepark_Aussichtsturm_Hamm_Berghaus_Architekten-1024x737.jpg [dostęp 08-01-2023].
- II. 2.21. *Strefa konwersji* w sąsiedztwie *Czworościanu* – dająca wrażenie przebywania „w przemyśle” mimo, że terenem przemysłowym już nie jest (2015). Fot. własna.
- II. 2.22. Ankietowani użytkownicy *Latarni*. Fot. własna, 2015.
- II. 2.23. Ankietowana przy *Rollercoasterze*. Fot. własna, 2015
- II. 2.24. *Czworościan* (2019). Z: https://www.mein-ruhrgebiet.blog/wp-content/uploads/2019/04/Ruhrgebiet_Tipps-11.jpg [dostęp 11-01-2023].
- II. 2.25. *Lampa*. Fot. własna, 2015.
- II. 2.26. *Rollercoaster*. Fot. własna, 2022.
- II. 2.27. *Terra Nova*. Fot. własna, 2015.
- II. 2.28. Budowa hałdy, na której później wzniesiono *Rollercoaster* (b.d. ok. 2007). Z: Dinkla, S., Greulich, P., Janssen, K. red. (2012: 31).
- II. 2.29. Wykres opinii nt. charakteru miejsca.
- II. 2.30. Wykres dot. oceny atrakcyjności otoczenia.
- II. 2.31. Wykres dot. oceny atrakcyjności miejsca.
- II. 2.32. Wykres dot. powodów przyjazdu.

- II. 2.33. *Fraktal* oświetlenie sprawiające, że landmark jest znakiem również nocą (fot. Fabian Schneidereit, 2020)2020). Fot. Fabian Schneidereit.
Z: <https://unsplash.com/photos/7uJyyRv18Aw> [dostęp 11-01-2023].
- II. 2.34. *Lampa* i oświetlenie hałdy o pow. ok. 8000 m² (2014). Fot. oidtmann.
Z: https://pentaxians.eu/forumimages/2020/3995/3995_2020060840_imgp8746-bearbeitet.jpg [dostęp 11-01-2023].
- II. 2.35. *Rollecoaster* mogący w nocy budzić skojarzenia z dymem. Fot. własna, 2022.
- II. 2.36. *Terra Nova* – miejsce „oczekiwania na wodę” na skraju jednej z największych kopani odkrywkowych w Niemczech. Fot. Dirk Melzer, 2012. Z: <https://www.german-architects.com/de/architecture-news/reviews/warten-auf-das-wasser> [dostęp 12-02-2023].
- II. 2.37. Wykres nt. nawiązań landmarków do historii
- II. 2.38. Wykres dot. inspiracji do odwiedzenia miejsc
- II. 2.39. Fragment obrazu P. Bruegla St. *Walka postu z karnawalem* (1559).
Z: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/1/1a/Pieter_Bruege1_d._%C3%84._066.jpg [dostęp 08-03-2023].
- II. 2.40. Wykres ocen użytkowników dot. wartości odwiedzenia miejsca.
- II. 2.41. Wykres opinii nt. celowości finansowania środków publicznych.
- II. 2.42. Wykres opinii nt. potrzeby powstawania podobnych projektów w regionie.
- II. 2.43. Wykres opinii dotyczących kierunków rozwoju regionu.
- II. 2.44. Wykres opinii nt. cech przedsięwzięć.
- II. 2.45. Wykres opinii nt. stopnia uczynienia przestrzeni przez landmarki.
- II. 2.46. Wykres zależności pomiędzy przyciąganiem kolejnych inwestycji a znaczeniem miejsc dla społeczności.
- II. 2.47. Wykres zadowolenia programu funkcjonalnego miejsc.
- II. 2.48. Wykres oceny dostępności miejsc.
- II. 2.49. Krajobraz sąsiedztwa *Rollercoastera* ocenionego przez 72% ankietowanych jako zmieniającego się na lepsze. Fot. Ludger Staudinger, 2019. Z: https://www.route-industriekultur.ruhr/fileadmin/user_upload/03_Route_Industriekultur_Microsite/3_Panoramen/X_Header/2019_Header_Tiger_and_Turtle_Duisburg_RIK_Ludger_Staudinger_010.jpg [dostęp 24-02-2023]
- II. 2.50. Sąsiedztwo *Czwoorościanu*. Fot. Ludger Staudinger, 2019.
Z: https://www.route-industriekultur.ruhr/fileadmin/user_upload/03_Route_Industriekultur_Microsite/3_Panoramen/15_Tetraeder_Bottrop/2019_Tetraeder_Bottrop_RIK_Ludger_Staudinger_016.jpg [dostęp 24-02-2023]
- II. 2.51. Sąsiedztwo *Lampy*. Fot. Ludger Staudinger, 2019.
Z: https://www.route-industriekultur.ruhr/fileadmin/user_upload/03_Route_Industriekultur_Microsite/3_Panoramen/X_Header/2019_Header_Halde_Rheinpreussen_Moers_RIK_Ludger_Staudinger_020.jpg [dostęp 24-02-2023]
- II. 2.52. Sąsiedztwo *Terra Nova*. Fot. RWE, b.d. Z: <https://www.rwe.com/-/media/RWE/images/10-nachbarschaft/rwe-vor-ort/STA02-terra-nova.jpg?db=web&mw=1280&w=2160&hash=FFCDBFFF835B1D2EFA2E2F5E35A35456> [dostęp 24-02-2023]
- II. 2.53. Widok na elektrownię Duisburg-Huckingen z ścieżki do *Rollercoastera*. Fot. heipeno, 2020. Z: <https://tiny.pl/w2drj> [dostęp 07-03-2023].

- II. 2.54. Opinie nt. kierunków zmian sąsiedztwa.
- II. 2.55. Wykres opinii nt. ilości potrzebnych miejsc.
- II. 2.56. Opinie o krajobrazie przemysłowym.
- II. 2.57. Opinia o zmianach sąsiedztwa.
- II. 2.58. Zagłębie Reńskie. Thomas Römer/OpenStreetMap, 2018.
Z: https://en.wikipedia.org/wiki/Rheinisches_Braunkohlerevier#/media/File:Rheinisches_Braunkohlerevier_DE.png [dostęp 12-03-2023].
- II. 2.59. *Northumberlandia*. Zwałowisko zewnętrzne jako bryła krajobrazowa *Lady of the North* w sąsiedztwie kopalni odkrywkowej węgla Shotton, Anglia. Fot. WordView-2, 2013. Z: <https://earth.google.com/> [dostęp 25-04-2022].
- II. 2.60. *Formy krajobrazowe: Wieloświat (na pierwszym planie), Supergromada (centrum), Droga Mleczna i Kopiec Gwiazdozbioru Andromedy (z tyłu)*. Założenie Crawick Multiverse na terenie dawnej kopalni odkrywkowej węgla, Sanquhar, Szkocja. Fot. Rosser1954, fragment, 2015.
Z: https://commons.wikimedia.org/wiki/File:The_Multiverse_and_Galaxies_at_the_Crawick_Multiverse.JPG [dostęp 25-04-2022].
- II. 2.61. *Northumberlandia* na tle terenu górniczego. Fot. Bluesky CNES, 2023.
Z: <https://tiny.pl/w8qmm> [dostęp 14-03-2023].
- II. 2.62. Fragment kopalni Hambach. Fot. własna, 2015.
- II. 2.63. *Sophienhöhe*. Fot. RWE, 2020. Z: <https://www.rwe.com/presse/rwe-power/2020-10-12-artenvielfalt-im-goldenen-herbstwald-entdecken/> [dostęp 20-03-2023].
- II. 2.64. *Römerturm*. Fot. bodokleckse, 2007.
Z: https://de.wikipedia.org/wiki/Sophienh%C3%B6he_%28J%C3%BClich%29#/media/Datei:Aussichtsturm_sh.jpg [dostęp 20-03-2023].
- II. 2.65. Przenośnik nadkładu z kopalni Hambach. Fot. b.d., ok. 1984.
Z: <https://www1.wdr.de/radio/wdr5/sendungen/zeitzeichen/tagebau-hambach-104.html> [dostęp 20-03-2023].
- II. 2.66. Północno zachodni kontur Lasu Hambach na mapie Bergheim z 1940 r. Opracowanie własne, na podstawie: *Bergheim* (1940). 1:25000. Berlin: Reichsamt für Landesaufnahme (fragment).
Z: https://www.deutschefotothek.de/documents/obj/71055664/df_dk_0010001_5005 [dostęp 20-03-2023].
- II. 2.67. Okupacja Lasu Hambach. Fot. Maricia Vitt, 2018.
Z: https://en.wikipedia.org/wiki/File:Gemeinsam_stark,Hambacher_Forst,NRW.jpg [dostęp 21-03-2023].
- II. 2.68. Protest anti-węglowy w X 2018 r., w tle Sophienhöhe. Fot. BUND, 2018.
Z: https://www.cleanenergywire.org/sites/default/files/styles/gallery_image/public/hambi-demo_1.jpg?itok=f_WwY6Mf [dostęp 21-03-2023].
- II. 2.69. Fragment koncepcji rewitalizacji okolic Elsdorfu (*Impulskonzept*, 2019).
- II. 2.70. Fragment strategii rozwoju okolic – *Sznur Perel* (ISEK, 2020: 12).
- II. 2.71. Obszar, w którym rezygnuje się z części zalesień izolacyjnych na krawędzi kopalni (oprac. własne na podstawie *Koncepcji przestrzeni otwartych i turystyki*, 2022: 63, fragment).
- II. 2.72. Czasowe zagospodarowanie wyrobiska z podkreśleniem połączeniem punktów widokowych z obiektami infrastruktury (oprac. własne, na podstawie *Koncepcji Neuland Hambach*, 2022: 22).

- II. 2.73. Projekt przed-rewitalizacji (faza I: 2022-2026 r.) – stworzenie zielonej przestrzeni publicznej i ciągu widokowego umożliwiającego wgląd w obszar górniczy. *Masterplan Zukunftsterrassen Elsdorf* (2022: 18). Proj. MUST.
- II. 2.74. Schloss Paffendorf. Fot. własna, 2015.
- II. 2.75. Przekrój jeziora z elektrownią fotowoltaiczną i wiatrową na jeziorze Hambach. Fragment proj. bgmr. W: Hambach Neuland 2021: 44.
- II. 2.76. *Pływające pola: Energia słoneczna* na jeziorze Hambach. Fragment proj. MUST. W: Hambach Neuland 2021: 44.
- II. 2.77. Elektrownia pływowa i molo na jeziorze Hambach. Fragment proj. bgmr. W: Hambach Neuland 2021: 104.
- II. 2.78. *Widok na następny krajobraz*. Fragment proj. MUST. W: Hambach Neuland 2021: 82-83.

Rozdział 3

- II. 3.1 Pocztówka 20 lat samorządnej Gminy Kleszczów. B. d, ok. 2010.
- II. 3.2 Tereny będące „białą plamą”, przekształcane w *Pojezierze Tarnowskie* Fot. Wojciech Świątek, 2014.
- II. 3.3 *Next!* Udo Keppler, 1904. Z: <https://www.loc.gov/pictures/item/2001695241/> [dostęp 17-04-2023].
- II. 3.4 Widok obmurzy, po prawej stronie splantowane tereny pod kolejne obiekty przemysłowe. Fot. Wojciech Świątek, 2023.
- II. 3.5 Czarny dąb wydobyty z żwirowni w Bierawie. Fot. własna, 2015.
- II. 3.6 Żuźle na składowisku odpadów powydobywczych. Fot. Alicja Kicińska, 2021.
- II. 3.7 Zalewiska w sołectwie Przecieszyn, na drugim planie zlikwidowane zalewisko G. Fot. z: Ostręga i in. 2017.
- II. 3.8. Etapowanie budowy zwałowiska w miejscu *zasypanego zalewiska G*. 55Architekci, 2017.
- II. 3.9. Schemat budowy „sztolni” budowanych na kolejnych etapach zwałowania. 55Architekci, 2017.
- II. 3.10. Kopalnia Wapienia Kujawy Fot. Lafarge z: Ostręga i.in., 2017.
- II. 3.11. Kolej Janikowo – Piechcin transportująca kruszywo wapienne (fot. Nemo5576, 2017).
Z: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/thumb/9/95/Kolej_linowa_Janikowo_PiechcinDSC_5263.jpg/1200px-Kolej_linowa_Janikowo_PiechcinDSC_5263.jpg?20170614181823 [dostęp 22-04-2023].
- II. 3.12. Muflony w Zakładzie Górniczym Kujawy. Fot. Anna Ostręga, 2009 (fragment).
- II. 3.13. Wizja landmarku na zwałowisku Wapienno – w trakcie i po zakończeniu eksploatacji. 55Architekci, 2021.
- II. 3.14. Skaniny laserowe placu szybowego Lubin Zachodni. Geocartis, 2021.
- II. 3.15. Wieże szybowe pola Lubin Zachodni i budynki towarzyszące przed rozbiórką. Fragment fot. Dariusz Teodorski, 2021.

SPIS ILUSTRACJI

- II. 3.16. *Stardust, Las Vegas*. Fot. Denise Scott Brown, ok. 1968.
Z: <https://www.artspace.com/denise-scott-brown/stardust-las-vegas-c-1968> [dostęp 23-04-2023]
- II. 3.17. Cukrownia *Domino Sugars*. Fragment fot. Uncommon fritillary, 2012.
Z: https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Domino_Sugars_plant_building,_Baltimore,_Maryland.JPG [dostęp 24-04-2023]
- II. 3.18. Konstrukcje billboardów. Z: Ganiron Jr (2014: 8).
- II. 3.19. Idea „cyrkularnego monumentu”. Opracowanie własne na podstawie: Scott Brown i in., 2013.
- II. 3.20. Instalacja kogeneracyjna Brzeszcze – Jawiszowice. Fot. własna, 2022.
- II. 3.21. Fragment kompleksu KWK Brzeszcze Wschód, na pierwszym planie instalacja kogeneracyjna w budowie. Fot. Marek Kramarczyk, 2021.
- II. 3.22. Wizja centrum recyklingu powiązanego z instalacją kogeneracyjną zasilaną odpadami Brzeszcze – Jawiszowice, pełniącego również rolę przestrzeni dostępnej publicznie i punktu widokowego. 55Architekci, 2021.
- II. 3.23. Fragment Centrum Pompidou otwartego w 1977 r. Fot. Rogers Stirk Harbour + Partners
Z: <https://images.adsttc.com/media/images/59e8/d69b/b22e/380d/6c00/013c/slideshow/centre-georges-pompidou-anni-ad1.jpg?1508431510> [dostęp 25-04-2023]
- II. 3.24. Projektowana siatka kompozycji urbanistycznej KWK Brzeszcze Wschód, która miałaby zostać zdefiniowana przez sieci i instalacje techniczne. 55Architekci, 2021.
- II. 3.25. Schemat układu elementów instalacyjnych KWK Brzeszcze Wschód. 55Architekci, 2021.
- II. 3.26. Pasy: nowej zabudowy GOZ i rekreacyjny wpisane w siatkę urbanistyczną. 55Architekci, 2021.

SPIS KART

Karta 1	Czworościan w Bottrop	128
Karta 2	Lampa w Moers	130
Karta 3	Rollercoaster w Duisburgu	132
Karta 4	Terra Nova w okolicach odkrywki Hambach	134
Karta 5	Pojezierze Tarnowskie	214
Karta 6	Rafineria Sowliny	216
Karta 7	Kopalnia Kruszyw Bierawa	218
Karta 8	Składowisko Odpadów w Chrzanowie	220
Karta 9	Brzeszcze - zlikwidowane zalewisko G	222
Karta 10	Kopalnia Wapienia Kujawy	224
Karta 11	Zakład Górniczy Lubin – Szyby Zachodnie	226
Karta 12	KWK Brzeszcze Wschód	228

ZAŁĄCZNIKI



A. Allgemeine Informationen

A.1. Zu welcher Altersgruppe gehören Sie?

- unter 20 20-30 31-40 41-50 51-60 über 60

A.2. Geschlecht

- weiblich männlich

A.3. Beschäftigung: Kreuzen Sie alle Möglichkeiten an, die Sie betreffen

- Selbstständige Gewerbetätigkeit Beschäftigter Rentner Arbeitsloser Schüler/Student

A.4. Wie haben Sie von diesem Ort erfahren?

- eine Information in Medien machte mich neugierig
 jemand hat mir diesen Ort empfohlen
 ich habe den Ort bemerkt und habe beschlossen, ihn zu besuchen
.....

A.5. Warum sind Sie hierhergekommen?

- ich wollte sehen, ob sich etwas geändert hat
 mir gefällt die Idee des Ortes
 dieser Ort ist im Vergleich mit der Region/ der Gegend einzigartig
 ich treffe hier Leute, die mir ähnlich sind
 dieser Ort hat eine besondere Atmosphäre
 ich mag solche Orte besuchen
.....

A.6. Ist Ihrer Meinung nach die Industrielle Umgebung attraktiv?

- eindeutig ja eher ja weder ja noch nein eher nie eindeutig nein

B. Fragen nach dem Ort

B.1. Kreuzen Sie an, Inwieweit Sie mit folgenden Äußerungen einverstanden sind.

- | | | | | | | | |
|---|-----------------------|-----------------------|-----------------------|-----------------------|-----------------------|-----------------------|-----------------------|
| Solche Projekte sind in der Region erforderlich | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |
| Dieser Ort ist ein Zeichen für die Änderungen in der Region | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |
| Dieser Ort ist im Vergleich mit anderen Orten in der Gegend attraktiv | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |
- B.2. Sind Sie mit dem funktionalen Programm / den Aktivitäten zufrieden, das / die der Ort bietet?
- sehr zufrieden zufrieden teils/teils weniger zufrieden nicht zufrieden

B.3. Welche der folgenden Äußerungen beschreiben diesen Ort?

- | | | | | | | | |
|--|-----------------------|-----------------------|-----------------------|-----------------------|-----------------------|-----------------------|-----------------------|
| untypischer Standort | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |
| abgelegener Ort | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |
| man muss sich anstrengen, um hierher zu gelangen | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |
| es lohnt sich, hierher zu kommen | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |

B.4. Was fehlt in diesem Ort? Kreuzen alle mit Ihrer Meinung übereinstimmenden Äußerungen

- Dienstleistungsstellen Geschäfte Sportobjekte es fehlt nichts

B.5. Bezeichnen Sie das Maß Ihrer Übereinstimmung mit den Äußerungen, die das Objekt betreffen.

- | | | | | | | | |
|--|-----------------------|-----------------------|-----------------------|-----------------------|-----------------------|-----------------------|-----------------------|
| knüpft an die Geschichte der Region an | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |
| ist unnötig | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |
| passt hier | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |
| gefällt mir nicht | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |

B.6. Kreuzen Sie an, in welchem Maß Sie mit folgenden Äußerungen übereinstimmen.

- | | | | | | | | |
|--|-----------------------|-----------------------|-----------------------|-----------------------|-----------------------|-----------------------|-----------------------|
| solche Investitionen beleben die Gegend | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |
| solche Projekte regen zum Nachdenken über den Umweltzustand an | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |
| solche Projekte ziehen Investitionen an | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |
| solche Investitionen haben keine Bedeutung | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |
| solche Projekte sind Geldverschwendung | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |

B.7. Welche Räume / Gebiete beeinflussen positiv Ihre Lebensqualität? Kreuzen Sie alle mit Ihrer Meinung übereinstimmenden Äußerungen.

- unkonventionelle Gebiete variable Gebiete Gebiete, die Kontemplationsmöglichkeiten bieten
 Gebiete, die Möglichkeiten der Treffen geben Naturräume Kulturräume

B.8. Zu welchen Gebieten gehört dieser Ort? Kreuzen Sie alle mit Ihrer Meinung übereinstimmenden Äußerungen.

- unkonventionelle Gebiete variable Gebiete Gebiete, die Kontemplationsmöglichkeiten bieten
 Gebiete, die Möglichkeiten der Treffen geben Naturräume Kulturräume

B.9. Auf welche Entwicklungsrichtung soll diese Region setzen? Kreuzen alle mit Ihrer Meinung übereinstimmenden Äußerungen.

- Kultur Industrie Dienstleistungen Erneuerung Ökologie moderne Technologien



A. General Information

- A.1. Which of the following age groups do you belong to?
 under 20 20-30 31-40 41-50 51-60 over 60

- A.2. What is your gender? female male

- A.3. Employment – Please indicate all categories that apply

- self-employed employed pensioner unemployed pupil/student

- A.4. How did you find out about this site?

- Information in the media intrigued me
 Someone recommended this site to me
 I noticed the site and decided to come

- A.5. Why have you come?

- I wanted to see what has changed
 I like the concept of the site
 The site is one of the kind in the area
 I can meet people who are similar to me here
 This site has atmosphere
 I like to spend time in such sites

- A.6. Is the surrounding industrial area attractive in your opinion?

- Very attractive Attractive Undecided Unattractive Not at all

B. Questions about the site

- B.1. Please indicate on what level you agree or disagree with the following statements

- Such projects and investments are needed in this region
 This site is the symbol of change in the region
 This site is attractive against the surrounding area
- Strongly agree Agree Undecided Disagree Strongly disagree

- B.2. Please indicate on what level you agree/disagree with following characteristics which try to describe this site?

- unconventional location
 off-the road site
 It takes effort to get here
 It is worth coming here
- Strongly agree Agree Undecided Disagree Strongly disagree

- B.3. Are you satisfied with functional program (activities) which this site provides?

- Very satisfied Satisfied Undecided Not satisfied Very unsatisfied

- B.4. What is lacking in this place? Please indicate all that apply

- services commerce sport facilities nothing more is needed

- B.5. Please indicate on what level you agree/disagree with following statements that describe this main object

- It refers to the history of the region
 It is redundant
 It fits here
 I don't like it
- Strongly agree Agree Undecided Disagree Strongly disagree

- B.6. Please indicate on what level you agree/disagree with following statements

- such investments revive surroundings
 such investments encourage thinking about the environmental condition
 such investments allure other investments
 such investments don't matter
 such developments are a waste of money
- Strongly agree Agree Undecided Disagree Strongly disagree

- B.7. What kind of spaces do you consider as an improvement to the quality of your life? Please indicate all that apply

- cultural natural contemplative inviting meetings variable unusual

- B.8. How would you describe this kind of site? Please indicate all that apply

- cultural natural contemplative inviting meetings variable unusual

- B.9. Which directions of development should be promoted in the region? Please indicate all that apply

- culture industry services recreation & entertainment ecology new technologies

C. Questions about planning

C.1. Do you know similar sites to this one? Yes No

If yes, please indicate example/s.....

C.2. To what extent is the area recognized in your opinion?

Locally In the region Country wide Internationally It is not recognized

C.3. Do you think is there a need to found more sites like this? Yes No

C.4. Please mark, to what extent, this site is fulfils the indicated aims

	Strongly agree	Agree	Undecided	Disagree	Strongly disagree
It is a landmark easily recognized from a distance	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>
It is the symbol of changes in the region	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>
It is proof of the sustainable development of the region	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>
It is proof of the cultural richness of the area	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>
It is a symbol marking a fresh start	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>

C.5. Please assess the changes taking place in the area:

For the better For the worse No change

If you indicated "No change" skip to question C7.

C.6. Please indicate to what level you agree/disagree with following statements concerning the characteristics of changes in the area

	Strongly agree	Agree	Undecided	Disagree	Strongly disagree
It is becoming modern	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>
It is becoming a museum of industrialization	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>
It is becoming more diverse	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>
Places of integration are created	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>

C.7. Please indicate to what level you agree/disagree with following statements concerning the characteristics of planning changes in the area

	Strongly agree	Agree	Undecided	Disagree	Strongly disagree
Users of the space should have a greater impact on the changes	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>
The changes are lacking imagination	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>
The changes are lacking spontaneity	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>
More experimental/innovative projects should be implemented	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>

D. Questions about characteristics of the space

D.1. Please indicate to what level you agree/disagree with following statements

	Strongly agree	Agree	Undecided	Disagree	Strongly disagree
The industrial landscape is inspiring	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>
The site clearly symbolizes the industrial history of the region	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>
The industrial landscape creates a unique atmosphere	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>
I feel comfortable here	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>

D.2. Please indicate what traits, in your opinion, characterize a post-industrial space. Please mark, which of the two indicated characteristics are more suitable to describe post-industrial space on a scale. Post industrial space is...

authentic	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	artificial	<input type="radio"/>
chaotic	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	organized	<input type="radio"/>
homogenous	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	diversified	<input type="radio"/>
safe	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	unsafe	<input type="radio"/>
familiar	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	strange	<input type="radio"/>
incredible	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	ordinary	<input type="radio"/>
variable	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	constant	<input type="radio"/>
devoid of symbolism	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	full of meaning	<input type="radio"/>
easy accessible	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	inaccessible	<input type="radio"/>

Please underline the characteristics above that make the post-industrial space considered as "good".

D.3. Define the traits of this site. This specific site is...

authentic	<input type="radio"/>	artificial	<input type="radio"/>
chaotic	<input type="radio"/>	organized	<input type="radio"/>
homogenous	<input type="radio"/>	diversified	<input type="radio"/>
safe	<input type="radio"/>	unsafe	<input type="radio"/>
familiar	<input type="radio"/>	strange	<input type="radio"/>
incredible	<input type="radio"/>	ordinary	<input type="radio"/>
variable	<input type="radio"/>	constant	<input type="radio"/>
devoid of symbolism	<input type="radio"/>	full of meaning	<input type="radio"/>
easy accessible	<input type="radio"/>	inaccessible	<input type="radio"/>
traditional	<input type="radio"/>	innovative	<input type="radio"/>

D.4. Define the characteristics of people who visit such sites

	Strongly agree	Agree	Undecided	Disagree	Strongly disagree
Creative	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>
Tolerant	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>
Open-minded	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>
Outsiders	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>

D.5. Do you know people who come here? Yes No

THANK YOU!

ZAŁĄCZNIK 2

Ramowe pytania przygotowane do częściowo ustrukturyzowanych wywiadów:

1. Kto zainicjował projekt (samorząd/przedsiębiorca/aktywiści)? Kto współpracował by go zainicjować? Kto współpracował przy realizacji? Czy może Pan/Pani powiedzieć coś więcej o zaletach i problemach tej współpracy?
2. Czy może Pan/Pani krótko opisać cele projektu, które były ważne instytucji/przedsiębiorstwa, które Pan/Pani reprezentuje (gospodarcze, społeczne, kulturalne, środowiskowe, planistyczne)?
3. Czy może Pan/Pani ocenić stopień/ jakość osiągnięcia tych celów? Czy zostały osiągnięte? Czy tak jak sobie wyobrażano? Czy coś poszło niezgodnie z planem (źle lub nie całkiem tak, jak oczekiwano)?
4. Jakie są mocne strony, a jakie słabości tego przedsięwzięcia i jego realizacji?
5. Czy zrealizowanie tego projektu było korzystne dla tej lokalizacji?
6. Czy planują Państwo podobne przedsięwzięcia? Czy realizacja tego projektu zachęca czy zniechęca do podjęcia kolejnych przedsięwzięć?
7. Co ludzie (mieszkańcy/odwiedzający) myślą o tym projekcie? Czy mają Państwo informacje zwrotne?
8. Jak sobie Państwo wyobrażają przyszłość tego terenu? Czy to wyobrażenie wiąże się z celami, które przyświecały realizacji tego zamierzenia?
9. Jakie korzyści mają Państwo z prowadzenia działalności górniczej?
10. Z jakimi problemami, spowodowanymi przez prowadzenie działalności górniczej się Państwo borykacie?
11. Czy tereny przylegające do zrealizowanego przedsięwzięcia są bezpieczne? Czy są otwarte?
12. Ile kosztowała realizacja projektu?
13. Jakie projekty były referencyjne dla tego przedsięwzięcia? Co Państwa zainspirowało?
14. Czy mają Państwo inne pomysły jak rewitalizować ten teren? Jeśli tak to proszę o uzasadnienie, dlaczego takie sposoby rewitalizacji uznajecie za odpowiednie.

PODZIĘKOWANIA

Pragnę podziękować prof. dr hab. inż. arch. J. Krzysztofowi Lenartowiczowi, promotorowi tej pracy za cenne uwagi i wskazówki.

Szczególne podziękowania chcę wyrazić dla dr hab. inż. Annie Ostrędze, prof. AGH – za uwagi wniesione do czwartej części drugiego rozdziału i trzeciego rozdziału pracy, ale przede wszystkim za zaufanie i zaangażowanie mnie oraz 55Architekci w projekty, którymi kierowała.

Podziękowania chciałabym złożyć Dziekanowi Wydziału Inżynierii Lądowej i Gospodarki Zasobami Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie prof. dr hab. inż. Markowi Cale i kierownikowi Katedry Geomechaniki, Budownictwa i Geotechniki prof. dr hab. inż. Antoniemu Tajdusiowi – za okazane wsparcie.

Pragnę też podziękować mężowi – Wojciechowi Świątkowi, który wspierał mnie nieustannie na każdym etapie powstawania tej pracy, udzielając cennych merytorycznych komentarzy, „szukając dziury w całym” i za kilkukrotną zamianę wakacji na wyjazdy do Niemiec i wcielenie się w rolę ankietera.

Na koniec chcę podziękować Rodzicom: Bogumile i Kazimierzowi Szewczykowi, którzy wykazywali niebiańską wyrozumiałość przejmując na siebie część obowiązków wychowania naszych dzieci, kiedy ja spędzałam długie godziny, dni, weekendy i święta przed komputerem.

STRESZCZENIE

Przedmiotem badania jest proces łączenia przestrzeni użytkowanych w czasie wolnym z terenami związanymi z przemysłem ciężkim, na wybranych przykładach z Niemiec i Polski, w latach 1995–2022. Tło badawcze stanowią europejskie projekty rewitalizacji (1865–2022). Analizie poddano wpływ rozwiązań architektoniczno-urbanistycznych (stosowanych na wstępnym etapie rewitalizacji) na społeczne postrzeganie obszarów aktywnie eksploatowanych. Dowodzi się, że budowa landmarków służy *normalizacji* terenów przemysłu *w trakcie transformacji* i może legitymizować prowadzenie działalności przedsiębiorstw górniczych.

W ramach pracy stworzono narzędzia badawcze: ankietę badania opinii nt. obiektów architektonicznych wzniesionych we wstępnym etapie rewitalizacji oraz karty przedsięwzięć architektoniczno-urbanistycznych (analityczną i projektową).

Analiza doświadczeń polskich opiera się na obserwacjach zebranych podczas wykonywania interdyscyplinarnych opracowań projektowych (w których autorka pełniła rolę projektantki odpowiedzialnej za rozwiązania architektoniczno-urbanistyczne) dla samorządów i przedsiębiorstw górniczych.

Słowa kluczowe: *architektura, górnictwo, landmark, rewitalizacja, przemysł ciężki, wstępny etap rewitalizacji, partycypacja, rekreacja, czas wolny, krajobraz przemysłowy, tereny zieleni, doświadczenie estetyczne, groteska, konwersja, symultanizm, transformacja energetyczna*

